

ROK LVII
Nr 34 (17 220)
Wydanie 1
Nakład 197 815 egz.

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Piątek 9 II 2001

Cena 1 zł 40 gr
(w tym 7% VAT)

www.dziennik.krakow.pl

Byłe do zimy

Ciepłownicy obawiają się, że wysokie temperatury i malejąca sprzedaż energii cieplnej pogorszą ich sytuację finansową

(INF. WL.) Wczoraj temperatura wody tłoczzonej do sieci z Elektrociepłowni „Skawina” wyniosła zaledwie 73 stopnie Celsjusza, czyli o około 40 – 50 stopni mniej niż zwykle o tej porze roku. Wytwórcy oraz dystrybutorzy ciepła mają nietęgę miny: wysokie temperatury podczas tegorocznej zimy sprawiły, że sprzedają znacznie mniej energii cieplnej niż zwykle.

– Jeśli wreszcie nie nadejdą mroźne dni, nasza sytuacja ekonomiczna stanie się naprawdę poważna – mówią. Niektórzy stracili już nadzieję na niskie temperatury podczas najbliższych tygodni, ale zakładają, że

kolejna zima będzie bardzo ostra – i że nadejdzie już w październiku.

Elektrociepłownia „Skawina” w czwartym kwartale 2000 roku sprzedała o około 30 proc. ciepła mniej niż przed rokiem. – Niezależnie od ilości sprzedawanego ciepła, przez cały sezon grzewczy musimy jednak być przygotowani na warunki ekstremalne, utrzymywać wszystkie urządzenia w pełnej gotowości, remontować je, aby przy gwałtownej zmianie temperatury móc w każdej chwili dostarczyć potrzebną ilość energii – mówi Ryszard Młodzianowski, prezes zakładu. A gotowość ta kosztuje co-

raz więcej, m.in. z powodu niedawnych, niekorzystnych dla ciepłowni zmian podatkowych.

Elektrociepłownia „Łęg” w Krakowie w całym 2000 roku sprzedała o 7 proc. ciepła mniej niż w 1999 roku. – To jest bardzo istotny spadek, który na pewno zaważy na dochodach naszego przedsiębiorstwa – mówi Dagmara Szpyrkowska, rzeczniczka zakładu. – Jak wyliczyli nasi specjaliści, w tym sezonie grzewczym temperatura w Krakowie i okolicach jest średnio aż o 1,5 st. C wyższa niż w poprzednim sezonie.

Dokończenie – str. 6

Jerzy Buzek z wizytą we Włoszech

Szukanie sojuszników

Jan Paweł II jest przekonany, iż UE to dla Polski „właściwa droga”



Spotkanie premiera Jerzego Buzka z papieżem Janem Pawłem II
Fot. Jacek Turczyk (PAP)

Spotykając się wczoraj w Rzymie z premierem Jerzym Buzkiem, premier Włoch i papież Jan Paweł II wyrazili poparcie dla dążeń Polski do rychłego uzyskania pełnego członkostwa w Unii Europejskiej.

– Włochy popierają polskie dążenia do przyspieszenia negocjacji i przyjęcia Polski do Unii w 2003 roku – oświadczył premier Giuliano Amato po spotkaniu z Buzkiem.

Po audiencji u papieża Buzek powiedział, że Jan Paweł II jest cały czas przekonany, iż UE to dla Polski „właściwa droga”.

Według premiera, podczas rozmowy z Janem Pawłem II o Unii Europejskiej obaj się zgodzili, że wejście naszego kraju do Unii „musi się łączyć z zachowaniem wartości i z wynegocjowaniem dobrego miejsca dla Polski w Europie wolnych narodów”.

Korespondencja „Dziennika” z Rzymu – str. 10

Zakopane – Poprad

Igrzyska tatrzańskie

(INF. WL.) Wczoraj odbyło się w Zakopanem spotkanie kierownictwa Słowackiego i Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz burmistrzów Zakopanego i Popradu. Efektem tego spotkania jest przyjęcie deklaracji o wspólnych staraniach Polski i Słowacji o prawo organizacji zimowych igrzysk olimpijskich w 2010 roku. Miastem zgłaszającym ma być Zakopane.

Przedstawiciele Zakopanego i Popradu mają opracować – do końca kwietnia – koncepcję programową zimowych igrzysk.

Szerzej – str. 24

Milion dolarów za życie syna?

Porywacze wypuścili uprowadzonego chłopca

(INF. WL.) Wczoraj rano w okolicy lotniska w podkrakowskich Balicach został wyrzucony z samochodu 18-lletni Bartłomiej U., syn byłego współwłaściciela myślenickiej „Tele-Foniki” i krakowskiego „Kabla”. Chłopak został uprowadzony kilkanaście dni temu. Prawdopodobnie został uwolniony po wypłaceniu porywaczom miliona dolarów okupu.

Na temat porwania Bartłomieja U. policja nie udziela oficjalnie żadnych informacji. Nieoficjalnie udało nam się jednak dowiedzieć, iż chłopak został porwany sprzed wejścia do klatki schodowej jednego z krakowskich bloków, w którym rodzina U. ma mieszkanie. Porywa-

cze wciągnęli go do samochodu i szybko odjechali. Później mieli skontaktować się ze Zbigniewem U. i zażądać za uwolnienie syna milion dolarów. Sprawą zajęli się funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego. Z naszych informacji wynika jednak, iż Zbigniew U. odmówił współpracy z policją. Miał zlecić pertraktacje prywatnemu detektywowi Krzysztofowi Rutkowskiemu. Przed kilkoma dniami w rozmowie z „Dziennikiem” Rutkowski jednak temu zaprzeczył. Jakichkolwiek komentarzy w tej sprawie odmawiał wczoraj także podinp. Dariusz Nowak, rzecznik małopolskiej policji.

Dokończenie – str. 5

Małomówni i gadatliwi

Z sejmowej tribuny najrzadziej można usłyszeć przemowy parlamentarzystów AWS z Krakowa.

Jedyny krakowski poseł PSL ma na swoim koncie więcej wypowiedzi niż w sumie sześciu reprezentantów Akcji. Najwięcej słów można jednak usłyszeć z ust unity Stanisława Kracika.

Wiecej – str. 3

Trudne połączenie

Nowa matura od 2002 roku, ale niekoniecznie razem z egzaminem na studia

(INF. WL.) Wszystko wskazuje na to, że w 2002 roku jedni maturzyści będą zdawać egzamin dojrzałości połączony z egzaminem wstępnym na studia, a inni będą musieli wykazywać się swoją wiedzą raz na maturze, drugi raz na egzaminie wstępnym. Takie zamieszanie to efekt wprowadzenia nowej formuły matury od 2002 r. tylko w liceach ogólnokształcących oraz zastrzeżeń wielu uczelni do połączenia obydwu egzaminów.

Mimo wątpliwości dotyczących opóźnienia w dostarczeniu uczniom informatorów o nowej maturze, Ministerstwo Edukacji Narodowej oficjalnie potwierdziło, że egzamin maturalny według nowej formuły po raz pierwszy zostanie

przeprowadzony w 2002 roku. Nowa matura obejmie tylko licea ogólnokształcące; w pozostałych szkołach średnich – technikach, liceach profilowanych i liceach uzupełniających szkoły zawodowe – zostanie wprowadzona dopiero w 2005 roku.

Według ministerstwa, aż 80 proc. uczelni zainteresowanych jest także połączeniem matury z egzaminem wstępnym na studia. Sprawdziliśmy to. Okazało się, że tylko prywatne uczelnie chcą jak najszybszego wprowadzenia jednego, połączonego egzaminu, natomiast państwowe szkoły wyższe raczej sceptycznie odnoszą się do tej koncepcji.

Dokończenie – str. 6

Linda i Baka w „Reichu”

Dzisiaj na ekrany kin wchodzi najnowszy film Władysława Pasikowskiego (autora m.in. „Psów”, „Krolla”, „Operacji Samun”) – „Reich”. Bohaterami „Reichu” są gangsterzy, po latach powracający, w „interesach” rzecz jasna, do Polski (w tych rolach Bogusław Linda i Mirosław Baka). Choć z zasady są odporni na miłość i emocjonalne rozterki, tym razem jednak dzieje się inaczej...

(NIKA)
Rozmowa z Władysławem Pasikowskim – str. 13

W SOBOTĘ

**Dziennikowe
Walentynki!!!**

Rozdajemy prezenty:

**kartka dla zakochanych
i super konkurs!**

**56 złotych serduszek
i upominki**

od Galerii Centrum!!!

GALERIA CENTRUM

DZIENNIK POLSKI

POCZTA POLSKA

BIC SEMA PRINT
DŁUGOPISY
reklamowe
z logo twojej firmy
długopisy, ołówki, zapalniczki
Tel./fax. (012) 642 16 42
SEMA-PRINT s.c.

**BEZPŁATNE BADANIA
SŁUCHU**
organizowane w dniach 12-16 lutego 2001r.
przez firmę „dor-MED” z siedzibą w Krakowie,
ul. Urzędnicza 10 w godz. od 9⁰⁰ do 17⁰⁰.
Prosimy o zgłoszenia osobiste lub
telefoniczne pod nr tel. (0-12) 632-41-74.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Poza normami

Krakowski sąd odwoławczy podwyższył do 5 lat karę więzienia dla matki znęcającej się nad chorą córką

(INF. WL.) 30-letnia Ewa J. za znęcanie się nad 6-letnią córką cierpiącą na porażenie mózgowe pójdzie na 5 lat do więzienia. Taką decyzję podjął wczoraj Sąd Okręgowy w Krakowie, podwyższając karę wymierzoną przez sąd pierwszej instancji. Wyrok jest prawomocny.

Kobieta najpierw pobiła dziecko, a potem – ubrane tylko w cienki sweterek – zamknęła na balkonie. Temperatura wynosiła –5 stopni C. Następnie wyszła na zakupy. Dziewczynka przebywała na mrozie ponad dwie godziny.

W listopadzie ub. roku Sąd Rejonowy dla Krakowa Podgórze skazał Ewę J. na 3 lata więzienia. Od wyroku odwołali się zarówno matka i jej obrońca, jak i prokurator. Prokuratura uznała, że wyrok jest za niski.

Wczoraj sąd odwoławczy podzielił zdanie prokuratury i podwyższył karę do 5 lat więzienia. W uzasadnieniu podkreślił okrutne postępowanie matki, która zamiast leczyć dziecko, znęcała się nad nim, co nie mieści się w normach cywilizowanego społeczeństwa.

Szczegóły – str. 5

Druga strona

Szamańskie praktyki

Trzydziestotrzyletnia mieszkanka Gwinei Równikowej zmarła w trakcie odprawiania uzdrawiających praktyk przez miejscowego szamana. Eulalia Nzang Beka twierdziła, że rzucił na nią urok afrykański czarownik. Udała się więc po pomoc do szamana z Malabo, który postanowił wyleczyć ją „kąpielą parową”. Ta ceremonia, przez którą przejść musi w Gwinei każdy w drodze do „krajów zmarłych”, w tym przypadku miała ujawnić przyczynę choroby. Szaman rozpałił ogień wokół nieszczęsnej pacjentki, która wśród płomieni musiała stać nago, i rozpoczął monotonne śpiewy, mające wprowadzić ją w trans. Jednak jego uzdrawiające praktyki nie pomogły – ku ogólnemu zaskoczeniu, kobieta zmarła. – Eulalia nie powiedziała całej prawdy o swojej chorobie – ocenił wyraźnie zmieszany szaman na antenie telewizji.

AFP

Towarzystwo

Pewna Chinka od 2 lat żyje w swoim domu w otoczeniu 200 węży, mając nadzieję, że w ten sposób trafi do Księgi Rekordów Guinnessa. Według jednej z szanghajskich gazet, niebezpieczna pasja 29-letniej Wang Shuilian obudziła się w niej już w dzieciństwie. Po skończeniu studiów zajęła się hodowlą węży w swoim domu, położonym w okolicy miasta Luoyang, w środkowych Chinach. Pomimo wielu ukąszeń nie zrezygnowała dotąd ze swej pasji i wciąż zajmuje się czule swoimi podopiecznymi. Jej ulubieńcem jest tajlandzki boa zakupiony za 3 tysiące juanów (1,5 tysiąca zł), którego Wang Shuilian kąpie 2 razy dziennie. Największym marzeniem Chinki jest jednak pobicie rekordu świata w długości czasu spędzonego z węzami.

AFP

Sąd za policzek

Ośmioletni Malezyjczyk pozwał do sądu nauczycielkę, która na oczach całej klasy uderzyła go w twarz za nieporządne pismo. Izzul Islam Ghulam Altaf Hussain uważa, że nauczycielka Che Azizah Che Ahmad uderzyła go ku przestrodze, chcąc w ten sposób wzmocnić swój autorytet. Chłopiec wyznał, że po zdarzeniu, które miało miejsce 9 maja ubiegłego roku, odczuwał ból i był nieszczęśliwy. Denerwował się też za każdym razem, gdy słyszał nazwisko nauczycielki lub nazwę szkoły. Skargę do sądu przeciw nauczycielce i dyrektorowi szkoły wniósł w imieniu chłopca jego ojciec.

AFP

Zdjęcie dnia



Przebiśniegi na razie tylko w Szwajcarii

Fot. PAP/EPA

Horoskop codzienny

sponsoringuje

OknoPlus+

BARAN (21 III – 20 IV): Powinieneś iść przebojem i wymuszać dobre rozwiązania. Nie ma już czasu – do zmarnowania.

BYK (21 IV – 21 V): Kolegialnie. We wspólnocie. Zbieraj dobre pomysły. Pora korzystnie rozegrać własną przyszłość.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Człowiek idei. Potrafisz rozwiązywać najtrudniejsze sytuacje. I wyjść na swoje. Gratulacje!

RAK (22 VI – 22 VII): Przebojowy i zdecydowany, wiesz jak sterować losem. Dyplomata. Szara eminencja. Spryciarz. I handlowiec.

LEW (23 VII – 22 VIII): Zbliżasz się do przełomu. Logiczny, silny, apetyczny – człowiek rakiet – bardzo dynamiczny.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Gigant myśli. Osobowość medialna. Rozgrywasz sytuację jak pokerzysta – na stole wygrana.

WAGA (23 IX – 22 X): W dyskusji twórczy, kreatywny, nie do pobicia. Procesor mózgu płonie, płonie się dziewczyna!

SKORPION (23 X – 21 XI): Trochę zadziorny, trochę impulsywny – emocjonalny. Postaraj się szefa nadmiernie nie obrazić.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Kiepski nastrój. Żal albo łamanie w kościach. Taki układ planet, czekaj trochę.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Znakomity czas wielkiej dynamiki i sukcesu. Początek wyścigu, koniec stresu.

WODNIK (21 I – 20 II): Energetyczny i dominujący. Szybki, elokwentny, porywający...

RYBY (21 II – 20 III): Trochę przesadzasz w ocenie sytuacji, za wiele w Tobie gazu. Czekaj. Życie rozwija się pomału.

ASTROLOGUS

Księżyc w znaku Panny – czas dobrych pomysłów.

Dziś 40. dzień roku

☀ **Słońce weszło** o godzinie 7.03, zajdzie o 16.38

🌙 **Księżyc weszł** o godzinie 18.14, zajdzie o 8.01

🕒 **Dzień będzie trwał** 9 godzin i 35 minut

🌸 **Imieniny obchodzą** Apollonia i Eryka

Czasem luty się zlituje, że człek niby wiosnę czuje, ale czasem tak się zżyma, że człek prawie nie wytrzyma.

1930 – z okazji dziesiątej rocznicy odzyskania Pomorza w Krakowie rozpoczęto zbiórkę funduszy na budowę statku „Ziemia Krakowska”.

1931 – w magistracie krakowskim odbyło się spotkanie przedstawicieli banków szwajcarskich z krakowskimi sferami gospodarczymi. Szwajcarzy zaproponowali utworzenie Szwajcarsko-Polskiego Towarzystwa Finansowania Budownictwa.

1931 – w pożarze spłonęły trzy kramy w Sukiennicach. Straż pożarna po szybkiej interwencji zlokalizowała pożar.

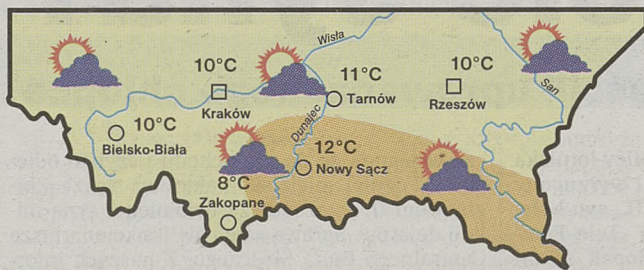
1932 – grupa młodych komunistów napadła na lokal Poalej Syjon przy ul. Zielonej w Krakowie. Napastnicy wybili szyby w całym budynku i zbiegli po przybyciu policji.

1936 – w krakowskim Muzeum Przemysłowym odbył się Ogólnopolski Konkurs Instrumentów Smyczkowych, połączony z wystawą instrumentów. Pokazano na niej kilkadziesiąt eksponatów nadesłanych przez firmy lutnicze i lutników amatorów.

1939 – w Krakowie zmarł Jerzy Buzek, profesor Akademii Górniczej, naczelny dyrektor Górniczej i Hutniczej Spółki Akcyjnej „Węgierska Górka”, kawaler Orderu Polonia Restituta.

1941 – w Krakowie urodził się Kazimierz Kaczor, aktor teatral-

Bez opadów



Temperatura
8 – 12°C -2 – -4°C



Sytuacja baryczna

Dzisiaj w dzień Polska południowa znajduje się w obszarze podwyższonego ciśnienia. Z południowego zachodu

napływa dość ciepłe polarnomorskie powietrze. W nocy przejściowo zaznaczy się wpływ płytkiej zatoki niżowej. Napłyne nieco chłodniejsze powietrze z zachodu.

Prognoza pogody

Dzisiaj w dzień zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Nie powinno padać. Temperatura maksymalna od 8 do 12 st., na Podhalu około 8 st., wysoko w Tatrach 2 st. Wiatr umiarkowany z kierunków połu-

dniowych, w Tatrach wiatr halny, stopniowo słabnący. W nocy pochmurno, z niewielką możliwością wystąpienia opadów deszczu ze śniegiem. Możliwe lokalne mgły. Temperatura minimalna nad ranem od 3 do -2 st., na Podhalu -2, wysoko w Tatrach około -3 st. Wiatr słaby zmienny, przechodzący na północno-zachodni.

Uwaga kierowcy

Widzialność w nocy i rano miejscami ograniczona, dniem dobra. Warunki drogowe na ogół dobre, ale drogi nad ranem będą śliskie.

Sytuacja biometeorologiczna

Zmienne. U wielu osób wystąpią objawy zmęczenia, spadek koncentracji uwagi i wydłużony czas reakcji. Utrzymuje się skłonność do infekcji górnych dróg oddechowych.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 13.00)

978,6 hPa tj. 734 mm Hg; tendencja: wolny wzrost ciśnienia.

Komunikat narciarski

Fala ciepła sprawiła, że nie można znów zjeżdżać na nartach na Kasprowym Wierchu i na Hali Gąsienicowej. Trudną sytuację ratują tylko sztucznie naśnieżane stoki: w Zakopanem – pod Nosalem, pod Skocznią, na Polanie Szymoszkowej i na Gubałówce (40-80 cm), w Białce i Bukowinie Tatrzańskiej (do 110 cm), w Kluszkowcach (70-100 cm), w Niedzicy (80 cm), w Szczawnicy – na Szafranówce i Palenicy (40-90 cm), na Długiej Polanie koło Nowego Targu (40 cm), w Rabce-Zarytem i Spytkowicach (40 cm), na Jaworzynie Krynickiej (20-40), na Słotwinach i na Magurze Małastowskiej, w Wierchomli Małej (do 20 cm). Wczoraj można było też zjeżdżać w Suchej Dolinie (15 cm), na Obidowej (25 cm) i w Koninkach (12 cm). 40 cm śniegu leżał ona Skrzyszczem, a 45 cm – na Pilsku.

1961 – w Warszawie miała miejsce premiera filmu „Matka Joanna od Aniołów” w reżyserii Jerzego Kawalerowicza.

1979 – urodziła się Mena Suvari, aktorka znana z tak ostatnio popularnych filmów jak „American Beauty”, „American Pie”.

1981 – zmarł Bill Halley, amerykański gitarzysta i solista, gwiazdor rock’n’rolla.

1990 – ustawowo przywrócono koronę polskiemu godłu.

1991 – w Paryżu zmarła Ola (Paulina) Watowa, żona Aleksandra Wata, autorka książki „Wszystko, co najważniejsze”.

1994 – przez centrum Warszawy przeszła wielotysięczna demonstracja związkowców z „Solidarności”, skierowana przeciwko podwyżkom cen.

1994 – burza śnieżna, która przeszła przez wschodnie wybrzeże USA, spowodowała 6 ofiar śmiertelnych i 50 osób rannych.

1999 – zmarł Aleksander Gieysztor, historyk, wieloletni prezes PAN. Uczestnik kampanii wrześniowej, żołnierz AK, uczestnik obrad „okrągłego stołu”. W marcu 1964 r. był jednym z 34 intelektualistów, podpisanych

pod protestem do władz komunistycznych, w którym domagano się zmiany polskiej polityki kulturalnej zgodnie z prawami zagwarantowanymi w konstytucji.

2000 – grupa Żydów z USA, Wielkiej Brytanii i Francji, walczących o odzyskanie majątków w Polsce, przedstawiła swe roszczenia w Parlamencie Europejskim w Brukseli.

MS, PS

Do sylwestra pozostało 325 dni

S.C.D.Z. „MEDICINA” Sp. z o.o.

31-559 Kraków, ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, rej. 8-20

Na mocy umowy z MRKCH są udzielane bezpłatne konsultacje w zakresie:

logopedii

ze skierowaniem lekarza rodzinnego lub lekarza POZ.



HURTOWNIA FLIZ I TERAKOTY

31-406 KRAKÓW, AL. 29 LISTOPADA 135
TEL. 413 70 25, FAX 413 73 40

NAJSTARSZA FIRMA W KRAKOWIE – NAJNIŻSZE CENY, NAJWIĘKSZY WYBÓR

Zapraszamy do nowo otwartego salonu przy ulicy MOGILSKIEJ 69a (VIS à VIS Polfy)

OFERUJEMY: PŁYTKI ŚCIENNE, PODŁOGOWE, MROZOODPORNE ORAZ KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

W SPRZEDAŻY: kilka tysięcy wzorów płytek renomowanych firm krajowych:

OPOCZNO, POLKOLORIT, PARADYZ, JASIEŃCICA, JOPEX, TUBADZIN, NOWA GALA, CER-POL, CERKOLOR.

ORAZ Z IMPORTU: HISZPANIA, WŁOCHY, FRANCJA, PORTUGALIA, NIEMCY, SŁOWACJA, CZECHY, WĄGRY, TURCJA

HURTOWNIE CZYNNY: PON.-PT. 8.00-20.00, SOBOTA 8.00-15.00

Excellent ŁAZIENKI I KUCHNIE*

Salony firmowe:

Kraków
ul. Zakopiańska 56
tel. 266-03-02
(otwarty 7 dni w tygodniu)
Al. Pokoju 20
tel. 413-20-49

*kuchnie dostępne tylko w salonie przy ul. Zakopiańskiej 56





Powrót Kuronia

Z powodu bezrobocia

(INF. WL.) Jacek Kuroń zapowiedział powrót do polityki. Działacz UW oświadczył jednak, że po raz ostatni jest posłem i więcej nie będzie ubiegał się o miejsce w Sejmie.

Jeden z najpopularniejszych polskich polityków, były minister pracy, poseł UW Jacek Kuroń od dłuższego czasu nie występował publicznie. Coraz częściej mówiło się, że z powodu choroby wycofa się z polityki. W Sejmie pojawiał się rzadko; był podczas wyborów szefa NBP, ale podczas sobotniego głosowania nad budżetem jego poselska ława była pusta. Wczoraj na konferencji UW zapowiedział, że odłoży polityczną emeryturę i powróci do swoich obowiązków.

– Mam swoje lata i nabiegalem się w tym politycznym maratonie. Chciałem zrezygnować i pójść na emeryturę. Jednak czuję się odpowiedzialny za to, co się dzieje w Polsce. W tej chwili bezrobocie przekroczyło 15 procent. Bez pracy pozostają głównie młodzi ludzie, a wszystko wskazuje na to, że to będzie się pogarszać. Musimy zatrzymać ten proces – tłumaczył powody powrotu do publicznej działalności.

Kuroń przyznał się, że jednym z powodów rezygnacji z emerytury jest obecna sytuacja Unii. Zapewniał jednak, że nie chodzi o wyniki sondaży dające tej partii około 5 proc. poparcia. – Nie czytam sondaży i ich rezultaty nie były dla mnie żadnym bodźcem – zapewniał.

Polityk UW zaapelował do wszystkich ugrupowań, w tym specjalnie do SLD i OPZZ, aby poparły propozycje Unii w sprawie walki z bezrobociem. Jego zdaniem należy skupić się na sytuacji panującej w małych miasteczkach, ponieważ tam żyje połowa mieszkańców Polski.

Według wiceprzewodniczącego UW Władysława Frasyniuka należy przede wszystkim doprowadzić do nowelizacji kodeksu pracy, zmiany ustawy o związkach zawodowych oraz uprościć system podatkowy. (YAN)

Poselska statystyka

Małomówni i gadatliwi

(INF. WL.) Posiedzenie Sejmu dotyczące budżetu było pokazem sprawności działania wszystkich klubów parlamentarnych. Posłowie zostali postawieni w stan najwyższej gotowości, część parlamentarzystów została ściągnięta do sejmu ze szpitali i sanatoriów. „Dziennik” postanowił sprawdzić, jak aktywni są krakowscy parlamentarzyści.

Podwawelski gród w parlamencie reprezentuje 16 osób, wśród nich są przedstawiciele czterech klubów parlamentarnych oraz jeden poseł niezrzeszony.

Gdyby zliczyć wszystkie wystąpienia z 3,5 roku trwania tej kadencji, okazuje się, iż najaktywniejszy był klub parlamentarny UW. Krakowscy unicy wypowiadali się z trybuny sejmowej w sumie 454 razy. Jest w tym duża zasługa Stanisława Kracika, który przemawiał aż 318 razy. Na drugim miejscu w rankingu jest PSL z 208 wypowiedziami, a za każdym razem mówił Bogdan Pęk, który jest jedynym parlamentarzystą PSL z Krakowa. Posłowie SLD wypowiadali się 159 razy, a AWS zaledwie 79. Najrzadziej do kolegów przemawiał poseł Kazimierz Barczyk, który wypowiadał się tylko dwa razy.

Najdawniej, bo ostatni raz w połowie czerwca 1999 roku z tej formy aktywności poselskiej skorzystał parlamentarzysta Sojuszu Kazimierz Chrzanowski. Natomiast ostatnio na mównicy stali m.in. Tadeusz Syryjczyk oraz Anna Filek (oboje wypowiadali się 3 lutego).

Najmniejszą aktywność posłowie (nie tylko z Krakowa) wykazują w oświadczeniach poselskich, czyli krótkich, ustnych wypowiedziach zawierających osobiste stanowisko w określonej sprawie. Być może dzieje się tak dlatego, że oświadczenia składane są na zakończenie posiedzenia Sejmu, poza porządkiem dziennym, czyli zwykle późnym wieczorem lub nawet w nocy. Parlamentarzyści wręcz manifestują swoją niechęć do tego typu wystąpień. – Panie marszałku! To jest moje pierwsze oświadczenie w tej kadencji Sejmu. W poprzedniej kadencji wygłosiłem jedno oświadczenie, więc bardzo oszczędnie

operuję tą formą aktywności poselskiej – tak Stanisław Kracik rozpoczął, we wrześniu 1999 roku swoje pierwsze i jedyne jak do tej pory oświadczenie poselskie. Z tej formy wyrażenia swojego stanowiska nie skorzystał dotąd aż 9 krakowskich posłów. Oświadczenia stały się natomiast domeną Józefa Dąbrowskiego (niegdyś w AWS, obecnie niezrzeszony), który w ten sposób aż cztery razy zabierał głos. Najchętniej mówi o problemach i sytuacji PKP. Jedno z nich miało tytuł: „Oświadczenie w sprawie życzeń świąt Bożego Narodzenia pracownikom transportu”.

Gdyby kierować się liczbą wszystkich wystąpień (wypowiedzi, zapytań, oświadczeń oraz interpelacji), do sejmowych praciów można zaliczyć przede wszystkim Stanisława Kracika (w sumie 386 razy stawał na trybunie sejmowej), Bogdan Pęk (236 wystąpień), Annę Filek (127).

Krakowscy połowie wykazują się także zdyscyplinowaniem. Na trzystronicowej liście parlamentarzystów ukaranych za nieusprawiedliwione nieobecności

w 2000 roku znalazło się zaledwie pięć nazwisk przedstawicieli Krakowa. Rekordzistą okazał się poseł SLD Andrzej Urbańczyk, który opuścił aż 10 dni poselskiej pracy w Sejmie, na drugim miejscu znajduje się jego partyjny kolega Kazimierz Chrzanowski (2 nieobecności nieusprawiedliwione). Dwa razy bez powodu opuścili posiedzenia Stanisław Kracik oraz Tadeusz Mazowiecki, natomiast raz przydarzyło się to także unicy Tadeuszowi Syryjczykowi.

Te statystyki nie oddają jednak w pełni pracy parlamentarzystów. Posłowie dużo więcej czasu niż na sali plenarnej spędzają na posiedzeniach sejmowych komisji i podkomisji. Tej formy aktywności działań poselskich praktycznie nie da się zmierzyć w żadnych liczbach. Z satysfakcją można tylko odnotować, że nasi posłowie rzadko bez usprawiedliwienia opuszczają tego typu zajęcia. Po dwie nieusprawiedliwione nieobecności na posiedzeniach komisji mają Kazimierz Chrzanowski i Tadeusz Syryjczyk, a jedną Andrzej Urbańczyk.

JAN OSIECKI

UOP zbada przecieki do prasy

Tajne negocjacje

Urząd Ochrony Państwa powinien zbadać sprawę, jeśli rzeczywiście doszło do ujawnienia prasie tajnej listy propozycji kompromisów, na jakie mogłaby pójść Polska w negocjacjach z Unią Europejską – oświadczył wczoraj w Brukseli Jan Kułakowski.

Rzecznik UOP Magdalena Kluczyńska potwierdziła, że trwają czynności mające na celu wyjaśnienie sprawy ujawnienia listy. Odmówiła jednak podania szczegółów.

– Ktoś popełnił przestępstwo, przekazując tajne informacje i ja na ten temat nie dyskutuję – powiedział polskim dziennikarzom pełnomocnik rządu ds. negocjacji członkowskich z Unią Europejską.

– Ja do dziś dnia nie wierzę, żeby ktoś mógł dać państwu jakieś dokumenty, ale jeżeli dał, to niech UOP bada i niech się okaże prawda – dodał główny negocjator, rozmawiając z dziennikarzami tuż przed swoim wykładem w brukselskim Ośrodku Badań nad Polityką Europejską (CEPS).

Chodzi o opublikowaną w poniedziałek przez „Gazetę Wyborczą” listę polskich wniosków o tzw. okresy przejściowe (czyli dłuższe dostosowanie do reguł unijnych już po wejściu do UE), z których Polska mogłaby się ewentualnie wycofać.

Kułakowski odmówił dyskusji o statusie tego dokumentu, ale z wcześniejszych wypowiedzi jego i innych przedstawicieli rządu

wynikało, że ta lista ewentualnych ustępstw Polski wobec Unii miała charakter wstępnych propozycji i nie była zatwierdzona przez wyższe szczeble rządowe.

Kułakowski nie wykluczył, że Polska może w najbliższych miesiącach odstąpić od pewnych swoich postulatów, „ale na pewno nie od wszystkich, a w ogóle rozważamy kilka nowych okresów przejściowych”.

Główny negocjator nie ujawnił, o jakie okresy przejściowe mogłoby chodzić.

Premier Jerzy Buzek zapewnił wczoraj, że informacje „Gazety Wyborczej”, iż Polska zamierza zmienić strategię negocjacyjną z UE i pójść na większe ustępstwa były nieprawdziwe. (PAP)

■ **BARTOSZEWSKI O POLITYCE ZAGRANICZNEJ.** Najważniejsze zadania polskiej polityki zagranicznej na 2001 rok to negocjacje z UE, umacnianie obecności w NATO i dobre stosunki z sąsiadami – zapowiedział w czwartek szef MSZ Władysław Bartoszewski.

■ **ZMIANY WE WROCŁAWSKIEJ PROKURATURZE.** W ciągu najbliższych dni planowane są zmiany personalne w Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu – zapowiedział podczas spotkania z dziennikarzami we Wrocławiu Lech Kaczyński, minister sprawiedliwości – prokurator generalny. Najprawdopodobniej zmieniony zostanie prokurator okręgowy.

■ **MAJEWSKI PONOWNIE LUSTROWANY.** Poseł SLD Wit Majewski będzie ponownie lustrowany. Sąd Łustracyjny II instancji uchylił wyrok I instancji uwalniający go od zarzutu „kłamstwa lustracyjnego” i zwrócił sprawę do ponownego rozpatrzenia.

■ **27 LUTEGO WYROK NA JASKIERNIE.** Uznania „kłamstwa lustracyjnego” posła SLD Jerzego Jaskierni domagał się przed Sądem Łustracyjnym zastępca rzecznika interesu publicznego Krzysztof Kauba. Sąd wyda wyrok prawdopodobnie 27 lutego.

■ **BĘDĄ SPRAWDZANI.** Kandydaci na członków rządu i premier powinni być sprawdzani przez służby specjalne w zakresie prawa dostępu do informacji niejawnych – uważają członkowie senackich komisji praw człowieka i praworządności oraz obrony narodowej.

■ **POLICJANCI – NIELEGALNIE ZA GRANICĄ.** Służba polskich policjantów poza granicami kraju nie ma podstaw prawnych – alarmuje w liście do premiera rzecznik praw obywatelskich.

■ **AWANS PROKURATORA.** Znany z rozpracowania sprawy tzw. łódzkiej ośmiornicy zastępca prokuratora okręgowego w Łodzi Kazimierz Olejnik decyzją prokuratora generalnego przejął obowiązki szefa łódzkiej prokuratury. Dotychczasowy prokurator okręgowy Krzysztof Derendarz złożył rezygnację z powodów rodzinnych.

■ **LAUR DLA NOWAKA-JEZIORAŃSKIEGO.** Wybitny publicysta i działacz emigracyjny Jan Nowak-Jeziorański odbierze w sobotę w Katowicach Diamentowy Laur Umiejętności i Kompetencji. Nagrodę ma wręczyć premier Jerzy Buzek.

Redaktorzy wydania:
Marek Długopolski
Marek Lovell

510K
ŁAZIENKI
włoskie płytki
KAMIR Sp. z o.o.
Kraków, ul. Wielicka 61
Centrum Hydroizolacji i Ceramiki
czynne: 7-19⁰⁰, s. 8-14⁰⁰

Fundacja nagradza

Laureatami X edycji konkursu Promocja Najnowszej Literatury Polskiej, organizowanego przez Fundację Kultury Polskiej, zostali Grzegorz Musiał, Jan Tulik oraz Tadeusz Zubiński.

Grzegorz Musiał, lekarz i powieściopisarz, poeta i tłumacz literatury amerykańskiej, otrzymał nagrodę za tom wierszy „Kraj wzbronionej miłości” (Kwartalnik Artystyczny). Jan Tulik, poeta, prozaik i dramatopisarz, został nagrodzony za powieść „Furta” (wydawnictwo Nonparel), a Tadeusz Zubiński za powieść „Odlot dzikich gęsi” (wyd. W.A.B.).

Komisja Literacka Fundacji Kultury Polskiej pod przewodnictwem Stefana Starczewskiego przyznała również wyróżnienia, które otrzymali: Sylwester Latkowski, Zbigniew Leoniak, Teresa Bogucka oraz Mieczysław Orski. (PAP)

Komorowski przeprosza

Główny lekarz weterynarii Andrzej Komorowski powiedział wczoraj, że jest mu wstyd za to, co się stało we wsi Sierniki, gdzie lekarze uśpili 61 psów i 8 kotów.

– Oprócz zadośćuczynienia krzywd nie mogę zrobić nic więcej, jak tylko powiedzieć, że bardzo przeproszam – dodał.

Komorowski zbadał sposób postępowania powiatowego lekarza weterynarii w Obornikach Wielkopolskich Ryszarda Wołoszyna i wojewódzkiego lekarza weterynarii w Poznaniu Tadeusza Banacha. W ich działaniach dopatrzył się kilku błędów. Pytany, czy została złamana ustawa o ochronie zwierząt, powiedział, iż „wiele wskazuje na to, że lekarze mogli ją złamać”.

Pod koniec stycznia w Siernikach znaleziono martwego jelenia. 30 stycznia powiatowy lekarz weterynarii wydał decyzję o natychmiastowym uśpieniu wszystkich zwierząt, które miały lub mogły mieć kontakt z padłym jeleniem. Zwierzęta uśmiercono tego samego dnia. (PAP)

System ostrzegania

O produktach niebezpiecznych

(INF. WL.) Od 7 lutego zaczął działać Krajowy System Informowania o Produktach Niebezpiecznych. Każdy obywatel ma prawo wiedzieć, czy interesujący go produkt znajduje się w tym systemie, ma też prawo domagać się, by niebezpieczny wyrób został tam wprowadzony.

System utworzono na mocy ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów z września ubiegłego roku oraz późniejszych rozporządzeń Rady Ministrów. Informacje o niebezpiecznych produktach żywnościowych są wprowadzane przez Inspekcję Sanitarną, natomiast dane o niebezpiecznych produktach żywnościowych – przez Inspekcję Handlową. Propozycje umieszczenia tam innych artykułów, kierowane przez instytucje lub osoby fizyczne, powinny zawierać nazwę, opis produktu, dane dotyczące producenta, importera, dystrybutora itp. Potem informacje te będą sprawdzane

przez pracowników Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, przy którym działa Krajowy System Informowania o Produktach Niebezpiecznych. Jeśli jakiś produkt zostanie uznany za niebezpieczny i wprowadzony do systemu, prezes UOKiK ma prawo wycofać go z obrotu, żądać dostosowania go do wymogów bezpieczeństwa lub nakazać dołączenie do produktu informacji o zagrożeniach.

Jak informuje Aleksandra Kurzyńska z UOKiK, na razie nie wiadomo jeszcze, w jakim trybie obywatele będą mogli zwracać się do administratora systemu o udzielenie informacji. Na razie trwa gromadzenie danych.

System wzorowany na rozwiązaniach Unii Europejskiej stwarza podstawy prawne do włączenia Polski w europejski system ostrzegania i szybkiej wymiany informacji o zagrożeniach. (DSF)

FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA INTER-BUD

ATRAKCYJNE MIESZKANIA
PRZY ULICY SZUWAROWEJ

BLOK NR III termin realizacji I kwartał 2001 r.
BLOK NR V termin realizacji III/IV kwartał 2001 r.

DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
PRZY ULICY SKOŚNEJ

termin realizacji IV kwartał 2001 r.

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ czynne w godz. 9.00-17.00
30-384 Kraków, ul. Szuwarowa 3/24 (boczna Kobierzyńskiej)
tel. 262-70-99, tel./fax 262-70-88
www.inter-bud.com.pl

Małopolska

Skasowany spór

Po kilkunastu latach ostateczny wyrok – schroniska na hali Ornak i Hali Kondratowej są własnością PTTK

(INF. WL.) Sąd Najwyższy w Warszawie oddalił skargę Wojciecha Gąsienicy-Byrcyna, dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego i uznał, że schroniska tatrzańskie na hali Ornak i Hali Kondratowej są własnością Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Zakończył się trwający od kilkanastu lat spór.

Schroniska na hali Ornak i Hali Kondratowej zostały wybudowane pod koniec lat 40. z funduszy Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, a następnie Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Do 1999 roku ich sytuacja była nie-

uregulowana, ponieważ leżały na gruntach należących do Tatrzańskiego Parku Narodowego. Pod koniec 1999 r. starosta tatrzański Andrzej Gąsienica-Makowski przekazał PTTK w czyste użytkowanie parcele pod oboma schroniskami. Nie była to jego samowolna decyzja, ale następstwo dwóch prawomocnych wyroków sądu. Własnością PTTK stały się także budynki schronisk na Ornaku i Kondratowej.

Z decyzją starosty nie zgodził się dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego, która złożyła w nowosądeckim Sądzie Okręgowym skargę o wznowienie po-

stępowania. Sąd Okręgowy ją odrzucił, ale dyrekcja parku złożyła zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Także w tym przypadku zażalenie zostało oddalone i TPN zdecydował się złożyć skargę kasacyjną.

– *Orzeczenie sądu kasacyjnego definitywnie zamyka tę sprawę* – powiedział nam zadowolony starosta Andrzej Gąsienica-Makowski. – *Okazało się, że postępowałem zgodnie z prawem.*

W ten sposób, po niekorzystnej dla TPN decyzji Sądu Najwyższego, wszystkie schroniska w Polskich Tatrach są własnością PTTK. (KOV)

Tajemnicze pożary

(INF. WL.) Rolnicy z okolic Żabna i Wietrzychowic od kilku tygodni żyją w ciągłym strachu przed podpalaczem podkładającym ogień pod zabudowania gospodarcze. Kolejny pożar wybuchł wczoraj w Miechowicach Małych.

Wcześniej pożary wybuchały w Marcinkowicach i Przybysławicach, dwa zdarzyły się w Ilkowicach. W obawie przed paleniami mieszkańcy naddunajskich miejscowości organizują społeczne warty, pilnując gospodarstw w dzień i w nocy.

Uczestniczący w akcji ratowniczej w Miechowicach Małych strażacy z Komendy Miejskiej PSP w Tarnowie nie ustalili jeszcze przyczyny pożaru. (SMOL)

W Jazowsku

Tragedia nad ranem

(INF. WL.) Wczoraj nad ranem w Jazowsku doszło do tragicznego wypadku.

Dwóch młodych mężczyzn w wieku 23 i 24 lata jadących samochodem „Hyundai” zginęło w wyniku uderzenia w drzewo. Obaj byli mieszkańcami Łącka.

– *Sila uderzenia musiała być ogromna, skoro samochód rozerwało na pół. Dokumenty i rzeczy osobiste porozrzucane były w promieniu kilkunastu metrów* – mówili strażacy, którzy przyjechali na miejsce wypadku. (JEC)

Dyżur „Dziennika”

PIT-y

Rozliczenia podatkowe za rok ubiegły, ze szczególnym uwzględnieniem ulg remontowo-budowlanych, to temat dzisiejszego dyżuru telefonicznego z udziałem zaproszonych do redakcji przedstawicieli krakowskiej Izby Skarbowej: Małgorzaty Borkiewicz-Liszki i Małgorzaty Świątek. Czekamy na telefony od Czytelników w godz. 10-12. Prosimy dzwonić pod numery tel. 61-99-114 i 61-99-115.

W Krośnie wybrano ofertę profesora Andrzeja Kadłuczki z Politechniki Krakowskiej

Skansen archeologiczny na rynku

(INF. WL.) Zarząd Miasta Krosna wybrał – jako najkorzystniejszą – ofertę prof. Andrzeja Kadłuczki, dyrektora Instytutu Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej, dotyczącą przebudowy północno-zachodniej części rynku. Powstanie tam podziemny skansen archeologiczny.

Badania archeologiczne prowadzone na krosnieńskim rynku w minionych dwóch latach przez Jana Gancarskiego i Annę Muzyczuk z Muzeum

Podkarpackiego w Krośnie ukazały w nowym świetle najstarsze dzieje miasta, które w XIV-XVI wieku nie ustępowało rangą największym ośrodkom miejskim państwa polskiego.

Archeolodzy odkryli relikty dwóch ratuszy – gotyckiego z początku XIV wieku i renesansowego z XVI wieku. Rewelacją okazały się drewniane kanały ściekowe (w wyniku badań ustalono datę ich powstania na 1366 r.); starsze znaleziono tylko w Poznaniu.

Odkryto również m.in. części rządu, końskiego, brzoń, narzędzia z żelaza i brązu, doskonale zachowane wyroby z skóry, drewna, kości, rogu, a także zastawę stołową używaną przez mieszczan. Szczególnie cenne są jedyne w Polsce: płytka ze sceną Ukrzyżowania Chrystusa z około 1300 roku, puchar ceramiczny z Niemiec z ornamentem twarzy mężczyzny oraz zdobiony żelazny grot do kuszy z XV wieku.

Część odkrytych zabytków można oglądać na okolicz-

nościowej wystawie w Muzeum Podkarpackim w Krośnie. Jeżeli znajdą się środki, to jeszcze w tym roku powstanie na rynku skansen archeologiczny. Wykopiska mają być obudowane murem i przykryte płytą, częściowo przeszkloną. Do podziemi, gdzie zostanie urządzona ekspozycja archeologiczna, będzie można zejść po schodach, które poprowadzą wokół starej odkrytej studni. Byłaby to największa atrakcja turystyczna miasta. (BH)

Silny wiatr na Podkarpaciu

Fruwający dach

(INF. WL.) Silny wiatr uszkodził wczoraj cztery linie średniego napięcia oraz 21 stacji transformatorowych w Beskidzie Niskim i w Bieszczadach.

Wiatr, wiejący z południa i południowego wschodu, wyrządził największe szkody w okolicach Krempnej, gdzie zostało uszkodzonych 12 stacji transformatorowych na linii średniego napięcia Niegłowice – Równe.

Potężny podmuch wiatru zerwał 1/3 dachu krytego blachą na supersamie w Krośnie przy skrzyżowaniu ulic Podkarpackiej i Czajkowskiego. Na szczęście nikomu nie się nie stało, gdy fragmenty dachu fruwały po okolicy.

W stacjach terenowych IMiGW w Krośnie i Lesku odnotowano wczoraj prędkość wiatru – odpowiednio – 20 i 19 m/s. W środe wiało jeszcze mocniej – do 24 m/s. (BH)

Szalony halny

Stanęła kolejka na Kasprowy



Wiatr wywracał wczoraj namioty reklamowe wokół Wielkiej Krokwi
Fot. Paweł Pełka

(INF. WL.) W Zakopanem i Tatrach szalał wczoraj wiatr halny. Na szczycie Kasprowego Wierchu jego prędkość dochodziła w porywach do 90 km/godz.

Wiatr przewrócił kilka namiotów przy stadionie pod Wielką Krokwią, na którym odbywało się rozpoczęcie uniwersjady. Jeden z nich na naszych oczach lekko poturbował ochroniarza, inne lądowały na masztach z flagami państw uczestniczących w uniwersjadzie.

Nie kursowała kolejka linowa na Kasprowy Wierch oraz wyciągi krzesełkowe w Kotłach: Gąsienicowym i Gorczyckowym. W Tatrach pogorszyły się również warunki narciarskie. Na trasach w rejonie Kasprowego jest już tylko 65 cm śniegu i zaczynają wystawać kamienie. Zmniejszył się natomiast stopień zagrożenia lawinowego – teraz w górach obowiązuje lawinowa dwójka. (PP)

Skutki Sądeckiej Miejskiej Strefy Usług Publicznych

Dług jak Hydra

(INF. WL.) W wtorek przed Sądem Okręgowym w Krakowie odbyła się kolejna rozprawa o zwrot zadłużenia po Sądeckiej Miejskiej Strefie Usług Publicznych. Tym razem chodziło o kwotę 311 tys. zł, jaką zalega firmom komunalnym sądecki Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej z ul. Flisaków. Wyrok ma zapadnąć dzisiaj.

W przypadku przegranej, Urząd Wojewody zapowiedział odwołanie do Sądu Apelacyjnego. Kwoty zasądzone w poprzednich procesach były płacone wierzycielom poprzez banki

reprezentujące skarb państwa bądź te, które długi wykupiły.

Rada Legislacyjna przy Radzie Ministrów potwierdziła w styczniu ponownie, że długi po strefie obciążają skarb państwa. Wynikałoby z tego, że starymi długami nie powinien się nikt na Sądecczyźnie martwić. Ale tak nie jest. Radcy prawni reprezentujący prezydenta miasta i starostę jeżdżą na kolejne rozprawy, a dług odrasta jak głowa Hydry i ciąży milionami złotych, na przykład na krynickim szpitalu. Do tej pory rozpatrywane były w sądach niewielkie zobowią-

zania, przede wszystkim wobec energetyki i dostawców gazu. Najwięksi wierzyciele, firmy farmaceutyczne, którym krynicki szpital zalega za leki, nie oddają na razie sprawy do sądu.

Trwają obustronne rozmowy i układy, a dług rośnie. Jeszcze kilkanaście miesięcy temu wynosił 7,5 mln zł. Z informacji, jakiej udzielił nam wczoraj członek Zarządu Powiatu Nowosądeckiego Marek Wójcik (przed 1999 rokiem dyrektor urzędu strefy) wynika, że obecnie wynosi już około 9,5 mln zł. (WCH)

Mord w Olkuszu

Trzej mężczyźni przyznali się

(INF. WL.) W środę o godz. 3 nad ranem trzech mężczyzn zamordowało na olkuskim osiedlu Młodych kobietę. Jak ustaliła wstępnie policja, napastnicy usiłowali odzyskać pożyczoną przez jej syna kosulkę i płytę kompaktową, a gdy matka nie spełniła ich życzeń, została dotkliwie pobita.

Bandyci znęcali się także nad 23-letnim synem, którego wielekro do pobliskiego lasu. Wykorzystując moment nieuwagi oprawców, zdołał on jednak uciec i dotrzeć do szpitala.

Wezwani policjanci pojechali z poszkodowanym do jego domu, gdzie znaleźli nieżywą 54-letnią kobietę. Po kilkugodzinnych poszukiwaniach zatrzymali trzech mieszkańców Olkusza, którzy przyznali się do zabójstwa. Dwóch z nich ma 23 lata, a jeden 16. Mieli od 1 do 1,5 promila alkoholu we krwi. (PAZ)

Na rzeszowskim osiedlu

Napad na listonosza

Dwóch nastolatków napadło wczoraj na jednym z rzeszowskich osiedli mieszkaniowych na listonosza, którego zabrali saszetkę z pieniędzmi. Poszkodowany listonosz zatrzymał jednego ze sprawców, drugiego ujęła policja.

Zbigniew Sowa, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie poinformował, że młodzi mężczyźni w wieku 16 i 18 lat zaatakowali listonosza

w klatce schodowej jednego z bloków mieszkalnych. – *Napastnicy zabrali listonoszowi z jego torby saszetkę z pieniędzmi. Wiadomo, że oszołomili mężczyznę używając patki i gazu łzawiącego* – mówił Sowa. Dzięki przytomności listonosza i szybkiej akcji policji, którą telefonicznie powiadomił anonimowy świadek napadu, udało się odzyskać skradzione pieniądze. Policja nie ujawnia zarobianej kwoty. (PAP)

Poza normami

5 lat więzienia dla matki za znęcanie się nad córką

(INF. WL.) 30-letnia Ewa J. za znęcanie się nad 6-letnią córką cierpiącą na porażenie mózgowe pójdzie na 5 lat do więzienia. Taką decyzję podjął wczoraj Sąd Okręgowy w Krakowie, podwyższając o 2 lata karę wymierzoną przez sąd pierwszej instancji. Wyrok jest prawomocny.

Kobieta najpierw pobiła dziecko, a potem – ubrane tylko w cienki sweterek – zamknęła na balkonie. Temperatura wynosiła wówczas -5 stopni C. Następnie wyszła na zakupy. Dziewczynka przebywała na mrozie ponad dwie godziny. Jej płacz usłyszeli sąsiedzi, którzy przeciągnęli matkę na drugi balkon. Przemarznięte dziecko zostało odwiezione na ostry dyżur do Szpitala im. Narutowicza. Na jego ciele stwierdzono liczne obrażenia, stłuczenia i krwiaki.

Ewie J. postawiono zarzut znęcanie się nad 6-letnią chorą córką, a także zarzut narażenia jej na utratę życia. Oskarżona nie przyznała się do winy. W prokuraturze stwierdziła, że zamknęła dziecko na balkonie, by je zahartować. Później, przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Podgórze tłumaczyła, że chciała dziewczynkę ukarać, bo dzień wcześniej wysypała makę. Kobieta twierdziła, że wychodząc na zakupy nie przewidziała, że ze względu na okres świąteczny potrwa ona dłużej niż zwykle.

- Karolina nabałaganiała w domu, to zamknęłam ją na balkonie. Gdyby była mądra, we-

szła do mieszkania, bo wystarczyło pchnąć drzwi. Ale ona nie wie, po co ma ręce – mówiła oskarżona. - Nieprawda, że była nieubrana. To sąsiedzi, którzy ją zabrali do mieszkania, zdjęli z niej ubranie. Ewa J. powiedziała, że „głupio zrobiła i chyba jakiś diabeł w nią wstąpił”.

Sąsiedzi Ewy J. zeznali, że kobieta stale karmiła niepełnosprawną Karolinę. Inaczej traktowała dwoje młodszych dzieci. - Kiedyś zobaczyłam dziecko na klatce schodowej, a było już dobrze po godzinie 22. Mała mówiła, że mama ją zbiła, bo dużo jej źle chodzi. Wzięłam ją do siebie na noc. Matka upominała się o nią nad ranem – zeznawała jedna z sąsiadek.

W listopadzie ubiegłego roku Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze skazał Ewę J. na 3 lat więzienia. Przy wymiarze kary sąd wziął pod uwagę, że oskarżona była już karana za znęcanie się nad Karoliną na rok więzienia w zawieszeniu na 3 lata, a kolejnego przestępstwa dopuściła się w okresie próby. Znaczenie miał również fakt, że Ewa J. znęcała się nad dzieckiem chorym, bezbronnym, które wymaga szczególnej troski.

Od wyroku odwołali się zarówno matka i jej obrońca, jak i prokurator. Matka prosiła o uchylenie wyroku ze względu na zły stan zdrowia – problemy z sercem i nerwicę. Prokuratura uznała natomiast, że wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji jest za niski w stosunku do przewinienia.

Wczoraj sąd odwoławczy podzielił zdanie prokuratury i podwyższył karę z 3 do 5 lat więzienia. W uzasadnieniu podkreślił okrutne postępowanie matki, która zamiast leczyć dziecko, znęcała się nad nim, co nie mieści się w normach cywilizowanego społeczeństwa.

Od grudnia 1999 r. przed sądem rodzinnym toczy się postępowanie o odebranie Ewie J. i jej mężowi praw rodzicielskich w stosunku do trójki dzieci. Dzieci przebywają w placówkach opiekuńczych. Donata B. z ośrodka opiekuńczo-wychowawczego, która występowała w procesie jako oskarżycielka posiłkowa, powiedziała wczoraj, że Karolina po roku rehabilitacji zaczęła robić postępy i jest szansą na poprawę jej zdrowia. Jej zdaniem, gdyby rehabilitacja była prowadzona systematycznie, postępy byłyby jeszcze większe.

To już drugi przypadek w ostatnim czasie wymierzenia matce wysokiej kary za znęcanie się na dzieckiem. W grudniu ubiegłego roku Sąd Apelacyjny w Krakowie utrzymał w mocy wyrok 4 lat więzienia dla 42-letniej Barbary S. (wykształcenie wyższe), skazanej przez sąd pierwszej instancji za drastyczne pobicie swego 18-miesięcznego synka. Lekarze z pogotowia stwierdzili u chłopca urazy głowy, twarzy, nóg, sińce na całym ciele, złamanie obojczyka, a także ślady od przypalania papierosem.

MAGDALENA STRZEBOŃSKA

Milczenie ofiar rozzuchwała przestępców

100 uprowadzeń rocznie

(INF. WL.) Co roku policja notuje ponad 100 uprowadzeń. Ile ich jest faktycznie – nikt nie wie. O zaginięciu bliskich informują policję ich rodziny. Kiedy jednak ofiary odnajdują się, przekonują funkcjonariuszy, że „były u znajomych”, „uprawiały jogging” lub „wyjechały na wycieczkę z przyjaciółmi”. Nie ujawniają prawdy bojąc się zemsty gangsterów. Milczenie ofiar i rodzin, które spełniły żądania kidnaperów sprawia, że przestępcy działają w sposób coraz bardziej zuchwały.

Motywy porwań ujawnianych przez organa ścigania są dosyć często zatargi rodzinne i chęć wymuszenia okupu. Uprowadzenia są także metodą gangsterskich porachunków, elementem działania zorganizowanych grup przestępczych i sposobem wyegzekwowania długów.

■ W kwietniu 1997 r. napadnięto i porwano w Krakowie Halinę M., żonę właściciela hurtowni alkoholi. Kobieta została wepchnięta do żuka i przewieziona do jednego z garaży przy ul. Kapelanka. Przez pięć dni była tam więziona w drewnianej skrzyni. Jej mąż wypłacił porywaczom 100 tys. dolarów okupu. Halina M. została uwolniona, wpadł także jeden z przestępców, ale pieniądze nie udało się odzyskać. Więziona kobieta miała usłyszeć nazwiska potencjalnych ofiar, których uprowadzenie planowali gangsterzy. - Moja żona nie była pierwszą ofiarą

przestępców – mówił biznesmen dziennikarzom. - Pilnując ją porywacze nie kryli, że już wcześniej uprowadzili w Krakowie kilka innych osób.

■ 17 lutego 1999 r. dwaj młodzi mężczyźni uprowadzili na krakowskim dworcu wicedyrektora jednego z warszawskich banków. Mężczyzna przez 10 dni był więziony w mieszkaniu na nowohuckim osiedlu Na Wzgórzach, grożono mu bronią. Kilkakrotnie był zmuszany do telefonowania do żony do Warszawy i uspokajania jej informacją, że przebywa na delegacji. Za odzyskanie wolności porywacze żądali od niego 40 tys. zł. Cały czas pilnowało go dwóch tych samych bandytów. Po 10 dniach zdecydował się na zapłacenia okupu. Ponieważ nie miał jednak całej kwoty, zaproponował, że będzie płacił w czterech 10-tygodniowych ratach. Bandyci przystali na to, przewieźli go do Katowic i tam uwolnili. Jeden ze sprawców porwania, 23-letni mieszkaniec Krakowa został ujęty po kilku miesiącach.

■ W marcu ubiegłego roku sprzed jednego z krakowskich hoteli uprowadzono 17-letniego chłopaka. Trzej porywacze wciągnęli go do samochodu, obezwładnili i związali. Przewieźli go pod Warszawę i więzili przez kilka dni, kilkakrotnie zmieniając kryjówki. Chłopca po kilku dniach odbili – na podwarszawskiej stacji benzynowej – krakowscy i warszawscy policjanci. Trzej warszawiacy zostali aresztowani

przez krakowski sąd pod zarzutem wymuszenia rozbójniczego oraz pozbawienia wolności ze szczególnym okrucieństwem. Motywem porwania 17-lata były porachunki gangsterskie i próba wyegzekwowania długu. - To miała być zemsta za „przekręt” krakowian przy transakcji związanej ze sprzedażą sprzętu RTV – twierdzą wtajemniczeni.

W Polsce wobec sprawców uprowadzeń stosuje się najczęściej artykuł kk mówiący o pozbawieniu wolności. Jeśli uprowadzenie trwa nie dłużej niż 7 dni, sprawcy grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat; jeśli dłużej lub gdy sprawcy działają ze szczególnym udręczeniem – kodeks karny przewiduje karę od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

- W środowisku przestępczości zorganizowanej w grę wchodzi bardzo wysokie kwoty okupów – przyznają funkcjonariusze Komendy Głównej Policji. - Aspekt finansowy nie jest jednak najważniejszy. Równie ważny jest motyw ambicjonalny. Zmuszając kogoś do zapłaty wysokiego okupu, gang zyskuje na prestiżu. Stosuje przy tym bardzo brutalne metody wymuszania pieniędzy, zmusza ofiarę, by błagała o litość. Uwolnienie czasem następuje za „poręczeniem” któregoś z bossów. Bywa, że jego słowo znaczy więcej niż pieniądze. Jest to charakterystyczne dla dużych grup przestępczych, walczących o rozszerzenie strefy wpływów.

EWA KOPCIK

Podejrzany policjant

Zdaniem prokuratury, dostarczał skazanemu telefony komórkowe do więzienia

Były funkcjonariusz Centralnego Biura Śledczego w Krakowie stanie przed sądem, podejrzany o to, że dostarczał skazanemu do więzienia telefony komórkowe. Byłemu policjantowi za przekroczenie uprawnień grozi do 3 lat więzienia.

Akt oskarżenia przeciw 46-letniemu Andrzejowi N. przesłała wczoraj do Sądu Rejonowego w Nowej Hucie Prokuratura Okręgowa w Katowicach – poinformował jej rzecznik Leszek Gołowski.

Akt oskarżenia opisuje dwa takie czyny popełnione przez Andrzeja N. W lipcu i we wrześniu 1999 roku do więzienia w Wadowicach policjant przyniósł Piotrowi W. telefon komórkowy. Gdy służba więzienna znalazła przy skazanym ten aparat, dostarczył skazanemu kolejny telefon. Na teren więzienia oskarżony dostawał się bez problemów dzięki temu, że był policjantem, tam podawał lub w inny sposób przekazywał Piotrowi W. telefon. Nie wiadomo,

z kim skazany kontaktował się za pomocą aparatu.

Były policjant, jak mówi Gołowski, „częściowo przyznał się do winy”; prokuratura nie ujawnia szczegółów śledztwa. - Piotr W. nie był członkiem żadnej ze znanych grup przestępczych, nie był ani od Krakowian, ani od Niemczyka – podkreśla rzecznik prokuratury.

Oskarżony był policjantem do kwietnia ubiegłego roku, służbę w policji zakończył po tym, jak spowodował wypadek.

(PAP)

W podkarpackim garnizonie

Dyscyplina spada

(INF.WL.) W 2000 r. znacznie wzrosła liczba przypadków łamania dyscypliny przez podkarpackich stróżów prawa – wynika z raportu przedstawionego wczoraj w Rzeszowie na naradzie kadry kierowniczej policji garnizonu podkarpackiego.

W ub.r. ujawniono 232 przewinienia popełnione przez podkarpackich policjantów. To ponad dwa razy więcej niż rok wcześniej. Do 40 przypadków łamania dyscypliny doszło pod wpływem alkoholu. Ze służby wydano 12 policjantów. Prokuratury rejonowe i okręgowe wszczęły 47 postępowań karnych. Ich wynik to m.in. skazanie czterech funkcjonariuszy na kary pozbawienia wolności do lat 3. Wszystkie wyroki wydano w zawieszeniu.

(DP)

Milion dolarów za życie syna?

Dokończenie ze str. 1

Có działo się z uprowadzonym chłopakiem przez ostatnie dwa tygodnie – nie wiadomo. Wczoraj został uwolniony i wszystko wskazuje na to, że porywacze uzyskali okup.

Zbigniew U., ojciec porwanego, jest współwłaścicielem Sportowej Spółki Akcyjnej Wisła Kraków i członkiem jej rady nadzorczej. Do niedawna był także jednym z trzech udziałowców myślenickiej „Tele-Foniki” i krakowskiego „Kabla”. Obecny właściciel dwóch ostatnich firm spłacił byłych współników. Otrzymali oni hotel w Zakopanem, 180-hektarową działkę w podkrakowskich Opatkowicach i kilkanaście milionów dolarów.

(EK)



10-11.02.2001

www.rmfm

ZAKOPANE

POLANA SZYMOSZKOWA

SZCZAWNICA

PALENICA

SZCZYRK

CZYRNA

KRYNICA

SŁOTWINY

SZKLARSKA POREBA

SKIARENA SZRENICA



mówisz za ile chcesz
simplus

Uczeń na rencie

W minionym roku szkolnym miało miejsce ponad 100 tys. wypadków, w których zginęło 70 uczniów, a 1200 odniosło ciężkie obrażenia

(INF. WŁ.) Systematycznie rośnie ilość wypadków, do których dochodzi na terenie szkoły – na korytarzach, boiskach, salach gimnastycznych, w czasie zajęć pozalekcyjnych i wychowania fizycznego. Najczęściej są one efektem konfliktów między uczniami, a do 70 proc. z nich dochodzi w szkołach podstawowych.

Statystykę wypadkową prowadzi Ministerstwo Edukacji Narodowej. Dotyczy ona placówek takich jak: przedszkola, szkoły podstawowe, licea, gimnazja i internaty, z pominięciem szkół wyższych. W minionym roku szkolnym miało miejsce ponad 100 tys. wypadków (w tym około 10 tys. w województwie małopolskim), w których zginęło 70 uczniów, a 1200 odniosło ciężkie obrażenia, kończące się trwałym inwalidztwem. Do 70 proc. z nich dochodzi w szkołach podstawowych. – *Liczby te prawdopodobnie są wyższe, gdyż prawie 30 proc. starostw powiatowych nie wywiązuje się z obowiązku zgłaszania danych do kuratora oświaty* – mówi Jolanta Olejko z biura administracyjno-gospodarczego MEN.

Jakie świadczenia przysługują uczniowi, który został inwalidą w wyniku wypadku? Jeszcze dwa lata temu mógł starać się w ZUS o tak zwaną rentę uczniowską. Od stycznia 1999 r., w wyniku zmiany przepisów, określonych ustawą z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zniesiono ich wypłacanie. Przez niemal półtora roku rent nie otrzymywały również osoby, którym zostały one przyznane przed wejściem w życie wspomnianej ustawy. Ostatecznie, od lipca minionego roku, ZUS wypłaca renty uczniowskie tylko tym poszkodowanym, którzy występują doń z wnioskami o przedłużanie uprawnień, a lekarz orzecznik ZUS stwierdzi u nich dalsze nieprzerwane istnienie niezdolności do pracy na stałe lub na wskazany okres. Minimalna kwota, jaką można w ten sposób uzyskać, wynosi 470,51 zł brutto.

Świadczeniem, które zgodnie z ustawą zastąpiło renty uczniowskie, jest renta socjalna w wysokości 364 zł (kwota nie podlegająca opodatkowaniu). Przysługuje ono osobie pełnoletniej, całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa

powstałego przed ukończeniem 18. roku życia lub z powodu inwalidztwa powstałego w trakcie nauki w szkole ponadpodstawowej lub w szkole wyższej do 25. roku życia, a także w czasie studiów doktorskich lub aspirantury naukowej. Udzielają jej Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej.

Pomiędzy dawną rentą uczniowską a rentą socjalną istnieje jednak kilka różnic. Pierwsza z nich wynika z ustawy ubezpieczeniowej, zaś druga jest świadczeniem pomocy społecznej. Kolejna różnica dotyczy możliwości podjęcia pracy. Renta uczniowska zezwalała uprawnionym na podjęcie pracy przynoszącej dochód w wysokości 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia, zaś socjalna – tylko do wysokości renty. Nie przysługuje ona również w przypadku, gdy osoba otrzymuje inne świadczenie rentowe lub emerytalne.

– *Renta socjalna przysługuje dopiero osobie pełnoletniej, niezależnie od tego, kiedy stała się inwalidą. W przypadku renty uczniowskiej świadczenie było wypłacane od razu* – mówi Joanna Kulszyńska-Dobrek z Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej.

– *W ubiegłym roku udzieliliśmy pomocy w formie renty socjalnej 2 505 osobom* – informuje Jacek Kowalczyk, zastępca dyrektora ds. pomocy rodzinie krakowskiego MOPS. – *Otrzymały one świadczenia na łączną kwotę 9 571 345 zł.*

Jeżeli wypadek zdarzył się w tak zwanych okolicznościach szczególnych, czyli podczas zajęć szkolnych, poszkodowany uczeń może ubiegać się w ZUS o rentę wypadkową. Jest to renta minimalna, wynosząca 434,30 zł brutto. Do jej przyznania konieczny jest wniosek złożony przez ucznia i jego rodzinę, protokół sporządzony przez szkołę oraz wyniki badań kontrolnych, z których wynika, że inwalidztwo jest trwałe (odpowiednik dawnej III grupy). W przypadku inwalidztwa grupy II uczeń może liczyć jedynie na odszkodowanie.

– *Przypadków ubiegania się o renty wypadkowe i ich przyznawania jest bardzo niewiele* – mówią pracownicy referatu wypadkowego ZUS. – *Wypadki na zajęciach zdarzają się bardzo rzadko, a nawet wtedy uczniowie wolą zgłaszać się po odszkodowanie do PZU.*

(B.CH.)

Cieplarniana apokalipsa

W Krakowie obradują sygnatariusze Protokołu z Kioto

(INF. WŁ.) Wśród scenariuszy końca świata jednym z najbardziej prawdopodobnych wydaje się ten, według którego na Ziemi dojdzie do globalnego ocieplenia się klimatu, co spowoduje m.in. topnienie lodowców i zmianę stosunków wodnych, w efekcie czego zginą istoty żywe. Aby zapobiec cieplarnianej apokalipsie, należy zredukować ilość gazów emitowanych do atmosfery. Temu tematowi poświęcone jest rozpoczęte wczoraj w Krakowie międzynarodowe forum naukowców z krajów Unii Europejskiej, państw kandydujących i Szwajcarii.

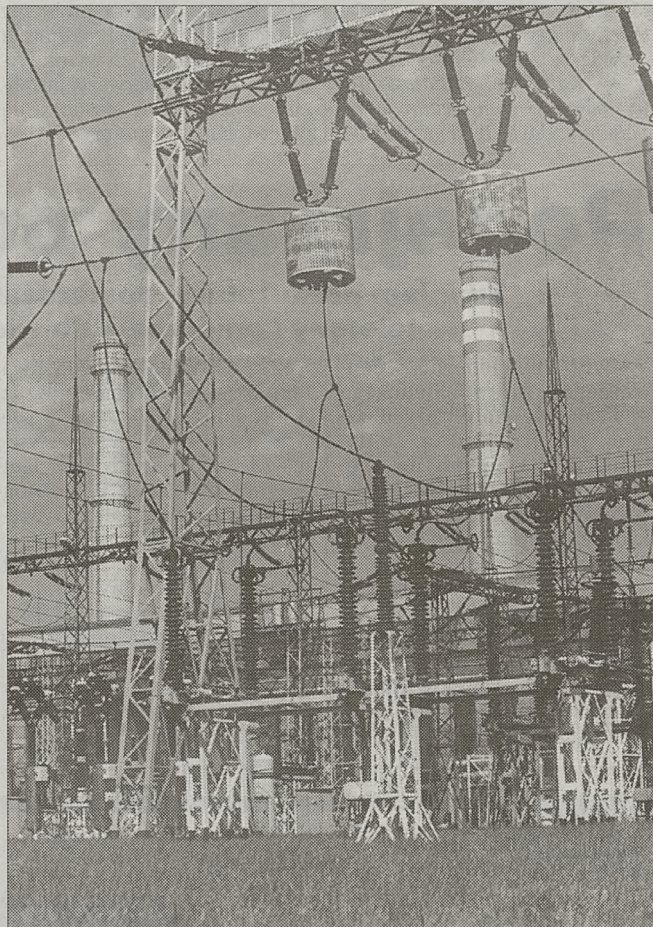
W grudniu 1997 r., podczas debaty, która odbyła się w Kioto, kraje należące do ONZ zobowiązały się do redukcji w latach 2008 – 2012 emisji gazów cieplarnianych przeciętnie o 5,2 proc. w stosunku do roku 1990. Na zakończenie obrad spisano protokół, w którym państwa sygnatariusze zobowiązały się m.in. do wspólnych działań. Szczegółowe mechanizmy mające doprowadzić do realizacji Protokołu z Kioto były omawiane i negocjowane w listopadzie ubiegłego roku w Hadze. Niestety, nie udało się wówczas uzgodnić wielu nawet podstawowych problemów, co wywołało rozgoryczenie środowisk naukowych i ekologicznych.

W tej sytuacji naukowcy, którzy przyjechali do Krakowa, wiele sobie obiecują po tym spotkaniu. Głównym jego celem jest zharmonizowanie zapisów Protokołu z Kioto z istniejącymi w poszczególnych krajach aktami prawnymi dotyczącymi energii i ochrony środowiska.

Konferencja, którą zorganizował Wydział Paliw i Energii AGH wspólnie z europejskimi instytutami badawczymi, odbywa się w Collegium Maius UJ.

(G)

Byle do zimy



Elektrociepłownia w Skawinie

Fot. Piotr Kędziński

W Łęczanach

Pomagają alergikom

(INF. WŁ.) Jedyny na Podkarpaciu, 28. w Polsce Gabinet Specjalistyczny „Dziecko alergiczne”, został otwarty w Łęczanach (gm. Miejsce Piastowe, pow. krośnieński). Konsultacje z udziałem specjalistów, głównie z Krakowa i Rabki, będą przeprowadzane nieodpłatnie i bez skierowania.

Placówka należy do tworzonej przez fundację „Dziecko alergiczne” sieci gabinetów alergologicznych z centrum w Rabce, oferujących wysokiej klasy usługi medyczne. Wszystkie należące do sieci gabinety mają stałą łączność internetową, a zatrudnieni w nich lekarze – w razie potrzeby – oferują pomoc niezależnie od miejsca pobytu pacjenta.

(ST)

Za podróż jachtem zapłacać pacjenci?

Polpharma SA zdecydowanie zaprzecza

(INF. WŁ.) – *Ceny leków firmy Polpharma SA szybko idą w górę, a równocześnie zasypują nas jej reklamy, bo jest ona jednym z głównych sponsorów regat dookoła świata. Czy oznacza to, że pacjenci finansują czyjeś podróże jachtowe? – oburzają się Czytelnicy.*

Sprawdziliśmy w aptekach: Rzeczywiście: ranigast podróżował z 2,80 zł do 4,54 zł – ale odpowiednik tego leku (m.in. na nadkwaśność) oferują także inni polscy producenci. Farmaceuci podkreślają jednak, iż pacjenci są bardzo przywiązani do ranigastu i często rezygnują na jego rzecz z propono-

wanych im tańszych odpowiedników.

Polopiryna „S”, która podróżowała z 3,08 zł do 3,91 zł nie ma odpowiednika na naszym rynku; jej jedynym wytwórcą jest Polpharma. Tak samo jest ze scorbolamidem, który niedawno kosztował 6,50, a teraz trzeba za niego zapłacić już 7,12 zł.

Producent postrzega problem podwyżek zgoła inaczej niż pacjenci. – *Te podwyżki nie mają nic wspólnego z „Rejsem 2000”!* – zdecydowanie zaprzecza Krzysztof Metz, specjalista ds. public relations Polpharmy. – *Budżet produkcyjny firmy nie ma nic wspólnego z jej budżetem promocyjnym; zresztą budżet promocyjny w naszej firmie jest wielokrotnie mniejszy niż w innych, podobnych zakładach. Drożej wszystko – drożeją też leki.*

Krzysztof Metz twierdzi, że po przeanalizowaniu cen wszystkich specyfików produkowanych w jego firmie okaże się, iż większość z nich jest tańsza od analogicznych, wytwarzanych gdzie indziej. Na pytanie, dlaczego w krótkim czasie gwałtownie podrożały akurat te specyfiki, których nie produkuje konkurencja, nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

(DSF)

Trudne połączenie

Dokończenie ze str. 1

W ubiegłym roku przedstawiciel Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (94 uczelnie) podpisał z MEN porozumienie w sprawie „uznawalności egzaminów maturalnych z poszczególnych przedmiotów w rekrutacji do szkół wyższych”. Ministerstwo nie będzie jednak mogło zmusić wszystkich uczelni do przyjęcia takiej formuły. O tym, czy w 2002 roku matura będzie równocześnie egzaminem wstępnym, każda uczelnia będzie decydować indywidualnie, bo decyzja w tej sprawie należy do jej senatu.

Prof. BRONISŁAW BARCHAŃSKI, prorektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krako-

wie: – *Rektorzy uczelni wyrazili gotowość współpracy w zakresie nowej formuły matury, ale wprowadzenie w 2002 roku matury połączonej z egzaminem wstępnym do szkół wyższych jest w praktyce niemożliwe. Po pierwsze, w roku 2002 nowa matura ma być zdawana tylko w liceach ogólnokształcących – co będzie z tymi, którzy zdają „starą” maturę? Kolejny problem to ograniczenie kryteriów przyjęcia na studia tylko do wyników matury. Wprawdzie prace mają być oceniane poza szkołą, ale będą pisane w szkole, która będzie robić wszystko, by ta matura wypadła jak najlepiej. A co będzie, gdy na bardzo atrakcyjne kierunki zgłosi się 15 osób na jedno miejsce*

i wszystkie będą miały maksymalną liczbę punktów? Uczelnie publiczne nie mogą przyjmować dowolnej liczby studentów, bo mają ograniczoną dotację z budżetu. Zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Edukacji Narodowej, można będzie wprowadzić dodatkowe kryteria do egzaminów na studia, ale nie z przedmiotów, które są zdawane na maturze. W przypadku AGH na najbardziej oblegane kierunki – informatykę i telekomunikację – nie moglibyśmy wprowadzić egzaminu z matematyki i fizyki. A poziom zadań maturalnych z tych przedmiotów, przedstawiony w sylabusach, jest bardzo niski.

Dr KRZYSZTOF PAWŁOWSKI, rektor Wyższej Szkoły

Biznesu – National Louis University w Nowym Sączu: – *Prywatne uczelnie są zainteresowane jak najszybszym wprowadzeniem połączonej matury i egzaminu wstępnego do studia. Już uznajemy matury międzynarodowe i osoby z takimi maturami przyjmujemy bez egzaminu. Tym różnimy się od szkół publicznych, że gdy zamiast 120 kandydatów na informatykę będziemy ich mieli 480, to zrobimy wszystko, by zapewnić im właściwe warunki do nauki. I będziemy się cieszyli z tego nadmiaru. Będziemy oczekiwali tylko uzyskania na maturze określonej średniej, która będzie biletem wstępu na studia w naszej uczelni.*

GRZEGORZ SKOWRON

Dokończenie ze str. 1

Niewesoło jest także w Miejskich Przedsiębiorstwach Energetyki Ciepłej. – *Styczeń był niezły, ale listopad i grudzień – fatalne, nieciekawie zapowiada się luty* – mówi Tomasz Zimnicki, zastępca kierownika Biura Strategii krakowskiego MPEC-u. Na razie nie ma jeszcze ostatecznych wyliczeń, o ile spadła sprzedaż, ale wiadomo, że jeśli nie nadejdzie zima – nie będzie źle.

Również w MPEC w Tarnowie nie kryją obaw przed ciepłymi dniami. – *Jeśli dłużej utrzymają się dodatnie temperatury, planowane przychody mogą się poważnie obniżyć* – mówi dyrektor Krzysztof Rodak.

Na Podkarpaciu, gdzie temperatury były niższe niż w Małopolsce, jest znacznie lepiej.

Barbara Nowak, dyrektor MPEC twierdzi, że tegoroczna zima nie wpłynęła źle na stan finansowy przedsiębiorstwa. – *Jest wprawdzie cieplej niż wskazywałaby na to pora roku, ale taka pogoda utrzymuje się od kilku lat* – mówi dyrektor Nowak. – *Nasi odbiorcy, czyli spółdzielnie mieszkaniowe, zamawiają trochę mniej ciepła, ale płacą zgodnie z umową.*

Również w składach opału w Rzeszowie nikt nie mówi o stratach spowodowanych łagodną zimą. – *Większość osób kupuje węgiel już jesienią, a później ewentualnie uzupełnia braki. Jednak nigdy w zimie obrót nie jest wysoki. Jak do tej pory, sprzedaż jest zbliżona do poziomu z lat ubiegłych* – twierdzą pracownicy składów opału.

(DSF, MAB, KK)

Z budżetem nie mniej niż 3,5 mln zł

Biuro eksperymentu historycznego

(INF. WL.) Kazimierz Michał Ujazdowski, minister kultury, i Andrzej Gołaś, prezydent Krakowa, podpisali wczoraj w Krakowie list intencyjny, w którym wyrażają wolę przystąpienia do wspólnego prowadzenia i finansowania instytucji kultury – Biuro Festiwalowe Kraków 2000. Pod koniec lutego list intencyjny zostanie przedstawiony na posiedzeniu Rady Miasta. Jeżeli radni zaakceptują propozycję, Biuro Kraków 2000 zacznie oficjalnie działać.

Biuro Festiwalowe Kraków 2000 zakończyło swoją działalność z końcem roku. W tej chwili na etatach pozostało 12 osób, które przygotowują raport o festiwalu. Zostanie on przedstawiony pod koniec marca. Według założeń zawartych w liście intencyjnym, Biuro Kraków 2000, które zachowa swoją dotychczasową nazwę, będzie instytucją miejską, współfinansowaną przez ministerstwo, podlegającą merytorycznie Wydziałowi Kultury Urzędu Miasta. Dyrektor biura będzie natomiast odpowiadał przed prezydentem miasta. Budżet biura, według wstępnych deklaracji, wyniesie nie mniej niż 3,5 mln zł, z czego 1,5 mln zł zagwarantował resort kultury, zaś pozostałe 2 mln zł – gmina.

Zdaniem dyrektora biura Bogusława Sonika, nowa placówka ma się zajmować

organizacją imprez międzynarodowych, a także zleceniami z Urzędu Miasta. – Przymierzam się do pewnych ruchów kadrowych, gdyż część zadań wydziałów: rozwoju miasta, edukacji, kultury, zostanie przejęta przez biuro – powiedział prezydent Gołaś.

Dyrektor Sonik chciałby kontynuować festiwale, które były produkcjami przygotowywanymi w latach ubiegłych przez biuro. Zapowiedział dalsze odsłony festiwali: Beethovena, Siedem tradycji, Tańców dworskich, Aksamitna kurtyna, Misteria i inicjacje, Spotkania poetów. – Chciałbym te festiwale ułożyć w dwa bloki programowe, będące czymś w rodzaju wiosennego i jesiennego festiwalu krakowskiego. Nie chcę jednak podejmować jakichkolwiek decyzji, zanim nie porozmawiam ze środowiskiem artystycznym – powiedział Bogusław Sonik.

Budżet biura zagwarantowany przez prezydenta i ministra na pewno nie wystarczy na realizację zamierzeń. – Część środków będziemy pozyskiwać ze sponsoringu, fundacji. Chcemy także naszymi projektami zainteresować Unię Europejską – podkreślił dyrektor Sonik.

– Chciałbym, aby była to instytucja nowego typu. Agresywna w dobrym tego sło-

wa znaczeniu, kreatywna. Mam nadzieję, że nie tylko Kraków będzie miał z biura pożytek, ale także polska zagraniczna polityka kulturalna. Mam nadzieję, że ta umowa nie będzie zmarnowana i że moi następcy, kolejni ministrowie kultury, będą ją podtrzymywać i finansować projekty merytoryczne biura – powiedział minister Ujazdowski.

W Polsce istnieje jeszcze jedna tego typu instytucja samorządowo-rządowa finansowana na zasadzie kontraktu – jest to Muzeum Sztuki Współczesnej w Łodzi.

Prezydent Gołaś podkreślił, że nie należy postrzegać Biura Kraków 2000 jako konkurencji dla wszystkich innych jednostek kultury, które prowadzą ożywioną działalność, organizując życie kulturalne naszego miasta. – Istnieje wiele imprez, dla których gmina szuka producentów. Sądzę, że dla tych przedsięwzięć Biuro Kraków 2000, będzie dobrym organizatorem. Wykorzysta swoje doświadczenie kadrowe i organizacyjne. Byłoby bardzo nierozsądne, aby niszczyć, rozwiązywać instytucję, która okrzepła na rynku kulturalnym i która może pochwalić się sukcesami – twierdzi prezydent Gołaś.

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

Medal od Krakowa

Dla Zbigniewa Świącha
za osiągnięcia w popularyzacji wartości
zabytkowych miasta



Zbigniew Świąch (z lewej) otrzymuje medal od prof. Tadeusza Chrzanowskiego
Fot. Anna Kaczmarsz

(INF. WL.) „Kraków jest własnością całej Polski i wszystkich pokoleń Polaków, sprawą honoru narodowego” – napis tej treści widnieje na medalu, jaki przewodniczący Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa prof. Tadeusz Chrzanowski wręczył wczoraj Zbigniewowi Świąchowi. Uroczystość ta rozpoczęła posiedzenie Komisji Informacji i Inicjatyw Społecznych SKOZK.

O tym, że Zbigniew Świąch od lat wspiera piórem i kamerą Kraków i Wawel, wiadomo nie tylko w Polsce. Jego publikacje w prasie, jego książki już dawno znalazły oddźwięk za granicą, by przypomnieć tylko powodzenie książki „Kłatwy, mikroby i uczeni”, podobnie jak jego audycje telewizyjne i filmy dokumentalne. Zresztą lista rozmaitych publikacji i dokonań tego, weterana popularyzacji metod konserwacji zabytków, jak się wyraził wczoraj prof. Chrzanowski, jest równie długa jak wykaz zebranych nagród i zaszczytów. Od wczoraj doszedł do tego medal „za talent i osiągnięcia w wieloletniej wytrwałej twórczości pisarskiej i telewizyjnej, związanej z dziejami Krakowa, jego kulturą oraz ochroną i odnową wartości zabytkowych naszego miasta”.

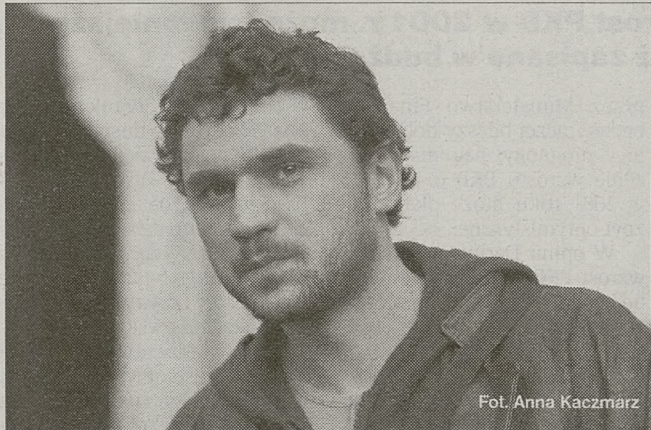
Nagrodzony Zbigniew Świąch, nazywany też reporterem przeszłości, przypomniał wczoraj z kolei tych, których pracę opisywał i filmował – Kazimierza Waloche, dyrektora Krakowskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego, który w latach 70. jako pierwszy w świecie wprowadził kamery termowizyjne i system fotogrametrii do celów konserwatorskich, oraz prof. Zbigniewa Strzeleckiego, dyrektora Instytutu Projektowania i Budowy Kopaliń AGH, który metody górnicze zastosował do ratowania starych miast, takich, jak m.in. Sandomierz, gdzie pojawiały się zapadliska.

Dodajmy, że Zbigniew Świąch debiutował w 1962 roku na łamach naszego „Dziennika”, że od 1987 roku jest członkiem prestiżowego The Explorers Club i że naturalnie pracuje na nową książką dotyczącą Wawelu. I pewnie i w niej, jak w wielu innych, zawrze apel do wszystkich o wspieranie ratowania krakowskich zabytków – i poda konto: Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, Kredyt Bank PBI SA, II Oddział Kraków, 15001487-420462-121480011332.

(WAK)

22 dni zabawy i pracy

PIOTR JANKOWSKI o pracy
na planie filmu Małgorzaty Szumowskiej



Fot. Anna Kaczmarsz

– „Szczęśliwy człowiek” to Twój debiut filmowy. Czy to, że grałeś u boku tak uznanych aktorów, jak Jadwiga Jankowska-Cieślak i Małgorzata Hajewska-Krzysztofik, było dla ciebie ułatwieniem?

– Trochę się denerwowałem, zwłaszcza przed spotkaniem z Jadwigą Jankowską-Cieślak. Gosię Hajewską znalazłem z krakowskiej szkoły teatralnej, gdzie mnie uczyła. A że jest pedagogiem wyjątkowym, szybko znalazłem z nią wspólny język.

– Małgorzata Szumowska nie była tyranem?

– Nie. Ona tylko wiedziała, co chce zrobić. Ale i zostawiała nam swobodę. Zarówno przed rozpoczęciem filmu, jak i w jego trakcie wiele rozmawialiśmy. I potem ona albo jakiś pomysł „kupowała” albo nie.

– Twój bohater ma skomplikowane związki emocjonalne z matką – nie bałeś się tego?

– Jak przeczytałem scenariusz, to pomyślałem, że facet jest bardzo podobny do mnie, że mamy dużo wspólnego. Okazało się, że myliłem się. Mój bohater ma zupełnie inny typ temperamentu. On zagubił się w świecie, snuje się z kąta w kąt, ja natomiast chcę coś zrobić.

– Czy po tej roli otrzymałeś już następne propozycje filmowe?

– Na razie żadnych.

– Czyli teatr?

– Tak, choć nie jestem jeszcze związany na stałe z żadną sceną. Ale niebawem zaczynam pracę nad rolą w Teatrze Dramatycznym w Warszawie. Zagram Kota w „Alicji w Krainie Czarów”, w reżyserii Tomka Hynka.

Rozmawiała:
DOMINIKA COŚIĆ

Tarnowski „Atak honwedów”

„Panorama Siedmiogrodzka”
bogatsza o jeden obraz

(INF. WL.) Od 15 lat Muzeum Okręgowe w Tarnowie gromadzi fragmenty „Panoramy Siedmiogrodzkiej” – dzieła przedstawiającego bitwę Węgrów z Austriakami i Rosjanami pod Sibinem. Dowodził nimi tarnowianin gen. Józef Bem. Płótno – na zamówienie Węgrów – wykonał zespół artystów pod kierunkiem Jana Styki. Jednak najprawdopodobniej względy finansowe zdecydowały o tym, że autor postanowił pociąć płótno na pojedyncze obrazy.

Muzeum w tej chwili posiada 11 obrazów. Kolekcję wzbogacił ostatnio fragment przedstawiający atak honwedów. – Scena ataku węgierskiej piechoty na cofające się wojska austriackie i węgierskie była na oryginalnym płótnie rozległa – mówi kustosz Muzeum Alicja Majcher-Węgrzynek. – Zachowało się pięć jej fragmentów.

Płótno o wymiarach 95,6 cm x 115 cm jest sygnowane przez Jana Stykę. Tarnowska kolekcja prezentowana była na Węgrzech, podczas ubiegłorocznych uroczystości milenijnych tego kraju. Już wkrótce zostanie wyeksponowana w Radomiu, w Muzeum Jacka Malczewskiego, i stanie się częścią ekspozycji poświęconej twórczości Cypriana Kamila Norwida, jako ilustracja słynnego wiersza „Bema pamięci żałobny rapsod”.

(KIS)

Sztuka sakralna 8 wieków

Nowa ekspozycja w Muzeum Archidiecezjalnym

(INF. WL.) Muzeum Archidiecezjalne w Krakowie było ostatnio miejscem wielu znaczących wystaw czasowych. – I przyszedł czas, aby pokazać swoje własne zbiory gromadzone przez blisko 100 lat – mówił wczoraj ks. dr Józef Nowobilski, otwierając nową ekspozycję stałą sztuki sakralnej od XIII do XX wieku, w obecności m.in. metropolity krakowskiego ks. kard. Franciszka Macharskiego, ministra kultury Kazimierza M. Ujazdowskiego, władz Krakowa i województwa małopolskiego.

W tym roku mija 95 lat od ustanowienia Muzeum Archidiecezjalnego w Krakowie. Lata ostatnie przyniosły liczne dary od osób prywatnych oraz depozyty z parafii. Znaczne wzbogacenie zbiorów spowodowało konieczność opracowania na nowo sposobu ich eksponowania. Wynikiem jest ekspozycja wczoraj udośćpioną zwiedzającym.

Rozmieszczona w 16 pomieszczeniach zabytkowych kamienic pod numerem 19 i 21 przy ul. Kanoniczej obejmuje około 400 obiektów. Bogato



Fot. Piotr Kędziarski

reprezentowane jest malarstwo sakralne, z XIII-wiecznym przedstawieniem świętych Agnieszki i Katarzyny – najstarszym znanym przykładem malarstwa tablicowego w Polsce. Obraz pochodzi z kościoła parafialnego w Dęb-

nie Podhalańskim. Kilkanaście innych obrazów tablicowych z XV i XVI w. ukazuje rozwój malarstwa cechowego w Małopolsce. Równie imponujący jest dział rzeźby sakralnej z terenu Archidiecezji Krakowskiej z grupą gotyckich Ma-

donn, m.in. z Bodzanowa, z Łapsz Niżnych, z Ludźmierza. Znajdziemy tu również pokazywany po raz pierwszy zespół rzeźb barokowych z ambitu katedry na Wawelu.

W dziale tkanin znajdują się szaty liturgiczne z okresu od XV do XX w. Skromniej reprezentowane jest rzemiosło artystyczne; naczynia liturgiczne, również zabytkowe, używane są w poszczególnych kościołach. Niemniej jest co oglądać – choćby piękny, XIV-wieczny kielich z pateną – dar papieża Jana Pawła II dla muzeum, monstrancję z Korzkwi datowaną na około 1640 r. czy kadzielnicę z łódką (1624 r.) z kościoła parafialnego w Zielonkach.

W domu przy ul. Kanoniczej przez 16 lat (1951–1967) mieszkał Karol Wojtyła, obecny papież Jan Paweł II. Pomieszczenia te zostały udostępnione publiczności, ze znajdującymi się tam osobistymi pamiątkami i darami z podróży apostołskich przekazanymi przez Ojca Świętego Muzeum Archidiecezjalnemu.

(AN)

Gospodarka

Inwestor dla Miraculum

Potrzebny kapitał na zwiększenie udziału w rynku

(INF. WL.) Agencja Rozwoju Przemysłu szuka inwestora dla krakowskiej Fabryki Kosmetyków Miraculum SA. Agencja ma w tej chwili 25 proc. firmy. Niedługo jej udziały wzrosną do 66 proc., gdyż większość swoich akcji przekazał agencji skarb państwa. Jak poinformował „Dziennik” Waldemar Petrow, dyrektor Departamentu Inwestycji Kapitałowych agencji, zainteresowanie potencjalnych inwestorów, zarówno polskich jak i zagranicznych, jest spore.

Jak powiedział w rozmowie z nami dyrektor Petrow, Miraculum nie jest w takiej sytuacji, aby natychmiast musiało być sprzedane. Potrzebuje jednak pieniędzy na dalszy rozwój.

- Firma ma olbrzymi potencjał, technicznie też stoi na wysokim poziomie - uważa dyrektor Petrow.

Ponad 20 proc. akcji Miraculum znajduje się w rękach kapitału rosyjskiego i ukraińskiego. Agencja poszukuje inwestora, ponieważ sama, bez wsparcia pozostałych udziałowców, nie chce angażować się w dokapitalizowanie spółki.

W rozmowie z „Dziennikiem” dyrektor nie wykluczył, że możliwe jest wprowadzenie Miraculum na warszawską giełdę. Na razie firma nie spełnia jednak warunków stawianych przed spółkami giełdowymi.

- Upublicznienie akcji zawsze trzeba brać pod uwagę, gdyż może się okazać, że pozyskanie kapitału w ofercie publicznej będzie najtańsze - podkreślił dyrektor.

Jak powiedział „Dziennikowi” Marek Maroszek, wiceprezes zarządu, spółka potrzebuje pieniędzy przede wszystkim na dystrybucję, promocję i marketing, aby zwiększyć udział w polskim rynku kosmetyków.

- Konkurencja w Polsce jest ogromna, działają u nas niemal wszystkie największe koncerny kosmetyczne świata - powiedział prezes Maroszek. - Aby się dalej rozwijać i skutecznie walczyć z konkurencją, musimy otrzymać zastrzyk kapitału.

Miraculum jest spółką rentowną, wypracowującą zysk netto, który w ubiegłym roku wyniósł 1,8 mln zł. Kilkanaście procent swojej produkcji Miraculum sprzedaje na rynki wschodnie.

- To bardzo duży i chłonny rynek, choć po kryzysie rosyjskim trudny pod względem kapitałowym - powiedział prezes. - Zachowujemy w związku z tym dużą ostrożność. Wszystkie transakcje ubezpieczamy w Korporacji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych.

Miraculum to firma o ponad 75-letniej tradycji. Przez lata była jedną z najbardziej znanych w Polsce firm kosmetycznych. Udało jej się wykreować wiele marek, które do dziś cieszą się popularnością na naszym rynku, mimo zalewu zagranicznych kosmetyków uznanych firm. W latach 90., podobnie jak wiele polskich firm, dość boleśnie odczuła gospodarczą transformację. Była zmuszona m.in. do ograniczenia liczby pracowników. Dziś w Miraculum pracuje niecałe 250 osób.

Blachy na składzie

Daewoo ogranicza zamówienia w Hucie Sendzimira

(INF. WL.) - Blachy dla przemysłu motoryzacyjnego w najlepszych okresach stanowią ok. 7 proc. produkcji naszego zakładu - powiedział nam Violetta Kałużny - rzeczniczka prasowa Huty im. Tadeusza Sendzimira. - Kłopoty Daewoo nie powinny zaważyć na wyniku finansowym huty - dodała. W ubiegłym roku HTS wyprodukowała 1,939 mln ton wyrobów gotowych.

Jeszcze w ubiegłym roku Daewoo kupowało każdego miesiąca w HTS 3-4 tys. ton blach walcowanych (w tym ocynkowanych elektrolitycznie).

Blachy te używane są w produkcji karoserii polonów i lanosów. Także fabryka Daewoo Motor Poland, produkująca samochody dostawcze, zaopatrywała się w HTS.

Jak nas poinformowano, polskie zakłady koreańskiego koncernu wyraźnie ograniczyły zamówienia już w połowie

ubiegłego roku. Obecnie zakłady Daewoo odbierają jedynie 20 proc. ilości, jaką kupowały jeszcze na początku ubiegłego roku.

Tymczasem Fiat nie zmniejszył zamówień w HTS, choć także ten koncern został dotknięty kryzysem sprzedaży samochodów.

Z powodu ograniczenia produkcji dla przemysłu motoryzacyjnego, w Hucie Sendzimira nie wykorzystuje się w pełni linii elektrolitycznego ocynkowania blach.

Przypomnijmy, że przedstawiciele branży motoryzacyjnej oszacowali, iż w styczniu 2001 roku sprzedaż nowych aut osobowych, użytkowych i ciężarowych w Polsce okazała się o 30 proc. mniejsza niż w styczniu 2000 roku.

W styczniu 2000 roku sprzedano w Polsce 39 178 nowych aut osobowych, a samochodów dostawczych (do 3,5 tony) 2 123 sztuk.

(DER)

Polmos Kraków trafi do agencji

Losy destylarni

(INF. WL.) Wiodący pakiet akcji Destylarni Polmos w Krakowie SA zostanie najprawdopodobniej wniesiony do Agencji Rozwoju Przemysłu. Jak dowiedział się „Dziennik”, kilka dni temu zgodę na to wyraziła Rada Ministrów. W najbliższym czasie należy się spodziewać ostatecznej decyzji ministerstwa w tej sprawie.

W gestii Agencji Rozwoju Przemysłu mogłoby się znaleźć do 80 proc. akcji krakowskiej spółki; kolejne 15 proc. trafi do rąk pracowników firmy, a 5 proc. to rezerwa reprivatyzacyjna.

Przypomnijmy, że pierwotnie, w połowie 1999 roku, Polmos Kraków miał być - obok firm z Lubina i Szczecina - jednym z trzech zakładów branży spirytusowej, które skarb państwa chciał sprywatyzować w pierwszej kolejności. Wstępne zainteresowanie kupnem krakowskiej fabryki wyrażało wtedy trzech zagranicznych inwestorów: dwie firmy europejskie i jedna z USA. Nowi właściciele mieli wkroczyć do fabryki przy ul.

Fabrycznej nie później niż w kwietniu 2000 r.

Proces prywatyzacji przeciągał się jednak i I etap negocjacji w sprawie zbycia akcji krakowskiego Polmosu, w którym uczestniczyło kilku potencjalnych inwestorów, rozpoczęto dopiero w czerwcu zeszłego roku. II etap rozmów prywatyzacyjnych rozpoczął się we wrześniu. Uczestniczyło w nim konsorcjum kilku spółek, które zajmują się dystrybucją produktów alkoholowych. Strony nie mogły jednak dojść do porozumienia i jeszcze w trakcie negocjacji z inwestorem, skarb państwa wystąpił do Rady Ministrów z wnioskiem o wniesienie akcji Polmosu do Agencji Rozwoju Przemysłu.

Przypomnijmy, że 25 stycznia resort ogłosił zaproszenie do negocjacji w sprawie prywatyzacji Polmosu z Łańcuta. Oferowanych jest nie mniej niż 51 proc. akcji spółki (inwestor będzie mógł nabyć także 5-procentową rezerwę reprivatyzacyjną). Oferty można składać do 22 lutego.

(BAM)

Rozbieżne prognozy

Zdaniem RPP, wzrost PKB w 2001 r. może być mniejszy niż zapisano w budżecie

- Ministerstwo Finansów prognozuje, że tempo wzrostu Produktu Krajowego Brutto w I i w II kwartale 2001 roku wyniesie 2-3 proc. - poinformował Jacek Krzyślak, dyrektor departamentu polityki finansowej i analiz MF.

W I kwartale 2000 roku wzrost PKB wyniósł 6 proc., w II kwartale obniżył się do 5,2 proc. Główny Urząd Statystyczny oszacował, że w całym 2000 roku PKB wzrósł o 4,1 proc.

Zdaniem członków Rady Polityki Pieniężnej, wzrost PKB w I i II kwartale prognozowany

przez Ministerstwo Finansów będzie raczej bliższy dolnej granicy prognozy, natomiast założenie wzrostu PKB o 4,5 proc. w 2001 roku może okazać się zbyt optymistyczne.

W opinii Dariusza Rosatego wzrost PKB w I kwartale raczej będzie bliższy dolnej granicy tego przedziału.

- W I kwartale wzrost PKB raczej będzie bliższy dolnej granicy przedziału 2-3 proc. - powiedział Dariusz Rosati.

Zdaniem Bogusława Grabowskiego jest to prognoza prawdopodobna, ale 4,5 proc. założone

w budżecie na cały rok może się okazać zbyt optymistyczne.

- Wydaje mi się, że w pierwszych dwóch kwartałach 2-3 proc. może się okazać bliskie rzeczywistości i potwierdza tezę, że prognoza 4,5 proc. wzrostu, na której bazuje budżet, może się okazać zbyt optymistyczna - powiedział Grabowski.

Rosati także uważa, że prognoza wzrostu PKB o 4,5 proc. jest optymistyczna, zwłaszcza po ogłoszeniu przez rząd szacunków wzrostu PKB w IV kwartale o 2,5 proc.

(PAP)

Tegoroczne wpływy nie obejmują sprzedaży PZU SA

Prywatyzacyjne plany

- Zaplanowane 18 mld zł wpływów z prywatyzacji w 2001 roku nie obejmuje wpływów z prywatyzacji PZU SA - powiedziała wczoraj wiceminister finansów Elżbieta Hibner.

Ministerstwo Skarbu zakładało sprzedaż w ofercie publicznej do 50 proc. akcji PZU SA w drugiej połowie tego roku, jednak wielu analityków uważa, że w tym roku oferta nie doj-

dzie do skutku ze względu na nierozwiązany konflikt między akcjonariuszami PZU SA.

Rząd zaplanował, że wpływy z prywatyzacji w 2001 roku wyniosą 18 mld wobec 27,2 mld zł w 2000 roku.

W tym roku MSP planuje m.in. sprzedaż akcji TP SA, PKN Orlen SA, prywatyzację energetyki, zbrojeniówki, chemii ciężkiej i Polmosów.

(PAP)

Kursy w kantorach — w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 4,050-4,060, sprzedaż: 4,090-4,120, marka, skup: 1,900-1,910, sprzedaż: 1,935-1,940, funt, skup: 5,850, sprzedaż: 5,950-6,000, frank fr., skup: 0,5650-0,5730, sprzedaż: 0,5850, frank szw., skup: 2,400-2,420, sprzedaż: 2,480, szyling, skup: 0,2700-0,2710, sprzedaż: 0,2750-0,2760.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 4,005, sprzedaż: 4,065, marka, skup: 1,903, sprzedaż: 1,932, funt, skup: 5,825, sprzedaż: 5,960, frank fr., skup: 0,5620-0,5670, sprzedaż: 0,5800-0,5810, frank szw., skup: 2,425, sprzedaż: 2,465, szyling, skup: 0,2700, sprzedaż: 0,2720-0,2740.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 4,020, sprzedaż: 4,120, marka, skup: 1,910, sprzedaż: 1,980, funt, skup: 5,830, sprzedaż: 5,990, frank fr., skup: 0,570, sprzedaż: 0,595, frank szw., skup: 2,420, sprzedaż: 2,475, szyling, skup: 0,2720, sprzedaż: 0,2800, korona czeska, skup: 0,1070, sprzedaż: 0,1120, korona sł., skup: 0,0865, sprzedaż: 0,0920.

■ **RZESZÓW** - dolar, skup: 4,040, sprzedaż: 4,080, marka, skup: 1,900, sprzedaż: 1,094, funt, skup: 5,800, sprzedaż: 6,000, frank fr., skup: 0,566, sprzedaż: 0,588, frank szw., skup: 2,700, sprzedaż: 2,830, szyling, skup: 0,2400, sprzedaż: 0,253

■ **OŚWIĘCIM** - dolar, skup: 4,020, sprzedaż: 4,090, marka, skup: 1,905, sprzedaż: 1,940, funt, skup: 5,820, sprzedaż: 5,970, frank fr., skup: 0,5710, sprzedaż: 0,5900, frank szw., skup: 2,410, sprzedaż: 2,470, szyling, skup: 0,2700, sprzedaż: 0,2775.

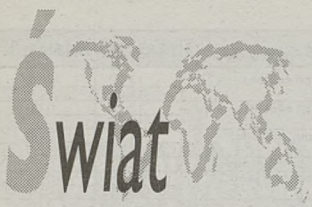
(KŻ), (JT), (KIM), (KK), (PAW)

Tabela NBP nr 28/2001 (z 8 II)

		Kurs średni	zmiana w %
Australia	1 AUD	2,2127	-0,78
Austria	1 ATS	0,2747	-0,33
Belgia	100 BEF	9,3699	-0,31
Czechy	1 CZK	0,1092	-0,18
Dania	1 DKK	0,5065	-0,31
Estonia	1 EEK	0,2416	-0,33
Finlandia	1 FIM	0,6357	-0,31
Francja	1 FRF	0,5762	-0,31
Grecja	100 GRD	1,1093	-0,31
Hiszpania	100 ESP	2,2717	-0,32
Holandia	1 NLG	1,7152	-0,31
Irlandia	1 IEP	4,7994	-0,31
Japonia	100 JPY	3,5074	-0,48
Kanada	1 CAD	2,6987	-0,06
Luksemburg	100 LUF	9,3699	-0,31
Norwegia	1 NOK	0,4626	-0,28
Portugalia	100 PTE	1,8854	-0,31
Niemcy	1 DEM	1,9326	-0,31
USA	1 USD	4,0790	-0,06
Szwajcaria	1 CHF	2,4647	0,00
Szwecja	1 SEK	0,4261	-0,02
Węgry	100 HUF	1,4239	-0,34
W. Brytania	1 GBP	5,9319	-0,29
Włochy	100 ITL	0,1952	-0,31
strefa euro	1 EUR	3,7798	-0,31

Otwarte Fundusze Emerytalne			
wartości jednostek rozrachunkowych z 07.02.2001 r.			
OFFE	07-02-2001	06-02-2001	zmiana w proc.
AIG	12,32	12,48	-1,28
ALLIANZ POLSKA	12,35	12,46	-0,88
ARKA-INVESCO	11,96	12,04	-0,66
BANKOWY	12,34	12,51	-1,36
COMMERCIAL UNION	13,11	13,21	-0,76
DOM	14,04	14,20	-1,13
EGO	13,42	13,54	-0,89
EPOKA	11,52	11,63	-0,95
KREDYT BANK	11,82	11,95	-1,09
NATIONALE NEDERLANDEN	13,36	13,45	-0,67
NORWICH UNION	13,07	13,17	-0,76
PBK ORZEŁ	13,51	13,62	-0,81
PEKAO/ALLIANCE	12,38	12,48	-0,80
PIONEER	13,38	13,47	-0,67
POCZTYLION	12,87	12,96	-0,69
POLSAT	13,45	13,56	-0,81
PZU (Złota Jesień)	12,43	12,53	-0,80
RODZINA	14,11	14,14	-0,21
SKARBIEC-EMERYTURA	13,08	13,24	-1,21
WINTERTHUR	12,84	12,94	-0,77
ZURICH SOLIDARNI	13,17	13,27	-0,75

8 lutego 2001 r.										Notowania Giełdy Papierów Wartościowych										sesja nr 1999										
Notowania ciągłe - podsumowanie										Notowania rynku jednolitego																				
KURS		AKCJE	KURS		Zmia- na %*	OBRÓT		Ry- nek	P/BV C/WK	P/E C/Z	KURS		AKCJE	Ostatni kurs zł	Zmia- na %*	OBRÓT		Ry- nek	P/BV C/WK	P/E C/Z										
Min. zł	Maks. zł		Otwarcia zł	Zamknię- cia zł		Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)				Min. zł	Maks. zł				Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)													
Akcje																					7,35	46,00	7Bulls	33,00	1,5	49,5	750	R	8,34	x
67,80	179,00	Agora	67,80	67,80	-1,0	14107,8	103582	P	4,38	27,2	24,00	33,00	AmerBank	25,10	-3,1	0,9	18	P	0,99	313,8										
33,00	42,00	Agros	28,70	34,90	5,8	3,8	58	P	1,07	x	1,10	2,12	Ampli	1,34	3,1	0,3	100	W	0,68	x										
26,30	51,90	Amica	26,00	26,30	-1,1	341,3	6453	P	0,69	4,3	2,62	8,80	Animex	2,67	0,4	2,4	452	P	x	x										
43,80	88,00	AMS	46,90	46,00	0,2	1073,4	11490	P	3,19	x	7,20	40,00	Apator	12,80	-1,5	61,9	2401	R	0,91	35,7										
17,25	37,10	Apexim	17,10	17,90	2,3	600	16950	R	2,78	x	22,10	61,00	Bakoma	23,00	-10,9	1,9	41	W	1,88	16,7										
3,16	6,90	Atlantis	3,68	3,75	1,3	235,4	31860	P	1,58	x	10,35	26,00	BCZ	10,35	-14,8	12,4	600	R	2,05	x										
55,00	75,00	Bank Handlowy	55,90	55,50	0,0	476,5	4288	P	1,19	10,2	9,45	19,25	Bauma	17,00	0,0	0,0	0	R	1,69	15,5										
5,70	20,00	BIG BG	5,90	5,70	-1,7	1217	104742	P	1,42	20,2	1,26	5,00	Beefsan	1,26	-3,1	3,3	1315	W	0,48	x										
6,20	13,60	Boryszew	6,30	6,30	-3,1	5,5	440	P	1,34	6,7	9,00	17,20	Best	9,45	-4,5	42,3	2205	P	0,54	x										
224,00	248,00	BPH	228,00	226,00	-0,9	501,2	1108	P	1,44	21,4	1,08	28,00	Beton Stal	1,65	-2,9	50,5	15297	R	x	x										
130,50	156,00	BRE	135,00	137,50	1,9	8828,9	32339	P	1,43	8,9	10,30	24,60	Bedzin	12,40	4,2	29,8	1200	W	0,53	x										
234,00	325,00	BSK	251,00	258,00	-2,3	3395	6627	P	1,43	12,3	8,50	17,40	Bielbaw	14,35	-1,0	25,5	888	R	0,32	x										
18,00	40,40	Budimex	20,30	20,60	0,0	282,2	6894	P	1,25	38,2	11,10	67,10	BKomunalny	16,60	0,3	0,7	20	P	1,63	18,1										
26,90	36,50	Cersanit	27,30	28,00	0,7	39,4	710	P	3,17	17,0	1,70	86,00	BOS	72,00	1,4	6,3	44	P	1,58	13,3										
3,11	5,90	Chemiskör	4,81	4,60	-10,7	1131,2	119996	R	x	x	1,60	3,59	Budopol	1,60	0,0	0,0	0	W	0,71	156,5										
56,00	323,00	Comarch	56,50	56,00	-1,8	1216,3	10786	P	3,56	71,6	1,70	5,75	BWR	1,70	-2,9	22,3	6364	P	3,87	x										
103,00	165,00	ComputerLand	101,50	103,00	-1,0	5696,5	27697	P	5,84	27,7	3,11	12,90	Bytom	5,00	9,9	2,6	255	P	0,53	13,7										
24,80	60,50	CSS	28,40	28,80	1,1	28,8	510	R	2,73	22,2	1,32	3,40	Caspol	1,42	3,6	3,4	1200	W	0,57	x										
28,90	50,00	Debica	29,00	29,20	1,0	1173,2	20167	P	0,72	5,8	1,54	3,10	CenStalGd	1,62	-0,6	2,6	800	R	0,37	13,8										
104,00	146,00	Echo	102,00	106,00	1,9	38,6	185	P	2,00	9,1	4,30	25,00	Centrozap	6,05	0,8	12,9	1065	P	0,19	x										
104,00	154,00	EFL	147,00	147,00	0,0	5907,3	20192	P	1,62	12,8	9,65	36,00	Clif	34,00	1,5	19,7	289	W	4,82	13,9										
20,00	43,10	Elektrobudowa	20,00	20,10	0,5	281,6	7028	P	1,31	x	15,60	30,00	Compensa	18,60	0,5	0,4	10	P	x	x										
42,50	77,50	Elektrim	42,50	43,20	1,6	22783,4	264804	P	0,88	1,0	1,24	4,05	Delia	1,27	-2,3	2,5	1000	W	0,46	x										
12,50	37,50	Elzab	12,80	12,50	-1,6	111,1	4420	P	0,32	x	31,10	64,90	Drosed	35,20	0,0	0,0	0	P	1,05	19,2										
25,30	39,00	Energopid	26,80	25,30	-3,4	75,9	1492	P	0,51	8,7	13,00	28,00	Efekt	21,30	0,0	268,4	6300	R	1,18	20,9										
26,00	44,10	Exbud	26,40	26,00	-1,1	81,9	1559	P	1,07	x	1,50	3,05	Ekodrob	1,50	-6,3	3,7	1239	R	0,84	x										
16,65	22,50	Farmacol	16,75	17,15	-0,3	42,2	1248	P	0,88	5,4	1,92	4,20	Elektroex	2,22	-2,6	2,3	528	P	0,75	3,9										
9,45	24,00	Ferrum	9,60	9,45	-5,5	184,5	10037	P	0,58	x	1,90	3,04	ElmontWar	1,98	0,0	1,2	300	P	0,40	6,6										
21,00	25,70	Frantschach	23,80	23,50	-0,4	6386,3	135384	P	1,18	5,3	6,05	25,20	Enap	6,35	0,0	0,0	0	R	1,31	x										
38,30	50,00	Grajewo	43,00	43,40	0,9	1043,4	11212	P	1,14	6,4	10,50	26,10	Energopn	10,50	-3,7	198,6	9459	P	0,33	7,1										
27,50	38,50	Howell	27,50	27,80	1,1	674,1	11914	R	4,21	x	7,20	14,50	Energopnol	8,70	-1,1	0,1	5	R	0,58	6,1										
4,02	18,00	IGroup	4,27	4,02	-3,8	71,7	8796	R	1,02	x	3,80	10,25	Espebepe	9,85	2,6	47,3	2400	P	x	x										
23,00	33,00	Impexmet	22,50	23,00	-4,2	30,3	670	P	0,68	13,3	0,54	2,95	Eurobud	0,59	-3,3	117,4	97926	W	x	x										
11,00	20,00	Irena	19,70	19,80	-1,0	247,1	6277	P	1,75	22,1	3,44	7,05	Famot	3,44	-1,7	0,7	98	W	1,24	x										
35,30	48,80	Jelfa	37,80	39,60	4,8	3322,1	42779	P	0,83	13,6	2,63	5,50	Fasing	2,84	0,4	0,1	10	W	0,23	7,1										
14,45	34,20	Jutrzenka	14,60	14,45	-1,0	134,6	4639	P	0,44	22,8	3,50	8,00	Fortie	3,50	-1,1	3,5	500	P	0,52	829,9										
4,06	9,55	Kable Holding	4,05	4,06	-0,5	722,6	89068	P	0,77	x	18,60	40,00	Fortis	25,70	0,4	6,1	118	P	0,95	12,0										
16,50	70,00	Kety	37,00	37,70	1,3	396,7	5327	P	1,21	19,2	3,20	4,94	Gant	4,00	0,0	0,8	100	W	1,16	9,6										
21,90	50,50	KGHM	24,10	24,20	0,0	12952,7	267348	P	1,24	17,1	2,70	10,50	Garbarnia	8,75	0,0	3,6	205	R	0,73	10,3										
8,15	56,90	Kogeneracja	49,90	50,40	0,0	285,7	2863	P	1,25	125,0	6,05	10,25	GPRD	6,20	-3,1	11,9	960	P	0,92	x										
7,15	50,70	KPPB-BICK	7,20	7,15	-2,7	242,6	17211	P	0,45	x	14,85	30,00	Groclin	25,30	0,0	0,0	0	R	1,91	13,0										
7,40	39,70	Kredyt Bank PBI	17,20	17,65	-0,3	3087,9	88161	P	1,15	8,1	10,00	18,00	Hulmen	10,80	-5,3	16,4	761	P	0,35	x										
23,20	34,50	Lentex	23,90	23,80	-0,4	19,8	415	P	1,00	16,1	16,20	26,00	Hydrogd	23,00	0,0	24,8	540	P	1,16	18,7										
26,10	105,00	Microsoft	29,00	27,90	-3,8	327,4	5782	P	3,54	28,7	16,90	56,00	Hydrobud	20,00	-1,5	13,2	329	R	0,79	7,9										
8,80	9,40	MCi	8,85	9,40	6,8	2606,1	143081	W	6,32	x	3,86	-5,30	Hydrotor	4,65	-2,5	123,2	13075	R	0,38	5,2										
22,80	25,30	Mennica	22,80	22,80	-0,4	101,9	2232	P	0,62	4,1	7,30	-10,40	IBS	7,30	-5,8	5,2	358	R	1,39	x										
8,00	9,00	Mieszko	8,30	8,55	-2,3	95,3	5698	R	1,24	9,8	19,60	36,30	Indykpol	25,10	0,0	3,5	70	P	1,55	71,6										
4,99	5,95	Mostalexp	5,35	5,35	0,9	1776,5	165499	P	0,99	4,8	8,05	10,00	Instalkrk	9,30	0,0	0,0	0	R	1,57	11,9										
12,60	25,20	Mostalagd	13,00	12,90	-2,3	56,2	2172	P	0,77	11,9	1,10	4,05	Instal	1,12	1,8	11,4	5069	R	0,24	37,0										
9,80	25,00	Mostalwar	12,75	13,00	0,4	863,2	33337	P	0,78	x	256,00	462,00	Izolacja	265,00	0,0	0,0	0	P	2,38	35,5										
7,85	14,75	Mostalwab	8,80	8,70	-1,1	487,8	27726	P	0,84	14,9	10,90	28,50	Kable	18,10	0,0	14,5	400	P	0,80	38,8										
6,40	16,00	MpecWro	6,50	6,90	0,0	111,8	8172	P	0,91	8,0	4,30	15,90	Kompap	4,95	0,0	32,5	3290	R	0,52	x										
66,00	118,00	Nelia	66,10	66,00	-0,3	4015,9	30286	P	2,81	x	5,55	48,00	Kopex	13,10	-5,1	24,4	930	R	0,30	6,0										
0,96	17,60	Ocean	1,60	1,65	1,2	658,1	201043	P	0,69	x	5,40	8,00	Krak Brokers	5,40	-5,3	1,6	149	W	1,23	25,4										
11,30	20,30	Okocim	11,40	11,30	-1,3	742,9	32923	P	0,64	62,5	3,06	6,80	KrakChemia	3,50	-3,0	21,2	3030	R	0,43	8,8										
10,60	115,00	Olawa	10,90																											



Jerzy Buzek z wizytą we Włoszech

Szukanie sojuszników

Korespondencja „Dziennika” z Rzymu

WIEKSZOŚĆ ZA.

Większość mieszkańców Unii Europejskiej popiera jej rozszerzenie o dwanaście krajów kandydujących – wykazała sondaż opinii publicznej przedstawiony wczoraj. Według danych Eurobarometru, publikowanych co pół roku, 44 proc. obywateli Unii popiera rozszerzenie, a 35 proc. jest przeciwny.

REPRYWATYZACJA

W RUMUNII. Prezydent Rumunii Ion Iliescu podpisał wczoraj długo oczekiwaną ustawę reprivatyzacyjną, zwracającą nieruchomości przejęte przez reżim komunistyczny – poinformowało biuro prezydenckie. Ustawa przewiduje zwrot nieruchomości w naturze bądź wypłaty odszkodowań.

WARUNKI OPOZYCJI.

Dymisja szefów resortów siłowych i prokuratora generalnego to postulaty ukraińskiej opozycji, po spełnieniu których jej przedstawiciele są gotowi rozpocząć negocjacje z prezydentem Leonidem Kuczma o warunkach jego rezygnacji.

NIEUDANA PROWOKACJA.

William Pickett, aresztowany w środę po strzelaninie pod Białym Domem, jest życiowym nieudacznikiem z zaburzeniami psychicznymi – okazało się po zbadaniu jego życiorysu i zebraniu relacji jego bliskich i sąsiadów. Policja prowadząca śledztwo w sprawie incydentu podejrzewa, że 47-letni Pickett, rachmistrz podatkowy z Evansville w stanie Indiana, chciał popełnić samobójstwo, prowokując policjantów, aby go zabili.

Włochy popierają stanowisko Polski w kwestii przyspieszenia negocjacji z Unią Europejską – oświadczył wczoraj premier Włoch Giuliano Amato po spotkaniu z szefem polskiego rządu Jerzym Buzkiem. – *Życzymy Polsce, aby w 2004 r. miała już swoich przedstawicieli w Parlamencie Europejskim* – powiedział Amato. Premier Jerzy Buzek złożył wczoraj jednodniową wizytę we Włoszech.

Zasadniczym tematem rozmów z przedstawicielami władz włoskich były sprawy związane z przyjęciem Polski do Unii Europejskiej, ale pierwszym punktem programu podróży premiera była audyencja w Pałacu Apostolskim.

Spotkanie premiera z papieżem trwało dłużej niż zwyczajowe pół godziny, jakie Jan Paweł II przeznacza zwykle na prywatną audyencję dla szefów rządów różnych krajów. Rozmawiano m.in. na temat zakopiańskiej uniwersytetu i planowanej w czerwcu podróży papieża na Ukrainę.

Jednym z tematów poruszanych w bibliotece papieskiej była



Spotkanie Jana Pawła II z Jerzym Buzkiem w Watykanie
Fot. PAP (Jacek Turczyk)

ewentualna nowa pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny, możliwa dopiero w przyszłym roku. Mówiono także o sytuacji politycznej i o sprawach związanych z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

Szef polskiego rządu spotkał się wczoraj również z przedstawicielami włoskiego parlamentu, rozmawiając m.in. na temat

raportu specjalnej komisji dotyczącego katastrofy kolejki linowej na Cermis, w której zginęło dwoje Polaków. Komisja stwierdziła, iż winni tragedii piloci amerykańskiego myśliwca z bazy NATO znajdującej się na terenie Włoch nie zostali dostatecznie ukarani przez władze USA za popełnione świadomie przestępstwo. **ANNA T. KOWALEWSKA**

Książę i modelka

Korespondencja „Dziennika” z Londynu

William, syn następcy tronu brytyjskiego księcia Karola, znalazł się wczoraj po raz pierwszy na przyjęciu z długoletnią przyjaciółką swego ojca, Camillą Parker Bowles.

William i Camilla nie rozmawiali jednak ze sobą w czasie przyjęcia. Obserwatorzy twierdzą, iż doradcy księcia Karola chcą najpierw oswoić opinię publiczną z myślą, iż Camilla może się publicznie pokazywać w towarzystwie syna swego długoletniego przyjaciela.

Jednak to William i Victoria stali się obiektem zainteresowa-

nia mediów. Osobą, z którą książę William rozmawiał na przyjęciu najdłużej okazała się skąpo ubrana modelka, Victoria Harvey. Jej strój na plecach, jak podała stacja telewizyjna ITN, składał się jedynie z opalenizny.

Pikanterii sprawie dodało to, iż w środę i czwartek można było znaleźć jej zdjęcia w gazetach, w których pozuje topless.

Po rozmowie oraz pozwaniu do kilku zdjęć z Williamem w czasie przyjęcia, panna Harvey powiedziała, iż żałuje, że jest za stara dla Williama.

DARIUSZ GALASIŃSKI

Helmut Kohl godzi się na warunki prokuratury

Grzywna za umorzenie

Prokuratura w Bonn zamierza umorzyć dochodzenie przeciwko byłemu kanclerzowi i długoletniemu szefowi niemieckiej chadecji (CDU) Helmutowi Kohlowi w zamian za zapłacenie przez niego grzywny w wysokości 300 tysięcy marek – poinformowało wczoraj w Dueseldorfe krajowe ministerstwo sprawiedliwości Nadrenii Północnej-Westfalii.

Według ministerstwa, nadzorujący działania prokuratury sąd krajowy w Bonn zatwierdzi umorzenie.

Prawnicy Helmuta Kohla podali później, że przyjął on propozycję prokuratury i że już w październiku zeszłego roku informowali ją, iż 70-let-

ni były kanclerz zgodzi się na takie rozwiązanie, aby „uniknąć długiego postępowania prawnego, które byłoby wielkim obciążeniem dla niego i jego rodziny”.

Prokuratura postawiła Kohlowi zarzut sprzeniewierzenia na niekorzyść jego własnej partii CDU, gdyż nie wprowadził do jej oficjalnej księgowości dotacji od prywatnych darczyńców w łącznej kwocie dwóch milionów marek. Przekazanie tej sumy na niejawne konta partyjne naraziło CDU na kary finansowe. Zgodnie z niemiecką ustawą o partiach politycznych, wszystkie prywatne dotacje dla nich muszą być jawne.

(PAP)

Wielka Promocja

samochodów **Renault** nawet do **3000 zł taniej!**

Janusz Lisowski

SALONY I SERWISY: Kraków : ul. Powstańców Śląskich 24, tel. (012) 656-41-11
Wieliczka : ul. Niepołomska 26 d, tel. (012) 278-50-51



Movano furgon

teraz łatwiej

Styl i wygoda, przestrzeń i funkcjonalność, bezpieczeństwo i trwałość - docień jego zalety



MARIMEX, Kraków, ul. Zakopiańska 560, salon - tel. (012) 270-35-04 (05), serwis - tel. (012) 264-93-69; Mysłenice, ul. Sobieskiego 44, salon - tel. (012) 274-14-80, serwis - (012) 274-38-71; Nowy Targ - ul. Krakowska 7, salon - tel. (018) 264-88-82 (83), serwis/części - tel. (018) 264-88-81

OPEL
WWW.OPEL.COM.PL

Car tu nie mieszka

Symeon II nie może ubiegać się o urząd prezydenta Bułgarii

Bułgarski Trybunał Konstytucyjny uznał wczoraj, iż były car Symeon II, mieszkający w Hiszpanii, nie może ubiegać się o urząd prezydenta.

Do trybunału zwróciło się 75 deputowanych z wnioskiem o interpretację zapisanego w konstytucji sformułowania „mieszkać w kraju” w odniesieniu do osoby, która została wygnana.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że ustawa zasadnicza zezwala na ubieganie się o urząd prezydenta jedynie tym Bułgarom, którzy przez ostatnie 5 lat mieszkali w kraju. – *Mieszkać na stałe przez ostatnie 5 lat w Bułgarii, to przebywać tu faktycznie i trwale co najmniej przez 183 co roku w ciągu każdego z tych 5 lat* – orzekł Trybunał Konstytucyjny.

Nie wystarczy więc posiadać obywatelstwo bułgarskie, dowód osobisty i bywać co parę miesięcy w kraju – tak, jak robił to od 5 lat Symeon II – by móc wystartować w wyborach prezydenckich.

Nad wykładnią pojęcia „stałego zamieszkania w kraju” sędziowie Trybunału Konstytu-

cyjnego obradowali od wtorku, by ostatecznie podjąć decyzję wczoraj stosunkiem głosów 7 do 5.

Jak dotąd Symeon II, pomimo wielu prób i sugestii ze strony różnych środowisk politycznych, nie zadeklarował chęci uczestnictwa w życiu politycznym, ani ubiegania się o najwyższy urząd w państwie podczas wyborów prezydenckich, które odbędą się jesienią.

Symeon II nie czynił tego, choć panuje tu powszechne przekonanie, iż jest on jedyną osobą, która mogłaby rywalizować z obecnym prezydentem Petyrem Stojanowem.

Znaczenie ma tu także okoliczność, iż z punktu widzenia cara monarchia w Bułgarii została zniesiona z naruszeniem prawa, a więc ewentualny start Symeona II w wyborach prezydenckich byłby z jego strony aktem formalnego uznania ustroju republikańskiego.

Trybunał Konstytucyjny wydał w 1997 r. orzeczenie o zwrocie wszystkich dóbr rodzinie cara. Niedawno Symeonowi II zwrócono pałac Wra-na pod Sofią.

PAWEŁ JANOWSKI (Sofia)

Cruise wniósł pozew o rozwód

Szok w Hollywood

Całe Hollywood jest zaszokowane rozwodem pary hollywoodzkich gwiazd – Toma Cruise'a i Nicole Kidman. Wczoraj aktor wniósł do sądu pozew o rozwód.

Sławne małżeństwo ogłosiło w poniedziałek swoją separację, podając jako powód „trudności nierozłącznie związane z odrębnymi karierami”. Cruise uzasadnił pozew rozwodowy „różnicami nie do pogodzenia” pomiędzy nim a żoną i jako datę separacji podał grudzień 2000 roku.

– *Życzeniem Toma Cruise'a jest, aby rozwód odbył się w przyjaznej atmosferze* – twierdzą adwokaci aktora, dodając, że „jego największą troską jest dobro wspólnych dzieci”. Nicole Kidman i Tom Cruise mają dwójkę dzieci pochodzących z adopcji.

Para aktorów poznała się w 1990 roku na planie filmu „Days of Thunder” i w Wigilię tego samego roku wzięła ślub. Od tej pory uważana była powszechnie za jedną z najszcześliwszych par stolicy światowego kina. Kilka miesięcy temu Kidman i Cruise obchodzili uroczystości dziesiątą rocznicę ślubu, co w Hollywood przytrafia się niewielu parom.

Hollywood huczy od plotek na temat prawdziwych przyczyn rozwodu. Wśród możliwych powodów podaje się m.in. przynależność gwiazd do Kościoła Sjentologicznego. Wiadomo, że Cruise jest jego oddanym członkiem – twierdzi na przykład, że dzięki sjentologicznym naukom udało mu się pozbyć dysleksji. Kidman, która wychowała się w katolickiej rodzinie, miała czuć się w tej organizacji nieszcześliwa.

Podobno para miała różne plany na przyszłość: Kidman wolała mieszkać w rodzinnej Australii, a Cruise nie wyobrażał sobie wyjazdu na stałe z USA. Do tej pory dzielili życie pomiędzy Nowym Jorkiem, Los Angeles, Sydney i Londynem.

„Para marzeń”, jak nazywano Kidman i Cruise'a w Hollywood, zawsze stanowiła elementem plotki o małżeńskich kłopotach. W 1997 roku wygrała 100 tys. funtów w procesie z brytyjską gazetą „Daily Express”, która je rozpowszechniała.

Było to drugie małżeństwo Toma Cruise'a. W 1990 roku aktor rozwiódł się z aktorką Mimi Rogers.

(PAP)

RTV EURO AGD

TANIO

w lutym



109,-

149,-

SZCZOTECZKA BRAUN D6011
• 5600 obr./min.
• Akumulator zasilany indukcyjnie



SONY

299,-

CD WALKMAN SONY D-E201
• ESP2 • Cyfrowy Mega Bass • Programowanie
• Zasilacz • Kolor srebrny lub niebieski

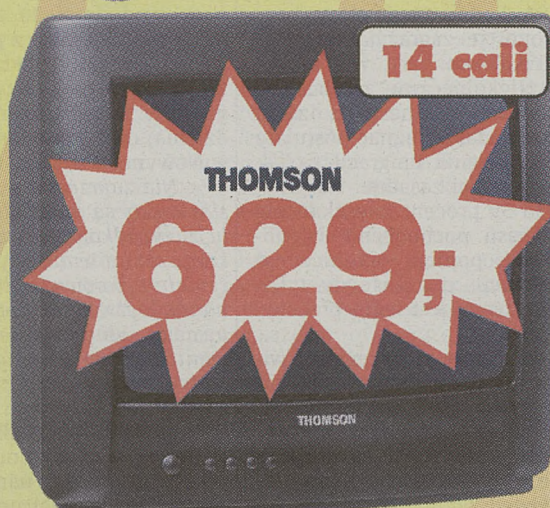


SONY

999,-

CD WALKMAN GRATIS!

SONY ZS-D55 RADIOMAGNETOFON Z CD
• Odtwarzacz CD z pionowym systemem wkładania płyt • Timer
• Magnetofon z autorewersem i miękką mechaniką • Wyjście optyczne
• Cyfrowe radio z programowaniem • Pełnofunkcyjny pilot



14 cali

THOMSON

629,-

TELEWIZOR 14 cali THOMSON 14MF10
• 100 programów • Tuner TV kablowej
• Wyświetlanie funkcji na ekranie • Eurozłącze



SUPER PŁASKI KINESKOP

SONY

1199,-

KV-21FT1K

SONY

1249,-

KV-21FT2K

TELEWIZORY 21 cali z TELEGAZETĄ
SONY KV-21FT1K WEGA I KV-21FT2K WEGA
SUPER PŁASKI KINESKOP FD TRINITRON • Pamięć 100 programów
• Tuner TV kablowej • Automatyczne strojenie i sortowanie programów
• Dwa głośniki (model KV-21FT2K) • Automatyczne włączanie i wyłączenie



LG

549,-

MAGNETOWID LG BD-280Y
• Mechanizm z szybkim startem • 80 programów
• Tuner TV kablowej • 2 głowice • Wyświetlanie funkcji na ekranie TV w j. polskim • Odtwarzanie w systemie NTSC
• Pomijanie reklam • Eurozłącze



1199,-

ZANUSSI

899,-

ŁODÓWKO-ZAMRAŻARKA ZANUSSI ZD 16/4 R
• Wys./Szer./Gł.: 120/50/60 • Poj. 180 l.
(138 l./42 l.) • Automatyczne odszranianie chłodziarki • Prawo- lub lewostronny montaż drzwi



1419,-

ZANUSSI

1099,-

PRÁŁKA ZANUSSI TL 500 ADV
• Wys./Szer./Gł.: 85/40/60 • Poj. 5 kg
• 500 obr./min. • Funkcja 1/2 prania
• Programy specjalne m.in.: intensywny, delikatny, pranie wełny



1370,-

Amica

899,-

PRÁŁKA 600 obr. AMICA WMN 642 M
• Wys./Szer./Gł.: 85/60/55 • Poj. 5 kg
• Automatyczny dobór wody • Funkcja 1/2 prania
• 14 programów m.in.: ekonomiczne, delikatne, pranie wełny
• Funkcja zatrzymania wody w pralce



1190,-

Indesit

999,-

KUCHNIA GAZOWO-ELEKTRYCZNA WYKONANA ZE STALI NIERDZEWNEJ Z GRILEM I RÓŻNĄ OBROTOWYMI
INDESIT K345 E(X) • Automatyczna zapalarka gazu
• Szer. 50 cm • Piekarnik elektryczny z grzałką górną i dolną • Timer mechaniczny z funkcją stop

W EURO JEST TANIO!

W EURO JEST WYBÓR!

KRAKÓW:

ZAKOPIANKA - Centrum Handlowe, Zakopiańska 62

Centrum Handlowe przy GEANT, Bora-Komorowskiego 37

TARNÓW:

ECHO - CENTRUM HANDLOWE, Błonie 2

pon.-pt. 9-21³⁰ sobota 9-21³⁰ niedziela 10-19³⁰

pon.-pt. 9-21 sobota 9-21 niedziela 9-19

pon.-pt. 9-21 sobota 9-21 niedziela 9-20

KUPOWAŁEŚ NA RATY W EURO? ZAPRASZAMY PONOWNIE - BEZ ZAŚWIADCZEŃ! KREDYT „OD RĘKI” A SPRZĘT „DO RĘKI”!

- Hej, ty - wrzeszczy Murzyn na kierowcę - zostaw ich, to moi ludzie. Nie masz prawa ich brać, tylko spróbuj, a zawołam policję.

Kierowca odchodzi, a dwójka jego niedoszłych pasażerów, uśmiechając się przepraszając, dołącza do grupki pozostałych podróżnych, którzy w piątkowe przedpołudnie wysiedli z nowojorskiego pociągu w Garden City na Long Island. Pewnie przeklinają w duchu swoją przedsiębiorczość. Mimo zapowiedzi Murzyna, że tylko jego firma ma prawo nas przewozić, próbowali ominąć kolejkę i wynająć inny samochód. Teraz obserwują ich wszyscy.

A przecież tak jak my, wszyscy przyrzekali sobie w duchu, że dopóki nie otrzymają świadectwa amerykańskiego obywatelstwa, będą się zachowywać ostrożnie, aby ta - oczekiwana od wielu lat chwila - nie oddaliła się o kolejne kilkanaście miesięcy.

Murzyn? Do diabła z nim. Uzurpuje sobie prawo dowiedzenia wszystkich wezwanych przez Urząd Imigracyjny osób, które wysiadają na stacji w Garden City. Nie wiadomo, jakie ma powiązania, co i komu szeptnie na ucho. Lepiej z nim nie zaczynać, lepiej nie drażnić nikogo, zanim nie zostanie się obywatelem USA.

Przez chwilę współczując przyglądamy się przedsiębiorczej dwójce, która próbuje się wtopić w tłum, odzyskać bezpieczną anonimowość. Tutaj na parkingu przed dworcem kolejowym w Garden City Murzyn wydaje się być wszechwładną osobą. Rzeczywiście, lepiej go nie drażnić. Licho nie ści.

- Nie macie się co śpieszyć - uspokaja nas Murzyn. - Tam, gdzie jedziecie i tak będziecie musieli stać w długiej kolejce. Nie spóźnicie się. Dowiedzimy was na czas.

Potulnie czekamy aż dwie wysłużone, czarne limuzyny „Lincoln” odwieżą pierwszą partię pasażerów, wrócą po nas. Nie trwa to długo, jakieś piętnaście, dwadzieścia minut.

Mieszane z nas towarzystwo. Przewaga czarnych twarzy, trochę żółtych, najmniej białych. Jesteśmy elegancko ubrani w jesionki, płaszcze, garnitury - w sam raz na styczniowy mróz. Jeżeli wszystko dobrze pójdzie, każdy z nas będzie za kilka godzin wsiadał do odjeżdżającego do Nowego Jorku pociągu - już jako amerykański obywatel.

Wołanie Nowego Świata

Historia imigracji do Stanów Zjednoczonych rozpoczyna się tak naprawdę około roku 1815, kiedy Ameryka zaczyna się przekształcać z małego narodu kolonistów, przylepionego do wschodniego wybrzeża, w transkontynentalne mocarstwo opierające swoje granice o brzegi dwóch oceanów.

Począwszy od 1820 r. Stany Zjednoczone prowadzą z biegiem lat coraz dokładniejszy rejestr imigrantów, jednakże dla opisania, skąd pochodzą i jakiej są narodowości używano raczej terminów geopolitycznych niż etnicznych - z tego powodu biorą się trudności w interpretowaniu dostępnych danych. Na przykład setki tysięcy przybywających do Ameryki Polaków ujęto w rejestrach jako Niemców, Rosjan, obywateli Austro-Węgier.

Od 1820 do 1860 r. osiedliło się w Ameryce około 5 milionów imigrantów - więcej niż USA miały obywateli w dniu ogłoszenia deklaracji niepodległości.

Pierwszy zorganizowany opór przeciwko przybywaniu nowych imigrantów miał podłoże religijne. Protestantcy obywatele USA, stanowiący większość mieszkańców, zaczęli obawiać się zalania kraju przez falę katolickich imigrantów z Irlandii. Przeciwnicy imigracji zorganizowali partię Know Nothing - „Nie wiem nic”. Dziwaczna nazwa przylgła do partii z powodu składanego przez członków przyrzeczenia, że nigdy nikomu nie ujawnią informacji o jej strukturze organizacyjnej.

Know Nothing odniosła kilka liczących się zwycięstw wyborczych. Przejęła władzę

Robienie zdjęć przerywają mi pytania kobiet.

- Co tu się dzieje, na co czekają ci ludzie?

- Po obywatelstwo - odpowiadam grzecznie. Idę wzdłuż kolejki, podchodzę do ludzi wyglądających na Polaków.

- Czy mówi Pani po polsku? Czy mówi Pan po polsku? - pytam.

Na moje pytanie odpowiada ktoś z tyłu kolejki: - Ja mówię po polsku! Tutaj stoje! Nazywam się Agnieszka Bąk. Mieszkam na Brooklynie. Jesteśmy w Ameryce z mężem ponad sześć lat. My z losowania. Po czterech i pół roku od dostania zielonej karty złożyliśmy papiery. Na przysięgę cze-

brze, Piotr jestem, tylko bez nazwisk. Nie mam nic do prasy, ale znajomi będą czytać, śmiać się, że ledwo obywatelem zostałem, już ze mną wywiady robią. Na co mi to. Długo czekałem na przysięgę, dwa lata chyba, z kawalkiem. Nie, żeby jakaś różnica, miałem zieloną kartę, więc nie było kłopotów.

- Andrzej Żukowski - przedstawia się inny mężczyzna z kolejki. - Tak dla jednych może tu daleko, ale dla innych blisko. Ja, na przykład, mieszkam w Babyłonie, na Long Island. Nie można wszystkiego organizować w Nowym Jorku. Wylosowałem zieloną kartę. Jestem z rodziną. Żona dostała obywatel-

„Wall Street Journal”, ulubione pismo amerykańskich biznesmenów, zaproponował kiedyś pół żartem, pół serio dodanie poprawki do konstytucji o następującej treści - „A granice niech pozostaną otwarte”.

Ale drzwi do Stanów Zjednoczonych długo nie pozostały otwarte. Wybory prezydenckie wygrała Ameryka stanów środkowych; przegrała je Ameryka wybrzeży, tam gdzie najchętniej osiedlają się imigranci.

Co czwarty Kalifornijczyk, co trzeci mieszkaniec stanu Nowy Jork, co dziesiąty statystyczny mieszkaniec Ameryki urodził się poza granicami

przyjechałem przecież wyłącznie w celach służbowych.

Miliony zaradnych

Wszystko na to wskazuje, że lata dziewięćdziesiąte XX wieku zapiszą się w historii jako dekada imigrantów. W żadnych innym dziesięcioleciu w historii USA nie przybyło do Ameryki aż tylu nowych mieszkańców. Ma ich być około 10 milionów, dużo więcej jak w rekordowych latach 1901-10 kiedy Ameryka przyjęła 8,8 mln imigrantów.

Zgodnie z danymi biura spisu powszechnego, imigran-tem jest co dziesiąty mieszkaniec Ameryki.

Wszystkim tym, którzy porównując imigrantów z przełomu wieków do imigrantów z lat dziewięćdziesiątych, gloryfikują ambicję i samodzielność pierwszej grupy w porównaniu do nadużywania różnych form pomocy społecznej przez drugich ostudził „Wall Street Journal” w słynnym, dobrze udokumentowanym artykule z 26 kwietnia 1995 roku. Zgodnie z przeprowadzoną przez redakcję analizą to grupa dzisiejszych imigrantów jest bardziej samodzielna, daje sobie lepiej radę w Nowym Świecie.

- Nie zaprzeczamy, że dzisiaj koszty są duże, ale w wielu przypadkach koszty ponoszone sto lat temu były proporcjonalnie porównywalne, albo nawet wyższe, co potwierdza uważne studiowanie dokumentów - konkluduje „Wall Street Journal”.

List od prezydenta

Po wypowiedzeniu roty przysięgi rozdają nam świadectwa potwierdzające obywatelstwo. Dostaję również dużą białą kopertę z dwoma rzędami liter niebieskiego koloru. W lewym górnym rogu wydrukowano napis: „Biały Dom”. W centralnym miejscu koperty widnieje napis: „Wiadomość od prezydenta Stanów Zjednoczonych”.

W kopercie znajduje się kartka papieru z pieczęcią Stanów Zjednoczonych w nagłówku oraz napisem: „Biały Dom, Waszyngton”.

„Drogi Amerykaninie! Chcę Ci złożyć gratulacje z powodu osiągnięcia ważnego punktu na drodze stawiania się obywatelem naszego wielkiego narodu. W czasie gdy będziesz cieszył się z dobrodziejstw, jakie niesie obywatelstwo Stanów Zjednoczonych i rozważał odpowiedzialność, jaka się z nim wiąże, będziesz podążał po śladach tych, którzy stworzyli i ochraniali naszą demokrację na przestrzeni ostatnich dwóch wieków. Przyszło ci w udziale uczestniczyć w wielkim eksperymencie: naród przywiązany do idei, że zostaliśmy stworzeni równi sobie, naród głębokim szacunkiem dla praw jednostki. Stany Zjednoczone są ziemią o nieporównywalnej z żadną inną urodzie, olbrzymich możliwościach i wolności. To jest dom dla ludzi, którzy przybyli na tę ziemię z całego świata, którzy dzielają naszą wspólną miłość dla życia i wolności. Proszę, przyłącz się do mnie w ofiarowywaniu Twoich nadziei, Twoich naszych modlitw, Twojej energii i Twojej pracy naszemu wspólnemu dobru i dla przyszłości naszego cudownego kraju. Musimy razem usilnie pracować nad ochroną naszych wolności, nie tylko dla nas samych ale i przyszłych generacji. Hillary i ja witamy Cię jako nowego obywatela i życzymy Ci wiele szczęścia w przyszłości”.

Na końcu widnieje podpis: Bill Clinton

JAROSŁAW ARMATYS

Antygona i inni obywatele

Lata dziewięćdziesiąte XX wieku zapisały się w historii Stanów Zjednoczonych jako dekada imigrantów



Muzeum Imigracji na wysepce Elis Island w Zatoce Nowojorskiej. Od 1892 do 1932 r. mieścił się tutaj centralny Urząd Imigracyjny, przez który przewinęło się 17 mln imigrantów.

Fot. Jarosław Kustrzewa

kałam półtora roku. Idę pierwsza. Mąż jeszcze nie dostał powiadomienia.

Po chwili odzywa się inna kobieta: - Jestem Magdalena, to wystarczy. Osiem lat mieszkam w Ameryce. Dwa lata temu złożyłam papiery. Nie, nie dłużyło mi się. Miałam zieloną kartę. Nie, ja nie z losowania. Mąż jest obywatelem USA? Pytania na egzaminie na obywatela były proste. Kto był pierwszym prezydentem USA? Jak Pan kupi tę książeczkę, „100 pytań na obywatelstwo” i nauczysz się - to Pan zda.

Innego zdania jest jej sąsiad: - O, pytania takie poważne były... Jakże? No trzeba by mieć przed sobą coś, bo tak wszystkiego to się nie pamięta. Trema była, ale wszystko było dobrze. Na wszystko odpowiedziałam. Czekałam, trzeba było czekać. Długo czekałam po egzaminie na papiery, chyba więcej jak rok. Mnie się tu podoba. Chcę zostać. Mam już swoje lata. Po co wracać?

- No po co to robicie? - pyta mnie mężczyzna przysłuchujący się rozmowie. - Pyta się, czy ktoś mówi po polsku, myślałem, że pomóc trzeba. No do-

stwo trochę wcześniej. Mam małą firmę budowlaną, jakoś się żyje.

Zatraskujące się drzwi

W 2000 roku do Stanów Zjednoczonych przybyło ponad milion imigrantów, a w latach 1990-2000 ponad 10 milionów. Godzą się pracować za niższe stawki niż Amerykanie, co może być błogosławieństwem dla amerykańskich przedsiębiorców, lecz przekleństwem dla robotników, szczególnie gorzej wykwalifikowanych.

Ekonomista z Harvardu George Borjas policzył, że z powodu godzenia się przez imigrantów na niższe stawki dochody amerykańskich robotników zmniejszyły się o około 100 miliardów dolarów w ostatnich 10 latach.

Spadek dochodów najbardziej odczuwają ci Amerykanie, którzy pracują w zawodach najczęściej wybieranych przez imigrantów, jak chociażby budownictwo.

Nie wypłacone robotnikom pieniądze pozostały na koncie bankowych przedsiębiorców. Nic dziwnego, że

USA. Podnoszą się głosy, że te proporcje zagrażają stabilności państwa.

Niekoniecznie trzeba być obywatelem Ameryki z dziada pradziada, by uznać postulaty ograniczenia imigracji za jak najbardziej zasadne. Na przykład 59 procent mieszkańców Teksasu pochodzenia latynoskiego popiera ograniczenie imigracji, podczas gdy tylko 30 procent jest temu przeciwnych.

Te same preferencje uwiaczniają się podczas badań przeprowadzonych wśród imigrantów pochodzenia latynoskiego mieszkających w stanie Nowy Jork, Kalifornii, na Florydzie.

Niech się teraz uderzą w piersi imigranci polskiego pochodzenia, posiadacze zielonych kart lub amerykańskich paszportów, czy naprawdę wciąż chlebem i solą witacie nowych przybyszów ze starożytności?

W statucie głównej nowojorskiej organizacji polonijnej - Polsko-Słowiańskiego Centrum - zgodzono się, by nielegalnie przebywający w Ameryce przybysze znad Wisły mogli zasilać organizację składkami, ale poza statusem „członków wspierających” nie daje im się żadnych przywilejów. Składki ściągane są automatycznie przez powiązaną z Centrum Polsko-Słowiańską Federalną Unię Kredytową. Dla nielegalnych imigrantów unia jest więc po prostu bankiem, który wprawdzie nie pyta o amerykańskie papiery podczas zakładania konta, ale każe sobie za to płać.

Do hymnu z prawnuczką

Auditorium budynku Urzędu Imigracyjnego w Garden City prawie do ostatniego krzesła wypełniają imigranci. W styczniowy piątek między drugą a trzecią po południu przysięgę na wierność nowej ojczyźnie złożyło tutaj 540 osób. Tego samego dnia rano przysięgało 500 innych imigrantów.

W pierwszym rządzie siedzi 102-letnia Greczynka Antygona Stamatiou. Do Stanów Zjednoczonych przyjechała w 1978 roku za rodziną, która postanowiła się osiedlić w Ameryce. Antygona zostanie dzisiaj obywatelką USA, tak jak, o wiele wcześniej, jej córki i wnuczki. We wstawianiu do przysięgi, do odśpiewania hymnu dopomoże Antygonia jej prawnuczka.

Robię Antygonie kilka fotografii i siadam na krześle wyznaczonym mi przez organizatorów. Do Garden City nie

Tylko bez nazwisk

Budynek Urzędu Imigracyjnego Stanów Zjednoczonych w Garden City jest położony na terenie dużego centrum handlowego. Sąsiedni pawilon zajmuje sklep z wyposażeniem biurowym firmy Office Depot.

Imigranci, a już za kilkadziesiąt minut amerykańscy obywatele, ustawiają się w długiej kolejce do wejścia. Złożą przysięgę w olbrzymiej sali na parterze. Podczas dziesięcioletniej uroczystości amerykańską obywatelką zostanie 102-letnia Greczynka Antygona Stamatiou, dlatego na uroczystości przyjechało trochę dziennikarzy.

Procedura rejestracji przyszłych obywateli Stanów Zjednoczonych przebiega powoli, jest zimno, wieje ostry wiatr znad Atlantyku. W piątkowe, dość wcześnie przedpołudnie między pawilonami centrum handlowego kręci się dużo kobiet.

Opowiadać ciekawe historie

Z WŁADYSŁAWEM PASIKOWSKIM, reżyserem „Reichu”, rozmawia Paweł Gzyl

- Oprawę muzyczną Pana nowego filmu „Reich” stanowią jazzowe kompozycje Tomasza Stańki i punkowe piosenki Tomka Lipińskiego i jego grupy Tilt. Dlaczego wybrał Pan akurat tych artystów?

- Muzykę Tomka Lipińskiego wykorzystałem już w swoim pierwszym filmie - „Kroll”. Od czasu, kiedy zostaliśmy przyjaciółmi, korzystam z każdej okazji, by zaprosić go do współpracy. Niezależnie od tego, zawsze marzyłem, by wykorzystać w którymś z moich filmów muzykę jazzową. Do tej pory nie miałem jednak odwagi, by porwać się na tak trudny gatunek. Kiedy mój dotychczasowy współpracownik, Marcin Pośpieszański, odmówił napisania ilustracji muzycznej do „Reichu” ze względu na drastyczność niektórych scen, postanowiłem poprosić o to Tomasza Stańkę, fantastycznego jazzmana. Ku mojej radości, wyraził zgodę. Mam świadomość, że ten awangardowy twórca musiał się przełamać, by obniżyć nieco swoje wymagania i skomponować coś lżejszego, co można było wykorzystać w filmie. Myślę, że dobrze się stało, bo powstała piękna, ciepła muzyka.

- Jest Pan niezwykle stały w swoich sympatiach. Jest grupa aktorów, którzy pojawiają się niemal w każdym Pana filmie. Mam tu na myśli przede wszystkim Bogusława Linde, ale także Mirosława Bałę, który również zagrał w „Reichu”.

- Jest w Polsce wielu znakomitych aktorów, a to, że nie korzystam z ich usług, wcale nie znaczy, że ich nie doceniam. Robienie filmu jest na tyle skomplikowane i stresujące, że o tyle jest przyjemniejsze, o ile biorą w nim udział ludzie, na których można polegać nie tylko od strony zawodowej, ale i towarzyskiej. Mam zaufanie do tych, którzy i do mnie mają zaufanie.

Z filmu na film grupa moich przyjaciół, którzy są aktorami, stale się powiększa. Na początku mojej kariery byłem skazany tylko na Czarka i Bogusia. Teraz mam w czym wybierać.

- Udziału w Pana filmach nie odmawiają także tacy aktorzy, jak Zbigniew Zapasiewicz czy Gustaw Holoubek.

- Pod pewnymi względami są to najlepší aktorzy w naszym kraju. Na razie nie czuję się na siłach, by nakręcić film z którymś z nich w roli głównej. Chętnie angażuję ich do epizodów, ale nie sądzę, byśmy mogli na tyle blisko współpracować, by zrobić cały wspólny film.

- Jak się reżyseruje te wszystkie gwiazdy?

- Pan Andrzej Wajda nauczył mnie swego czasu, że najważniejsze podczas realizacji filmu są dwie rzeczy: scenariusz i obsada. Trzeba mieć dobry tekst, dobrze go obsadzić, a potem wszystko toczy się samo. Z takimi aktorami nie ma mowy o żadnej reżyserii. Trzeba im tylko powiedzieć, co mają zrobić, a oni grają i oczywiście trafiają bez pudła. Najwięcej pracy wymagają młodzi ludzie, którzy mają nieco poprzestawiane w głowach po studiach w szkołach aktorskich.

- W każdym Pana filmie pojawia się jakaś nowa twarz, najczęściej modelka, bez jakiegokolwiek przygotowania aktorskiego. Czy nie ma Pan zaufania do profesjonalistek?

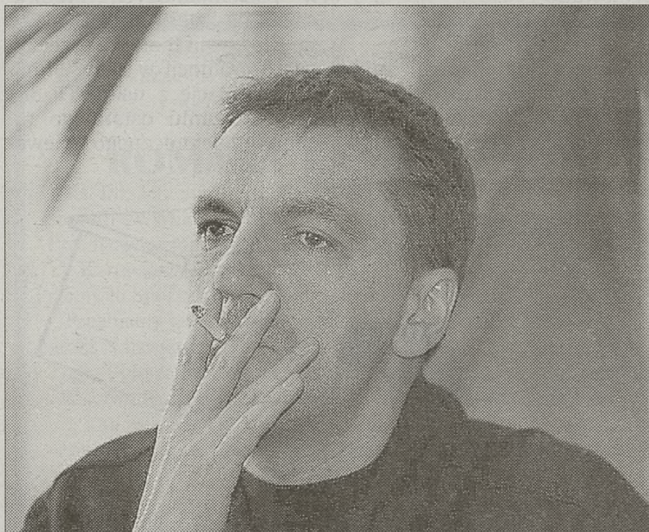
- Dziewczyny, które pojawiają się w moich filmach, to przeważnie nastolatki. Aktorki po szkole wyglądają już za poważnie, by grać takie role. Mam również poważne zastrzeżenia do ich przygotowania. Kiedy na moim planie pojawia się jakiś młody człowiek po uczelni aktorskiej, muszę tracić połowę dnia, aby zdjąć z niego nadmiar teatralnej ekspresji. A poza

tym, we wszystkich szkołach aktorskich uparli się, by przyjmować wyłącznie zdolne, ale brzydkie dziewczyny, tak jakby nie można było znaleźć i zdolnych, i ładnych.

- Mówi się o Pana wrogoci wobec kobiet.

- Moje aktorki są innego zdania. Kiedy na ekranie dokonuje się tak nieprzyjemny akt,

przede wszystkim faceci, czasem biorąc ze sobą swoje dziewczyny. A przecież aktorzy, którzy u mnie występują, są idolami żeńskiej części polskiej widowni. Dlaczego więc nie odkroić kawałka tortu także i dla nich? Chciałem, by w „Reichu” znalazło się coś interesującego dla kobiet. Stąd silny wątek uczuciowy.



Fot. ANNA KACZMARZ

jakim jest zdrada, a który jest dośyć powszechny w dorosłym życiu, to wtedy wszyscy widzowie krzyczą: „O, to jest zła kobieta!”. To bigoteria. Mnie interesuje tylko ten moment, w którym ludzkie uczucia - przyjaźń i miłość - są wystawiane na największą próbę. Kiedy wszystko jest w porządku, nie ma o czym opowiadać. W kinie pokazuje się, jak miłość się rodzi albo umiera. Reszta nikogo nie obchodzi. A tylko bigoci mogą mi zarzucić, że stosunki damsko-męskie w moich filmach są wysane z palca.

- W „Reichu” mocno rozbudował Pan wątek miłosny.

- Miałem takie wrażenie, że na moje filmy przychodzą

- Swego czasu przymierzał się Pan do nakręcenia „Kolekcji wiosennej w Paryżu”.

- Projekt ten został pogrzebany przez producentów, którzy uparli się, żebym robił tylko filmy sensacyjne. Tymczasem ja chciałem opowiedzieć o dwu młodych, pięknych dziewczynach, które wyjeżdżają razem do Paryża, by zrobić karierę modelek - jednej się udaje, a drugiej nie. Zafascynowało mnie bowiem zjawisko handlu żywym towarem, polegające na tym, że polskie nastolatki są wywożone na Zachód, tam sprzedawane i zatrudniane w domach publicznych. Wydawało mi się, że to interesujący temat, który stwarza

możliwość opowiedzenia czegoś ciekawego.

- Ma Pan jakieś nowe pomysły?

- Chciałbym nakręcić dwie komedie - jedną z Markiem Kondratem, a drugą z Czarkiem Pazurą. Czarek, który utknął w telewizyjnym „13 Posterunku”, zasługuje na inteligentny, śmieszny film kinowy. Przecież po obu częściach „Kilera” stał się niemal bohaterem narodowym.

- Rezygnuje Pan z kina akcji?

- Trzeba dać sobie jakieś wytchnienie. Jeżeli Boguś Linda mówi serio, że nie chce już grać w filmach sensacyjnych, to ja go rozumiem. Zrobiliśmy przecież razem pięć takich obrazów. A trudno mi będzie znaleźć kogoś na jego miejsce. Jeżeli odpocznę i moja publiczność odpocznie również, być może wróć do tego typu filmów, bo tak naprawdę właśnie takie kino lubię najbardziej.

- W „Reichu” powraca Pan do pewnych obserwacji społecznych, które stanowiły o sile Pana najwcześniejszych obrazów - „Krolla” i „Psów”.

- Nie znoszę filmów, które zajmują się niemal dokumentalnym opisem rzeczywistości. Nigdy nie cierpiałem na przykład „kina moralnego niepokoju”. Uznaję jednak zasadę, że każda opowiadana w filmie historia musi być osadzona w konkretnych realiach. W tym kontekście „Reich” rzeczywistości dotyka poważnych problemów świata, w którym żyjemy - bandytyzmu i nadużywania wszelkich używek przez młodzież. W moim filmie nie ma żadnego policjanta, a nastolatki palą, upijają się, narkotyzują wszystkim, co wpadnie im w ręce. Pokazałem to wszystko, ponieważ zjawiska te autentycznie mnie przerażają.

- Jak Pan się czuje, kiedy ciągle wypomina się Panu słynną scenę z pijacką wersją

pieśni „Janek Wiśniewski padł”?

- To było gigantyczne nieporozumienie, którego zupełnie nie pojmuję. Nakręciłem film o ubecji, organizacji, która dokonała wielu zbrodni i, co gorsza, sztydziła sobie ze swoich ofiar. We wspomnianej scenie pokazałem ubeków, którzy traktują swego pijanego kolegę jako własną ofiarę. To miało być szokujące, ale ostrze tego szoku było skierowane przeciw sługom dawnego reżimu. Tymczasem, ku mojemu zdumieniu, zarzucano mi sztyderstwo z ofiar komunizmu w Polsce. Kompletnie nieporozumienie! To tak, jakby zarzucić popieranie faszyzmu komuś, kto nakręcił zrzucanie przez Niemców naszego godła na ziemię w 1939 roku. Niestety, ta krzywdząca opinia towarzyszy mi do dziś.

- Podobnie jak słynne zdanie wypowiedziane przez Andrzeja Wajdę po sukcesie „Psów”, w którym nasz laureat Oscara stwierdził, że wie Pan coś o polskim widzu, czego on, niestety, nie wie...

- To była tylko pierwsza część jego wypowiedzi. W drugiej, bardzo rzadko przytaczanej, Mistrz mówi, że jestem korkiem, który unosi się na fali popularności i, prędzej czy później, zostanie przez nią zniesiony. Pan Andrzej Wajda ma zupełnie inną koncepcję kina niż ja. On chce robić wartościowe dzieła, które miałyby wychowywać publiczność. Mając świadomość, że kręcąc filmy za prywatne pieniądze, które mają się zwrócić, muszę zrobić wszystko, by były one popularne. Rezygnuję więc z misji tworzenia narodowych arcydzieł i wychowywania na nich swojej publiczności. Chcę po prostu opowiadać ciekawe historie, które bawią ludzi, no i może od czasu do czasu też czegoś ko- goś uczą.

Jak wszyscy wiemy, D...kraczą nie rządzi logika, tylko uczucia L...u. Z dziennikarskiego więc punktu widzenia ten fakt może zasadniczo zmienić postawę tzw. społeczeństwa.

Nie dziwny się, że dziennikarze „ŻYCIA” robią wielkie halo wokół tej sprawy. To są dziś nasi sprzymierzeńcy.

A fakt jest taki. P. Marcin Murawski, prowadzący bandy, która pięć lat temu bestialsko zakatowała na śmierć śp. Jolan- tę Brzozowską, sześć tygodni przed tym mordem, 1 XI 1995 r., próbował wraz z grupą opryszków dokonać rozboju na p. Michale Kozaku, od trzech lat radnym m. st. Warszawy. Na szczęście dla tego ostatniego, napotoczył się patrol Służby Miejskiej. Wspólnymi siłami udało się p. Murawskiego schwycić - bo widać był najslabszy w nogach.

Teraz zaczyna się poprawna polka. P. Murawskiego łapią, aresztują - i prowadzą przed oblicze Pani Prokurator, Urszuli Mironczuk konkretnie.

Wydawałoby się: teraz trzeba zastanowić przesłuchanie trzeciego stopnia - i wydusić od rabusia nazwiska pozostałych bandziorów. Gdzie tam! Przesłuchanie, owszem, się odbywa. Podejrzani, oczywiście, nikogo nie śpią - bo kobieta-prokurator w żadnym przestępstwie nie budzi należytego respektu. Zresztą dziś żaden prokurator nie budzi, bo co może mu zrobić? Niechby go tylko kto palcem tknął!

P. Murawski wychodzi więc na wolność. Będzie odpowiadał z wolnej stopy. Sprawa nawet wyznaczona jest na bliski termin: 30 stycznia 1996 r. Jednak niczego się nie boi: czuje się bezkarny. Bo co mogą mu udowodnić? Że biegł ulicą z paroma kolegami? A co to - biegać nie wolno? Że biegł za p. Kozakiem. A skąd

JANUSZ KORWIN-MIKKE

Casus Murawski

mógł wiedzieć, czy p. Kozak - podobnie jak on - nie biega po prostu dla zdrowia? Że groził p. Kozakowi? Aaa, na to są tylko słowa p. Kozaka - reszta pasażerów autobusu zapewne nie zechce nic pisać - pewna, że kumple bandziora są na rozprawie i wyciągną z tych zeznań odpowiednie wnioski.

Zresztą mogą świadka odwiedzić jeszcze przed rozprawą. Nazwiska świadków muszą przedtem być podane adwokatowi p. Murawskiego - a on już będzie wiedział, co z tym zrobić.

Do sprawy nie dochodzi. 19 stycznia 1996 r. następuje mord na Jolancie Brzozowskiej. P. Murawski trafia do więzienia, dostaje dożywocie - a sąd... umarza postępowanie, gdyż (jak twierdzi, pozornie słusznie) i tak więcej niż dożywocie dać mordercy nie można.

Tyle że sąd „zapomina”, iż następują amnestie, akty łaski, łagodzenie kary - a wtedy ważną okolicznością jest, czy facet jest recydywistą - czy tylko przypadkiem, raz jeden, tak mu się jakoś kogoś zamordowało (potrzebował pieniędzy na studiówkę - a studiówka jest przecież tylko raz w życiu...). Dziś wszyscy mówią, że gdyby Pani Prokurator zamknęła wtedy drania, to Jolanta Brzozowska by żyła.

Uwaga jest słuszna. Przypominam tylko sprawę sprzed kilku lat.

Żądałem wtedy od gdańskiej Prokuratury, by wszczęła śledztwo w sprawie

wychowawcy i naczelnika więzienia pod Gdańskiem, którzy - działając w porozumieniu - wypuścili ze swojego kryminału zabójcę wraz z kumplem-oprychem na przepustkę. Para kompanów za pieniądze podatnika pojechała do Szczecina, tam zamordowała miejscowego lekarza wraz z rodziną - i grzecznie wróciła z przepustki. Uważałem, że ci dwaj panowie, działając z nikczemnej chęci zysku (oszczędność na wyżywieniu dwóch bandziorów), wypuścili ich na przepustkę, stwarzając stan zagrożenia powszechnego - bo nie po to sąd skazuje kogoś na np. osiem lat, by ten po roku hasał po ulicach! „Kto by wyjął z arsenału granat i położył na ulicy, sprowadził niebezpieczeństwo powszechne i zostałby skazany!” - pisałem wtedy!

„Jednak granaty nie wybuchają same, a mordercy mordują sami; kto więc wypuszcza zabójcę, ten stwarza zagrożenie większe niż ten, co położył granat - zatem powinien być surowiej ukarany”.

Prokuratura, jak to było wtedy w modzie, odmówiła wszczęcia postępowania „z powodu znikomej szkodliwości społecznej”. A co to: jeden lekarz z rodziną? Gdyby zarżnęli żubra w Puszczy Białowiejskiej, to byłoby przestępstwo - bo ile w Polsce mamy żubrów; ale człowiek - pisał ponoć przedwojenny felietonista...

A ja twierdzę, że gdyby wtedy ci dwaj panowie zostali osądzeni i skazani

Na własną odpowiedzialność

- niechby i z zawieszeniem - to p. Urszula Mironczuk nie wypuściłaby p. Murawskiego z kryminału - i Jolanta Brzozowska by żyła. I żeby jeszcze parędziesiąt osób zaciukanych przez wypuszczonych na wolność bandziorów i bandziorków.

Dlatego ten prokurator, który umorzył tamto postępowanie, jest współnikiem zabójców. Nie tamtych dwóch - tylko tych następnych.

Oczywiście: złożę teraz donos do Prokuratury, domagając się postawienia przed sądem p. Urszuli Mironczuk, po-mocnicy mordercy. Przy okazji będę też domagał się wznowienia tamtej sprawy gdańsko-szczytnieńskiej. Ciekawe, jak zareaguje na to JE Lech Kaczyński - któremu niewątpliwie odpis tych donosów złożę...

A przy okazji nasuwa mi się ponura refleksja. Oto mamy tę samą gdańską Prokuraturę. Ludzie, którzy przyczynili się do pozbawienia życia człowieka, nie są przez nią oskarżeni - nie są przez nią nawet przesłuchani!!! Po prostu: życie człowieka dla Panów Prokuratorów (przynajmniej dla niektórych z nich) - nic nie znaczy.

Natomiast p. Leszek Grot, który nikogo nie zabił, nikomu nie groził, a którego jedyną winą jest to, że sprzedał cztery kamizelki kuloodporne będące (o czym nie wiedział) „bronią” oraz spowodował, iż 55 milionów dola-

rów polskich kredytów zostało wykorzystane przez Stocznnię Marynarki Wojennej w Gdyni, zamiast przez Stocznnię Północną w Gdańsku lub Starachowickie Zakłady „STAR” (co do gospodarki kraju, jako całoci, jest bez żadnego znaczenia!) - przez rok, pomimo złego stanu zdrowia, trzymany był w areszcie i miał poważne kłopoty z otrzymywaniem właściwych lekarstw (jest cukiernikiem!).

No, tak - ale p. Grot nie przysłał paru kumpli z kijami od baseballa pod dom prokuratora - natomiast p. Murawski może, jak najbardziej!

Przecież p. Murawski miał wtedy niecałe 18 lat, był przed maturą - i groziło, że spędzi bez rodziny święta Bożego Narodzenia: jak można być tak okrutnym dla obiecującego (pobicie...) młodzieńca!?!

A ponadto: tam zagrożone jest tylko życie człowieka - a p. Grot zagroził pieniądзом III Rzeczypospolitej. A przecież nawet gdyby p. Grot te pieniądze ukradł, to strata dla kraju byłaby wyłącznie moralna (acz bardzo poważna!) z punktu widzenia gospodarczego jednak pieniądze w prywatnych rękach sprawują się lepiej niż zarządzane przez urzędników reżimu...

Jak pisał Anatol France: „W monarchii pieniądż jest rzeczą świętą, ale w republice jest jedyną rzeczą świętą”...

Nie chcąc pozbawić Czytelników cotygodniowej lektury tekstu Janusza Korwin-Mikkego, tym razem, z wiadomych względów i zgodnie z sugestią autora, zamieszczamy felieton opublikowany w „Czasie Najwyższym” z 10 lutego.

Olbrzymia część naszego społeczeństwa żyje z dnia na dzień bez jakichkolwiek rezerw finansowych na tzw. czarną godzinę. Najłabsi spośród tej grupy już dawno przestali wiązać koniec z końcem. By im pomóc, tworzy się systemy dofinansowań i zapomóg. To dobrze, bo pomagać trzeba, ale...

Pani Joanna

Pani Joanna nie może już pracować. Jest przewlekłe chora i wie, że jej stan będzie się stopniowo pogarszał. W leczeniu schorzenia, na które cierpi, chodzi jedynie o opóźnianie jego rozwoju. Rodzina Joanny utrzymuje się z pensji jej męża, która wynosi nieco powyżej tysiąca złotych. Za te pieniądze trzeba popłacić rachunki, kupić jedzenie dla czworga domowników i zaopatrzyć dzieci do szkoły. Na lekarstwa już nie wystarcza. Zmuszona życiową koniecznością, udała się Joanna do jednej z siedzib krakowskiego MOPS. „Kiedy przez kilkadziesiąt minut stoi się w zatłoczonym korytarzu, można usłyszeć niejeden. Można też wyrobić sobie pojęcie o tym, gdzie rzeczywiście trafia taka pomoc. Gdyby nie moja choroba, w domu byłoby dwie pensje i jakoś dawałoby się sobie radę. A tak, życie postawiło mnie wśród pijacków i cwaniaków. Kiedy to sobie uświadomiłam, szybko wróciłam do domu. Nawet nie powiedziałam nikomu, po co przyszedłam. Wolę suchy chleb, ale za własne...”

Z jednej renty

Łukasz i Szymon mieszkają z babcią. Ich matka nie żyje, a ojciec widzi tylko dwie rzeczy – pełną i pustą butelkę. Cała trójka utrzymuje się z renty. W domu się nie przelewa, a dorastający chłopcy kosztują. „Dobrze, że są szmateksy, to zawsze się coś wybierze za niewielkie pieniądze. Najgorzej jest, kiedy przychodzi nowy rok szkolny, bo wtedy nawet i całej renty nie starcza na wszystkie wydatki. Poszłam kiedyś do opieki społecznej, poskładałam papiery, wszystko jak się należy i dostałam zapomogę. Nie powiem ile, bo suma była tak śmieszna, że przestałam sobie głowę zawracać. Jest jak jest i trudno. Ja już swoje przeżyłam, a wnukom może się kiedyś

ANNA LASZCZKA

Bieda i honor

Trudno podzielić pieniądze dla najbiedniejszych, zwłaszcza kiedy wyciągającym ręce nie brakuje sprytu i pomysłowości

poszczęści i nie będą musieli martwić się o chleb. To dobrzy chłopcy, rozumieją, że taki już nasz los. Modlę się tylko o to, żebym zdążyła ich wychować, żebym przed śmiercią wiedziała, że ułożyli sobie życie. Po pomocy więcej ręki nie wyciągnę, nie warto”.

Co mi szkodzi brać, jak dają...

U Nowaków jest pięcioro dzieci. Matce trudno zapanować nad tą gromadką, zwłaszcza że najstarsza z latorośli jest chora. Nowakowa chyba nawet nie stara się ułożyć tego wszystkiego po kolei. Pracuje jako akwizytor w jednej z firm kosmetycznych. Codziennie makijaż, pasemka na włosach, to kosztuje i zabiera czas. Na dzieci dostaje pieniądze z opieki. Należą jej się, bo obydwoje z mężem na wszystkie pociechy nie wydoła. Dzieci Nowakowej odcinają się wyglądem na tle grupy. Z plecaków syją się książki, bo nie ma kto zeszyc dziur i naprawić popsutych zapieć, buty kłapią, bo matka nie kupiła sznurowadeł. Najmłodsze dziecko jeszcze nie chodzi do szkoły. Można je czasem zobaczyć, jak idzie z matką na zakupy. Brudne rączki bez rękawiczek, bućki z zepsutymi zamkami, czapka o wiele za duża na małą główkę. Nowakowa ciągnie malca za sobą. Jakby nie pasuje do wyglądu własnego dziecka. Oko zrobione na niebiesko, perłowy róż na ustach, kożuszek niczego sobie, na nogach ciepłe „trapery”. „Ustalenie, czy pieniądze przyznawane poszczególnym rodzinom rzeczywiście służą dzieciom, jest bardzo trudne” – mówi przedstawiciel krakowskiego MOPS – Barbara Gorczyca. „Nasi pracownicy bywają na tzw. wywiadach w godzinach od 11.00 do 15.00. Wtedy dzieci najczę-

ściej są w szkole i trudno ocenić, czy pieniądze, które otrzymują na ich potrzeby rodzice, rzeczywiście są należycie wykorzystywane”.

Dorobione na boku...

Bieleccy w swoich miejscach pracy rzeczywiście dostają niewiele. Zliczywszy obydwie pensje i podzieliwszy na

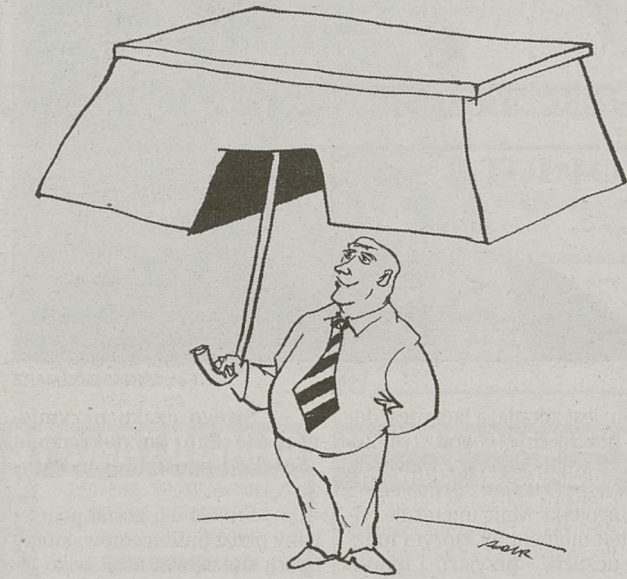
rachunków płaci za podręczniki. W ciągu siedmiu lat Bieleccy już trzeci raz zmienili samochód. Owszem, nie wybierają w oszalałych limuzynach, ale cztery kółka zawsze są. Niedawno Bielecka przeczytała o promocji w Netii. Firma za rezygnację z usług TP SA, przy okazaniu ostatniego rachunku telefonicznego opiewa-

najmniej przebąkuje Bielecka do sąsiadów.

Dlaczego biorą cwani

Przykłady sprytnego wykorzystania i tak nie wystarczających środków na pomoc społeczną można podawać jeszcze długo. Pewien właściciel kamienicy od kilku miesięcy nie może wygzeknować nawet części czynszu za mieszkanie, mimo że rodzina dostaje zapomogę. Jej część pożytkowana jest podobno na pokrycie kosztów związanych z pobytem dzieci w sierocińcu, reszta na tzw. przelew, jak nazywa się w slangu przepuszczenie zapomogi na alkohol. Inna rodzina za każdym razem, kiedy stara się o kolejną zapomogę, na tydzień pozbywa się z mieszkania cenniejszych rzeczy oraz wszelkiego sprzętu audio-wideo. Są i rodziny, w których nie płaci się żadnych rachunków oprócz świętych – za telefon i kablówkę. Jak w rzeczywistości wygląda procedura przyznawania świadczeń z pomocy społecznej, zapytaliśmy u źródła. „Starający się o zapomogę przede wszystkim musi złożyć wnioszek” – mówi pracownik krakowskiego MOPS – Barbara Gorczyca.

Jest on przyjmowany w formie pisemnego protokołu i od tego momentu liczy się termin załatwiania sprawy, który zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego nie może przekraczać trzydziestu dni. W protokole określa się także, o jaką pomoc ubiega się wnioskodawca. Po sporządzeniu takiego protokołu, pracownik socjalny udaje się w miejsce zamieszkania starającego się o świadczenie i przeprowadza tzw. rodzinny wywiad środowiskowy. Wizyta ma ustalić sytuację lokalową, rodzinną i materialną potencjalnego klienta MOPS. Oprócz wywiadu zbiera się wszelkiego rodzaju dokumenty typu: rachunki za le-



Rys. ANDRZEJ LICHOTA

nich i dzieci wychodzi tyle, że można brać zapomogi. Bieleccy mają dwie dziewczynki. Jedna kończy szkołę podstawową, druga prawie osiągnęła jej półmetek. Bielecka ma opracowany własny system zdobywania dodatkowych dochodów. W szkole mówi, że dzieci bardzo chcą gdzieś jechać czy pójść i ona nie ma serca im odmówić, ale nie może zapłacić, bo nie ma pieniędzy. Władze szkoły wierzą i fundują małym Bieleckim darmowe wypad. Dzieci korzystają też z dofinansowania do szkolnych obiadów, a opieka społeczna na podstawie zbieranych od znajomych

jącego na sumę wyższą niż sto złotych, dawała w prezencie aparat bezprzewodowy. Bielecka nabiła sporo rozmów i dostała telefon. Rachunek zapłaciła z pieniędzy, które co miesiąc dorabia na boku. Tu posprząta, tam pomoże przy obłożeniu chorym i drugą pensję dorobi. W domu nie jest źle. Mieszkanie może trochę przyciasnawe, ale duży telewizor z magnetowidem na honorowym miejscu w segmencie stoi. Meble nowe, bogato ozdobiane, w rogu sprzęt grający. Teraz trzeba będzie zmienić samochód. Ten, którym jeżdżą, jest zbyt kosztowny, za dużo pali – tak przy-

czenie, książeczki opłat, wszystko po to, by pracownik środowiskowy miał pełny obraz sytuacji.

Do Pomocy Społecznej ludzie zgłaszają się głównie po pomoc finansową, rzadziej proszą o świadczenia w naturze, choć właśnie w ten sposób mogliby zyskać na przykład opał na zimę. Głównym kryterium przyznawania pomocy są zaświadczenia o dochodach poszczególnych członków rodziny, ponieważ w ustawie o pomocy społecznej, na której podstawie działa MOPS, ustawodawca określił kwoty, poniżej których świadczenia takie przysługują. Oprócz kryterium finansowego ustalane są indywidualne zasoby rodziny, z których ewentualnie mogłaby ona korzystać. Sprawdza się więc sytuację krewnych zobowiązanych do alimentacji oraz faktyczny stan posiadania występujących o pomoc. Pracownikom opieki społecznej trudno dociec, czy starający się o pomoc, utrzymując, iż samochód, którym jeździ, jest przez niego tylko od czasu do czasu użytkowany, mówi prawdę. Nie mogą też ustalić, jaki sprzęt opuścił dom przed ich wizytą. „Sytuacji, w których sprytni wykorzystują społeczne pieniądze, nie możemy wykluczyć. Dlatego bardzo cenimy sobie sygnały, które pozwalają eliminować oszustów” – mówi Barbara Gorczyca. Pracowników socjalnych obowiązuje tajemnica służbowa. Nie wolno im wyjawiać ani nazwisk swoich klientów, ani zasięgać tzw. języka u sąsiadów starających się o pomoc rodzin. Jeden z radnych pracujących na co dzień w swojej dzielnicy w komisji polityki społecznej, powiedział w wywiadzie dla dzielnicznej gazety: „...zwykle wydaje nam się, że potrzebujący sami proszą o pomoc. Tymczasem jest zupełnie inaczej. Do biednych trzeba dochodzić, bo tak bardzo niszczą ich życie, że sami nie przyjdą”.

Społeczne pieniądze przeznaczone dla najłabszych trudno podzielić, zwłaszcza gdy jest ich zbyt mało, zaś pomysłowości i sprytu w wyciąganiu ręki nie brakuje. Za istniejącą sytuację trudno winić którąś ze stron. Diabeł bowiem tkwi w papierowych zapisach, których ramy są zbyt ciasne dla realiów niesionych przez życie.

Nazwiska i imiona osób występujących w tekście zostały zmienione.

Reklama płatna • Reklama płatna • Reklama płatna • Reklama płatna • Reklama płatna • Reklama płatna • Reklama płatna • Reklama płatna • Reklama płatna • Reklama płatna • Reklama płatna

10 lutego 2001 r. z okazji Światowego Dnia Chorego odbędzie się akcja „Wszystko dla zdrowia” zorganizowana przez Małopolską Regionalną Kasę Chorych i Radio Plus. W sobotę uruchomione zostaną dodatkowe dyżury specjalistów współpracujących z MRKCh. Ubezpieczonym udzielane będą bez skierowań konsultacje i badania diagnostyczne.

W tym dniu, w Biurze Obsługi Ubezpieczonych MRKCh przy ul. Józefa 21 w Krakowie, a także w siedzibach oddziałów kasy w Nowym Targu, Nowym Sączu i Tarnowie w godzinach od 9.00 do 14.00 wszystkim zainteresowanym udzielane będą szczegółowe informacje na temat powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, zasad korzystania z opieki medycznej oraz przysługujących w ramach ubezpieczenia świadczeń zdrowotnych.

W akcji uczestniczą wymienieni poniżej świadczeniodawcy Małopolskiej Regionalnej Kasy Chorych

SOBOTA: Kraków

Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. św. Ludwika, ul. Strzelecka 2/4
W godz. od 9.00 do 14.00

Światowy Dzień Chorego z kasą chorych, Radiem Plus oraz świadczeniodawcami MRKCh

Wszystko dla zdrowia

Informacje, konsultacje i badania bez skierowań

Diagnostyka dla niemowląt i dzieci (do 16 lat): USG stawu biodrowego (dla niemowląt) i jamy brzusznej, EKG, spirometria (badanie wydolności oddechowej)

Rejestracja telefoniczna (0-12) 429-38-40 od czwartku w godzinach od 8.00 do 15.00

Ambulatorium II Katedry Chirurgii Collegium Medicum UJ, ul. Kopernika 21

W godz. od 8.00 do 15.00

Konsultacje w schorzeniach przewodu pokarmowego. Diagnostyka przewlekłych schorzeń przewodu pokarmowego: USG jamy brzusznej (na czczo), gastroskopia (na czczo, konieczne wyniki badania HBS), rektoskopia (na czczo, konieczne wyniki badania HBS).

Konsultacje i badanie w schorzeniach naczyń obwodowych.

Rejestracja telefoniczna (012) 618-86-22 od czwartku w godzinach od 9.00 do 13.00



Wskazane jest posiadanie dokumentacji wcześniejszego leczenia. Dodatkowe informacje: www.uj.edu.pl/Chirurgia2

NZOZ „Medicina” ul. Rogozińskiego 12, ul. Barska 12

W godz. od 9.00 do 14.00
Konsultacje specjalistyczne, po uprzedniej rejestracji telefonicznej 0-12 412-12-79 (ul. Rogozińskiego), 0-12 266-50-62 (ul. Barska) od czwartku w godzinach od 8.00 do 20.00.

Tarnów

NZOZ Alergomed, ul. Głodzka 10
W godz. od 9.00 do 14.00



Konsultacje neurologiczne. Konsultacje i badania alergologiczne.

Diagnostyka – spirometria.

NZOZ Miejska Przychodnia Lekarska nr 6, ul. Sowińskiego 19

Konsultacje z zakresu rehabilitacji medycznej i fizykoterapii oraz internistyczne.

Nowy Sącz

NZOZ Poradnia Laryngologiczna Audiologiczna, ul. Broniewskiego 3, (0-18) 441-28-00

W godz. od 9.00 do 13.00
Badanie i leczenie słuchu

NZOZ Uromed, ul. Długosza 26 (0-18) 547-37-37

W godz. od 9.00 do 14.00
Konsultacje diabetologiczne, pulmonologiczne, gastrologiczne (10.00-12.00)

Nowy Targ

SP ZOZ Nowy Targ, ul. Szpitalna

W godz. od 9.00 do 14.00
Konsultacje chirurgiczne, ortopedyczne, internistyczne. Badania laboratoryjne cukier, moczu, OB, badanie Ekg RR. Zabiegi rehabilitacyjne.

SP ZOZ Rabka, ul. Słoneczna, Rabka

W godz. od 9.00 do 14.00
Diagnostyka – mammografia dla kobiet powyżej 40. roku życia

Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc, ul. Polna, Rabka

W godz. od 9.00 do 14.00
Konsultacje rehabilitacyjne dla dzieci. Zabiegi rehabilitacyjne dla dzieci.

Stomatologia – fluoryzacja zębów dla uczniów szkół podstawowych (klasy I-VI)

W godz. od 9.00 do 14.00.

Filia Wojewódzkiej Przychodni Stomatologicznej, ul. Wojska Polskiego 4, Nowy Targ

Gabinet Stomatologiczny A. Głowińska-Boryńska, ul. Konfederacji Tatrzańkiej 1a, Nowy Targ.

Gabinet Stomatologiczny K. Grońska-Bugaj, ul. Kopernika 12, Nowy Targ.

NZOZ Medicusdental, ul. Szafarska 93c, Nowy Targ.

Gabinet Stomatologiczny E. Oleksy, Raba Wyżna 64.

Gabinet Stomatologiczny G. Pełka, ul. Orkana 49, Rabka (Zakład Przyrodolecznicy).

Gabinet Stomatologiczny D. Polanowski, ul. Orkana 49, Rabka (Zakład Przyrodolecznicy).

Serdecznie zapraszamy!

Panu

Tomaszowi Kołomyjskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Pracownicy
Agencji Reklamowej DOMENA

Pani

mgr Stanisławie Szlachcie

Dyrektorowi Wydziału Finansowego Urzędu Miasta Krakowa wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składa

Izba Rzemieślnicza w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 lutego 2001 r. zmarł w wieku 64 lat

Najukochańszy Syn, Mąż, Ojciec i Dziadzio

ś † p

Prof. dr. hab. med.

ALEKSANDER NIEZABITOWSKI

Kierownik Zakładu Patologii Nowotworów Centrum Onkologii w Krakowie.

Pasjonat nauki i Koneser sztuki, Miłośnik Krakowa.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 12 lutego 2001 r. o godz. 12.00 w kaplicy na cmentarzu Podgórskim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w smutku

Matka, Żona, Syn, Wnuk i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy o śmierci

Prof. dr. hab. med.

ALEKSANDRA NIEZABITOWSKIEGO

Kierownika Zakładu Patologii Nowotworów Centrum Onkologii - Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Krakowie. Zmarły był wybitnym specjalistą w zakresie patologii chorób nowotworowych, niekwestionowanym i uznanym autorytetem w swej dziedzinie. Pracował w Krakowskim Oddziale Centrum Onkologii od 1978 roku do ostatniej chwili życia. Wyszkolił grono wybitnych specjalistów - patologów onkologicznych, do końca kierując pracą Zakładu Patologii Nowotworów.

Był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym utraciliśmy wybitnego naukowca, lekarza gotowego nieść pomoc chorym w każdej sytuacji, dobrego człowieka, bliskiego kolegę, współpracownika i przyjaciela.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrektor
i Pracownicy COOK

FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” S.C.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE

TEL. 658-21-11,

8.00 - 15.00 – 632-11-22, 412-87-81.

Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1050 zł.
Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76,

ul. Reduty 1, tel. 411-35-26,

cm. Grębałów, tel. 645-31-61,

cm. Podgórze, tel. 656-55-11,

ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77,

pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00

pn.-pt. 7.00 - 16.00

pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00

pn.-pt. 7.30 - 15.30

pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DIŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ

również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04 BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą, kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY ZASIŁKI POGRZEBOWE

Koleżance

Katarzynie Nuckowskiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy z Centrum Pedagogiki i Psychologii Politechniki Krakowskiej

Panu

Prezydentowi Miasta Krakowa za wyrazy szacunku w uznaniu zasług naszego Ukochanego Męża i Tatusia

ś † p

ROMANA KAMECKIEGO

serdeczne podziękowania składają

Żona, Córki i Synowie

Dziękujemy z całego serca wszystkim, którzy okazali nam wiele współczucia, wzięli udział w mszy św. i pogrzebie na cmentarzu Salwatorskim

ś † p

ROMANA KAMECKIEGO

Ks. Inf. Jerzemu Bryle, Ks. Prałatowi Antoniemu Sołtysikowi z parafii św. Mikołaja, Bractwu Kurkowemu, Izbie Rzemieślniczej, Przedstawicielom Cechów, Sekcji i Stowarzyszenia Cukierników, Karmelarzy i Łodziarzy RP, Pani Dyrektor Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego, Przyjaciółom - Myśliwym z Koła „Lisi Jar”.

Pragniemy jednocześnie wyrazić wdzięczność Proboszczowi parafii Najświętszego Salwatora Jerzemu Bryle, Panu Zdzisławowi Treli - Starszemu Cechu i Panu Zdzisławowi Majowi - Starszemu Bractwa Kurkowego za wiele dobrych słów podczas mszy św. i na miejscu wiecznego spoczynku. Wszystkim obecnym na tej mszy św. oraz chórowi Hasło i Panu Janowi Pindlowi. Bóg Zapłać i Szczęść Boże.

Żona, Córki i Synowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 lutego 2001 r., w wieku 72 lat zmarł tragicznie

ś † p

WŁADYSŁAW CYNK

były długoletni pracownik Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych w Krakowie.

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 9 lutego 2001 r. o godz. 13.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

**Zarząd oraz Pracownicy
Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych
w Krakowie Spółka Akcyjna**

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 6 lutego 2001 r., zmarł

ś † p

Prof. dr hab.

ALEKSANDER NIEZABITOWSKI

Przewodniczący Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Patologów, Kierownik Zakładu Patologii Nowotworów Centrum Onkologii Oddział w Krakowie, Zastępca Redaktora kwartalnika „Patologia Polska”, wieloletni Pracownik Katedry i Zakładu Patomorfologii AM w Krakowie.

W Zmarłym utraciliśmy znakomitego uczzonego i fachowca, oddanego w pełni chorem, wspaniałego Człowieka, naszego nieodżałowanego Kolegę i wielkiego Przyjaciela zawsze służącego radą i pomocą.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lutego 2001 r. o godz. 12.00 na cmentarzu Podgórskim.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy szczerego i głębokiego współczucia. Koleżanki i Koledzy z Katedry Patomorfologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Patologów oraz Członkowie Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Patologów

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80

zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań, również w niedziele i święta.

 **637-88-76**

9 lutego 2001 r. mija pierwsza rocznica śmierci

ANDRZEJA MALISZEWSKIEGO

Msza święta za śp. Zmarłego zostanie odprawiona 25 lutego 2001 r. o godz. 12.00 w kościele Sióstr Wizytek, ul. Krowoderska 16, o czym zawiadamiają

Anka i Magda

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lutego 2001 r., przeżywszy lat 73, po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł

ś † p

TADEUSZ ENGELMAN

Najukochańszy Tatus, Brat, Dziadziu i Pradziadziu.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę, dnia 10 lutego 2001 r. o godz. 13.00 w kościele NMP Matki Kościoła w Białym Prądniku, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w smutku

Córka, Syn, Synowe, Zięć, Wnuki, Prawnuki i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci

TADEUSZA ENGELMANA

Przewodniczącego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych w Podwawelskiej Spółdzielni Spożywców w Krakowie, człowieka wielkiego serca, wspaniałego Kolegę wrażliwego na ludzką krzywdę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 lutego 2001 r. o godz. 13.00 na cmentarzu na Białym Prądniku.

Rodzinnie Zmarłego składamy serdeczne kondolencje

**Pracownicy zrzeszeni
w NSZZ Pracowników Spółdzielczych
przy Podwawelskiej Spółdzielni Spożywców**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy o śmierci naszego Drogiego Kolegi

TADEUSZA ENGELMANA

długoletniego Kierownika Działu Artykułów Nieżywnościowych, zasłużonego pracownika Spółdzielczości Spożywców.

W Zmarłym tracimy bliskiego kolegę, współpracownika i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się 10 lutego 2001 r. o godz. 13.00 na cmentarzu na Białym Prądniku.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

**Rada Nadzorcza, Zarząd, Związki Zawodowe
NSZZ „Pracowników Spółdzielczych”, NSZZ „Solidarność”
oraz Koleżanki i Koledzy
z Podwawelskiej Spółdzielni Spożywców w Krakowie**



Bogumiła Boczowska

Zakład Usług Pogrzebowych

STELA

Ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55

Ul. Garncarska 1, tel. 422-98-11

Ul. Reduty 6 (na cm. Batowickim), tel. 413 - 86 - 71

Ul. Powstańców 48 (na cm. Batowickim), tel. 413 - 21 - 83

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Duży wybór trumien, wieńce, transport w kraju i za granicą, nekrologi, kremacje.

Dyżur całodobowy również w niedziele i święta
ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55

Flizowanie

FLIZIARSTWO, hydraulika. /012/282-87-32. 986120

FLIZOWANIE. /012/389-93-33, 0600-211-943. 980719

FLIZOWANIE. /012/634-47-12. 983429

FLIZOWANIE, hydraulika. 012/643-43-11. 986529

FLIZOWANIE, marmury. /012/415-39-72. 986348

FLIZOWANIE, praktyka Niemcy. /012/658-72-76. 985231

Malowanie

GLĄDŹ, malowanie. 012/642-20-67. 986544

MALOWANIE, remonty, transport. 012/642-03-59, 0603-552-739. 986564

MALOWANIE, remonty kompleksowe. 0603-25-33-15. 986628

MALOWANIE, tapetowanie, remonty. Niedrogo. /012/423-06-32. 986442

REMONTY. 0502-815-617. 986000

SOLIDNIE. /012/645-21-01. 984861

Naprawy

PRALEK automatycznych - wszystkie. 012/643-08-64, 0503-792-463. 986531

TELEWIZORÓW, magnetowidów, gwarancja. /012/642-19-48. 985104

Transport

NAJTAŃSZY transport. 012/654-13-92, 0603-171-076. 967291

Biznes

PRZYJMĘ reklamę na budynek, Krzeszowice przy Katowickiej. 012/282-02-86 wieczorem. 986528

SALON fryzjerski sprzedam. /012/429-17-59. 985812

WSPÓLNIKA z gotówką. 0603-078-476. 985122

Pożyczki

KREDYTY. /012/623-76-33. 985321

Różne

POTRZEBUJĘ pożyczyc 250.000 złotych na okres 2 tygodni pod zastaw, wysoka prowizja, tel. 0606-706-605. 984860

POŻYCZĘ od kogoś pieniądze na procent. 0603-078-476. 985123

PRZYJMĘ reklamę na działkę. 0605-060-834. 265805

TELEWIZJA TVN poszukuje sobowótora Adama Małysza, jeżeli uważasz, że jesteś do niego podobny to właśnie na Ciebie czekamy w sali gimnastycznej AWF, al. J. Pawła II 78 w Krakowie, w sobotę 10 lutego od godz. 9.00. 986632

Turystyka

A. Rabka. 018/267-70-43. 985006

C. Zameczek. 018/267-70-43. 985012

D. Willa. 018/267-70-43. 985013

F. Zapraszamy. 018/267-70-43. 985014

FERIE w Zakopanem, centrum, 51 zł/osoba. Rejon Nosala 72 zł/osoba. Tel. 018/206-38-23. 985829

J. Rabka-zameczek.pl 985016

R. Zapraszamy do Rabki www.rabka-zameczek.pl 018/267-70-43. 985017

TANIE ferie zimowe można spędzić w Mszanie Dolnej. /018/331-10-77 wieczorem, 0604-65-41-77. 265696

Różne

Ristorante Padva

Zapraszamy na niezapomnianą

WALENTYNKOWĄ KOLACJĘ

w nastrojowych wnętrzach restauracji „Padva” przy ul. Jagiellońskiej, vis à vis Collegium Maius w Krakowie.

Spółdzielnia Pracy Transportu Mleczarskiego, ul. Flisaków 1, 33-300 Nowy Sącz

zaprasza

DO NEGOCJACJI

w sprawie sprzedaży nieruchomości, stanowiącej własność spółdzielni, położonej w Zakopanem przy ul. Skibówki 4 C

o pow. działki 0,97 ha, zabudowanej budynkiem składającym się z:

1) części motelowej – pow. użytk. 1050 m², dwie kondygnacje, podpiwniczenie

2) części warsztatowo-magazynowej powierzchni użytkowej 650 m², z możliwością adaptacji.

Możliwa jest także sprzedaż wydzielonej części warsztatowo-magazynowej.

Pisemne oferty prosimy składać w siedzibie spółdzielni w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Oferta winna zawierać podstawowe informacje dotyczące oferenta, proponowaną cenę oraz zobowiązanie oferenta do pokrycia wszelkich kosztów związanych z transakcją i przeniesieniem praw.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty oraz możliwości prowadzenia dodatkowych negocjacji z oferentami, których oferty zostaną wstępnie przyjęte.

O wynikach zainteresowani zostaną powiadomieni pisemnie w terminie 3 dni od daty ostatniego dnia terminu składania ofert.

Sprzedający zastrzega sobie prawo do odstąpienia od negocjacji w każdym terminie i bez podania przyczyny.

Szczegółowych informacji udziela Zarząd Spółdzielni w swojej siedzibie, tel. (018) 441-49-85.

N1/117/01

na śnieżne szaleństwo z HARCTUREM

LAST MINUTE

OBOZY NARCIARSKO-SNOWBOARDOWE

AUSTRIA

Saalbach - 1200 zł

9 - 18 II 2001;

Ramingstein - 1100 zł

9 - 17 II 2001;

SŁOWACJA

Vysne Ružbachy - 650 zł

10 - 17 II 2001;

Krpacovo - 630 zł

10 - 17 II 2001;

POLSKA

Bukowina Tatrzańska - 590 zł

10 - 17 II 2001;

HARCTUR

Biurowisko Turystyczne ul. Karmelicka 31

tel./fax 012/634-00-11; 632-68-44

BIURO OGŁOSZEŃ DZIENNIKA POLSKIEGO

KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax 421-97-77, ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76, ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89. **NOWY SĄCZ**, ul. Narutowicza 6, tel./fax (018) 443-54-49. **RZESZÓW**, Księży Józefów 29, tel./fax (017) 85-22-478. **TARNÓW**, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20. **OSWIECIM**, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033) 844-55-20 - 22.

ORAZ AGENCJE W KRAKOWIE

DOMENA, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96, **COM-BEX**, os. Handlowe 9, tel./fax 644-52-37, fax 642-16-48, ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Barska 3, tel./fax 266-63-63, **SZANSA**, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64, **GIN s.c.**, ul. Wielopole 17, tel. 422-74-44 w. 244, 0608-634-549, **STUDIO L**, ul. Kalwaryjska 2, tel./fax 012/292-30-86, 292-30-61 - 4, **ROAN**, ul. Dąbrowskiego 14/15, tel. 422-57-83, 422-79-93, fax 421-62-16, **ANONS**, ul. Westerplatte 18, tel. 421-59-75, **ALTAR**, ul. Brodowicza 3, tel. 012/294-46-96, tel./fax 294-46-97, **GARMOND**, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86, **GRAF-PRESS**, al. Jana Pawła II NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33, **NASTROJE**, al. Belfry-Prasznowskiego 41/3, tel./fax 012/413-60-77, **DANTE s.c.**, ul. Barska 12, tel./fax (012) 267-24-03, 269-19-85, **PASJONATIA**, ul. Grzegorzewska 10, tel. 429-13-83, 421-431-24-11, **TAO**, całonocno, tel. 637-21-80, **MMC**, ul. Lubicz 25, pok. 435 - 37, tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496, **FORMGRAF s.c.**, ul. Bieżanowska 66a, tel. 657-65-41, tel./fax 658-05-98, **VENA sp. z o.o.**, ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01, **NOVA**, Myslenice, ul. Galczyńskiego 7, tel. 274-41-24, **KRE-DYT&LEAS**, Krzeszowice, ul. Kościuski 44, tel. 282-24-81.

DZIENNIK POLSKI

zaprasza do specjalnego wydania „Domu”

28 II br.

Cena reklamy czarno-białej

85 zł/moduł netto

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-88

OKNA

KRAKOWSKA FABRYKA ARMATUR

ARMATURA S.A.

Kraków ul. Zakopiańska 72 tel. 266-20-88 wew. 11-27, 12-05

OĞLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY USTNY NA SPRZEDAŻ :

Lp.	Nazwa maszyny	Typ	Nr inw.	Rok budowy	cena wyw. w zł
1	2	3	4	5	6
1.	Tokarka pociągowa	TUB-32	400-41241	1972	4150
2.	Tokarka pociągowa	TUD-40	400-4862	1967	3400
3.	Tokarka pociągowa	SU-18R	400-414	1962	2100
4.	Tokarka pociągowa	TUD-50	400-41191	1972	6200
5.	Tokarka pociągowa	TUG-40	400-41717	1978	6700
6.	Tokarka pociągowa	TUB-32	400-41117	1971	3700
7.	Tokarka pociągowa	TUB-32	400-4809	1966	2300
8.	Tokarka pociągowa	TUB-32	400-41242	1972	4600
9.	Tokarka pociągowa	TUM-25	400-4799	1966	2500
10.	Tokarka pociągowa	TUM-25	400-4852	1967	2300
11.	Tokarka pociągowa	TUE-35	400-4865	1967	2000
12.	Tokarka pociągowa	TUE-40	400-41201	1972	2750
13.	Tokarka pociągowa	TUE-35	400-41255	1972	3000
14.	Tokarka rewolwerowa	RH-32	400-4582	1955	752
15.	Automat tokarski	AS-48	400-41681	1977	22200
16.	Półatomat tokarski	FMF-2/124/4	400-41516	1975	33600
17.	Półatomat tokarski	FMF-8/125	400-4738	1965	42000
18.	Półatomat tokarski	FMG-7/90	400-41828	1979	55100
19.	Automat do obr. części	3 SH-100	400-41011	1965	12000
20.	Wiertarka stołowa	WSD-16	401-41996	1988	930
21.	Wiertarka kolumnowa	WrS-25	401-4182	1953	2800
22.	Wiertarka słupowa	WED-32	401-41222	1972	2000
23.	Wiertarka stołowa	WS-15	401-41057	1973	250
24.	Wiertarka stołowa	WS-13	401-41059	1979	250
25.	Wiertarka stołowa	WSB-10	401-4589	1975	200
26.	Wiertarka słupowa	WE-20	401-4602	1953	900
27.	Frezarka narzędziowa	676P	402-41612	1976	3200
28.	Frezarka uniwersalna	FNC-25	402-41207	1972	2700
29.	Frezarka uniwersalna	FNC-25	402-41381	1974	2700
30.	Frezarka uniwersalna	FNC-25	402-41147	1971	2700
31.	Frezarka uniwersalna	FU-251	402-41331	1973	3600
32.	Frezarka uniwersalna	Thiel-58	402-4191	1953	1500
33.	Frezarka uniwersalna	Thiel-58	402-4192		1500
34.	Frezarka pionowa	OFU	402-4611		1500
35.	Frezarka uniwersalna	FWD-25	402-41271	1973	3750
36.	Obcinarka odlewów	U-053.A.II-00	403-41857	1980	690
37.	Piła ramowa	PM-120	403-4615	1949	750
38.	Strugarka	SP-400	404-4208	1962	1200
39.	Szlifierka do wałków	SRU	405-4213	1953	2400
40.	Szlifierka do płaszczyzn	SPC-20	405-41529	1975	3600
41.	Szlifierka do płaszczyzn	3711	405-41613	1976	4300
42.	Szlifierka do otworów	AS-10	405-4214	1962	1000
43.	Szlifierka-ostrzarka	1 SAB	415-4625	1957	2100
44.	Szlifierka narzędziowa	NUA-25	415-41792	1976	3000
45.	Szlifierka dwutarczowa	-	-	1975	500
46.	Szlifierka dwutarczowa	-	nr fabr.117	1955	500
47.	Półatomat szlifierski	Loser	415-42039	1991	3900
48.	Młot sprężarkowy	MS-100B	420-4986	1969	1740
49.	Prasa hydrauliczna	P-6324	421-41779	1978	2600
50.	Prasa hydrauliczna	TRIM-50	421-41738	1978	15000
51.	Prasa hydrauliczna	HG-20/4S	421-41866	1979	10300
52.	Pakowarka	MA/S-900	435-41743	1978	17500
53.	Agregat sprężarkowy	W2P-170-380	444-41999	1988	350
54.	Piec hartowniczy	POK-73	452-41326	1973	2200
55.	Drażarka elektro-chem	EDCA-25	483-42117	1994	49100
56.	Transformator spawalniczy	RE-70	484-4680	1973	250
57.	Drukarka	Epson	491-42213	1995	150
58.	Maszyna ciśnieniowa	Castm 700	516-5181	1972	63840
59.	Maszyna ciśnieniowa	CLOO-250	516-5201	1974	35000
60.	Maszyna ciśnieniowa	Castm 1200	516-5220	1976	212800
61.	Maszyna ciśnieniowa	IPA-250	516-5189	1973	26200
62.	Nadmuchiarka	Readford	516-5294	1996	6000
63.	Śrutownica	OBS-100	516-5284	1992	3200
64.	Strzelarka do rdzeni	315-ST	516-5235	1978	18000
65.	Kopiarka	OCE-1825/1964	803-2164	1993	5000

Przetarg odbędzie się w dniu 23.02.2001r. o godz. 10⁰⁰ w Krakowskiej Fabryce Armatur-ARMATURA-Spółce Akcyjnej, Kraków, ul. Zakopiańska 72. Maszyny można oglądać w godz. 9⁰⁰ 14⁰⁰. Wszelkich informacji udziela Dział Inwestycji i Administrowania Środkami Trwałymi nr tel. 266-20-88 wew. 11-27, 12-05. Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółki lub na konto : BPH IO /Kraków Nr 10601376 320000033216 najpóźniej w przeddzień przetargu w godz. 7¹⁵ - 14⁰⁰. Wadium przepada na rzecz spółki, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli nabywca, który wygrał przetarg uchylił się od zawarcia umowy. Wszelkie koszty związane z zawarciem umowy ponosi nabywca. Sprzedający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

5479k

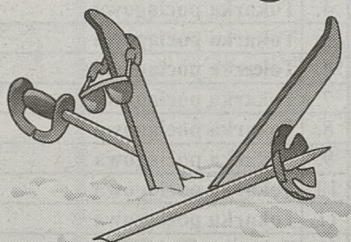
Różne

W Podróżach z **DZIENNIKIEM** Giełda Narciarska

20 lutego

a w niej:

- podsumowanie mijającego sezonu,
- przegląd sprzętu sportowego,
- oferty kupna/sprzedaży sprzętu i odzieży sportowej



Ceny ogłoszeń:

1 moduł - **60 zł** netto, ogł. drobne do 15 słów (kupon) **3 zł** z VAT
Dotyczy tylko ofert kupna/sprzedaży sprzętu lub odzieży sportowej.

Ogłoszenia przyjmujemy do **14 lutego** w Biurach Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”.
Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-94.

Wytnij i prześlij poniższy kupon pocztą na adres sekretariatu Biura Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”:
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, wraz z dowodem wpłaty na rachunek bankowy na konto: BPH VI/O Kraków 10601406-95400-27000-420101 lub opłać w jednym z biur ogłoszeń „Dziennika Polskiego”. Dopisek: „Giełda Narciarska”.
Nie zapomnij w treści podać swój numer telefonu.

DZIENNIK POLSKI „Giełda Narciarska”

Treść ogłoszenia

Wylącznie do wiadomości Wydawnictwa:

Imię i nazwisko

Telefon

Adres

POLSKA GRUPA KAPITAŁOWA

KREDYT

infolinia: 0801 650 180
www.pgk-kredyt.pl



My już mieszkamy

Własny Dom już za 375 zł/m-c

PGK- Kredyt przygotował dla Państwa ofertę promocyjną:
RATY BEZ ODSETEK
dla pierwszych 600 klientów, którzy zgłoszą się do biur PGK.
Tylko teraz Mieszkanie, Dom możecie kupić bez odsetek i ukrytych prowizji.
PGK nie wymaga tzw. zdolności kredytowej.
Tylko my gwarantujemy stałe raty do końca trwania planu ratalnego.

Promocja ważna do 23 lutego lub do wyczerpania Umów promocyjnych.

Przydział środków na cele
Budowlano -Mieszkalniowe w
dniu 27 I 2001

Grupa IV	Grupa V	Grupa I	Grupa IX	Grupa VI	Grupa VIII
004167 Warszawa	005182 Rzeszów	001318 Rzeszów	008237 Rzeszów	008280 Radom	008124 Piotrk. Tryb.
004028 Piotrków Tryb.	005305 Chojów	001023 Przemysł	008299 Rzeszów	008201 Dzierżon	008083 N. Dwór Gdańsk
004032 Piotrków Tryb.	005051 Częstochowa	001011 Rymanów Zdrój	008298 Ostrołęka	008278 Soanowice	008441 Ełbląg
004122 Łąka	005237 Lublin	001018 Miawa	008335 Ostrołęka	008230 Wólka	008451 Wyrzysk
004124 Nowa Wieś -Zach.	005180 Jarosław	001281 Sołków Melop.	008297 Ostrołęka	008526 Gorzów/Wlk.	008419 Radomsko
004232 Tomaszów Maz.	005262 Rzeszów	001240 Niechobrz	008251 Ostrołęka	008002 Gołynia	008501 Tarnów
004321 Klatko	005154 Rzeszów	001314 Białobrzegi	008201 Wrocław	008251 Sieniewa	008801 Kraków
004321 Kraków	005336 Ostr. Mazowiecka	001262 Dąbica	008239 Piotrk. Tryb.	008044 Kwidzyn	008417 Belchatów
004004 Dąbica	005334 Ostrołęka	001057 Chmielnik	008223 Warszawa	008157 Rozpnia	008183 Piotrk. Tryb.
004127 Sędziszów. Maz.	005181 Krasnopol	001154 Olsza	008253 Włoka Zamojska	008143 Polek	008313 Sulejów
004203 Tomaszów Maz.	005068 Lublin	001078 Głogów Mip.	008008 Warszawa	008161 Małbork	008524 Gornice
004109 Opole	005373 Tłuszcz	001159 Babice	008098 Wrocław	008253 Piotrk. Tryb.	008805 Stróżów
004238 Podgórzyń	005059 Mińsk Maz.	001044 Kańczuga	008110 Warszawa	008040 Biał. Podlaska	008046 Rychno
004080 Handzówka	005214 Lipnik	001014 Mielec	008531 Warszawa		
	005352 Lublin	001058 Rzeszów			

NOWY SĄCZ tel. 547 24 40; **NOWY TARG** tel. 266 71 60;
KRAKÓW tel. 431 11 60 **KRAKÓW** tel. 632 64 78;
TARNÓW tel. 626 05 11;

050rk

HIT

kupuj najtaniej



Banany
luzem
Kraj pochodzenia:
Ameryka Pd.

1.77
1 kg



Łopata
wieprzowa
bez kości

9.99
1 kg



Pasta do zębów
Blend-a-med
Multicare + White

5.99
100 ml



Bokserki
walentynkowe
roz. S-XL

12.99
1 szt.



GALA
ULUBIONA
Kawa
mielona

3.59
250 g



Ziemia
do kwiatów

3.99
20 l

HIPERMARKET HIT akceptuje karty kredytowe oraz zwraca VAT podróżnym!

GODZINY OTWARCIA: PONIEDZIAŁEK - NIEDZIELA: 8.00-22.00

OFERTA WAŻNA OD 09.02 DO 11.02.2001

Kraków: ul. Wielicka 259

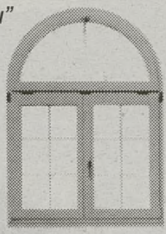
Różne

DZIENNIK POLSKI

zaprasza do specjalnego wydania „Domu”

Cena reklamy czarno-białej
85 zł/moduł netto

Szczegółowe informacje
pod nr. tel. 012/619-91-88

28 II br.
OKNA

JĘZYK ROSYJSKI - CERTYFIKAT MINISTERSTWA SZKOLNICTWA WYŻSZEGO FEDERACJI ROSYJSKIEJ ROSYJSKI W BIZNESIE - MIĘDZYNARODOWY CERTYFIKAT wg STANDARDÓW EUROPY.

W Centrum Egzaminacyjno-Edukacyjnym Języka Rosyjskiego przy Uniwersytecie Jagiellońskim, jedynym takim ośrodku na terenie Polski południowej odbywają się:

- egzaminy certyfikacyjne z języka rosyjskiego ogólnego i z zakresu biznesu
- kursy przygotowawcze do tychże egzaminów dla osób o różnym poziomie znajomości języka oraz przygotowujące do egzaminu dla pracowników administracji publicznej. (Rozpoczęcie kursów 16 lutego 2001 r.).

Centrum organizuje również wyjazdy na 2-tygodniowe kursy językowe do Moskwy.

Informacje można uzyskać w sekretariacie SPNJO UJ, ul. św. Anny 6, II p., w godz. 10-14, tel. (012) 421-92-48.

27838

**JESTEŚMY ZNANĄ KRAKOWSKĄ FIRMĄ
 DZIAŁAJĄCĄ W BRANŻY KOMPUTEROWEJ.**

Obecnie poszukujemy kandydatów
do pracy na stanowisku

MAGAZYNIERA.

Od kandydatów oczekujemy:

- znajomości obsługi komputera
- doświadczenia w pracy w magazynie
- posiadanie prawo jazdy kat. B
- posiadanie drugiej grupy inwalidzkiej.

Zgłoszenia pisemne zawierające CV oraz list motywacyjny prosimy przysłać na adres: „RIVER” sp. z o.o., ul. J. Lea 210b, 30-133 Kraków z dopiskiem „rekrutacja magazyn”.

Informacje telefoniczne nie będą udzielane.

448M


**UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI
 SZKOŁA LETNIA KULTURY I JĘZYKA POLSKIEGO**

zaprasza

do udziału w sześciotygodniowym kursie

**JĘZYK POLSKI DLA OBCOKRAJOWCÓW
 POLISH FOR FOREIGNERS
 48 HOURS/GODZIN JĘZYKA POLSKIEGO**

Miejsce: centrum Krakowa - ul. Garbarska 7a

Termin: 19 lutego - 29 marca 2001 r.

Kursy prowadzą pracownicy naukowci UJ.

Wydajemy świadectwa (Transcripts of Studies).

Informacje i zapisy: godz. 9-14,

ul. Garbarska 7a, tel. 421-36-92, fax 422-77-01,

e-mail plschoo@jetta.if.uj.edu.pl

341Ka

**Ośrodek Doskonalenia Kadr Służby Więziennej
 w Zakopanem, ul. Ogrodowa 6**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę oleju opałowego lekkiego - EKOTERM
do Ośrodka Doskonalenia Kadr Służby Więziennej
w Zakopanem, w okresie od 1.03.2001 r.
do końca marca 2002 r.

Warunki ofertowe znajdują się w dziale kwatermistrzowskim ODK SW,
tel 0-18 20 134-31 wew. 134

Oferty należy złożyć w ODK SW w sekretariacie, pok. 102.

Termin składania ofert upływa z dniem 22.02.2001 r.

do godziny 10.00.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również
unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

4/38

USŁUGI TRANSPORTOWE

oferujemy Państwu transport powrotny
do Wrocławia (oraz okolic)

WYJĄTKOWO ATRAKCYJNE CENY
ładunki do 24 ton

Kontakt:

tel. 071/ 354 58 75

fax 071/ 354 58 73

3103K

Zarząd Gminy Zielonki

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie

map sytuacyjno-wysokościowych Bibic
w ilości 120 hektarów do celów projektowych.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia jest do uzyskania w Urzędzie Gminy Zielonki w Referacie Gospodarki Komunalnej w godzinach od 9.00 do 14.00 (32-087 Zielonki, ul. Krakowskie Przedmieście 116).

Termin składania ofert upływa dnia 1.03.2001 r., do godziny 10.00.

Pracownikiem upoważnionym do kontaktu z oferentami jest mgr inż. Roman Majewski, tel. 285-08-50 w. 113.

385K

Zakład Budżetowy Kryta Pływalnia w Bochni

ogłasza

PRZETARG DWUSTOPNIOWY

na wykonanie zadania pn.

zagospodarowanie wód podskórnych
na potrzeby obiektu.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia regulamin przetargu do wglądu w siedzibie Krytej Pływalni, 32-700 Bochnia, ul. św. Leonarda 34.

Bliższe informacje tel. /014/611-31-19, 611-31-20, fax 23.

Termin składania ofert: 2.03.2001 r.

Miejsce składania ofert: siedziba Krytej Pływalni.

443BK

29 marca ukaże się kolorowy magazyn

LATO 2001

towarzyszący XI Krakowskiemu Salonowi Turystycznemu,
któremu medialnie patronuje „DZIENNIK POLSKI”

**Zespół Szkół
 Inżynierii Środowiska
 i Melioracji
 w Krakowie, ul. Ulanów 9**

ogłasza nabór

od II semestru

roku szkolnego 2000/2001

do 2-letniej

BEZPŁATNEJ

Szkoly Policealnej

w zawodzie

**TECHNIK INŻYNIERII
 ŚRODOWISKA
 I MELIORACJI.**

Zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych.

Dla zamiejscowych bezpłatny internat.

Informacje szczegółowe można uzyskać w sekretariacie szkoły, tel. 012/411-76-11, fax 012/411-30-70 lub na stronie internetowej http://www.melior.prv.pl lub www.ZSIŚiM.prv.pl

27889

**NOWE TYSIĄCLECIE,
 NOWE MOŻLIWOŚCI
 NOWE MIESZKANIA
 JUŻ ZA 792 ZŁ/M²**

Osiedle TBS „Halszki” w 70% finansowane przez Krajowy Fundusz Mieszkaniowy.

Od 12 lutego rozpoczyna się nabór na nowe mieszkania w OSIEDLU „POD KŁOMBAMI” przy ul. Rydygiera!

Uwaga! TBS Kliny Zacisze S.A. oferuje do sprzedaży własnościowe lokale handlowo-usługowe i biurowe oraz miejsca garażowe w osiedlu „Kliny Zacisze”.

Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Kliny Zacisze” S.A. zaprasza na spotkania informacyjne w każdy czwartek o godz. 17.05, ul. Wadowicka 8W, II piętro.

Prezentacja firmowego mieszkania wystawowego w każdą sobotę od 10.00 do 15.00 na osiedlu „Kliny Zacisze” przy ul. Wicherkiewicza 5/2
Informacje oraz nabór na mieszkania czynszowe prowadzi:
BIURO NIERUCHOMOŚCI BUMA SYSTEM S.A.,
 30-415 Kraków, ul. Wadowicka 8 W, II piętro, pokój 5,6
 czynne od pon. do pt. od 8.00 - 16.00, tel. (012) 265-07-55

BUMA
 SYSTEM S.A.

D-6644

Turystyka

B.T. OLIMP, Zwierzyniecka 30,

tel. (012) 423-08-51, 423-18-61

www.olimp.travel.pl

LATO 2001 Promocja - 10%

Komfortowym autokarem z Krakowa do

Hiszpanii, Grecji, Chorwacji, Francji i Włoch.

Miasteczka kempingowe, bungalowy, hotele.

Wczesna rezerwacja, to udany urlop w rozsądnej cenie.

8039K

AKROPOL Kraków, ul. Kalwaryjska 75
 BIURO TURYSTYCZNE tel. (012) 423-51-77

IMPREZY POBYTOWO - OBJAZDOWE
DO 28.02.2001 PROMOCJA - 20%
KORSYKA - 28.04 - 05.05.2001 od 796 zł
GRECJA - 26.05 - 03.06.2001 od 796 zł
WŁOCHY - 19.05 - 26.05.2001 od 796 zł
HISZPANIA - 02.06 - 13.06.2001 od 956 zł
ZAPRASZAMY PON. - PT. 11⁰⁰ - 17⁰⁰

1595alt

AKROPOL Kraków, ul. Kalwaryjska 75
 BIURO TURYSTYCZNE tel. (012) 423-51-77

PROMOCJA
KATALOG LATO 2001
DO 28 LUTEGO DO 20 % ZNIŻKI
•HISZPANIA •KORSYKA
•GRECJA •CHORWACJA
BIURO CZYNNE PON. - PIĄTEK 11⁰⁰ - 17⁰⁰

5288K

DELTA TRAVEL

od 1991 r.

ul. Dietla 37, Kraków tel. 428 43 90 (91)

NARTY-WŁOCHY

7 nocy, wyż. 2x dziennie, lux autokar,

opieka rezydenta

	hotel^^	hotel^
09.02 - 18.02.01	od 995 zł	1.695 zł
16.02 - 25.02.01	od 1.095 zł	1.695 zł
02.03 - 11.03.01	od 1.095 zł	1.795 zł
09.03 - 18.03.01	od 1.095 zł	1.645 zł

POLSKA, SŁOWACJA, AUSTRIA, FRANCJA
promocyjne ceny kartonów narciarskich!!!

Wycieczki objazdowe 11 dni

31.03 - 10.04.01 **CHORWACJA** 1.395 zł

GRECJA 1.395 zł

HISZPANIA 1.095 zł

WŁOCHY 1.095 zł

31.03 - 07.04.01

Kenia od 1.680 DEM

Australia od 2.600 USD

5293K

na narty DO WŁOCH
Marilleva 900 Passo
Tonale Lodowiec Presena

Termin: 16.03 - 25.03, 23.03 - 1.04

- gratis jeden karnet narciarski 6-dniowy na apartament

CENA ZA POBYT + PRZEJAZD

od 690,00 PLN od osoby w apartamencie 6-os.

od 730,00 PLN od osoby w apartamencie 4-os.

Polecamy bogatą ofertę w:
AUSTRII, FRANCJI, SZWAJCARII
oraz na SŁOWACJI
JORDAN
JANPOL
TOUROPERATOR
KRAKÓW, Biuro JORDAN

ul. Długa 9, tel. (012) 421 21 25, 422-82-26

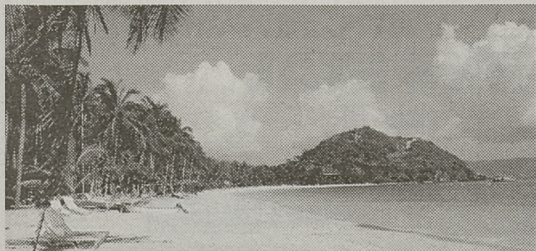
ul. Sławkowska 12, tel. (012) 422 20 33

5300K

Zainteresowane firmy:

**biura podróży, agencje turystyczne,
 gminy i gospodarstwa agroturystyczne
 serdecznie zapraszamy na łamy
 naszego wydawnictwa.**

Tel. 61-99-194, 61-99-114



Z „Dziennikiem” na narty

Wiosna w górach

Nawet na Kasprowym Wierchu była wczoraj dodatnia temperatura (+1 st. C) i zostało zbyt mało śniegu (65 cm), żeby można było zjeżdżać na nartach. Jeszcze mniej było go na Hali Gąsienicowej (44 cm, +8 st. C).

W Zakopanem (temp. +6 st. C), na sztucznie naśnieżanych stokach – pod Nosalem, pod Skocznią, na Gubałówce i na Hali Szymoszkowej – pokrywa śnieżna wynosiła 40-80 cm. Czynne były wyciągi. Dobre warunki są nadal w Białce (15-110 cm, +6) i w Bukowinie Tatrzańskiej (37-110 cm, +2), w Kluszkowcach (70-100 cm), w Niedzicy (Polana Sosny, 80 cm), w Szczawnicy (Szafranówka, Palenica, 30-90 cm) oraz na Długiej Polanie, w Rabce-Zarytem i Szytkowicach – po 40 cm.

Wczoraj czynne były wyciągi na Obidowej (25 cm) i w Koninkach (12 cm).

20-40 cm zsiadłego, mokrego śniegu leżało na Jaworzynie Krynickiej, ale narciarze nie mogli narzekać na warunki. Trudniej było natomiast na Słowinach, na Magurze Małostowskiej i w Wierchomla Małej – do 20 cm oraz w Suchej Dolinie (15 cm), gdzie udostępniono tylko małe wyciągi.

Do 40 cm śniegu jest jeszcze w Szczyrku, ok. 45 cm – na Pilsku (Hala Miziowa), 15 cm – w Zwardoniu. Brak warunków narciarskich w Bieszczadach.

Austria

W większości austriackich ośrodków narciarskich są optymalne warunki: Au-Schoppernau-Bregenzwald – 35 cm (na dole) – 145 cm (na górze) – 8 wyciągów, Brand-Brandnertal – 60-100 (13), Fontanella 70-90 (4), Gargellen-Montafon – 65-105 (8), Gaschurn – 15-110 (28), Kleinwalsertal – 30-80 (32), Laterns-Bodensee – 60-90 (9), Lech-Zuers – 120-180 (34), Mellau – 20-80 (7), Schruns – 15-160 (13), Stuben-Arlberg – 120-180 (72), Warth-Schroeken – 105-115 (14), Alpbach – 20-90 (19), Axamer Lizum – 90-110 (10), Berwang – 45-70 (12), Brixen im Thale – 40-90 (91), Ehrwald Zugspitze – 35-160 (11), Ellmau – 50-100 (91), Fieberbrunn – 50-90 (14), Finkenberg – 10-90 (9), Fiss-Ladis – 50-130 (51), Fügenberg-Hochfüegen – 80-110 (18), Fügen-Spieljoch – 20-110 (18), Fulpmes – 50-105 (7), Galtner – 70-125 (11), Gerlos – 35-100 (40), Going – 40-95 (20), Hintertuxer Gletscher – 75-250 (20), Hochfilzen – 65-120 (9), Hopfgarten-Brixental – 35-90 (84), Imst – 30-40 (4), Innsbruck – 5-90 (7), Ischgl – 50-160 (42), Jerzens-Hochzeiger – 35-70 (8), Kaltenbach – 5-120 (18), Kaunertaler Gletscher – 210-290 (9), Kitzbuehel – 30-85 (68), Koessen-Schwendt – 60-150 (11), Kuehtal – 110-140 (11), Lermoos – 45-90 (10), Mayrhofen – 10-130 (31), Moesern – 50-140 (10), Nauders – 70-160 (30), Obergurgl-Hochgurgl – 75-90 (23), Oetz –

30-120 (10), Pitztaler Gletscher – 165-380 (7), Reith im Alpbachtal – 20-90 (19), Rettenbach Gletscher – 50-150 (8), Reutte-Hoefen – 30-100 (9), Scheffau – 50-90 (100), See – 25-125 (6), Seefeld – 45-140 (26), Serfaus-Fiss – 70-130 (52), Soelden-Hochsoelden – 50-150 (36), Soell – 35-90 (91), Stubai Gletscher – 40-280 (19), St. Anton-Arlberg – 70-230 (85), St. Christoph – 180-230 (85), St. Johann (Tyrol) – 40-100 (17), Tannheimertal – 20-40 (30), Tiefenbach Gletscher – 50-150 (8), Tux-Lanersbach – 75-250 (34), Waidring – 40-140 (10), Walchsee – 70-130 (10), Westendorf – 50-90 (91), Wildschonau 10-40 (31), Zell im Zillertal – 5-85 (41), Heinfels – 30-180 (7), Kals-Grossglockner – 80-100 (7), Lienz – 25-80 (20), Matrei-Oesttirol – 10-110 (7), Obertilliach – 50-120 (5), St. Jakob – 60-170 (11), Altenmarkt – 45-80 (8), Annaberg – 60-100 (33), Bad Gastein – 40-70 (25), Bad Hofgastein – 50-100 (22), Dorfgastein – 55-142 (22), Flachau – 35-105 (71), Forstau-Fageralm – 50-180 (7), Grossarl – 50-130 (22), Hintersee – 70-100 (9), Kaprun-Maiskogel – 23-57 (7), Katschberg – 70-90 (14), Kitzsteinhorn – 80-225 (18), Kleinarl – 70-105 (25), Krimml-Hochkrimml – 70-85 (9), Leogang – 45-100 (60), Maria Alm – 60-100 (32), Muehlbach-Hochkoenig – 70-100 (20), Obertauern – 100-150 (28), Postalm – 60-80 (9), Russbach – 70-100 (33), Saalbach-Hinterglemm – 50-75 (60), St. Johann (Salzburg) – 40-110 (49), St. Margarethen – 70-90 (14), Wagrain – 45-125 (46), Wald/Koenigsleiten – 70-125 (41), Zauchensee – 75-110 (25), Zell-See – 50-100 (28), Gosau-Hornspitz – 65-90 (36), Gosau-Zwieselalm – 65-90 (36), Gruenau-Kasberg – 40-110 (11), Bad Mitterndorf – 50-130 (21), Hochwurzen – 50-80 (86),

Słowacja

Bardzo dobre warunki narciarskie są w następujących ośrodkach słowackich: Jamy – 80 cm, 0 st. C, Szczyrbskie Pleso – 55, 0, Jakubkova Luka – 85, 1, Lopusna Dolina – 35, 2, Zdiar – 60, -1, Podbreziny – 30, -1, Zverovka – 60, -1, Donovaly – 60, 2, Certovica – 80, 1, Jasna – 40, 2, Liptovsky Jan – 55, 2, Myto pod Dumbierom – 45, -2, Selce – 30, 2, Tale – 50, 1, Velka Boca-Barbora – 60, 2, Zavazna Poruba – 50, 2, Jasenska Dolina – 55, 0, Malino Brdo – 60, 4, Skalka – 40, 2, Mlynky – 60, 4, Jahodna – 65, 2, Kojsovska Hola – 30, -2, Plejsy – 60, -1, Kuzminovo – 30, -1.

W wielu miejscowościach są też dobre warunki: Zuberec – 25, 4, Polomka – 40, 1, Sachticky – 20, 2, Cicmany – 25, 4, Mala Lucivna – 25, 6, Martinske Hole – 25, 0, Vratna – 35, 0, Sielnica – 25, 1, Jezersko – 30, 0, Kubinska Hola – 30, 2.

50 cm śniegu leży na Chopoku (2 st. C), ale zapewnią to tylko dostateczne warunki do jazdy na nartach. (SAS)

Na mecz z Norwegią
Wycieczki dla kibiców

24 marca w Oslo piłkarska reprezentacja Polski w ramach eliminacji do MŚ zmierzy się z Norwegią. Kibice, którzy będą chcieli obejrzeć mecz na żywo, mają ku temu okazję. Organizowane będą dla nich wycieczki z Krakowa.

Autokarowo-promowa wyprawa, według jednej z trzech tras, rozpocznie się 22 marca (potrwa do 25 lub 26 marca) i przewiduje oglądanie meczu oraz program turystyczny. Cena 1000-2000 zł.

Informacje i zgłoszenia: ATM MR, tel. 050178-72-95, faks: 0-12 282-20-27 oraz BTZ PTTK, ul. Westerplatte 15/16 w Krakowie, tel. 0-12 422-99-53, faks: 0-12 422-72-07.

To nie jest koniec

Rozmowa z byłym prezesem sekcji siatkówki Aleksandrii Wawelu, Adamem Matyszczakiem



Adam Matyszczak

Fot. Wacław Kłag

styl pracy. Każdy członek zarządu powinien odpowiadać za pewne sprawy.

– Czy kiepska sytuacja klubu – Wawelu miała negatywny wpływ na to, co działo się w sekcji siatkówki?

– Nie, bo klub zapewniał nam tylko pomoc organizacyjną, natomiast finansowo byliśmy całkowicie niezależni. Sami gromadziliśmy pieniądze na działalność sekcji.

– Możliwe jest dalsze usamodzielnienie?

– Za wcześniej na szczegóły, ale nie wykluczam, że powstanie sportowa spółka albo stowarzyszenie. Na pewno będziemy podtrzymywać współpracę z Akademią Górniczo-Hutniczą. Mamy nadzieję, że władze

uczelnii bardziej się zaangażują, wytypują swojego przedstawiciela do zarządu.

– Ma Pan pomysł na działalność takiego klubu?

– Musimy zbudować normalną drużynę, w której będziemy mieć swoich graczy. Powołamy sztab, jego zadaniem w ciągu najbliższych czterech miesięcy będzie znalezienie odpowiednich kandydatów. Pojeździmy po Polsce i postaramy się znaleźć młodych siatkarzy w wieku 18-22 lat, którzy wyrażą chęć przyjazdu do Krakowa. „Armia zwycięzca” nie gwarantuje bowiem wyników na miarę oczekiwań. Oczywiście, gdyby zostali wszyscy, którzy grali w tym sezonie, to na dużym luzie weszlibyśmy za rok do Serii

B. Tylko co dalej? Dlatego trzeba jak najszybciej rozejrzeć się za perspektywicznym rozgrywającym, także za środkowym. Na tej bazie budować nowy zespół.

– Już wiadomo, kto się z Wami rozstanie?

– Ciężko jeszcze powiedzieć. Teraz zawodnicy mają dwa tygodnie wypoczynku. Później wznowią treningi. I wtedy się spotkamy. Niełatwo będzie tym, którzy podpisali z nami umowy na ten sezon, znaleźć nowych pracodawców. My uzależnimy dalszą współpracę między innymi od zadań finansowych.

– Czy Pana rezygnacja, w trakcie rozgrywek, z funkcji prezesa sekcji była protestem przeciwko postawie zawodników?

– Przyczyniło się do tego choćby zachowanie Marcina Krakowskiego, który nagle nas opuścił przed najważniejszymi meczami. Gdyby wystąpił przeciwko Górnikowi Radlin, mógł być inny wynik. W ogóle była szansa na utrzymanie, pod warunkiem większego zaangażowania graczy. Ja dawałem w to całe serce, a ktoś lekceważył swoje obowiązki. Zajmowałem się wszystkim – od wożenia wody po załatwianie autokaru. Takich rzeczy prezes nie powinien robić, a robił. W nowym zarządzie chciałbym zostać menedżerem i zajmować się głównie zdobywaniem funduszy.

Rozmawiał: JERZY SASORSKI

Koszykówka NBA

Divac za Shaqą

Komisarz NBA David Stern zdecydował, że w meczu gwiazd kontuzjowanego Shaquille'a O'Neala zastąpi inny center – Vlade Divac z Sacramento Kings. Drużyna Divaca uległa tymczasem w środę świetnie grającym ostatnio „Leśnym wilkom”. Było to jedenaste z rzędu zwycięstwo Minnesoty.

– Jestem jak ciężarówka, której jedno z kół się nie obraca. Dlatego nie zagram w niedzielę – powiedział O'Neal, najbardziej wartościowy (MVP) koszykarz ubiegłego sezonu zasadniczego i finałów NBA.

Środa w NBA:
Boston – Milwaukee 94-91 (A. Walker 36 pkt i 13 zb., Pierce 27 – T. Thomas 21, Allen 20 pkt, 11 as. i 10 zb., G. Robinson 18 pkt i 15 zb.), Philadelphia – Houston 87-112 (Iverson 26 – Mobley i Francis po 23, Olajuwon 18 pkt i 14 zb.), New York – Dallas 96-93 po 2 dogrywkach (Spewell 20 pkt i 11 zb., Houston 18, Camby 15 pkt i 15 zb. – Finley 21), Orlando – Washington 107-98 (Armstrong 32, McGrady 24 – Howard 25), Cleveland – San Antonio 89-107 (Weatherspoon 16 pkt i 12 zb., A. Miller 16 – Duncan 23 i 12 zb., Anderson 17), Minnesota – Sacramento 117-88 (Garnett 40, Szczerbiak 20 – Webber 22), Portland – Seattle 97-80 (Stoudamire 21, S. Smith 19 – R. Lewis 21), LA Lakers – Phoenix 85-83 (Bryant 32 pkt, 9 as. i 8 zb. – C. Robinson 22, Marion 18 pkt i 16 zb.), Golden State – LA Clippers 89-88 (A. Jamison 27, Sura 22 – Odom 27), Vancouver – Utah 82-92 (Dickerson 27, Abdur-Rahim 20 – Malone 34, Marshall 24).

(ACHI, PAP)

Kontuzja centra „Smoków”

Kulejący Reaftsnyder

Fatalnie dla „Smoków” układają się mecze z Zastalem. W zeszłej rundzie kontuzji doznał Roman Rutkowski i nie zagrał przeciwko Polpharmii w Starogardzie. Przedwczoraj w rewanżowym spotkaniu urazę stopy nabawił się J.B. Reaftsnyder i jego występ w sobotę przeciwko Polpharmii stoi pod znakiem zapytania.

Amerykański center był u dr. Szymańskiego, który orzekł, iż złuszczenie stopy jest dość poważne. Reaftsnyder kuleje, stopa boli go. Nie wiadomo, czy znaj-

dzie się w składzie na mecz z liderem Polpharmy. Jeśli nie, zastąpi go Tomasz Trojan, który zagrał bardzo dobrze w Zielonej Górze.

Do końca sezonu nie zobaczymy na parkiecie Tomasza Mularskiego, który naderwał więzadła w kolanie i musi pauzować przez trzy miesiące. W sobotę powinien natomiast zagrać Łukasz Kasperczak, który tydzień temu skrzył nogę w kosce. Mimo osłabień „Smoki” zapowiadają walkę o siódme zwycięstwo pod rząd. (RS)

Kalendarzyk sportowy

SIATKÓWKA

Seria A kobiet: Wisła Solidex – BKS Stal Bielsko-Biała (s. 15.30)

II liga kobiet: Dalin Myślenice – Orzeł Kozy (s. 18, n. 11)

II liga mężczyzn (I runda play off): Okocimski Brzesko – Wifama Łódź, hala UJ, ul. Piastowska 26 (s. 17, n. 11)

KOSZYKÓWKA

Ekstraklasa kobiet: Wisła Cristal – MTK Polfa Pabianice (n. 17)

I liga koszykarek: Korona – Unia Swarzędz (s. 17)

I liga mężczyzn: Wisła – Polfarmia Starogard Gdański (s. 18)

II liga mężczyzn: Azoty Unia II Tarnów – Piotrcovia (s. 16), Glimar Gorlice – Mickiewicz Katowice (n. 17)

O wejście do I ligi koszykarek: Górnik Wieliczka – LSK Bytom (s. 15), GTK Gorlice – Stal Stalowa Wola (s. 17)

III liga mężczyzn: Korona Kraków – Skawa Wadowice (n. 15), Gorce Nowy Targ – STS Radio Echo Nowy Sącz (n. 15), MKS Limanowa – Cracovia (n. 18)

DART

III mistrzostwa Małopolski, sala Domu Wędkarza, ul. Bulwarowa (s. 12 i 18.30 finały)

PIŁKA RĘCZNA

I liga, seria B: MTS Chrzanów – Chrobry Głogów (s. 17)

PIŁKA NOŻNA

Halowe mistrzostwa trampkarzy, hala w Niepołomicach (s. 10)

Mecz sparingowe: Hutnik – KS Myszków (s. 11), Hutnik – Górnik Wierzyń (s. 13), Cracovia – Niedźwiedź (s. 13), Proszowianka – Okocimski Brzesko (s. 12, boisko kortowe Wisły, jeśli będzie się nadawało do gry)

(PAN)

Piłka Siatkowa Kobiet

I Liga Seria A sezon 2000/2001
Hala TS Wisła ul. Reymonta 22

WISŁA SOLIDEX

Kraków

BKS STAL

Bielsko Biała

10.02.2001 (sobota) godz. 15.30

SOLIDEX

Od wtorku znowu gra piłkarska Liga Mistrzów

0 prestiż i pieniądze

Kalendarzowa zima w pełni, ale już za kilka dni – w najbliższy wtorek – wznowione zostaną rozgrywki piłkarskiej Ligi Mistrzów. Champions League to najmłodsze dziecko rywalizacji o europejskie puchary. Od sezonu 1991/1992 najlepsze dru-

Najlepsze drużyny w historii LM						
1. Real Madryt	52	102	31	9	12	108-55
2. Manchester U.	57	102	29	15	13	102-57
3. Bayern Monachium	53	89	24	17	12	82-57
4. Juventus Turyn	49	84	23	15	11	88-54
5. FC Barcelona	50	83	23	14	13	105-73
6. AC Milan	46	82	23	13	10	69-36
7. FC Porto	53	75	21	12	20	66-64
8. Ajax Amsterdam	38	74	22	8	8	58-26
9. Borussia Dortmund	35	63	18	9	8	53-35
10. Spartak Moskwa	40	58	16	10	14	60-57

Od lewej: mecze, punkty, zwycięstwa, remisy, porażki, bramki.

żyny rywalizują w LM, która zastąpiła Puchar Europy. System rozgrywek LM i liczba drużyn w nich uczestniczących ciągle się zmieniały: od 8 drużyn w 2 grupach (jej zwycięzcy grali w finałowym meczu) po 32 drużyny w 8 grupach (w systemie dwufazowym, z ćwierćfinałami, półfinałami i w końcu finałem).

Najlepsi strzelcy w historii LM	
1. Mario Jardel (Brazylia – FC Porto, Galatasaray)	22
Raul Gonzales (Hiszpania – Real Madryt)	22
3. Alessandro Del Piero (Włochy – Juventus Turyn)	20
Marco Simone (Włochy – Paris SG, Milan, Monaco)	20
5. Siergij Rebrov (Ukraina – Dynamo Kijów)	19
Rivaldo (Brazylia – Barcelona)	19
Andrij Szewczenko (Ukraina – Dynamo Kijów, Milan)	19
8. Patrick Kluivert (Holandia – Ajax, Barcelona)	18
Jari Litmanen (Finlandia – Ajax, Barcelona)	18
10. Filippo Inzaghi (Włochy – Juventus Turyn)	17



W akcji Alessandro Del PieroFot. archiwum „DP”

Występy w ekskluzywnej Lidze Mistrzów to dla każdej drużyny wielki splendor i wielkie... pieniądze. W 10 dotychczasowych edycjach LM polskie drużyny grały w niej tylko dwukrotnie: Legia Warszawa w sezonie 1995/1996 i Widzew Łódź w sezonie 1996/1997. Wcześniej nie

awansowały do LM kolejno Zagłębie Lubin, dwukrotnie Lech Poznań i Legia, a później Widzew, ŁKS Łódź, ponownie Widzew i Polonia Warszawa. Na kilka dni przed kolejnymi emocjami w Lidze Mistrzów prezentujemy najważniejsze fakty i ciekawostki dotyczące bieżącej oraz wcześniejszych edycji najbardziej prestiżowych rozgrywek klubowych w Europie...



Fragment finału Ligi Mistrzów w 1999 roku: Ole Gunnar Solskjaer (Manchester United) strzela zwycięskiego gola na bramkę Olivera Kahna (Bayern Monachium)Fot. archiwum „DP”

Nasz kwintetTylko MU i Real bez straty punktu

Ilu naszych piłkarzy ma szansę zdobyć w tym roku Puchar Europy? Teoretycznie – 5. Tytuł bowiem naszych rodaków może grać w drużynach, które pozostały na placu boju w LM.

W grupie A mamy dwóch naszych zawodników: w Panathinaikosie – Krzysztofa Warzychę, a w Sturmie Graz – Kazimierza Sidorczuka. „Gucio” w tej edycji rozegrał 7 meczów i strzelił 2 bramki (w meczach z Deportivo i Juventusem). Jesienią w Panathinaikosie grał Igor Sypniewski, ale już go nie ma w klubie. Najnowszy nabytek klubu Emmanuel Olisadebe nie może grać w bieżącej edycji LM, gdyż w tym sezonie grał w pucharach w barwach innego klubu (Polonii Warszawa). Sidorczuk, mimo kłopotów ze zdrowiem, zaliczył 4 występy i ma pewne miejsce w bramce Sturm.

W grupie B też jest dwóch Polaków: w Bayernie – Sławomir Wojciechowski, a w Olympique Lyon – Jacek Bąk, ale mają oni małe szanse gry. Obaj borykają się z problemami zdrowotnymi. Bąk jesienią zaliczył w LM tylko 1 mecz, a Wojciechowski żadnego.

W pozostałych grupach nie mamy swoich reprezentantów, jeśli nie liczyć Polaka z kanadyjskim paszportem Tomasza Radzinskiego z Anderlechtu.

W II fazie grupowych rozgrywek bieżącej edycji Ligi Mistrzów tylko Manchester United i Real Madryt nie straciły punktu. Czy i kto zdoła ich pokonać lub przynajmniej z nimi zremisować?

Poniżej przedstawiamy wyniki dotychczas rozegranych meczów, sytuację w tabelach i program kolejnych gier...

Grupa A

Rozegrane mecze: Manchester United – Panathinaikos Ateny 3-1, Valencia CF – Sturm Graz 2-0, Panathinaikos – Valencia 0-0, Sturm – Manchester United 0-2.

1. Manchester	2	6	5-1
2. Valencia	2	4	2-0
3. Panathinaikos	2	1	1-3
4. Sturm	2	0	0-4

Mecze do rozegrania: 14 lutego: Sturm – Panathinaikos i Valencia – MU, 20 lutego: Panathinaikos – Sturm i MU – Valencia, 7 marca: Sturm – Valencia i Panathinaikos – MU, 13 marca: Valencia – Panathinaikos i MU – Sturm.

Grupa B

Rozegrane mecze: AC Milan – Galatasaray Stambuł 2-2, Paris Saint Germain – Deportivo La Coruna 1-3, Deportivo

– Milan 0-1, Galatasaray – Paris SG 1-0.

1. Galatasaray	2	4	3-2
Milan	2	4	3-2
3. Deportivo	2	3	3-2
4. Paris SG	2	0	1-4

Mecze do rozegrania: 14 lutego: Galatasaray – Deportivo i Milan – Paris SG, 20 lutego: Deportivo – Galatasaray i Paris SG – Milan, 7 marca: Galatasaray – Milan i Deportivo – Paris

Najlepsi strzelcy w bieżącej edycji LM

1. Marco Simone (Włochy – Monaco)	6
Rivaldo (Brazylia – Barcelona)	6
3. Filippo Inzaghi (Włochy – Juventus)	5
Frode Johnsen (Norwegia – Rosenborg)	5
Tomasz Radzinski (Polska/Kanada – Anderlecht)	5
Paul Scholes (Anglia – Manchester United)	5

Z wymienionej szóstki grają jeszcze tylko Radzinski i Scholes.

SG, 13 marca: Milan – Deportivo i Paris SG – Galatasaray.

Grupa C

Rozegrane mecze: Bayern Monachium – Olympique Lyon 1-0, Spartak Moskwa – Arsenal Londyn 4-1, Arsenal – Bayern 2-2, Olympique – Spartak 3-0.

1. Bayern	2	4	3-2
2. Olympique	2	3	3-1
3. Spartak	2	3	4-4
4. Arsenal	2	1	3-6

Finały LM

Oto miejsca i wyniki finałowych spotkań Ligi Mistrzów (takiej nazwy zaczęto oficjalnie używać w sezonie 1992/1993):

1992 Londyn: FC Barcelona – Sampdoria Genua po dogrywce 1-0

1993 Monachium: Olympique Marsylia – AC Milan 1-0

1994 Ateny: AC Milan – FC Barcelona 4-0

1995 Wiedeń: Ajax Amsterdam – AC Milan 1-0

1996 Rzym: Juventus Turyn – Ajax po dogrywce 1-1, karne 4-2

1997 Monachium: Borussia Dortmund – Juventus Turyn 3-1

1998 Amsterdam: Real Madryt – Juventus Turyn 1-0

1999 Barcelona: Manchester United – Bayern Monachium 2-1

2000 Saint-Denis: Real Madryt – Valencia CF 3-0

Mecze do rozegrania: 13 lutego: Olympique – Arsenal i Bayern – Spartak, 21 lutego: Arsenal – Olympique i Spartak – Bayern, 6 marca: Olympique – Bayern i Arsenal – Spartak, 14 marca: Bayern – Arsenal i Spartak – Olympique.

Grupa D

Rozegrane mecze: Anderlecht Bruksela – Lazio Rzym

Naj... naj... naj... bieżącej edycji Champions League

PiłkarzeDrużynyMecze

Najwięcej celnych strzałów: 20: Szewczenko (Milan), 17: Rivaldo (Barcelona) i Simone (Monaco).

Najwięcej „pudeł”: 14: Baranow (Spartak), Koller (Anderlecht) i Rivaldo (Barcelona).

Najczęściej na spalonym: 20: Henry (Arsenal) i S. Inzaghi (Lazio), 19: Lopez (Lazio) i Smith (Leeds).

Najwięcej asyst przy golach: 4: Beckham (MU), Figo (Real), Koller (Anderlecht), Mendieta (Valencia), Robert (PSG) i Sorensen (Rosenborg).

Najczęściej faulujący: 30: Bułatow (Spartak), 25: Foe (Olympique), 24: Carboni (Valencia) i Dacourt (Leeds).

Najczęściej faulowani: 47: Karagounis (Panathinaikos), 35: Ze Elias (Olympiakos), 31: Koller (Anderlecht) i Liberopoulos (Panathinaikos).

Najwięcej strzelonych bramek: 21: Real, 16: Manchester U., 15: Milan i Paris SG.

Najmniej strzelonych goli: 7: Panathinaikos, 9: Deportivo, Sturm i Valencia.

Najwięcej straconych bramek: 18: Anderlecht, 16: Sturm, 15: Galatasaray.

Najmniej straconych bramek: 4: Valencia, 6: Deportivo i Bayern.

Najczęściej faulujący: 174: Leeds, 167: Olympique, 164: Valencia.

Najrzadziej faulujący: 102: Real, 107: Manchester U., 110: Sturm.

Najwięcej kartek: 19 żółtych i 3 czerwone: Galatasaray, 16 żółtych i 1 czerwona: Leeds, 16 żółtych: Milan i Sturm.

Najmniej kartek: 7 żółtych: Panathinaikos, 9 żółtych: Real, 12 żółtych: Deportivo i MU.

Najwięcej bramek: 9: Paris SG – Rosenborg (7-2), 8: Hamburger SV – Juventus (4-4) i Real – Bayer (5-3).

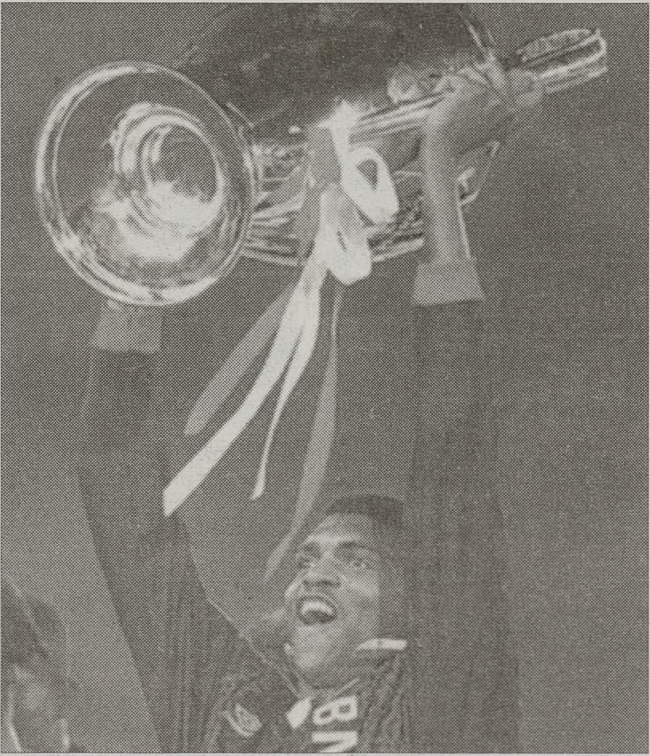
Najwięcej fauli: 57: Olympique – Olympiakos, 52: Panathinaikos – Juventus, 51: Olympiakos – Olympique.

Najmniej fauli: 15: Real – Anderlecht i Manchester U. – Panathinaikos.

Najwięcej kartek: 11 żółtych i 2 czerwone: Panathinaikos – Juventus, 8 żółtych i 1 czerwona: Sturm – Galatasaray, 7 żółtych i 2 czerwone: Monaco – Galatasaray.

Najdłużej piłka w grze: 70 minut i 36 sekund: Rosenborg – Helsingborg, 70 minut i 11 sekund: Rosenborg – Bayern.

Najkrócej piłka w grze: 40 minut i 8 sekund: Heerenveen – Valencia, 45 minut i 42 sekund: Arsenal – Bayern.



Nwankwo Kanu (Ajax) z Pucharem Europy 1995Fot. archiwum „DP”

Z 10 krajów

W II fazie grupowych rozgrywek Ligi Mistrzów rywalizuje 16 drużyn (podzielonych na 4 grupy). Wywodzą się one z 10 krajów: po 3 z Anglii i Hiszpanii, po 2 z Francji i Włoch oraz po 1 z Austrii, Belgii, Grecji, Niemiec, Rosji i Turcji. Obrońcą trofeum jest Real Madryt. 8 drużyn do I fazy grupowych rozgrywek przeszła z eliminacji, pozostałe – bez eliminacji.

Mistrzowie i wicemistrzowie grup awansują do ćwierćfinałów, które rozegrane zostaną 3 i 4 oraz 17 i 18 kwietnia. Ich zwycięzcy spotkają się w półfinałach, które odbędą się 1 i 2 oraz 8 i 9 maja. Finał Ligi Mistrzów zaplanowano na 23 maja na Stadio Giuseppe Meazza – San Siro w Mediolanie. Kto w nim wystąpi?

Materiały przygotował: Jerzy Filipiuk

Zdaniem prezydenta FISU George'a E. Killiana

Już jest sukcesem



Podczas wczorajszej konferencji prasowej, w środku Adam Bachleda-Curuś, z lewej obok prezydent Killian

Wczoraj w hotelu „Kaspro- wy” odbyła się konferencja prasowa, w której uczestniczyli prezydent FISU George E. Killian i przewodniczący Komitetu Organizacyjnego XX Zimowej Uniwersjady, burmistrz Zakopanego Adam Bachleda-Curuś.

George E. Killian bardzo wysoko ocenił dotychczasowe prace Komitetu Organizacyjnego: – Jestem zachwycony ceremonią otwarcia uniwersjady, to było olbrzymie przeżycie estetyczne dla gości z całego świata, myślę, że

także dla Polaków. Jedyne co nas martwi, to pogoda. Ale podobno prognozy są pomyślnie. Jak zawsze były drobne problemy, ale najważniejsze, że udało się je pomyślnie rozwiązać. Tak było np. z wycofaniem się polskiego zespołu hokejowego z turnieju uniwersjadowego. Interweniowałem, napisałem list do premiera polskiego rządu. W trzy dni sprawę załatwiono pomyślnie.

Na pytanie – czy nie boi się o przyszłość zimowych uniwersjad. – George E. Killian odpowiedział: – Absolutnie nie!

W tej chwili ustawia się długa kolejka po uniwersjady, tak letnie jak i zimowe. Najbliższa letnia uniwersjada odbędzie się w Pekinie, zimowa we włoskim Tarvisio. Są kolejni chętni, m.in. kolejną zimową uniwersjadę chcą organizować Chiryczcy. Uniwersjady to doskonała promocja dla miejscowości, które następnie przymierzają się do organizacji igrzysk. Jeśli ktoś, tak jak Zakopane, dwa razy dobrze przeprowadził uniwersjady, to można mieć zaufanie, że da sobie na pewno radę

z organizacją igrzysk olimpijskich.

Prezydent FISU ustosunkował się także do pytania – czy nie należy oczekiwać rozszerzenia programu zimowych uniwersjad, rodzą się przecież coraz to nowe konkurencje.

– Uważamy, że 9 dyscyplin zimowych to jest w sam raz dla uniwersjad. Nie może nasładować igrzysk olimpijskich. Dla nas najważniejszą przesłanką jest to, czy studenci uprawiają dany sport. Bo uniwersjady są dla sportowców studentów, nie dla profesjonalistów.

Swoje wystąpienie George E. Killian zakończył stwierdzeniem: – Uniwersjada w Zakopanem jest już sukcesem i jestem przekonany, że wyjedziemy stąd w pełni usatysfakcjonowani.

Na pytania dziennikarzy odpowiadał też szef komitetu organizacyjnego Adam Bachleda-Curuś.

– Nie ma w tej chwili żadnego zagrożenia dla przebiegu uniwersjady, choć w Zakopanem mamy dodatnie temperatury. Wszędzie zgromadzono zapasy śniegu, wszędzie istnieje możliwość sztucznego śnieżenia, oczywiście jeśli pozwalają na to warunki pogodowe (muszą być minusowe temperatury). Za dwa dni oczekujemy oziębienia, takie są prognozy.

Notował: AS

Krynicka radość

Bardzo uroczyste zostało wczoraj otwarcie w Krynicy XX Zimowa Uniwersjada. Na trybunach komplet kibiców gorąco oklaskiwał szefa technicznego FISU Chang Chul-Hi, który wraz z burmistrzem Krynicy Janem Golbą otworzyli uniwersjadę pod Górą Parkową. Na lodowisko wjechali młodzi hokeiści KTH prezentując flagi narodowe wszystkich uczestników sportowych zmagani. Na otwarcie uniwersjady przyjechali także burmistrzowie Bardejowa i Hajduszoboszo, miast zaprzyjaźnionych z Krynica.

Witając gości burmistrz Krynicy powiedział: – Krynica dostąpiła zaszczytu goszczenia części uczestników. To tutaj będą się toczyć boje w hokeju i short-tracku. Jest to wielka radość, że przez kilkanaście dni będziemy gościć studentów sportowców z kilkunastu państw. Mam nadzieję, że będziemy się wspólnie bawić, cieszyć i emocjonować, nawiązywać nowe przyjaźnie. Sądzę, że Krynica i niedawno oddany do użytku

obiekt hali sportowej sprostają wymaganiom, a zawodnicy, trenerzy i goście wywiozą stąd jak najlepsze wrażenia.

Natomiast szef techniczny FISU, Chang Chul-Hi powiedział, że jest niezwykle zadowolony, iż to właśnie w Krynicy odbywają się zawody.

– Cieszę się, że wraz z nami jest tylu gości i kibiców. To jest wspaniały obiekt sportowy. Z pewnością walka będzie się odbywała w duchu fair play przy znakomitym dopingu publicznego. Przed sportowcami szlachetna rywalizacja i wspaniała przygoda, przed wszystkimi nowe doświadczenia i emocje.

W kularach szef techniczny FISU mówił, że miał obawy, czy w Krynicy zdołają przygotować lodowisko na czas. Burmistrz Krynicy otrzymał też pamiątkową plakietkę od Chang Chul-Hi.

Uroczystość otwarcia była bardzo podniosła, tym bardziej że flagę na maszt wciągało trzech olimpijczyków – hokeistów: Kazimierz Bryniarski, Władysław Pabisz oraz Mieczysław Kasprzycki.

Tekst i fot. (JEC)



Krety!

Organizatorzy zimowej uniwersjady próbują rozpaczliwie reanimować imprezę, której zagraża wiosenna aura. Od kilku dni pod Giewontem wieje halny, a śnieg na trasach biegowych zamienia się w wodę.

Wczoraj przez całą noc w okolicy Wielkiej i Średniej Krokwi pracowały koparki i wywrotki, które zbierały śnieg ze stojących pod kamieniolomami hałd i nawoziły go na trasy biegowe. Niestety, niewiele to dało.

– Śniegu starczy nam na dwa dni zawodów – zapewniał Tadeusz Majoch, delegat techniczny PZN. – Podosypać trzeba dwie trzecie trasy. Będziemy pracować przez całą noc, do godziny dziewiątej, a więc do początku zawodów.

– Na razie trasa jest w tragicznym stanie – stwierdził jeden z pracowników COS. – Spod błota wychodzą krety! Śnieg zwozimy z zapasów pod kamieniolomami. Przysłali nam ludzi ze Szczawnicy, którzy będą nam pomagać.

KOV

Program na piątek

Zakopane

9.00 bieg na 5 km kobiet
technika klasyczna
9.45 bieg na 10 km mężczyzn
technika klasyczna
13.00 indywidualny konkurs skoków K-85 (transmisja w Programie 1 TVP o 13.10)

Szczawnica

snowboard – boardercross
10.00 eliminacje
12.30 finały

Nowy Targ

hokej na lodzie – elim.
18.00 Kanada – Korea

Śpiewy w Szczawnicy

Występ zespołów Trebunie Tutki i Kinior Future Sound oraz pokaz sztucznych ogni uświetniły uroczystość otwarcia uniwersjadowych zawodów w snowboardzie w Szczawnicy. Przy dolnej stacji Kolei Linowej Palenica otwarcia dokonał przewodniczący Rady Miasta Szczawnicy Wiesław Król. Znakomicie bawiono się podczas występów zespołów taneczno-wokalnych: Juhasy, Konsonans i Tokata.

W turnieju hokejowym

grupa A – Nowy Targ

Ostre strzelanie

Polska – Korea 5-1 (0-0, 5-1, 0-0). Bramki dla Polski: Wróbel 22, Chabior 25, Milan 31, Ziober 32, Łada 36. Dla Korei: Dong-Hwan 34. Kary: Polska 16, Korea 32. Widzów 2200.

Polska: Rączka – Cinalski, Kłys, Jarosz, Ziober, Chabior – Cybulski, Kostecki, Łada, Bagiński, Wróbel – Ludwin, Piecuch, Podlipni, Koszarek, Słowakiewicz – Jan Czarek, Pomykała, Radwański, Milan, Mermer.

Polacy przystąpili do meczu z Koreą w tym samym składzie, w jakim grali ze Słowacją, jedynie w bramce Przemysława Witka zastąpił gracz Podhala Marek Rączka. Pierwsze minuty wskazywały, że Polacy odniosą łatwe zwycięstwo. Nasi reprezentanci atakowali non stop trochę stremowanych Koreańczyków, którzy ograniczali się tylko do obrony własnej bramki. Trwało nieustanne ostrzeliwanie koreańskiej bramki, w której znakomicie spisywał się Jun-Soo Park. W 7 min wygrał on pojedynek sam na sam z Koszarkiem.

Koreańczycy pierwszą akcję przeprowadzili dopiero w 9 min meczu, ale z upływem czasu zaczęli śmieiej atakować.

W 12 min wydawało się, że będzie 1-0 dla Polski. Wróbel już minął bramkarza, ale ten w ostatniej chwili wybił mu krążek kijem. W kontrataku najlepszy napastnik gości Han-Sung Kim jechał sam na bramkarza Rączkę, ale ten wygrał ten pojedynek. W 14 min kolejnej stuprocentowej sytuacji nie wykorzystał Chabior. Pierwsza tercja, mimo sporej przewagi Polaków, zakończyła się więc wynikiem 0-0.

W drugiej tercji Polacy zagrali skuteczniej i rozwiązał się worek z bramkami. Zaczęło się od gola Wróbla w prowadzcie (22 min). W 25 min na 2-0 podwyższył Chabior. W 30 min nasz bramkarz Rączka w odstępie 20 sekund broniał dwa mocne uderzenia Koreańczyków.

W 31 min Milan zdobył trzeciego gola, a 13 sekund później było już 4-0 po bramce Ziobry. W 34 min padł pierwszy gol dla Korei. Polacy nadal atakowali, w 36 min Mermer nie wykorzystał karnego (podobnie jak w meczu ze Słowacją), ale w tej samej minucie Łada po raz piąty trafił do siatki.

Po dwóch meczach w turnieju Polacy mają dwa punkty, przegrali ze Słowacją 3-6, pokonali Koreę 5-1. W sobotę o godz. 16.30 nasza reprezentacja gra z Japonią, a kończy mecze eliminacyjne w grupie spotkaniem z Kanadą.

(AS)

grupa B – Krynica

Vedral bohaterem meczu

Rosja – Czechy 3-3 (3-1, 0-1, 0-1)

Bramki: 2 Gorbunow, 3 Maksimienko, 3 Kabanow – 20 Vedral, 49 Vanicek, 60 Vedral.

Sędziowie: Jacek Chadziński i Leszek Kubiszewski. Kary 6-8. Widzów 2500.

Rosja: Gerasimow – Szedow, Nowotski, Arekin, Gorbunow, Kopytin-Gozelov, Denisow, Maksimienko, Ruzenkow, Ponsnor – Chelnokow, Kazgi, Awer-

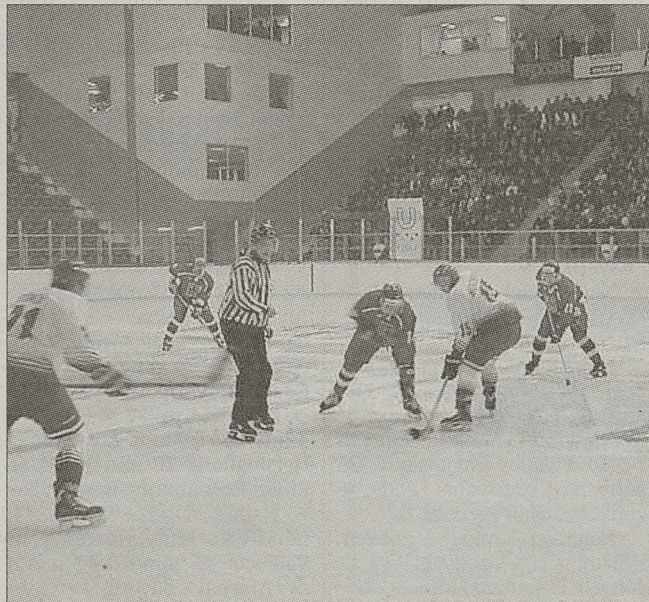
czekow, Konkow, Kabanow – Boiko, Mychalczew, Borowkow, Sacharow.

Czechy: Vostarek – David, Krejčík, Brož, Vanicek, Vedral – Reiff, Hruškovsky, Herzig, Cech, Pešan-Urbanc, Pecka, Hamada, Ohnutek, Nowak-Klimeš, Mička, Mraz.

Kibice, którzy przyszli na mecz, nie zawiedli się. Od początku na tafli lodowiska trwała prawdziwa bitwa hokejowa. Spotkanie toczyło się w szyb-

kim tempie. Ale ku zaskoczeniu wszystkich bardzo dobrze mecz zaczęli Rosjanie. W 105 sekundzie meczu Gorbunow ograł czeską obronę i strzelił pierwszą bramkę. 22 sekundy później było już 2-0. Maksimienko otrzymał dokładne podanie, mocno strzelił i bramkarz z Czech musiał wyjmować krążek z bramki. Nie minęło pół minuty, a Czesi przegrywali już 3-0 po strzale Kabanowa. Od tego momentu do głosu doszli Czesi. Ale na nie się zdali ich ataki. Obrona Rosjan była bardzo twarda. Dopiero na 49 sekund przed końcem pierwszej tercji Vedral strzelił bramkę dla Czech. Druga tercja to obustronne ataki i twarda walka przy bandzie. Jednak częściej przy krążku byli Czesi, którzy jednak nie mieli szczęścia. Dopiero w 39. minucie meczu Vanicek podwyższył wynik meczu na 2-3. Największe emocje kibice przeżywali od 55 minuty. Czesi wprost oblegali bramkę Rosjan. Jednak Gerasimow bronął znakomicie. Na 30 sekund przed końcem spotkania Czesi wycofali bramkarza. 5 sekund później rozegrali znakomicie zamek, a Vedral strzelając wyrównującego gola stał się bohaterem meczu.

Tekst i fot. (JEC)



Ceremonia u stóp Giewontu

Marszałek Senatu Alicja Grześkowiak w środę wieczorem pod Wielką Krokwią dokonała uroczystego otwarcia XX Jubileuszowej Zimowej Uniwersjady Zakopane 2001. Znicz akademickich igrzysk zapaliła Irena Szewińska, członkini MKOl.

Przed publicznością przemaszzerowali sportowcy z 47 państw, nawet tak egzotycznych jak Mongolia czy Liban. Witając uczestników i gości przewodniczący Komitetu Organizacyjnego uniwersjady, Adam Bachleda Curuś powiedział: „Zakopane rozłożyło się u stóp Giewontu – symbolicznej góry, na szczycie której w 1901 r. nasi ojcowie postawili krzyż. Niech w setną rocznicę postawienia krzyża na Giewoncie popłynie w świat idea szlachetnej rywalizacji, przyjaźni i radości”.

Drugą część ceremonii otwarcia igrzysk wypełnił program kulturalny, na który złożyło się widowisko plenerowe oraz występy artystów. Reżyserem widowiska był Bolesław Pawica. Scenografię na Wielkiej Krokwi przygotował znany podhalański rzeźbiarz Marek Szala, autor m.in. ołtarza papieskiego podczas wizyty Jana Pawła II w 1997 r. Muzykę napisali Wojciech Kilar i Marcin Pospieszalski. Spektakl osnuty był na motywach twórczości Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Była to opowieść o śpiących rycerzach zaklętych w Giewoncie. Rozgrywa się między górami Sabałą a małym chłopcem i stanowi refleksję o życiu człowieka. Widowisko uświetnił taniec „Krzesany” w choreografii Konrada Drzewieckiego, zaprezentowany przez tancerzy Zespołu „Śląsk” oraz góralska muzyka ludowa. Hymn uniwersjady został napisany i wykonany przez zespół Golec uOrkiestra.

Zdjęcia Wacław Klag



Góralskie tańce królowały w czasie otwarcia zimowej uniwersjady w Zakopanem



Scenografię przygotował Marek Szala



Golec uOrkiestra skomponowała i wykonała hymn uniwersjady



Zaśpiewała także w Zakopanem Edyta Górniak



Iluminacje pod Wielką Krokwią



Józef Łuszczek wciągnął na maszt polską flagę



Widowisko wyreżyserowane przez Bolesława Pawicę było opowieścią o śpiących rycerzach zaklętych w Giewoncie

www.uniwersjada.interia.pl

patroni medialni:

Sport

Przed mistrzostwami świata w Lahti

Przystanek Ramsau

Wczoraj pięciu skoczków pojechało na trening do Austrii



Trener Tajner w Zakopanem

Fot. Michał Klag

Wczoraj pięciu skoczków narciarskich wyjechało na 4-dniowy trening do Austrii, do miejscowości Ramsau, gdzie szlifować będą formę przed zaczynającymi się 15 lutego w Lahti narciarskimi mistrzostwami świata w konkurencjach klasycznych.

Trenerzy Apoloniusz Tajner i Piotr Fijas podjęli już decyzję, do Lahti pojedzie piątka: Adam Małysz, Robert Mateja, Wojciech Skupień oraz 18-letni Marcin Bachleda i 17-letni Tomasz Pochwała, obaj z Zakopanego.

- Taką decyzję podjęliśmy w sztabie szkoleniowym PZN - mówi I trener reprezentacji Apolo-

nusz Tajner. - Zastanawialiśmy się, kogo dołączyć do trójki Małysz, Mateja, Skupień. Postawiliśmy na dwóch młodych, bardzo utalentowanych skoczków Tomasza Pochwałę i Marcina Bachledę. Uzupełnią oni nasz zespół na konkursy drużynowe w Lahti, a mamy ich, po raz pierwszy w mistrzostwach świata, aż dwa - jeden na dużej, drugi na Średniej skoczni. Rozpatrywana była kandydatura Łukasza Kruczka, skoczek na pewno solidnego, ale uważamy, że patrząc perspektywnie, lepiej stawiać na młodych zawodników. To powinno procentować w przyszłości.

- Gdzie będziecie trenować?

- Przez dwa dni na 90-metrowej skoczni w Ramsau, która ma bardzo dobry, nowoczesny profil i świetnie nadaje się do zajęć szkoleniowych. Potem, być może, przeniesiemy się do sąsiedniego Bischofshofen na dużą skocznię, gdzie nie tak dawno Adam Małysz wygrał konkurs w Turnieju Czterech Skoczni. Wrócimy do kraju w poniedziałek, a w środę lecimy do Lahti. Pierwszy konkurs w skokach odbędzie się tam 18 lutego, w niedzielę, na dużej skoczni. Będziemy mieli kilka dni na trening, zapoznanie się ze skocznią.

A oto co przed odjazdem na trening do Austrii powiedział nam Adam Małysz: - Ostatni okres był bardzo wyczerpujący, starty w USA, Japonii, powrót do Europy, występ w niemieckim Willingen, potem na kilka godzin musiałem pojechać na targi turystyczne do Monachium w ramach umowy sponsorskiej z Elanem. W domu byłem krótko, dwa dni, ale trochę odpocząłem. Myślę, że parodniowy pobyt w Austrii dobrze nam zrobi, powinniśmy tam trenować w ciszy i spokoju, a tego nam trzeba. Dobrze, że jadą z nami profesor Jerzy Żołędź i doktor Jan Blecharz.

- Jak będzie w Lahti?

- Nie chcę niczego obiecywać. Ale powinno być dobrze...

(AS)

Zakopane chce igrzysk w 2010 roku

Wspólne starania Polski i Słowacji o organizację zimowej olimpiady

Wczoraj odbyło się w Zakopanem spotkanie kierownictw Słowackiego i Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz burmistrzów Zakopanego i Popradu. Efektem tego spotkania jest przyjęcie deklaracji o wspólnych staraniach Polski i Słowacji o prawo organizacji zimowych igrzysk olimpijskich w 2010 roku. Miastem zgłaszającym ma być Zakopane.

Ustalono, że przedstawiciele Zakopanego i Popradu opracują wspólnie koncepcję programową zimowych igrzysk pod Tatrami. Powołana będzie grupa ekspertów, która do końca kwietnia przedstawi Narodowym Komitetom Polski i Słowacji wyniki swoich prac.

O komentarz poprosiliśmy uczestnika spotkania, prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego Stefana Paszczyka:

- Przed paroma tygodniami Słowacki Komitet Olimpijski zwrócił się do PKOl z propozycją odbycia wspólnego spotkania z okazji zimowej uniwersjady w Zakopanem. Do takiego spotkania doszło w czwartek. Słowacy są za organizacją zimowych igrzysk olimpijskich pod Tatrami z tym, że miastem zgłaszającym kandydaturę byłoby Zakopane. Hasło wywoławcze olimpiady: „Zakopane-Tatry 2010”. Jest to ustępstwo ze strony Słowaków. Ale na ten problem trzeba patrzeć szerzej w kontekście rozszerzenia Unii Europejskiej. Do końca kwietnia eksperci polscy i słowaccy przedłożą Komitetom Olimpijskim Słowacji i Polski swoje wnioski. Jeśli zostaną zaakceptowane przez nasze narodowe komitety olimpijskie, wystąpimy o rekomendację do obu rządów.

Przypomnijmy, iż Poprad już dwukrotnie ubiegał się, bez powodzenia, o organizację zimowych igrzysk w 2002 i 2006 roku. Zakopane czyniło, też bezskutecznie, starania o zimowe igrzyska w 2006 roku. Sesja MKOl w Seulu, w czerwcu 1999 roku, przyznała zimową olimpiadę w 2006 roku Turynowi.

(AS)

Michael von Gruenigen mistrzem giganta

Czy Bachleda wystartuje?

Dzisiaj okaże się, czy Andrzej Bachleda jr. wystąpi w sobotnim slalomie specjalnym na mistrzostwach świata w austriackim Sankt Anton. Polski alpejczyk doznał kontuzji kolana i w klinice w Innsbrucku przeszedł zabieg oczyszczenia rzepki.

- Zabieg się udał, w czwartek Jędrę wraz z ojcem konsultowali się z lekarzem w Innsbrucku. Andrzej zdecydował się na trening, ale kolano nadal go boli i ostateczną decyzję o starcie podejmie dopiero dzisiaj - powiedział nam wczoraj wieczorem przebywający w Sankt Anton Piotr Szybkowski.

Na pewno w slalomie wystartują dwaj pozostali Polacy: Michał Kałwa i Wojciech Podgórny. Wczoraj informowaliśmy, że ta konkurencja odbędzie się na stoku gigantowym, ale Szybkowski poinformował nas, iż Austriacy usilnie próbują przygotować stok slalomowy, na który tak narzekali w środę alpejki.

Wczoraj wielkich emocji dostarczył gigant mężczyźn. Wygrał go Szwajcar Michael von Gruenigen (mistrz sprzed 4 lat), wyprzedzając o 0,35 s prowadzącego po pierwszym przejeździe Norwega Kjetila Andre Aamodta. Sensacją była słabsza postawa Hermann Maiera, który wprawdzie w I przejeździe osiągnął identyczny czas, jak von Gruenigen (dawało im to ex aequo miejsca 4-5), ale w drugim pojechał gorzej. Na mecie jego wściekłość nie miała granic - zakończył

mistrzostwa bez złotego medalu (zdołał tylko srebro w zjeździe)!

Aamodt w mistrzostwach świata i igrzyskach olimpijskich wywalczył już 15 medali, co jest rekordem w konkurencjach alpejskich. Na półmetku zawodów nieoczekiwanie trzeci był startujący pierwszy sezon w Pucharze Świata Włoch Alessandro Roberto. Zupełnie pogubił się w drugim, bardzo trudnym technicznie przejeździe spadając na 13. lokatę. Jego los podzielił Austriak Christian Gruber, tracąc 2. miejsce na rzecz 12.

Gigant MŚ: 1. von Gruenigen (Szwajcaria) 2.23,80 (1.10,94 + 1.12,86), 2. Kjetil-Andre Aamodt (Norwegia) 2.24,15 (1.10,58 + 1.13,57), 3. Frederic Covili (Francja) 2.24,18 (1.11,06 + 1.13,12), 4. Hermann Maier (Austria) 2.24,19 (1.10,94 + 1.13,25), 5. Massimiliano Bardon (Włochy) 2.24,64 (1.11,83 + 1.12,81), 6. Heinz Schilchegger (Austria) 2.24,75 (1.11,51 + 1.13,24).

Polacy daleko

Austriak Hannes Reiter (czas 2.08,79) zdobył złoty medal w gigancie podczas odbywających się w szwajcarskiej miejscowości Verbier mistrzostw świata juniorów. Artur Haber zajął 63. miejsce (2.17,16), Jan Wojtusiak był 73. (1.19,63), a Piotr Kaczmarek nie ukończył drugiego przejazdu.

Wczoraj z Austrii do Szwajcarii pojechały nasze alpejki, które wystąpią w slalomie i gigancie.

(KRZYK)

Salto Sąsiadka

Marek Sąsiadek zajął 6. pozycję we wczorajszym half pipe snowboardowego Pucharu Świata FIS. W niemieckim Berchtesgaden po pierwszym przejeździe zajmował 4. lokatę, lecz w drugim nie wyszedł mu „hakonflip” (salto w tył z rotacją 360 stopni). Wygrał Fin Marku Koski.

(KRZYK)

Sakowicz w ćwierćfinale

Po zwycięstwie nad Szwedką Hanną Noonii 6-3, 6-3, tenisistka krakowskiego Wawelu, Joanna Sakowicz awansowała do ćwierćfinałów turnieju ITF juniorek w Bisham Abbey pod Londynem. Do „ósemki” najlepszych tych zawodów zakwalifikowała się także Monika Schneider, która wygrała z reprezentantką gospodarzy Hendry 6-4, 7-5.

Sakowicz i Schneider zostały rozstawione z nr 1 w deblu i dopiero dziś rozpoczną w nim rywalizację.

(SAS)

Multi Lotek

3, 6, 12, 15, 24,
26, 31, 33, 36, 38,
45, 48, 50, 56, 58,
59, 65, 66, 67, 79

Twój Szczęśliwy Numer

21
8, 26, 34, 37

Prostowanie kości

Piłkarze Wisły na Cyprze

Wczoraj po południu, zaraz po przybyciu do ośrodka Aliathon Village, położonego na przedmieściach Pafos, piłkarze Wisły udali się na gościnny rozruch. Posiłek mieli dopiero po treningu.

Podczas pobytu na Cyprze krakowianie będą mieszkać w parterowych i piętrowych domkach z zapleczem kuchennym i lodówką, wyposażonych w telewizory. W pobliżu znajdują się urządzenia do minifutbolu i minigolfa, niedaleko jest też treningowe boisko piłkarskie, na którym Wisła ma rozegrać trzy sparingi (jeden z Larnace).

Wicemistrzowie Polski na pewno zagrają z węgierskimi zespołami: ZTE Zalaegerszeg i Dunaferri SE oraz jugosłowiańskim Partizanem Belgrad. Pod znakiem zapytania stoi spotkanie z rosyjskim Kamazem Nabierieżnyje Czolny.

Cypr przywitał wiślaków dobrą pogodą, temperaturą 19 st. C, lekko zachmurzonym niebem. Po dwóch godzinach jazdy autokarem z lotniska w Larnace o godz. 17 ekipa dotarła do Pafos.

(SAS)

Kolega kat

Koszykarze Zeptera Idei Śląsk Wrocław w rozgrywkach Suproligi przegrali z bezpośrednim rywalem do zajęcia czwartej lokaty w grupie A, Crotią Split.

ZEPTER IDEA ŚLĄSK WROCŁAW - CROATIA INSURANCE SPLIT 72-75 (14-17, 14-20, 22-15, 22-23). Punkty dla Zeptera: Miglinieks 9 (3x3), Zieliński 11 (3x3), Wójcik 17, Adomaitis 0, McNaull 9 oraz Kościuk 5 (1x3), Marks 10, Avlijas 7, Tomczyk 5.

Najwięcej dla Croatii: Rencher 22 (2x3), Land 14 (4x3), Gregov 12 (1x3), Grgurevic 9.

O sukcesie ekipy ze Splitu zdecydowało ostatnie 60 sekund, w których prawdziwym „katem” dla zespołu mistrzów Polski okazał się Alan Gregov. Chorwat, który w ubiegłym sezonie występował w barwach Zeptera, w decydujących momentach zdobył 3 pkt, które przesądziły o wygranej przyjeźdźnych.

KAROLINA KORBECKA, Wrocław

Kulig w Szwecji



Rajdowy mistrz Polski Janusz Kulig na fordzie fokusie, podczas wczorajszego treningu przed rozpoczynającym się dziś Rajdem Szwecji - drugiej eliminacji Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Świata

Fot. PAP/CISZEWSKI PR /dw/

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 422-07-12, fax 422-08-78

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI - prezes, TOMASZ DOMALEWSKI - wiceprezes, ANTONI KOWALSKI - wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI - wiceprezes

Redaktor Naczelny: PIOTR ALEKSANDROWICZ

tel. 619-92-55, fax: 619-92-75,

e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.

ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00

(łączy ze wszystkimi działami)

Dział łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,

Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64

Dział Krajowy: tel. 619-92-41

Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93

Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44

Dział Kultury: tel./fax 619-91-27

Dział Miejski: tel. 619-92-60

Dział Sportowy: tel. 619-92-96

Eksperyment: MIECHOW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,

tel./fax (0-41) 383-14-04

MYSLENICE, ul. Kłakurki 2 (1 piętro),

tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71

PROSZOWICE, Rynek 18,

tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45

Eksperyment: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 266-30-72, 266-67-40

ZAKOPANE, ul. Krupówki 22, l.p. (p. 8 i 12), tel./fax (0-18) 201-35-30, 201-59-85

OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86

Eksperyment: OLKUSZ, ul. Krakowska 2, tel./fax (0-32) 754-37-30

WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90

ŻYMEC, tel./fax (0-33) 861-41-32

RZESZÓW, ul. Księdza J. Jalurowego 29, Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-478

Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386

Eksperyment: DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72

KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax (0-13) 43-622-90

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48

Eksperyment: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22

BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega

sobie prawo skracania

artykułów i kore-

spondencji oraz zaop-

atrywania ich wła-

snymi tytułami. Artyku-

łów nie zamówionych

redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową

przyjmują wszystkie

Oddziały Terenowe

RUCH S.A., zagra-

niczną RUCH S.A.

Oddział Warszawa, ul.

Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,

tel. 421-99-77, fax 421-97-77,

Informacja: tel. 619-91-45

619-91-76

e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl

kasy: czynne w godz. 8-18

w soboty 10-14

ul. Starowińska 2, tel. 619-91-76

ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89

oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji

(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKLAD KONTROLOWANY

ZWOLNIAJĄCY ZOBOWIĄZANIA

W Dębicy fakty się zgadzają, różnią natomiast interpretacje

GRAŻYNA STARZAK

Wszyscy ludzie starosty

– Władza oderwała się od społeczeństwa. Dbą tylko o własne interesy – mówi Stanisław Wąsik, radny powiatowy

Stycznym przedpołudniem w Dębicy. Przenikliwy wiatr potęguje uczucie chłodu. Przed budynkiem Starostwa Powiatowego demonstruje kilkudziesięcioosobowy tłum ludzi. Demonstrujący, zgrabiającymi od zimna rękami, rozwijają transparenty, na których widnieją słowa „polityka” i „układy”. Skandują: „Chcemy rozmawiać ze starostą”. Do pikietujących wychodzi sekretarz urzędu. Ubrany w długi, tweedowy płaszcz, w skórzanym rękawiczkach na dłoniach, odczytuje oświadczenie. W tym samym czasie starosta powiatu dębickiego Tadeusz Kamiński w gustownie urządzonym gabinecie rozmawia z reporterem „Dziennika”. – Pikiet? Ech, to taki drobny – macha ręką, prosząc o dalsze pytania...

Dębicka władza oderwała się od społeczeństwa. Dbą tylko o własne interesy – komentuje zachowanie starosty Stanisław Wąsik, radny powiatowy. – Gospodarze regionu lekceważą pikietujących. Nie reagują na zaproszenia do dyskusji. Na zebraniach rad osiedlowych najczęściej gadamy do pustych krzeseł. A władza, jeśli w ogóle przyjdzie, wychodzi w trakcie zebrania obrażona – dodaje Zbigniew Kruczek, przewodniczący Rady Osiedla Metalowiec.

Zdzisława Nowackiego, wiceprzewodniczącego Rady Osiedla nr 9, najbardziej oburza fakt, że władze miasta i regionu wydają pieniądze podatnika, nie licząc się z opiniami mieszkańców.

– Ważne dla nas wszystkich decyzje podejmowane są jednoosobowo. Starosta Tadeusz Kamiński nie konsultuje ich nawet z radnymi – twierdzi radny Stanisław Wąsik. – Ostatnio starosta zakomunikował Radzie Powiatu, że zaciąga pożyczkę w jednym z banków. Wymienił kwotę, nazwę banku. Część radnych oponowała, dowodząc, że bardziej opłaca się emisja obligacji. Jeden z radnych, członek Ko-

misji Rewizyjnej, przeprowadził symulację kosztów, jakie ponieść powiat w związku z tym kredytem. I okazało się, że w sumie będą one wyższe o ok. 7 mln zł w stosunku do tych związanych z emisją obligacji.

Większość radnych powiatowych sprawuje mandat z ramienia RS AWS. Stanisław Wąsik, który reprezentuje Ruch Katolicko-Narodowy (dawny ROP), twierdzi, że ani starosta, ani przewodniczący Rady nie liczą się z opozycją, że podczas sesji ucinają dyskusję, a w trakcie głosowania z żelazną konsekwencją wymagają od swoich ludzi przestrzegania dyscypliny partyjnej. Podobnego zdania są radni z innych ugrupowań opozycyjnych.

Pensja w biednym powiecie

– Nie miałbym nic przeciwko temu, gdyby powiat dębicki kwitł, a ludzie żyli tu lepiej niż w innych regionach województwa podkarpackiego. Ale tak nie jest. Wśród 27 powiatów w tym województwie dębicki jest na 23. miejscu w rankingu zamożności – kontynuuje radny Wąsik, wymachując kartką z danymi statystycznymi. – W naszym regionie na każdym kroku widać biedę. Tylko nie w gmachu starostwa. Budynek jest właśnie w trakcie kapitalnego remontu, drugi raz w ciągu dwóch lat. Wydaje się na ten cel 50 tys. złotych. W naszym biednym powiecie, z wysokim bezrobociem, starosta zarabia 10 tys., a gdy ktoś odważy się zaproponować obniżkę płac urzędników samorządowych, radni AWS nie mają odwagi, aby poprzeć ten pomysł. Starosta zrobił ukłon w stronę swoich wyborców na początku kadencji. Zdecydował się pobierać dodatek funkcyjny niższy o... pięć złotych od maksymalnej stawki tego dodatku – ironizuje Stanisław Wąsik.

– Powiat dębicki nie należy do zamożnych – przyznaje starosta Tadeusz Kamiński. – Zaledwie półtora procent naszego budżetu wynoszącego ok. 60 mln zł to dochody z podatku od osób fizycznych. Resztę stanowią dotacje celowe, głównie na remont dróg, i oświatowe. Mam więc ograniczone możliwości spełnienia oczekiwań społeczeństwa, a są one duże – mówi. Obrusza się na zarzut, że podejmuje decyzje jednoosobowo. – Rada jest informowana

o wszystkich posunięciach. Sprawa kredytu będzie tematem jednej z najbliższych sesji. Decyzję podejmie rada. Zarząd na pewno ją uszanuje.

Rodzina na etacie

Starosta twierdzi, że nieprawdziwe są zarzuty, jakoby dębicka władza oderwała się od społeczeństwa. – Nie będę brał udziału w spotkaniach, podczas których ktoś nazywa mnie złodziejem – kwituje, dodając, że takich słów użył publicznie pod jego adresem radny Wąsik.

O swojej pensji mówi, że jest porównywalna z poborami innych starostów. – Zarabiam miesięcznie 9 tys. 600 zł brutto. Kwota ta została ustalona przez radnych powiatu dębickiego, którzy wzięli pod uwagę zakres i wagę wykonywanych przeze mnie obowiązków – tłumaczy.

stworzenia inkubatora przedsiębiorczości. Szczegóły? Za wcześniej o nich mówić.

Plotka, którą można usłyszeć nawet w gmachu starostwa, głosi, że „na garnuszku” powiatu dębickiego jest nie tylko starosta Kamiński, ale również członkowie jego rodziny. – Żona Tadeusza Kamińskiego ma, opłacany przez powiat, etat wicedyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej dla młodzieży. Z kolei brat starosty – Antoni Kamiński – prowadzi prywatne Policealne Studium Zawodowe, mieszczące się w tym samym gmachu, co Zespół Szkół Ogólnokształcących – mówią dobrze poinformowani.

Interpretacje i insynuacje

Radny Stanisław Wąsik twierdzi, że to są fakty, nie plotka. – W łonie Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu powstał nawet specjalny zespół, który miał wy-

z ustawą antykorupcyjną, Antoni Kamiński zrezygnował z funkcji dyrektora, powierzając te obowiązki wynajętej osobie. Podobny manewr wykonali obaj bracia Kamińscy w Niepublicznej Szkole Biznesu.

Stanisław Wąsik twierdzi, że prywatna działalność edukacyjna to w Dębicy czysty interes. Na potwierdzenie tych słów podaje konkretne kwoty zysku wypracowanego przez szkoły z szyldem „Kamiński”. – Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących, który jest gospodarzem budynku, żalił się członkom komisji, że właściciele prywatnych szkół nie płacą czynszu, zalegają z opłatami za prąd, nie wypłacają nauczycielom pensji w terminie – wylicza radny.

Informacje te starosta Kamiński komentuje jednym słowem: insynuacje. Ale z wypowiedzi starosty wynika, że fakty się zga-

ko: – Dotacje do szkół niepublicznych są zgodne z ustawą. Autoryzując swoją wypowiedź, dopisał w tym miejscu jedno zdanie: „na dziś sytuacja jest taka, że brat zrezygnował z funkcji dyrektora tej szkoły”.

Samochód bez tajemnic

Jan Mytkoś, nauczyciel, jeden z założycieli „Solidarności” w Dębicy, obecnie przewodniczący Rady Osiedlowej nr 7, wymienia kolejne zarzuty pod adresem dębickiej władzy. A to, że źle gospodaruje, bo dwa lata temu wydała ogromne pieniądze na cztery sztuczne nerki, które leżą bezużyteczne, bo nie ma pieniędzy na remont pomieszczeń, w których można by je zainstalować. A to, że jest rozrzutna, bo pieniądze podatnika, zamiast iść np. na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, są zużywane na paliwo do luksusowego samochodu, którym podróżuje starosta i jego rodzina.

– Właśnie udało się nam zdobyć 886 tys. zł na remont i adaptację pomieszczeń, gdzie zostaną zainstalowane sztuczne nerki. Cztery już mamy. Resort zdrowia obiecał nam, że dostaniemy kolejne cztery. Uczynimy wszystko, aby jak najszybciej mogły one służyć chorym potrzebującym dializy – wyjaśnia starosta. Co do samochodu, którego używa do celów służbowych, dziwi się, że wzbudza on emocje.

– Dla nikogo nie jest tajemnicą, że jeżdżę samochodem marki Peugeot 406, wyposażonym standardowo, bo dwie poduszki powietrzne to przecież standard – który został kupiony za 60 tys. zł. Pali 10 litrów na 100 km. Kategorycznie zaprzeczam pomówieniom, że samochodem używają również członkowie mojej rodziny. Mam w domu dwa prywatne samochody. Opel corsa od lat służy mojej żonie. Auto marki Daewoo Matiz oddałem do dyspozycji synów. Służbowym samochodem jeździmy z żoną tylko na spotkania i uroczystości organizowane przez powiat – wyjaśnia.

Jan Mytkoś wyjmując z grubej teczki kolejne dokumenty, które – w jego opinii – mają być dowodem na to, że w Starostwie Powiatowym panują dziwne obyczaje. Pokazuje kartkę papieru, na której przybito dwie pieczętki

Dokończenie na str. 26



Zdzisław Nowacki ma pretensje do dębickiej władzy m.in. o to, że, wydając pieniądze podatników, nie liczy się z opiniami mieszkańców miasta i powiatu

Fot. AUTORKA

Wysokie bezrobocie w mieście i w powiecie, to w opinii Tadeusza Kamińskiego przykre zjawisko.

– Starostwo nie ma jednak możliwości przeciwdziałania bezrobociu, to jest zadanie dla gmin – konkluduje. Pytany o to, co robi urząd, którym kieruje, aby przyciągnąć inwestorów, odpowiada: – Rozmawialiśmy z przedstawicielami „Coca-Coli”. Wycofali się, gdy usłyszeli, jak skomplikowana jest u nas kwestia własności terenów. Obecnie przygotowujemy się do

jaśnić szczegóły prywatnej działalności edukacyjnej starosty i jego brata – mówi radny Wąsik, dodając, że w zespole byli też radni spod znaku AWS.

– Ustaliśmy, że w budynku państwowego Zespołu Szkół Ogólnokształcących mieści się nie tylko prywatne Policealne Studium Zawodowe brata starosty, ale również Niepubliczna Szkoła Biznesu, firmowana przez obu braci Kamińskich. Gdy zarzuciliśmy staroście, że wspieranie przez powiat działalności edukacyjnej brata jest niezgodne

dzają. Radni z Komisji Rewizyjnej różnią się ze starostą jedynie w ich interpretacji.

Przyznając, że żona jest wicedyrektorem poradni, Tadeusz Kamiński zaznacza, że funkcję tę pełniła zanim on został starostą. – Można powiedzieć, że z mojego powodu nie awansuje, bo miała szansę być dyrektorem, ale żeby nie było plotek, zrezygnowała z ubiegania się o to stanowisko – dodaje starosta.

Prywatną działalność edukacyjną swojego brata Antoniego starosta Kamiński kwituje krót-

konto osobiste konkurs)

Duża wygrana

na Twoim nowym koncie. Załóż konto osobiste w Banku Zachodnim,

wymyśl dla niego nazwę, wypisz kupon i wygraj

pieniądze, które zasilą Twój rachunek.)



BANK ZACHODNI SA
PRZED W SZYSTKIM TY

internet: www.bz.pl infolinia: 0 800 370 100

Dokończenie ze str. 25
z nazwiskiem jednej i tej samej osoby – Anny Chmury. Z treści jednej pieczętki wynika, iż pełni ona funkcję prezesa Zarządu Zakładu Pracy Chronionej „Telbud” Sp. z o.o. Na drugiej Anna Chmura figuruje jako dyrektor Wydziału Edukacji, Ochrony Zdrowia, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Dębicy.

Układ przeźrocznie chroniony

– Czy, pani zdaniem, łączenie dwóch funkcji: w prywatnym biznesie i administracji samorządowej jest właściwe. Jeśli nawet wedle prawa tak, to z moralnego punktu widzenia na pewno nie – mówi Jan Mytkoś.

Starosta Tadeusz Kamiński nie widzi w tym nic niemoralnego. Twierdzi, że firma, w której dyr. Chmura jest prezesem zarządu, nie bierze udziału w przedsięwzięciach finansowanych przez powiat, więc nie ma tu kolizji interesów. Gdy przytaczam mu słowa burmistrza Dębicy Władysława Bielawy, który przyznał, że „Telbud” wykonywał sieć wodociagową dla miasta, starosta odpowiada: – Przedsiębiorstwa komunalne to działka burmistrza, ja nic na ten temat nie wiem.

Starosta uważa, że urzędnik też człowiek i powinien mieć jakieś zaplecze, aby w przypadku zmiany układu politycznego miał co robić i z czego żyć. Starosta mówi, że sam ma przykre doświadczenia, które potwierdzają tę tezę. W 1991 r., gdy został senatorem, zrezygnował ze swojej działalności handlowej, a potem, gdy ówczesny prezydent Wałęsa rozwiązał parlament, jego biznes był w rozsypce. – Dlatego, gdy zostałem starostą, swoją część udziałów w rodzinnej działalności gospodarczej przepisałem na dzieci – przyznaje Tadeusz Kamiński.

Wszyscy ludzie starosty

Aby poznać złożoność dębickich układów, najlepiej wybrać się do klubu osiedlowego „Emka”, zwanego popularnie „blaszakiem”. Mówi się tam m.in., że dyrektor Anna Chmura wraz z mężem Stanisławem (pełni on funkcję wiceprzewodniczącego sejmiku samorządowego woj. podkarpackiego) są właścicielami nie tylko Zakładu Pracy Chronionej „Telbud”, ale że mają udziały również w innej spółce – „Eko-gum”, która ma się zajmować utylizacją odpadów komunalnych.

Partia rodzinnego biznesu

Anna Chmura nie zaprzecza, że firma „Telbud”, w której pełni funkcję prezesa zarządu, wykonywała prace na rzecz miasta. – Po prostu wygraliśmy przetarg. Dziwię się, że ktoś może mi to wytykać. Przecież obejmując funkcję dyrektora w starostwie,

nie mogłam rozwiązać firmy, która zatrudnia 120 ludzi. Poza tym, zanim zostałam urzędnikiem, radziłam się prawników. Utwierdzili mnie w przekonaniu, że działam zgodnie z prawem, bo pełniąc funkcję dyrektora wydziału, nie jestem zobowiązana do zawieszenia prywatnej działalności. Zobligowani do tego są jedynie członkowie zarządu starostwa, sekretarz i skarbnik.

Dyr. Anna Chmura jest zdziwiona, gdy pytam, gdzie i jaką działalność prowadzi spółka „Eko-gum”. – Nie wiem, o co pani chodzi. Nigdy nie słyszałam o takiej spółce.

W kilka godzin po tej rozmowie odbieram telefon od Anny Chmury. Mówi, że się pomyliła, że istotnie jej mąż Stanisław ma udziały w spółce „Eko-gum”, która została zarejestrowana w 1999 r., ale do tej pory nie roz-

poczęła działalności. Dyr. Chmura zwierza się, że jest poruszona tym, że ludzie tak bardzo interesują się jej życiem osobistym.

– Rozmowa z panią pomogła mi podjąć decyzję o rezygnacji z funkcji – dodaje na zakończenie, nie mówiąc jednak, czy chodzi o funkcję dyrektora wydziału, czy prezesa zarządu spółki „Telbud”.

W opinii bywalców klubu „Emka”, dyr. Anna Chmura to nie jedyny urzędnik w Starostwie Powiatowym, mający rodzinny, dobrze prosperujący biznes. – Ludzie starosty to członkowie PPChD (Porozumienia Polskich Chrześcijańskich Demokratów – przyp. autorki). Na czele tego ugrupowania w Dębicy stoi Stanisław Chmura, mąż Anny. – Tak się składa, że członkami tej partii są głównie prywatni przedsiębiorcy – uświadamiają mnie by-

walcy klubu „Emka”. – Jeden z nich, Stanisław Malinowski, właściciel firmy „Pośrednictwo nieruchomości”, został niedawno sekretarzem starostwa.

Najlepsi lojalni znajomi

– Rzeczywiście, pan Kamiński, nie ogłaszając żadnego konkursu, przyjął na stanowisko sekretarza urzędu swojego znajomego, który prowadzi pośrednictwo nieruchomości. Jego żona, krewna wicepremiera Janusza Steinhoffa, dobrego znajomego starosty Kamińskiego, prowadząca Zespół Szkół Społecznych, też jest wspierana przez starostwo – mówi radny z NSZZ „Solidarność”, prosząc o niepodawanie jego nazwiska. – Nawet my, radni AWS, mamy za złe panu Kamińskiemu, że zamiast proponować zatrudnienie ludziom młodym, zdolnym, którzy są bez pracy – a takich w Dębicy nie brakuje – otacza się kolejami i znajomymi królika.

Starosta Kamiński twierdzi, że przez dobrych kilka miesięcy był vacat na stanowisku sekretarza powiatu, dlatego zwrócił się do Stanisława Malinowskiego z prośbą o objęcie tej funkcji: – Postawiłem na osobę, którą znam, i bardzo się cieszę, że pan Malinowski zgodził się zostać sekretarzem. To bardzo odpowiedzialne stanowisko i wymaga dużego wysiłku ze strony człowieka, który je sprawuje.

Mówiąc o swoich decyzjach kadrowych, starosta podkreśla, że zawsze wybiera najlepszych. – Człowiek, działający w grupie, chce mieć wokół siebie ludzi sprawdzonych i lojalnych – reasumuje.

Polityka w torbie cukierków

Nie wszyscy ludzie starosty są wobec niego lojalni. Czarną owcą w dębickiej rodzinie PPChD okazał się Stanisław Weselak, dyrektor największego w województwie podkarpackim Domu Pomocy Społecznej. Wtajemniczeni mówią, że starosta, który w przyszłym miesiącu będzie się ubiegał o absolutorium, musi zdobyć głosy radnych wywodzących się z „Solidarności”, a „Solidarność” domaga się od starosty odwołania dyrektora Weselaka. Ten zaś buntuje się przeciwko dębickim układom. Ma za sobą większą część pracowników DPS, którzy w jego obronie urządzili pikietę budynku starostwa.

– Starosta Kamiński prosił, żebym poszedł na ugodę – opowiada szczegóły partyjnych negocjacji Stanisław Weselak. – Mówił wprost: *Zrezygnujesz ze stanowiska dyrektora, a my ci znajdziemy posadę w szpitalu. Ale ja nie chcę odejść z Domu Pomocy Społecznej, bo Kocham tę pracę. Powiedziałem staroście, że jest mi przykro, iż problemy DPS są zauważane tylko wówczas, gdy w grę wchodzi polityka. Tak było przed wyborami. Pan starosta, wówczas kandydat na radnego, przychodził do naszych pensjonariuszy z torbą cukierków i papierosami. Później w tym obwodzie miał świetny wynik wyborczy. Po wyborach zapomniał o naszym domu. Przypomniał sobie dopiero wtedy, gdy „Solidarność” zaczęła ze mną walczyć.*

– Czy to możliwe – pytam Stanisława Weselaka – że o losach takiej placówki jak Dom Pomocy Społecznej decydują układy polityczne? – W Dębicy wszystko jest możliwe – odpowiada krótko dyrektor Weselak.

GRAŻYNA STARZAK



Pikietę pod budynkiem Starostwa Powiatowego w obronie Stanisława Weselaka

Fot. AUTORKA

CHIPITA 7 Days

Rogaliki Babuni
220 g



Pieguski Markizy
kakaowo - orzechowe,
czekoladowe
175 g



RAMA Maślany przysmak
200 g + 50 g GRATIS



SAGA

Herbata 50 szt. Ex



Deser ZOTT Liegeois
różne smaki
200 g



BAHLESEN

Leibniz Butter 100 g,
Minis 100 g



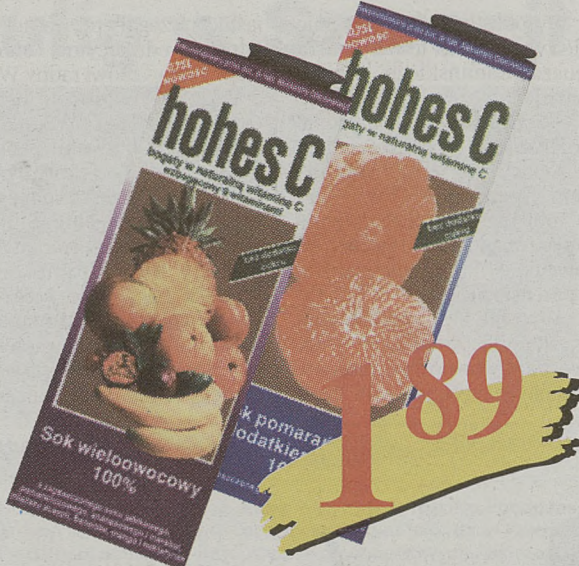
Julius Meinl



OFERTA AKTUALNA
OD 9 DO 15 LUTEGO 2001

Soki HOHES C 0,75 l karton

Wielowocowy, Pomarańczowy z wapniem



ZAPRASZAMY ZAKŁADY PRACY
DO ZAKUPU BONÓW TOWAROWYCH

Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Pułanki 12
Kraków, ul. Wybickiego 10
Kraków, ul. Dobrego Pasterza 67
Kraków, ul. Włoska 2
Kraków, ul. Koberżyńska 42

Przemyśl, ul. Poniatowskiego 9
Tarnów, ul. Starodąbrowska 17
Sosnowiec, ul. 1 Maja 21/23
Stalowa Wola, ul. Okulickiego 9
Zakopane, ul. Chramcówki 30

Najtańszy z najlepszych

POLAN Pieczarki

marynowane 280 g



Papryka

konserwowa 460 g



HORTEX Zupa
pieczarkowa 500 g



Truskawki 500 g



COCA - COLA,

FANTA, SPRITE

2,5 l PET (0,5 l GRATIS)



BRISE Żel 150 g
różne rodzaje



BRISE Spray 300 ml
różne rodzaje



Papier toaletowy HARMONY
Prima kolor 4 rolki



HARMA Chusteczki

higieniczne 10 x 10, zapachowe 10 x 10



Ser SALAMI

1 kg

Kefir MAGDA

330 g

12.49

0.99

Kiełbasa zwyczajna
1 kg

6.99

Krakowska drobiowa

1 kg

12.99

Grozi porwaniem 2,5-letniego Krzysia lub „nalotem” ukraińskich bandytów. Z uśmiechem, jakby od niechcienia, mówi do pani Anny: – Kończy mi się zawieszenie za rozcięcie tchawicy takiemu jednemu. To samo zrobię twojemu mężowi. Dba, by groźby nie miały świadków. Grozi, obserwuje reakcję i na koniec zapewnia: – Wyniesiecie się stąd, albo was wyniosa.

43-letni Zbigniew J., mimo niepozornej postury, wzbudza strach u niektórych mieszkańców osiedla. – Po pijanemu bywa nieobliczalny, może nawet puścić dom z dymem. On albo jego koledzy. Ich wygląd rodzi podejrzenia, że przebywają tylko na przepustce z zakładu karnego – mówi pragnący zachować anonimowość mężczyzna.

Ktoś inny opowiada: – W tym domu dzieją się cuda. Bywali tam ukraińscy gangsterzy, stacjonowały prostytutki zza Buga. Policja zlikwidowała tam kiedyś fabryczkę „lewych” dokumentów. J. uciekł, forsując ogrodzenie na tyłach ogrodu, a potem zaszył się gdzieś na dwa lata. Gdy wrócił, włos mu nawet z głowy nie spadł.

Celny strzał

W Raporcie Policji Krakowskiej 1997 r. Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie pochwalila się swoim sukcesem. Akcję funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego opisano w informacji „Celny strzał”: „W poszukiwaniu obywatela Ukrainy, wielokrotnego uciekiniera z rąk organów ścigania, na jedną z willi w podkrakowskich S. dokonano policyjnego »nalotu«. Zbiega nie znaleziono. Ujawniono natomiast i zabezpieczono sfalszowane blankiety praw jazdy, dowodów rejestracyjnych, druków towarzystw ubezpieczeniowych, świadectw badania technicznego pojazdów, świadectw kwalifikacyjnych, świadectw maturalnych i wielu innych dokumentów. Zabezpieczono ponadto pieczęcie urzędów państwowych. Dom był magazynem fałszywych dokumentów. Zatrzymano sześć osób, w tym cztery kobiety narodowości ukraińskiej. Oświadczyły, że z magazynem nie mają nic wspólnego, pracują uczciwie, uprawiając w Krakowie najstarszy zawód świata”.

O szczegółach i dalszych losach tej sprawy dzisiaj już nikt w KWP nie potrafi powiedzieć. Z oficjalnych policyjnych rejestrów wynika, że akta przejęli dochodzeniowcy ówczesnej Komendy Rejonowej Policji Kraków-Południe. Znajduje się w nich adnotacja o prowadzeniu w 1997 r. śledztwa w sprawie fałszerstwa przeciwko Zbigniewowi J. i przekazaniu akt 4 grudnia 1997 r. do Prokuratury Rejonowej dla Krakowa Podgórze. Z kartoteki wynika, że postępowanie otrzymało sygnaturę prokuratorską IV Ds. 2040/97. – Ta sprawa dotyczy nie fałszerstw, lecz wypadku samochodowego – informuje po dokładnym sprawdzeniu prok. Janina Chmielewska-Lucka.

Bez sprawy

Po kilku dniach poszukiwań w prokuratorskim archiwum odnajdują się akta o sygnaturze I Ds. 2040/97, dotyczące Zbigniewa J. Postępowanie zostało umorzone 15 grudnia 1997 r. Po ściągnięciu akt z archiwum okazuje się, że sprawa jest związana z rzekomym przerobieniem numerów identyfikacyjnych w samochodzie. Na temat fałszywych dokumentów ani słowa.

W 1997 r. w prokuraturze została zarejestrowana jeszcze jedna sprawa dotycząca Zbi-

gniewa J. Tym razem dotyczyła włamania do jego domu. – Żadnej innej sprawy związanej z tą osobą w 1997 r. w podgórskiej prokuraturze nie zarejestrowano – zapewnia prok. Małgorzata Wilkosz-Słiwa, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Krakowie.

Bezskuteczna okazuje się także próba odszukania akt poprzez – odnotowaną w policyjnym rejestrze – liczbę dziennika RSD 1830/97. – Pod tym numerem zarejestrowano sprawę

EWA KOPCIK

Poza podejrzeniami

Policjanci mówią Annie K., że jej prześladowca ma pieniądze. Może dlatego zbiegiem okoliczności „zawieruszyły się” akta sprawy. Zbigniew J. pozostaje bezkarny.

dotyczącą samochodu – informuje podkom. Robert Szydło, rzecznik krakowskiej policji. Ustalenia prokuratury są inne. – W 1997 r. nie zarejestrowano w KRP Kraków Południe żadnej sprawy o takim numerze. Policyjne „RSD” oznacza wszczęcie postępowania przez prokuraturę – mówi prok. Wilkosz-Słiwa.

Akta zniknęły? – Niemożliwe, by zginęły u nas. W archiwum muszą być akta kontrolne. Z pewnością je znajdziemy – zapewnia podkom. Robert Szydło.

Mijają kolejne tygodnie. Rzecznik krakowskiej policji wciąż zapewnia: – Nadal szukamy. To może jednak potrwać. Mamy do przejrzania tysiące tomów akt i skoroszytów.

Wreszcie otrzymujemy numer sygnatury akt sądowych. Okazuje się, że sprawa „zginęła” jedynie w policyjnych i prokuratorskich rejestrach. Z akt znajdujących się w podgórskim sądzie wynika bowiem, że dochodzenie „w sprawie przeciwko Zbigniewowi J. i innym o przestępstwo z art. 265 par. 3 kk” (podrabianie dokumentów) zostało zarejestrowane w podgórskiej prokuraturze w 1997 r. pod sygnaturą 1Ds 3382/97. Inną posiadało także policyjną liczbę dziennika RSD – 3138/97.

Zamiast „Wowka”

Z akt dochodzenia. Policyjna notatka służbowa: „2.12. 1997 r., pełniąc służbę dyżurną w wydziale kryminalnym KWP, odebrałem około godz. 4 anonimowy telefon od kobiety, która informowała, iż w domu przy ul.... przebywa tej nocy poszukiwany przez nas „Wowka” (ukraiński gangster, który kilkanaście miesięcy później podczas ucieczki postrzelił na os. Kozłówek dwie osoby, w tym ciężko zranił policjanta – przyp. ek). Według informacji kobiety, w domu tym stale mieszka kilka prostytutek ukraińskich. Ma tam być też przechowywana broń palna i przedmioty pochodzące z włamań”.

Wywiadowcy w cywilu pojawili się przed domem Zbigniewa J. około godz. 7 rano. „Przez urządzenie nagłaśniające wezwaliśmy mieszkańców do natychmiastowego otwarcia drzwi, przedstawiając się, że jesteśmy policjantami. Kilkakrotnie powtarzaliśmy wezwania. Nikt nie otwierał, a ze środka dochodziły odgłosy, świadczące o tym, że coś ukrywają. Wyważyliśmy więc drzwi wejściowe” – relacjonowali w kolejnych notatkach funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego KWP.

W mieszkaniu zastali siedem osób – Leszka B. i Janusza G., cztery Ukraińki oraz 21-letnią Polkę z 3-miesięcznym dzieckiem. Podczas przeszukiwania znaleźli m.in. dwie komi-

niarki, pistolet sygnałowy, tuner telewizji satelitarnej (skradziony kilka miesięcy wcześniej podczas włamania do domu w Wieliczce) i pochodzące z kradzieży tablice rejestracyjne samochodów.

Magazyn fałszywych dokumentów znajdował się na strychu. Ujawniono tam m.in. 106 blankietów prawa jazdy, kilkadziesiąt sztuk dowodów rejestracyjnych o tej samej numeracji seryjnej, polisy ubezpieczeniowe, świadectwa dojrzałości

podczas przesłuchania, że „pan Zbyszek codziennie wieczorem odwoził je swym mercedesem do pracy na pl. Biskupi”. Tymczasem on sam utrzymywał, że odwoził je tam dwa, może trzy razy.

Choć dziewczyny nie ukrywały, czym się zajmują, J. zapewniał przesłuchujących, że handlują na placu targowym „Tomex” i tam poznał jedną z nich. Oczywiście nie znał ich nazwisk, nie prosił o dokumenty, wynajmując im pokoje i nie

przeprowadzili kolejny wywiad środowiskowy w nowohuckim bloku, w którym mieszkała jego matka i siostra. W aktach znajduje się notatka: „Opiniowany, według oświadczenia siostry, od marca przebywa w USA. Kilka miesięcy przed wyjazdem mieszkał w jej mieszkaniu na os. Strusia. Zachowywał się nagannie, znęcał się nad nią fizycznie i psychicznie, wyrzucał ją z mieszkania, wielokrotnie ją pobił. Nadużywał alkoholu, pod wpływem którego zachowywał

rzyść podejrzanego nie dających się usunąć wątpliwości postanowiono o umorzeniu dochodzenia – wobec stwierdzenia, iż nie popełnił on zarzucanego mu czynu” – uzasadniał prokurator.

Mimo że na kilkunastu blankietach fałszyków zabezpieczono odciski palców, badania daktyloskopijne nie przyniosły rezultatów. Nie udało się ich zidentyfikować „ze względu na niedostatki zabezpieczonego materiału porównawczego”. Materiałem porównawczym były odciski palców lokatorów budynku i jego właściciela. Dlaczego powtórnie ich nie zabezpieczono – nie sposób dzisiaj ustalić.

W aktach znajduje się też informacja o wizycie pana J. na policji 5 stycznia 1998 r. „Ustalono, że 5.01.1998 r. Zbigniew J. zgłosił się na policję ze znaczną ilością druków akcyzy, które – jak podał – znalazł na swoim strychu już po przeszukaniu policyjnym. Podał, iż nie wie, skąd znalazły się tam te druki. Z opinii dostarczonej przez Polską Wytwórnę Papierów Wartościowych wynika, że wszystkie banderole zostały podrobione” – czytamy w prokuratorskiej decyzji o umorzeniu dochodzenia przeciwko Zbigniewowi J.

Ostatecznie cała sprawa zakończyła się wydaniem przez podgórski sąd wyroku skazującego tylko dla Leszka B., jednego z lokatorów budynku. Sąd uznał, że – „w nieustalonym czasie wspólnie z nieustalonymi osobami podrobił dowód rejestracyjny oraz polisę ubezpieczeniową”. Był to już piąty skazujący wyrok dla pana B. (poprzednio karany był m.in. za kradzieże z włamaniem). Tym razem skazano go na rok pozbawienia wolności i warunkowo zawieszono wykonanie kary na 4 lata.

Wielka obława

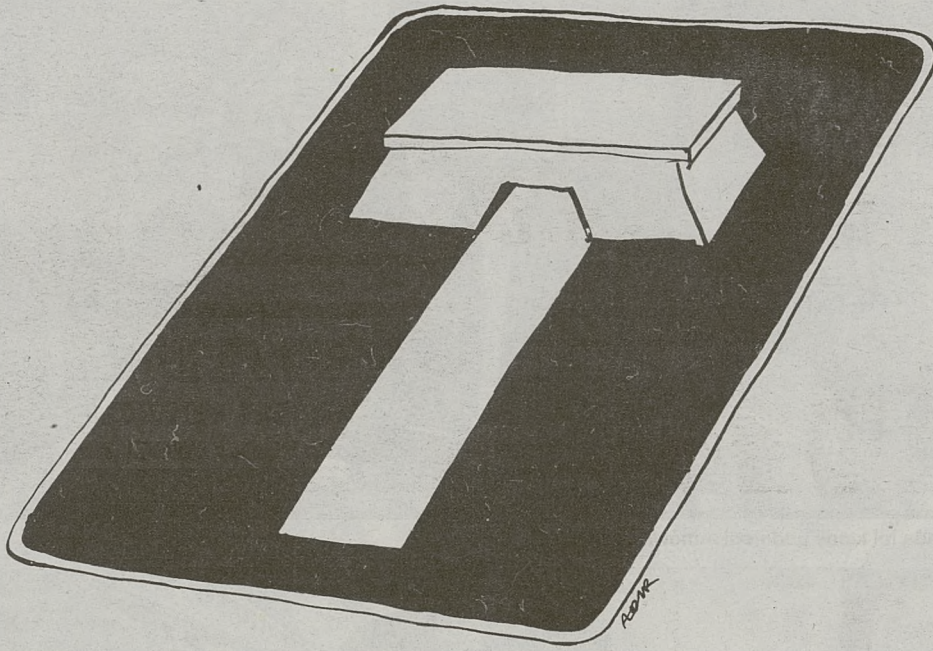
Latem 1999 r. Anna K., nie mając pojęcia ani o magazynie fałszywych dokumentów, ani też o stylu bycia pana J., zdecydowała się na zakup od jego siostry połowy udziałów w posesji w S.

„Do umowy kupna-sprzedaży został dołączony aneks, na którym zaznaczony był podział budynku. Architektura domu – dwa oddzielne wejścia oraz przebieg instalacji gazowej, wodnej i elektrycznej wskazywały zresztą na istnienie dwóch niezależnych mieszkań – na parterze i piętrze. Nie miałam pojęcia, że nie było podziału fizycznego domu – wspomina pani Anna, po raz setny przeklinając w duchu dzień podpisania umowy notarialnej.

Po trwającym kilka miesięcy remoncie państwo K. wprowadzili się do S. na początku kwietnia ub. roku. Zgodnie z umową, zajęli mieszkanie na parterze oraz garaż. Zbigniew J., współwłaściciel budynku – jak zapewniała jego siostra – miał przebywać w tym czasie w USA.

Prawdopodobnie wszystko zaczęło się od wyciągnięcia z garażu mercedesa Zbigniewa J. – Dostaliśmy od jego siostry kluczyki i przedstawiliśmy samochód obok budynku. Do garażu wstawiliśmy nasze dwa auta. Gdy rankiem któregoś dnia usłyszeliśmy, że jakiś samochód wyjeżdża z naszej posesji, a potem zobaczyliśmy zerwaną kłódkę w bramie, byliśmy przekonani, że ktoś się włamał do mercedesa pana J. Wezwaliśmy policję. Funkcjonariusze zainteresowali się tym samochodem i po wstępnych oględzinach odholowali go na komendę. Następnego dnia na bramie znów była zerwana kłódka. Oboje z mężem musieliśmy jechać do pracy. W domu

Dokończenie na str. 31



Rys. ANDRZEJ LICHOTA

i ukończenia kursów, bloczek recept oraz 27 pieczęci różnych instytucji. Zabezpieczono także 15 fotografii. Co przedstawiały – nie wiadomo. W aktach znajduje się bowiem notatka służbowa podgórskiego dochodzeniowca, stwierdzająca, iż mimo że zdjęcia figurują w wykazie dowodów rzeczowych, nie dołączono ich do materiałów dochodzenia.

Lokatorzy budynku, przesłuchiwani w charakterze świadków, zgodnie stwierdzili, że o magazynie fałszywych dokumentów nie mieli pojęcia. Ukraińki nie ukrywały, że utrzymują się z prostytucji, pracując codziennie na krakowskim pl. Biskupim. Zatrzymani mężczyźni twierdzili zaś, że gościli jedynie u kobiet. Podobną linię obrony przyjął Zbigniew J., współwłaściciel domu, zatrzymany przez policjantów kilka godzin później.

„Nie wiem, skąd się wzięły te dokumenty. Wynajmuję trzy pokoje w swojej części domu różnym osobom i nie wiem, czym zajmują się moi lokatorzy. Sam nie mieszkam w tym domu, a jedynie przyjeżdżam tam codziennie, aby zobaczyć, czy wszystko jest w porządku. Noc zawsze spędzam w mieszkaniu matki, która ze względu na chorobę wymaga mojej opieki” – wyjaśniał.

Wygląda jednak na to, że pan J. niekiedy mija się z prawdą. Funkcjonariusze z komisariatu w Bieńczycach, którym zlecono przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, w rozmowie z lokatorami bloku na os. Strusia usłyszeli: „sporadycznie odwiedza matkę”. Ukraińskie „panienki” zeznały

zawierał żadnych umów, gdyż „ma zaufanie do obywateli Ukrainy”. Nieścisłości dotyczyły także wątku związanego z jego źródłem utrzymania. Podczas przesłuchania raz twierdził, że ma 500 zł miesięcznego dochodu, pochodzącego z czynszu za wynajem pokoi, a zaraz potem: „miałem ośmiu lokatorów i każdy płacił mi za mieszkanie miesięcznie 200 zł”.

Wyznał natomiast bez wahania, że w swoim życiu przepracował tylko pięć lat. Dwa razy porzucił pracę z powodu depresji i przemęczenia. Przyznał także, że w przeszłości wahał kleje oraz TRI, a alkohol pije od 14. roku życia.

W ramach pomocy

Przesłuchanie zakończyło się przedstawieniem J. zarzutu mówiącego o tym, że „od nieustalonego dnia do 2 grudnia 1997 r. w Krakowie, pomagając nieustalonej osobom – poprzez udostępnianie pomieszczeń we własnym domu – w nabywaniu blankietów prawa jazdy, dowodów rejestracyjnych, polis ubezpieczeniowych, świadectw dojrzałości, ukończenia kursów i innych dokumentów, w celu ich podrabiania i użycia jako autentycznych”.

Po przesłuchaniu J. został jednak zwolniony. Prokurator zastosował dozór policyjny, zobowiązując go do zgłaszania się dwa razy w tygodniu w komisariacie policji.

J. od początku wywiązywał się z tego obowiązku niezbyt regularnie. Od marca 1998 r. jego wizyty na policji całkowicie ustały. 19 maja funkcjonariusze

się agresywnie. Sąsiedzi z bloku kategorycznie odmówili podania jakichkolwiek informacji o opiniowanym, obawiając się o własne zdrowie i zdrowie swoich najbliższych(...).”

Kilka dni później funkcjonariusze KRP Kraków-Południe wysłali telegram do komisariatu w Bieńczycach: „W ramach pomocy prawnej zwracamy się z prośbą o doręczenie wezwania dla Zbigniewa J. na os. Strusia do stawiennictwa w komendzie przy ul. Zamojskiego na dzień 25 maja 1998 r. w charakterze podejrzanego. Sprawa pilna(...)”.

W aktach nie ma już śladu, czy wezwanie zostało doręczone i czy J. zgłosił się na przesłuchanie. Znajduje się natomiast prokuratorskie postanowienie z 8 czerwca 1998 r. o... umorzeniu dochodzenia przeciwko Zbigniewowi J. i uchyleniu wobec niego dozoru policyjnego.

„Analiza materiałów postępowania prowadzi do przekonania, iż brak jest podstaw do podtrzymywania zarzutu przedstawionego Zbigniewowi J. Jedyńnym elementem wskazującym na związek podejrzanego z kwestiami dokumentów jest okoliczność, że znaleziono je na strychu domu, którego jest właścicielem. Nie uzyskano natomiast żadnego dowodu świadczącego o tym, że to właśnie on nabył i przechowywał tam wymienione dokumenty, ani też aby udzielał komuś zgody na ich przyniesienie, albo chociażby wiedział o tym fakcie(...) Mając powyższe na uwadze oraz zawartą w art. 3 par. 3 kpz zasadę nierozstrzygania na nieko-

Siedzibę Zakładu Pogrzebowego „Skrabex” wrocławski biznesmen ulokował przy ulicy Zaporoskiej – między apteką a praktyką lekarza rodzinnego

O Krzysztofie Skrabce po raz pierwszy zrobiło się głośno ponad trzy lata temu. Jego firma – Przedsiębiorstwo Wielobranżowo-Usługowe „Skrabex” – dostarczała wtedy kontenery mieszkalne dla powodzian. Skrabka do dziś z dumą pokazuje podziękowania od wójtów i burmistrzów zalanych podczas powodzi gmin oraz medal od PCK. Burza rozpętała się dwa lata temu, kiedy wrocławski biznesmen stał się właścicielem zakładu pogrzebowego.

– Przeczytałem w gazecie, że zakład pogrzebowy poszukuje wspólnika – mówi Skrabka. – Zdecydowałem się wejść w spółkę cywilną i w ten sposób trafiłem do branży. Wspólnik nauczył mnie, jak powinna wyglądać obsługa ostatniej drogi do wieczności i po roku postanowiłem pracować na własny rachunek. Wtedy też obiecałem sobie, że otworzę zakład na miarę Unii Europejskiej.

Siedzibę Zakładu Pogrzebowego „Skrabex” wrocławski biznesmen ulokował przy ulicy Zaporoskiej – między apteką a praktyką lekarza rodzinnego. Wtedy zawrzało.

– Zakład pogrzebowy Skrabki odstrasza mi pacjentów – mówi Leszek Pałka, lekarz rodzinny. – Chyba każdy rozsądny człowiek widzi, jak niestosowna jest ta lokalizacja.

– Jak ktoś jest kiepskim lekarzem, to zawsze będzie szukał wytłumaczenia, że ma mało pacjentów – twierdzi Skrabka i dodaje: – Otworzyłem ekskluzywny zakład i wszyscy mi zazdroszczą. Inne są ponure. W czarnym kolorze ze złotymi literami. A mój jest w tonacji zielonej, która daje nadzieję życia. Kiedy klienci przychodzą do mnie, widzą elegancko ubranych pracowników, krzyż i święte światło, które uspokaja, takie jak w kościele. I ceny mam konkurencyjne.

Właściciel „Skrabeksu” twierdzi, że jego zakład pogrzebowy wyprzedza wszystkie inne o dziesięć lat. – Oni mnie już nie dogonią. Jestem dla nich zagrożeniem, boją się, że zabiorę im klientów i dlatego psują mi opinię – przekonuje Skrabka, który jako pierwszy w kraju zareklamował swoją działalność na billboardzie, co z kolei doprowadziło do konfliktu z władzami Akademii Medycznej.

Duża, prostokątna tablica reklamowa (na zielonym tle namalowany czarny wieniec laurowy i urna, zakres świadczonych usług wypisany białymi literami: trumny, odzież żałobna, całodobowy przewóz zmarłych, spopielanie) stanęła na terenie należącym do wrocławskiej uczelni, w pobliżu Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1. Część pracowników Akademii Medycznej zarzucała wówczas Skrabce brak moralności i domagała się usunięcia reklamy.

– Wydzierżawiliśmy teren agencji, ale w umowie, którą z nią zawarliśmy, były zastrzeżenia, że treść reklamy, którą tam umieszczą, nie może uwłaczać dobremu obyczajom – mówił wtedy Witold Lech, kierownik działu eksploatacji Akademii Medycznej. – To skandal, żeby reklama usług zakładu pogrzebowego wisiała naprzeciwko szpitala. Zakłady pogrzebowe są jak hieny, wyrrywają sobie zwłoki zmarłych.

Właściciel „Skrabeksu” w umiejscowieniu reklamy nie widział niczego złego. – Jest czysta i kłopotliwa, ma estetyczny wygląd – tłumaczył. – A poza

tym znajduje się na końcu kompleksu budynków Akademii Medycznej i ani pacjenci szpitala, ani osoby ich odwiedzające jej nie widzą. Tam, gdzie stoi reklama, jest tylko wejście dla personelu kliniki.

Skrabka wyjaśnia, że reklama jest skierowana przede wszystkim

– Rodzimy się i umieramy. Taką jest kolej naszego losu. Zakładając reklamowania zakładów pogrzebowych, nie uciekniemy od śmierci – mówi pacjentka ginekologii, Monika Domaszewicz. – Szpital jest miejscem, w którym powracamy do zdrowia, ale, nie oszukujemy się, to

sprzedawania biletów rozdał nasze wizytówki – opowiada Skrabka. – Drażnić może napis „Całodobowy przewóz zmarłych”, ale myślę, że nasz tramwaj będzie budził zainteresowanie. Każdy na pewno zechce powiedzieć: „Jechałem pogrzebówką”.

pogrzebowy zamierza zająć się śmiertelnie chorymi.

Wydział Zdrowia Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego nie wydał zgody na rejestrację zakładu opieki zdrowotnej. Ustawa mówi bowiem, że opiekę paliatywno-hospicyjną można świadczyć tylko w ramach zare-

przyszedł żaden z gości, których nazwiska znalazły się na zaproszeniach.

– To nieprawda, że czyham na śmierć moich pacjentów. Życzę im, żeby żyli jak najdłużej – zapewnia właściciel „Skrabeksu”. – Służba zdrowia jest biedna. Opieka paliatywna dojeżdża do chorych autobusami i tramwajami, a ja wychodzę im na przeciw. Lekarze rzucają mi kłody pod nogi, ponieważ zazdroszczą, że to ja, absolwent technikum budowlanego, wpadłem na taki pomysł. A wicemarszałek, który restrukturyzuje dolnośląską służbę zdrowia, likwiduje szpitale i zwalnia ludzi, powinien przyjść i podziękować mi, że tworzę nowe miejsca pracy.

Skrabka zamierzał zatrudnić dwieście pielęgniarek i dziesięciu lekarzy. Opieka całodobowa miała kosztować sto pięćdziesiąt złotych. Na razie jednak, po czterech miesiącach działalności, na umowę-zlecenie pracuje dla niego – jak twierdzi – dwadzieścia pielęgniarek i dwóch lekarzy, którzy na stałe opiekują się piętnastoma pacjentami. Nie udaje się jednak porozmawiać ani z rodzinami chorych, ani z personelem. Skrabka nie chce także ujawnić ich nazwisk.

– Nie zgodzili się na rozmowy z mediami – wyjaśnia. – Pielęgniarki i lekarze na stałe pracują we wrocławskich szpitalach, u mnie sobie tylko dorabiają. Nie chcą się ujawniać, ponieważ boją się szykan ze strony zazdrosnych koleżanek i kolegów.

Skrabka twierdzi, że wkrótce zarejestruje niepubliczny ZOZ. – Złożyłem wniosek jako osoba cywilna. Opieka paliatywna będzie odrębną działalnością. Podpiszę umowę z kasą chorych, usługi będą refundowane i więcej osób będzie wtedy na nie stać. Wtedy też zatrudnię personel na stałe.

Teraz – jak twierdzi – nikt nie korzysta z opieki całodobowej. – Świadczę tylko pomoc doraźną. Godzina kosztuje dwadzieścia złotych. Opiekujemy się nie tylko śmiertelnie chorymi, ale również starszymi i samotnymi czy też cierpiącymi na stwardnienie rozsiane i Alzheimera.

Skrabka dodaje, że zamierza stworzyć hospicjum z pięćdziesięcioma łózkami. – Rozglądam się za budynkiem, kupię go i stworzę luksusowy zakład opiekuńczy.

Wrocławski przedsiębiorca, członek Stronnictwa Demokratycznego, nie wyklucza również, że weźmie udział w jesiennych wyborach do parlamentu jako kandydat SLD. Wierzy, że może wtedy spełni się jego pragnienie objęcia ministerialnej teki. Chciałby być pełnomocnikiem rządu ds. usuwania skutków powodzi lub ministrem spraw wewnętrznych ds. klęsk i katastrof żywiołowych. Kiedyś zresztą napisał w tej sprawie do premiera. Wysłał podanie o przyjęcie do pracy, dołączył życiorys oraz listy poparcia ze strony dolnośląskich polityków SD i burmistrzów zalanych podczas powodzi gmin.

Sekretarz premiera odpisał, że jeśli kiedyś będzie poszukiwana osoba o predyspozycjach, jakie Skrabka przedstawił w swoim liście motywacyjnym, to jego podanie o pracę w rządzie zostanie przekazane osobie podejmującej decyzję. Jak dotąd, osoba o predyspozycjach Skrabki nie była w rządzie poszukiwana.

– Ale ja się nie poddam, taki mam charakter, że nie załamuję się – mówi Skrabka. – Nawet jak ktoś rzuca mi kłody pod nogi, to szybko regeneruję siły i idę dalej. Zdjęcia: TATIANA JACHYRA

ANNA SZEJDA

Tramwaj pogrzebowy

Pod szyldem jednej firmy – Przedsiębiorstwa Wielobranżowo-Usługowego „Skrabex” – świadczone są usługi pogrzebowe i wyjazdowa pomoc dla nieuleczalnie chorych



Kłoda mi kłody pod nogi – mówi Krzysztof Skrabka



Światło, które uspokaja...

kim do osób, które z całej Polski przyjeżdżają po zwłoki bliskich do znajdującego się po sąsiedzku Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej.

– Wychodzę naprzeciw ludzi potrzebom. Wiele osób w tak dramatycznej chwili, jaką jest śmierć kogoś bliskiego, ma problem ze znalezieniem zakładu pogrzebowego, a przecież każdy zasługuje na godny pochówek – mówi wrocławski przedsiębiorca. – Kto chce, może, ale nie musi, skorzystać z moich usług. Informacja jednak jest.

Podobnie jak Skrabka, niczego złego w umiejscowieniu billboardu nie widzieli również pacjenci Państwowego Szpitala nr 1.

Zbigniew Krzesiński z chirurgii szczękowej skorzystał z reklamy, gdy zmarła jego matka. – Śmierć bliskiej osoby jest dla każdego wielkim ciosem, ciężko wtedy zadbać o formalności związane z pogrzebem. Dzięki reklamie nie musiałem szukać zakładu pogrzebowego. Poszedłem, zgłosiłem i wszystkim się zajęli – mówi.

także miejsce, w którym umieramy.

W efekcie, na żądanie właściciela terenu, agencja reklamowa wymówiła umowę i zdemonstrowała tablicę. Szef zakładu pogrzebowego wprawdzie odgrażał się, że jeśli ktoś zdejmie reklamę, zawiadomi policję, ale billboard już nie powrócił.

Właściciel „Skrabeksu”, który reklamował się także w radiu, myśli teraz o tym, aby promować swoje usługi na tramwaju.

– Miałem już telefony z pogrozkami, ale nie dam się zastraszyć. Dzięki reklamom każdy we Wrocławiu wie, gdzie jest mój zakład pogrzebowy – mówi. – Rozmowy z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym trwają.

Zdaniem właściciela „Skrabeksu”, tramwaj z reklamą jego zakładu pogrzebowego wyjedzie na miasto w maju. Projekt jest już gotowy. Wagony mają być zielone, na szybach będą rysunki wienca i urny.

– Planuję ubrać motorniczego w specjalny uniform. Chciałbym też, żeby podczas

Mirosław Dąbrowski, kierownik działu marketingu MPK, podkreśla, że Skrabka jeszcze nie złożył zamówienia na reklamę. – Słyszę pogłoski, że pan Skrabka chce umieścić na naszym tramwaju reklamę, ale dopóki nie przyjdzie do mnie i nie pokaże mi jej projektu, dopóty nie mogę zająć stanowiska w tej sprawie – mówi Dąbrowski.

Janusz Rajces, rzecznik prasowy MPK, dodaje: – Pan Skrabka przychodzi do mnie, jest bardzo natarciwy, ale nie możemy się zgodzić na jego reklamę. Na szczęście, mamy wpływ na to, co będzie na naszych tramwajach. A trumny tam sobie nie wyobrażam.

W ubiegłym roku okazało się, że umieszczenie siedziby zakładu pogrzebowego w sąsiedztwie gabinetów lekarskich i reklamowanie go niedaleko szpitala to nie koniec zaskakujących i bulwersujących opinie publiczną przedsięwzięć Skrabki. Wrocławski biznesmen postanowił rozszerzyć świadczone przez siebie usługi o wyjazdową pomoc paliatywną. Przedsiębiorca

jestrowanego ZOZ-u lub gabinetu lekarskiego.

Nie zrażony oporem ze strony urzędu, Skrabka zarejestrował swoją działalność w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych Urzędu Miejskiego – do usług świadczonych przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowo-Usługowe „Skrabex” dopisał wyjazdową pomoc paliatywną. Oburzyło to środowisko lekarskie. Dr Włodzimierz Bednorz, prezes Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, uważa, że świadczenia medyczne nie mogą być zarejestrowane jako działalność gospodarcza.

Piotr Gomułkiewicz z biura prasowego Zarządu Miasta tłumaczy: – Jeśli nie ma zastrzeżeń, że dana działalność nie może być zarejestrowana, a tak było w tym przypadku, to obowiązkiem urzędników jest wpisanie jej do rejestru. Poza tym, pan Skrabka rejestrował nie opiekę paliatywną, ale pomoc paliatywną, co nie oznacza świadczenia usług medycznych.

Dolnośląska Izba Lekarska uznała, że Skrabka łamie ustawę o zakładach opieki zdrowotnej i złożyła doniesienie do prokuratury. Ta jednak nie dopatrzyła się w działalności szefa „Skrabeksu” przestępstwa i skierowała sprawę do kolegium ds. wykroczeń.

– Zarzut, że Krzysztof Skrabka prowadzi nielegalną działalność, uznaliśmy za niesłuszny – mówi radca kolegium ds. wykroczeń Wrocław Krzyki. – Ma zarejestrowaną działalność w ewidencji gospodarczej, a do tego typu usług, jakie świadczy, innej nie potrzeba.

Oprócz Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, działalność Skrabki głośno krytykowała również dr Anna Orońska, wojewódzki konsultant ds. medycyny paliatywnej i dyrektor Zespołu Opieki Paliatywnej przy Dolnośląskim Centrum Onkologii. Dlaczego? – A czy pani, będąc śmiertelnie chora, chciałaby, aby opiekował się panią lekarz zatrudniony przez przedsiębiorcę pogrzebowego?

Dr Orońska obawia się również, że Skrabka nie zapewni pacjentom odpowiedniej opieki. – Śmiertelnie chory człowiek cierpi nie tylko na ciele, ale także na duszy. Pomoc powinni mu nieść przeszkoleni specjaliści – tłumaczy. Dr Bednorz dodaje: – To, co robi pan Skrabka, jest nie tylko niezgodne z prawem, ale także nieetyczne i w sposób oczywisty budzi wątpliwości natury moralnej.

Uroczysta inauguracja działalności „Całodobowej prywatnej opieki paliatywnej u chorego w domu” odbyła się w atmosferze skandalu. Na imprezę, którą Skrabka zorganizował z wielką pompą (orkiestra, szampan, suto zastawione stoły i występ dziewczynki z klubu tanecznego), nie

Park Kościuszki w Katowicach. Cmentarz żołnierzy radzieckich. Kilkadziesiąt identycznych kamiennych nagrobków. Jeszcze przed tygodniem na każdym z nich była aluminiowa tabliczka z imieniem i nazwiskiem. Tablic już nie ma. Zniknęły któreś nocy.

- Jak można dopuścić się takiej zbrodni - zastanawiają się spacerujące po parku starsze kobiety. - Jak nazwać tych, którzy to zrobili? Normalny człowiek by się przecież na coś takiego nie powazył. My nie możemy tego zrozumieć. Bardzo nas to boli.

Każda z tablic była przykręcona do nagrobka dwiema solidnymi śrubami. Odkręcenie 160 śrub musiało zająć złodziejom przynajmniej trzy godziny. Tylko dwóm tabliczkom rabusie nie dali rady. Ślady wskazują, że mocowali się z nimi długo, ale w końcu zrezygnowali.

- Nie odczytujemy tego wandalizmu jako aktu politycznego, wymierzonego w naszego wschodniego sąsiada, ani jako wybuchu satanistów. Nie ma na to żadnych śladów - twierdzi nadkomisarz Andrzej Gaska ze śląskiej Komendy Wojewódzkiej Policji. - Wszystko wskazuje na to, że sprawcy działali z pobudek materialnych.

Pobojowisko na cmentarzu

Kto mógł się tego dopuścić? Złodzieje metali kolorowych albo bezdomni, którzy zimują w graniczących z parkiem ogródkach działkowych. Sprawcy mieli wyraźny cel - chodziło im tylko o metal. - Przeczyszczamy punkty skupu i składnice złomu. Jest szansa, że trafimy na jakiś ślad.

Waldemar Bojarun z katowickiego magistratu zapewnia, że na koszt miasta zostaną wykonane nowe tablice z materiału, który na pewno nie skusi złodziei. - Nie pamiętam, by w Katowicach w ostatnich latach dewastowano cmentarze. Były takie przypadki, nawet dość częste, w sąsiednich miastach, ale nie u nas. Jak można?

Którejś nocy to może zdarzyć się wszędzie. Rankiem widok zawsze jest podobny - przerażający: przewrócone tablice nagrobne, zrzucone z cokołów i strzaskane epitafia, połamane, obalone krzyże, potłuczone wazy... Czasem jest jeszcze gorzej i cmentarz przypomina prawdziwe pobojowisko - na niektórych grobach dostrzec można ślady kopania i uderzania twardym przedmiotem.

Nie zawsze wandalę ograniczają się tylko do niszczenia. Na prawosławnym cmentarzu na warszawskiej Woli przestępcy odsunęli płytę nagrobną, rozbili drewniane wieko trumny w jednej z mogił, a nieboszczykowi odcięli głowę. W grobowcu zostawili znicze i połamaną siekierę, zabrali - czaszkę.

Kronika dewastacji

Zduńska Wola. Na cmentarzu przy głównej ulicy miasta niewykryci do tej pory sprawcy zniszczyli ponad pięćdziesiąt grobów protestanckich i katolickich. W dwa miesiące później zaatakowali ponownie.

Bytom. Profanacja grobów na cmentarzu przy ulicy Staffa. Sprawcy - nieznani. Ks. Józef Ledwíg z pobliskiej parafii uważa, że to miejscowi chuligani. - Po zabawie chcieli sobie pewnie udowodnić, że się nie boją i przyszli na cmentarz. A później wpadli w jakiś szal.

Tarnów i okolice. W ciągu kilku miesięcy kilkakrotnie dewastowano tamtejsze nekropolie. Zrywano z grobowców uchwyty wykonane z mosiądzu i kaineru, niszczone metalowe krzyże. W Klikowej uszkodzono 50 nagrobków, w Mościcach i Krzyżu - prawie 100, w Tarnowcu - 29, z 13 zerwano płyty nagrobne, po-

zostawiając odkryte wejścia do grobów.

Bielsko-Biała. Cmentarz przy parafii Opatrzności Bożej - zbezczeszczonych ponad dwadzieścia mogił. - Wandale byli bezwzględni. Szli i łamali krzyże, przewracali płyty nagrobne, kilka rozbili jakimś ciężkim przedmiotem. Za mojej kadencji jest to już piąta dewastacja cmentarza -

BOGDAN WASZTYL

Wieczny niepokój

Zamach na spokój zmarłych to niemal zamach na życie. Nawet barbarzyńcy potrafią uszanować groby. Jak nazwać ludzi, którzy tego nie potrafią?

opowiada Teodor Gemki, zarządca cmentarza. Którejś nocy dewastowano nawet 60 grobowców. Bielsko-Biała. Na cmentarzu ewangelicko-augsburskim grobowce były systematycznie okradane od października ubiegłego roku. Ginęły metalowe części z nagrobków, rzeźby, wazy - wszystko, co można było jakoś sprzedać.

Z danych Komendy Głównej Policji wynika, że zdecydowany wzrost liczby tego typu przestępstw nastąpił na początku lat dziewięćdziesiątych. Od tamtego czasu notuje się ich około 60 - 70 rocznie.

Ślad w człowieku

56-letnia Anna z Olzy wiele razy czytała, że gdzieś tam w Polsce smarkacze poniszczą groby. Nie bolały jej te informacje. - Ale jak to człowieka osobiście dotknie, to strasznie boli - drżącą dłonią ociera łzy.

Chodzi na cmentarz każdego dnia, podlewa kwiaty, rozmawia z pochowanymi tu rodzicami. Kradzieże czasem się zdarzały, ale drobne. Kiedyś piękne petunie zasadziła, a na drugi dzień już ich nie było. Wtedy Anna też zasadziła. I jak w niedzielę szła do kościoła, cały czas myślała, czy będą te petunie, czy nie? Ale gdy zobaczyła rozwalony grobowiec, to o petuniach zapomniała. A petunie były. Ktoś dostawił jeszcze kwiaty z innego grobu.

- To jest okropne uczucie. Nikomu nie życzę. Człowiek nie wie, kto to zrobił i dlaczego. I cały czas o tym myśli. Gdyby wszystkie groby były rozwalone, to bym zrozumiała, ale czemu akurat nasz? Finansowo ta szkoda nie była wielka, ale moralna ogromna.

Kiedy narusza się spokój zmarłych, spokój tracą też ich rodziny - twierdzi mieszkanka Klikowej. Mimo że od dnia, kiedy wandalę zniszczyli grób jej bliskich, minęło już pół roku, nie odzyskała pełnej równowagi. Straty materialne można jakoś przeboleć. Grobowiec jest już wyremontowany, po dewastacji nie ma śladu. - Ale pozostał w psychice. Dawniej, idąc na cmentarz uspokajałam się, wyciszałam, zapominałam o codzienności. Teraz nie potrafię. Odczuwam niepokój, zadaję sobie jedno pytanie - czy grób nie jest naruszony. A potem myślę, jak to dobrze, że w ostatnim czasie nie było tu hien. I modlę się, by ich już nigdy nie było.

Zamach na życie

Spokoju bliskich Czesława Ważeckiego z Bielska nie naruszono, ale naruszono jego spokój i przekonanie, że ludzie są raczej dobrzy. Ważecki widział cmentarz nazajutrz po dewastacji. Nie umie opowiedzieć, co czuł, patrząc na połamane krzyże, rozbite płyty, rozrzucone kwiaty. - Zamach na spokój zmarłych to jak

zamach na życie - denerwuje się. - Nawet barbarzyńcy potrafią uszanować zmarłych. Więc jak nazwać ludzi, którzy tego nie potrafią?

Zdaniem Ważeckiego, najgorsza jest bezradność. W pierwszej chwili ogarnia człowieka wściekłość, gdyby znał sprawców, to by ich zlinczował. A potem nadchodzi zwątpienie. - Przecież

skonale orientowali się, które nagrobki oplaca się okradać.

W Bielsku-Białej policji udało się schwycić satanistów, którzy sprofanowali stary ewangelicki cmentarz przy ulicy Grunwaldzkiej. Dwudziestoletni mężczyźni niszczyli groby, łamali krzyże, wbijali je krótkim końcem w ziemię. W domu jednego z nich - który nazywał siebie satanistycz-

Wymachuje nogami i rękami, szczyrzy zęby. Z tyłu krzyż i napis: „Ś.P.... Niech spoczywa w spokoju”. Czterej długowłosi, obnażeni do pasa, siedzą na nagrobku, obejmując się i opierając o krzyż. Jeden z nich trzyma w ręku puszkę z piwem.

Sześć osób w kadrze, na tym samym nagrobku, opartych o krzyż. Pięciu na wpół obnażo-

po nagrobkach, siadali, kładli się (z aktu oskarżenia: „Niszczyli nagrobki, przewracali wazy z kwiatami, deptali więcnie, pozowali nago do zdjęć, kładli się na grobach i robili satanistyczne znaki”). Potem wrócili na imprezę. Na cmentarzu pozostała tylko Magda z kolegą. - Odbyliśmy stosunek - przyznała się. Ona zostawiła dowód osobisty, on koszulkę.

- Ci młodzi ludzie sami nie potrafili wyjaśnić swojego zachowania - mówi prokurator. - Wszyscy uczyli się w szkołach średnich, pochodzili z tzw. dobrych domów. Nigdy nie byli notowani przez policję. Nie należeli do żadnych subkultur młodzieżowych. Nie brali narkotyków, nie pili.

Otrzymali niskie wyroki w zawieszeniu. Nie weszli ponownie w konflikt z prawem. Dziś studiują, pracują, a o tamtej sprawie jak najszybciej chcieliby zapomnieć. - Niczego już nie pamiętam, nie chcę o tym rozmawiać - twierdzi Mariusz. - Żaluję, wstydę się tego - rzuca Robert. - Nie mam nic więcej do dodania.

Prokurator Mitrega: - Nawet gdyby tam nie było żadnych zniszczeń, to te zdjęcia są wystarczająco bulwersujące. I pomyśleć, że dopuścili się tego normalni, spokojni, młodzi ludzie. Z jednej strony wydają się słabi psychicznie, a z drugiej - musieli być mocni, by naruszyć świętość. A są wśród nich wierzący.

Miejscowy muzyk, po studiach, pracownik wydziału kultury Urzędu Gminy w G., nie widzi nic złego w „cmentarnym” seksie. - Sam się kochałem na cmentarzu - mówi. - Cmentarz to centrum życia. Baby codziennie sprzątały groby, jest czysto. A wieczorem można na chwilę wpaść, by znaleźć ustronne miejsce. Tam jest fajnie i spokojnie. Nikt nic nie powie, bo wszyscy są milczący.

Biznes na grobach

Kiedy jeden z mieszkańców podolkuskiej wsi wskazał urzędnikom zapomniane miejsce pochówku niemieckich żołnierzy z czasów drugiej wojny światowej, Jacek Wilk, miejski konserwator zabytków w Olkuszu, zobowiązał wszystkich do zachowania tajemnicy. - Mogiła mogłaby zostać rozkopana i zbezczeszczona przez poszukiwaczy militariów. W zachodniej Polsce to prawdziwa plaga - tłumaczy.

Od kilku lat po Dolnym Śląsku krąży dobrze zorganizowana grupa „poszukiwaczy skarbów”. - To nie są poszukiwacze. To świetnie wyposażeni i wyszkoleni złodzieje. Wyrwują z murów cenniejsze elementy architektoniczne, rozkopują cmentarze, a nawet stanowiska archeologiczne. Policja schwyciła grupę, która odkryła grób rzymskiego wojownika. Elementy wyposażenia grobu trafiły później na giełdę staroci we Wrocławiu. Większość z nich jednak przemycą się do Niemiec - twierdzi Halina Śledzik-Kamińska z Urzędu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu.

Poszukiwacze działają pospiesznie i brutalnie, chodzi im jedynie o wyciągnięcie z ziemi cennych przedmiotów. Używają wykrywaczy metali. We Wrocławiu ktoś rozkopał stare niemieckie cmentarze, w okolicach Środy Śląskiej - na dwóch stanowiskach archeologicznych okradziono kilkadziesiąt grobów.

- Dla mnie nie ma znaczenia, czy złodziej ogołaca grób sprzed 3, 50 czy dwóch tysięcy lat. W każdym przypadku jest on cmentarną hieną, dopuszczającą się najdrastyczniejszej zbrodni. Coś złego dzieje się z naszym społeczeństwem - mówi Wojciech Ziółkowski z Muzeum Regionalnego w Środzie Śląskiej.



W ciągu ostatnich lat groby na cmentarzu przy parafii Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej dewastowano pięciokrotnie
Fot. MAREK MORDAN

grobu nie upilnuję. Nie mam wpływu na to, czy wandalę narusza spokój moich bliskich, czy nie. Trzeba się zdać na ślepy los.

Za profanację cmentarzy opinia publiczna najchętniej obwinia satanistów. Zdaniem pracownika prasowego Komendy Głównej Policji, niesłusznie. Oczywiście policja nigdy nie wyklucza takiej motywacji, ale zwykle hipotezy te nie znajdują potwierdzenia.

- Najczęstszym motywem sprawców szkód na cmentarzach bywa pijaństwo, chuligaństwo, szczeniacka zabawa w łamanie krzyży. Rządziej, choć coraz częściej - żądza zysku. Może to być kradzież metalowych liter, kwiatów, zniczy, ale też na przykład precjozów z trumien, złotych zębów - mówią policjanci.

Satanisci i złodzieje

Przed warszawskim Sądem Rejonowym stanęli niedawno trzej cmentarni szabrownicy, pracownicy jednego z przypowazkowskich zakładów kamieniarskich, oskarżeni o dewastowanie cmentarza Powązkowskiego. Prokurator zarzucił im, że tylko w ciągu trzech miesięcy ograbili co najmniej 97 grobów. Kradli elementy mosiężne, które mieli sprzedawać jako złom. Według prokuratury, sprzedali przynajmniej 300 kg metalu. Podczas ostatniego rabunku kamieniarze posunęli się do otwierania trumien - ze szczęk nieboszczyków wyłamali złote zęby, brali też naszyjniki i kolczyki. Z racji pracy w zakładzie kamieniarskim do-

nym „arcybiskupem” - znalezione ludzka czaszkę.

Na innym z bielskich cmentarzy grasowała Teresa P. 1 maja 1997 r. wyrwała z jednego z grobów metalowy krzyż, złamała go, a następnie wbiła krótkim końcem w ziemię. To samo uczyniła z drugim krzyżem. Do trzeciego natomiast przybiła martwego kota. W kilka miesięcy później na tym samym cmentarzu sprofanowało 20 grobów.

Ostatnio bielskiej policji udało się ująć grupę cmentarnych złodziei. Czterech mężczyzn w wieku od 24 do 32 lat, którzy od października ubiegłego roku przeczyszczali cmentarz ewangelicko-augsburski, kradnąc wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość. Ostatniej kradzieży dokonali 16 stycznia. Policja nie chce udzielać bliższych informacji na ich temat.

- Przyznali się do winy, wydalają się skruszeni - mówi Jan Lewandowski, oficer prasowy bielskiej policji. - To były typowe kradzieże nie mające nic wspólnego z satanizmem. Na szczęście podejrzani nie rozkopywali grobów.

Zabawy profanów

Prokurator Franciszek Mitrega z Wodzisławia prowadził postępowanie przeciwko sprawcom profanacji cmentarza w Olzie. Do dziś ma przed oczami zdjęcia z tamtej urodzinowej imprezy, gdy lampa błyskowa wydobywała z mroku tylko niewielki fragment cmentarza.

Długowłosi, obnażony do pasa młodzieniec leży na nagrobku.

nych mężczyzn i jedna ubrana na czarno dziewczyna. Wszyscy uśmiechnięci. Dwóch długowłosych na grobie w przedziwnych pozach - coś jakby taniec zatrzymany w kadrze...

- Najbardziej zastanawia mnie to, że oni nie mieli żadnych powodów do takiego zachowania - mówi prokurator Mitrega.

W centrum wsi, wokół niewielkiej kościoła, rozciąga się cmentarz. Po drugiej stronie ulicy jest Dom Parafialny i tuż obok Wiejski Dom Kultury. Na cmentarzu odbywają się pogrzeby, w WDK - dyskoteki, okolicznościowe zabawy, występy chóru, wystawy. W tamtą majową sobotę salę wynajęli B. z Gorzyc, na „osiemnastkę” syna, Roberta. W sumie bawiło się prawie 70 osób.

Sprzątaczką z WDK: - Było normalnie, światła przyćmione, kula się świeciła, migało. Dopiero koło północy zaczęli po tym cmentarzu chodzić. Jak znicze przynieśli i postawili na stołach, to przerwaliśmy imprezę.

Następnego dnia na cmentarzu znaleziono dwa przewrócone nagrobki, wyrwany krzyż wbity w ziemię krótkim końcem, podkoszulkę, puszkę po piwie i dowód osobisty Magdy, siostry solenizanta.

Niewierzący w świętość

Prokurator ustalił, że był to wygłup pijanej młodzieży. Po paru godzinach imprezy, kiedy towarzystwo miało już niezły w czubach, ktoś rzucił hasło: idziemy na cmentarz. Chodzili

Kiedy wejść z zadyмки w skalną dziurę, wita nas gorąco jak z rozgrzanego pieca. Mamy do czynienia z termiczną ufudą, bowiem temperatura niedaleko od wejścia do jaskini wynosi nie więcej niż plus trzy stopnie. Gdy wędrować dalej, coraz bliżej serca Ziemi, podnosi się jeszcze o cztery. Ale na dworze jest minus sześć i dujawica. Nic więc dziwnego, że wewnątrz groty to jakby tropiki. Nocą oczywiście.

Przed południem Złoty Potok wygląda jak sceneria zimowej bajki. Las i rozległe stawy rybne toną w śniegu, a dachy pałacu oraz dworku Krasieńskich skrzę się w słońcu, jakby ktoś obsypał kalenice perłami.

Tego roku sezon narciarski najdłuższy jest właśnie w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Gruby śnieg spadł w Wigilię Bożego Narodzenia i nieźle się trzymał przez cały czas, nawet wtedy, kiedy z Kasprowego Wierchu albo Skrzycznego spływały roztopy. W Jurze jednak prawie nie ma tak zwanej infrastruktury narciarskiej. Jeździ się w zasadzie tylko w Morsku, gdzie postawiono „talerzyk” na oślej łączce oraz drugi „dorosły” wyciąg. Z Warszawy i Łodzi bliżej tu niż w Tatry i Beskidy, więc w weekendy tłoczno. Ale tylko w Morsku.

Zimą Jura czyni wrażenie pustej i rzeczywiście, na szlakach turystycznych i na skałkach tak jest. O tej porze roku turyści przenoszą się gremialnie pod... ziemię.

Weekend złych manier

Jest sobotnie popołudnie, dość chłodno, w lesie panuje cisza, a za godzinę zacznie się zmrok. Grupka młodzieży brnie przez śnieg, strącając okiście z gałęzi. Mają plecaki, firmowe kurtki i doskonałe humory.

- Gdzie tu jest wejście do jakiejś dziury? - wesoło pyta młodzian, idący na przodzie.

- Chyba trochę za późno się wybieracie na taką eskapadę?

- Nie na eskapadę, tylko na nocleg - mówi chłopak, poprawiając niesiony pod pachą śpiwór.

Zima to pora, gdy ratownicy z Jurajskiej Grupy GOPR w Podlesicach przez cały czas trzymają sprzęt jaskiniowy pod ręką.

- Podczas weekendów, a zwłaszcza ferii, jurajskie jaskinie zmieniają się w ludne, podziemne biwaki -owiada ich szef, Piotr van der Coghen. - Tłumi ludzi nieraz przez kilka dni nie wychodzą spod ziemi. Eksplorują podziemne korytarze, urządzają tam imprezy, śmieć i dokonują niewyobrażalnych zniszczeń. W dodatku nikt nie jest zdolny tego zjawiska kontrolować.

„Znajomość jaskiń zawdzięczamy głównie wysiłkom speleologów, którzy jednak, już po odkryciu jaskini, stają się dla niej największym... zagrożeniem” - czytamy w pracy Andrzeja Tyca „Przyroda nieożywiona”, wydanej przez Zespół Jurajskich Parków Krajobrazowych w Dąbrowie Górniczej.

- Pół biedy ze speleologami - słyszę od jednego z ratowników - bo oni z reguły przechodzą jakiś fachowy kurs. Uczy się ich zasad etyki oraz podstaw geologii. Najgorsi są „dzicy” grotolazi, których wandalizm nie ma granic.

- Kto uczy dobrych manier, ten uczy - mówi właściciel szkoły dla grotolazów. - Nie będę wymieniał nazw ani nazwisk, ale pieniądze za szkolenia biorą również ludzie nieźbyt przygotowani. Poza tym

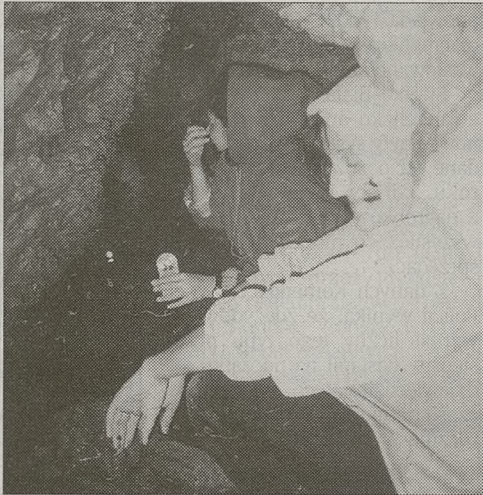
często jest tak, że niedouczony amator szkoli laików.

Wyżyna Krakowsko-Częstochowska jest największym rejonem jaskiniowym w Polsce. Do tej pory odkryto na niej półtora tysiąca jaskiń, ale każdego roku przybywa kilka nowych. Największa ilość podziemnych korytarzy znajduje się na terenie obecnego województwa śląskiego, stąd spontaniczna penetracja

ADAM MOLEND

Biwak w Studni Szpatowców

Kilka tygodni temu w jurajskich jaskiniach wyjątkowo hucznie obchodzony był... Nowy Rok. Sądząc z ilości butelek po szampanie oraz innych trunkach, był to najhuczniejszy podziemny sylwester na świecie.



odbywa się właśnie tam. Najbardziej interesujące jaskinie znajdują się w okolicach Ryczowa i Rodaków, a także w Paśmie Smoleńsko-Niegowonickim.

Naukowcy twierdzą, że obecne, podziemne formy skalne kształtowały się tu przez 65 milionów lat. Ich głównym „zadaniem” był obieg wód podziemnych i właśnie ta rola decyduje o dzisiejszej atrakcyjności turystycznej, wynikającej z pozornej łatwości zwiedzania. Jurajskie pieczary są zwykle nieźbyt duże, mają poziome lub łagodnie opadające korytarze. To właśnie jest zdradliwe, gdyż bywają w nich studnie, urwiska i osuwiska.

- Najgorsze jest to, że najciekawsze jaskinie zostały już zupełnie zdewastowane przez zwiedzających - stwierdza Jan Lamch, kierujący oddziałem Zespołu Parków Krajobrazowych w Złotym Potoku. - Według naukowców, tam już, niestety, nie ma czego chronić.

Problem dewastacji podziemnych korytarzy przez grotolazów oraz poszukiwaczy skarbów stał się w ostatnich latach tak palący, że zamknięto wejścia do trzech, wyjątkowo atrakcyjnych jaskiń: Wierciska, Maurycego oraz Wiercicy. Wycieczki oraz indywidualni turyści, którzy zawędrują w tamte okolice, z rozczarowaniem oglądają wrota zawarte na kłódke. W ZZJKP tłumaczy, że taki krok był niezbędny

z myślą o badaczach, którzy z pewnością zechcą w przyszłości spenetrować te miejsca.

Jaskinie chronić niezwykle trudno przede wszystkim dlatego, że jest ich tak wiele. Nie można postawić przy wejściu do każdej strażnika, trudno wchodzić za eksploratorami i bardzo ciężko udowodnić, kto łamie stalaktyty oraz stalagmity i niszczy podziemną roślinność.

gnetofonów na baterie, miały ze sobą setki świec oraz kolorowe reflektory do iluminacji, a nawet sztuczne ognie.

Śmierć na co dzień

Obeszło się, o dziwo, bez wypadków, a to z dwóch powodów. Po pierwsze - głęboko do wnętrza kuli ziemskiej wchodzili w większości grotolazi nieźle obznajomieni ze swoją sztuką.

Bywa, że ludzie spadają w dół, bo stojąc bezpiecznie nachylają się, żeby zobaczyć, co jest niżej. Dwóch chłopców w Rzędkowicach schroniło się do jaskini podczas burzy i tam poraził ich piorun, przeniesiony pod ziemię przez wilgoć na skałach. Jeden z nich zmarł od razu, drugi cudem przeżył. W Jaskini Raclawickiej zabił się chłopak, który wraz z grupką innych

starożytności. Nielegalne „wykopki” odkryto również w jaskiniach: Ciemnej, Łokietkowej i wielu innych.

Śmietnikowi kopacze

Amatorzy skarbów rujnują piękno podziemnych grot w sposób kompleksowy. Wyłamują na przykład ciekawe, naciekowe formy skalne z nadzieją, że znajdą one amatorów na targach osobliwości. Nie wiedzą, że najpiękniejszy nawet stalaktyt, wyniesiony na powierzchnię, zmieni się w dziennym świetle w kawałek zwykłego kamienia. Stąd na wet teraz, zimą, przy wejściach do grot poniewierają się skalne złomki, które amatorom geologicznych cudowności przestały się nagle podobać.

Fatalne szkody wyrządzają „kopacze”, bardzo aktywni, chociaż złota ani kosztowności w jurajskich jaskiniach się nie znajdują. Jeśli amator zabierze kawałki kamienia, przypominające groty strzał, to po pierwsze - nie potrafi określić, czy są to rzeczywiście groty, a po drugie - raczej nie trafi się klient, który zapłaci za kamyki fortunę.

Szkody, które wyrządza poszukiwacz skarbów, polegają nie tylko na tym, że zdarza mu się ukraść rzecz dla niego bezużyteczną. Nawarstwienia dna jaskiń pokazują fachowcom kolejne etapy rozwoju cywilizacyjnego żyjących tu niegdyś ludzi. Jaskinia Komarowa koło Olsztyna odkryta została, na szczęście, przez geologów, którzy ujrzeli tam mnóstwo kości ludzkich i zwierzęcych. Archeolodzy rozpoczęli wykopaliska. Najwięcej cennych informacji o zwyczajach przodków dostarczył śmietnik naszych przaszczurów, w którym znaleziono ówczesne narzędzia oraz małe czaszki, co oznacza, że jaskiniowcy wyrzucali tam martwe niemowlaki. Gdyby przed naukowcami wleźli do Komarowej „kopacze”, do wielu znalezisk z pewnością by nie doszło.

Ochrona bez przyzwolenia

Jaskinia Biśnik koło Smoleńska użytkowana była przez człowieka od paleolitu aż po średniowiecze. Prowadzone są tam teraz wykopaliska, co wiąże się z zabezpieczeniem przed poszukiwaczami skarbów. Wiele innych grot stoi, niestety, dla nich otworem.

Formalnie do jurajskich jaskiń nie wolno wchodzić od listopada aż do kwietnia i każdy, kto to robi, naraża się na mandat. Absolutny zakaz penetracji oprócz grot zamkniętych na kłódkę, dotyczy także Gliwickiej Studni, Pod Sokolą i Jaskini Żabiej. Do innych jaskiń: Studnicka, Koralowej, Szczeliny Trzebniewskiej, Szpatowców, Kamiennego Gradu, Wszystkich Świętych czy Urwistej, wejść można za zgodą kierownictwa Jurajskich Parków.

Nie trzeba pytać o zgodę na eksplorację typowo „spacerowych” grot, czyli: Na Zielonej Górze, Olsztyńskiej, Ostreżnickiej i Niedźwiedziej. Warto jednak zawsze zawiadomić ratowników GOPR z Podlesic, że schodzi się pod ziemię, tam bowiem będziemy skazani już tylko na siebie.

- Razem z naukowcami oraz kilkoma klubami grotolazów przygotowujemy właśnie program ochrony tutejszych jaskiń - zapowiada Jan Lamch.

Zwolennicy” stanowczej ochrony są zdania, że można ją osiągnąć tylko przez objęcie tej części Jury statusem parku narodowego. Na to jednak nie ma funduszy oraz społecznego przyzwolenia.

Jurę Krakowsko-Częstochowską fotografował MAREK MORDAN.

Po drugie - ratownicy Jurajskiej Grupy GOPR przez owe dwa dni skrupulatnie sprawdzali wejścia do najbardziej popularnych jaskiń. Kiedy okazywało się, że zwisające tam liny są niefachowo związane, schodzili do biwakowiczów, udzielali instrukcji, a w skrajnych przypadkach pomagali nieszczęśnikom wydostać się na powierzchnię.

Każdej zimy goprowcy podejmują kilkadziesiąt interwencji w jaskiniach. Połamane nogi i ręce, rozbite głowy, szok wywołany upadkiem i potłuczeniami kogoś nieostrożnego, to smutna codzienność tych, którym wydaje się, że spacer po jaskiniowych korytarzach przypomina marsz po klatce schodowej własnego domu.

Dochodzi do wypadków śmiertelnych. Szczególnie złą sławę ma pod tym względem Wielka Studnia Szpatowców, o wyjątkowo skomplikowanej budowie. Ma ona dwa równoległe korytarze, łączące się na głębokości dwudziestu metrów. Zdarzają się tam tragedie, które, wydawałoby się, nie powinny się wydarzyć. Nie tak dawno, podczas zajęć szkoły alpinistycznej, spadł na kamienne dno kilkunastolatek z Warszawy. Głośna była również śmierć doświadzonego, niemieckiego grotolaza, który nie dość, że zjeżdżał w dół na zbyt krótkiej linie, to jeszcze zapomniał zawiązać na jej końcu węzeł.

dzieci wybrał się pod ziemię ze świeczką w ręku. Poślizgnął się i spadł w przepaść.

Niebezpieczne skarby

Čzęsto trzeba wydobywać z korytarzy ludzi skrajnie wyczerpanych chłodem i głodem. Ratownicy radzą turystom, by ograniczyli penetrację do najbardziej znanych, opisanych w przewodnikach grot. Wybierając się pod ziemię trzeba nałożyć ciepłą odzież, mieć ze sobą kilka baterii, a najlepiej również zapasową latarkę. Należy pamiętać, że po kilku metrach schodzenia w dół telefony komórkowe tracą zasięg i stają się bezużyteczne.

Niebezpieczeństwa rzadko działają na wyobraźnię poszukiwaczy skarbów. - To właśnie oni robią największe szkód w jaskiniach - utrzymuje Jacek Pierzak, specjalista ds. archeologii w Biurze Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach. - Zniszczenia w ich wykonaniu mają ogromne rozmiary i, co gorsza, są nie do naprawienia.

Systematyczne badania naukowe prowadzone w jaskiniach Jury mają dość młodą, bo około trzydziestoletnią historię, a zapoczątkowane zostały w tym regionie od południa, czyli od strony Krakowa. Kiedy naukowcy dotarli do Jaskini Jasnej w Smoleniu oraz drugiej o identycznej nazwie, położonej w Strzegowej, okazało się, że były one wielokrotnie przekopywane przez poszukiwaczy

„Zimowa eksploracja 2001-2002” – pod takim hasłem ma być realizowany program wymyślony przez Krzysztofa Wielickiego i zaakceptowany przez Polski Związek Alpinizmu. Wyprawa na Makalu (8481 m) była jednym z punktów tego programu. Celem kolejnej ma być nie zdobyty zimą K-2 (8611 m).

- Dlaczego najpierw pojechał Pan pod Makalu?

- Głównie dlatego, że to niższy szczyt i w związku z tym mniej kosztowny.

- Jaką kwotę trzeba było zgromadzić?

- Około 250 tysięcy złotych. Już dziesięć lat temu próbowałem wejścia na Makalu w małym składzie z Anną Czerwińską, z Belgijką Ingrid Bayens i z Ryszardem Pawłowskim. Dotarliśmy tylko do przełęczy Makalu La, położonej na wysokości 7450. Próbowałem też sam wspiąć się na Filarze Zachodnim. Za drugim podejściem dotarłem do 6900 m. Wycofałem się z powodu wiatru. Wtedy też – jak teraz – w połowie stycznia zakończyliśmy działalność.

- Wyciągnął Pan wnioski z tamtego niepowodzenia?

- Nie do końca. Sądziłem, że teraz będą dni, gdy wichura przycichnie, ale wiało równie mocno i nieprzerwanie jak wówczas. Makalu jest górą otoczoną ze wszystkich stron przełęczami i wiatr hula dookoła bez przeszkód. W styczniu – silny, północno-zachodni – nie cichnie nawet na chwilę. Nie tak jak na Evereście czy Lhotse, które są – miejscami – osłonięte.

- Jak słyszeć himalajski wiatr?

- To nieustający huk. Wciąż słyszy się, jak góra gra. W bazie to tylko utrudnia życie. Natomiast w drodze na wierzchołek człowiek zamiast myśleć o wspinaniu się, walczy z wiatrem i myśli o tym, żeby go nie zwiąło. To dekoncentruje i może być niebezpieczne. Opanowałem specjalną technikę obrony przed jego podmuchami – trzeba „za-

Makalu gra wiatrem

Rozmowa z KRZYSZTOFEM WIELICKIM, liderem zakończonej porażką zimowej wyprawy na Makalu

bijać” dwa czekany jednocześnie. Tarmosi człowieka we wszystkie strony, ale nie porywa. Wiatr natomiast zniszczył wiele z naszego sprzętu. Straciliśmy właściwie wszystkie obozy. Podmuchał powietrze zrzucił na przykład drugi obóz dwieście metrów w dół. To było bezpośrednim powodem odwrotu. Odbudowanie obozów trwałoby bardzo długo, a zbliżał się już 40. dzień działalności w górach. Z doświadczenia wiem, że z każdym następnym dniem na wysokości powyżej czterech tysięcy metrów szanse wejścia na wierzchołek są coraz mniejsze, bo organizm się nie regeneruje. Tylko raz działaliśmy w górach zimą dłużej – 80 dni – pod K-2. To była męczarnia i nadaremna walka z naturą.

Pamiętając o tym wszystkim, trzynastego stycznia zdecydowaliśmy się na odwrot. No, ale góra stoi. Gra wiatrem i czeka.

- Jak długo na Was poczeka?

- Najpierw postaramy się wejść na K-2, jeszcze w tym roku, jeśli tylko znajdziemy sponsora. A potem znowu wrócimy na Makalu, bo są to dwa, z pięciu najwyższych, nie zdobyte zimą szczyty.

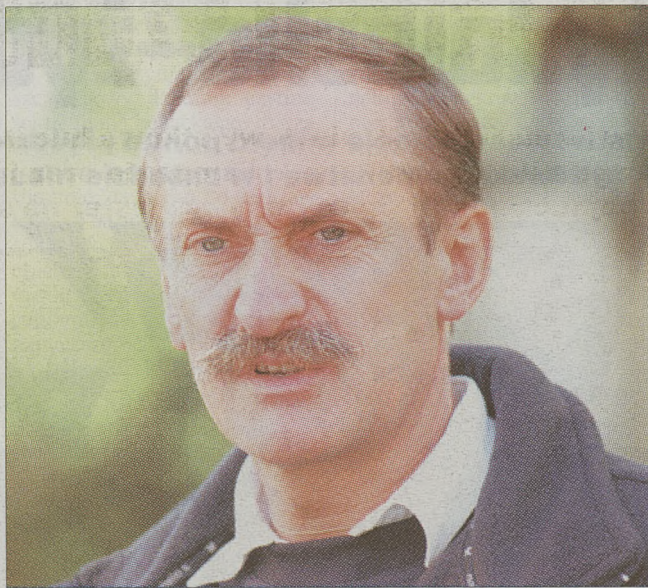
- Dlaczego tak Pana zajmuje eksploracja zimą?

- Bo to ambitne i trudne wyzwanie, a Polacy uchodzą na świecie za specjalistów od tego typu działalności i chciałbym, żeby tak było nadal.

- Będzie Pan miał z kim pojechać w Himalaje o tej porze roku?

- Chętnych nie ma wielu, i to jest podstawowy problem. Decydując się na taki wyjazd, trzeba zdawać sobie sprawę, że szanse na wejście na wierzchołek zimą są mniejsze niż latem. A ludzie dzisiaj nie mają czasu, więc wybierają coraz mniej ambitne, za to realne cele. Zauważyła to też miss Elizabeth Hawley, która mieszka od wielu lat w Katmandu i prowadzi archiwum wszystkich wypraw. Teraz

chodzi o to, żeby w krótkim czasie, za określone pieniądze, wejść na osiem tysięcy. Jej zdaniem, a moim także, od dziesięciu lat ludzie wspinający się w górach wysokich wyczynowo nie podnoszą poprzeczki.



Fot. ROMAN KOSZOWSKI/PAP

- Czy z tego powodu chce Pan zainteresować zimowym wspinaniem się – także na K-2 – alpinistów ze Wschodu?

- Rosjanie są obecnie bardzo silni. Ruszyli w góry jak ptaki wypuszczone z klatki. Organizują bardzo dużo wypraw, są chętni i żądni sukcesu. Jedyna przeszkoda to finanse. Jeśli znaleźlibyśmy dla nich sponsora, to pojechaliby natychmiast. Oczywiście wolałbym znaleźć polski skład, ale to będzie trudne.

- Nie wszyscy himalaiści, których zabrał Pan tym razem na wyprawę pod Makalu, byli w wysokiej formie.

- To prawda. Byli tacy, którzy kiedyś się wspinali, a teraz zapłacili za siebie i chcieli znowu pojechać w Himalaje. Trudno było im odmówić. Ale w logistyce nie bardzo mogłem ich brać pod uwagę. Pod K-2 nie planuję zabierania takich osób.

Wszyscy muszą pomagać i działać. Tym bardziej że trzeba się liczyć z chorobami czy kontuzjami, a te mogą dopaść nawet najlepszych.

- Na co się choruje najczęściej?

- Zaczyna się od kaszlu, który pojawia się z powodu bardzo małej wilgotności powietrza, a że nie wszyscy stosują zasadę zakrywania chustką ust przy oddychaniu, zimne powietrze powoduje zapalenie gardła, krtani. Te wszystkie dolegliwości utrudniają i dezorganizują pracę.

- Słynie Pan z tego, że bierze na siebie ciężar wejścia na wierzchołek nawet wówczas, gdy inni już nie dają rady.

- Nie chciałbym, żeby to zabrzmiało tak, że ja się cały czas obijam, a gdy pozostali uczestnicy opadną z sił – gnam w górę. Pracuję ze wszystkimi. Pod Makalu też planowałem atak w swoim stylu – nawet nie sam, lecz z Darkiem Żałuskim – ale wiatr pomieszał szyki. Ruszyliśmy nawet do szczytu, ale gdy okazało się, że nie będziemy mogli korzystać z żadnego z obozów, bo uległy zniszcze-

niu, szanse na wejście na wierzchołek były znikome. Mogliśmy dotrzeć do 7500 m n.p.m., ale nie dalej, więc się wycofaliśmy.

- Jednak gdy to Pan jedzie w góry, wszyscy czekamy – bo do tego nas Pan przyzwyczaił – że wraca Pan z tarczą, dołączając do kolekcji kolejną górę.

- Jakies osiemdziesiąt procent wypraw, w których uczestniczyłem, rzeczywiście zakończyło się sukcesem. Makalu dołączyło do pozostałych 20 procent. Ale trzeba pamiętać, że moje wyprawy były organizowane i wiosną, i jesienią, i latem, więc te wyniki przychodziły łatwiej niż gdybym jeździł tylko zimą. Poza tym to były złote lata polskiego alpinizmu. Byliśmy mocni także ilością organizowanych wypraw. W tej chwili skupiłem się na zimie, więc nie można oczekiwać takiej efektywności.

- Pod Makalu korzystaliście z helikoptera, co skróciło czas wyprawy.

- W ciągu godziny, dwóch mogliśmy dolecieć z bazy do Katmandu. Ominęły nas dzięki temu trudności w zejściu, kiedy to trzeba pokonać trzy wysokie przełęcze na 4200 – 4300 m, kompletnie zasypane śniegiem, którego wyżej prawie wcale nie ma.

- Czy wiatr uruchamiał lawiny kamieni?

- Na Japońskiej Drodze było trochę niebezpiecznie, gdy pokonywaliśmy skalny kuluar. Zeszła tam kamienna lawina. Kolega zachował się przytomnie i schował gdzie trzeba. Dużo obrywów kamienno-lodowych obserwowaliśmy po drodze do bazy wysuniętej.

- Jakie sytuacje – dla Pana – były szczególnie trudne lub zaskakujące?

- Idąc w górę myśli się o tym, żeby w namiocie ustawionym na jakiejś tam wysokości było to, co być powinno. Zaskoczyło nas, gdy nagle zobaczyliśmy nasze dwa śpiwory, które jak latające dywany szybowały nad górami w stronę Chin. Okazało się,

że mimo iż ukryliśmy namiot w szczelinie, podmuchy wiatru rozerwały go, a śpiwory, które zostawiliśmy rozłożone, żeby schły – odleciały.

- Kilka razy zmieniał Pan trasę wejścia na Makalu.

- Marzyło mi się zdobycie tej góry trudną drogą, jaką jest Filary Zachodni czy Droga Japońska. Jest tam dużo wspinania się i sporo poręczowania. Przeliczyłem się jednak z siłami uczestników wyprawy. Nie mogłem forsować swojego pierwotnego planu i skorygowałem go. To prawie wcale nie zakłóciło naszej działalności, bo po zmianie dróg bardzo szybko osiągnęliśmy tę samą – co wcześniej – wysokość.

- Jedenaście lat temu wszedł Pan na Lhotse. Czy w trakcie wyprawy na Makalu sięgał Pan we wspomnieniach do tamtego samotnego wejścia?

- To była zupełnie inna wyprawa. Wykorzystałem jeden czy dwa dni spokoju i z kotła na wysokości 6500 doszedłem na 7300, a potem na szczyt – w dwa dni. Kłopoty miałem w zejściu, bo było to cztery miesiące po wypadku i nosiłem jeszcze gumowy gorset. Byłem młodszy i bardziej skłonny do brawurowych przedsięwzięć. Po latach większego znaczenia nabrała pragmatyka.

- Teraz w planie ma Pan K-2. To góra, z której – w zejściu – ginie co czwarta osoba.

- Jest też wyższa niż Makalu i wysunięta na północ, więc może być zimniej. Pamiętam, że jak byliśmy tam w 1987 r. – bardzo wiało. Teraz chcielibyśmy zaatakować w grudniu, od strony chińskiej, bo jest taniej. Chińczycy nie opracowali regulaminu wypraw zimowych i można się „smykać” jak latem.

- Co taki regulamin mógłby wprowadzić?

- Dodatkowe opłaty, dodatkowe obowiązkowe wyposażenie. Jednak warunkiem koniecznym, by pojechać pod K-2 i potem jeszcze raz wrócić pod Makalu, jest znalezienie bogatego sponsora. Liczę, że się uda, bo obie – nie zdobyte zimą – góry bardzo mnie interesują. Chciałbym tam wejść jako pierwszy, tak jak na Everest, Kanczendzongę i Lhotse.

Rozmawiała: MAJKA LISIŃSKA-KOZIOL

Dokończenie ze str. 27

został nasz 2-letni wówczas synek z opiekunką. Gdy dziewczyna ujrzała na posesji jakiegoś obcego mężczyznę, przestraszyła się i znowu wezwała policję. Wtedy dopiero okazało się, że jest to współwłaściciel domu – opowiada pani Anna.

Kilka dni później do mieszkania na parterze zapukali policjanci i oznajmili panu K., że jest poszukiwany. Sprawa wyjaśniła się po wylegitymowaniu. Poszukiwany był bowiem drugi współwłaściciel budynku.

- Ponieważ pana J. nie było w domu, rozpoczęła się na niego wielka policyjna obława – kontynuuje pani Anna. – Wciągnięto nas do tego – co chwilę odbieraliśmy telefony z komisariatu, z pytaniem, czy J. już się pojawił? Radiowóz non stop zajeżdżał na podwórko. Przez całą noc nie zmrzyliśmy oczu. Pan J. pojawił się następnego dnia w południe. Odjechał z funkcjonariuszami, a po godzinie wrócił taksówką. Wtedy oznajmił nam, że wie, iż pomagaliśmy policji i rozpoczyna akcję odwetową.

Ustalamy, iż Zbigniew J. był poszukiwany na podstawie zarządzenia prokuratorskiego z 1999 r. w związku z zakupem mercedesa, którego sprowadzono do Polski bez uiszczenia cła. Przedstawiono mu zarzuty

z ustawy karno-skarbowej. Po przesłuchaniu 15 października ub. roku został zwolniony, a jego poszukiwania odwołano. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił do sądu w Krzeszowicach pod koniec minionego roku.

Akcja odwetowa

Swoją „akcję odwetową” Zbigniew J. rozpoczął od wystosowania wniosku do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodno-Kanalizacyjnego o odcięcie dopływu wody do domu. Argumentował go koniecznością przeprowadzenia remontu instalacji. MPWiK niezwłocznie odciął wodę.

- Z dnia na dzień zostaliśmy pozbawieni wody. Byliśmy bezsilni, bowiem umowę z MPWiK podpisał pan J. Kiedy udało nam się ubłagać pracowników „wodociągów”, by podłączyli wodę tylko do naszego mieszkania, zapewniając, że w razie jakiegokolwiek awarii pokryjemy wszelkie straty, J. zażądał, byśmy odkręcili zawór instalacji, przez którą płynie woda do jego mieszkania. Odmówiliśmy, więc z zemsty zerwał licznik gazowy. Wezwaliśmy policję i pogotowie gazowe. Ale wówczas nasz sąsiad oświadczył, że jest przez nas prześladowany. Odkręciliśmy więc ten nieszczęsny zawór – opowiada pani K.

Po raz kolejny kurki w krnach w mieszkaniu K. wyschły

Poza podejrzeniami

w przeddzień Wigilii. Gdzieś koło południa pod dom podjechał samochód, z którego wysiadło pięciu mężczyzn, a wśród nich sam J. Panowie od razu udali się do garażu i tam odcięli 1,5 metra rury wodociągowej. K. znowu dzwonił na policję, ale zanim przyjechał radiowóz, towarzystwo rozplynęło się. Funkcjonariusze po raz kolejny rozłożyli bezzadnie ręce. Podczas świąt K. musieli obejść się bez wody. 2,5-letniego Krzysia kapali u znajomych.

Po świątach udało im się zreperować instalację. Nie na długo, Zbigniew J. któregoś dnia całkowicie ją bowiem zniszczył. Wezwany po raz kolejny policjantom oświadczył zaś, że nie życzy sobie, by K. korzystali z „jego” wody. Postawił na swoim – do dzisiaj woda do mieszkania K. nie dopływa.

To jednak nie koniec pomyśłów pana J. na uprzykrzenie życia sąsiadom. Któregoś dnia wspólnie z kolegami wyburzył ścianę w piwnicy, następnego – wyłamał zamki w drzwiach oddzielających piwnicę od garażu, bo uznał, że to jego własność. Innym razem postawił przed wjazdem do garażu ogromną przyczepę wypełnioną stertą śmieci, uniemożli-

wiając w ten sposób parkowanie tam samochodów. Jakby było tego mało, któregoś dnia znikło skrzydło drzwi garażowych.

- Ponieważ nad garażem znajduje się nasze mieszkanie, w tej chwili, gdy temperatura na zewnątrz spada do minus ośmiu stopni, termometr wskazuje w salonie ok. 5 stopni. Próbuje zastawić otwór w drzwiach garażowych folią, ale nasz sąsiad codziennie ją zrywa – opowiadają zdesperowani K.

Metody na zatrucie

Próbowali zainteresować sprawą prokuraturę. Bezskutecznie – doniesienie zostało oddalone, ponieważ posesja stanowi współwłasność. Tymczasem wniosek państwa K. o podział fizyczny nieruchomości od kilku miesięcy czeka na rozpatrzenie w sądzie. Sprawa nie trafiła dotąd na wokandę. Nie odbyła się także rozprawa w sądzie cywilnym z pozwu K. m.in. o zniszczenie instalacji wodnej i zajęcie garażu.

Wyznaczone na 18 stycznia posiedzenie zostało odroczone, bowiem obrońca pozwanego oświadczył, iż zbyt późno otrzymał pełnomocnictwo od

swego klienta i nie zdążył się przygotować. Kolejne posiedzenie wyznaczono na 5 lutego. Z wokandy „spadła” też rozprawa w kolegium ds. wykroczeń przeciwko panu J. – tym razem z powodu nieobecności jego pełnomocnika prawnego.

Po każdej odroczonej rozprawie szykany pana J. wobec sąsiadów z parteru przebiegają na siłę. Co jakiś czas np. urządza im nocny alarm. – Któreś nocy o godz. 3.30 zbudził nas sygnał domofonu – opowiada pani Anna.

- Nasz sąsiad zażądał, żebyśmy mu telefonicznie wezwali taksówkę. Ponieważ odmówiliśmy, najpierw oparł się o domofon i zbudził nam dziecko. Później zaś zerwał skrzynkę domofonu. Kiedy indziej fundował nam nocne pobudki mniej więcej co pół godziny, włączając podkręcony na cały regulator magnetofon z kolumnami. Przez trzy minuty fundamenty domu drżały. Syn zrywał się ze snu z płaczem. Później wszystko cichło, a za pół godziny – to samo. Gdy przyjechał wezwany przez nas radiowóz, oczywiście panowała cisza. Pan J. znowu miał okazję, by poskarżyć się funkcjonariuszom, jak bardzo jest przez nas prześladowany.

Metodą na zatrucie życia sąsiadom bywa też parkowanie

auta tuż przed bramą ogrodzenia i blokowanie wyjazdu z posesji. Bywa nią również delikatne spychanie auta sąsiada zde-rżakiem własnego samochodu. Po którymś z kolei telefonie K. na policję, przyjeżdża radiowóz. Tyle tylko, że interweniujący policjanci słyszą, iż było wręcz przeciwnie niż twierdzą K. – To oni próbowali zepchnąć mój samochód z podjazdu – mówi J., a potwierdzają to jego koledzy, świadkowie zdarzenia. Funkcjonariusze, bezzadnie rozkładają ręce. Radiowóz znowu odjeżdża z niczym.

Zdesperowana pani Anna, nie wierząc już w skuteczną interwencję policji, zwróciła się o pomoc do Prokuratury Apelacyjnej. – Ja nie wiem i nie ma żadnych dowodów na to, że pan J. ma w komisariacie „swojego człowieka”. Ale w sytuacji, gdy co drugi policjant mi mówi „pani wie, że on ma pieniądze”, rodzą się różne podejrzenia – argumentuje.

W tej chwili – pod nadzorem Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie – prowadzone są czynności sprawdzające w tej sprawie. Państwo K. nadal boją się wracać do domu.

EWA KOPCIK

PS Imiona i inicjały członków rodziny K. zostały zmienione.

14 maja 1948 roku, o godzinie 16, w sali teatru w Tel Awiwie spotkało się: trzynastu przedstawicieli rabinatu, Rady Żydowskiej, utworzonej przez Ben Guriona partii Mapaj, związków zawodowych i innych żydowskich organizacji. Ben Gurion odczytał deklarację niepodległości: „*Kierowani ideą naszych narodowych i wewnętrznych spraw oraz mocą uchwały Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, deklarujemy niniejszym ustanowienie państwa żydowskiego w Palestynie, które od tej chwili będzie znane jako Państwo Izrael*”. Wielki rabin udzielił błogosławieństwa, orkiestra odegrała hymn nowego państwa, na maszt wciągnięto sztandar z błękitną gwiazdą Dawida.

Tego samego dnia, w warunkach absolutnego chaosu, walk pomiędzy organizacjami żydowskimi a Arabami, Wielka Brytania oświadczyła, że zakończył się jej mandat w Palestynie. Wielu Arabów do dzisiaj nie może zapomnieć Brytyjczykom tego – jak twierdzą – aktu zdrady.

Nowe państwo natychmiast zostało uznane przez Stany Zjednoczone, 17 maja – przez Związek Radziecki. W kolejnych dniach Izrael *de iure* uznały kolejne państwa: Polska, Czechosłowacja i Jugosławia, z tym że nowe państwo, już w przeddzień ogłoszenia deklaracji, *de facto* zostało uznane przez Polskę, której minister spraw zagranicznych Z. Modzelewski (...) zapewnił *Weizmana o stanowisku rządu polskiego. Podyktowane to było martyrologią Żydów w czasie II wojny światowej, a nikt tego lepiej nie odczuł i nie doświadczył, jak właśnie Polska i Polacy* – jak pisała Barbara Celler.

Proklamowanie niepodległości Izraela wywołało natychmiastową reakcję świata arabskiego. Jeszcze tego samego dnia do Palestyny wkroczyły wojska egipskie (100 tys. żołnierzy), Transjordanii (12 tys.), Syrii i Libanu (6 tys.), armia Iraku (80 tys.). Arabia Saudyjska i Jemen nie wysłały swych oddziałów, ale wypowiedziały Izraelowi wojnę. Jednocześnie deklaracja Ligi Arabskiej podważała prawomocność świeżo powstałego państwa. Jej skutki trwały przez czterdzieści lat, aż do 1988 roku. Dopiero wtedy Front Wyzwolenia Palestyny uznał państwo Izrael i przestał domagać się wyjazdu większości Żydów, zamieszkałych na jego terytorium.

Przeciwko Arabom wystąpiła Hagana, przekształcona w regu-

larną armię, jednostki szturmowe Palmach, oddziały Irgum Cwai Leumi – w sumie około 110 tys. żydowskich żołnierzy. Zaczęła się żydowsko-arabska wojna, która trwa dłużej niż obowiązywała deklaracja Ligi Arabskiej, w zasadzie do dzisiaj, od czasu do czasu wybuchając zbrojnymi, międzynarodowymi konfliktami, na co dzień tłąc się pod pozornym spokojem, aby wystrzelić eksplozją

ANDRZEJ KOZIOŁ

Wojna żydowsko-żydowska

Od proklamowania państwowości Izraela minęło ponad pięćdziesiąt lat, dorosły dwa pokolenia obywateli żydowskiego państwa i w zasadzie nieustannie trwa wojna

w autobusie Egedu, pełnym przypadkowych pasażerów, lub seriami z broni maszynowej w Grocie Praojców, w której żydowski fanatyk Baruch Goldstein strzelał do modlących się Arabów.

Jednak od pewnego czasu trwa też wojna żydowsko-żydowska. Mój przyjaciel, po uszy tkwiący w literaturze, daleki od polityki, kiedy przyjeżdża do Polski, na pytanie o nastroje w Izraelu niezmiennie wybucha: – Niedługo zaczniemy przegryzać sobie gardła. Konflikt pomiędzy skrajną żydowską prawicą a lewicowo nastawionymi obywatelami Izraela nie zaczął się z chwilą zamordowania premiera Rabina. Jednak strzały na placu Królów Izraela, szybko przemianowanym na plac Icchaka Rabina, stanowią niewątpliwą cezurę – Izraelczycy zaczęli mordować Izraelczyków.

Konstatacja, iż Izrael stanowi religijną, narodowościową, językową i obyczajową mozaikę, nasuwa się każdemu, kto przynajmniej kilka dni spędził w tym kraju. Rzeczywiście, jeżeli w piątkowy wieczór usłyszysz w Jerozolimie zawołanie muezina, jeżeli usłyszysz bicie kościelnych i cerkiewnych dzwonów, a później zobaczysz, jak z jeszybotów, długim, rozpląsanym węzłem suną ku Ścianie Płaczu pobożni Żydzi, możesz powiedzieć, że otarłeś się o to, co w tym kraju najbardziej frapuje – o religijną i kulturową różnorodność. To jednak dopiero zapowiedź, przedsmak, obietnica niezwykłego bogactwa...

Jeżeli w Jerozolimie przekroczysz niewidzialną linię, cofniesz się o sto lat i tysiące kilometrów, do polskiego lub rosyjskiego miasteczka – *sztetl*. Tutaj mkną samochody, wielkie afisze reklamują

najnowsze filmy, te same co w Paryżu, Nowym Jorku i Krakowie. Wiatr rozwiewa włosy pięknym, modnie ubranym dziewczętom. Tam, w wąskich uliczkach Mea Szeirim, nad prastarym „*singerem*” pochyla się brodaty starzec w jarmulce, młode mężatki, w perukach na ogolonych głowach, prowadzą gromadki dzieci – pejsatych chłopców, dziewczynki w zapiętych pod szyją długich su-

doksi sefardyjscy, którzy z chasydyzmem nie mają nic wspólnego, imigranci z Rumunii, skupieni we wspólnocie Satmar, pobożni z organizacji Naturei Karta, umiarkowani, ale też pobożni *kipot strugot*, czyli „włóczkowe jarmulki” – przeogromne bogactwo, zakryte przed oczami turysty, który widzi tylko chasydów.

Dodajmy jeszcze, że niektórzy ortodoksi są nieprzejednani-

nie bywa w synagodze, nie przestrzega ani jednego z drobiażgów, religijnych nakazów i zakazów, ale uznał, że w takim przypadku musi oddać coś tradycji, zyskać aprobatę jej strażnika. I otrzymał ją, bo ortodoksi bywa- ją także mądrym mądrością wielu wieków diaspory, w której przetrwali nie tylko dzięki żelaznej konsekwencji, ale także dzięki elastyczności...

Wie pan, co jest na nich napisane? – powiedział ze smutno-ironicznym uśmiechem Golan. – „*Cały naród z Golanem*”. Oczywiście, nie ze mną...

W ten sposób demonstrowali Izraelczycy niezadowoleni z proponowanej transakcji – pokój za ziemię. Tego samego dnia wieczorem Szamaj Golan wydawał pożegnalną kolację przed swoim wyjazdem na placówkę dyplomatyczną w Moskwie i moim do Polski. I właśnie wtedy, przy znakomitych przekąskach, przy winie ze wzgórz Golan, wszyscy zaczęli mówić o innej stronie nieustannej, trwającej od dwóch pokoleń wojnie. Naród, który w znacznej części składa się z ludzi wychowanych od młodości z bronią w rękę, nie może normalnie funkcjonować, nie można też w nieskończoność walczyć z Arabami, trzeba się dogadać – słyszałem.

Jeszcze wtedy nie padły strzały na placu Królów, ale już wszyscy wiedzieli, że trzeba będzie walczyć nie tylko z Arabami, ale także z własnymi braćmi.

Kampania wyborcza w gruncie rzeczy też była fragmentem tej walki. Wybór Baraka oznaczał kontynuację polityki – kulawej, pełnej trudności – ale pokojowej, wybór Szarona, zwanego „*Buldożerem*” – wojnę, być może nie tylko wewnętrzną, ale nawet arabską agresję.

Wśród przedwyborczych izraelskich lęków nie ostatnie miejsce zajmowały obawy przed skrajną prawicą. Służba bezpieczeństwa profilaktycznie aresztowała kilkunastu byłych członków nielegalnego ugrupowania Kach, którzy mogli przygotowywać krwawe akcje, skierowane przeciwko Palestyńczykom. Obawy służb specjalnych podzielał umiarkowani przywódca osadników z Judei i Samarii, spodziewając się krwawych, antyarabskich represji ze strony fanatycznych zwolenników rabina Kahane.

Nie bez podstaw – mesjaniści już kiedyś wielokrotnie zaatakowali Palestyńczyków, dokonując między innymi zamachów na burmistrzów arabskich miast na Zachodnim Brzegu. Podobno izraelskie władze przygotowane były – jak twierdził Cwi Ben-Jecheskel w „*Nowinach Kuriera*”, polskojęzycznym izraelskim tygodniku – na prowokację największego kalibru: wysadzenie meczetów Omara i El-Akka.

Druga strona też spodziewała się najgorszego – prowokacji władz. Rabin Zalman Melamed, przewodniczący Forum Rabinów Judei i Samarii, wręcz twierdził, że służby specjalne dokonają zamachu na któregoś z prominentnych lewicowych działaczy, aby w ten sposób, obciążając nimi prawicę, zapewnić zwycięstwo premierowi Ehudowi Barakowi.

Obawy nie spełniły się, ale wojna żydowsko-żydowska będzie trwała, zaś od jej przebiegu zależą kolejne wojny – arabsko-żydowskiej.



Reprodukcja z „*NAI*”

kienkach i grubych pończochach, zwanych kiedyś u nas patentkami. Zamiast hebrajskiego, mocno przyprawionego rosyjskim i angielszczyzną, usłyszysz jidysz. Nie godzi się przecież używać świętego języka, języka modlitwy, w codziennej paplaninie...

A w piątkowe popołudnie pomiędzy dwoma światami wyrasta jak najbardziej widoczna, fizyczna granica. Pejsaki chłopcy ustawiają w poprzek jezdni kosze na śmieci, metalowe barierki, plastikowe pojemniki. Żeby żaden intruz, goj lub obojętny religijnie Żyd nie zakłócił spokoju szabatu, wjeżdżając samochodem. Wielkie tablice u wejścia do dzielnicy proszą cudzoziemców o zastosowanie się do miejscowych, ortodoksyjnych obyczajów. Zamężne kobiety winny nakryć głowy, nikt od piątkowego zmierzchu do sobotniego wieczoru nie powinien zapalić papierosa.

Widząc mężczyzn w ogromnych lisich czapach, sztrajtmach, w białych pończochach i bekieszach, w kompletnym sobotnim stroju, wymyślonym pod inną szerokością geograficzną i pasującym do polskiego klimatu, ale nie do pustynnego wiatru szarpiącego palmy, turysta konstatuje: „*Ortodoksi*”. Jeżeli wie coś więcej o historii Żydów, dodaje: „*Chasydzi*”. Tymczasem w Izraelu nic nie jest proste...

Nawet dla wielu mieszkańców tego kraju, pobożni Żydzi stanowią jednolitą, czarną masę. W rzeczywistości *haredim*, jak sami siebie nazywają, są ogromnie zróżnicowani. Ortodoksi z Litwy, Żydzi z Buchary, wyznawcy cadyków z miast, w których już zapomniano o chasydach, spopielenych w ogniu holocaustu, orto-

mi, równie zaciekłymi jak arabscy ekstremiści, wrogami państwa Izrael, a syjonizm uważają za wymysł szatana.

O relacjach, pomiędzy pobożnymi a obojętnymi religijnie mieszkańcami Izraela, można pisać w nieskończoność. O politycznej walce prawicowych ugrupowań z lewicą. O swoistym terrorze, jakiemu poddawani są indyferentni, których sąsiedzi perswazją zmuszają do wyłączania w sobotę radia i telewizora, do poruszania się, zamiast windą, pieczo po schodach. Mówiąc jednak najprościej, zwyczajny obywatel Izraela, który w synagodze bywa kilka razy w życiu, jest rozdarty pomiędzy niechęcią do ortodoksów a czymś w rodzaju szacunku.

Kiedy w kibucu Tel Icchak, podczas chanukowej kolacji dla inwalidów wojennych (a w Izraelu inwalidą wojennym może być nawet dwudziestolatek), na scenę wtoczono wózek ze sparaliżowaną dziewczyną o pięknej, martwej twarzy, pani Lili rozplakała się. Dlaczego? Bo pomyślała, że w kraju, który co pewien czas toczy wojny zewnętrzne, a wojna wewnętrzna trwa właściwie nieprzerwanie, w kraju wiecznej arabskiej rewolty, ortodoksi są zwolnieni od służby wojskowej. – Nasze dzieci i wnuki walczą, a oni... – mówiła przez łzy. To z jednej strony, a z drugiej...

Z drugiej strony ktoś z moich przyjaciół, kiedy jego córka wzięła świecki ślub na Cyprze, nie stając pod ślubnym baldachimem, pojechał do podtelawskiej miejscowości Bnei Brak, gniazda arcyortodoksji, aby tam porozmawiać od serca z kuzynem, głową wyniszczonego przez zagładę rodu. Sam

mi, równie zaciekłymi jak arabscy ekstremiści, wrogami państwa Izrael, a syjonizm uważają za wymysł szatana.

O relacjach, pomiędzy pobożnymi a obojętnymi religijnie mieszkańcami Izraela, można pisać w nieskończoność. O politycznej walce prawicowych ugrupowań z lewicą. O swoistym terrorze, jakiemu poddawani są indyferentni, których sąsiedzi perswazją zmuszają do wyłączania w sobotę radia i telewizora, do poruszania się, zamiast windą, pieczo po schodach. Mówiąc jednak najprościej, zwyczajny obywatel Izraela, który w synagodze bywa kilka razy w życiu, jest rozdarty pomiędzy niechęcią do ortodoksów a czymś w rodzaju szacunku.

Kiedy w kibucu Tel Icchak, podczas chanukowej kolacji dla inwalidów wojennych (a w Izraelu inwalidą wojennym może być nawet dwudziestolatek), na scenę wtoczono wózek ze sparaliżowaną dziewczyną o pięknej, martwej twarzy, pani Lili rozplakała się. Dlaczego? Bo pomyślała, że w kraju, który co pewien czas toczy wojny zewnętrzne, a wojna wewnętrzna trwa właściwie nieprzerwanie, w kraju wiecznej arabskiej rewolty, ortodoksi są zwolnieni od służby wojskowej. – Nasze dzieci i wnuki walczą, a oni... – mówiła przez łzy. To z jednej strony, a z drugiej...

Z drugiej strony ktoś z moich przyjaciół, kiedy jego córka wzięła świecki ślub na Cyprze, nie stając pod ślubnym baldachimem, pojechał do podtelawskiej miejscowości Bnei Brak, gniazda arcyortodoksji, aby tam porozmawiać od serca z kuzynem, głową wyniszczonego przez zagładę rodu. Sam

Izraelska skrajna prawica

Kach – Ugrupowanie, założone przez zamordowanego w 1990 roku rabina Meira Kahane, zdelegalizowane kilka lat po jego śmierci. W osiedlu Kiriati-Arba pod Hebronem, w Jerozolimie działa 50 członków Kach, a na ich czele stoi Baruch Marzel, bliski współpracownik rabina Kahane.

Kahane Chaj – Grupa, która oderwała się od Kach, jej przywódcą był Benjamin Kahane, syn rabina Kahane, niedawno zamordowany wraz z żoną przez palestyńskich terrorystów. Kahane junior uchodził za szczególnie radykalnego działacza. Przypuszcza się, że po jego śmierci członkowie Kahane Chaj zejdą do podziemia lub przejdą do ugrupowania Barucha Marzela.

Ze Arcejnu – Na czele liczącego kilkuset członków ugrupowania stoi Mosze Fejgin, przed laty organizator demonstracji przeciwko Icchakowi Rabinowi i jego rządowi. Członek Likudu, żądający – w przeciwieństwie do innych prawicowych polityków – walki z izraelskim państwem.

Naszim be Jarok – Organizacji tej – pomyślanej jako przeciwwaga dla pacyfistycznej kobiecej Naszim be Szachor – przewodzi Nadia Meter z osiedla Efrat. Grupa skupia ponad sto osób, przede wszystkim religijnych osadniczek, a jej celem jest zerwanie wszelkich stosunków z Palestyńczykami i stworzenie wielkiego, biblijnego Izraela.

Wg „*Nowin Kuriera*”

Główne partie polityczne

Partia Pracy – **centrolewica**. Rządziła od powstania państwa w 1948 r. do 1977 roku, kiedy pierwszy raz do władzy doszedł prawicowy Likud. Partia Pracy utożsamiana była (i jest nadal) z aszkenazyjskim establishmentem, podczas gdy Likud utorował drogę do kariery przedstawicielom innych grup etnicznych.

Merec. Ugrupowanie antyreligijne, pacyfistyczno-ekologiczne, główny partner Partii Pracy w rokowaniach pokojowych z Palestyńczykami. Merec popularny jest głównie w Tel Awiwie i w kibucach. Głównym rywalem Merecu jest ugrupowanie Szinui, którego podstawowym przesłaniem jest zwalczanie ortodoksyjnych Żydów.

Likud – **centroprawica**. Ugrupowania bazujące początkowo na ideologii narodowej, sprzeciwiające się wszelkim ustępstwom terytorialnym wobec sąsiednich krajów arabskich i Palestyńczyków. Po słynnej wizycie w 1977 r. prez. Egiptu Anwara Sadata w Jerozolimie, ówczesny rząd Begina zawarł jednak z Kairem układ pokojowy, tzw. porozumienie z Camp-David. W ślad za tym Likud przesunął się ideologicznie ku centrum.

Szas. Partia sefardyjskich rabinów. Formacja ta utworzona została w reakcji na poczucie dyskryminacji ze strony aszkenazyjczyków. Szas popularny jest głównie wśród najmniej zarabiających warstw, które kaptuje sobie głównie za pomocą polityki opiekuńczej.

Mafdal. Partia narodowo-religijna. Ugrupowanie, z którym utożsamia się większość żydowskich osadników z Zachodniego Brzegu i Strefy Gazy. Inaczej niż pozostałe partie religijne, Mafdal uważa się za partię syjonistyczną, a jej członkowie odbywają normalną służbę wojskową.

Israel B'Allja. Partia żydowskich imigrantów z b. ZSRR, utworzona przez dawnego dysydenta Natana Szaranskiego. Stronnictwo to powstało głównie po to, aby zapewnić równe prawa nowym przybyszom, skarżącym się na prześladowania ze strony ortodoksyjnych Żydów. Politycznie – tzw. partia Szaranskiego zbliżona jest do Likudu.

OMER ANATI, Tel Awiw

Bez szczególnego entuzjazmu myślę o latach, które nadchodzą. Trudno się dziwić. W moim wieku?... Ile mi ich jeszcze zostało? I właśnie dlatego z sentymentem powracam do czasu przeszłego, przyznając, że wielu stara się, aby umilić te powroty. Przed paroma dniami dość młode, a już wielce zasłużone wydawnictwo „Universitas” przesłało mi opublikowaną ostatnio książkę zmarłego przed przeszło ćwierćwieczem docenta Jana Perdeni pt. *Hetman Piotr Doroszenko a Polska*.

Przy tej okazji warto podziękować Rodzinie Zmarłego, że przez wiele lat uporczywie, przebijając się przez niemożność wielu edytorów, niezdołnych do przełknięcia potężnego maszynopisu, starała się o wydanie tego dzieła w całości, bez skrótów, w takiej postaci, w jakiej pozostawił je autor. Słowa wdzięczności należą się również tym spośród historyków, którzy nieustannie i cierpliwie przekonali zainteresowanych o nieprzemijającej wartości pracy.

WŁADYSŁAW A. SERCZYK

Stare dzieje

Miałem wielkie szczęście znać autora, człowieka wielkiej wiedzy i ogromnej skromności, nieśmiałego, a jednocześnie przekonanego o wartości stworzonego przez siebie obrazu przeszłości polskiego pogranicza, który namalował po żmudnych poszukiwaniach w bibliotekach i archiwach. Niestety, jak i w poprzedniej książce traktującej o Semenie Paliju, nie zdołał dotrzeć do zbiorów zagranicznych, zwłaszcza rosyjskich, chociaż pewne dokumenty moskiewskie wykorzystał dzięki mikrofilmom.

Książka Perdeni o Doroszenku to drobiazgowa opowieść o ludziach stanowiących historię Ukrainy, zwłaszcza zaś o hetmanie kozackim, jednym z narodowych bohaterów ukraińskich,

którego w Rzeczypospolitej współczesna mu szlachta nazywała, co kiedyś przypomniano w *Polskim Słowniku Biograficznym*, „zwyčajnym awanturnikiem i intrygantem, który swą działalnością doprowadził Ukrainę do kompletnej ruiny, a naród ruski do wielkiego zubożenia”.

Teraz otrzymaliśmy swoisty szczegółowy dziennik czynności hetmana kozackiego, marzącego o zjednoczonej i – w miarę możliwości – samodzielnej Ukrainie, dążącego do realizacji tej wizji na wszelki możliwy sposób, lekceważącego składane obietnice i pisemne deklaracje, nie liczącego się z możliwymi stratami, dla którego wartością najwyższą, chociaż nieosiągalną, była niezależność. Jego działania obserwujemy na tle szero-

kiej panoramy wydarzeń rozgrywających się w Europie Wschodniej po zawartej w 1654 roku przez Bohdana Chmielnickiego unii perejaśławskiej, podporządkowanej ziemie ukraińskie Rosji. Ten szczególny dalszy ciąg *Ogniem i mieczem* przenosi nas w czasy Pana Wołodyjowskiego, widziane wprawdzie z innej zupełnie perspektywy, jednak równie bohaterskie, barwne i, niestety, równie krwawe.

Dola Doroszenki była nierozłącznie związana z losem narodu ukraińskiego, który szukając swojej drogi do niepodległości, poszukiwał odpowiedniego sojusznika i było dlań obojętne, czy stanie się nim Rzeczpospolita, Moskwa, Turcja czy nawet odległa Szwecja. Kończyło się zawsze tym samym: zdobyciem

jednego, często wątpliwego alianta oraz równoczesnym pojawieniem się co najmniej dwóch znacznie silniejszych przeciwników, starających się nie dopuścić do naruszenia dość stabilnej równowagi sił w tej części Europy. Po kolejnej wojnie i jeszcze jednej przegranej bitwie wszystko znowu powracało do punktu wyjścia.

Nie inną drogę miał przed sobą Piotr Doroszenko, którego marzenia o hetmaństwie niezależnej Ukrainy zakończyły się wegetacją na rosyjskim garnuszku, najpierw jako wojewody w Wiatce, a później właściciela sporej co prawda, ale jednej tylko, wsi. Tymczasem jeszcze w 1672 r. wjeżdżał wraz z sułtanem do zdobytego Kamieńca Podolskiego jako hetman Prawo-

brzeża, dumnie patrząc na upadek najsilniejszej niegdyś kresowej twierdzy Rzeczypospolitej. Popłatało się wszystko, pogmatwało, pozawiażywało tak, że tylko niewielu rozumiało, co dzieje się dokoła. Zresztą tak na Ukrainie bywało niemal zawsze... Na walkach, niesnaskach i niepokojach zyskiwała coraz częściej jedynie Rosja, przeobrażająca się powoli w imperium dyktujące rozwiązania w Europie Wschodniej. Co gorsza, i jest to ostatnie zdanie kończące książkę Jana Perdeni, „rany zadane sobie nawzajem przez bratnie narody w czasie owej burzy dziejowej będą krwawiły jeszcze przez długie wieki, zostawiając trwały ślad”.

Interesujące, że autor mimo wolnie niemal dosłownie powtórzył to, co znacznie wcześniej Henryk Sienkiewicz napisał w *Ogniem i mieczem*.

Warto, by książkę Perdeni o Piotrze Doroszenku przeczytali uważnie zarówno Polacy, jak i Ukraińcy, by zastanowić się nad opisywanymi w niej faktami oraz ich konsekwencjami.

Znad granicy

wielka Promocja

5 godzin darmowych rozmów. Ponad 500 zł może zostać w Twojej kieszeni.

Jest to możliwe tylko w Plusie. W naszej nowej Promocji oferujemy do 5 godzin darmowych rozmów, a SMS-y tylko za 5 groszy.

Dzięki Promocji możesz w sumie zaoszczędzić nawet ponad 500 zł. To jedyna taka oferta.

Zapraszamy do punktów sprzedaży Autoryzowanych Przedstawicieli Handlowych Plus GSM oraz Salonu Firmowego Plus GSM w Krakowie przy ul. Królewskiej 57, tel.: (0-12) 637 37 16.

Walentynkowa Promocja – SMS za 5 gr

Telefony za 5 zł



Nokia 3210



Motorola 3588



Ericsson T10

Informacja Handlowa: 0-800 601 601

POŁĄCZENIE BEZPŁATNE

Internet: www.plusgsm.pl

Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji. Podane ceny telefonów i SMS-ów nie zawierają podatku VAT. Oplata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana do pierwszego rachunku.

Sprzedaż Wysyłkowa: 0-800 601 603

POŁĄCZENIE BEZPŁATNE

Sklep Internetowy: sklep.plusgsm.pl

Zmieniamy świat na Plus

OKNA



Promocja!
sprawdź ceny...



zadzwoń teraz!

0 804 200000

automatycznie połączy Cię z salonem sprzedaży

centrala tel. 059 8410800

www.ms.pl

Centrum Okienne
Kraków
ul. Christo Botewa 4a
tel./fax 6532370; 6532670



pół ceny chcemy!

Dwie soczewki w cenie jednej
przy zakupie okularów korekcyjnych.
Warunki oferty w salonie. Ważna do 4.03.2001

Kraków
C.H. Zakopianka, ul. Zakopiańska 62
D.T. Herbewo, Al. Słowackiego 64

vision express | super optyk



Kolumna, jak uznali błędnie krzyżowcy, Pompejusza. W rzeczywistości wzniesiono ją dla uczczenia cesarza Dioklecjana.



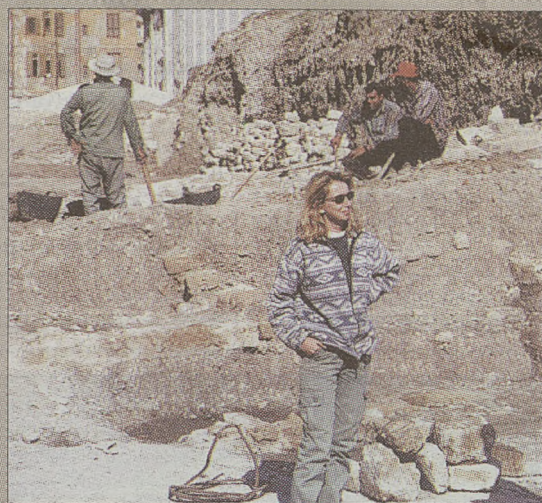
Odkryty przez Polaków amfiteatr



Wojciech Kołataj, kierownik wykopisk na Kom El Dikka



Michałowski wybrał miejsce w centrum miasta



Prace wykopaliskowe

Wojciech Kołataj, znany polski archeolog i konserwator zabytków z Uniwersytetu Warszawskiego, długoletni współpracownik prof. Kazimierza Michałowskiego, wybiera się na zasłużoną emeryturę. Niedawno minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski uhonorował go dyplomem za wybitne zasługi dla promocji Polski na świecie.

JERZY LEŚNIAK

Na tropie marzenia

Michałowski usłyszał od władz egipskiej Służby Starożytności: niech pan kopie, gdzie pan chce. Wybrał miejsce w centrum miasta.

Korespondencja z Aleksandrii

pielgrzymek cesarzy i wodzów. Według jednego z przekazów, gdy na życzenie Oktawiana otwarto trumnę, zmumifikowane oblicze miało tak straszny i okrutny wyraz, że przestraszony cesarz kazał wieko zatrzasknąć na wieki.

Znawcy tej problematyki Barbara Tkaczow, autorka książki „Aleksandria: najjaśniejsza, najpiękniejsza, najświetniejsza”, przytacza opinie archeologa angielskiego Leonarda Woolleya, brutalnie rozwiewającego marzenia swoich kolegów:

„Gdyby mogły spełnić się ich pragnienia, to wszystkie starożytne miasta powinny być zasypane popiołem przez jakiś pobliski wulkan. Badacz z zazdrością przygląda się w Pompei wspaniale zachowanemu budowlom, nienaruszonym aż do drugiego piętra domom, freskom ściennym i umeblowaniu obiektów mieszkalnych, zachowanych w takim stanie, w jakim porzucili je uciekający przed niebezpieczeństwem mieszkańcy. A gdyby zawiódł wulkan, miasto, z archeologicznego punktu widzenia, powinno zostać zdobyte i całkowicie spalone przez wroga”.

Aleksandria jest natomiast miastem, gdzie najcenniejszy nawet obiekt służył potem jako budulec w kolejnych budowach. Marmury i granity były dobrem wtórnym, wielokrotnie ponownie używanym. Czy taki był los grobu Aleksandra?

Perła Lewantu

Aleksandria Ptolomeusza istnieje już tylko w wyobrażeniach. Stąd muszą pochodzić sławne obeliski tzw. igły Kleopatry, które wywędrowały do Londynu i nowojorskiego Central Parku. Naprzeciwko dawna grobla czy też molo (dziś szeroka ulica z placem Wyzwolenia – Midan At-Tahrir), łączące miasto z odległą o 1300 metrów

wyspą Faros, na której stała słynna latarnia morska, jeden z siedmiu cudów świata. Mądrzy aleksandryjczycy przy użyciu luster kierowali snop światła słonecznego lub z ogniska daleko w morze.

Trudno nie podzielić opinii miejscowych, nazywających swoje miasto perłą Morza Śródziemnego. To duma Egiptu, okno na świat, ważny port, aglomeracja już kosmopolityczna, wyzwolona z islamskich okowów, typowych np. dla Kairu, ze specyficzną atmosferą Lewantu i mieszkanką etniczną. Kiedyś, w czasach hellenistycznych i późnego antyku, stolica świata, siedziba władców z dynastii Ptolomeuszy, ostatnich faraonów (po śmierci Kleopatry Egipt stał się jedną z prowincji Rzymu).

W miejscu zwanym Kom el-Dikka nasi archeologowie kontynuują wykopaliska. Już w latach 60. Polacy odsłoniли wspaniale zachowany rzymski amfiteatr (z widownią na 800 osób) z III wieku n.e., teraz pracują nad zachowaniem łaźni i willi.

Polacy i Macedończyk

– W archeologii, jak w życiu, potrzebny jest łut szczęścia. Profesor Michałowski znalazł się w Aleksandrii jako właściwy człowiek we właściwym miejscu o właściwym czasie. Akurat Naser rugował powszechnie znienawidzonych po zbrojnej interwencji Anglików i Francuzów. Otworzyła się luka dla archeologów z innych krajów. Polacy akurat po październikowej odwilży ruszyli szerzej w świat. Michałowski usłyszał od władz egipskiej Służby Starożytności: niech pan kopie, gdzie pan chce. Wybrał miejsce w centrum miasta, tuż przy dworcu, gdzie stały ruiny fortu. Dziś to niemożliwe. To tak jakby wyłączyć całkowicie z użytkowania

plac Defilad w Warszawie i oddać go w pacht poszukiwaczom – mówi Wojciech Kołataj.

Michałowski szukał Macedończyka, a znalazł amfiteatr, wzbudzając niemałą sensację i zachwyt znakomicie zachowanym znaleziskiem. Przetrawało, bo na nim – niczym najlepszy środek konserwujący – umieszczono później inne obiekty, np. nekropole arabskie i wysypiska śmieci.

Odsłanianie i rekonstrukcja niekiego amfiteatru, okolicznych budowli, kolumnad i brukowanych ulic, niemalże samego centrum – serca starożytnej Aleksandrii, trwa praktycznie do dziś. Może przyniesie jeszcze niejedną sensację?

Kołatajowi najbliższy jest pogląd, wg którego grób Aleksandra znajdował się w podziemiach meczetu Nabi Daniel (proroka Daniela). Ekipa profesora Michałowskiego podczas próbnych sondaży pod koniec lat 50., zamiast na grobowiec, natrafiła na wielką, trzypiętrową cysternę, na której stoi meczet. Jakiegokolwiek dalsze kopanie groziło zawaleniem tak ważnej dla Arabów świątyni.

– Te sondaże miały charakter bardziej speleologiczny niż archeologiczny. Po latach obrosły w legendę. Profesor spuszczał na linie, zapalający gazety oblane stearyną, zanim ciemna cześć nie zasłoniła swych tajemnic na zawsze. Profesor, jak każdy zainteresowany, słyszał zapewne rewelacje kamerdynera z rosyjskiej ambasady z połowy XIX wieku, który w podziemiach meczetu miał dojrzeć przez dziurę „szklaną klatkę” z ciałem mężczyzny z diademem na głowie. To bajka, rzecz jasna – stwierdza prof. Kołataj.

Seriami odkrytych otworów i grot, potem na rozkaz zamurowywanych, żywią się do dziś poszukiwacze grobu Aleksandra. A może taką grota, uważaną za

kręte grobową, była po prostu odkryta 40 lat temu przez Polaków cysterna na wodę?

Meczet Nabi Daniel postawiono na fundamentach zburzonego kościoła chrześcijańskiego Jana Chrzyciela, Eliasza i Elizeusza. Kościół zaś na rozległym miejscu pochówku możnych aleksandryjczyków, a wcześniej może i władców ptolomejskich.

Wskrzeszanie biblioteki

Historia dalsza i bliższa. Katakumby aleksandryjskie, niezwykle cmentarzysko o połączonej stylach egipskim, greckim i rzymskim. Wciąż żywa legenda o wspaniałych zbiorach biblioteki aleksandryjskiej, przechowującej ponoć blisko milion sztuk zwójów i rękopisów zawierających całą wiedzę o starożytnym świecie. Cały Museion (przybytek muz, czyli akademii) z biblioteką strawiły wielkie pożary podczas walk w okresie Kleopatry i pod koniec IV wieku, gdy chrześcijaństwo stało się religią państwową.

– Prezydent Mubarak postanowił wskrzesić słynną bibliotekę. Olbrzymi międzynarodowy projekt przewiduje budowę kompleksu architektonicznego, gdzie gromadzony ma być nowożytny dorobek: książki, czasopisma, mapy, dyskiety komputerowe. Rząd myśli też o odbudowaniu latarni na Faros, tuż przy forcie mamelukiego sułtana Kait Beja z XV wieku. Fort przetrwał, latarnia nie – informuje znajomy z konsulatu francuskiego.

W Aleksandrii archeologia jako nauka raz po raz zderza się z tradycją nie mającą specjalnego oparcia w rzetelnych badaniach czy wręcz z fantastycznymi legendami. Oto jedna z większych atrakcji – Kolumna Pompejusza, nazywana tak we wszystkich przewodni-

kach i planach miasta, nie ma nic wspólnego z Pompejuszem. Ulica w tej części miasta nazywa się jednak po francusku: Rue de la Colonne de Pompee...

Blisko 30-metrowe cygario z różowego granitu asuańskiego wystawiono pod koniec III wieku n.e. na cześć cesarza Dioklecjana. Przyłgnęło jednak do kolumny imię Pompejusza, którego głowa – jak pisze Petrarca – rzeczywiście została spalona w proch, złożony do urny w Aleksandrii podbitej przez Cezara.

Miasto niespodzianki

W takich fantastycznych twierdzeniach specjalizowali się bogaci miłośnicy starożytności w XIX wieku, różni badacze amatorzy. To nic, że efekty podjętych poszukiwań (założonym celem były np. pałace i łaźnie Kleopatry) były z reguły mizerne, skoro wytworzona wokół nich aura okazywała się silniejsza od faktów. Jak mawiają Włosi – jeśli to nawet nieprawda, to zostało dobrze wymyślone.

– Pracuję w Egipcie od blisko 40 lat. Za kilka miesięcy przejdę na emeryturę i przestanę się chyba włóczyć po świecie. Skłamałbym jednak, gdybym powiedział, że uwolniłem się ostatecznie od najszybszego marzenia każdego chyba archeologa na świecie: znalezienia grobu Aleksandra Wielkiego, pochowanego – jak nakazuje logika – w mieście, które sam założył (a ponoć nawet zaprojektował, bo jako uczeń Arystotelesa posiadał m.in. gruntowną wiedzę urbanistyczną). Realnie rzecz biorąc, szansa na takie znalezisko jest jednak bliska zera. Trudno przecież przekopać wzdłuż i wszerz tętniące współczesnym gwarem ponadmilionowe miasto, drażyć tunele pod wielopiętrowymi kamienicami. Ruchy wewnątrz ziemi zmieniały siatkę wód gruntowych, być może to, co najcenniejsze spoczywa już dawno w niedostępnym, podziemnym morzu? Grób Aleksandra przestał być dostępny dla ludzi najprawdopodobniej podczas trzęsienia ziemi ok. 365 r. n.e. Ale archeologia nie wie różne niespodzianki... – mówi prof. Kołataj.

Zdjęcia AUTOR

Kilkanaście dzieciaków ładuje się przez wąskie drzwi i nie zważając na opiekunkę leci na teb na szyję na pierwsze piętro. Jeden z nich z hukiem wywraca się na kamiennej posadzce i uderza w płacz. Upada naprzeciwko zabytkowych drzwi opatrzonych gryzącą się z otoczeniem tabliczką: Heritage International.

Mówiono o samych korzyściach. O tym, że miasto zarobi, że dwustu bezrobotnych znajdzie w końcu pracę, a zamek przejdzie gruntowny remont. Władze podkreślały, że gminy i tak nie stać na renowację zamku w Książu, a samo jego utrzymanie kosztuje milion złotych rocznie. – A tak na jednym apartamencie zarobimy rocznie 300 tys. zł – cieszyli się wałbrzyscy radni wiosną 1999 roku.

– Zamek nie był remontowany od wojny. Brakowało nie tylko pieniędzy na opał, ale nawet na ubezpieczenie. Trzeba było coś zrobić. Wszystko wyglądało wspaniale. Turyści mieli walić do Książa drzwiami i oknami – wspomina Marek Szeles, rzecznik wałbrzyskiego Urzędu Miasta.

Oferta

Przetarg na dzierżawę części zamku wygrała oferta firmy Heritage International – spółki trzech brytyjskich przedsiębiorstw turystycznych i hotelowych (m.in. Castle Książ). Stronę finansową miała obsługiwać firma First National Truste Company (notabene zarejestrowana na Wyspie Man na Morzu Północnym, uchodzącej za raj podatkowy). Heritage dostała do dyspozycji ponad 4 tys. m kw. na trzech najwyższych piętrach. Jennifer Pejcinović, szefowa firmy, przyrzekała, że w ciągu pięciu lat powstanie tam dwieście apartamentów cztero- i pięciogwiazdkowych oraz ekskluzywna restauracja. Mówiono także o przejęciu wałbrzyskiej palmiarni i pobliskiej stadniny koni. Pejcinović obiecała, że do końca 1999 r. wyremontuje i udostępni co najmniej dwa, a jak dobrze pójdzie – to i dwadzieścia apartamentów.

Kontrowersje pojawiły się już w momencie podpisywania umowy. Okazało się, że po stronie brytyjskiej występują aż trzy podmioty. Mimo to, zachłysnięte wizją dużych pieniędzy, władze Wałbrzycha wydzierżawiły zamek na 30 lat za... złotówkę miesięcznie. Pejcinović zapłaciła 480 zł. Reszta pieniędzy miała wkrótce wpłynąć na konto miasta. Dopiero po fakcie wyszło na jaw, że 60 mln zł za wynajem pomieszczeń wpłynie na to konto tylko raz w ciągu 30 lat. I tylko pod warunkiem, że przygotowane pokoje będą się sprzedawać.

Od czasu podpisania umowy, Pejcinović nie zainwestowała w Książ ani złotówki. W wydzierżawionych pomieszczeniach postawiono jedynie kilka przegród i urządzono małe biuro. – Początki zawsze są

najtrudniejsze – mówiła wiosną ub.r. Pejcinović. – Na razie musieliśmy założyć spółkę, podpisać kontrakty i załatwić wszystkie formalności. Teraz pójdzie już jak po maśle – obiecywała.

Rozliczenie

Wałbrzyscy urzędnicy uspokajali, że Brytyjczycy na zro-

IDA MIESZKOWSKA

Książ wzięty

Kiedy dwa lata temu w Wałbrzychu pojawiła się Jennifer Pejcinović, władze zacierały ręce z uciechy. Za 30-letnią dzierżawę zamku Pejcinović miała zapłacić 60 mln zł. Tymczasem do kasy nie wpłynęła ani złotówka, a miasto może zapłacić pół miliona dolarów odszkodowania.

bie nie dwustu apartamentów mają cztery lata. Czas działań jednak na ich niekorzyść. Od każdego sprzedanego tygodnia w zamku miało wpływać do miejskiej kasy po tysiąc funtów. Nie wpływało nic.

– Takie rozliczenie wynikało z tego, że hotel w Książu miał należeć do sieci tzw. time shire. Jedna osoba wynajmuje pokój na 30 lat, a użytkuje go np. co roku przez jeden tydzień. – Jeżeli jakaś angielska rodzina chciałaby spędzać co roku wakacje w Książu, mogłaby sobie na przykład na 10 lat zarezerwować pokój. Ustalałaby tylko termin, w którym przyjedzie – wyjaśnia Marek Szeles.

Z pokoi time shire na Hawajach, Wyspach Kanaryjskich czy w Hiszpanii korzysta podobno kilkaset tysięcy turystów. Do Książa miało przyjeżdżać co roku ponad tysiąc gości. Za dwa tygodnie wakacji płaciliby rocznie około 5 tys. funtów.

W maju na zamku zaczęto urządzić show rooms. Pokoje na pokaz.

– Zostaną wyposażone, umeblowane i wykończone, ale cały sprzęt to będą atrapy: od gniazdek elektrycznych po toalety. Tak urządzone pokoje Brytyjczycy obfotografują i pokażą klientom w Wielkiej Brytanii. I dopiero po takiej prezentacji zacznie się właściwy remont zamkowych pomieszczeń – pisał rok temu jeden z samorządowych biuletynów.

Jennifer Pejcinović twierdzi, że to wszystko wysane z palca bzdury. Apartamenty są prawie gotowe, a wszystko w nich jest jak najzupełniej prawdziwe. Na potwierdzenie prowadzi na drugie piętro, które otwiera za pomocą specjalnego kluczyka.

– Nie chcemy, żeby wałęsały się tu osoby niepożądane. My dzierżawimy te pomieszczenia, więc faktycznie są nasze. Trzecie piętro zamknęliśmy kilka tygodni temu, ponieważ nie ma tam podłogi. Mogłoby dojść do tragedii – tłumaczy Pejcinović. – I znowu byłoby na nas.

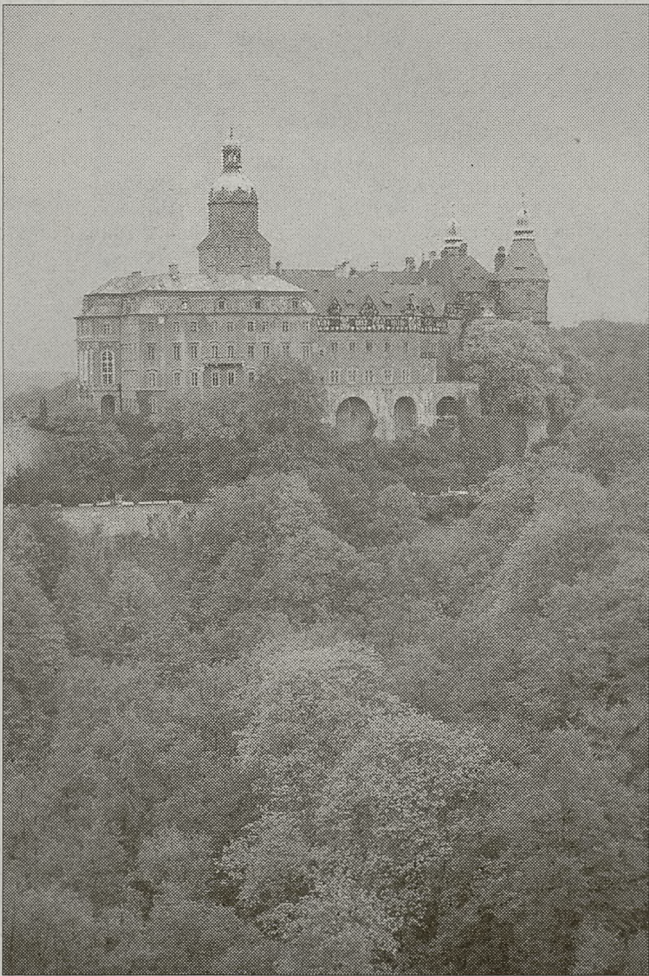
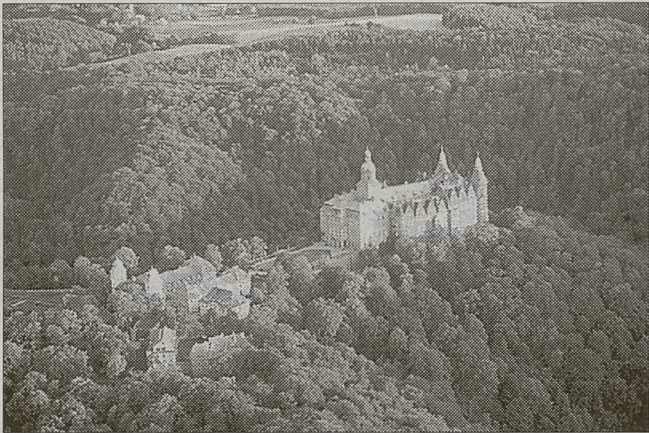
Remont

Komnaty są świeżo pomalowane. I... tyle. Podłogi niecyklinowane, pokryte trzema warstwami kurzu. Okna nieszczel-

ne, kaloryfery – stare żeberka, ze ścian wystają kable.

– Wszystko jest gotowe, wystarczy tylko podłączyć prąd i ogrzewanie, za które płacimy, a którego nie ma. O proszę, łazienka też na tip top – Pejcinović pokazuje jedno z mniejszych pomieszczeń, wyłożone glazurą, z miniwaną pośro-

dką wszystkich zezwoleń, a tych nie możemy doprosić się od ponad roku. To dlatego wszystko tak powoli idzie. Oryginalne brytyjskie meble czekają w kilku sklepach w Londynie, żeby je sprowadzić do Polski. Ale na razie niech tam zostaną, bo te apartamenty nie są jeszcze ubezpieczone.



Fot. BEATA TOMASZEWSKA/PAP

ku. Bez muszli, umywalki, bidetu, o prysznicu nie wspominając.

– Macie już jakichś chętnych?

– O tak, mnóstwo! Tylko że nie możemy nic sprzedać, do póki nie będziemy mieli

– Wydaliśmy zgodę na adaptację czterech pomieszczeń. Anglicy niewiele tam mogli zrobić. Odmalowali ściany, nawet mebli nie wstawili – podkreśla Obelinda.

– Bez pozwolenia nie można nawet zamontować wody i prądu. – Pejcinović oskarża władze, że nie wydały jej w porę

odpowiednich dokumentów zezwalających na zasiedlenie. Marek Szeles z Urzędu Miasta twierdzi, że to brytyjska firma sama jest sobie winna. Złamała wszystkie harmonogramy, które zostały uzgodnione ze stroną polską.

Jesienią sprawą dzierżawy zainteresował się Urząd Ochrony Państwa. Nabral podejrzenia, że wałbrzyscy urzędnicy przekroczyli swoje uprawnienia przy podpisywaniu kontraktu.

– Umowa zawarta z Castle Książ była tak skomplikowana, że wrocławska prokuratura, która wszczęła śledztwo w sprawie dzierżawy, zbadała jej zlecila ekspertom z uniwersytetu poznańskiego – mówi Zbigniew Wojcieszak, dyrektor należącego do miasta Przedsiębiorstwa Zamek Książ.

W kontrakcie nie ma ani słowa o tym, że dzierżawa może wygasnąć wcześniej niż... 6 maja 2029 r. Jedyną szansą na rozwiązanie umowy wydaje się artykuł 667 paragraf 2 kodeksu cywilnego. Władze miasta musiałyby jednak udowodnić, że dzierżawca korzysta z zamku niezgodnie z umową lub jego przeznaczeniem albo naraża go na zniszczenie. Dopiero wtedy sprawa trafiłaby do sądu.

Adres

Podczas gdy radni głowili się nad tym, jak zerwać umowę, żeby nie doprowadzić miasta do bankructwa, wyszło na jaw, że Pejcinović nie tylko na zamku mieszka, ale od maja jest tam nawet zameldowana.

Adres zamieszkania: Książ figuruje także w dowodzie osobistym asystenta Pejcinović – Grzegorza Kowalczyka. Tylko w przypadku Pejcinović termin meldunku jest tymczasowy i upływa 25 marca.

Wiceprezydent Włodzimierz Gawroński twierdzi, że nie ma pojęcia, jak mogło do tego dojść. Pojęcie ma natomiast naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich, Henryk Ślusarz, który potwierdza, że pani Pejcinović przychodziła do wałbrzyskiego wydziału dwukrotnie – w maju i październiku. Najpierw tylko z drukiem meldunkowym, później – z pismem od swoje-

go szefa z Londynu. W liście miało być napisane, że Pejcinović ma prawo zamieszkać w zamku.

– To był błąd naszych urzędników, którzy nie mieli świadomości, że na podstawie aktu notarialnego dzierżawy nie można zameldować obcokrajowca – twierdzi Marek Szeles. – Staramy się anulować tę decyzję w trybie administracyjnym, mam nadzieję, że zdążymy przed kwietniem.

Pejcinović twierdzi, że wszystko załatwiła legalnie. Otrzymała potwierdzenie aktu dzierżawy wraz z pieczęcią i podpisem urzędnika.

Dyrektor Wojcieszak załamuje ręce. – Ledwo udało mi się wyprowadzić cztery zameldowane tu rodziny, a już mam nowych lokatorów. Wolę nie myśleć, co będzie, jeśli okaże się, że ta pani zaciągnęła pod zamek jakieś kredyty. Bo wtedy z roszczeniami do Książa mogą zwrócić się jakieś zachodnie firmy. Na razie jednak pani Pejcinović i jej asystent nie dość, że nie płacą za ogrzewanie, celowo zakręcają kaloryfery, żeby pokazać, jaki to ja jestem zły, to jeszcze wprasza ją się na organizowane na zamku przyjęcia. Podczas jednego z balów pan Kowalczyk wleciał w dresie i zaczął krzyczeć, że nie może przez nas spać. Tak nie może być.

Zerwanie

11 stycznia w wałbrzyskim ratuszu zaroilo się od dziennikarzy. Tego dnia wiceprezydent Gawroński miał poinformować Pejcinović o planowanym rozwiązaniu umowy dzierżawy. Spotkanie trwało zaledwie sześć minut. Pejcinović i Kowalczyk nie chcieli rozmawiać.

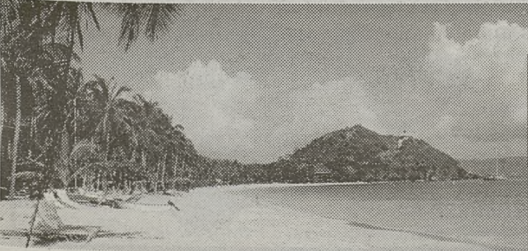
– Kontrakt nie został zerwany, ponieważ dzierżawimy zamek do 2029 roku. Umowa jest tak spisana, że nie można jej zerwać. Nie chcemy walczyć, chcemy dalej pracować nad projektem – podkreśla z ironicznym uśmiechem Grzegorz Kowalczyk.

– Rozbawiły ich zapewnienia Gawrońskiego, że Wałbrzych nic nie straci na zerwaniu kontraktu – zdradza jeden z radnych. – Z nimi nie ma żartów. Jak twierdzą, że ten rozwód będzie nas sporo kosztować, to ja bym tego nie bagatelizował.

Przyszłość popadającego w ruinę Książa znów stanęła pod znakiem zapytania. Dyrektor Wojcieszak obawia się, że Brytyjczycy szybko go nie opuszczą. Kilka dni temu zamknęli wejście na czwarte i piąte piętro. Grożą, że podadzą gminę do sądu, ostrzegają, że za zerwaną umowę miasto będzie musiało im wypłacić ok. tysiąca funtów od każdego apartamentu za każdy tydzień, w którym mógłby on być wynajęty. Rocznie stanowiłoby to kwotę 52 tys. funtów, czyli ok. 320 tys. zł. Tak brzmi zapis w jednym z załączników do umowy.

Wiceprezydent Gawroński oddał się do dyspozycji rady miejskiej.

Tymczasem Pejcinović i Kowalczyk zainteresowali się już innymi zamkami w Polsce. Współpracę zaproponowali m.in. szefom pałacu w Niepołomicach. Po skandalu w Książu, Polacy odmówili.



29 marca ukaże się kolorowy magazyn

LATO 2001

towarzyszący XI Krakowskiemu Salonowi Turystycznemu, któremu medialnie patronuje „DZIENNIK POLSKI”

Zainteresowane firmy:
biura podróży, agencje turystyczne,
gminy i gospodarstwa agroturystyczne
serdecznie zapraszamy na łamy
naszego wydawnictwa.
Tel. 61-99-194, 61-99-114

- Kto tam? - zza drzwi sly-
chać nieufny kobiecy głos.
- Chciałem porozmawiać na
temat prądu. Jestem...
- Prąd? Prąd już mamy
- przerywa właścicielka do-
mu. - O co chodzi?
- Jestem dziennikarzem...
- Bo to wiedzieć. Nie wpusz-
czę pana, teraz tacy różni się
kręcą.
- Może przez okno pokażę
swoją legitymację?...

Ale sprawa nie dawała spo-
koju sołtysowi. W marcu 2000
r. napisał do przewodniczące-
go Rady Gminy: *Czy przewidu-
je się doprowadzenie energii
elektrycznej do jedyne go gospodar-
stwa w gminie Borzęcin,
które nie posiada prądu, a są-
siaduje z szatnią na boisku
sportowym, która również nie
ma elektryczności?*

Po pewnym czasie nadeszła
odpowiedź: (...) Zarząd Gmi-

**Dobrodziejstwo może
odmienić**

Rysiów nie interesuje, czy
prąd w ich domu ma cokolwiek
wspólnego z polityką, nawet
z tą malutką, gminną, czy nie.
Ważne, że już jest.

Syn Rysiów do dziennikarza
jest teraz nastawiony bardzo
nieufnie.

Było tak, że wszyscy zjecha-
li, gdy w domu jeszcze światła
nie było. Ktoś napisał, że Rysio-

domu miałam, gdy przychodzi-
łam tutaj, strachu wielkiego nie
czułam. Wszyscy mówili, że
prąd łada moment będzie.

Ale przez dziesiątki lat pra-
du nie było. Syn pani Rysiowej
pokazuje ten ostatni słup, z któ-
rego energii nie dałoby się wy-
krzesać odpowiednio dużo oraz
wskazuje na 500-metrową odle-
głość do transformatora. Przez
długi czas energetyka stawiała
warunek: jeśli chcecie mieć

z powodu niezapłaconych ra-
chunków albo tych, bardzo nie-
licznych, którzy tak boją się
prądu, że wołają go wcale nie
mieć. Dotyczy to bardzo sta-
rych ludzi.

W opracowaniu *Powszechny
Spis Rolny 1996* można znaleźć
informację, że wówczas w by-
łym woj. tarnowskim prąd nie
był doprowadzony do 107 go-
spodarstw (0,1 proc. ogółu)
w 29 gminach.

dnia. Właśnie robili coś przy
słupach. Druty wszędzie leżały
na ziemi. Piorun nagle strzelił,
ja siedziałam przy oknie. Pora-
ziło mnie, poparzyło, cud, że
nie umarłam.

- Ze wszystkim jesteśmy na
końcu w tym naszym przysioł-
ku - narzeka pani Zofia. - Naj-
pierw ze światłem, dzisiaj z ga-
zem. Butle z gazem kupujemy,
bo sieci nie ma. Na wszystko
musimy tu czekać. Obyśmy tyl-
ko doczekali.

- Ze cztery, pięć lat miałam
gdy światło nam do domu do-
prowadzili. Pamiętam tę ja-
sność, która ogarnęła calutkie
mieszkanie - wspomina Barbara
Żurek z pobliskiego domu
w Czepinach Górkach.

Jej ojciec, Jan Latocha, uro-
dził się, gdy zaczynała się I woj-
na światowa. Dzisiaj ma 87 lat
i - mimo wieku - rowerem, na-
wet w lekką zimę, jeździ sobie
do Brzeska, ze 20 kilometrów
tam i z powrotem.

Latocha mówi, że Rysiowie
to dobrzy sąsiedzi, na prąd od
dawna zasługiwali.

- Dobrze, że młody, który
miał się zenić, wziął się za spra-
wę, załatwił wszystko, bo starzy
może już przywykli do nafty...

Jan Latocha pamięta, jak do
Czepin Górek przyszedł prąd,
i jak niektórzy się go bali. Myśle-
li, że kiedy będzie burza, domy,
często drewniane, staną
w ogniu. Ale jakoś nic się nie pa-
liło. Nawet w największe zawie-
ruchy.

**Porządna chłopina
musiała być**

- Miałem takiego kolegę, sto-
larza. On, stolarz, ja, stolarz -
opowiada pan Jan. - Do roboty
żeśmy razem dojeżdżali. Pew-
nego dnia idziemy sobie, a on
mówi mi, że chyba ten prąd
odetnie w swojej chałupie. Nie-
bezpieczny jest, a poza tym
trzeba rachunki płacić. Tak mó-
wi. A ja na to: człowieku, co ty
chcesz robić. Prąd to szczęście,
prąd to błogosławieństwo!

Jan Latocha przeżył dotych-
czasowe życie na dwa sposoby:
bez prądu i z prądem. Potrafi
docenić różnicę.

- Bez energii człowiek urobił
się jak w kieracie. Wszystko
ręcznie musiał robić. Dzisiaj lu-
dzie mają wygodę, a słabsi są
niż kiedyś. A przecież, skoro
życie stało się wygodniejsze,
powinni być silniejsi, niepraw-
daż? Są słabsi przez te nawozy
sztuczne, przez tę niezdrową
żywność. Tak jest.

W domu Żurków i Latochów
na ścianie wisi lampa naftowa.
Na wszelki wypadek, rzecz ja-
sna.

- Gdyby prąd i światło ode-
brali, najbardziej żał by mi było
telewizji - wyznaje pan Jan.
- Lubię się światem interesow-
ać, gazety czytać, encyklope-
die. Bez tego światła to bym po-
łowy nie przeczytał tego, co
przeczytałem.

Pan Jan, jak się okazuje, ma
wielki szacunek dla wynalazcy
pierwszej publicznej elektrowni
i elektrycznej żarówki. Przeczy-
tał o nim kiedyś w encyklopedii,
która leży na półce. - Wszystko to
wymyślił ten Edison. Prąd, świa-
tło i reszta. Myślę tak sobie, że
porządna chłopina musiała być
z tego Edisona. Bardzo porządna.
Wszystkiego, panie, warta...

**PS Chcąc uszanować pry-
watność właścicieli elektryfi-
kowanego domu, autor zmienił
ich nazwisko.**

WIESŁAW ZIOBRO

Prąd szczęścia

**Ofiarą lokalnej sensacji padli Rysiowie. Stali się sławni niemal w jednej chwili.
Wyraźnie dosyć mają tej sławy, na szczęście szybko przemijającej.**

*ny stoi na stanowisku, że jest
to zadanie bardzo istotne
i przy pojawieniu się wolnych
środków nosi się z zamiarem
realizacji przedmiotowego za-
dania.*

Przedmiotowe zadanie zo-
stało zrealizowane, wbrew za-
powiedziom, dość prędko:
przed Wigilią Bożego Narodze-
nia 2000 r.

**Sprawa stała się
polityczna**

Sołtys Urbaś, który nie kry-
je, że względem obecnego bo-
rzęcińskiego-samorządu stano-
wi fragment opozycji, całą
sprawę komentuje: - Chociaż
gmina pisała niedawno, że nie
ma pieniędzy na ten cel, nagle
szybko się one pojawiły, zro-
biono linię, prąd mają Rysio-
wie i sportowcy. Ta szybkość
reakcji nawet mnie zastana-
wia.

Zastanawia ona sołtysa
Urbasia do tego stopnia, że
skłonny jest wysnuć wniosek,
iż sprawa prądu dla Rysiów sta-
ła się nie tylko sprawą publicz-
ną, ale także po trosze... poli-
tyczną.

- Oczywiście, można mieć
takie podejrzenie - twierdzi
sołtys. - To jest granie pod na-
stępne wybory.

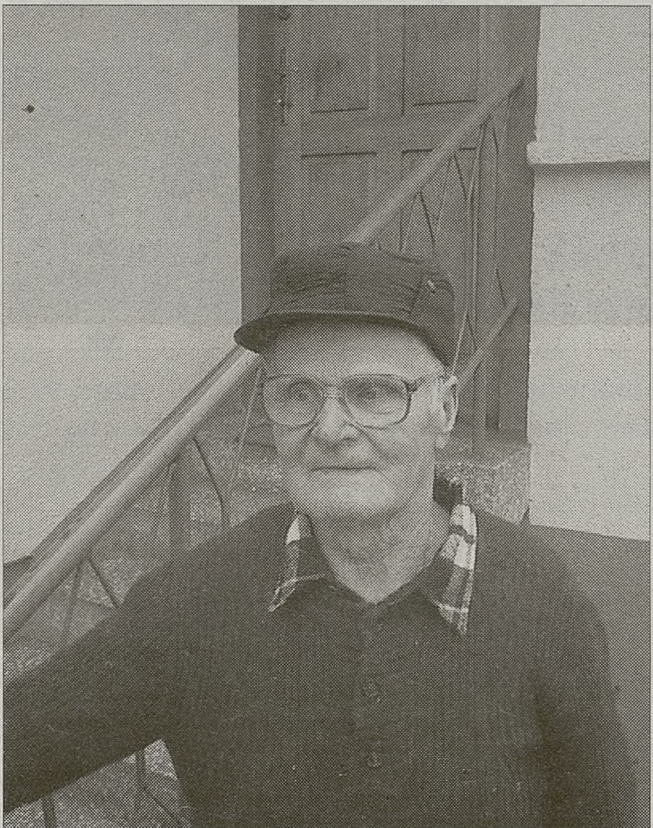
Skojarzenie takie bierze się
również stąd, że w sprawę pra-
du mocno zaangażowany był
Paweł Nocoń, radny z tej samej
wsi, prezes miejscowego klubu
sportowego, z którym Urbaś
przegrał wybory do samorządu
w 1998 r.

- Przegrałem, bo jestem nie-
partyjny - tłumaczy swoją po-
rażkę sołtys Łęk.

- Gdyby chodziło o polity-
kę, gmina dołożyłaby jeszcze
więcej pieniędzy - oznajmia
Paweł Nocoń, radny AWS. -
Linia kosztowała 20 tysięcy,
samorząd wyłożył połowę,
z oszczędności poczynionych
w dziale komunalnym. Reszta
została sfinansowana z dwóch
innych źródeł. Chociaż od
pewnego czasu dysponowali-
śmy na boisku agregatem pra-
dotwórczym, bardzo nam za-
leżało, by sportowcy mieli
zwykły prąd. Zaprosiłem kie-
dyś wójta, pokazałem mu
obiekt, prosiłem o wsparcie.
Zrozumiał całą sytuację, po-
mógł nam. Ale to nie ma żad-
nego związku z polityką.

wie żyli nawet bez radia, ktoś
- krótko mówiąc - chciał z nich
zrobić kompletnych dzikusów.
Tak to odczuł.

prąd, musicie za budowę linii
zapłacić. W końcu, po latach,
do prądu w tym miejscu dołoży-
ły się i gmina, i Rysiowie. Świa-



Jan Latocha połowę życia przeżył bez prądu

Fot. AUTOR

O to największe pretensje do
prasy ma młody gospodarz.
I o to, że miało być w artykule
bez nazwisk, a nazwisko było.

- Co żeśmy głupot o sobie
się naczytali i nasłuchali - ma-
cha ręką. - To taki redaktor, je-
den z drugim, nie wie, że na-
wet, gdy nie ma się prądu, moż-
na mieć radio? Nie słyszał o ra-
diach na baterię? Telewizję na-
wet miałem, z akumulatora,
którego używają ciężarówki.
Mówię panu, jakbym dzisiaj te-
go redaktora spotkał...

Reporter „Dziennika” miał
inny zamysł. Poczekać aż Ry-
siowie ten prąd wreszcie do-
staną. Chciał się przekonać, na
ile takie dobrodziejstwo może
odmienić - pod każdym wzglę-
dem - życie kogoś, kto kilka-
dziesiąt lat żył bez elektrycz-
ności.

- Ja przyszedłem tu ze Ster-
kowca - mówi pani Rysiowa.
- Ten dom jest po rodzicach
męża. Światło w moim dawnym

to popłynęło także do pobi-
skiej szatni sportowej LZS-u.

**Żarówka odmienia
życie**

W samą porę. Młody go-
spodarz akurat się zenił. Gdy-
by znowu wszystko skończyło
się na złudzeniach, młodzi
musieliby szukać sobie innego
lokum.

- Łodówkę teraz mamy, pra-
kę, żelazko elektryczne, tyle się
zmieniło - powiada pani Rysio-
wa. - Kiedyś najgorzej było zi-
mą, w krótkie dni, teraz to już
nie będzie problemu. Tyle się
zmieniło... A telefon mieliśmy.
Komórkowy.

W energetyce nikt dokładnie
nie wie, ile domostw nie ma
jeszcze prądu. Inż. Leszek Sko-
wyr z ZE w Dąbrowie Tarnow-
skiej przypuszcza, że na ich te-
renie we wszystkich obojęciach
świecą się już żarówki.

- Trzeba tylko pominąć tych,
którym odłączyliśmy światło

**Zbliżyła się
cywilizacja**

Nieco dalej od Głupiej Wsi,
także w samym środku lasów,
stoi inna zagroda bez prądu,
w której żyjący samotnie męż-
czyzna od ponad 20 lat walczy
o jego doprowadzenie. Walczy
na monity.

W latach 80. reporter
„Dziennika” zbłądził do ciem-
nej chatki starszego małżeń-
stwa, do Żołyni, na pogranicze
obecnych dwóch powiatów:
łańcuckiego i leżajskiego. Sta-
ruszkowie doczekali się prądu,
w ramach tzw. reelektryfikacji.
To jednak prawie wcale nie od-
mieniło ich życia. Najpierw,
w latach kryzysu, niczego nie
mogli kupić, później, już za Bal-
cerowicza, na nic nie było ich
stać. Jedynie na żarówki. Taka
była zmiana.

Miejsce, w którym żyją Ry-
siowie i ich sąsiedzi to przysioł-
łek Łęk. Czepina Górka się na-
zywa. Ponad siedemdzie-
sięcioletnia Benigna Grochala (-
Imię mam rzadkie, to prawda,
ale też jest święte - podkreśla)
twierdzi, że światło do przysioł-
ka dotarło dokładnie 32 lata te-
mu. Tyle że nie do wszystkich
naraz. Tym, do których energe-
tyce było za daleko, za drogo albo
niewygodnie, proponowano
słone dopłaty.

- Nie mogłam się z tym zgo-
dzić - dopowiada Zofia Brożek,
sąsiadka pani Benigny. - Cztery
hektary pola miałam, podatki
płaciłam jak inni, a moje dzieci
uczyły się przy lampie nafto-
wej. Co to za sprawiedliwość
była? Współczuję tym Rysiom,
że tak długo czekali na prąd, to
straszne.

Pani Benigna zbliżającą się
cywilizację zapamięta na całe
życie: - Była burza pewnego

SOBOTA

Warto przeczytać

DZIENNIK POLSKI

Nowy dodatek

„Pełna Kieszeń”

- Międzynarodowe karty rabatowe dla młodzieży.
- Limity podatkowe na 2001 rok.
- Porównanie taryf telekomunikacyjnych.
- Pin-pady - czy transakcje będą bezpieczniejsze?



-Te cudowne wspomnienia siedzą w człowieku - mówi Julian Jabczyński, popularny krakowski aktor. I choć już na emeryturze - przechodził na nią po 50 latach pracy z okrzykiem „O, rany Julek!”, co zarejestrowały kamery podczas benefisu w Teatrze STU - nadal pojawia się na scenie. Ostatnio w „Spaghetti i mieczu” Tadeusza Różewicza w reżyserii Kazimierza Kutza.

Występował na niemal wszystkich scenach Krakowa - w Teatrze im. Słowackiego, w Starym, w Ludowym, w Baga- teli, ale także w kabarecie Jama Michalika, w którym spędził ponad 30 lat. Komplementując Juliana Jabczyńskiego z okazji 25-lecia słynnego kabaretu, Andrzej Warzecha na łamach „Dziennika” pisał: „Dystynkcja, a zarazem ujmujący rodzaj dandyzmu Juliana Jabczyńskiego są chyba nie do podrobienia”. Ale też, powiedzmy sobie szczerze, na popularność aktora pracowała także jego sława birbanta i szala- wiły. Czego i teraz, snując wspomnienia, nie skrywa.

Może byłby Hamlet

- Kiedyś grzałem dużo wódki, to chyba mój mały błąd... - wy- znaje z bliskiem w oku. A i sła- bość do kobiet nie była mu obca. Zresztą niełatwo było się opierać pokusom, gdy miało się urodę amanta, co panie - w przeci- wieństwie do reżyserów - doce- niały w pełni.

„Kto wie, gdyby nie było ryb i innych przyjemności, może był- by Hamlet - zastanawiał się aktor w wywiadzie z okazji 40-lecia pracy artystycznej. Mówił też: Dzisiaj, z perspektywy lat, żałuję, że grywałem same „komedye”, chociaż były to komedie warto- ściowe. Wtedy niczego nie anali- zowałem i czułem się szczęśliwy. Nie zdawałem sobie z tego sprawy, ponieważ miałem powodze- nie u publiczności”.

Potwierdzał to kilkakrotnie or- ganizowany przez „Dziennik Pol- ski” plebiscyt na najulubieńszych aktorów Krakowa.

Zdjęcie z 1949 roku. „Ze- msta nietoperza” zrealizowana w krakowskiej Operetce. - Jaka obsada fantastyczna - mówi ak- tor i wymienia: Mariana Dema- ra, śpiewaka przedwojennej Warszawy, Marię Artykiewicz, Wojciecha Ruszkowskiego, późniejszego aktora Starego Te- atru, i Leona Wyrwicz.

Na zdjęciu właśnie Demar i Jabczyński, który grał Alfreda. A dostał tę rolę dzięki wystawia- nemu w Teatrze Powszechnym TUR „Klubowi kawalerów”, gdzie grał Władysława.

- Reżyserował Funio Orze- chowski, redutowiec, który był mi szalenie życzliwy, a jaka obsa- da - Halina Kwiatkowska, Zyg- munt Kęstowicz... Śpiewaliśmy piosenkę Zechentera „Prawiła miłości to same”. I na tym spekta- klu był mój wielki przyjaciel, Ta- dzio Kondrat, to wspaniały aktor, lepszy niż jego syn, i cudowny człowiek. Spodobało mu się to, co robię i choć wiedział, że nie znałem nut, ale byłem zgrabny chłopak i miałem ładny głos, za- proponował mi rolę w reżysero- wanej przez siebie i Kazimierza Opalińskiego operetce Straussa. Odmówiłem. Nigdy wcześniej nie śpiewałem z orkiestrą. Tadzio przyszedł jednak następnego dnia ze sprawującym kierownic- two muzyczne Wacławem Geige- rem i ten uroczy człowiek, który chyba od razu poczuł do mnie sympatię, rzucił: Julek, ty głupi - bo on był taki żywiołowy - bę- dziesz się patrzył na mnie, a ja ci wszystko pokażę. I tak spowodo- wał, że grałem to z 70 razy, choć zawsze miałem strach ze strachu... I radziłem sobie. No, jednej z partii, gdzie jest wysokie C, nie

potrafiłem zaśpiewać, odwraca- łem się wówczas tyłem do wi- downi, a wykonywał ją za mnie uczeń ze szkoły... - Operetka ta powodzenie miała niesłychane, byłem dumny i szczęśliwy. I niech pan patrzy, jakie towarzystwo wspaniałe: Sta- nisława Zawiszanka, Wojciech Ruszkowski... I śliczna Miła Ter- lecka, w której się kochałem. - Z wzajemnością? - Tak, chyba tak... Zaprzyjaźniłem się też wte- dy z Leonem Wyrwiczem. Wpi-

WACŁAW KRUPIŃSKI

O, rany Julek!

JULIANA JABCZYŃSKIEGO wspomnienia nie tylko teatralne

sał mi potem piękną dedykacją na zdjęciu: „Kochanemu cacy dupkowi...”.

Dwa miesiące później przygo- towali wodewil „Królowa Przed- mieścia”. Majcherka grał Euge- niusz Załucki z Teatru Kolejarka, Jabczyński - jego przyjaciela, Zygmunta. Ale spektakle nie cie- szyły się już wielką popularno-

Zresztą o tych pięciu latach w Rumunii mógłby aktor opo- wiadać wiele. Czego wtedy nie robił - układał płyty chodniko- we, kopał rowy, walczył w cyrku jako bokser. W 1943 r. podjął próbę ucieczki z Rumunii, by dostać się na front - jak ojciec, żołnierz Andersa. Złapany nie przyznał się, że jest Polakiem

się zastanawiał, ale Antek Żu- kowski, jeszcze przedwojenny aktor, który słyszał tę rozmowę, rozwiął moje nadzieje: Nie licz na to, on dla każdego chce być dobry, bo to jest czarus.

To było posłannictwo

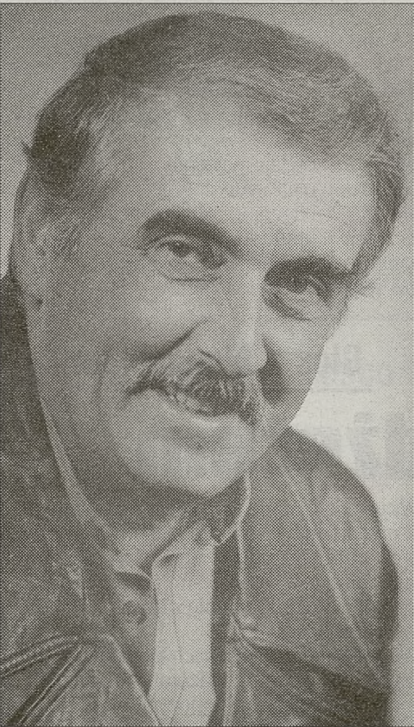
I tak ciężarówką z demobilu pojechał aktor na Opolszczyznę, gdzie spędził sezon teatralny 1946/47. W tej ciężarówce spo- tkał paru kolegów z Krakowa, m.in. Wiktora Sadeckiego, z któ-

nym sezonie już był na Wybrze- żu - u Ivo Galla. Wrócił jednak szybko, by do 1956 roku grać w Słowackim.

Już statystując w Krajowej, uwielbiał przesiadywać u kraw- ców, maszynistów. Podobnie w Krakowie.

- Pan wie, co to byli za ludzie - przedwojenni. Kazio Meres, Sa- decki, Kazio Witkiewicz, ja uwiel- bialiśmy siedzieć u krawców, z maszynistami jeździliśmy na ryby, oni robili nam muchy, te

blyszcze, naprawiali wędki, wszyscy byliśmy na ty. O garde- robianym Jurku Kulawskim, o perukarni braci Stępniewskich, o brygadierze sceny Wojtku Kur- panie nigdy nie zapomnę. Jak on mi mówił: Julek, dobry byłeś, to wiedziałem, że nie kłamie. On dobrze wiedział, słuchał za kuli- sami, a skalę porównawczą miał



Prywatnie w obiektywie Wojciecha Plewińskiego, z Miłą Terlecką w „Królowej Przedmieścia” i jako Kapitan w „Indyku” Mrożka

ścią. W 1949 r. Operetkę, noszącą naonczas nazwę Teatr Muzyczny Towarzystwa Przyjaciół Żołnie- rza, rozwiązano.

Statysta i więzień

Do Krakowa przyjechał w 1945 roku. Rozpoczął naukę w studiu Teatru im. Słowackie- go, do którego przyjął go Karol Frycz, dając od razu tzw. prawo grania.

- Grałem epizodzik, pozna- łem wspaniałych aktorów, z któ- rymi się zaprzyjaźniłem, m.in. dzięki umiejętności gry w szachy. (Umiejętność tę posiadał młody Julo w Rumunii, gdzie siedział w więzieniu wojskowym w sali z ok. 40 Żydami, wygrywając z nimi na pieniądze.) - I przez te szachy zbliżyłem się do Opaliń- skiego, bo on lubił ze mną grać...

To w Rumunii właśnie, dokąd trafili z matką i siostrą jako uchodźcy, zaczął być aktorem, choć już jako dziecko lubił recy- tacje. Występował tam w pod- ziemnym teatrze w ośrodku pol- skim w Krajowej. Statystował też jako Korwin Jalnescu, bo Jab- czyński to było dla nich trudne nazwisko, w rumuńskim teatrze. Znajomość języka pozostała ak- torowi do dzisiaj.

- Za Ceausescu ZASP wysłał mnie do Rumunii. Przez dwa ty- godnie płakałem ze wzruszenia. Jestem wielkim patriotą rumuń- skim, to taki dobry naród, dlatego krew mnie zalewa, jak się pisze

i tak trafił do więzienia, skąd wy- dostała go mama, uprosiwszy królową o zwolnienie.

Skończyła się wojna. Aktor z matką i siostrą postanowił roz- począć nowe życie w Krakowie.

Krakowska bieda

Krakowskie początki nie były łatwe. - Mieszkaliśmy w baraku Czerwonego Krzyża, nierzadko bywałem głodny... - przywołuje tamte lata aktor. Ale też wyznaje: - Byłem biedny, ale chciałem, by tamte czasy wróciły, byle wraz z młodością...

Bieda spowodowała, że opu- ścił Kraków.

- Już nie mogłem wytrzymać. Mieszkania nie miałem, niczego nie miałem. Kolegom z Krakowa, jak Holoubkowi, było łatwiej - byli stąd, mieli rodziny, mieli gdzie mieszkać, miał im kto dać jeść. Owszem, wiele osób mi po- magało, Józef Karbowski, Włady- sław Woźnik, który został ojcem chrestnym mojej córki, Ola Śla- ska stawiała mi często obiad... Straszna była bieda. Dlatego, kie- dy pojawiła się możliwość, zde- cydowałem się jechać do Opola. Pamiętam, spotkałem Osterwę, który został dyrektorem po Fry- czu, zaczęliśmy go: Mistrzu, nie wiem, czy dobrze robię, ale mu- szę opuścić szkołę i teatr, bo mam propozycję do Opola. A on pogła- skał mnie: Synu, nie wiem, czy dobrze robisz, może ja bym ci po- mógł, zastanów się. I może bym

syjskiej ciężarówce, którą jako Teatr Ziemi Opolskiej przemie- rzali wsie i miasteczka. 150 ob- jazdów w ciągu sezonu.

- Jechało się wczesnym popo- łudniem, wracało głuchą nocą, grało się w salach nieopalonych, z wybitymi szybami, a i tak lu- dzie potrafili czekać na nas i po dwie godziny. W tym teatrze spo- tkaliśmy aktorów z mojego Stani- sławowa, w tym Zuzię Łozińską, kiedyś dyrektorkę Teatru Ziemi Pokuckiej im. Moniuszki w Stani- sławowie. Jako dziecko obserwo- wałem ją podczas występu w sali Sokoła w Śniatynie, skąd pocho- dził mój ojciec, grała Elżę w „Pig- malionie” Shawa. Przypomnia- łem jej to, rozczuliła się...

W Opolu wystawiali „Królową Przedmieścia”. I każdego wieczo- ru podczas jednej piosenki na proscenium wychodził duży bia- ły szczur. Jakby słuchał. - Pewne- go razu chciałem go zabić, ale je- den ze starszych kolegów, wła- śnie ze Stanisławowa, złapał mnie za rękę: „Nie zabijaj go, bo to może być aktor na pokucie”.

- To był rok ciężkiej fizycz- nej pracy - wypalone Opole, trupy w gruzach. To było praw- dziwe posłannictwo i, myślę so- bie, że to był mój największy wkład w teatr.

Wszyscy byliśmy na ty

Po roku wrócił do Krakowa. Podjął pracę w Teatrze TUR, skończyła się bieda. W następ-

znakomitą - oglądał najwięk- szych mistrzów.

- Pamiętam, jak nastał w te- atrze Bronisław Dąbrowski. Pa- miętam, spotkałem Ksyka, głównego elektryka, jeszcze sprzed wojny, bladego jak trup, który wypadł z budynku, usiadł na ławce pod kościołem i wzburzony krzyczał: Ja z taki- mi bandytami nigdy nie praco- wałem, nikt mi nie wymyślał od idiotów, od kutasów. I to by- ła prawda, on nie był przyzwy- czajony do chamstwa - był pa- nem. Przed wojną jako główny elektryk Teatru Miejskiego za- rabiał 800 zł i po każdym spek- taklu brał do knajpki na ulicę Rajską swoich dwóch czy trzech pracowników.

Płakałem pół nocy

- Naturalnie - ciągnie opo- wieść aktor - robił Dąbrowski do- bry teatr, ale jak się ma Jana Ku- rnakowicza, Kazimierza Opaliń- skiego, Tadeusza Kondrata, to trudno nie robić dobrego teatru.

- O, Kurnakowicz, to był mój największy cyc, wie pan, co to cyc? To określenie Witka Sade- ckiego, to taki facet, który bied- nym stawia wódkę. Kurnakowicz i obiady stawiał - mnie, Kaziowi Meresowi... Kraków uwielbiał go i Gryzie Kuźniakównę. Dlatego szkoda, że Kaziu wyjechał do Warszawy.

Tamte lata nie były dla Julia- na Jabczyńskiego dobre i z inne-

go powodu. Ojciec, jak więk- szość tych od Andersa, pozostał w Londynie. Dla syna oznaczało to wezwania na przesłuchania, szykany, pogroźki.

Na szczęście nadszedł 1956 rok. Wtedy też nastały dla akto- ra najlepsze artystyczne lata - przeszedł do Starego Teatru, kierowanego przez Władysława Krzemińskiego. Spędził tam 15 lat.

Z przeszło 100 zagranych ról najważniejsze zagrał Jabczyński właśnie wtedy: Kapitan w „Indy- ku”, Gruby w „Na pełnym mo- rzu” znów u Mrożka i też w re- żyserii Zamkow, i mat Urban w „Huraganie na Cainie” w reż. Haliny Gryglaszewskiej, i Hote- larz w „Dziwiewciu bez winy” w reż. Jerzego Jarockiego, i sier- żant Blom w „Skandalu w Hell- bergu” w reż. Jerzego Kreczma- ra, i Generał w „Śmierci porucz- nika” Mrożka w reż. Jana Bi- czyckiego. Takie role się pamie- ta. Podobnie jak niektóre odrzu- cone. - Krzemiński zapropono- wał mi - wspomina aktor - rolę w „Śmierci komiwojażera” z Ja- dwigą Zaklicką i Kazimierzem Fabisiakiem, ale Zamkow, której wierzyłem, mi to odradziła. I jak zobaczyłem premierę, płakałem pół nocy. To była rola dla mnie.

Nie myliła się natomiast Zamkow, powierzając Jabczyń- skiemu rolę Kapitana w „Indy- ku”, choć dyrektor Krzemiński upierał się przy innym aktorze. Zachwycił się nią na naszych łamach Tadeusz Kudliński („Jab- czyński stworzył arcykomiczny a esencjonalny typ integralnego prostaka, zarazem zaśośnego w swej tepocie „ostatniego nihili- sty”), komplementował aktora Henryk Vogler, przyznając, że mylił się, gdy jako kierownik li- teracki Starego popierał dyrekto- ra, chwalił Ludwik Flaszen.

- Sam siebie też kiedyś poka- rałem, było to w Teatrze Ludo- wym za dyrekcji Józefa Szajny. Dostałem propozycję grania w sztuce „Puste pole” Hołuja, koszarnej. A ja po tytułowej roli w „Don Kichocie” w adapta- cji Zamkow i reżyserii samego Szajny, powiedziałem, że nie bę- dę w tym grał. A potem teatr wy- jechał z tą sztuką do Włoch.

Największą popularność da- wał Michalik. Również pienią- dze. Naturalnie nijak się one miały do obecnych możliwości aktorów.

Kochałem ją ogromnie

Dziś, z perspektywy lat, blask dawnej sławy, pieniędzy, jakiegokolwiek by one były, wszystko to nie jest najważnie- sze. - Niczego nie chcę, tylko żebym chodził i żeby mnie nie bolało - wyznaje aktor. Tak, w pewnym wieku (Jakim? Uro- dziłem się dość dawno, o czym świadczy fakt, że Stanisławów leżał jeszcze na terytorium Pol- ski - pada enigmatyczna odpow- iedź.) „szlachetne zdrowie” staje się wartością nadrzędną.

I jest jeszcze w tych wspo- mnieniach osoba, która powraca co chwilę - Zofia Więclawówna, tancerka, choreograf, aktorka. Zobaczona na scenie w „Bracie marnotrawnym” Brandstaettera, potem poznana dzięki Arturowi Marii Swinarskiemu.

- Żonie wszystko zawdzię- czam. To była wyjątkowa pani - starsza ode mnie, mądrzejsza. Im dłużej żyję, tym bardziej wi- dzę, ile dla mnie zrobiła, ile mnie nauczyła. Była wspaniała tak w życiu - gdy nie mieliśmy pieniędzy, robiła swetry na dru- tach, jak i na scenie, pewnie dlatego tak kochał ją Kantor, gdy była u niego w teatrze... Gdyby nie moja żona, to może bym się stoczył. Kochałem ją ogromnie, choć pewnie nie za- wsze byłem wobec niej fair. Bo ja wszystko brałem przez serce. Myślę o Zosi nieustannie - i nieraz mi wstyd, ale tego może proszę nie pisać...

Dziennik Mleczki

PANIE KOŁEGO, PAN LUBI WYPIĆ.
BĘDZIE PAN W MINISTERSTWIE
ODPOWIEDZIALNY ZA POLITYKĘ
WSCHODNIĄ.



Rys. ANDRZEJ MLECZKO

Banany mamy jeszcze ciągle niewłaściwie zakrzywione, ogórki są za długie lub za grube, oścypki sprzedaje się na rogach ulic, ale w jednym już dogoniliśmy zjednoczoną Europę. W Paryżu rozpoczął się proces niedawnego ministra spraw zagranicznych, którego za-

dużych pieniędzy i chętnie dzielił się nimi z władzą, co bardzo korzystnie wpływało na jego interesy. W kręgu przyjaciół biznesmena było podobno kilkadziesiąt znanych z pierwszych stron gazet nazwisk, w tym byłego wojewody. Z niecierpliwością czekam na dalszy ciąg serialu.

kategoriami dla pewnych ludzi jest automatyczne.

W Polsce państwo jest takie sobie, działa często na niby. Inne dla swoich, inne dla obcych, jeszcze inne dla plebsu, kłębiącego się za oknami gabinetów. Minister, wojewoda, burmistrz, pomniejsi urzędnicy mogą w nie-

stych ręk ogłosił jako oficjalną doktrynę i ważny element programu wyborczego Sojusz Lewicy Demokratycznej. Wspomina o tym Platforma Obywatelska. Podobnie powiada Unia Wolności, ale ponieważ mówi już od dawna i niewiele zdziiała, to chyba nie zdobędzie głosu słu-

TADEUSZ JACEWICZ

Jeden już siedzi

chłanność na łapówki przewyższała nawet apetyt na piękne kobiety.

W Polsce prasa doniosła, że aresztowano byłego ministra. Nagłówki były zbyt skromne jak na tę historyczną okazję. Zamknięto bowiem pierwszego w historii naszego państwa człowieka, który kierował ważnym resortem i był członkiem Rady Ministrów. Wcześniej zamykano co prawda podsekretarzy stanu i innych dygnitarzy pomniejszej rangi, ale pełnego ministra nigdy jeszcze tak przykrość nie spotkała. Teraz to się stało. Mamy więc już za sobą kolejny, historyczny precedens. Żywię szczerą nadzieję, że będzie ich więcej.

Przykro mi, że trafiło akurat na byłego ministra przemysłu i handlu w byłym rządzie byłej premier Hanny Suchockiej. Znałem go. Miły, jowialny pan, którego nie podejrzewałbym o niecieleskość. Zarzut też nie jest porażający: wzięcie 20 tysięcy złotych łapówki za zgodę na sprzedaż jednego z Peweksów po niewygodnej oczywiście cenie. Sprawa wydała się przy okazji pojmowania niedawnego „króla Śląska”, który szybko doszedł do

Znawcy przedmiotu twierdzą, że władza korumpuje, a im władza jest większa, tym większe są pokusy i możliwości. To jest słuszna teza, chociaż nie wszędzie obowiązuje. Gdyby korupcja była wprost proporcjonalna do władzy, największym szmalownikiem świata byłby prezydent USA. A tymczasem tam jest w tej sprawie pełna nędza. Clinton do dzisiaj tłumaczy się, że wzięł kij golfowy wartości 320 dolarów czy kilka krzesła. Żalność człowieka ogarnia na myśl, czym ci Amerykanie się zajmują.

Dzięki jednak temu, że prawo jest tam tak skonstruowane i tak ostre, powściąga się nieładne, ale naturalne skłonności do skubnięcia tego i owego, kiedy wszystko jest pod ręką. Amerykanie nie są święci, ale dobrze potrafią liczyć. Uznali, że korupcja „is bad for business” (jest niekorzystna dla interesów) i dlatego ją tak zaciekle zwalczają. Lepiej sprawić sobie trochę bólu niż potem cierpieć z powodu gangreny. Tępienie korupcji to przebiegłość, nie idealizm czy moralność. Taki mechanizm działa najskuteczniej. Oczywiście tam, gdzie państwo jest prawdziwe i myślenie jego

dział pobożnie wyśpiewywać na sumie, a w poniedziałek otwierać głębokie kieszenie. Moralność, etyka, rzetelność nieprzesadnie często obowiązują w życiu prywatnym. W oficjalnym, urzędowym, uważane są za relikty zacyfrowania, dyrdymały z dawnych ksiąg. Żarłoczność polityków jest tak ogromna, że piranie przy nich wydają się cierpieć na brak apetytu. Dotychczas nikt i nic nie zdołało powstrzymać chętnych do brania. Może poskutkuje perspektywa odsiadki i konfiskaty tego, co zagarnęli?

Minister, którego aresztowano, był łatwym celem. Jego dawna partia, jeśli istnieje, niewiele znaczy. Nie było więc nadmiernych kłopotów politycznych ze zmianą miejsca pobytu. Czekam teraz na większych tuzów. Większych w sensie dostępu do lewej kasy i aktualnych pozycji politycznych. Mam z tuzin faworytów. Jestem bardzo ciekaw, kto będzie następny. Bo jeśli mamy naprawdę zacząć meliorować to bagno, to inni też muszą trafić za kratki. I to szybko.

Pojawiły się bardzo optymistyczne sygnały. Program czy-

chaczy. Ale warto słuchać. Czyśność gry publicznej staje się elementem programowym polityki. To będzie trudno zrealizować, ale nie wolno dopuścić do wygodnego zapomnienia sprawy wyborów. Powinniśmy tego dopilnować.

Jest dla mnie nieprzeniknioną zagadką, dlaczego tak źle w Polsce poszło. Dlaczego ludzie, którzy prywatnie byli rzetelni, uczciwi, godni zaufania, tak szybko korodują po dorwaniu się do różnych stanowisk. Co sprawia, że zanika w nich to, co wynieśli z rodzinnych domów, że tak łatwo porzucają zasady, którymi dotychczas kierowali się w życiu. I, co najważniejsze, co likwiduje w nich instynkt samozachowawczy. Przecież mogą obawiać się, że ktoś gdzieś coś powie, że wypłyną jakieś kwity, że ktoś przeliczy to, co mają, i zestawie z oficjalnymi zarobkami. To naprawdę jest stapanie po kruchym lodzie. Z dużym prawdopodobieństwem, prawie z pewnością, że można utonąć.

W kalendarzu chińskim 2001 rok jest rokiem Węża. Mam nadzieję, że w Polsce będzie to rok zamykanych dygnitarzy.

ALINA GRABOWSKA

Głosowanie nad budżetem

głosów plus na „tak”. Oczywiście był to efekt rozsądku polityczno-partijnego zarówno AWS, jak Unii Wolności czy wspomnianej już Platformy. Wybory przeprowadzone teraz, w tym momencie, to byłby gigantyczny sukces SLD, partii, która zdobyłaby, jak wynika z sondaży, absolutną przewagę i mogłaby rządzić nawet samodzielnie. Za osiem miesięcy sytuacja może się zmienić.

Inny aspekt owego pozytywnego wyniku głosowania nad budżetem to niewątpliwie korzystna dla państwa stabilizacja polityczna i ekonomiczna. Rząd Buzka będzie pierwszym w historii 11 lat wolnej Polski, który rządzi przez całą sejmową kadencję. Jest to wielki „plus dodatni” (znane powiedzenie Lecha Wa-

łęsy), i nie dajmy się zwieść okrzykom lewicowej opozycji, że Polacy rzekomo potwornie wiele stracili na uchwaleniu budżetu na rok 2001. Budżet ten jest w pewnym sensie „budżetem prawdy”, bowiem stawia przed nami piekielnie trudne wyzwania: dochody państwa w stosunku do wydatków będą o 20,6 miliardów złotych niższe. A jednocześnie, mimo tego deficytu, na szczęście dodano (na żelazny wniosek Unii Wolności) 230 milionów na oświatę i 50 milionów na walkę z bezrobociem, a także obroniono finanse Ministerstwa Obrony Narodowej, zaś wzrost gospodarczy ma wynieść 4,5 procent (w ub. roku 4,1 proc.), a inflacja 7 procent (w ub. roku ok. 10 procent).

Głos z Monachium

Wszystkie te dane wyglądają rozsądnie i, przede wszystkim, ten plan budżetowy nie robi wrażenia czegoś przypadkowego, ani nie daje obietnic, których nie sposób wypełnić, ani nie zagraża stabilności gospodarki.

We wszystkich państwach demokratycznych uchwalenie budżetu spotyka się z ostrymi protestami opozycji. Można nawet powiedzieć, że jest to pewna konwencja polityczna, obowiązująca w demokracji parlamentarnej, owa niezgoda na plany budżetowe rządu i zapewnianie przez opozycję przyszłych wyborców, że w jej wykonaniu wszystko wyglądałoby o wiele lepiej. Jednocześnie jednak opozycja powinna bardzo dbać o to, by jej własny program budżetowy,

zgłaszany właśnie jako kontrproponycja, wyglądał realistycznie i nie był zbiorem pustych, populistycznych obietnic.

Jedyna rada na to wygląda następująco: jeżeli Sojusz Lewicy Demokratycznej chce, jak to ogłasza, by w budżecie państwa znalazły się pieniądze na dokarmianie głodnych dzieci z biednych rodzin – to musi jednocześnie dołożyć wskazania, komu i z jakiej puli tę kwotę zabrać. To samo powinno uczynić Polskie Stronnictwo Ludowe, które tak krytykuje rządowy projekt budżetu i domaga się więcej pieniędzy na rozwój wsi. Jak najbardziej słusznie, sytuacja ludności z dawnych terenów popiegeerowskich jest zła.

Prosimy tylko, by PSL i SLD wyraźnie wskazały, z jakiego źródła te fundusze mają pochodzić, czy zabrać dodatki dla pielęgniarów, czy odpłaty dla górników czy może podwoić podatki i akcyzy na żywność i benzynę, czy też może zlikwidować podwyżki dla nauczycieli?

Promocja
cenowa

CENY - wyraźnie mniejsze
REMONTY - korzystniejsze



PYTAJ! W NAJLEPSZYCH SKŁADACH BUDOWLANYCH



piąty AS, już w kioskach

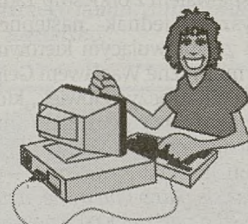
Brydż

piąty AS, już w kioskach

JAGIELLONIA

BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”

BILETY LOTNICZE
IMPREZY TURYSTYCZNE



Kraków, ul. Wiślna 2,
tel. 422-03-45, 411-22-88

OTWARTE 24h

TESCO

HIPERMARKET

Oferta ważna do 14.02 lub do wyczerpania asortymentu.

~~2²⁹~~
1⁵⁹

Cytryny
siatka
0,5 kg



~~5⁹⁹~~
4⁹⁹

Grapefruit biały
siatka 2 kg



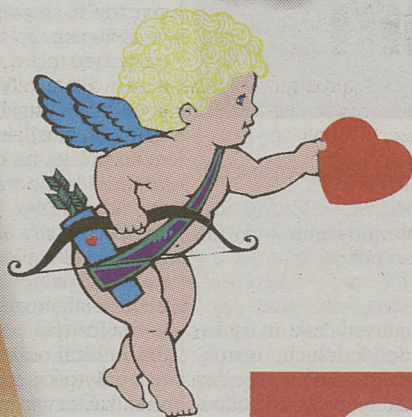
10⁹⁹

Szynka wieprzowa
gotowana
Tesco Korzystny Zakup
paczka, 1 kg



~~2²⁹~~
1⁵⁹

Parówki cienkie
paczka, 250 g



Walentynki

~~3⁹⁹~~
3³⁹

Kremówka Papieska
z Wadowic
2 szt.



~~2⁹⁹~~
1⁹⁹

Primula
1 szt.



~~5⁴⁹~~
3⁹⁹

Serce
1 szt.



~~9⁴⁹~~
6⁹⁹

Piesek pluszowy
1 szt.



DUŻO TANIO TESCO

**CENTRUM HANDLOWE TESCO
Kraków ul. Kapelanka 54**

Michał od urodzenia nie mówił, nie patrzył na ludzi, zamykał się w swoim świecie, odgradzony od innych jakby szklaną ścianą, był pozornie bez kontaktu. Aż któregoś dnia usiadł przy starej maszynie do pisania i napisał – z błędami – pierwsze w swoim życiu logiczne zdanie: *Mam dość mojego udłężonego życia*. Tylko to jedno zdanie na dużej kartce w kratkę i mnóstwo nic nie znaczących liter, rozspanych, jak proszek, po papierze. Jakby próbował coś z nich ułożyć.

A kiedy już raz otworzył się na świat, mechanizm ruszył. Michał zaczął mówić, choć początki były bardzo trudne. Dziś można się z nim porozumieć. Podaje mi rękę, ale natychmiast odwraca głowę, jakby od razu chciał uciec. Kiedy tylko nikt się nim nie interesuje, zamyka się na powrót w swoim świecie. Nadal pisze na starej maszynie i stąd wiadomo np., że chce się uczyć, nie lubi być sam, smakuje mu kuchnia mamy.

Michał jest chłopcem autystycznym.

*

Autyzm to wciąż tajemnicza i mało zbadana choroba, często błędnie utożsamiana z upośledzeniem umysłowym. Zaledwie w 1943 r. Leo Kanner wyodrębnił autyzm jako zaburzenie rozwojowe. W Polsce zaczęto je rozpoznawać dopiero kilkanaście lat później. Najczęściej ujawnia się w ciągu pierwszych trzech lat życia jako rezultat zaburzenia neurologicznego, które oddziałuje na funkcje pracy mózgu.

Jeszcze 30 lat temu powszechnie sądzono, że autyzm spowodowany jest nieodpowiednią opieką rodzicielską. Z tego powodu próbowano ograniczać kontakty chorych z matkami, próbowano również leczyć dzieci metodą nagród i kar, z tym że kary były bardzo srogi, do wstrząsów elektrycznych włącznie. Te ostatnie miały zniechęcić chore dzieci do „nienormalnych” zachowań.

Inna teoria głosiła, że dzieci stają się autystyczne na skutek nadmiernego pobudzenia nerwowego. Takie podejście powodowało, że chore maluchy zamknięto w pustych salach o wysłanym podłogach i ścianach, żeby się uspokoiły. Mogły tam wrzeszczeć i dowolnie długo tłuc głową w ścianę.

Te brutalne terapie brały się z niewiedzy i obawy przed dzinną chorobą, a jednocześnie z intrygującej chęci naprawienia dziecka, które na pozór wydawało się całkiem zdrowe, tylko trochę inne. Chętniej traktowano je jako niegrzeczne, uparte i niewychowane niż chore. Wyleczenie wydawało się takie proste: wystarczy rozbić szklaną szybę, która dzieli dziecko od reszty świata, żeby „wróciło”. Ale ta niewidzialna szyba okazała się niespodziewanie trwałą i mocną konstrukcją.

*

Jeden z rozpowszechnionych poglądów na temat autyzmu głosi, że dzieci autystyczne są wybitnie inteligentne, lecz z powodu trudności w komunikowaniu się – niezdolne do ujawnienia tej inteligencji. Praw-

da jest inna. Zaledwie ok. 10 proc. spośród tych dzieci cechuje wybitna inteligencja.

Dwie trzecie spośród poddawanych testom IQ wykazuje iloraz inteligencji poniżej przeciętnej. Zazwyczaj autyzmowi towarzyszy upośledzenie umysłowe.

Bardzo często dzieci autystyczne nie mówią, nie nawiązują też kontaktu wzrokowego z innymi ludźmi. Tymczasem to właśnie poziom mowy wpływa na możliwości człowieka w ży-

ciu, dlatego tak ważne jest, by tę mowę uruchomić. To, że dzieci autystyczne nie mówią, jest zresztą jednym z najbardziej tajemniczych objawów tej choroby, wiadomo bowiem, że najczęściej słyszą, a narządy mowy nie są uszkodzone.

Roger Fouts, amerykański doktor nauk humanistycznych, całe swoje życie zajmował się szympansem, a konkretnie – porozumiewaniem z nimi za pomocą języka migowego. Swe doświadczenia postanowił przenieść na dzieci autystyczne, wobec których ówczesna nauka i medycyna były bezradne. Niezwykle przeżycia, związane z uczeniem małych autystyków języka migowego, zawarł w książce „Najbliżsi krewni”.

ELŻBIETA BOREK

Szklana pułapka

Widzą uśmiech, ale nie potrafią go zinterpretować. Patrzą na wylot przez człowieka. Nie słyszą słów, które się do nich wypowiada, ale słyszą bardzo głębokie, wewnętrzne szumy swoich własnych narządów.

ciu, dlatego tak ważne jest, by tę mowę uruchomić.

To, że dzieci autystyczne nie mówią, jest zresztą jednym z najbardziej tajemniczych objawów tej choroby, wiadomo bowiem, że najczęściej słyszą, a narządy mowy nie są uszkodzone.

Roger Fouts, amerykański doktor nauk humanistycznych, całe swoje życie zajmował się szympansem, a konkretnie – porozumiewaniem z nimi za pomocą języka migowego. Swe doświadczenia postanowił przenieść na dzieci autystyczne, wobec których ówczesna nauka i medycyna były bezradne. Niezwykle przeżycia, związane z uczeniem małych autystyków języka migowego, zawarł w książce „Najbliżsi krewni”.

Efekty przeszły najśmielsze oczekiwania zarówno jego samego, rodziców, jak i lekarzy, którzy do tej pory nie potrafili pomóc chorym dzieciom.

Pierwszy był 9-letni David. Zamknięty w pustym pomieszczeniu dla „uśmierzenia” nadmiernych emocji, już po dwóch miesiącach pracy z Foutsem (spotkania odbywały się raz w tygodniu i trwały zaledwie pół godziny) zaczął się z nim biegle porozumiewać, stosując umowne znaki z języka migowego.

Przestał też unikać kontaktu wzrokowego z innymi ludźmi, a wkrótce zaczął mówić. Najpierw tylko pojedyncze słowa, potem całe wyrażenia. Gestykulacja wyzwoliła w nim zdolność mówienia. Efekty były tak spektakularne, że sam Fouts nie mógł w nie uwierzyć. Sądził, że to szczęśliwy zbieg okoliczności. Postanowił wypróbować metodę uczenia mowy migowej także na innych dzieciach autystycznych.

Mark miał 5 lat, był bardzo pobudzony i agresywny zarówno wobec siebie, jak i innych. Na początku Fouts spotykał się

z nim dwa razy w tygodniu po pół godziny. W pierwszym tygodniu małe nauczył się już pierwszego znaku: „daj mi”. W drugim potrafił ułożyć pełne wyrażenie. Pod koniec miesiąca znał ok. 100 znaków. A potem, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, przemówił.

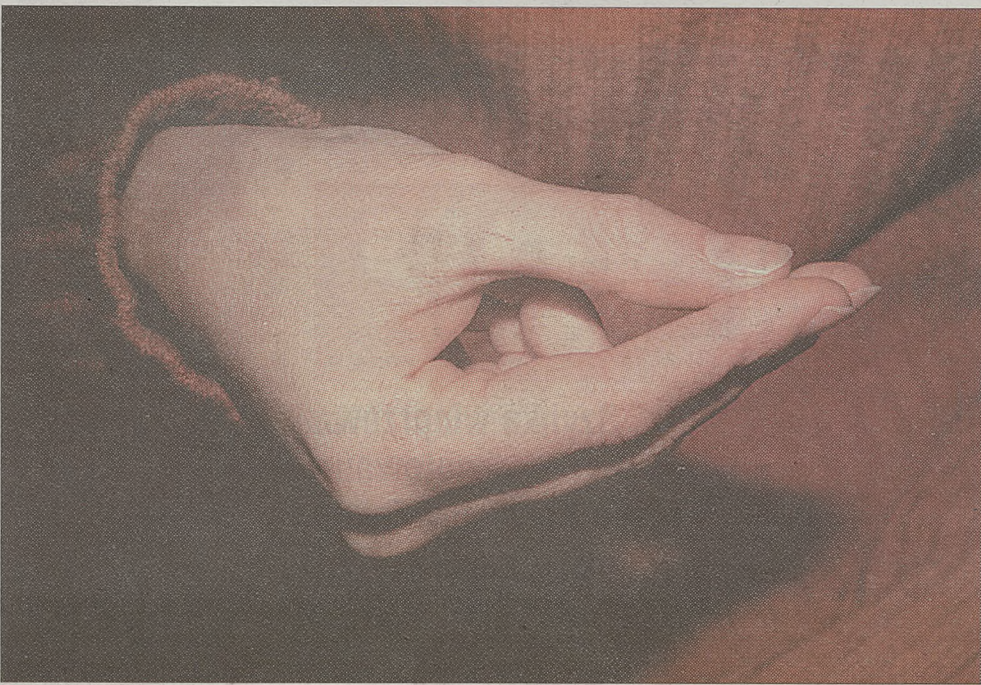
Obaj chłopcy nadal różnili się poziomem umysłowym od swoich rówieśników, ale wyszli ze swojego zamkniętego świata. Zaczęli komunikować się ze światem zewnętrznym, zmienili

ków mowy były gesty. Tak prawdopodobnie porozumiewali się ludzie pierwotni. Także dzisiaj, gdy nie znamy obcego języka, gestykulujemy i to pomaga we wzajemnym zrozumieniu.

W Krakowie działa Ośrodek Terapeutyczno-Szkolny dla Dzieci Autystycznych. Maria Marczyk, jego kierowniczka, wyjaśnia, że w ośrodku również pracuje się z dziećmi, wykorzystując w terapii m.in. ruch i gest. Nie w każdym przypadku jest to

Niektóre dzieci autystyczne w pierwszym okresie życia rzeczywiście nie słyszą – rodzą się z niewykształconym nerwem słuchowym. To powoduje, że nie uczą się mówić. Bywa, że po jakimś czasie to się zmienia i dziecko zaczyna słyszeć. Nadal jednak nie mówi, ponieważ nie zdołało wykształcić mechanizmów, prowadzących do mówienia.

– Mieliliśmy chłopca, który nosił aparat słuchowy, aż pewnego razu aparat zerwał – mówi



U początków mowy były gesty, którymi można powiedzieć wszystko, np. „kleić”

Fot. Archiwum „DZIENNIKA POLSKIEGO”

ła się też ich osobowość. Doświadczenia z uczeniem dzieci autystycznych języka migowego Fouts, także inni badacze, tym razem specjalizujący się w pracy z dziećmi autystycznymi, odkryli zdumiewający związek między umiejętnością porozumiewania się językiem migowym a rozwojem psychicznym dziecka autystycznego. Dlaczego tak się dzieło? Jaki związek może istnieć między symbolicznymi ruchami rąk a mówieniem?

Równocześnie z tym przypadkowym odkryciem Rogera Fouts, także inni badacze, tym razem specjalizujący się w pracy z dziećmi autystycznymi, odkryli zdumiewający związek między umiejętnością porozumiewania się językiem migowym a rozwojem psychicznym dziecka autystycznego. Dlaczego tak się dzieło? Jaki związek może istnieć między symbolicznymi ruchami rąk a mówieniem?

Felicja Affolter w książce „Spostrzeganie, rzeczywistość, język” pisze, że aby mogła rozwinąć się mowa, dziecku potrzebne są wczesne doświadczenia sensomotoryczne, uzyskiwane za pomocą zmysłu dotyku i czucia, które u autysty są zachwiane.

Zarówno język migowy, jak i mowa są różnymi formami ruchów – jeden rąk, drugi języka. A precyzyjnymi ruchami języka i rąk kierują te same ośrodki w mózgu, bo przecież u począt-

dokładnie język migowy, ale każde porozumienie opiera się na geście, nawet gdy jest to wskazanie odpowiedniego piktoqramu z rysunkiem, obrazującym czynność.

– W ten sposób dziecko informuje, co w danym momencie jest mu potrzebne – mówi Maria Marczyk.

Niektóre z dzieci chcą mówić, lecz ich mowa jest zakłócona, inne potrafią mówić dobrze, ale na skutek jakiejś autystycznej blokady nie robią tego.

Urszula Gurba, logopeda w ośrodku, zajmująca się komunikacją, opowiada o Kasi. Przez kilka lat pobytu w ośrodku dziewczynka nie wymówiła ani słowa. Wszyscy byli przekonani, że nie potrafi mówić. Aż kiedyś przy pobieraniu krwi, głośno i wyraźnie powiedziała: dajcie mi spokój. Przemówiła jeszcze raz i była to sytuacja, jak z filmu. Do szkoły przyszła zaproszona przez nauczycieli radna. Na korytarzu spotkała Kasię, a nie wiedząc, że jest dzieckiem autystycznym, zapytała, gdzie jest pani kierowniczka. Kasia wskazując palcem nad głową powiedziała: na górze.

Maria Marczyk. – Zaczął słyszeć, ale na mówienie było już dla niego za późno.

*

Dzieci autystyczne mają zaburzony dotyk, słuch, wzrok. Nie chodzi o niedosłyszanie czy niedowidzenie, tu nie ma żadnego mechanicznego uszkodzenia. Odczuwają coś, co określa się mianem „biały szum”. Widzą gest, np. uśmiech, ale nie potrafią go zinterpretować. Patrzą jakby na wylot, przez człowieka. Nie słyszą słów, które się do nich wypowiada, ale słyszą bardzo głębokie, wewnętrzne szumy swoich własnych narządów. Dźwięki z zewnątrz do nich nie docierają. Inne z kolei cierpią na wielką nadwrażliwość słuchową. Docierają do nich nawet dalekie odgłosy. To stanowi obciążenie dla systemu nerwowego tak wielkie, że zamykają się na te wszystkie dźwięki, które mogłyby nieść informacje, np. na głos. Gdy się do nich mówi, zatykają uszy.

*

Opisano kilkanaście objawów, które charakteryzują autyzm. M.in. dziecko woli spē-

dzać czas samo niż z innym, nie interesuje się zawieraniem przyjaźni, nawiązuje słaby kontakt wzrokowy, mało się uśmiecha, wykazuje nadwrażliwość na dotyk lub brak reakcji na ból, brak spontaniczności lub pomysłowości w zabawach, nie proponuje czynności, nie wymyśla zabaw. Prezentuje nadpobudliwość lub otepienie, częste wybuchy złego humoru bez powodu, uparte przywiązanie do jednego przedmiotu lub osoby, chorobliwe przywiązanie do miejsca ustawienia przedmiotów lub kolejności wykonywania różnych czynności. Może okazywać agresję, często samo się kaleczy.

Różnice między dziećmi autystycznymi są ogromne. Niektóre, z mniejszym stopniem autyzmu, mogą okazywać tylko niewielkie opóźnienie mowy, a większe problemy w kontaktach ze środowiskiem. Mogą mówić bez trudu, lecz mają kłopoty z wyobraźnią lub współuczestnictwem w zabawie z rówieśnikami. Inne dzieci mogą potrzebować pomocy nawet w sytuacji, gdy trzeba przejść przez ulicę lub zrobić zakupy. W przeciwieństwie do ogólnej opinii, wiele dzieci i dorosłych z autyzmem utrzymuje kontakt wzrokowy, okazuje uczucia, uśmiecha się i okazuje całą gamę innych emocji.

Choroba z czasem może zmienić się lub nawet ustąpić. Niektóre osoby autystyczne prowadzą samodzielne życie. Niestety, większość dzieci i dorosłych będzie okazywała pewne stopnie autyzmu przez całe życie.

*

Co powoduje autyzm? Na to pytanie do dziś nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Wskazuje się na przyczyny genetyczne, infekcje wirusowe lub zaburzenia podczas ciąży i porodu. Jednak nie u wszystkich dzieci autystycznych choroba pojawiła się w związku z wymienionymi przyczynami, a choćby jedną z nich. Dlatego odpowiedź na to pytanie pozostaje otwarta.

Problem z dziećmi autystycznymi polega na tym, że właściwie nie da się wcześniej zauważyć tej choroby. Dziecko na początku rozwija się normalnie – aż do 24.–30. miesiąca życia. Dla rodziców jedynym sygnałem, że niemowlak może być dzieckiem autystycznym, jest to, że nie wodzi za nimi oczyma. Nawet jednak w sytuacji, gdy zaniepokojeni rodzice zwracają się o pomoc do lekarza, zwykle słyszą bagatelizujące, pocieszające słowa w rodzaju „wyrośnię z tego”. Niektórzy lekarze przez całe swoje zawodowe życie ani razu nie zetknęli się z przypadkiem autyzmu. Nie wiedzą, jakie są objawy, a tym bardziej, jak pomóc rodzicom. Tymczasem im wcześniej rozpoczęta terapia, tym większe szanse na wyjście dziecka z izolacji.

Statystycznie, autyzm i jego pochodne występują u jednej na 500 osób, cztery razy częściej u chłopców niż dziewczynek. Szacuje się, że w krajach Wspólnoty Europejskiej jest milion osób chorych na autyzm. W Polsce ich liczbę ocenia się na 40 tys. Autyzm jest trzecim na liście najczęściej występujących upośledzeń rozwojowych – częstszym niż zespół Downa.

SOBOTA

Warto przeczytać

DZIENNIK POLSKI

„Pejzaż Polski”

- Nietypowe historie miłosne.
- Męskie niedole, czyli zachcianki św. Brygidy i innych panien.
- Kochać wzniośle i frywolnie - literackie oblicza miłości.



Mała Aula Polskiej Akademii Umiejętności nie pomieściła wszystkich zainteresowanych, więc ku satysfakcji organizatorów musiano przenieść spotkanie do dużej Auli. Promocja książek wspomnieniowych Marii Zdziańskiej-Zaleskiej zgromadziła osoby z różnych środowisk. Byli naukowcy, lekarze, harcerze, uczestnicy Powstania Warszawskiego.

Maria Zdziańska-Zaleska (1898 – 1987), doktor medycyny, oficer AK, studiowała w Warszawie i w Paryżu. Brała udział w wojnie polsko-bolszewickiej jako sanitariuszka i lekarz batalionu. W 1925 roku poślubiła Zygmunta Lubicz-Zaleskiego. Podczas II wojny światowej niosła pomoc ludności cywilnej i żołnierzom, prowadziła szkolenie sanitariuszek, uczestniczyła w życiu konspiracyjnym.

Aresztowana przez gestapo w 1943 roku była więziona w obozach koncentracyjnych, m.in. w Ravensbrück. Po wojnie mieszkała we Francji, działała w organizacjach polonijnych i kombatanckich. W 1961 roku otrzymała od generała Andersa stopień kapitana Służby Zdrowia. Odznaczona najwyższymi odznaczeniami wojskowymi. „W okopach” – to wspomnienia z okresu I wojny światowej i lat 1918–1921, „Płomienne czasy” dotyczą przeżyć autorki w czasie II wojny światowej.

Fragment z „Okopów” dotyczący sierpnia 1920 roku: „Położenie było groźne. Bolszewicy podsuwali się szybko pod Warszawę. Przez Warszawę przeciągali uciekinierzy zza Wisły, z miejscowości zajętych przez bolszewików. Słyszało się opowiadania pełne grozy i bólu. Wśród całego społeczeństwa, a szczególnie wśród młodzieży nastroj podniosły, pełen ofiarności i zapatu. Wszyscy rwali się, by bronić zagrożoną Ojczyznę. Wyjątki tylko, wytykane palcami jako tchórze i egoiści, myślały o własnej skórze i zmykały do Poznania, nawet do Berlina, byle dalej od niebezpieczeństwa.

Terenia i Janka widząc to wszystko, postanowiły dostać się do pierwszej linii, by choć trochę zapobiec strasznym brakom obsługi sanitarnej na froncie. Wciąż się słyszało opowieści, jak to dla braku pomocy sanitarnej ranni umierają z powodu upływu krwi lub dostają się w ręce bolszewików i są dobijani. Obie zwróciły

się do mnie, abym je wzięła ze sobą, gdyż mając przydział na lekarza batalionu do wileńskiego batalionu harcerskiego, mogę je tam zużytkować jako sanitariuszki.”

– Może kogoś dziwić, że ja, mediewistka, zajmuję się prezentacją tej książki – mówiła dr hab. Bożena Wyrozumska – ale na swe usprawiedliwienie mogę powiedzieć, że specjali-

wspaniałych ludzi – zapraszała Maria Krysińska-Galant z Wydawnictwa LODART, które bardzo starannie przygotowało obie książki.

Po wojnie polsko-bolszewickiej Maria Zdziańska, jako jedyna kobieta ochotniczka, została przydzielona do czteroosobowej grupy, która w 1921

Niemcom, wywieziony został do Buchenwaldu. Po powrocie z obozu podjął przerwana działalność społeczną. Był między innymi sekretarzem generalnym Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu.

Trudno kobiecie z małymi dziećmi podejmować taką podróż. Maria została w kraju i natychmiast podjęła działalność

Jako pracownik dyplomatyczny podczas konferencji paryskiej, a potem długoletni delegat Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego we Francji przyjaźnił się z wieloma osobistościami świata kultury i polityki.

Był nie tylko uczestnikiem, także bystrym, dowcipnym obserwatorem większych i mniej-

ku otwartym na ścieżaj stepom Ukrainy... (Vichy, 25 VII 1941).

Dwa mniej znane szczegóły, nie mające bezpośredniego związku. W 1919 roku Ignacy Jan Paderewski otrzymał przyznaną przez PAU Nagrodę im. Jerzmanowskich (zwaną wówczas „polskim Noblem”) za działalność humanitarną. Zygmunt Lubicz-Zaleski wraz z Franciszkiem Pułaskim przygotowali w 1933 roku projekt Centrum Studiów Polskich w Paryżu – udało się, Biblioteka Polska i złączona z nią stacja Polskiej Akademii Umiejętności stanowiły po kilku latach największy instytut obcego państwa w Paryżu.

Zygmunt Lubicz-Zaleski do śmierci w 1967 roku pełnił funkcję sekretarza generalnego Towarzystwa Historyczno-Literackiego, zarządzającego Biblioteką Polską w Paryżu. Maria Zdziańska-Zaleska postanowiła spędzić swe ostatnie lata w Polsce, wróciła do kraju w 1985 roku, zmarła w 1987.

Ale historia Zaleskich trwa. Na promocję książki Marii Zdziańskiej-Zaleskiej przybył do Krakowa wiceprezes Towarzystwa Historyczno-Literackiego oraz dyrektor Biblioteki Polskiej w Paryżu – C. Pierre Zaleski. Tak, to Kazimierz Zaleski, ten sam, który został z matką w okupowanej Polsce, gdy jego ojciec z bratem przedzierał się do Francji. Kazimierz maturę zdał w Warszawie na kompletach, w liceum Staszica. Miał wówczas 16 lat. Potem, jak sam powiada, poszedł do partyzantki. Aresztowany przez Rosjan, został osadzony na zamku w Lublinie. Zwolniony warunkowo, podjął studia w Politechnice Warszawskiej.

Ale przecież jest już po wojnie, jego rodzina na powrót spotkała się w Paryżu, który zresztą był miejscem jego urodzenia, a tu, w Polsce, robiło się nieciekawie. Uczynił to, co jego ojciec przed kilku laty: znalazł drogę przez zieloną granicę. W Paryżu studiował fizykę u prof. Ireny Joliot-Curie („miałem u niej chody, bo jej matka – Maria i mój ojciec dobrze się znali”), potem był jednym z pierwszych twórców francuskich reaktorów jądrowych, wykładowcą w USA i attaché naukowym ambasady Francji, także w USA.

Teraz w Uniwersytecie Paryskim „Dauphine” zajmuje się geopolityką energetyczną, a w Bibliotece Polskiej prowadzi wielki remont. Czas zrobił swoje i księgozbiory upominają się o swe prawa.

MARIAN NOWY

Płomienne czasy

Te wspomnienia są bezcennym dokumentem, który ukazuje dramatyczne losy jednej polskiej rodziny zmagającej się z wichrami historii

zuje się w naukach pomocniczych historii, a nauki te – wedle starej, ale ciągle jeszcze żywotnej i nośnej definicji Joachima Lelewela – stwarzają możliwość poznawania źródeł historycznych. Te pamiętniki są niewątpliwie źródłami historycz-

roku wyruszyła na pomoc uczestnikom III Powstania Śląskiego. Jako lekarka działała na Kresach Wschodnich, nad Horyniem. W 1924 roku wyjechała do Paryża, by nadal studiować medycynę. W styczniu 1925 roku poznała Zygmunta

podziemną. W 1943 roku otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami, w 1944 roku awansowała do stopnia porucznika AK. W tym też roku została aresztowana. Po przesłuchaniach, torturach wywieziono ją do Ravensbrück, a potem do

szczych wydarzeń. Jak na przykład takiego: „Wczorajszy bankiet. Milion przeszkód w urzędowaniu. Paderewski zrywał się na te wszystkie kłopoty przewidziane i nieprzewidziane. Szczęście pani Helena Paderewska ma dar uspokajania fal wzbudzonych. Widziałem to już kilka razy. Jakaś błahostka poruszy Mistrza do głębi. Przychodzi wówczas błąd albo czerwony (w zależności od stopnia wzburzenia, jak przypuszczam), oczy rzucają iskry, brwi latają w górę i w dół... Słowa urywane, głos niski, zduszony... Zda się, że lada chwila zacząć latać talerze i wazony – cudne, chińskie... Ale oko Pani Heleny czuwa. Jedno słowo, jedno zdanie powiedziane mocno, a raczej rzucone całym ciężarem na duszę Mistrza i ucieszenie przychodzi nie wiadomo skąd. A po chwili, gdy burza już zupełnie uciśnie, Mistrz podchodzi do żony, całuje ją w uniesieniu (tak jak gra!), czasem klęka przed nią i składa hołd jej sile... (Dziennik, 13 I 1915).

Jednak po latach, w „Pamiętniku”, można odnaleźć już zupełnie inną refleksję: „W czasie mojej grypy umarł Paderewski. Podśmiewałem sobie kiedyś z jego słabostek.... Dziś, patrząc z oddalenia, muszę przyznać, iż był to przede wszystkim człowiek piękny. Zaś ten przymiotnik „piękny” zawiera w moim rozumieniu treść wielką, ogromnie doniosłą... Jego gest był zawsze gestem Polski. Nie tylko Wielkopolski, jakby ktoś mógł sądzić... Przeciwnie. W geście Paderewskiego wypowiadającym całą Polskę, pobrzmiwał mocniej akcent kresowy. Bogactwo tego impetu duszy polskiej, który siedł



Spotkały się trzy pokolenia rodziny Zaleskich

Fot. ANNA KACZMARZ

nymi. Pożywią się nimi także badacze, zajmujący się kobietą w ciągu dziejów.

Leszek Talko, prezes Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu, odnosząc się do „Płomiennych czasów” stwierdził krótko: – Wiele jest książek przedstawiających przebieg kampanii wrześniowej. Ta jest bezcennym dokumentem odzwierciedlającym dzieje jednej polskiej rodziny na tle ówczesnych wydarzeń.

– Zachęcam Państwa do „wieczorów z Marią”, do czytania pięknych słów, poznawania

Lubicz-Zaleskiego – poetę, profesora literatury, organizatora życia Polonii – 25 lipca wzięli ślub. Mieli czworo dzieci: Andrzeja, Kazimierza, Romana i Monikę. Mieszkali w Paryżu, ale na wakacje przyjeżdżali do Polski, by dzieci poznały kraj.

Wybuch II wojny światowej zastał ich w Polsce. Zygmunt wraz z najstarszym synem, Andrzejem, przedostał się przez zieloną granicę i drogą przez Węgry do Francji, gdzie zorganizował Liceum Polskie w Villard-de-Lans. Aresztowany przez Włochów i przekazany

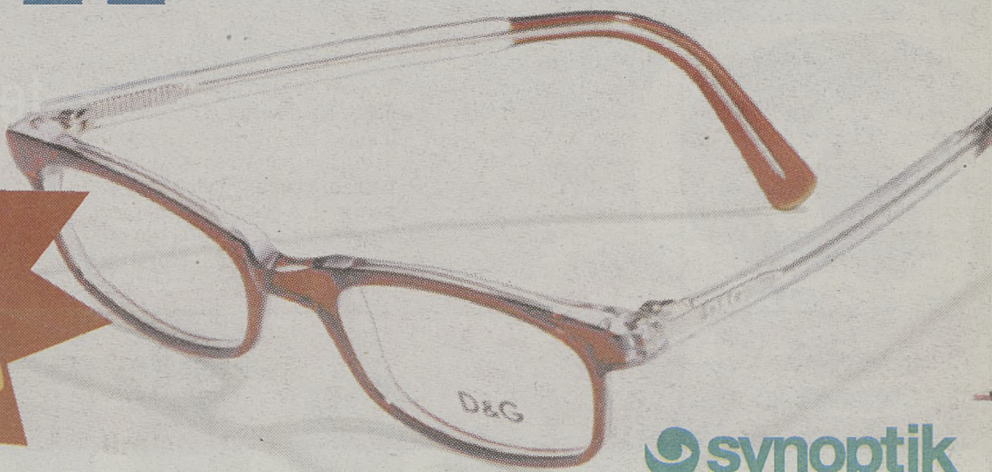
Grünenburga. Z końcem 1945 roku została przewieziona przez Czerwony Krzyż do Szwecji, a stamtąd droga prowadziła już do Francji, do rodziny.

Przed dwoma laty w galerii Sukiennice odbyła się promocja dwóch książek Zygmunta Lubicz-Zaleskiego: „Dzienników” i „Pamiętników”, także wydanych przez Wydawnictwo LODART. Podobnie jak poprzednie, tak i te bardzo starannie przygotowane, z reprodukcjami obrazów Olgi Boznańskiej przedstawiających autora.

PROMOCJA

-50%

zniżki na oprawy
z kolekcji '2000



synoptik

Obniżka w Synoptik od
2 stycznia 2001 roku

C.H. GEANT Aleja Bora Komorowskiego 37 31-876 Kraków Tlf. 413 23 27

– Dość często koncertuje Pan z synem. Duet Jakowicz i Jakowicz słyszała także kilkakrotnie krakowska publiczność. Jak się Panom razem gra?

– Wspaniale. Podejrzewam jednak, że jemu znacznie gorzej gra się ze mną niż mnie z nim. Zauważyłem, że czasem na wspólnych koncertach nie jest tak swobodny, jak podczas solowych występów. Wciąż czuje pewnie respekt do mnie – pedagoga, ojca i jego nauczyciela. Jestem dosyć ekspansywny na estradzie i podejrzewam, że to go trochę przeraża. On po prostu nie chce być do mnie podobny. I trudno się dziwić – każdy z nas, artystów, pragnie pokazać swoją indywidualność. Dlatego też próbuję pielęgnować tę inność, bo wiem, że w tym tkwi jego artystyczna siła.

– Daje Pan konkretne rady synowi, narzuca Pan mu swoje wykonania?

– Staram się, aby nasze wspólne granie przebiegało na zasadzie partnerskiej. Oczywiście, mówię, jak chciałbym, aby utwór brzmiał. Z drugiej strony jednak, słucham syna. Próbuję w nim wyzwolić inicjatywę. Chcę, by powiedział, jaka wersja utworu jest lepsza. Jeśli pracujemy razem, to interpretacja utworu musi być nasza wspólna.

– Uczyć własne dzieci podobno nie jest łatwo.

– Z moją córką – także skrzypaczką – rozstajemy się po pięciu minutach wspólnej pracy. Z synem tak nie jest. Mam z nim świetny kontakt. Może dlatego, że traktujemy się jak koledzy. Może przez dużą różnicę wieku między nami. Jestem dla niego bardzo wyrozumiały. To nie znaczy, że się z nim nie sprzecam, że go czasem nie wyrzucam z lekcji. Kuba jest inteligentnym człowiekiem i zdaje sobie sprawę, że może się ode mnie wiele nauczyć. Gdy zauważę, iż nasza wspólna praca przestaje się udawać, znajdę dla niego innego nauczyciela. Jestem nie tylko jego nauczycielem, ale przede wszystkim ojcem. Staram się więc, aby zachował smak każdego etapu życia, bo tego nie sposób potem nadrobić. Jeśli dzieciństwo będzie stracone – nie było gry w piłkę, zabawy – w dorosłym życiu czegoś będzie brakować.

– Czy to znaczy, że mimo ciągłych prób, koncertów, poświęca Pan swoim dzieciom czas? Grał Pan z nimi w piłkę?

– Oczywiście. Od dawna gram także z moim synem w ping-ponga, chodzimy razem na koncerty, do teatru, wyjeżdżamy na wakacje, rozmawiamy.

– To jednak wymaga czasu.

– Muzyka uczy dyscypliny, organizacji dnia. Stąd ja mam prawie zawsze czas, mimo że pracuję znacznie więcej niż

przebieranie się i koncert. Koncerty z marszu są lepsze. Pamiętam wyjazd do Hiszpanii. Przez trzy tygodnie miałem 18 koncertów. W Saragossie, gdy grałem w nieklimatyzowanej sali, a upał sięgał 40 stopni, zasnąłem (chyba tak ten stan można nazwać) w czasie grania koncertu Brahmsa. Na parę sekund. Jakbym utracił świadomość. Obudziłem się

– Ciągłe chęć polepszać formę. Dlatego wynajduję nowe ćwiczenia.

– Ma Pan w repertuarze prawie wszystkie liczące się utwory. Czy nadal poszerza Pan repertuar?

– Wciąż wprowadzam nowe utwory. Nie tak dawno zacząłem grać utwór napisany spe-

łuchać wykonań innych skrzypków. Nie chcę się sugerować. Sporo czasu poświęcam na oglądanie utworu, na nuciwanie, zastanawianie się, jaka jest jego koncepcja. Jestem typem muzyka emocjonalnego. Kiedy przygotowuję utwór wieloczęściowy, wcale nie ćwiczę od początku. To typowe dla mojego charakteru. Najpierw przegry-

działań wartościowych, które nie mają siły przebicia.

– Jaka jest na to rada?

– Społeczeństwo musi być lepiej wykształcone. Musi umieć odróżnić wartościową sztukę od zupełnie przeciętnej. Nie jest to proste. Ludzie poprzez telewizję i natłok informacji mają oteploną wrażliwość. Ten stan rzeczy musi się zmienić.

– Powiedział Pan, że słuchacze czekają na wyczyn muzyków, na ich osiągnięcia. Sprostać tym oczekiwaniom można wtedy, gdy wygrywa się konkursy.

– Jestem wrogiem konkursów. One są po to, abyśmy usłyszeli, że została wyłoniona grupa ludzi, którzy są bardzo zdolni i dobrze grają. Natomiast nie przeceniałbym ich znaczenia. Tym bardziej że często ta sama grupa jurorów, pedagogów powiela te same prawdy o sztuce, co powoduje pewne wyjąłowanie i wypaczenie. Ocenia się przede wszystkim poprawność. Ale przecież jeśli się zastanowimy, to dojdziemy do wniosku, że publiczność przychodzi na koncert nie po to, aby usłyszeć dokładnie i poprawnie zagrana frazę, tylko po to, aby coś przeżyć.

– Uważa Pan, że konkurs jest pewnego rodzaju promesą wizy w świat muzyki?

– Myślę, że tak, choć ściganie się nie ma z muzyką zbyt wiele wspólnego. Sztuka nie jest sportem. Ustalić, kto jest lepszy? Nie o to chodzi. W sztuce fascynuje różnorodność. Słuchamy zarówno interpretacji Pogorelica jak i Zimermana. Obie – choć różne – mogą się podobać. Fantastycznie jest słuchać Andrzeja Kulki, jak i Kai Danczowskiej. Dlatego konkursy tak naprawdę są nie tylko szansą, ale i wielkim nieszczęściem.

– Mimo to jest Pan przecież laureatem Konkursu Wienawskiego.

– Tak, to było wiele lat temu. Dostałem wówczas III nagrodę. Wspominam to bardzo sympatycznie. Ale wtedy były zupełnie inne czasy. Poza tym jak człowiek ma dwadzieścia parę lat, inaczej podchodzi do życia. Chce zaistnieć. Teraz młodych muzyków opanowała mania konkursów. Istnieją muzycy, którzy szczerą się dużą ilością nagród, nawet pierwszych, lecz nie otrzymali mimo to żadnych propozycji koncertowych. Nagrody się zdewaluowały.

Pieniądze wszystko popsuli

– Ścigamy się z innymi, aby wygrać wszystkie nuty szybciej i lepiej.

Gubimy sens naszego działania – mówi KRZYSZTOF JAKOWICZ, skrzypek, profesor warszawskiej Akademii Muzycznej w rozmowie z Agnieszką Malatyńską-Stankiewicz.

osiem godzin dziennie. Okazuje się, że nawet gdy jestem bardzo zajęty, to mogę znaleźć trochę czasu dla swoich bliskich.

– Każdy koncert jest pewnego rodzaju egzaminem. Czy ma Pan tremę przed występami?

– Oczywiście, i to coraz większą. Z wiekiem wzrasta świadomość i odpowiedzialność. Poza tym szanuję publiczność i chciałbym grać coraz lepiej. Obawa, czy moja interpretacja będzie się podobać publiczności, czy słuchacze mnie zaakceptują, wywołuje stres.

– Ma Pan swoje sposoby na tremę?

– Na dwie godziny przed koncertem muszę się skupić. Myśleć jedynie o tym, co mam zagrać. Przed koncertem potrzebuję dobrze się dotlenić. Spacer, kontakt z przyrodą znacznie mnie uspokaja. W momencie grania odrzucam myśli destruktywne. Od początku zajmuję się formalną i emocjonalną stroną utworu.

– Nie ma Pan kłopotów, by się pozbyć codzienności, wyizolować na tyle, aby żyć tylko muzyką?

– W zasadzie mam swój świat. Np. nie prowadzę samochodu. Co to za sztuka być kierowcą. Staram się w taki sposób ułożyć swoje życie, aby być blisko zawodu. Odwołuję koncerty, gdy mam kłopoty z koncentracją lub jestem zmęczony. Nie gram na siłę, bo to nie ma sensu. Podczas tournée z orkiestrą wpadam w „rytm gotowości”. Wtedy nie ma czasu na nerwy. Każdy dzień wygląda tak samo: rano podróż, potem w hotelu rozpakowanie walizek, chwila odpoczynku, obiad, krótka próba akustyczna,



Fot. ANNA KACZMARZ

i nie wiedziałem, jaki gram utwór. Po chwili dopiero wróciłem do rzeczywistości. I o dziwo, to był najlepszy mój koncert.

– Jak to się stało, że zdecydował się Pan na zawód skrzypka?

– Rodzice stwierdzili, że jestem zdolny muzycznie, bo tańczyłem i śpiewałem. Postanowili mnie uczyć gry, ale... na fortepianie. Ponieważ na zakup instrumentu nie mieli pieniędzy, sprawili mi skrzypce. Zacząłem grać i tak to polubiłem, że do dziś to robię. Ożeniłem się ze skrzypaczką. Najpierw córka rozpoczęła naukę gry na skrzypcach. Teraz jest już po studiach, gra czasem w Sinfonii Varsovii i w zespołach kameralnych. Syn także zaczął grać, niemal automatycznie. Gdy miał sześć lat, sądził, że na skrzypcach grają wszyscy.

– Po tylu latach pracy, po tylu sukcesach, po osiągnięciu tak wysokiej pozycji zawodowej musi Pan nadal ćwiczyć codziennie?

cialnie dla mnie przez kompozytora warszawskiego – Sławomira Czarneckiego. Sądzę, że artysta nie może zasypiać, być zachwyconym tym, co do tej pory zrobił. Musi się wciąż rozwijać, a to znaczy, że trzeba ciągle grać także nowe utwory. Niektóre kompozycje przyswajam sobie bardzo szybko, jak chociażby koncert Grażyny Bacewicz, który grałem m.in. półtora roku temu w Krakowie. Przygotowanie tego utworu to moja praca podczas jednych wakacji. Są jednak kompozycje, których długo nie mam odwagi zagrać. Miałem taką przegodę z koncertem Sibeliusa. Przygotowywałem go 13 lat. Wciąż nie miałem odwagi, a po pierwszej publicznej prezentacji miałem sygnały, że było tak jak trzeba.

– Jak wygląda praca nad nową kompozycją?

– Jeśli mam do czynienia z utworem, który jest powszechnie grany, staram się nie

wam te fragmenty, które mnie najbardziej zafrapowały. Tak było w wypadku „Chain 2” Lutosławskiego. Zaczynałem wtedy od środkowej części. To się wiąże z moim rodzajem temperamentu, z podejściem do życia. Na przykład nie potrafię przeczytać od początku do końca instrukcji obsługi czegośkolwiek. Nie mam do tego cierpliwości.

– Analizuje Pan cały utwór?

– Oczywiście. Choć często nawet bardzo doświadczeni zaczynają od studiowania tylko swojej partii. Potem się okazuje, że są kłopoty. Bywają nauczyciele, do nich należała prof. Dubiska (znam to z relacji mojej żony), którzy wymagają, aby na pierwszą lekcję – kiedy się dopiero rozczytuje utwór – przychodził pianista. A wszystko po to, aby uczeń mógł od razu ogarnąć całość. To jest to, o czym my, nauczyciele, często zapominamy, dążąc do potwornej perfekcji. W pogoni za doskonałością gubimy to, co jest dla nas najważniejsze.

– A co jest najważniejsze?

– Przekazanie ludziom piękna muzyki. Jej kształtu, formy, treści, emocji. Ciągłe o tym zapominamy. Ścigamy się z innymi, aby wygrać wszystkie nuty szybciej i lepiej. Gubimy sens naszego działania. Spora część słuchaczy jest nastawiona na wyczyn i czeka na osiągnięcia. A w sztuce przecież nie o to chodzi. Impresariowie na Zachodzie drukują prospekty, w których piszą, ile każdy artysta kosztuje. Z tego wynika, że ten jest lepszy, kto więcej kosztuje. To już jest paranoja. Pieniądze nam wszystko popsuli. Komerccjalizacja w sztuce powoduje, że tracimy wiele

cześć,

superszybki dostęp do Internetu

teraz już w Krakowie

zamów: 0 801 333 000

(35 gr za każde rozpoczęte 3 min połączenia)
oferta ograniczona czasowo i terytorialnie

jestem chello™

www.chello.pl

chello – Internet dzięki UPC

Już nie jestem sam. Skończyło się moje samotne „ja”. W miłości funkcjonują przyimki „z”, „o”, „do”, „dla”. Jestem z tobą. Wszystko, co moje, kojarzy mi się z tobą. Żyję z tobą. Jesteśmy razem ze sobą nierozzerwalnie złączeni. Myślę o tobie. O tobie marzę. O ciebie się troszczę. O ciebie mi chodzi. O ciebie dbam. O twoją mądrość, o twoją dobroć, o twój roz-

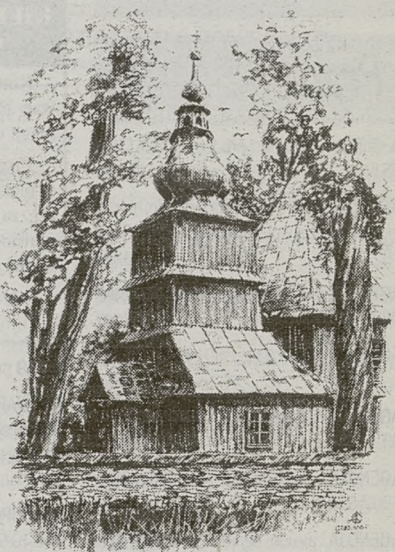
Dla ciebie piórę koszulę i prasuję. Żeby ci było w niej dobrze, żeby ci było w niej przyjemnie, żebyś się w niej dobrze czuł. Dla ciebie gotuję obiad. Dla ciebie przygotowuję to, co ty lubisz. Żeby ci smakowało, żebyś był zdrowy. Bo chcę, żebyś był szczęśliwy. Wyfroteruję ci mieszkanie, bo widzę, że cię to męczy.

I powiedzmy jeszcze jedno: ja do nocy przygotowuję się przez dzień. Ja do dobrej nocy przygotowuję się przez dobry dzień. Ja do złej nocy przygotowuję się przez zły dzień. Ale są możliwości korekty – to co w ciągu dnia nie było tak jak być powinno – bo brakło serdeczności, pomocy, rozmowy, uśmiechu – mówiąc krótko: dzień był nie całkiem

Z teki ANDRZEJA B. KRUPIŃSKIEGO

Kościół w Podolu

Leżąc na terenie gminy Gródek nad Dunajcem wieś Podole istniała już w XIV wieku. Nazywała się wtedy „Stara Przydonica” i posiadała własną parafię fundacji rycerskiego rodu Drużynitów, powstałą pomiędzy 1358 a 1373 rokiem. Kościół pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego jest już zapewne drugim w tym samym miejscu. O pierwszym niczego nie wiemy, a obecny powstał w 1527 roku, jego budowniczym był cieśla Paweł. W XVIII wieku został rozbudowany przez dodanie masywnej wieży po jego stronie zachodniej. Jest to obiekt w całości drewniany, utrzymany w średnio-wiecznej jeszcze tradycji budownictwa sakralnego Małopolski. Posiada jednonawowy korpus, węższe od niego, zamknięte trójbocznie prezbiterium z zakrystią po północnej stronie i wzmiankowaną wieżę. Pomimo późniejszych przekształceń, zachowały się gotyckie jeszcze okna o łukach w kształcie „oślego grzbietu”, jeden z gotyckich portali, stropy o podziałach kasetonowych, a przede wszystkim część pierwotnego wyposażenia i wystroju: renesansowa polichromia ścian z 1542 r., manierystyczny ołtarz główny w kształcie tryptyku w architektonicznych ramach, rzeźby Chrystusa Zmartwychwstałego i Chrystusa Ukrzyżowanego oraz późnogotycka kamienna chrzcielnica. Reszta bogatego wyposażenia pochodzi już z okresu od XVII do XIX wieku.



Ks. MIECZYSLAW MALIŃSKI

„I ślubuję ci uczciwość małżeńską”

wój osobowy. O twoją miłość ku mnie. Wciąż do ciebie idę. Dążę do ciebie. Do ciebie dorastam. Do twojej mądrości, do twojej odwagi, siły i ufności. Do twojej delikatności, uroku, taktu, bezinteresowności. Ale w miłości z wszystkich przyimków najważniejszy jest „dla”. Zapamiętałem piosenkę usłyszaną nie wiem gdzie i kiedy: „Dla ciebie chcę być białą, bielutką tak jak ty. Mieć takie oczy i taką twarz, i takie dobre serce jak ty masz.” Dla ciebie chcę być piękną, słicznie uczesaną, pięknie makijaż położony, pięknie ubraną. Dla kogo się tak stroisz? Bo idziemy na przyjęcie? Dla ciebie. Na przyjęciu też dla mnie? Też dla ciebie. Żeby ludzie powiedzieli: Jaką piękną ma żonę. Dla ciebie chcę być ogolony, dobrze ubrany, godnie się zachowywać. Żeby ludzie powiedzieli: Jakiego ona ma przystojnego męża.

Pójdę z tobą na zakupy. Żebyś nie musiała tyle nosić. Żebyś nie szła sama. Żebyś się czuła bezpieczna. To słowo „dla” jest słowem charakterystycznym w przeżyciu miłości. Ale to się nie kończy tylko na duchowych przeżyciach. Jesteśmy ludźmi i wyrażamy się również stroną fizyczną. Duch zespala się z fizjologią. Psychika z ciałem. Jestem „dla” w ciągu dnia – duchem i ciałem. Jestem „dla” w ciągu nocy – również duchem i ciałem. Przez dzień zarabiam na noc, przez noc zarabiam na dzień. Przez dzień przegrywam noc, przez noc przegrywam dzień. Tak jak w ciągu dnia chciałam być dla niego, żeby był szczęśliwy, tak i w nocy chcę być dla niego, żeby mój mąż był szczęśliwy. Tak jak w ciągu dnia chciałam być „dla niej”, żeby była szczęśliwa, tak i w nocy chcę być dla niej, żeby moja żona była szczęśliwa. Jeżeli mówi się o dniu w małżeństwie, a nie chce się mówić o nocy w małżeństwie, to się mówi tylko połowę prawdy.

„dla”, to powinno być wynagrodzone w nocy, to powinno być przeproszone w nocy, to powinno być zadośćuczynione w nocy. I jeżeli jest dobra noc, to będzie i dobry dzień. Jeżeli był zły, a przynajmniej słaby dzień, to tym bardziej trzeba się postarać, żeby była dobra noc: wychodząca naprzeciw, wyrozumiała i delikatna, niewymuszona, a pełna oddania, za którą się tęskni, o której się marzy. A wtedy na pewno dzień będzie lepszy. I jeżeli była zła noc – egoistyczna, oschła, tylko z obowiązku, bez wzajemności, a nawet brutalna aż do krzywdy – to będzie zły dzień. Ale ten dzień powinien być poprawiony, dzień powinien przeprosić za złą noc. Dzień powinien być zadośćuczynieniem za krzywdę wyrządzoną nocą. A żeby zarobić tym dobrym dniem na kolejną dobrą noc. Małżeństwo to jest 24 godziny na dobę. Jeżeli się tego nie chce wiedzieć, jeżeli się tego nie dopowiada – niezależnie od tego, czy z jakiegoś fałszywego wstydu, dla zwyczajnej pruderii, czy z egoizmu – to się kłamie.



Niedziela, 4 lutego

Wreszcie synęło i Zakopane w kilkanaście godzin zamieniło się w miasteczko z baśni. Dzwonki góralskich sanek brzmiały w ciszy, jaka zapada zawsze, gdy ziemia pod puchową pierzyną. Ten puch ucieszył oczywiście narciarzy, ale także natychmiast przysporzył roboty miejscowym chirurgom, pakującym taśmowo do gipsu niefortunnych amatorów białego szaleństwa. Nie

ANDRZEJ SIKOROWSKI

Mój „Dzienniczek Polski”

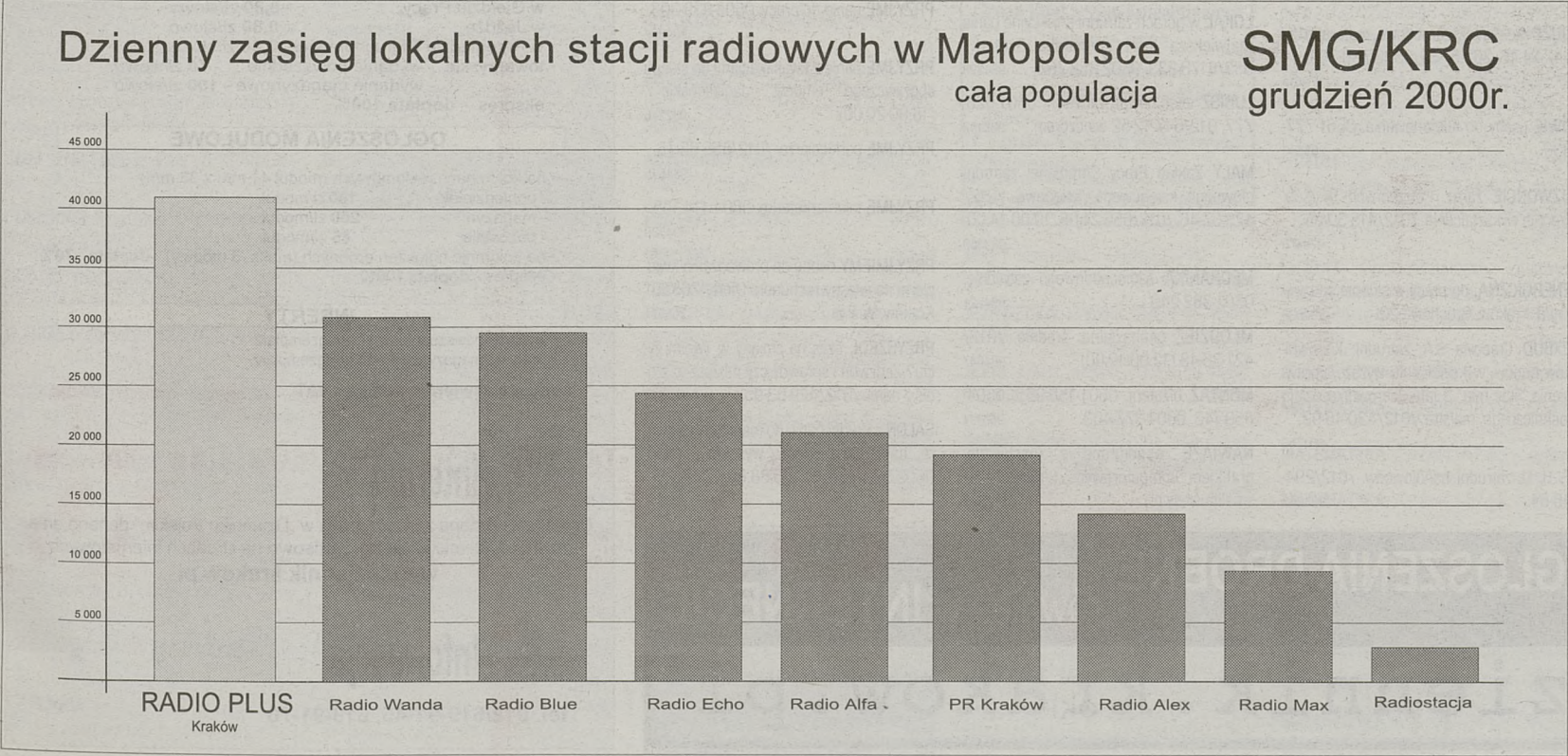
mam nic przeciw snowboardzistom, lecz powinni, moim zdaniem, szusować po wyznaczonych dla siebie trasach. W przeciwnym wypadku ich agresywna jazda stwarza zagrożenia dla innych użytkowników stoku, rąbanego bezlitośnie przez deskarzy. W Tatrach ogłoszono lawinowy alarm i są już, niestety, pierwsze ofiary spadających z ogromną prędkością ton śniegu, niszczących na swojej drodze wszystko. Piorun – pies mojego znajomego odszukał błyskawicznie przysypanego po słowackiej stronie turystę – ten, niestety, nieszczęśliwie został wtłoczony przez śnieżną masę do wody pobliskiego jeziora. Utonąć zimą w górach – czyż to nie fatum?

Należę do Stowarzyszenia Pomocy Psom Ratowniczym i moja legitymacja z numerem 28 jest jedną z nielicznych w ogóle. Napawa mnie natomiast większą dumą niż dowody przynależności do szacownych ludzkich federacji. Brnę po świeżo wyratrakowanej trasie biegowej. Wokół smreki w białych czapach, przodem pędzi Figa, co kilka chwil mija mnie trenujący do uniwersjady zawodnik. A w głowie zamęt, bo przystałem na prośbę Ireny Santor, by napisać dla niej dwie nowe piosenki, i teraz mam za swoje. Wielka artystka czeka na piękne melodie, mądre strofy, a te przecież nie zjawiają się na pstryknięcie palcem. Ileż to lat minęło od momentu, gdy na ma-

łym ekranie czarno-białego telewizora podziwiałem byłą „Mazowszankę”, śpiewającą „Gdzie na mapie świata małejki znak”? Nie miałem pojęcia – ja, 10-letni szczeniak, że kiedyś zanucę z pierwszą damą estrady jakiś swój przebój. Powtórzyłem ten duet później, przy innej okazji. Pani Irena zasiadała w dostojnej komisji, która przyznała mi zawodowe uprawnienia estradowca. Darzę ją wielką estymą i szacunkiem za kunszt, klasę, takt, lecz przede wszystkim za normalność i zupełny brak gwiazdorstwa, mimo ogromnego dorobku i popularności. Uczcie się młodzi! Inną Irenę spotkałem w piątek w Radomiu. Odbywała się tam ceremonia wręczenia tytułu

sportowca XX wieku – mieszkanka tamtego regionu. Ku mojej – sportowego fana – ucieśze otrzymał go Kazimierz Paździor, bokser, medalista z Rzymu. Mogłem więc ścisnąć dłonie nie tylko laureata, ale także Józefa Grudnia – złoty medal w pięściarstwie w Tokio, ciężarowca Zygmunta Smalcerza, jeszcze jednego mistrza rękawic – Leszka Drogosza i wreszcie wspomnianej na wstępie Ireny Szewińskiej. Przypomniałem jej zakopiański epizod, kiedy to śpiewałem w COS-ie podczas pożegnania gwiazdy biegni, kończącej długą, wspaniałą karierę. Honory mistrza ceremonii pełniła wtedy Grażyna Rabsztyn, doskonała płotkarka, na dodatek niezwykle

urodziwa niewiasta. Jej opowieści o dopingu stosowanym przez zawodniczkę byłej NRD czy ZSRR brzmiały wtedy niesamowicie i obco. Nasza sprinterka wybrała rodzinę i macierzyństwo, zagrożone zabójczymi dla organizmu środkami, mając świadomość, że wygranie z nafašzerowanymi kokssem pseudosportowcem będzie niemożliwe. Jakże zmieniły się czasy i sport, w którym dzisiaj tzw. branie jest na porządku dziennym, a wysiłki herosów idą jedynie w tym kierunku, by nie dać się złapać. Ale rzecz idzie o wielkie pieniądze, o szanse na to, by ustawić się w życiu przez ten krótki błysk, ten nagły wzlot w karierze. Skoro już padło słowo wzlot, to niech w przypadku Adama Małysza nie będzie chwilowy. Niech trwa długo, bo sympatyczny chłopak z Wisły na to zasłużył. Leci nad naszymi głowami dalej i dalej, nie myśląc o czekających premiach finansowych. One i tak go nie miną, bowiem świat płaci wielkim tak, czy siak.



KOMANDOS

militarny magazyn specjalny

już w kioskach

już w kioskach

DO WYNAJĘCIA

lokal

z garażem

i piwnicą

- 139,75 m²

na rogu

ul. Kijowskiej

i ul. Kazimierza Wielkiego.

Tel. 646-71-20, 646-71-21

w godz. 8.00 - 16.00.

Reklamy Ogłoszenia

Praca

A. Chałupnictwo zleci producent. 024/355-16-51. 976860

AGENCJA koło Rzeszowa zatrudni panie, możliwość zakwaterowania. 0602-38-99-18. 981266

AGENCJA przyjmie panie. Wysokie zarobki. 0605-123-581. 979137

AGENCJA towarzyska. 0501-741-363. 967670

AGENCJA zatrudni panie. /012/430-61-03. 977650

AGENCJA zatrudni panie, zakwaterowanie. 0502-836-139. 981104

AGENCJA zatrudni panie, 012/656-09-14. 981126

AGENTÓW ubezpieczeniowych i kandydatów. Wysokie prowizje. 0606-458-665. 264603

AGENTÓW ubezpieczeniowych i kandydatów poszukuje, stałe wynagrodzenie. /012/267-67-13, 0603-946-146. 981698

AMBITNYCH nauczycieli. 012/427-28-17. 265083

AMERYKAŃSKA firma. Dodatkowa. 0604/853-421, 012/649-15-40. 981771

AGENCJA OCHRONY
zatrudni

PRACOWNIKÓW OCHRONY

wymagania:
• niekaralność • wiek 23 - 40 lat
tel. (012) 430-48-62, w godz. 10.00 - 14.00.

AMERYKAŃSKA firma, menager. 0503-942-352. 979525

ANKIETOWANIE w terenie - praca popołudniami. Tel. 012/413-95-10. 984523

APTEKA, Kraków, Kazimierza Wielkiego 117, przyjmie na bardzo dobrych warunkach mgr. farmacji lub technika po stażu. Tel. /012/637-44-01. 265413

APTEKA w Krakowie Podgórze zatrudni magistra farmacji. Tel. /012/658-39-56. 264717

APTEKA zatrudni kierownika. 012/414-19-30, 0607-606-046. 264645

APTEKA zatrudni kierownika. 0608-117-037. 983250

APTEKA zatrudni magistra farmacji. 0502-26-96-84. 979812

APTEKA zatrudni magistra farmacji. 0602-381-384. 979816

APTEKA zatrudni mgr. farmacji. 0602-263-296. 265064

APTEKA zatrudni technika farmacji. 0502-26-96-84. 982693

ATRAKCYJNA, dodatkowa, stała. /012/643-13-47. 983337

ATRAKCYJNA praca w księgowości lub sekretariacie po bezpłatnym szkoleniu - Kasprowicza 32. 012/411-78-33. 981397

AVON, atrakcyjna, dodatkowa. 012/647-40-43, 0501-85-14-82. 979362

AVON - atrakcyjna oferta współpracy. 012/649-77-44, 0501-480-190. 962118

AVON, bądź konsultantką. 012/619-76-40, 0606-555-685. 970860

AVON dodatkowa praca, prezenty. 012/636-72-89, 0501-470-026. 978626

BANK pracy. /012/632-47-05. 983631

Dyrekcja Przedsiębiorstwa
Zaopatrzenia Farmaceutycznego
„Cefarm” w likwidacji
w celu prywatyzacji,
w Krakowie, ul. Pilotów 2
zatrudni

KIEROWNIKA APTEKI W MUSZYNIE.

Kandydat winien się legitymować I° specjalizacji magistra farmacji oraz 5-letnim stażem pracy.

Proponujemy Państwu pracę w pięknej turystycznej miejscowości, zapewniając 3-pokojowe, bezpłatne, komfortowe mieszkanie w budynku apteki.

Prosimy o kontakt:
tel. 012/411-25-89. 27861

BIURO pracy. /012/413-89-83. 978331

BROWARY Łódzkie S.A. zatrudnią panie na stanowisko: przedstawiciel handlowy, wymagany własny samochód; Kraków, Mierzeja Wiśłana 6. 984629

CHAŁUPNICTWO. /012/640-19-91, /012/640-19-90. 962162

CHAŁUPNICTWO. 0503-544-829. 983432

CHAŁUPNICTWO. 0503-764-047, 0503-744-724. 966094

CHAŁUPNICTWO długopisy. 034/317-93-11. 967540

CHAŁUPNICTWO różne, z ofertą dowóz surowca, odbiór wyrobów bez kaucji. Informacje bezpłatne "Dajrob" 09-400 Plock, Norwida 7/10. 975771

CIEKAWA, dobrze płatna praca w branży finansowej. 0605-739-665 (10.00-17.00). 984322

CZTERDZIESTOLATKOM, umysłowa. 012/41-51-888. 977807

DOBRA praca, dobra płaca. 0600-336-573. 264922

DOBRA, umysłowa w domu. 012/274-21-15. 979799

DOBRZE płatna, interesująca praca. /012/ 423-58-70. 984305

DODATKOWA lub stała, dla małżeństw, wiek nielimitowany. Warunki: wykształcenie min. średnie, samochód. /012/421-69-17 po 20.00. 981740

DODATKOWO otyłym. 0600-14-55-18. 984643

DOSTAWCÓW terenowych, kierowników grup. 014/685-42-69, 16.00-20.00. 980938

DOŚWIADCZONĄ kucharkę zatrudnię. /012/425-76-66 wew. 121. 983499

DOŚWIADCZONYCH przedstawicieli handlowych i managerów zatrudnię na stałe. Wymagania: znajomość komputera i internetu. 012/623-12-70, 0601/503-193, w godz. 11.00-17.00. 981272

DOŚWIADCZONYM, umysłowa. 012/283-88-05. 977810

DRUKARNIA: przedstawicieli handlowych, maszynistę offsetowego, sitodrukarzy. /012/ 638-75-09. 983612

DUŻE możliwości zarobkowe, matura. 012/642-24-16, 267-57-51, 0503-730-703. 979818

DWIE osoby do telefonowania. 0501-777-836. 265390

DZWOŃCIE zaraz. Potrzebnych 9 osób, średnie wykształcenie. /012/415-30-96. 979478

ENERGICZNA, do pracy w sklepie spożywczym. Kraków, Grochowa 20. 984839

EXBUD Cracovia S.A. zatrudni: kierowników budów, wykształcenie wyższe, uprawnień, staż min. 3 lata, kierownika działu technicznego, majstra. /012/430-48-99. 981756

F. H. U. zatrudni handlowców. /012/294-46-54. 984298

FIRMA "Foto Print" zatrudni na stanowisko przedstawiciela handlowego (wykształcenie min. średnie, doświadczenie, wiek do 30 lat). /012/292-01-08. 984710

FIRMA handlowa, kierowników. /012/415-30-96. 979474

FIRMA handlowa zatrudni studentów. /012/294-46-54. 984301

FIRMA handlowa zatrudni sprzedawców ze znajomością sprzętu RTV. 0602-892-980. 984327

FIRMA płaci 1200 - miesięcznie umieszczając reklamę na Twoim samochodzie. Gwarantuje umowy - płaci za rok z góry! Reklama na domu, działce. Firma "Global", 40-163 Katowice, Korfantego 81. 980483

FIRMA podpisze umowę na transport. Wymagania: samochód ciężarowy z HDS, ładowność 12 ton, udźwig 3,5 tony. Możliwa stała praca. Oferty proszę składać w sekretariacie firmy w godz. 7.30-16.00, tel. /012/425-90-77. 265508

FIRMA produkcyjna zatrudni osobę z referencjami na stanowisko głównego magazynier-szef produkcji (oprogramowanie CDN). 012/647-34-60. 984452

FIRMA zatrudni magazyniera. 0501-81-56-84. 265424

FIRMA zatrudni samodzielnego geodetę z uprawnieniami (sieci wodociągowe). Dokumenty (życiorys + ksero uprawnień) prosimy składać do dnia 28.02.2001 "Awar-tex" os. Kalinowe 4. 982335

FRYZJERA, fryzjerkę przyjmę. 012/632-32-31. 264639

FRYZJERKĘ damsko-męską. 012/647-35-86 wieczorem. 984632

HANDLOWIEC przemysłowych maszyn szwalniczych, znajomość branży odzieżowej, wykształcenie techniczne (preferowane wyższe) angielski - biegle, prawo jazdy. Oferty c-44/m „Combex” Kraków, os. Handlowe 9. c44m 984632

HOSTESSY, promotorów, Sącz. 0502-994-403. 265558

HURTOWNIA zatrudni młodych, 1.800,-. /012/656-08-01. 265140

HURTOWNIA zatrudni na stałe. /012/65-628-09. 983191

JEŻELI szukasz nowej pracy, sprawdź czy spełniasz nasze oczekiwania, zadzwoń! /012/626-12-83. 982603

KASJERKĘ zatrudnimy, matura, do 25 lat. Stacja paliw DEA, ul. Barbysławska 1. 984201

KIEROWNIKA Zakładu Produkcji Betoniarzkiej poszukujemy. Prosimy o pozostawienie wiadomości. 0604-374-819. 983330

KIEROWNIKÓW i magistrów farmacji zatrudnimy. /012/415-58-58 wew. 21 (7.30-15.00). 984085

KOMUNIKATYWNĄ odpowiedzialną kobietę, wymagany niemiecki. /012/294-03-28. 983265

KONTRAKTY: RPA, Grecja, Finlandia - Kanada. 075/717-40-37. 954246

KOSMETYCZKĘ doświadczoną przyjmę. 012/267-14-59. 984335

LOKAL w górach zatrudni atrakcyjne panie (największa baza narciarska Szczyrk). 033/8178-333, 0502-358-757. 984328

LUBISZ telefonować zadzwoń. 0601-528-777, 012/647-12-52 wieczorem. 980192

MAŁY Zakład Pracy Chronionej zatrudni głównego księgowego, księgową. /012/423-57-46, /012/656-24-05, 10.00-14.00. 983360

MŁODZIEŻ gimnazjalną, średnią. /012/421-36-48 (12.00-19.00). 984047

MONTAŻ biżuterii. 0601-150-955, 0604-859-743, 0604-377-403. 966101

NAWIĄŻ współpracę z plastykiem-grafikiem komputerowym. Email: msp@smallbusiness.pl 983553

NOWA firma, praca od zaraz, średnie. /012/ 269-31-47. 980808

NOWE miejsca, umysłowa. 012/425-61-55. 980983

NOWY zawód, nowe możliwości. Doradca finansowo ubezpieczeniowy. /012/421-50-99 w.17, 0501-487-240. 983596

NZOZ w Krakowie zatrudni w godzinach popołudniowych rencistów: lekarza neurologa, okulistę oraz pielęgniarkę, prowadzących prywatną praktykę pielęgniarską, informacje: 8.00-10.00. /012/254-12-68. 984318

OCHRONA, kurs, licencja, praca. /012/423-09-65. 977076

OPIEKA nad dzieckiem w Niemczech, znajomość niemieckiego (kobieta 18-24 lata). /012/431-22-84. 984219

ORIFLAME - wysokie wynagrodzenie + premie. 012/415-14-13. 980098

PANIĄ 25-30 lat, wykształcenie, średnie techniczne lub handlowe. Wymagania: podstawy komputera, dyspozycyjność. Praca we wszystkie w soboty 10.00-14.00. Oferty 983504 Kraków, Starowiślna 2. 983506

PILOT wycieczek: kursy, uprawnienia. "Amigo Tourist" Kraków, Batorego 1. 012/632-49-40. 265120

POMOC domowa - Włochy. 012/637-00-96. 979690

POSZUKIWANI pracownicy ochrony, licencja I stopnia. Oferty 264652 Kraków, Wiślna 2. 264652

PPH "Halagarda" - zatrudni ciastkarza (praca w nocy). Wymagane: wykształcenie minimum zawodowe, doświadczenie przy produkcji drożdżówki, dyspozycyjność, zaangażowanie i samodzielność w działaniu. Oferty prosimy składać Kraków ul. Mrozo-wa 27. 983809

PRACA biurowa po szkoleniu. /012/429-42-00. 264492

PRACA dla cukrzyków i nie tylko - duże profity. /012/421-17-31. 982822

PRACA na Śląsku dla odpowiedzialnych osób do 22 lat. Wymagana wysoka kultura osobista i operatywność. 032/282-05-39. 979268

PRACOWALEŚ legalnie - Niemcy, Europa Zachodnia, odzyskujemy podatek. 071/385-20-18. 968090

PRACOWALEŚ w Niemczech, Holandii, Austrii 99/00 odbierz podatek. 012/423-52-32. 983012

PRACOWNIA ceramiczna zatrudni figurkarza. /012/267-08-39, po 20.00. 982804

PRODUCENT odzieży zatrudni przedstawiciela/kierowcę. Wymagania: wykształcenie min. średnie, wiek 25-35 lat, dyspozycyjność, silna motywacja, doświadczenie w prowadzeniu samochodów dostawczych, aktualne świadectwo kwalifikacyjne. /012/648-19-97. 983495

PROJEKTANT stron WWW - praca po specjalistycznym kursie - Kasprowicza 32. 012/413-82-50. 981412

PRZYJMĘ kucharza do pizzerii. 0501-717-834. 984323

PRZYJMĘ panie do pracy. 0503-939-303. 980392

PRZYJMĘ panie z kwalifikacjami do sklepu spożywczego "Tempest" - Jagiellońskie 7 (18.00-20.00). 982246

PRZYJMĘ parkieciarza. /012/655-95-75. 984545

PRZYJMĘ telemarketerkę. 0604-114-155. 984589

PRZYJMIEMY osobę do prowadzenia kwaciarni na własny rachunek. Oferty 265551 Kraków, Wiślna 2. 265551

PRZYSZEDŁ czas na zmiany w Twoim życiu? Zadzwoń i sprawdź czy możesz to zrobić z nami. /012/429-63-95. 982444

SALON zatrudni panie do manicure, pedicure, nakładania tipsów, wysokie zarobki. 0602-58-10-38, 417-15-88 (po 20.00). 983543

Jak zamieścić ogłoszenie?



Osobiście

Biuro Ogłoszeń Dziennika Polskiego, Kraków, ul. Starowiślna 2, ul. Wiślna 2, w godz. 8 - 18, soboty 10 - 14

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (014) 61-256-22;
Brzesko, ul. Głowackiego 29, tel. (014) 66-300-77
Dębica, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (014) 670-87-72
Krosno, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax (013) 436-22-90, 432-58-23 w. 29
Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel./fax (018) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Miechów, ul. Sienkiewicza 25, tel. (041) 383-14-04
Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0187) 266-30-72
Oświęcim, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033)843-31-86, 844-55-20
Proszowice, ul. Rynek 18, tel. (012) 386-28-25, fax 386-18-97
Rzeszów, ul. Ks. J. Jąłowego 29, tel. (017) 85-22-386, tel./fax (017) 852-24-78
Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20, 622-31-48
Wadowice, ul. Mickiewicza 3, (033) 873-12-90
Zakopane, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, tel./fax (018) 201-35-30
Myślenice, ul. Klakurki 2, tel./fax (012) 274-01-70, 274-01-71



Agencje współpracujące

AKCES, Bochnia, tel. (014) 61-160-88
ALTAIR, Kraków, ul. Brodowicza 3, tel. 294-46-96, tel./fax 294-46-97,
ANONS, ul. Westerplatte 18, tel. 422-92-35, tel./fax 421-59-75
COMBEX, Kraków, os. Handlowe 9, tel. 644-52-37, fax 642-16-48,
ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Barska 3, tel./fax 266-63-63
DANTE, Kraków, ul. Barska 12, tel./fax 267-24-03, 269-19-85,
DOMENA, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96,
FORMGRAF s.c., Kraków, ul. Bieżanowska 66A, tel. (012) 657-65-41, tel./fax (012) 658-05-98.
GARMOND, Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86,
GIN s.c., Kraków, ul. Wielopole 17, tel. 422-74-44 w. 244, 0608-634-549,
GRAFPRESS, Kraków, al. Jana Pawła II, NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33,
MULTI MEDIA CONTACT s.c., Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 435-37, tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496,
NASTROJE, Kraków, ul. B. Prażmowskiego 41/3, tel./fax 413-60-77, 417-31-03, 417-31-47,
NOWA, Myślenice, ul. Gałczyńskiego 7, tel. 274-41-24,
PASJONATA, Kraków, ul. Grzegorzewska 10, tel. 429-13-83, 431-24-11,
ROAN, Kraków, ul. Dajwór 14/15, tel. 422-57-83, tel. 422-79-93, fax 4-216-216,
STUDIO L, Kraków, ul. Kalwaryjska 2, tel./fax 292-30-86, 292-30-61 do 4,
SZANSA, Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64,
VENA sp. z o.o., Kraków, ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01
KREDYT&LEAS, Krzeszowice, ul. Kościuszki 44, tel. 282-24-81



Telefonicznie lub Internetem

Agencja TAO, całodobowo, www.tao.pl, tel. (012) 637-21-80, fax 638-41-80



Cennik

OGŁOSZENIA DROBNE

• wydanie powszednie - 1,20 zł/słowo
• wydanie magazynowe - 2,40 zł/słowo
• w Gieldzie Pracy - 0,80 zł/słowo
• w Jeżdżę - 0,80 zł/słowo
• w Przeglądzie Nieruchomości - 0,80 zł/słowo
• towarzyskie - wydanie powszednie - 70 zł/słowo
- wydanie magazynowe - 100 zł/słowo
• ekspres - dopłata 100%

OGŁOSZENIA MODUŁOWE

• na kolumnach reklamowych (moduł 41 mm x 33 mm)
- poniedziałek - 100 zł/moduł
- magazyn - 200 zł/moduł
- pozostałe - 85 zł/moduł
• na kolumnie ogłoszeń drobnych (maks. 3 moduły) - dopłata 70%
• ekspres - dopłata 100%

INSERTY

• wydanie powszednie - 11 gr/egzemplar
• wydanie magazynowe - 14 gr/egzemplar

Ceny nie zawierają podatku VAT

SAMODZIELNY handlowiec, części maszyn szwalniczych, wykształcenie techniczne (preferowane wyższe) angielski - wskazany techniczny. Oferty C-44/m "Combex" Kraków os, Handlowe 9. 982236

SKŁADANIE zabawek. 0502-943-181, 0502-211-184. 966100

STOLARZA samodzielnego. 0501-417-483. 984644

STOP!!! Atrakcyjna, pewna praca w domu (1.000-2.500,- zł/mies.) - do wyboru 85 branż! - Napisz - bezpłatne informacje - "Business", ul. Lisów 44, 21-100 Lubartów. 980205

STRIPTIZERKI, również nieprofesjonalistki. 0608-830-263. 984469

STUDENTKĘ Szkoły Pedagogicznej dorywczo do 4,5-letniego chłopca (Krowodrza). 012/633-41-08. 984439

STUDENTÓW, młodych, pracujących do organizacji turystyki. Tel. 0502-27-55-13. 263804

SZEF serwisu maszyn szwalniczych: podstawy elektroniki, automatyki, angielski. CV c-44/m Biuro Ogłoszeń "Combex" Kraków, os. Handlowe 9. 982231

UBEZPIECZENIA, praca. 0604-568-440. 976667

WWW. Efektywne-Biuro-Pracy.w.pl, Wadowicka 12, pokój 141, (9.00-15.00). 979273

WWW. profesjonalne-biuro-pracy.w.pl, Krasieńskiego 1/3, /w "Jubilacie", VI piętro, pokój 611, 9.00-15.00. 979274

WYDAWNICTWO prasowe zatrudni doświadczonych konsultantów ds. reklam. /012/ 431-02-28, /012/ 431-02-29, /012/ 292-32-44. 984307

WYKSZTAŁCENIE + inteligencja, reszta zależy od Ciebie. 0601-528-777, 012/647-12-52 wieczorem. 980194

ZATRUDNIĘ doświadczoną osobę z praktyką do prowadzenia salonu masażu w Zakopanym. 501-503-403. 983953

ZATRUDNIĘ kosmetyczkę. 0605-643-014. 981958

ZATRUDNIĘ osobę z pozwoleniem na broń do ochrony osobistej. 501-503-403. 983952

ZATRUDNIĘ szwaczki do szycia ciężkiego i prasowaczy (marynarki). /012/632-20-15, /012/637-58-51. 984514

ZATRUDNIĘ telemarketera. 0602-573-187, 0600-230-014. 984434

1.000 zł + mieszkanie + wyżywienie dla pani do min. 40 lat za pomoc przy osobie na wózek inwalidzki, paszport. Oferty 983923 Kraków, Starowiślna 2. 983923

3D- Studio, operatorów poszukujemy. /012/658-64-74. 984381

50.000 złotych rocznie. /012/267-37-31 /13.00-17.00/, 0601-72-55-71. 983949

Szukam pracy

A. A. A. Pracodawco! Bezpłatnie znajdziemy Ci odpowiedniego pracownika! Zadzwoń: /012/269-32-09, 0501-339-245, wadowicka12@wp.pl, www.ul-Wadowicka-12.w.pl 979287

A. www.biuropacy.w.pl 979281

AUTO dostawcze posiadam. Poszukuję dodatkowej. 012/641-18-09. 981348

CHAŁUPNICTWO przyjmę. /012/645-00-49. 984761

CUKIERNIK samodzielny, doświadczony. /012/ 415-23-69. 981359

DOBÓR pracowników, solidnie, tanio. /012/ 423-09-65. 977073

DOBRCZE posprzątam. /012/415-72-01. 984211

DODATKOWEJ: inspektor nadzoru, kierownik budowy. Tel. 0502-098-175. 265192

ELEKTROMECHANIK poszukuje pracy (prawo jazdy TBC). 0606-189-334. 265532

ELEKTRYK - uprawnienia, doświadczenie. 012/647-74-60. 984665

KIEROWCA B,C,D, pojazdy uprzywilejowane. /012/429-30-20. 984357

KIEROWCA BCE. Tel. /012/423-33-23. 265526

KIEROWCA, samochód dostawczy, dyspozycyjny, paszport, faktury. 0607-425-043. 982777

KIEROWNIK budowy, inspektor nadzoru, uprawnienia, duże doświadczenie. 0601-43-15-73. 979999

KOMPUTER, angielski, doświadczenie. /012/26-66-573 wieczorem. 982270

KSIĘGOWY, doświadczony, wszystkie usługi. 0501-368-568. 979557

KSIĘGOWA z wieloletnią i wszechstronną praktyką poszukuje pracy. 012/413-21-27 (7.00-15.30). 983789

MŁODA, biegle niemiecki, prawo jazdy, oczekuję propozycji pracy. 0501-850-210. 264822

MŁODA dyspozycyjna, instruktor aerobiku, dobra znajomość angielskiego, prawo jazdy. /012/641-31-57. 984563

MŁODA księgowa z doświadczeniem, samochód. 012/413-88-42, 0503-82-40-37. 977980

MŁODA podejmie pracę popołudniami, agencja towarzyska i akwizycja wykluczona. 0501-362-806. 983521

NAUCZycIELKA przedszkola zaopiekuje się dziećmi we własnym domu z ogrodem. /012/267-16-87. 970167

NIANIA, gospośka, sprzątanie. Tel. 0601-422-938. 973860

NIANIA referencje. 012/632-78-42. 265287

OPIEKUN, masażysta. 012/658-88-67. 984592

PODEJMĘ pracę chałupniczą. /012/385-27-56. 981618

POSPRZĄTAM mieszkania, biura, prasowanie. /012/647-33-08. 983106

PRACODAWCO! Szukasz pracownika biurowego? Zadzwoń, bezpłatny dobór kadr. Al. Mickiewicza 5, tel./fax 012/632-71-44. 265451

PRACODAWCO rzetelnie, fachowo dobierzemy dla ciebie odpowiedniego pracownika "Persona", tel. 012/294-04-28. 981247

PROFESJONALISTKA ze znajomością angielskiego zaopiekuje się dzieckiem. Tel. /012/643-37-36. 265358

PRZYJMĘ szczie chałupnicze. /012/419-31-87. 983472

PRZYJMĘ uczciwe chałupnictwo. 012/285-35-39. 984414

PRZYJMĘ zlecenia na telefon. 012/294-31-48. 982330

SEKRETARIAT poprowadzę. 0605-245-151. 984009

ŚREDNIE, dyspozycyjny, prawo jazdy B, długoletni staż, samochód osobowy kombi, podejmę pracę. /012/632-75-60, 0606-558-829. 265191

W marketingu, własny samochód. 0501-510-126. 984664

WYKwalifikowana opiekunka, zaopiekuję się dzieckiem. /012/655-98-43. 978568

ZAOPIEKUJE się dzieckiem. /012/649-31-46. 265423

ZAOPIEKUJE się dzieckiem (dyplom, doświadczenie). /012/417-29-81. 265330

ZAOPIEKUJE się dzieckiem. /012/657-88-25. 984287

ZLECENIA telefoniczne przyjmę. /012/421-62-54. 983747

Nauka

A. A. A. Autokursy "Robex", Mickiewicza 5, /012/634-26-64, 0501-402-088. 264041

A. A. A. Prawo jazdy "Test", Wysokie 20E. /012/641-51-30. 984866

A. A. A. Autokursy A, B, "Szofer". /012/656-38-72, Rynek Podgórski 3. Promocja. 980625

A. A. B. C Nauka jazdy. "Pirat" Kalwaryjska "Korona", 012/656-04-61, 0602-362-355. 988124

A. A. Nauka jazdy. 012/262-05-14, 262-22-94. 974006

A. Autoszkola "Rolminex". 012/644-17-08. 980186

A. Prawo jazdy, Filipa 6. Promocja! 012/634-59-50. 980368

AGENT Celny kurs 80 godz. 550 zł. Al. Mickiewicza 5, /012/632-70-80. Do końca 15.02 zeszłoroczne ceny! 265448

POLICEALNE STUDIUM "VADEMECUM"
Dwuletnie o specjalności:
➤ **Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstw**
➤ **Finanse i Rachunkowość**
➤ **Referent Administracyjny**
➤ **Zarządzanie i Obrót Nieruchomościami**
➤ **Ubezpieczenia**
➤ **Bankowość**
➤ **Handel**
KRAKÓW
Aleja Mickiewicza 5
www.Vademecum.edu.pl
tel. (012) 632-72-20
tel/fax (012) 632-71-44

ANGIELSKI. /012/292-31-83. 979497

ANGIELSKI. /012/423-66-15. 259291

ANGIELSKI. /012/423-56-21. 976475

ANGIELSKI. /012/425-79-85. 264849

ANGIELSKI. /012/430-47-12. 983285

ANGIELSKI. /012/648-52-51. 979471

ANGIELSKI. 012/648-07-28. 984412

ANGIELSKI. /012/656-75-37. 976716

ANGIELSKI, cudzoziemiec. /012/413-55-45. 984733

ANGIELSKI (doktor). /012/414-37-60. 981429

ANGIELSKI, francuski (korepetycje, matury). /012/421-62-43. 264842

ANGIELSKI intensywnie metodą relaksacyjną. /012/429-66-40. 980619

ANGIELSKI korepetycje, gramatyka, doświadczony nauczyciel. /012/266-61-15. 984388

ANGIELSKI, nauczycielka. 012/654-86-62. 265477

ANGIELSKI, nauczycielka. /012/656-36-90. 982571

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie
al. Kijowska 14
Studia
od lutego 2001 r.
Tel. (012) 638-65-77, 638-37-66 27722

ANGIELSKI z Anglikami. Stairway School: wszystkie poziomy, przygotowanie do FCE, CAE, CPE, konwersacje. Nowe kursy od lutego. /012/422-18-36, /012/422-67-83. 95458

ANGLISTA, lekcje, tłumaczenia. 012/414-26-42. 984640

ATRAKCYJNE oferty pracy dla absolwentów kursów księgowości oraz głównego księgowego, sekretarskich, kadrowych, prawa pracy, projektowania stron WWW - Centrum Kształcenia Zawodowego, Kasprzowicza 32. 012/413-82-50. 981415

AUTOKURS dwutygodniowy 580,-. 012/413-39-00. 980988

AUTOKURS FTS Lotus AP, kat: B,C,D, E/C. Raty. 012/644-33-83, 0604-354-105, 0605-441-720. 265277

AUTOKURSY indywidualne, przyspieszone. /012/423-09-65. 264231

BIOLOGIA. /012/413-75-57. 967004

BIOLOGIA. /012/649-92-99. 264189

"BIOSTUDIO", kursy masażu klasycznego, kinezyterapii, akupresury: zakończone dyplomem z tytułem masażysty. Opłata w ratach. Promocja. Ul. Zamojskiego 58, /012/656-24-81. 264215

BRITISH Centre Szkoła Języka Angielskiego, wszystkie poziomy, native speakers. Studencka 13. /012/430-08-57 (10.00-19.00). 976645

TWP Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
Al. Skrzynieckiego 12
tel. (012) 266-78-49
ZAPRASZA
2-letni cykl kształcenia
w zakresie
Liceum Ogólnokształcącego D-2095

BUKIECIARSTWO, profesjonalny kurs. /012/251-16-07, 0605-234-951. 984018

CHEMIA. 012/285-82-56. 265233

CHEMIA. /012/411-56-68. 984172

CHEMIA. /012/647-09-55. 979090

CHEMIA. 0606-892-006. 981746

CHEMIA, fizyka, matematyka. /012/642-17-91. 976058

CHEMIA, matematyka. 012/653-25-72. 984125

DOSZKALAJĄCE jazdy. 0501-310-977. 980999

DWU i trzyletnie studia grafiki komputerowej. Promocja. Tel. 012/632-91-40, 632-62-03. 980550

DWU i trzyletnie studia marketingu i reklamy. Promocja. Tel. 012/632-91-40, 632-62-03. 980553

DWU i trzyletnie studia finansów i rachunkowości. Promocja. Tel. 012/632-91-40, 632-62-03. 980556

PRYWATNE POLICEALNE STUDIUM SYSTEM DZIENNY I ZAOCZNY
• technik usług kosmetycznych
• technik fizjoterapii
• technik charakterystyki i wizażu
• technik informatyk
Posiadamy nowoczesne pracownie i gabinety.
SZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ.
Kraków, ul. Krowoderska 73. Tel. (012) 423-38-40 1706

DWU i trzyletnie studia obsługi ruchu turystycznego. Czesne promocyjne. Tel. 012/632-91-40, 633-03-15. 980560

DWU i trzyletnie studia socjologiczno-psychologiczne. Czesne promocyjne. Tel. 012/632-91-40, 632-62-03. 980565

"ECONOMICUS" organizuje kurs I i II stopnia licencjonowanego pracownika ochrony fizycznej. Atrakcyjne ceny. Możliwość zatrudnienia po uzyskaniu licencji. Tel. 012/616-21-35, fax 012/616-26-18. 983807

FAKTUROWANIA kurs. /012/633-96-17. 968043

FIZYKA. 012/632-41-15. 983371

FIZYKA, matematyka. 012/413-75-08. 265441

FRANCUSKI. 012/419-33-47. 264843

FRANCUSKI. /012/647-31-75. 980779

FRANCUSKI studentka. /012/645-96-90. 976252

GITARA. /012/267-17-94. 262147

GRAFIKA komputerowa. Kurs 60 godz. 500 zł. Al. Mickiewicza 5. Do 15.02 zeszłoroczne ceny - skorzystaj! /012/632-70-80. 265446

HANDLOWE Liceum Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, dwuletnie, od lutego, Kraków. /012/276-81-82. 976593

HISZPAŃSKI. /012/425-53-76. 982825

INFORMATYKA, certyfikat ECDL, honorowany w Unii Europejskiej. /012/634-17-87, 0606-238-491. 977971

Grupa Edukacyjno-Konsultingowa „WARIMEX”
prowadzi zapisy na:
• **Semestralne Studium Kadry - Place**
• **3-mies. Studium Księgowości Praktycznej.**
012/633-02-22 (8.00 - 16.00). 381M

JAZDY doszkalające. 0501-427-147. 980996

JĘDZIECKA Szkoła. 012/645-46-16, 643-16-80. 975472

JĘZYK polski, włoski. /012/633-44-50, 0605-953-432. 264863

KADRY i Place kurs 60 godz. 250 zł w ramach kursu "Platnik". Al. Mickiewicza 5, 012/632-71-44. 265447

KAS fiskalnych obsługi kurs. /012/633-96-17. 968044

KOMPUTER, indywidualne kursy. /012/422-07-30. 978055

KOMPUTER indywidualnie. 012/654-73-51. 975728

KOMPUTEROWE kursy. 012/429-57-42. 265047

Atrakcyjny zawód!
WYŻSZA SZKOŁA UBEZPIECZEŃ
Kraków, ul. Straszewskiego 25 (naprzeciw UJ), tel. (012) 421-91-49
Rozpoczęcie zajęć: **luty 2001 r.**
Specjalności: 1. ubezpieczenia społeczne
2. ubezpieczenia gospodarcze
(nr rejestracyjny MEN 49/2000)
296513

KOMPUTEROWE kursy, 6-osobowe grupy. /012/421-84-54. 977745

KOMPUTEROWE kursy z elementami Internetu. /012/633-96-17. 968041

KOSZTORYSOWANIA komputerowego kurs. /012/633-96-17. 968045

KSIĘGOWOŚĆ komputerowa, 3 stopnie zaawansowania, oferty pracy, 012/632-71-44, Al. Mickiewicza 5. Do końca 15.02 zeszłoroczne ceny! 265449

KURS komputerowy I stopnia 40 godz. 190 zł; II stopnia 60 godz. 230 zł. Al. Mickiewicza 5, 012/632-70-80. Do końca 15.02 zeszłoroczne ceny - skorzystaj! 265450

KURS tańca. /012/421-00-91, /012/266-54-05. 963654

KURSY 012/422-98-81, 018/443-45-47, 032/ 754-23-83, 014/627-35-04 księgowości komputerowej, obsługi komputera, uprawnienia budowlane, mistrzowskie, bhp, SEP, kosmetyczek, fryzjerek, masażu, bukieciarstwa. 974551

KURSY - Internet, Windows, Word, Excel. Tworzenie stron www, księgowość CDN, kadry - platnik. Profesjonalna Szkoła Komputerowa. 012/292-62-85/86. 981315

KURSY komputerowe. /012/647-06-61. 983256

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie
ogłasza zapisy na:
STUDIA PODYPLOMOWE
Kierunki:
• Rachunkowość (zez. MF na prowadzenie biur rach.)
• Negocjacje i marketing w zarządzaniu
• Współczesne technologie internetowe (cert. CISCO).
Sesje (co 3 tyg.). piątek po południu i sobota (zakwaterowanie, raty).
Informacje: 012/633-02-22. 382M

KURSY komputerowe dla par w każdym wieku. Kameralnie, bezstresowo, skutecznie. 012/389-18-51. 265285

KURSY: komputerowe i grafiki komputerowej, księgowości, ceny promocyjne. Tel. 012/632-91-40, 632-62-03. 980572

KURSY komputerowe, księgowość komputerowa. Excogito 012/263-77-60. 979275

KURSY księgowości, komputerowe, przedsiębiorczości - biznes plan. /012/269-41-10. www.educator.krakow.pl 264695

KURSY masażu klasycznego. 0602-230-674, 0502-963-380. 970932

LEKCJE, gitara. /012/658-90-81. 265270

LICEUM 1,5-roczone, najniższe czesne. /012/ 423-09-65. 977081

LICEUM 1,5 roku Kraków, Tarnów, Nowy Sącz. 012/267-24-08. 980557

LICEUM Ogólnokształcące Eksternistyczne. 032/754-23-83 Olkusz, 012/422-98-81 Kraków, 018/443-45-47 Nowy Sącz, 014/627-35-04 Tarnów. 12 lub 18 miesięcy + matura. Studium informatyka, bhp, turystyka, prac biurowych, ochrony mienia. 974549

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne Stefana Kwietniowskiego, od lutego, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. /012/276-81-82. 976594

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne, Warszawska (Politechnika Krakowska). /012/634-17-87, /012/634-17-87, 0606-238-491. 977972

LOGIKA. /012/421-51-86. 983685

MATEMATYKA. /012/267-18-22. 980870

MATEMATYKA. /012/413-57-80. 981082

MATEMATYKA. /012/421-87-53. 968532

MATEMATYKA. /012/421-51-86. 983683

MATEMATYKA. /012/633-38-22. 977098

MATEMATYKA. /012/643-43-02. 981745

MATEMATYKA. 012/647-83-38. 981216

MATEMATYKA. /012/657-02-64. 984235

MATEMATYKA. /012/658-38-81. 981525

MATEMATYKA. 012/658-78-16. 984535

CENTRUM NAUKI
zak I BIZNESU
zaprasza bez egzaminów wstępnych i do 15.02.2001 bez wpisowego do szkół
• **Liceum Ogólnokształcące** po szkole podstawowej i ZSZ
• **Dwuletniego Policealnego Studium Ekonomiczno-Handlowego** finanse rachunkowość; bankowość; ekonomika i organizacja, marketing
• **Informacyjnego Turystycznego Architektonicznego**
• **Jednorocznego Policealnego Studium Marketingu i Reklamy**
• **Menedżerskie Sekretarsko-asystenckie**
• **Zarządzania Personalem** profil psychologiczno-socjologiczny
• **Architektury wnętrz**
• **Kursy** językowe: (angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego)
• **Komputerowe • kas fiskalnych • agenta celnego • minimum sanitarnego •**
Kraków, ul. J. Kochanowskiego 18, tel./fax 633-27-88, tel. 292-62-94, Tarnów, ul. 1 Maja 5, tel. (014) 627-33-16, Nowy Sącz, ul. T. Kościuszki 7, tel./fax (018) 440-71-73. K-267

SPRZEDAM Volvo S40, 20 T, 1998, 15.000. /014/68-490-50. 983144

SPRZEDAM VW Golf. 012/657-45-43. 983387

TANIO sprzedam BMW 318, 1989. 0603-051-997. 983739

TAPICER. 012/638-61-16. 976616

TLUMIKI, Bieńczycka 2A. /012/648-27-62. 982548

TLUMIKI, haki holownicze, Gdynska 28. /012/638-03-81. 982550

TLUMIKI, katalizatory. /012/655-88-21. 979827

TLUMIKI naprawa i nowe, wydechy sportowe, tuning, VAT. 012/413-36-36. 984520

TOYOTA Corolla 1.4, trzyletnia, pilnie. 0601-82-06-86, /012/288-11-64. 984152

TOYOTA Corolla 1.6, 1991 r. 012/658-68-62. 982684

TOYOTE kupię. 012/419-14-44. 978091

TWINGO 1997/98, 40.000 km, immobiliser, elektryczne szyby, elektryczne lusterka, atermiczne szyby, centralny zamek, koła zimowe, cena 18.500,-. Tel. /012/262-24-28. 265536

UBEZPIECZENIA. /012/415-59-56. 261231

UBEZPIECZENIA. /012/623-76-04. 971725

UBEZPIECZENIA. /012/267-25-76. 976624

UNO, 1997, sprzedam. /012/415-73-02. 984745

UNO Fire 1.0, 3-drzwiowy, 3-letni, 35.000 km, 16.800,-. 0602-605-206. 984895

VOLKSWAGEN Passat, 1994, bogata wersja, sprzedam. 0604-456-227. 983396

VOLVO 340, 1.4, 1986, niebieski, trzydrzwiowy, 220.000 km, 6.300,-. 0602-682-678. 984603

VW Golf GTi, 1989, sprzedam. /012/288-19-28. 980239

VW Golf, Polo - kupię, tel. 0601-180-434. 983969

WARTBURG 1.3 (silnik Golf), instalacja gazowa, alarm, radio, pierwszy lakier -do malowania, 3.900,-. 0603-923-011, /012/273-77-42 wieczorem. 984511

WYPOŻYCZALNIA samochodów, osobowe, dostawcze. /012/292-41-09, 0608-454-062. 980113

ZDECYDOWANIE kupię auta powypadkowe. 090-354-003. 983788

ZŁOMOWANIE. Zabłocie 2. 0601-503-207. 978589

ZŁOMOWANIE samochodów gratis. /012/266-79-93. 979070

ŻUK skrzyniowy, 1993. 0501-456-370. 265457

126p każde kupię. 0608-820-635. 983980

1991 VW Passat sprzedam. 012/641-62-93. 981260

Lokale

A. A. A. A. Konopka (licencja zawodowa). 012/656-15-55, 656-36-00. 982609

A. A. A. A. Drażkiewicz (licencja zawodowa), 012/413-11-22. 962432

A. A. Agencja Stronczak, al. Słowackiego 58, /012/633-22-67. 982784

A. A. "Amfilada". 012/638-50-69, 0501-350-620. 978806

A. Agencja. Kupno. Sprzedaż. Wynajem. 012/269-22-56, 0604-37-10-37. 981098

A. Agencja sprzedaż, wynajmowanie. /012/429-40-66. 979567

A. Amon - sprzedaż, wynajem. 012/636-16-77. 978653

A. "Aneks". Licencjonowane pośrednictwo kupi, sprzedam, wynajmie. 012/636-62-69. 980120

A. „Fidus” (licencja zawodowa) poszukuje mieszkań, lokali, działek. /012/430-59-63, /012/430-69-16. 983474

A. Elba (licencja). Tel./fax 012/413-07-87. 978883

A. Lokale, mieszkania, wynajmujemy. /012/636-60-04. 981710

A. Lokal, kiosk wynajmę, kupię. 0602-39-34-18. 980069

A. Lokale, mieszkania, wynajmujemy. /012/636-60-04. 981710

A. Lokal, kiosk wynajmę, kupię. 0602-39-34-18. 980069

NAFTO-ACTIV
INVESTMENT

MIESZKANIA POD KLUCZ
apartamenty, mieszkania czynszowe
ul.HALSZKI, ul.MAZOWIECKA, ul.OBOZOWA, ul.BOROWINOWA
Siedziba firmy:NAFTO-ACTIV INVESTMENT
Kraków, ul. Lubicz 25, tel. (012) 619 75 60
Biuro informacyjno-handlowe, ul. Halszki tel. (012) 654 07 44
www.naftoactiv.com.pl

A. Posiadamy ciekawe oferty lokali użytkowych, mieszkalnych do wynajęcia, sprzedaży. /012/422-04-22. 983508

A. Poszukujemy lokali użytkowych, mieszkalnych, do wynajęcia. sprzedaży. /012/421-29-38, 0605-607-622. 983507

A. 1-pokojowe, nowe 38 m², Kurdwanów wynajmę. 0603-59-84-94. 265483

A. 2-pokojowe, Basztowa, 500,-. /012/431-08-88. 983156

ADMINISTRACJA wynajmie lokal biurowy, Urzędnicza, 80-metrowy, parter, Internet, zabezpieczenia antywłamaniowe. /012/421-25-21, pon.-pt. 8.00-13.00. 982665

AKTUALNIE 3-pokojowe, 690,-. /012/431-15-15. 983157

AKTUALNIE www.amfilada.com.pl 978785

AL. Pokoju dwupokojowe z telefonem wynajmie właściciel. /012/656-20-82. 984575

ALE okazja! 32-metrowe, 360,-. /012/431-27-27. 983158

APTEKĘ w Krakowie odstąpię. Oferty 980496 Kraków, Starowiślna 2. 980496

ATRAKCYJNA cena 75.000,-, dwupokojowe, 37 m², sprzedam, Spółdzielców. /012/655-45-08. 982700

DO WYNAJĘCIA

MAGAZYNY

540 m²

koło Nowego Kleparza

634-11-69 (8-14)

ATRAKCYJNA garsonierę, 380,-. /012/431-08-88. 983167

ATRAKCYJNE 105 m² z garażem, 310.000,-, Srebrne Orły. /012/647-07-02. 983216

ATRAKCYJNE 94 m² przy rondzie Mogilskim, wysoki standard, I piętro, przeznaczenie dowolne, wynajmie właściciel. 0601-15-13-13. 983695

ATRAKCYJNY lokal 40-metrowy, parter Śródmieście do wynajęcia. 012/411-73-09, 413-78-69. 983094

AXENTOWICZA, garsoniera, 500,-. /012/632-11-70. 981662

BARDZO tanio! Niedużą kawalerkę wynajmę, Piłsudskiego. /012/431-15-15. 983168

BAZA transportowa w okolicach Centrum Handlowego Chemobudowa S.A. do wynajęcia. 0608-48-47-50. 983048

BEZPOŚREDNIO, 36 m², Bieżanów, 73.000,-, IX/X, pilnie. /012/4715-38-09. 981866

BEZPOŚREDNIO do wynajęcia 2-pokojowe, 52-metrowe, Biały Prądnik. /012/269-28-00 po 17-tej. 984064

BEZPOŚREDNIO sprzedam 82 m² + poddasze 35 m², Mogilska, 0602-780-727. 264686

BIAŁOPRĄDNICKA, trzypokojowe, 63,5 m², sprzedam. 0608-013-804. 984690

BIEŻANÓW, 36-metrowe, 73.000,-, 012/422-37-58. 984478

BIURA. 012/636-16-77. 979600

BIURA, magazyny, place wynajmie właściciel. 012/415-04-42. 982090

BIURA w centrum (ul. Basztowa) - wynajmie właściciel. Tel. 012/634-45-50, 012/634-41-20 do 16.30. 982003

BIURO, dowolny standard, lokalizacja. /012/431-01-01. 981057

BIURO nieruchomości. /012/267-25-76. 976629

BOCHNIA, lokale handlowe i pomieszczenia biurowe do wynajęcia. 014/61-24-811. 263955

BOCHNIA, lokal handlowy lub na gastronomię wymienię. 014/61-128-61. 984089

BRONOWICE, garsoniera, 500,-. /012/623-70-10. 981689

BUDYNEK 300 m² z wyposażeniem, zaplecze sanitarne, siła, woda (własne ujęcie lub przemysłowa), gaz, wynajmę na działalność usługową, produkcyjną; wejść w spółkę. 20 km od Krakowa, w dużym centrum produkcyjno-handlowym. /012/270-54-50. 265460

BUDYNEK przy Wielickiej do wynajęcia. /012/278-39-41, 0602-47-33-33. 981729

CEGLARSKA, czteropokojowe, nowe, sprzedaż Biuro Nieruchomości. 012/427-23-20. 983779

CENTRUM, 2-pokojowe, 650,-. /012/632-11-70. 981664

CENTRUM, 2-pokojowe, 650,-. /012/623-70-10. 981692

CENTRUM garsonierę na poddaszu wynajmie właściciel. /012/421-41-52. 984747

CHOCIMSKA, trzypokojowe do wynajęcia. /012/412-38-66. 983229

CIESZYŃSKA, garsoniera, 500,-. /012/632-03-41. 981637

CZERWONY Prądnik, 3-pokojowe 50 m² własnościowe, sprzedam. 0604-797-712. 265087

CZTEROPOKOJOWE. 012/638-50-62. 978782

CZTEROPOKOJOWE 120-metrowe, centrum, sprzedaż właściciel. 012/634-42-40. 265314

CZTEROPOKOJOWE, Halszki, 85-metrowe, 173.000, 012/422-37-58. 984498

CZTEROPOKOJOWE kupimy. /012/430-19-41. 981989

CZTEROPOKOJOWE, Piastów, 58-metrowe, 127.000,- 012/422-37-58. 984496

CZTEROPOKOJOWE sprzedam. 012/649-27-91. 988354

DAM mieszkanie za opiekę. 0601-485-728. 984097

DĘBNIKI, 2-pokojowe wynajmę bez pośredników. /012/266-67-91. 265561

DĘBNIKI, 3-pokojowe, 180.000,-. /012/421-21-35. 982011

DĘBNIKI, komfortowe dwupokojowe, wynajmie właściciel. /012/294-03-28. 983245

DLA pary mieszkania poszukuję. 012/421-49-28. 981522

DŁUGA, garsoniera do wynajęcia. /012/632-00-51. 265567

DOBZYCE, tańszy nowy dom wynajmę, czynsz za pół roku. 012/271-26-46. 984420

DOMEK wolno stojący 90 m², centrum, dwa telefony, parking, wynajmie właściciel. /012/632-92-96. 265418

DOMEK wynajmie właściciel. /012/267-50-50. 984144

DOM Marszowiec, do wynajęcia. 0602-47-33-33. 981739

DO wynajęcia 2-pokojowe, okolice "Krak-Chemii". /012/643-17-32. 981577

DO wynajęcia apartament w domku. 012/636-62-25. 984616

DO wynajęcia dwa lokale po 75 m², jeden pod fryzjerstwo, drugi pod usługi lub stomatologię (superkomfortowe), ul. Włoska, Wola Duchacka. 0602-36-65-44. 984897

DO wynajęcia 1-, 2-pokojowe. 012/633-42-35. 265487

DO wynajęcia 1-pokojowe, wysoki standard, nowe. /012/648-61-05. 984123

DO wynajęcia 2-pokojowe, okolice "Hitu". /012/658-33-89. 984346

DO wynajęcia, 3-pokojowe. /012/647-70-77, /012/641-19-24 (wieczorem). 981026

DO wynajęcia 3-pokojowe, superkomfort, N.H. 012/648-35-62. 981688

DO wynajęcia 3-pokojowe, 70 m², Biały Prądnik. /012/637-73-93. 984641

DO wynajęcia 48 m², ok. Parku Krakowskiego. /012/416-12-68. 983514

DO wynajęcia 55 m² w domu jednorodzinnym: garaż, ogród. Rano: /012/423-45-27. Wieczorem: /012/645-59-06. 983569

DO wynajęcia 87-metrowe, Oficerskie, wyremontowane. 0601-572-717. 984859

DO wynajęcia były warsztat samochodowy plus lokal sklepowy, łącznie 150 m², Grzegorzewska. /012/421-42-32, 090-384-210. 981828

DO wynajęcia dwa lokale biurowe przy ul. Krakowskiej w Tarnowie. 0602-405-331, 014/626-74-26 wieczorem. 983528

DO wynajęcia dwa pokoje dwuosobowe. 012/658-85-26. 984536

DO wynajęcia dwupokojowe, 590,-, Wieliczka. 0605-788-310. 981905

DO wynajęcia dwupokojowe, Lipska. /012/643-64-43. 980046

DO wynajęcia dwupokojowe, Nowosądecka. /012/269-34-27 po 18.00. 984292

DO wynajęcia dwupokojowe, superkomfortowe, Śródmieście. 0606-139-194. 984303

DO wynajęcia garsoniera w Hucie. /012/267-62-10, 0502-279-580. 265368

DO wynajęcia garsoniera, Azory. /012/645-44-06. 984358

DO wynajęcia lokal (13 m² oficyna), Śródmieście. 012/415-28-06 (17.00-21.00). 264844

DO wynajęcia lokal, 20 m². 012/278-22-30. 981370

DO wynajęcia lokal-piwnice, 150-metrowe, gastronomia, wyposażony. 0501-721-458. 984217

DO wynajęcia lokal, handel, usługi, os. Piastów. /012/648-33-70 po 17.00. 984787

DO wynajęcia lokal. /012/649-01-09. 982080

DO wynajęcia lokal biurowy w okolicach Rynku, 120 m², cena 15 USD/m², tel. 012/634-38-44. 984255

DO wynajęcia lokal usługowy, Dwernickiego. /012/431-05-00. 984403

DO wynajęcia mieszkanie w centrum Krakowa. 0501-316-417. 984209

DO wynajęcia mieszkanie. /012/270-13-40. 984636

DO wynajęcia na magazyn 300 m², Wieliczka. /012/278-19-14. 265174

DO wynajęcia nowe, 2-pokojowe, wykończone, nieumeblowane, Kozłówek. 0502-830-594. 983991

DO wynajęcia od 1.03.2001, 4 mieszkania i 2 garaże, I piętro, wysoki standard, pełne opomiarowanie, ul. Obozowa (od Skośnej). Mile widziane firmy. Tel. 0601-40-77-45. 263880

DO wynajęcia pokój. /012/267-43-17. 984320

DO wynajęcia pokój 1-osobowy, 2-osobowy. /012/657-71-13. 984257

DO wynajęcia pomieszczenia biurowe o pow. 65 m² hale magazynowe o pow. 740 m² przy ul. Zawilej. 012/260-26-90. 980559

DO wynajęcia pomieszczenia biurowe, ul. Lwowska 26. tel. /012/423-43-71. 982276

DO wynajęcia, Smoleńsk, lokal 103 m², parter, superkomfort, na biuro lub mieszkanie wynajmę. Tel. 0601-99-03-99. 265554

DO wynajęcia stoisko w pawilonie, Nowy Prokocim. Tel. 0601-84-29-27 po 16.00. 265456

DO wynajęcia tanio 48 m² (piec). /012/266-59-61. 983960

Towarzystwo Budownictwa Społecznego
BUDREM Sp. z o.o.

MIESZKANIE za 30% wartości (pierwsza wpłata od 10.000zł)
70% finansuje Krajowy Fundusz Mieszkaniowy
BUDYNKI TBS zlokalizowane są najbliżej centrum m/Krakowa

31- 526 Kraków, ul. Kielecka 3/9, tel./fax (0-12) 412-11-60, (012) 412-36-07

DO wynajęcia tanio od 50 do 450 m² pow. handlowej, 2 biura, magazyn 74 m², rejon Krowodrza. /012/636-54-48 (11-19), 0609-157-418. 265119

DO wynajęcia trzypokojowe. /012/634-26-14. 980489

DO wynajęcia trzypokojowe na Krakowiaków. 012/643-23-85, po 19.00. 982364

DWUOSOBOWY pokój do wynajęcia. 012/658-64-04. 984537

DWUPOKOJOWE. 012/421-49-28. 981528

DWUPOKOJOWE. 012/636-16-77. 979605

DWUPOKOJOWE. 012/638-50-62. 978779

DWUPOKOJOWE 34 m² Na Wzgórzach III/III sprzedam. 012/645-25-33. 978009

DWUPOKOJOWE, 38-metrowe, os. Złocię, 99.000,-. /012/3885-382. 981597

DWUPOKOJOWE 40 m², Złoty Wiek, I piętro, loggia, telefon, sprzedaż właściciel. 012/643-63-28. 984617

DWUPOKOJOWE, 50 m², Bieżanów, sprzedam. /012/658-89-57, 0603-79-24-32. 981212

DWUPOKOJOWE 51 m² Kurdwanów sprzedam. 012/654-01-72. 265246

DWUPOKOJOW

GRZEGÓRZKI, garsonierę sprzedamy. 012/266-54-52. 984263

HALA 1300 m², CO, 380V do wynajęcia tanio. 012/271-59-71. 983974

HALSZKI, trzypokojowe sprzedamy. 012/266-69-10. 984283

HANDLOWE. /012/429-55-74. 981935

JEDNOPOKOJOWE. 012/421-49-28. 981530

JEDNOPOKOJOWE. 012/638-50-62. 978777

JEDNOPOKOJOWE. 012/636-16-77. 979602

JEDNOPOKOJOWE, 25,5-metrowe, Na Stoku, 58.000,-. /012/267-03-84. 983516

JEDNOPOKOJOWE, 28 m², os. Złocien, sprzeda właściciel. 0608-048-391. 984465

JEDNOPOKOJOWE, 32,5 m², Prądnik, 89.000,- bez pośredników sprzedam. 0501-476-008. 984347

JEDNOPOKOJOWE, 36 m², aleja Pokoju, 96.000,-. /012/429-23-13. 984240

JEDNOPOKOJOWE 37,6 m², sprzedam. 0608-039-845. 983105

JEDNOPOKOJOWE 400,-. /012/655-97-19. 984773

MIESZKANIA
DOMY JEDNORODZINNE

al. 29-Listopada/ul. Ks.Meiera

metraż: mieszkania 35-70 m²
domy 130-160m²
cena: mieszkania od 79.000zł
domy od 154.700zł

Kraków, ul. Kielecka 3, tel./fax (0-12) 412-31-60, 412-36-07
Kraków, os. Kościuszkowskie 1/8, tel. (012) 649-53-78
Internet: www.dominium.pl/budrem

JEDNOPOKOJOWE, 42 m², duży balkon, telefon, 88.000,-. /012/425-54-63. 984229

JEDNOPOKOJOWE - 70.000,- 012/645-43-65. 982363

JEDNOPOKOJOWE do wynajęcia, Rząka, 650,-. /012/649-29-05. 982789

JEDNOPOKOJOWE do wynajęcia. 012/633-55-19. 984532

JEDNOPOKOJOWE Dywizjonu - 87.000,-. /012/649-61-91. 984638

JEDNOPOKOJOWE (ewentualnie garaż) do wynajęcia. /012/645-59-10. 984050

JEDNOPOKOJOWE: Heleny, 73.000,- "ATM". /012/632-06-52. 984884

JEDNOPOKOJOWE, Huta, tanio sprzedamy. /012/413-90-44. 981473

JEDNOPOKOJOWE, Kobjczyńska, 600,-. /012/ 425-28-74. 982888

JEDNOPOKOJOWE Limanowskiego 31, 600/mies., superkomfort wynajmie właściciel. 0502-279-442. 983139

JEDNOPOKOJOWE, Litewska, Podgórze, wynajmiamy. /012/429-55-74. 983730

JEDNOPOKOJOWE, nowe, umeblowane do wynajęcia. /012/266-82-09. 983030

JEDNOPOKOJOWE tanio sprzedamy. 012/266-54-52. 984272

JEDNOPOKOJOWE, umeblowane, wynajmie właściciel. 0501-965-087. 983515

JEDNOPOKOJOWE, Wieliczka, os. Kościuszki, parter, po remoncie, zamienię na większe. /012/291-44-17, 0602-237-928. 983721

JEDNOPOKOJOWE, Włodkowica, sprzedamy. 012/656-34-95, 656-53-13. 980845

JEDNOPOKOJOWE wynajmiamy. /012/4 21-85-74, 0602-647-907. 983235

JEDNOPOKOJOWE, Wyslouchów, sprzedam. /012/654-50-33. 265387

KAWALERKA do wynajęcia, pl. Mariacki. 0602-617-218. 982682

KAZIMIERZA Wielkiego, dwupokojowe sprzedamy. 012/266-69-10. 984268

KIOSK, lokal do 40 m² z wodą kupię, wynajmę. 012/278-22-30. 981371

KOMFORTOWE poddasze na Kazimierzu, do wynajęcia. Tel. 0603-690-999. 265297

KONARSKIEGO, trzypokojowe 72-metrowe, plomba, sprzeda Biuro Nieruchomości. 012/427-23-20. 983774

KOZŁÓWEK trzypokojowe, ładne, sprzedamy. 012/659-00-40. 982373

KROWODRZA, 3-pokojowe, I piętro, 150.000,- /012/413-71-83. 984709

KROWODRZA, Zbrojów, jednopokojowe 33 m², IV p, loggia, telefon, 105.000,-, sprzeda właściciel. 012/632-64-92, 012/637-85-95. 265500

KRÓLEWSKA, atrakcyjne jednopokojowe, pilnie sprzedamy. /012/423-47-03. 264861

KRÓLOWEJ Jadwigi, sprzedam nowy lokal biurowy, 55 m² - idealny na gabinet, kancelarię. 012/632-55-85. 984526

KRUPÓWKI, trzystometrowy wynajmę. /012/ 431-01-01. 981067

KUPIĘ 1-, 2-pokojowe. 012/632-50-03. 265486

KUPIĘ małe mieszkanie. 012/644-07-54. 986844

KUPIĘ mieszkanie. 012/643-58-21. 984285

KUPIĘ mieszkanie do 60.000,- (bez pośredników). /012/413-03-23, /012/427-24-54. 984182

KUPIĘ mieszkanie ok. 60 m² w Starym Podgórzu. 012/656-09-54. 980104

KUPIĘ mieszkanie w starym budownictwie do 50 m². 0603-219-610. 981271

KUPIĘ natychmiast duże mieszkanie. 012/658-76-18. 982275

KUPIĘ pilnie dwupokojowe - Huta, Podgórze. 012/656-17-04. 983311

KUPIMY dwupokojowe. /012/430-19-41. 981995

KUPIMY jednopokojowe, garsonieri. /012/430-19-39. 981987

KUPIMY mieszkania. 012/636-16-77. 978647

KUPIMY trzypokojowe. /012/430-19-39. 981997

KUPNO, sprzedaż. 012/647-82-85. 983213

KURDWAŃÓW, 3-pokojową adaptację poddasza sprzeda pośrednictwo. /012/427-23-20. 983331

KURDWAŃÓW, dwupokojowe sprzeda właściciel. /012/266-63-28. 983993

KWARTOWA, superkomfortowe 2-pokojowe sprzedam. 012/649-80-50, 411-97-65. 984539

LITEWSKA, 2-pokojowe, superkomfortowe, 125.000,-. /012/413-83-43. 984707

LITEWSKA, trzypokojowe sprzedamy. 012/266-54-52. 984269

LOKAL 30, 60 m² do wynajęcia. 012/636-92-03. 984274

LOKAL 35 m², na biuro, gabinet, ok. 29-Listopada, 300 USD + VAT. 012/411-50-35, 0600-26-76-42. 265534

LOKAL 60 m², ogrzewnie, węzeł sanitarny, ul. Bieżanowska, wynajmę. 0602-230-909. 984678

LOKAL 60 m² w Wieliczce do wynajęcia. /012/278-29-28. 983934

LOKAL 80-metrowy. /012/415-63-10. 984084

LOKAL-biurowo-handlowy 53 m², Armii Krajowej, wynajmę. Tel. /012/636-96-23. 265153

LOKAL biurowy 18 m², Lea 23, do wynajęcia. 012/633-06-63. 983073

LOKAL czterdziestometrowy Mogilska, wynajmiamy. /012/413-90-44. 981456

LOKALE. 012/638-50-62. 978783

LOKALE biurowe nowe 60, 75, 220 m² superkomfort Limanowskiego 31 od 25 zł/m² wynajmie właściciel. 0502-279-442. 983121

LOKALE handlowe, biurowe, centrum, wynajmiamy. Ober-Haus /012/428-17-00. 264766

LOKAL frontowy 13 m², blisko centrum, biuro, usługi, sklep, do wynajęcia. /012/425-31-11. 984841

LOKAL handlowo-usługowy, Ruczaj, 43,5 m², telefon, wynajmę lub sprzedam. /084/686-77-84, 0600-282-093. 977822

LOKAL handlowy 54 m², naprzeciwko Makro, wynajmę. 0602-755-904. 264987

LOKAL, Kazimierz, odstąpię. 0501-112-457. 984036

LOKAL Kliny sprzedam, wynajmę. 0606-32-69-74. 975131

LOKAL na kwiaciarnię albo inną działalność wydzierżawię. 0601-445-442. 980830

LOKAL, okolice Wileńskiej, na biuro, gabinet, sprzedam. /012/451-86-99, wieczorem. 0604-23-56-53. 981844

LOKAL przy dworcu na sex-shop do wynajęcia, /012/421-85-74, 0602-647-907. 983243

LOKAL, Śródmieście, okazynie wynajmę. /012/ 431-03-33. 983194

LOKALU na sex-shop poszukuję. /012/632-07-57. 983865

LOKAL użytkowy, 73 m², centrum, parter, sprzedam. 0501-224-638. 983556

LOKAL wynajmiamy. /012/421-85-74, 0602-647-907. 983240

ŁADNE, trzypokojowe, Powstańców, sprzedam. /012/412-59-82. 979917

ŁOBZOWSKA, 1-pokojowe, 550,-. /012/632-03-41. 981639

M-3 do wynajęcia. /012/296-00-56. 984124

M-3 (do wynajęcia) na dłużej. /012/425-61-79. 984108

M-4, 64 m², własnościowe, komfortowe, z telefonem, os. Oświecenia, bez pośredników, 170.000. /012/649-39-63, 0501-316-417. 980347

MAGAZYNOWE, biurowe. /012/429-55-74. 981934

MAGAZYNY ogrzewane do wynajęcia. 012/657-43-36. 982096

MIECHÓW, M-3 z balkonem, lub M-2, kupię. 041/383-26-46. 978542

MIESZKANIA i apartamenty, centrum, sprzedamy. Ober-Haus /012/428-17-00. 264772

MIESZKANIA nowe i wyposażone, centrum, wynajmiamy. Ober-Haus /012/428-17-00. 264771

MIESZKANIE 36 m², I p. /012/658-96-03. 981950

MIESZKANIE 3-pokojowe, superkomfortowe, umeblowane, wynajmę, ul. Legnicka. /012/425-20-93. 265401

MIESZKANIE, 80 m², całkowicie urządzone, projektowane, Krowodrza, sprzedam. /012/ 425-27-69. 984881

MIESZKANIE do wynajęcia. 012/645-58-17. 984596

MIESZKANIE hipoteczne, bezczynszowe, 54-metrowe, Kliny, sprzeda właściciel. 0501-38-24-69. 978758

MIESZKANIE na Ruczaju do wynajęcia. 012/451-12-10. 265553

MISTRZEJOWICE, 3-pokojowe, sprzedam lub wynajmę. 0603-587-257. 981603

MYŚLENICE, garsonierę sprzedam. 0604-93-02-31. 980156

NA Kleparzu, 2-pokojowe, 500,-. /012/431-27-27. 983187

NOWE, 34-metrowe, sprzeda właściciel. /012/260-28-70, 0603-851-256. 982787

NOWY lokal do wynajęcia 330 m², dobra lokalizacja na sklep spożywczy lub hurtownię w Zdunskiej Woli, woj. łódzkie. 0606-577-892. 984156

OBOŻNA, trzypokojowe 71 m², garaż sprzedamy. 012/638-40-40. 983841

ODSTĄPIĘ 53 m², Kliny Zacisze. 0603-892-493. 983958

ODSTĄPIĘ lokal handlowy. /012/266-15-09. 265511

ODSTĄPIĘ lokal kosmetyczny z urządzeniami i klientami oraz sprzedam solarium turbo. Po 21.00 /012/389-14-69. 981708

ODSTĄPIĘ udział w TBS. /012/649-68-11. 984741

OGRODOWE, jednopokojowe 60 tys. zł. 012/638-40-40. 983849

OK. placu Wolnica, 93 m², 350 USD, "Modom". 012/427-00-60, 012/427-12-39. 984482

OKAZJA! Garsoniera Strusia pierwsza wpłata 12.000, pozostała kwota raty 470. 012/430-59-63. 981163

OKAZJA! Kijowska jednopokojowe, 115.000,-. Fidus. 012/430-59-63. 981014

OKAZYJNIE, atrakcyjne nowe mieszkanie na Klinach 76 m² sprzeda właściciel. 0608-48-47-40. 983049

OLSZA, 44-metrowe, 100.000,-. /012/636-22-44. 983426

OLSZA, 45-metrowe, 100.000,-. 0600-23-23-78. 983703

OS. Cegielniana, dwu-trzypokojowe sprzedamy. 012/266-54-52. 984266

OŚWIECENIA, czterdziestoosmiometrowe, ładne sprzedam. /012/431-01-01. 981062

PILNIE sprzedam 48 m² os. Wandy. 012/644-69-49. 981990

PODWAWELSKIE trzypokojowe 120 tys. 0601-515-791. 980905

POKOJE noclegowe w Krakowie. 0501-188-123. 980508

POKOJE wynajmę dla firm (pracowników). Centrum, komfortowe warunki. /012/421-66-29. 978563

POKÓJ. /012/653-29-40. 982339

POKÓJ. /012/654-81-81, 0603-503-960. 981854

POKÓJ. 012/658-37-98. 972457

POKÓJ 1-osobowy do wynajęcia. /012/268-14-54. 983732

POKÓJ 2-osobowy w mieszkaniu studentckim. 0501-33-44-62. 984435

POKÓJ dla studentki. 012/267-24-67. 265485

POKÓJ do wynajęcia, śródmieście. /012/413-88-67. 984802

POKÓJ do wynajęcia. /012/645-82-85. 982471

POKÓJ do wynajęcia dla 2 osób. /012/645-24-84, /012/267-36-08, wieczorem. 983939

POKÓJ pani wynajmę. /012/658-56-42. 981010

POKÓJ studencki. /012/270-61-85. 984110

POKÓJ, Śródmieście, komfortowy, 160,-. /012/431-03-33. 983193

POKÓJ w centrum z telefonem pracującej pani wynajmę, 300 PLN. 012/266-52-26. 265494

POKÓJ, wynajmę. /012/266-87-31. 265543

POKÓJ wynajmę. /012/658-92-12. 982449

POKÓJ wynajmę. /012/266-07-02. 984655

POKÓJ wynajmę. 012/657-57-28. 982622

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. /012/645-23-50. 984309

POKÓJ z kuchnią, po generalnym remoncie, centrum, sprzedam. /012/421-71-73, 0608-332-636. 982691

POMIESZCZENIA magazynowe do wynajęcia. /012/284-27-70. 983607

POSZUKUJE lokalu handlowego. 012/656-21-33. 983294

POSZUKUJEMY mieszkań, domów, działek. 012/429-60-20. 967623

POSZUKUJĘ 1-pokojowego do wynajęcia, bez pośredników. /012/430-50-91, 0501-521-810. 265426

POSZUKUJĘ lokalu do 20 m², Śródmieście. 0502-506-240. 984375

POSZUKUJĘ lokalu handlowego, centrum Krakowa, Bochni. /012/291-50-72, 0602-493-007. 265337

POSZUKUJĘ lokalu handlowo-usługowego. 0501-188-126. 980945

POSZUKUJĘ lokalu lub kiosku handlowego. /012/429-15-29, 0608-472-935. 980256

POSZUKUJĘ lokalu w centrum na koktajl-bar, bez pośrednictwa. 0607-423-505. 265035

POSZUKUJĘ mieszkania. 012/633-42-35. 265488

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia na dłuższy okres czasu. 012/267-28-19, 7.00-17.00. 265501

POSZUKUJĘ mieszkania. /012/636-60-04. 981714

POSZUKUJĘ na sklep 70- 100 m². 0501-40-47-99, /012/653-29-59 po 20. 978606

MAŃKOWSKI

KARMEŁICKA 66, tel. 633-26-93,
tel./fax 423-31-99

● 96m² - Friedleina - 260.000 zł

● 38m² - Fr. Nullo - 108.000 zł

● 29m² - Jagodowa - 69.500 zł

● 36m² - Kalinowe - 72.000 zł

● 46m² - os.1000 lecia - 115.000 zł

● 37m² - Litewska - 118.000 zł

● 30m² - Rzeźnicza - 72.000 zł

● 106m² - Karmelicka - 299.000 zł

POSZUKUJĘ lokalu do 20 m², Śródmieście. 0502-506-240. 984375

POSZUKUJĘ lokalu handlowego, centrum Krakowa, Bochni. /012/291-50-72, 0602-493-007. 265337

POSZUKUJĘ lokalu handlowo-usługowego. 0501-188-126. 980945

POSZUKUJĘ lokalu lub kiosku handlowego. /012/429-15-29, 0608-472-935. 980256

POSZUKUJĘ lokalu w centrum na koktajl-bar, bez pośrednictwa. 0607-423-505. 265035

POSZUKUJĘ mieszkania. 012/633-42-35. 265488

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia na dłuższy okres czasu. 012/267-28-19, 7.00-17.00. 265501

POSZUKUJĘ mieszkania. /012/636-60-04. 981714

POSZUKUJĘ na sklep 70- 100 m². 0501-40-47-99, /012/653-29-59 po 20. 978606

RYDLA dwupokojowe z garażem do wynajęcia. 012/638-40-40. 983843

RYNEK, Grodzka, Floriańska, Szewska, handlowe. /012/431-01-01. 981058

SAMODZIELNE 66 m², telefon, garaż, 1.000,- z mediami, ul Prylińskiego. 0501-373-326. 983463

SAMODZIELNY pokój w centrum do wynajęcia. 012/415-65-13. 265469

SAREGO, 30 m², na biuro lub mieszkanie, parter, po remoncie, możliwość rat, 100.000,-. /012/428-03-60, 0601-464-200. 976238

SIEWNA, Wileńska, dwupokojowe, sprzedamy. /012/413-19-77. 981469

SKAWINA, 3-pokojowe, sprzedam. /012/276-28-93. 983935

SKAWINA, na poddaszu, 50-metrowe, sprzedam. 0604-456-227. 983409

SKLEP 16 m². /012/415-61-82. 984000

ŚLAWKOWSKA, parter, piwnice (gastroνομia), urządzony. /012/431-01-01. 981061

SPRZEDAM 1/4 nieruchomości, z mieszkaniem, 64 m², dwie raty. /012/658-06-32. 982437

SPRZEDAM 54 m², 4-letnie. /012/653-17-89. 265564

SPRZEDAM budynek mieszkalny + gospodarczy, wielofunkcyjny, na działce 15 a, 180.000,- oraz działki budowlane 9 a, 8 a razem lub oddzielnie położone w Zielonkach, blisko centrum. 0601-703-640. 264964

SPRZEDAM dwupokojowe 42-metrowe, balkon, Krynica. /012/411-69-79. 981836

SPRZEDAM lokal użytkowy 50 m² w Tarnowie. 0602-12-82-81. 983313

SPRZEDAM lub wynajmę 3-pokojowe, os Tysiąclecia, 54 m², IIIp, loggia, parkiet, filizy, 140.000,-, garaż 30.000,-. /012/648-35-04. 981586

SPRZEDAM lub wynajmę 98 m² + garaż, ul. Klonowica. 012/658-38-20, 012/658-39-09 (7.00-15.00). 982372

SPRZEDAM lub wynajmę lokal w Oświęcimiu 100 lub 300 m². 0606-243-062. 982631

SPRZEDAM M-5 własnościowe, ogródek, Wola Duchacka Zachód. 012/425-35-94. 264830

SPRZEDAM mieszkanie, Sikorskiego Miechów. 041/383-02-18 po 16.00. 982657

SPRZEDAM nowe 71 m², Rusznikarska. /012/415-16-56. 984400

SPRZEDAM pilnie 38 m². /012/647-99-47. 983480

SPRZEDAM Rusznikarska 41 m². 012/414-11-18. 264480

SPRZEDAM: trzypokojowe, os. Kozłówek; dwupokojowe, os. Złocien. /012/658-44-01. 974486

SPRZEDAM trzypokojowe, 1000-Lecia. /012/641-26-38. 984688

SPRZEDAM trzypokojowe 49 m² Dobczyce. 012/271-17-63. 983298

STRZELCÓW 54-metrowe. 012/632-50-03. 265489

STUDENTKA szuka współlokatorki. 0501-980-417. 264909

STUDENTOWI, studentce, uczniowi wynajmę pokój. /012/415-85-01. 984206

„STYL” sprzeda - Mistrzejowice - tanie garsoniery, ładne dwupokojowe. Ponadstandardowe - Oświecenia. 0600-23-23-78. 983707

ŚRÓDMIEŚCIE, 2-pokojowe, I piętro, 110.000,-. /012/413-83-43. 984711

SZYMANOWSKIEGO, 2-pokojowe wynajmiamy. /012/4222-777. 980787

TANIO sprzedam dwupokojowe, Huta. /012/ 655-74-01. 983725

TRZYPOKOJOWE. 012/421-49-28. 981524

TRZYPOKOJOWE. 012/638-50-62. 978781

TRZYPOKOJOWE. Tanio. Bronowice sprzedamy. 012/632-76-42. 265480

TRZYPOKOJOWE, 2 Pułku, 150.000. /012/ 425-27-88. 969761

TRZYPOKOJOWE 52,5 m² Dywizjonu 303, sprzedam. 012/647-85-78 wieczorem. 978132

NOWE
MIESZKANIA
KRAKÓW

2.590,-/m²

012 431-05-30

www.prembud.pl

TRZYPOKOJOWE 60 m² plomba, centrum Podgórze, sprzeda pilnie właściciel. /012/288-22-31, 0602-746-213. 980456

TRZYPOKOJOWE, 800,-, Tysiąclecia. 0604-261-034. 265537

TRZYPOKOJOWE, Batalionu Skala, 58-metrowe, po remoncie, sprzedamy. 012/ 422-37-58. 984481

TRZYPOKOJOWE, Bronowice, sprzedam. 0607-594-199, 0601-40-76-96. 265115

TRZYPOKOJOWE do wynajęcia. 0601-582-192. 984160

TRZYPOKOJOWE Huta - tanio, pilnie. 012/425-74-92. 984615

TRZYPOKOJOWE, Łokietka. 012/636-08-68. 981299

TRZYPOKOJOWE, małe, os. Krakowiaków, sprzeda właściciel. 012/645-85-59 po 16.00, 0603-693-343. 977407

TRZYPOKOJOWE: Oficerskie, Warszawska, Królewska, Strzelców sprzeda "ATM". /012/ 632-06-52. 984878

TRZYPOKOJOWE, Palacha, 51-metrowe, sprzedamy. 012/421-46-33. 984492

TRZYPOKOJOWE, Podwawelskie, 135.000,-. /012/422-00-13. 980794

TRZYPOKOJOWE, Prokocim sprzedam. 0601-502-706. 979034

TRZYPOKOJOWE, Ruczaj, 73-metrowe, tanio sprzedamy. 012/421-46-33. 984494

TRZYPOKOJOWE sprzedam, Huta. /012/ 633-92-33. 984765

TRZYPOKOJOWE, Ugorek, do wynajęcia. /012/ 414-31-13. 983988

TRZYPOKOJOWE umeblowane 800 z czymśem. 012/641-66-74. 984503

TRZYPOKOJOWE, wynajmę bez pośredników. /012/ 262-18-88, po 18.00 /012/647-18-74. 981372

TRZYPOKOJOWE, Złoty Wiek, 53-metrowe, 105.000,-. 012/421-46-33. 984485

TYSIĄCLECIA, 64-metrowe. "Zawadzki". /012/ 636-22-44. 983425

UGOREK, garsonierę sprzedam. /012/429-23-13. 984250

WALLENRODA, trzypokojowe do wynajęcia. /012/451-25-62. 982307

WIDOK 46-metrowe. 012/632-50-03. 265490

WIELICZKA! Atrakcyjne pięciopokojowe do wynajęcia. /012/422-90-86. 984590

WŁAŚCICIEL, 30-metrowe, 87.000,-. /012/431-17-98, /012/633-61-48. 982844

WŁAŚCICIEL sprzeda 1-pokojowe Wybickiego. 0602-39-38-37, 012/638-24-06 (po 20.00). 263597

WŁAŚCICIEL wynajmie powierzchnię magazynowo-produkcyjno-biurowe 900 m², duży plac manewrowy, ogrodzony, dobry dojazd. Tel. 0502-335-882. 264631

WŁAŚCICIEL, 30-metrowe, 87.000,-. /012/431-17-98, /012/633-61-48. 982844

WŁAŚCICIEL sprzeda 1-pokojowe Wybickiego. 0602-39-38-37, 012/638-24-06 (po 20.00). 263597

WŁAŚCICIEL wynajmie powierzchnię magazynowo-produkcyjno-biurowe 900 m², duży plac manewrowy, ogrodzony, dobry dojazd. Tel. 0502-335-882. 264631

WŁAŚCICIEL wynajmie mieszkanie. /012/ 653-23-86. 980147

WŁAŚCICIEL wynajmie 38-metrowe, umeblowane, 500,-. 06-06-94-05-33. 981374

WŁAŚCICIEL wynajmie dwupokojowe, os. Kalinowe. /012/648-65-77, 0600-237-752. 982408

WŁAŚCICIEL wynajmie 3-pokojowe, nie-umeblowane, 60 m² przy placu Centralnym, 850,00 plus czynsz. /012/415-21-67 wieczorem, 0601-411-077. 983255

WYNAJME 3- i 2-pokojowe, centrum, Die- tla. /012/421-25-90. 264441

WYNAJME jednopokojowe luksusowe, umeblowane, Widok. /012/417-35-45. 264751

WYNAJME lokal 45 m², Słomniki (rynek). /012/ 267-38-91. 265540

WYNAJME - magazyny, produkcja 5-6 zł/m², Sygneczów, 15 min od Matecznego. tel. 0601-48-68-82. 977861

WYNAJME mieszkanie dwupokojowe. /012/269-00-88 wieczorem. 984404

WYNAJME nową garsonierę, umeblowaną. /012/412-27-84. 982942

WYNAJME piętrowy willi z garażem, telefon, 1300,- + media. /012/421-57-82, 0601-43-64-46. 984558

WYNAJME pokoje. /012/656-07-45. 982452

WYNAJME pokój, Łagiewniki. /012/267-63-14. 983017

WYNAJME pokój spokojnej dziewczynie. /012/648-84-70. 983736

WYNAJME powierzchnie biurowe i handlo- we wysoki standard w okolicach Centrum Handlowego Chemobudowa S.A. 012/ 263-72-60 w godz. 9.00-16.00. 983039

WYNAJME, sprzedam budynek II-poziomo- wy 340 m², produkcja, spożywcze, handel, magazyn, parking, inne. Działka 10-arowa, Piaski Nowe. /012/425-20-93. 265394

ZABIERZÓW, 3-pokojowe do wynajęcia. /012/ 285-33-37. 263827

ZACZAROWANE Koło: jedno-, dwu-, trzypo- kojowe sprzedamy "Zawadzki". /012/635-88-82. 983424

ZACZAROWANE Koło, jednopokojowe, sprzedamy. 012/4226-340. 984622

ZAŁEWSKIEGO, dwupokojowe, sprze- damy. /012/633-60-44, 0501-424-902. 980761

ZAMIENIĘ 3-pokojowe, 63 m², kwaterek- we na dwa oddzielne (dwa pokoje z kuch- nią w Nowej Hucie i garsonierę). Tel. 012/644-69-94 wieczorem. 982213

ZAMIENIĘ atrakcyjną garsonierę na dwu- pokojowe, dopłata. /012/633-59-68. 265548

ZAMIENIĘ kwaterekowe czteropokojowe na dwa oddzielne. 0501-470-064. 984281

ZAMIENIĘ lub sprzedam trzypokojowe, II piętro. 012/657-19-93. 984534

ZAMIENIĘ trzypokojowe 49 m² Dobczyce na Kraków. 012/271-17-63. 983301

ZAMIENIĘ trzypokojowe, Huta na mniejsze. /012/633-92-33. 984763

1-pokojowe, 33 m², balkon, telefon, filizy, bo- azeria, sprzeda lub wynajmie właściciel. 0604-140-132. 983720

2-pokojowe do wynajęcia, 2- i 3-pokojowe sprzedam. 0604-853-421. 978737

2-pokojowe do wynajęcia. 0604/853-421. 981777

2-pokojowe z jasną kuchnią, 47 m², III piętro, cegła, telefon, po kapitalnym remoncie, zdecy- dowanie sprzedam. /012/644-89-53, /012/272-39-43, 0603-347-935. 983186

36 m², Armii Krajowej, sprzedam bez pośredników. 012/415-54-75. 981786

3-pokojowe sprzedam. Okazja. 0604-853-421. 982314

44 m² umeblowane, Huta. 012/643-48-35, 0503-737-620. 265228

Nieruchomości

A. A. Agencja "Interdom" (licencja za- wodowa). 012/413-24-74, 413-25-79. 981338

A. A. "Amfilada". 012/638-50-69, 0501-350-620. 978803

A. Administracja, zarząd. Licencja pań- stwowa. 012/422-11-20, 422-12-41.983095

A "Partner" domy, działki, skutecznie. Po- szukujemy działek. /012/421-93-16. 984671

ADMINISTRACJA budynków zarząd. /012/ 623-79-77. 966809

ADMINISTRACJA Domów "Lokla". Tel/ fax. /012/ 421-83-11. 984063

ADMINISTRACJA i zarządzanie nieru- chomościami. /012/423-68-06, 0602-230-674. 970920

ADMINISTRACJA i zarządzanie nieru- chomościami, wspólnoty mieszkaniowe, pełna obsługa, doświadczenie również za granicą. 0604-140-553. 984805

ADMINISTROWANIE, zarządzanie wspól- notami mieszkaniowymi, budynki, pośred- nictwo nieruchomości. Licencja pań- stwowa. 012/656-33-56. 979282

AGENCJA "Parcela". 012/411-44-78. 980291

AKTUALNIE www.amfilada.com.pl 978788

AŁE okazała działka budowlana uzbrojona, widokowe, starodrzew, ok. Michałowice. /012/654-50-65, /012/654-07-25. 982464

"ARCHITEKTOR" Biuro Nieruchomości, kupno, sprzedaż, wynajem nieruchomości. /012/295-67-61, /012/295-67-62. 982613

ATRAKCYJNA działka widokowa, Giebu- tów, 15 a, możliwość podziału sprzedamy. Fidus. 012/430-59-63. 981020

ATRAKCYJNE działki, Bronowice, Modl- niczka, Tomaszowice, Wielka Wieś, Micha- łowice, os. Kościelniki, sprzedamy. /012/ 421-93-16. 984674

ATRAKCYJNY dom w zabudowie szere- gowej okolicy Woli Justowskiej, sprzedam. 0604-593-200. 262984

BALICE, komercyjna. /012/635-88-82. 983431

BIELANY, Swoszowice, 10 arów sprzedamy. /012/4222-777. 980798

BIERNACKIEGO, duży dom sprzedamy. 012/638-40-40. 983839

BIEŻANÓW, bliźniak, + lokal handlowy, 310.000,-. /012/429-23-13. 984245

Kupujesz, Sprzedajesz lub Wynajmujesz Nieruchomość?

OBER HAUS
AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
Kraków, ul. Sławkowska 6,
telefon: 428 17 00

BOLECHOWICE, 15-arowa, sprzedamy. 012/656-34-95, 656-53-13. 980838

BRONOWICE, 5-arowa, 8-arowa, 10-arowa, "Zawadzki". 012/636-22-44. 980503

BRONOWICE: domy, mieszkania, działki. FDM. /012/636-90-58. 265309

BRONOWICE, Wola działki. /012/431-01-01. 981073

BRZĘZIE, stan surowy sprzedam. 0602-49-42-49. 982278

BRZOZÓWKA gm. Zielonki, nowy dom wynajmie właściciel. /012/412-47-36. 984262

BUDOWLANA 16 a okolicy Wieliczki, pilnie sprzedam. 0501-006-292. 984155

CHEŁM, dwunastoarowa, sprzedamy. /012/ 429-55-74. 981939

DŁUGA, sklep - wynajmie właściciel. 012/ 421-96-10. 980949

DOM. 012/638-50-62. 978784

DOM 150-metrowy, Libertów, sprzedamy. 012/656-34-95, 656-53-13. 980868

DOM 180-metrowy, Zabierzów, sprzedamy. 012/656-34-95, 656-53-13. 980867

DOM 300 m² Olsza, idealnie nadający się na siedzibę firmy, sprzeda "Interdom". 012/413-24-74. 981316

DOM całoroczny, Zakliczyn, sprzedam. /012/425-74-45. 981735

DOM centrum Krakowa, 170 m² działka 5 a, 380 tys. zł. 0600-284-140. 261065

DOM, do wykończenia, okolice Nico, 335.000,-. 0607-478-119. 976643

DOM do wynajęcia. /012/653-01-71. 976815

DOMEK 60 m², okolica Alwerni, 70.000,-. /012/423-13-21, 0605-514-371. 980227

DOMEK koło Wieliczki sprzedamy. /012/278-32-57. 265371

DOM k. Ustronia, sprzedamy. 012/42-26-340. 984625

DOM murowany, częściowo wyremontowany, działka 48-arowa, Sidzina, sprze- dam. 0502-99-48-61. 978446

DOM na działalność gospodarczą wynajmę. /012/654-97-07. 982668

DOM nowy sprzedam. /012/647-99-47. 983479

DOM rondo Czyżynskie sprzedamy. 012/ 659-00-40. 982268

DOM Rząska sprzedam 550.000. 0602-755-679. 982370

DOM, stan surowym 210 m², działka 7,6 a, Bieżanów- Kolonia sprzedam. 0602-24-60-38. 981535

Firma kupi DZIAŁKI
budowlane w Krakowie
Tel. 0606 83-93-32
0501 866-667
0602 334-903
biuro@bryksy.pl

DOM stan surowy otwarty, sprzedam. /012/251-10-70, 0501-422-675. 984601

DOM wiejski, drewniany, kupię. 012/632-07-08. 980957

DOM wolno stojący otoczony murem, wyso- ki standard. 0608-630-156, 0608-631-059. 982620

DOM w Stółcu, do wykończenia w środku, sprzedam po okazyjnej cenie. /012/425-56-78. 984329

DOMY, 1.000,-/ m², Modlniczka, Brzezcie, także budowa na zlecenie (działki 9- 15 a). 0601-995-297. 983748

DOMY, apartamenty - Hiszpania nad Morzem Śródziemnym. Tel. 014/68-62-238. 976872

DOMY jednorodzinne w zabudowie szere- gowej 164 m² - 174 m², wysoki standard, lokalizacja w Nowym Sączu ul. Guwcy, cena 1890 zł/m², telefon 018/449-09-40, 0602-371-514. 983525

DOMY kanadyjskie pod klucz. 012/274-17-10, 0502-512-460. 984118

DOMY- Modlniczka- budowa. 0601-502-706. 979031

DOMY nowe, bardzo dobre lokalizacje, ce- na od 1.000 USD. Ober-Haus /012/428-17-00. 264770

DOMY poza Krakowem sprzedamy. 012/411-44-78. 980284

DOM zdecydowanie kupię, 012/658-76-18. 982265

DO sprzedaży lub wynajęcia teren 80 a, bu- dynek biurowo - socjalny 450 m² okolice "Carrefoura". 0501-38-10-10. 983805

DWIE działki 10 i 12 arów, budowlane, widokowe, Sidzina od strony Libertowa, sprzeda właściciel. Tel. 0604-419-049. 265240

MAŁOPOLSKIE BIURO INWESTYCYJNE

AGMEN

Kraków, ul. Szpitalna 34, tel. 422 11 65
421 79 33 (10-18)
www.agmen.krakow.com.pl

CENY GWARANTOWANE
PLATNOŚĆ RATALNA
WŁASNOŚĆ HIPOTECZNA
OBŚLUGA KREDYTOWA

■ **os. Podwawelskie, ul. Rozdroże**
- mieszkania hipoteczne
- obiekt ogrodzony

■ **Krowodrza, ul. Wybickiego**
- budowy rozpoczęte
- mieszkania od 30 m²
- garaże
- obiekt ogrodzony

Termin realizacji II kw. 2001 r.

■ **Śródmieście, ul. Na Barciach**
- gotowe garaże

DWORY pięknie położone w okolicach Krakowa, sprzedamy. Ober-Haus /012/ 428-17-00. 264767

DZIAŁKA. 012/638-50-62. 978789

DZIAŁKA 11,5-arowa, budowlana, uzbro- jona, 18 x64 m, Wróblowice. /012/280-44-69 po 16.00. 264419

DZIAŁKA 14-arowa + bydynek do przerób- ki 13x8, Raciborsko. /012/250-62-40. 980002

DZIAŁKA 44-arowa, 1.700 zł/a. /012/451-23-89. 980041

DZIAŁKA budowlana 31 a w Olszowicach (media) 90.000,- "Modom". 012/427-00-60, 012/427-12-39. 984479

DZIAŁKA budowlana 34,5 a, k. Proszowic, sprzedam. /012/641-50-63. 980849

DZIAŁKA komercyjna 51 a w Balicach. "Modom". 012/427-00-60, 012/427-12-39. 984475

DZIAŁKA M3, Prądnik Czerwony. /012/ 636-22-44. 983462

DZIAŁKA pod motel, "Zawadzki". 012/636-22-44. 980528

DZIAŁKĘ 10,5-arową, Ruczaj, decyzja WZ- iZT, sprzedam. 0601-42-79-83. 984500

DZIAŁKĘ 20 arów sprzedam. /012/623-80-74. 984559.

DZIAŁKĘ, 70-arową, ul. Polarna, 18.000 zł/ a, sprzedam. 0502-021-977. 981378

DZIAŁKĘ budowlaną 14-arową, Tyniec, sprzedam. /012/656-18-44. 982448

DZIAŁKĘ budowlaną lub budowę Kraków, kupię. 0601-40-91-82. 977049

DZIAŁKĘ budowlaną, Ruczaj, sprzedam. /012/270-13-40. 984634

DZIAŁKĘ, kupimy. /012/413-19-77. 981481

DZIAŁKĘ, okolice Wieliczki sprzedam. 0501-499-528. 983649

DZIAŁKĘ przemysłową 73 a przy trasie Kraków- Bielsko, sprzedam, Krzywaczka. /012/273-11-68 wieczorem. 983275

DZIAŁKI deweloperom, Ruczaj, Krowodrza. /012/429-55-74. 981938

DZIAŁKI M-3, M-4, Dziekanowice, Bień- czyce, sprzedamy. 0600-23-23-78. 983696

DZIAŁKI M-3, pow. 0,22 ha lub 0,11 ha ul. Kuźnicy Kółtąjowskiej, sprzeda "Inter- dom". 012/413-15-56. 981320

DZIAŁKI pod budownictwo jednorodzinne sprzeda GRI. 012/641-35-61, 0603-693-343. 977413

DZIAŁKI przemysłowe (PS) uzbrojone, położone wzdłuż asfaltowej drogi, możli- wość wydzielania dowolnego arealu od 41 do 150 arów WZiZT, sprzeda właściciel. 0601-920-871. 983522

DZIAŁKI sprzedam. 0604-140-553. 984813

DZIAŁKI widokowe. 012/636-43-30. 978833

DZIAŁKI, zachód Krakowa, kupię. 012/ 658-76-18. 982272

FATIMSKA! Dom do wykończenia, okazja. 0600-23-23-78. 983692

GOSPODARSTWO, dom, koło Krakowa kupimy. 012/285-44-28. 979886

GOSPODARSTWO rolne 1,84 hektara w tym dom 120 m² na działce 2470 m². Woj. małopolskie. 0601-999-154, 032/267-72-93. 982309

"GRUNT" specjalizacja - działki. Pilnie poszukujemy działek dla poważnych kon- trahentów. 012/632-88-38, 012/633-99-98. 981515

KAMIENICE w centrum Krakowa, sprze- damy. Ober-Haus /012/428-17-00. 264768

KLINY, 260 m², działka 6 a, do wejścia. 0608-630-156, 0608-631-059. 982619

KLINY 6,6 ara. 012/266-77-57, 0604-724-115. 982426

KOBIERZYN, jednorodzinne, wieloro- dzinne, sprzedaż. /012/423-13-21. 980228

KRAKÓW, pilnie do wynajęcia 3-pokojowe mieszkanie. 0501-401-159. 984017

KROWODRZA superkomfortowy dom sprzedamy. 012/638-40-40. 983845

KRYSPINÓW działkę 20 a. 012/269-21-92. 979697

KUPIĘ dom, Kraków, okolice. /012/429-45-75. 984251

KUPIĘ dom w Krakowie lub w Tarnowie. /014/677-88-05, 0605-242-478. 983185

KUPIĘ działkę budowlaną, Bieżanów, oko- lice. 0502-958-400. 983417

KUPIĘ działkę do 10 a pod produkcję cukierniczą w Krakowie lub lokal nadają- cy się na cukiernię. /012/2704-666. 984833

KUPIĘ działkę w Krakowie, przeznaczenie- autokomis. 0604-588-170. 979422

KUPIĘ kamienicę. /012/417-35-88, /012/ 413-82-74. 978211

KUPIĘ mały domek, może być do remontu. /012/270-50-72. 984728

KUPIĘ teren uzbrojony w północnych okoli- cach Krakowa 20-30 arów, tel. 012/634-01-19, 0501-477-910, godz. 10.00-17.00. 971779

KUŹNICY Kółtąjowskiej, 7-arowa. 012/ 635-88-82. 980520

Firma wdzierżawi SEGMENT BIUROWY
o wym. 15,20x7,50x2,40
wraz z terenem
o pow. 3300m²
tel. (012) 61 62 616,
0601 428 746

LEDNICA Górna - rozpoczęta budowa, 8 a, media, 55.000. 012/278-37-55. 981532

LIBERTÓW, Giebułtów, widokowe działki. 012/422-21-91. 982667

LIBERTÓW, stan surowy sprzedam. 0602-49-42-49. 982279

ŁAGIEWNIKI, działki, sprzedamy. 012/411-44-78. 980286

MAM do wynajęcia budynek w Zakopanem w atrakcyjnym miejscu z przeznaczeniem na agencję towarzyską. 501-503-403. 983828

"MIRAGE" nieruchomości, kupno, sprze- daż, wynajem. /012/269-45-21, /012/266-09-10, 0501-71-78-93. 264405

"MODOM" poszukuje mieszkań, domów, lokali do sprzedaży, wynajmu. 012/427-00-60, 012/427-12-39. 984477

MSZANA Dolna, nieruchomości. 0604-93-02-31. 980196

NIEPOŁOMICE 215 m² (zabudowa szere- gowa) 240.000,- "Modom". 012/427-00-60, 012/427-12-39. 984480

NIETYPOWE realizujemy. /012/431-01-01. 981078

OBIEKTY przemysłowe i handlowe po bar- dzo przystępnych cenach, sprzedamy w Krakowie i na obrzeżach. Ober-Haus /012/ 428-17-00. 264769

OKAZJA, dom Trąbki 122.000,-. 0601-491-634, 012/657-17-76. 982618

OKAZJA! Kokotów 200 m² działka 11a stan surowy zamknięty 185.000. 012/430-59-63. 981193

PILNIE kupię w Krakowie lub bliskiej okoli- cy działkę ok. 5 ha pod budownictwo prze- mysłowe. 0502-581-132. 983545

PILNIE sprzedam dom + działka 40 arów, Krzeszowice-Żbik. Tel. /012/282-16-01 po 21.00. 265039

PILNIE sprzedam z powodu wyjazdu su- perkomfortowe rancho 250 pow. całkow. 18 km od Krakowa działka widokowa 200- -arowa. /012/421-28-09, /012/451-88-09. 984024

POSIADAM działkę w Miechowie przy E-7 oczekuję propozycji. /012/287-44-57. 264949

POSZUKUJEMY domów, działek, mieszk- kań. 012/645-43-65. 982360

PYCHOWICE, sprzedam działkę budowlaną, 25-arową, M3, 130.000 USD. 0501-413-624 po 14.00. 981030

REKREACYJNĄ 27-arową, widokową w Woli Radziszowskiej sprzedam. /012/ 262-17-11. 983940

REZYDENCJA widokowa, sprzedam wynaj- mę. 012/262-13-14. 264733

ROZPOCZĘTA budowę na południe od Krakowa sprzedam. /012/423-07-82. 981262

RUCZAJ, bliźniak stan surowy sprzedam. 0501-38-24-61. 982284

RYBITWY 55 a, fundamenty domu. 012/ 648-53-94. 984626

SAREGO, udział, 310 m², sprzedam. 012/ 656-34-95, 656-53-13. 980837

SKOTNIKI 18,5-ara, 140.000,-. 012/422-21-91. 982634

SPRZEDAM 1 ha w tym 28 arów budowlane uzbrojone, sąsiedztwo lasu przy głównej trasie Kraków- Proszowice. 0604-353-085. 983307

SPRZEDAM - 2 pokoje z kuchnią Brzesko. Tel. 012/411-29-73. 981298

SPRZEDAM budowlaną Przewóz. 012/ 659-00-40. 982271

SPRZEDAM dom drewniany do rozbiórki. 0608-876-110. 983927

SPRZEDAM dom koło Wieliczki - bez po- średników. Tel. 014/67-14-922, 0502-224-521. 984120

SPRZEDAM dom, os. Łanowa. /012/653-23-86. 980146

SPRZEDAM dom w Myślenicach. 0605-52-50-96. 984330

SPRZEDAM dom w Niepołomicach. /012/ 28-11-308. 980561

SPRZEDAM działkę 30 arów, Wieliczka Bo- gucice, właściciel. /012/451-86-18. 984606

SPRZEDAM działkę, 5 arów, w Luborzycu z altanką drewnianą, a drugą z fundamen- tem oraz materiałami budowlanymi. /012/ 568-93-40. 984766

SPRZEDAM działkę na trasie Tarnów - Rzeszów. 018/443-76-79, 0049/69-300-919-52, 0049/17-073-469-63. 972821

SPRZEDAM działkę obok Raby w Gdowie. 012/451-42-26 w godz. 18-20. 265531

WSZYSTKIE OGŁOSZENIA DROBNE

również w INTERNECIE

www.dziennik.krakow.pl

SPRZEDAM działki budowlane, powierzchnia 11 arów. Krzeczów k. Bochni. Tel. 014/612-76-76. 984325

SPRZEDAMY lub wynajmiemy halę 860 m², z zapleczem socjalnym, w dobrym miejscu Krakowa, blisko centrum, cena atrakcyjna. Tel./fax. /012/425-77-66, tel. /012/425-86-99. 984076

SPRZEDAŻ działek Chelmońskiego. 012/636-82-06, 0605-680-861. 264643

UL. Ruczaj, nowe 46,3 m² + miejsce postojowe w podziemiu. 012/634-34-40 wieczorem. 264249

WĘGRZCE 11-arową sprzedamy. 012/431-12-61. 984459

WIDOK-Zarzeczce, szeregówka, "Zawadzki". 012/636-22-44. 980514

WIELICZKA, kamienica, 490.000,-. /012/285-15-22. 983374

WIELICZKA, parter domu, tanio wynajmę. /012/ 431-01-01. 981065

WOLA Justowska, 7-arowa. 012/635-88-82. 980521

WOLA Justowska, dom, sprzedamy. /012/633-60-44, 0501-424-902. 980758

WWW.omega.civ.pl 968671

WYCENY. 0501-65-96-66. 982555

WYCENY. 0601-525-527. 982553

WYNAJMĘ powierzchnię 400 m², tel. 0601-405-909. 978750

ZABIERZÓW, 5.000-/a. /012/4222-777. 980789

ZAKAMYCZE! 55 a, widokowa. 0600-23-23-78. 983700

ZAMIENIĘ dom nowy do zamieszkania na szeregówkę, mieszkanie z ochroną. 0604-686-122. 984450

ZIELONKI, domy do remontu sprzedamy. 012/638-40-40. 983847

012/632-12-28 www.dom-sprzedam.com.pl 979117

1 ha budowlano-rolny z domem - Brzesko. Tel. 014/68-63-117. 975401

1 ha budowlano-rolny z domem - Brzesko. Tel. 014/68-63-117. 972175

Usługi

A. A. A. A. A. Alarmy profesjonalne, rolety antywłamaniowe, TV SAT, wideodomofony, Złotek. 012/633-88-30, 0602-211-000. 976621

A. A. A. A. A. Alarmy, domofony, TV dozorowa, profesjonalnie, raty. /012/294-18-27, 0602-271-404. 978600

A. A. A. A. Anteny TV, satelitarne, Cyfra+, Wizja TV. 012/6-370-370. 983541

A. A. A. A. Anteny telewizyjne, satelitarne (od 350 z montażem), sprzedaż, montaż, Cyfra +, Wizja TV. 012/427-15-99. 984521

ADAPTACJE, remonty, malowanie. 0502-977-570. 265422

ALARMY. /012/423-55-44. 984074

ALARMY. (012)655-70-07, 0601-48-64-01. 983933

ALARMY. 0501-866-620, /012/632-11-64. 980211

ALARMY, domofony, elektryczne sterowanie bram wjazdowych. /012/413-13-33. 978594

ALARMY, telewizja dozorowa, nowości. /012/ 634-09-01. 967148

ANEKSY, garderoby, wnęki. Systemy drzwi przesuwanych ze schowaną szyną dolną. /012/ 654-77-79, 0501-405-476. 981755

ANTENA. /012/421-62-54. 979513

ANTENA, Cyfra. 0602-773-298. 265231

ANTENA, Cyfra, Polsat, Wizja. /012/657-70-49. 979514

ANTENY. /012/421-19-06. 982391

ANTENY. /012/633-74-73. 265253

ANTENY. /012/648-30-42. 979093

ANTENY. /012/655-07-81. 977849

ANTENY. /012/656-48-85. 979025

ANTENY: Cyfra, Wizja, Polsat. /012/659-13-92, 0501-417-455. 979267

ANTENY: Cyfra, Wizja, Polsat. 012/430-66-47. 979586

KOMANDOR SZAFY
z drzwiami przesuwnymi
ul. Cystersów 3a, tel. 413-83-45
Al. 29 Listopada 104 tel. 415-73-47
ul. Łobzowska 19, tel. 633-96-99
ul. Na Zjeździe 6 tel. 423-57-29
NAJNIŻSZE CENY 5 LAT GWARANCJI

ANTENY, montaż naprawy. 012/647-85-26, 0602-10-95-10. 968349

ANTENY najtaniej. 0501-866-620, /012/632-11-64. 980212

ANTENY naprawa, montaż. 012/645-13-92. 978263

ANTYWLAMANIA. Blacha, zamki, tapicerka, drugie drzwi. 012/632-29-58. 980554

ANTYWLAMANIA: atestowane zamki, blacha, tapicerka "Tempo". 012/634-46-34, 649-71-51, 0605-269-211. 979047

ANTYWLAMANIA, blacha, blokady, tapicerka, zamki. Najtaniej. /012/415-42-87. 979579

ANTYWLAM., drzwi. Promocja. 0501/47-11-33. 974061

ANTYWLAMANIOWE drzwi, niskie ceny. 0502-994-861. 979696

AWARIE, bojler, piecyki, pralki, kotły. 0602-717-791, 012/659-01-95. 980592

AWARYJNE otwieranie samochodów, mieszkań. 0501-47-11-55. 983800

BALUSTRADY schodowe, balkonowe. Produkcja, montaż. Tel. 012/269-01-80, 269-01-39. 978628

BOAZERIA, objanie drzwi, różne wzory. /012/ 655-18-69. 983688

BOAZERIA, panele, szafy, gwarancja. 012/648-66-19. 982366

BRAMY, balustrady, metaloplastyka. 012/641-31-37. 981510

BRAMY garażowe uchylne, transport, montaż, 120,-/m². /018/332-02-55, /018/334-22-13. 979930

BRAMY, kraty, tokarstwo. /012/278-17-11. 967762

CENTRALKI, sieci telefoniczne, komputerowe. /012/275-73-84, 0601-46-82-54. 979251

CYKLINIARKI, elektronarzędzia wypożyczam. /012/285-81-38. 979482

DEKORACJE. 0607-645-271. 982412

DOMOF - domofony, alarmy. 012/645-18-97. 978902

DOMOFON. 012/388-16-72. 983826

DOMOFON. /012/412-60-76. 965639

DOMOFON, naprawa. 012/658-46-96. 979270

DOMOFONY. Elektroinstalacje. /012/262-47-70. 979029

DOMOFONY, naprawa. /012/645-29-58. 984256

ORLITA
www.ortalita.pl
biuro@ortalita.pl
ROLETY
zewnętrzne już od 180 zł/m²
BRAMY
segmentowe i zwijane
KRATY
zwijane
MARKIZY
koszowe i tarasowe
KRAKÓW - ORLITA
ul. Puskarska 7
tel. (12) 269 01 39, 269 01 80,
ul. Chelmońskiego 11a
tel. (12) 636 12 73, 637 80 85,
TARNÓW - RICHPOL
ul. Szkotnik 2b, tel. (14) 622 40 54,
NOWY TARG - DARIO
ul. Wojska Polsk. 1, tel.(18) 266 61 42,
RZESZÓW - JOMI
ul. Szarych Szer. 4, tel.(17) 853 04 42,
CHRZANÓW - ATS
ul. Garncarska 23, tel.(32) 623 48 02,

DRZEWA, ścinka, pielęgnacja. 012/266-02-56. 984333

ELEKTROAWARIA. /012/429-58-68. 979257

ELEKTROAWARIA. /012/266-20-61. 979664

ELEKTROINSTALACJA, solidnie. /012/634-03-50. 980020

ELEKTROINSTALACJE - fachowo. 012/647-30-54, 0501-340-279. 983209

ELEKTROINSTALACJE. /012/643-61-02. 263381

ELEKTROINSTALACJE. /012/262-24-25, 0602-19-11-40. 981727

ELEKTROINSTALACJE. /012/267-14-09, 0603-188-873. 982783

ELEKTROINSTALACJE. /012/276-73-86, 0601-86-45-30. 984348

ELEKTROINSTALACJE. 0602-430-224, 0600-342-206. 979711

ELEKTROINSTALACJE. 0501-568-610. 980969

ELEKTROINSTALACJE. 0608-489-116 /012/2819-258. 982865

ELEKTROINSTALACJE. Pełny zakres. 012/386-17-94. 983803

ELEKTROINSTALACJE, odgromy. /012/275-73-84, 0607-138-922. 979246

ELEKTROINSTALACJE, pełny zakres, domofony, alarmy. 012/423-38-79, 012/623-78-41. 975417

ELEKTROINSTAL - solidny, doświadczony rzemieślnik wykona wszelkie prace wraz z pomiarami. Rachunki VAT. Dyskretna. Referencje. 012/425-82-15, 0501-764-134. 984604

PARAPETY
aluminowe i stalowe,
zewnętrzne, lakierowane
Przykładowe ceny:
TYP 9 cm - od 10,91 zł/mb.
15 cm - od 15,73 zł/mb.
20 cm - od 19,05 zł/mb.
25 cm - od 23,33 zł/mb.
30 cm - od 26,54 zł/mb.
40 cm - od 32,74 zł/mb.
ORLITA www.ortalita.pl
Kraków, ul.Puskarska 7, tel. (12)269 01 39, 269 01 80

ELEKTRYK. /012/623-78-19. 983968

ELEKTRYK, awarie. 0606-579-760. 264437

ELEKTRYK, ekspres. /012/423-42-45, 0604-828-907. 984623

FLIZOWANIE, hydraulika, remonty kompleksowe. /012/648-87-48. 265539

FLIZOWANIE, remonty. 0607-131-504. 981275

GAZ. Awaria. Całodobowo: hydraulika, piecyki. 012/637-68-57. 265475

GAZ - chemiczne doszczelnianie instalacji, próby, atesty, uprawnienia. 012/413-70-57. 974908

GAZ - CO, piecyki, szczelność, uprawnienia. 012/275-30-36. 980579

GAZ, instalacje, piecyki, kuchenki, montaż, naprawa, próby szczelności. 0603-560-884, /012/415-25-67. 984285

GAZ, piecyki, hydraulika. /012/421-23-06. 984594

GAZ, piecyki, szczelność, hydraulika. 012/411-96-25, 0603-166-878. 984424

GAZ szczelność, instalacje, naprawy. /012/415-49-18, 0603-03-44-25. 981871

HYDRAULICY awarie, instalacje. /012/637-89-59, 0605-454-637. 984228

HYDRAULICY, piecyki, wodomierze. /012/656-23-38. 981077

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 978981

HYDRAULIKA. 012/637-33-74. 981321

HYDRAULIKA. Awarie. /012/280-54-58. 262065

HYDRAULIKA kompleksowo. 012/654-70-18. 979612

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/421-62-54. 262066

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/634-40-20. 262067

HYDRAULIKA, przeróbki. Awarie. 0605-599-144. 262068

HYDRAULIKA, przeróbki, wodomierze, wymiany instalacji. 012/411-96-25, 0603-166-878. 984425

HYDRAULIK tanio. 012/451-35-96. 979614

SZAFY
z drzwiami suwanymi
INDECO KRAK
ul. Pilotów 6 (DHO KrakChemia), tel. 411 21 33 w. 142;
ul. Pilotów 6 (Galeria), tel. 417 19 97;
ul. Grzegorzka 7, tel. (012) 429 17 00;
ul. Wybickiego 1, DH Gigant, tel. 634 39 70 w. 117;
produkcja: tel. (012) 645 55 40; (012) 645 73 95.
PROMOCJA! 3 szuflady gratis

INDYWIDUALNE pranie wodne. /012/430-52-08. 967106

INSTALACJA miedziana, plastikowa. 012/412-54-69. 982026

INSTALACJE. 012/273-17-15. 978469

INSTALACJE: centralnego ogrzewania, gazowe, wodne, kanalizacyjne, uprawnienia budowlane. Najwyższą jakością usług gwarantuje zakład Piotra Węclewicz, tel. /012/285-18-03, 0602-214-618. 264959

INSTALACJE miedziane. /012/421-35-33. 980648

INSTALACJE wod.-kan., c.o.; miedź, plastik, przyłącza wod.-kan. /012/649-10-18, 0601-49-49-30. 961953

INSTALACJE wod. kan. gaz. c.o. /012/413-16-60. 975204

INSTALACJE wod.- kan., c.o. gaz, przyłącza, VAT. /012/653-24-26, /012/292-44-52, 0601-51-45-64. 977802

INSTALACJE wod.-kan., gaz oraz sieci wykonuje firma. /012/266-79-45. 977355

KOŁDRY, przeróbki. /012/656-16-57. 977788

KOMINKI, usługi zdruńskie. 012/638-37-86. 980116

KOMINKI, wkłady grzewcze, wizualizacja, szybko, raty. 012/430-29-98, 0503-967-555. 980293

KOMPUTEROWE usługi. Pogotowie komputerowe, przepisywanie. 0503-824-024. 984186

KRATA. /012/632-39-38. 978152

KRATY. /012/635-17-54. 978155

KRATY antywłamaniowe. /012/633-40-14. 978158

KRATY rolety. 012/658-03-93. 978663

KRATY rozkładane. /012/633-40-14. 978162

KRATY różsuwane. /012/635-17-47. 978159

MAGIEL. /012/430-52-08. 967115

MALOWANIE, gładź. /012/285-30-05. 264878

MEBLE kuchenne, inne, raty. /012/280-83-05, 0501-451-607. 964356

MEBLE kuchenne na zamówienie. 0603-387-617, /012/636-55-70. 984252

MIESZKANIA, piwnice, strychy - sprzątam, wywozimy wszystko. 0608-183-406. 966936

MYCIE okien, sprzątanie. /012/411-11-88. 980512

NAPRAWA, piece łazienkowe, spalanie, szczelność, gwarancja. Uprawnienia. Autoryzacja. /012/421-09-97. 978051

NAPRAWA piecyków gazowych, wymiana "Junkers", "Móra". /012/421-35-33. 980647

NAPRAWA telewizorów (wszystkie). /012/266-83-44, 0603-32-74-37. 980466

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. /012/411-63-27. 966814

PANELE
UWAGA! Najniższe ceny gwarantowane, albo zwrot 100% różnicy. A także: największy wybór, raty, montaż, transport, doradztwo, fachowa obsługa, natychmiastowy odbiór towaru z magazynu, wszystkie akcesoria, rabaty!!!
PODŁOGOWE
Scleralność 11000/16500 (W3) HDF
10 lat gwarancji
PERFECTFLOOR 8mm
Szwajcarska Grupa Krono
MDF ŚCIENNE
8mm
Szwajcarska Grupa Krono
PCV wszystkie kł. z w. z w. i w. i w.
Wewn., zewn., łazienkowe
DRZWI 122,90
Dealer fabryki PORTA
BEL-POL
ul. Dobrego Pasterza 122
(obok Parku Wodnego i D.H.Géant)
ul. Nowosądecka 8a
Przeznacza od ul. Wielickiej, wzdłuż nowej linii szybkiego tramwaju
413 42 77
425 63 15

OKNA, naprawa, uszczelnianie, wymiana, remonty. /012/633-79-14. Raty. 983669

P. Panele ściennie, podłogowe, remonty, adaptacje, szafy, filizy, okna, szybko. 012/633-35-77, VAT. 982394

PANELARZ. /012/294-06-93. 263463

PANELARZ. 012/294-0-115. 264592

PANELARZ. /012/412-73-67. 979138

PANELARZ. /012/647-32-44, 0501-470-676. 984471

PANELARZ 5 zł /m². 012/632-61-64. 264593

PANELARZ, profesjonalny montaż, zabudowy, malowanie, transport. /012/632-63-62. 983924

PANELE. /012/292-76-17. 980692

PANELE. 012/423-38-55. 260440

PANELE. 012/645-37-52. 981466

PANELE. 012/655-87-05. 980092

PANELE. 012/656-60-20. 980086

PANELE podłogowe, doświadczenie. 012/649-14-47. 980407

ROLETY
RYGLE GRATIS
ŻALUZJE • MARKIZY
BRAMY ROLOWANE
doradztwo
produkcja
montaż
"INTECH" Kraków, ul. Wrocławska 76
tel./fax (012) 634-11-96

PANELE podłogowe, profesjonalnie. /012/655-64-87. 975784

PANELE tanio. /012/657-64-85. 983471

PANELE, wykładziny. /012/411-11-88. 980519

PARKIETY. Układanie, cyklinowanie. 012/388-12-84, 0606-92-59-92. 971299

PRASOWANIE. /012/430-52-08. 967117

PROFESJONALNA muzyczna obsługa wesel, zabaw i innych imprez okolicznościowych. /012/643-79-28, 0502-987-355. 265179

PROJEKTOWANIE architektury wnętrz, design, reklama. 0609-178-663. 977940

PRZEPISUJEMY. 012/266-09-12. 980126

PRZEPISUJEMY. /012/411-73-08, 0604-260-119. 260194

PRZEPISUJEMY. /012/656-24-42. 977268

PRZEPISUJEMY. /012/658-44-77. 983257

PRZEPISUJĘ. /012/427-23-38. 263743

PRZEPISUJĘ. /012/658-99-07. 979752

PRZEPISYWANIE. 012/64-11-598. 973328

PRZEPISYWANIE. 012/648-44-22. 977380

PRZEPISYWANIE. 0502-817-259. 263770

PRZEPROWADZA. /012/637-49-16. 264685

PRZEPROWADZA. /012/644-88-03. 971205

PRZEPROWADZA. 012/636-61-63. 262469

PRZEPROWADZA. 012/642-17-74. 982018

PRZEPROWADZA, "King-Pol". /012/656-29-11, /012/423-51-50, 0601-439-015. 979115

PRZEPROWADZA tanio. /012/634-03-22. 981741

RAMY stylowe. Odnawianie, wykonywanie wg projektu klienta. Dieta 57. /012/421-54-97. 968492

RENOWACJA antyków. /012/266-90-45. 980223

RENOWACJA mebli antycznych. 012/271-49-52, 0608-37-81-73. 983833

ROLETY, kraty. /012/633-40-14. 978167

ROLETY kraty. 012/658-03-93. 978659

S. A. Sprząta, /012/654-92-65. Opróżnia mieszkania, piwnice, strychy. Wywozi. 0604-243-194. 981626

SCHODY, antresole. /012/654-98-15. 983289

SCHODY, drzwi, meble kuchenne. 0501-417-483. 978373

SPRZĄTAM szybko, solidnie. 0600-296-965. 980980

SPRZĄTAMY, "Clean". /012/415-11-34. 984208

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘK
DRZWIAMI PRZESUWNymi I SKŁADANymi FIRMY
STANLEY
PANELE
Zapraszamy do naszych punktów:
• ul. Prandoty 6, tel. 412 22 06
• ul. Zakopiańska 58,

Najlepsze
DRZWI I OKNA
ANTYWŁAMANIOWE

GERDA

sklep firmowy:
Czarnowiejska 75, Kraków
tel. (012) 633 31 81

5192426

WIDEOFILMOWANIA. /012/632-33-46. 263532

WIDEOFILMOWANIA. /012/656-47-09. 975903

WIDEOFILMUJĘ rewelacyjnie. /012/645-21-33. 979096

WYKŁADZINY. /012/411-11-88. 980515

WYMIANA, montaż okien PCV. /012/654-15-07 (16.00-20.00). 981831

WYWOZIMY wszystko. Złom bezpłatnie. Opróżniamy mieszkania, piwnice. /012/413-83-46, 0602/53-87-83. 978566

WYWÓZ gruzu, śmieci. /012/655-55-20, 0501-450-960. 967265

ZABUDOWA balkonów, aluminium, wiatro-lapy. /012/276-16-62, 0501-248-975. 978725

ZABUDOWA balkonów, daszki. /012/451-23-69. 981373

ZABUDOWA balkonów, profesjonalnie, daszki, www.allmax.krakow.pl /012/634-04-39, 0501-822-866. 984236

ZAKŁAD kuśnierski. /012/282-29-75 lub /012/282-67-20. 982342

ŻALUZJA, roleta. /012/638-60-09. 264757

ŻALUZJA, roleta, najtaniej. Zakopiańska 58, /012/290-71-28. 973311

ŻALUZJA, roleta najtaniej. /012/422-76-30. 984389

ŻALUZJA, roleta (raty). /012/633-42-44. 264758

ŻALUZJE. /012/415-75-66, /012/415-87-45, "Almes", Opolska 12 (Agroefekt). 262779

awaryjne otwieranie
samochodów
i mieszkań
montaże
zamek

ZAMKI

(012) 656-71-99
0501 12-12-12

94k

CAŁODOBOWO

ŻALUZJE. /012/636-56-97. 979446

ŻALUZJE. /012/636-56-97. 979447

ŻALUZJE, Królewska 48, /012/632-60-30. 970553

ŻALUZJE pionowe, poziome- produkcja, montaż. "Żalmax". /012/655-74-74. 977275

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety ze-wnętrzne już od 180 zł/m², rolety tekstylne plisowane, siatki przeciw owadom. Tel. /012/269-01-80. 978633

ŻALUZJE, rolety. /012/658-25-43, 0604-89-59-42. 982557

ŻALUZJE, rolety, produkcja, montaż, ul. Westerplatte 18, /012/422-34-11 "Mag" 970567

Cyklinowanie

A. A. A. Absolutnie bezpyłowe. Rachunki. Wójcik. /012/415-33-33. 979144

A. A. A. Cyklinowanie bezpyłowe, układanie. Polerki. Gwarancja. Sprzedaż parkietu. /012/412-73-67. 979136

A. A. Cyklinowania, układania. /012/643-11-59. 979056

A. A. Cyklinowania, układania. /012/643-29-40. 979057

A. A. Cyklinowanie, układanie parkietu, re-monty budowlane mieszkań, biur, domów. /012/ 415-68-34, /012/278-37-55, 0601-45-41-53. 981246

A. Cyklinuję, układam osobiście. /012/643-26-97. 981514

ANDRYS. Cyklinowanie, układanie. /012/ 636-87-35. 980766

CYKINOWANIA. /012/637-65-92. 981969

CYKL. Parkiety, materiały, usługi. /012/656-21-20 Rękawka 26. 975071

CYKLINOWANIA. /012/416-11-44. 979900

CYKLINOWANIA. /012/648-34-57. 264552

CYKLINOWANIA. /012/637-02-33. 265306

CYKLINOWANIA. /012/637-33-10. 979902

CYKLINOWANIA. /012/632-30-90. 979904

CYKLINOWANIA. /012/647-76-09. 984650

CYKLINOWANIA, układania. /012/657-03-80. 979266

CYKLINOWANIE, lakierowanie. /012/655-64-87. 975782

CYKLINOWANIE, lakierowanie. /012/655-68-50. 983165

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż- parkiet Jarzabek - gwarancja. Grodex. Łużycka 37. /012/655-52-77, 0602-249-879. 978062

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów. Nowoczesny sprzęt. Rok założenia 1976 Kurdziel. /012/266-96-16. 979042

CYKLINOWANIE, układanie. /012/285-91-50. 979717

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów, raty, gwarancja- VAT. /012/429-47-30, 411-07-87, 0601-47-17-75 (10.00 - 18.00). 980280

CYKLINOWANIE, układanie. /012/643-46-76. 982368

JAK parkiet, to tylko "Krak-Parkiet", sprzedaż, usługi, raty, profesjonalne kleje, lakiery "Bona", "Deva", parkiet drewno egzotyczne, panele drewniane, bejce. Wypożyczalnie i sprzedaż zachodnich cykliniarek, polerek i szlifierek kątowych. Brodzińskiego 2a. /012/656-25-20. 978839

"PARKIETLAND". Cyklinowanie, układanie, sprzedaż parkietów. Stanisława ze Skalb-mierza 8. /012/412-52-52, 412-90-65. 983100

PARKIETY, usługi, materiały dla rzemie-slników - "Loba", "Wakol". /012/637-50-17, Warmijska 1. 983835

SALON parkietowy, sprzedaż, montaż. /012/ 655-15-95. 976870

UKŁADANIE. /012/388-10-82. 264568

UKŁADANIE paneli, cyklinowanie, mal-owanie. /012/649-71-44. 980397

Czyszczenie

A. A. Czyszczenia. /012/649-14-70. 265545

A. A. Czyszczenie Karcherem. /012/637-82-24. 980385

A. Karcher. /012/658-80-41, 0502-236-368. 983288

A. Karcherem. /012/412-99-85. 980649

ABSOLUTNIE profesjonalnie dwoma maszy-nami. /012/658-73-08. 984288

CZYSZCZENIA. /012/412-23-09. Dywa-nów, tapicerek, turbogłowica. 975262

DYWANÓW, tapicerki, żaluzji. /012/655-79-58. 973590

DYWANÓW Wap-em. /012/411-67-36. 264825

KARCHER. /012/649-57-59. 976268

KARCHER, 2-7 m². /012/654-62-19. 980232

KARCHEREM, suprofera 1,5 zł/m². /0502-325-772. 980076

PRANIE dywanów, tapicerek Karcherem. /012/292-75-21. 981195

RAINBOW. /012/411-54-53. 976104

Flizowanie

A. Flizowanie, hydraulika. /012/656-33-68. 977262

A. Flizowanie instalacje, gwarancja. /012/ 269-43-78. 984460

ADAPTACJA wnętrz, flizowanie, hydraulika, elektryka, remonty, suche tynki, sufity podwieszane, malowanie, gładź, układanie: parkietu, paneli, cyklinowanie. rachunki, gwarancja. /012/415-68-34, /012/278-37-55, 0601-45-41-53. 981244

ADAPTACJE, flizowanie, wod.-kan., kom-pleksowe remonty. /012/417-30-81. 983765

EKSPRESOWO solidnie. /0602-105-365. 265088

FACHOWO. Rachunki, gwarancja. /0602-170-580. 984628

FIRMA remontowo-budowlana poleca swo-je usługi. /012/422-29-20. 982672

FLIZIARSTWO. /012/645-55-88. 965158

FLIZOWANIE. /012/262-45-38. 983673

FLIZOWANIE. /012/266-10-42, 0502-155-667. 981691

FLIZOWANIE. /012/386-31-35. 983410

FLIZOWANIE. /012/632-36-59. 980524

FLIZOWANIE. /012/636-36-48, 0604-871-443. 264527

FLIZOWANIE. /012/647-01-78. 983164

FLIZOWANIE. /012/648-18-10. 984600

FLIZOWANIE. /012/657-58-93. 967561

FLIZOWANIE. /0600-25-88-68. 984637

FLIZOWANIE, gładź. /0502-342-741. 984293

FLIZOWANIE, hydraulika. /012/643-67-59. 977400

FLIZOWANIE, hydraulika, rachunki, gwa-rancja. /012/637-74-79. 977509

FLIZOWANIE, hydraulika, remonty. /012/ 656-19-07. 981833

FLIZOWANIE, hydraulika. /012/649-66-95. 982337

FLIZOWANIE, hydraulika. /012/268-63-19. 982365

FLIZOWANIE, hydraulika. /012/636-51-77. 982371

FLIZOWANIE, hydraulika. /012/642-10-22. 982369

FLIZOWANIE, instalacje. /012/288-21-94. 978476

FLIZOWANIE, malowanie, suche tynki, re-monty. /012/653-42-80. 982455

FLIZOWANIE, remonty. /012/657-19-66. 983021

FLIZOWANIE, solidnie. /012/653-23-33. 983689

FLIZOWANIE, solidnie. /0501-510-126. 984660

FLIZOWANIE, wod.- kan. /012/417-17-27. 983766

FLIZOWANIE - wysoka jakość, przystępna cena. /0605-084-797, /012/423-68-10 wieczorem. 264537

HYDRAULIKA. /0501-406-999. 265068

PROMOCJA! Flizowanie, hydraulika, kom-pleksowe remonty. /012/658-39-51, 0604-79-69-94. 980367

Malowanie

A. Gładź, malowanie, tapetowanie. /0501-285-579. 971446

A. Malowanie. /0608-883-237. 944921

A. Malowanie, reegipsy, panele. /012/647-79-14. 983196

A. Malowanie, remonty. /012/638-27-00. 979647

A. Malowanie, tapetowanie, gładź. /012/ 266-25-94. 983291

A. Tapety natryskowe. /012/451-19-67. 980516

BARDZO tanio. /012/421-74-96. 984313

CZYSTO, solidnie, malowanie, remonty. /012/ 425-50-13. 979562

GŁADŹ, malowanie. /012/632-72-35. 975918

GŁADŹ, malowanie. /012/413-44-35. 982637

GŁADŹ, malowanie. /012/283-85-47. 981955

GŁADŹ, malowanie, VAT. /012/292-76-17. 980690

GŁADŹ, remonty. /012/421-59-01, 0501-833-222. 982704

MALARSKIE. Tapety natryskowe. /012/ 451-19-48. 972354

MALARSKIE. Tapety natryskowe. /012/ 657-79-69. 982456

MALARSKIE, gładź. /012/415-65-11. 983941

MALARZ. /0601-423-617. 978662

MALOWANIE. /012/656-60-20. 980087

MALOWANIE ekspres, tapetowanie, gładź. /012/648-73-11. 981743

MALOWANIE, gładź. /0608-516-536. 265542

MALOWANIE, gładź, flizowanie, panele, re-monty. /012/656-19-07. 981834

MALOWANIE, gładź profesjonalnie. /012/ 278-48-59, 0604-22-62-87. 983983

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, precyzyj-nie. /012/655-75-34. 971755

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. /012/ 649-32-34, 0601-443-412. 980403

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, pa-nele. /012/657-28-55, 0603-883-521. 981757

NIEDROGO. /012/654-05-59. 983932

PROFESJONALNIE. /012/282-27-40. 264628

TAPETOWANIE, gładź, malowanie. /012/ 642-17-64. 978070

TAPETY natryskowe, malowanie, suche tynki. /012/423-06-64. 984509

Usługi budowlane

A. Budowa domów, dachy, więźby, elektry-ka, hydraulika, remonty. /0605-307-145, /012/648-41-90. 981019

A. Domy, mieszkania, lokale - budowa, re-mont, adaptacje, wykańczanie wnętrz - do-świadczenie, referencje, uprawnienia. /0501-422-666, /0502-294-400. 979659

ADAPTACJE. Remonty. Generalne wyko-nawstwo. /012/266-60-76, 0602-584-116. 983465

ADAPTACJE poddaszy, suche tynki, wy-kończenia. /012/280-51-70 wieczorem, 0601-492-177. 265136

ADAPTACJE poddaszy - instalacje. /012/ 284-13-04, 0604-608-733. 978478

ADAPTACJE, remonty. /012/388-10-82. 264569

ADAPTACJE, remonty mieszkań, domów. /012/645-35-48, 0601-508-372. 984552

ALTANKI działkowe, domy, boazeria. /012/388-52-55. 970512

ARCHITEKTURA wnętrz, porady, projekty. /012/421-51-50. 981948

BEZSTRESOWY remont. Adaptacje wnętrz, flizowanie, hydraulika, elektryka, malowa-nie, gładź, suche tynki, sufity podwieszane, panele, układanie parkietu, cyklinowanie: /0608-307-491, /012/278-21-53 (po 20.00). 980604

BRUKARSTWO, firma "Buk-Pol", 3-letnia gwarancja. /0602-597-415, 0602-584-625, po 19.00 /012/657-84-65. 967411

BRUKARSTWO, firma Brukman, komplek-sowo, 5 lat gwarancji. /012/283-72-04, 0606-310-720. 980836

BRUKARSTWO- kostka brukowa sprzedaż-montaż. Raty. /0501-584-903, /0501-041-708, /012/656-23-88. 983791

BRUKARSTWO, suche tynki, ogólnobu-dowlane. /0502-84-89-74, /012/648-30-43. 978345

BRUKARSTWO tanie. /012/636-76-73, 0601-52-95-63. 978843

BUDOWA domów, remonty. /012/623-75-82, 0604-775-857. 981274

BUDOWLANE, remontowe. /012/268-11-96, 0601-913-955. 967244

BUDOWY ceramika, Ytong. /012/281-78-89, 0605-388-687. 979167

BUDOWY domów, obiektów. /012/292-40-07, /012/413-36-81. 971733

BUDOWY domów od podstaw. Remonty. /012/28-17-265. 981571

BUDOWY domów, remonty. /012/280-45-37, 0603-194-625. 977750

BUDOWY, fundamenty, stany surowe. /012/ 267-55-18, 0602-290-657. 977050

BUDOWY, remonty. /012/411-77-14. 970792

BUDUJE studnie, szamba. /012/264-93-94. 971454

DACHY. /012/648-18-79. 966123

DACHY. /0501-192-109. 978851

DACHY, kompleksowe wykonawstwo, /0501-43-47-80, /012/658-67-74. 975987

DACHY kompleksowo, podbicia, ogólnobu-dowlane- referencje. /0601-260-204. 972223

DACHY, montaż, więźby, krycie, obróbki, podbitki. /012/419-27-68. 980376

DACHY, naprawa, remonty, krycie. /012/ 643-20-69. 983378

DACHY, termozgrzewalna. /012/657-38-25, 412-73-79. 978059

DACHY, więźby, krycia, obróbki, rynny. VAT. /012/389-15-33. 264342

"DEKAR-PIN" papy termozgrzewalne, re-monty. /012/54-16-96, 0605-593-912. 983616

AUTOMAT. Pralki. /012/649-19-80, 0602-29-32-42. 962407

AWARIA, piecyki gazowe. 012/648-45-23, 0602-824-930. 974911

BOJLERY, piecyki. 0602-717-791, 012/659-01-95. 980589

DOMOWE. 012/388-50-38. 264756

ELEKTROINSTALACJE. /012/266-20-61. 979666

GAZ. Awarie piecyków. 012/419-22-63. 962954

GAZ. Piece. Gwarancja. 012/657-21-50. 981160

GAZ. Piece. Uprawnienia. 0601-87-95-37. 978250

GAZ awaria, całodobowo, piecyki. 012/641-54-20. 983872

GAZOWE, hydraulika. /012/416-17-89. 981913

GAZ, piecyki. 012/649-39-57. 984646

GAZ, piecyki, kuchenki. /012/415-49-18. 981869

KAMER, komputerów. /012/636-77-20, 0503-93-82-99. 261794

KOMPUTERY. /012/644-13-50. 265389

ŁODÓWEK. /012/415-33-95. 261477

ŁODÓWEK. 012/425-51-92. 967629

ŁODÓWEK. 012/425-86-14. 979671

ŁODÓWEK. 012/647-51-22. 979673

ŁODÓWKI, zamrażarki, chłodnie. /012/635-11-02, 0603-664-608. 968822

ŁODÓWKI, zamrażarki. 012/411-49-66. 973534

NAPRAWA pralek. 012/657-34-20. 979809

NAPRAWA pralek, elektroinstalacji. 012/421-66-21. 265067

NAPRAWA samochodów, 40% taniej. /012/ 657-71-56. 982582

NAPRAWIAM telewizory u klienta. /012/648-13-55, 0502-963-422. 976063

PRALKI. /012/421-68-96. 265173

PROFESJONALNA: "Grunding", "Philips". 0605-060-828. 264065

PROFESJONALNA: magnetowidy, telewizory, u klienta. (012)266-70-80. 264061

PROFESJONALNA, RTV Sanyo, Sony, gwarancja, dojazd gratis. /012/285-92-75. 264622

PROFESJONALNA, telewizory, magnetowidy. Gwarancja, dojazd gratis. /012/648-45-75, 0601-860-760. 264114

PROFESJONALNA, telewizory, magnetowidy. Gwarancja, dojazd gratis. /012/645-85-46. 264116

PROFESJONALNIE: telewizory, magnetowidy. Gwarancja, dojazd gratis. /012/641-41-03. 264117

PROFESJONALNY serwis "Sony", "Sanyo", roczna gwarancja. 0601-43-72-76. 264063

RTV. /012/422-45-25, 0603-773-762. 979438

STRAJKUJE telewizor? /012/645-47-65. 974785

STROJENIE, naprawa pianin i fortepianów. 0502-08-02-02. 265017

TELEWIZORA. 012/636-69-08. 263968

TELEWIZORA. 012/656-03-87 (wszystkie). 264736

TELEWIZORA, magnetowidu. Gwarancja. /012/ 647-44-30. 264115

TELEWIZORÓW. 012/415-69-36. 263877

TELEWIZORÓW. 012/638-51-06. 263967

TELEWIZORÓW, magnetowidów, wszystkie typy, /012/430-66-47, 0601-56-37-15. 979584

TELEWIZORÓW - profesjonalnie. /012/633-51-17, 0602-28-35-70. 982694

TELEWIZORY. Gwarancja. /012/638-66-59. 966813

TELEWIZORY: "Curtiz", "Trilux". 0605-64-78-84. 264064

TELEWIZORY: "Funai", "Goldstar", "Samsung", "Mayama". 0601-82-10-30. 264062

TELEWIZORY, magnetowidy. /012/267-61-67. 981390

TELEWIZORY, magnetowidy, dojazd bezpłatny. /012/429-32-21. 981590

UNIMOR "siesta". /012/266-94-44. 965193

Transport

A. A. A. A. Tani. 012/281-92-73, 0603-789-782. 981368

A. A. A. B. /012/421-07-46. 264338

A. A. A. Najtaniej. /012/636-61-63. 262919

A. A. A. Przeprowadzki. Transport. 012/657-54-04. 981959

A. A. A. Tania Mercedes 1,5 t. 0604-63-44-95. 265391

A. A. Tani. /012/656-30-31, 0602-763-646. 980265

A. Od 1,5 do 25 ton, skrzyniowe, kryte. 012/412-92-97, 0605-046-025. 962424

A. Tani transport. Wywóz gruzu. 0604-750-519. 983237

AUTOKAR, mikrobusy. /012/269-01-85, 0607-726-009. 976146

BAGAŻOWY. Tania. /012/658-66-25, 0601-46-71-07. 984847

BAGAŻÓWKA. /012/643-47-60. 978536

DOSTAWCZE. /012/623-84-62, 0502-829-396. 976652

DOSTAWCZY Ford. 0602-79-09-38. 984189

GDYNIA, 5 ton. 0605-442-251. 975013

HDS-ami, przywóz, wywóz, kontenerami wszystkiego. Koparka. /012/387-19-27, 0602-642-851. 983477

IVECO Furgon, 1,5 t, 1 zł/km. 0605-307-956. 969210

JELCZ HDS. /012/643-63-36, 0602-17-84-83. 962029

JELCZ, piasek, kamień. 012/649-89-41. 978910

JELCZ Steyr wywrotki. 0502-269-715. 966973

KAMAZ wywrotka. /012/269-20-78, 0602-795-240. 264023

KLAPA 10 t, 53 m³. 0601-51-12-51. 977294

KRAJ, plandeka. 0603-859-907. 975012

KRAJ -zagranica, 3 t. /012/641-00-07. 979062

MAN 4 t. 0601-51-12-51. 977297

MERCEDES, 2 tony, gruz, piasek, Żuk. /012/ 264-93-94. 971455

MIKROBUS. /012/648-65-18. 975735

MIKROBUSY. 0502-11-42-48. 970360

NAJTAŃSZE Mercedesy 4 t, winda. 0601-669-002. 981350

NAWIAŻĘ stałą współpracę, dostawczy Ford. 0602-79-09-38. 984194

OPLANDEKOWANY. /012/291-48-45. 967194

PIASEK. 0603-130-116. 257243

PRZEPROWADZA. /012/425-59-84. 975296

PRZEPROWADZA. /012/647-58-04. 265058

PRZEPROWADZA "Domus". /012/421-22-75, 0601-496-740, biura, mieszkania, pojemniki, bezpłatnie. 980055

PRZEPROWADZA tania. /012/634-03-22. 981742

PRZEPROWADZKI. /012/656-29-11, 0601-439-015. 979116

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów, urzędzeń. /012/411-44-64, 0501-176-151. 976832

PRZEPROWADZKI, transport. 012/644-19-42. 982044

PRZYWÓZ piasku, kamienia, ziemi, wywóz gruzu, śmieci. 012/636-76-73, 0601-52-95-63. 978840

STAR HDS wywrotka, załadunek, wywóz śmieci, gruzu. 0502-563-855. 979749

STAR, piasek, gruz, ziemia. /012/653-24-26, /012/292-44-52, 0601-51-45-64. 977800

T. Transport: kamień, piasek, żwir. /012/285-22-93, 0603-11-23-62. 263167

TANI. /012/659-03-17, 0606-300-983. 984286

TANI. 0503-900-502. 967014

TANIOCHA. 012/636-27-95, 0502-27-47-18. 983154

TRANSPORT dłużycy leśnej; Mercedes, Scania. 014/65-19-241, 0608-464-351. 980617

TRANSPORT do 4,5 tony, dla firm, hurtowni- upusty. 012/267-14-70, 012/267-37-88. 978581

TRANSPORT kontenerami gruzu, ziemi, śmieci. 0501-37-33-00. /012/658-28-33. 963589

TRANSPORT, przeprowadzki, tania. 0606-497-974. 984340

WYWÓZ ziemi, gruzu, piasku. 0501-411-420. 979780

ŻUK. /012/266-04-87. 979030

ŻUK. /012/278-17-90. 968156

ŻUK. 0501-822-866. 967756

ŻUK, najtaniej. /012/655-44-58. 983273

Biznes

A. A. A. Biuro, księgowość, ZUS. 012/425-11-47, 0608-204-301. 264202

A. Biuro podatkowo-prawne, pełna obsługa, spory z urzędem, elektroniczny ZUS. Agnieszki 10. /012/422-69-41, /012/423-14-44. 977752

A. Biuro rachunkowe. /012/632-38-32. 975151

A. Długi, odzysk "Dryl" profesjonalna windykacja, wywiadownia. 012/429-24-41, 012/429-37-00. 977339

A. Doradcy podatkowi, pełna obsługa. Wielopole 17. /012//423-03-09. 977417

A. Wywóz z piwnic, strychów, mieszkań, wszystkiego, ekipa. /012/654-92-65. 981622

Biuro Rachunkowe „REMI”

- księgi handlowe
- książka przychodów - rozchodów
- ryczałt
- VAT, ZUS, PIT-y
- kadry, place

Kraków, ul. Wadowicka 8.
Tel./fax 012/267-00-75.

**STRACIŁEŚ ?
MY ODZYSKAMY !**

- * długi - odzysk - windykacja
- * usługi:
- * detektywistyczno - inwigilacyjne
- * wywiadownia gospodarcza

GRUPA INKASO SYSTEM
rewindykacja natężności
Kraków ul. Szlak 65/912 tel/fax 632-24-28

KANCELARIA prawno-podatkowa, doradztwo podatkowe w sporach z urzędem skarbowym, księgowość, place, ZUS. Św. Wawrzyńca 26, /012/261-22-07, 0501-65-39-38. 979436

KANCELARIA windykacji wierzytelności. Windykacja bezzaliczkowa. /012/412-96-80. 970938

KSIAŻKA, ryczałt, VAT, ZUS, z dojazdem. /012/ 637-98-51, 0607-089-006. 981787

KSIEGOWE usługi profesjonalnie, tania. /012/415-09-39. 984525

KSIEGOWOŚĆ. Podatki. ZUS. /012/429-23-65. 980451

KSIEGOWOŚĆ małych firm. 012/648-06-88. 963783

KSIEGOWOŚĆ, tania. /012/416-14-58, 0502-286-080. 974746

LICENCJONOWANE biuro rachunkowe. /012/ 411-90-33. 967879

NIEMCY, podatek. /012/411-87-73. 964559

NOWY Sącz - lokal 90 m² główna ulica, plac 20 a wydzierzawię, przyjmę przedstawicielstwo, inne. 0607-641-961. 980936

ODSTAPIĘ siłownię z zakładem fryzjerskim. 0502-65-14-14, 012/269-28-49. 264895

PIEKARNIA w Krakowie do wynajęcia. /012/421-82-72 po 15.00. 979587

PIT-y, tania, szybko, bezbłędnie, ul. Wadowicka 12 p. 250, /012/266-13-63 wew. 127. 982781

PIT-y u klienta. 012/645-34-94. 977398

POPROWADZĘ komputerowo: księgi handlowe, książkę podatkową, place, ZUS. Tel. całodobowy 0603-693-384, po 17.00 012/281-62-00. 983182

POPROWADZĘ pełną księgowość. 012/647-21-49, 0604-093-401. 975503

PRODUCENT poleca woreczki foliowe. /012/ 423-95-03. 984232

PRODUKCJE spożywczą ze zbytem, sprzedam. 0602-43-43-64. 264691

PRZEJMĘ salon "Ery". 0501-812-649. 984093

PUB, dobrze prosperujący w centrum Krakowa, sprzedam. 0501-714-075. 981843

SAMODZIELNA księgowa z doświadczeniem, księgi handlowe, podatkowe, ZUS, PIT-y roczne. /012/645-97-05. 265238

SPÓŁKĘ z o.o. każdą zadłużoną przejmę. 0501-471-482. 961197

SPRZEDAM fitness club. 0602-309-387. 982200

SPRZEDAM małą gastronomię z rożnem. 012/288-11-02, 0501-626-305. 984556

SPRZEDAM prosperujący sklep AGD z wyposażeniem. 0603-860-078, 0501-755-359, /012/413-05-18. 980251

STOLARZ poszukuje odbiorców mebli pokojowych, kuchennych, dziecięcych, młodzieżowych, tania! 0605-966-158. 984199

WIELICZKA! Lokal użytkowo-handlowy do wynajęcia. /012/422-90-86. 984595

WÓZEK na handel obwoźny, tania. /012/267-18-66. 983633

WYDZIERZAWIĘ nowy budynek gospodarczy np. na stadninę koni. 0601-859-165; po 19.00. 012/284-55-59. 982297

WYPOSAŻENIE sklepu spożywczego i urządzenia chłodnicze. 012/656-23-44 po 11.00. 264246

WYRÓB form wtryskowych i matryc do gumy. Usługi elektrodrażarskie. 012/292-53-55. 983806

Poważna, markowa firma niemiecka z branży mebli kuchennych

NAWIAŻĘ WSPÓŁPRACĘ
z firmami z terenu Krakowa, Zakopanego, Nowego Targu i Tarnowa

Tel. 0601 41 60 53

ZAKŁADANIE firm, pełna obsługa rachunkowo-księgowa; deklaracje PIT, VAT, roczne zeznania. /012/637-09-57, /012/413-05-35. 967271

POŻYCZKI

A. A. A. A. A. Pożyczki "Desa", (012)421-89-87, wyłącznie pod zastaw antyków, malarstwa i biżuterii, niski procent. Floriańska 13 (w podwórku). 263937

A. A. A. A. Lombard "Perla" (012)422-03-50, 012/431-21-47, Wielopole 24, al. Słowackiego 1, korale, złoto, srebro, obrazy, nieruchomości, samochody. Procent do negocjacji. 984512

A. A. Atrakcyjne pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, RTV - inne. Lombard Grzegorzeczka 17. 012/411-55-75. 978854

A. A. Lombard, ul. Kazimierza Wielkiego 22. Pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, antyków, RTV - wszystko. Tel. 012/632-78-30. 980108

A. Lombard, os. Teatralne 10 (kino Świt). 012/644-58-44. RTV, złoto, antyki, samochody. 979685

A. Lombard - pożyczki bez zastawu - ul. Grottgera 6. Wypredaż złota. 012/634-22-12. 979686

ALFA pożyczki gotówkowe w 48 godz. bez poręczycieli. Inwestor Kopernika 6. /012/423-05-69. 978761

"ART" Kredyty bezporęczeniowe os. Na Lotnisku. 012/681-30-53. 982187

ATRAKCYJNE kredyty. /012/292-01-74. 981594

ATRAKCYJNE kredyty gotówkowe, samochodowe, hipoteczne, inwestycyjne. 012/294-45-06, 0501-109-977. 980972

ATRAKCYJNE pożyczki gotówkowe bez poręczycieli. AIG Credit SA. Kraków, /012/626-12-55 w.11; Nowy Sącz /018/444-14-71. 978694

ATRAKCYJNE -pożyczki gotówkowe do 30.000, do 5000 bez współmałżonka i poręczycieli. "Best" S. A. /012/422-89-13, /012/413-76-60, /012/ 656-16-55, /012/655-23-38, /033/844-53-20. 979629

ATUT, pożyczka domowa w 24 godziny - 560,- dochód. 012/431-07-11. 976186

BANKOWA pożyczka, również bez poręczycieli i współmałżonka. /012/431-01-79. 984846

BANKOWE kredyty. /012/411-08-10. 969140

BANKOWE pożyczki do 5.000,- bez poręczycieli. 0503-83-53-08. 964660

BEZPORĘCZENIOWO. 012/421-44-33/40. 979682

BEZWARUNKOWO. 012/647-46-98. 979654

DOSKONAŁE pożyczki bezporęczeniowe, wieloletnie, mieszkaniowe, budowlane. Tel. /012/422-33-62. 264700

GOTÓWKOWE pożyczki bez poręczycieli i zgody współmałżonka. Kraków, ul. Śląska 4, tel. 012/292-61-97. 983812

KORZYSTNY lombard, Kalwaryjska 18, na przeciw "Korony", /012/65-65-150, 0502-155-750, www.lombard.l.pl 979147

KREDYT 24 godz. bez poręczycieli, mieszkaniowy, samochodowy, leasing. 012/623-74-66. 262471

KREDYT bez poręczyciela, zgody współmałżonka. 0503-84-54-54. 972326

KREDYT bez poręczycieli od 1 do 30 tys. zł. 0604-49-17-99, 0501-381-007. 978732

KREDYT gotówkowy (24 godziny) z GE Capital Bank. Minimum formalności, decyzja kredytowa w 3 godziny. Kraków, os. Złotej Jesieni 6/63. 012/641-30-79, 0602-635-646. 983875

KREDYTY. /012/269-48-67, /012/648-78-66 wew.361. 979778

KREDYTY. /012/270-17-18. 983977

KREDYTY. /012/423-05-92, Podwale 7. 265280

KREDYTY bez poręczycieli, al. Krasińskiego 20, /012/429-36-24. 981100

KREDYTY na zakup mieszkania, domu, parceli. 0601-477-288. 981101

KREDYTY partner. 012/415-09-70, 0600-221-147. 978557

LEASING, kredyty. /012/429-13-29. 976074

LOKALE użytkowe kredytujemy. /012/411-08-10. 969141

LOMBARD. /012/430-57-82. 977527

LOMBARD Kalwaryjska 20, niskie odsetki. /012/ 65-66-328, www.lombard.l.pl 979148

LOMBARD - Kazimierzowskie 23 (za ABC) pożyczki także bez zastawu. Wypredaż złota. 012/641-13-77. 979684

LOMBARD, Legionów 2 (dawna Cekierey) skup RTV, antyki, obrazy, korale, motocykle. /012/656-40-36. 979118

LOMBARD, os. Centrum D2. /012/643-76-59. 979102

LOMBARD: pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, sprzętu RTV, foto, AGD, złota. Zwierzyniecka 10, /012/422-41-43. 265281

NIEKONWENCJONALNE. /012/634-32-53. 264518

POŚREDNICTWO finansowe, pożyczki. 014/621-46-12. 968074

POŻYCZKA do 15.000,- bez poręczycieli, współmałżonka. Bosaków 11. /012/417-29-19. 978873

POŻYCZKI bez poręczycieli, 1.000,- 30.000,- 0606-34-54-74. 980169

POŻYCZKI do 4.000 PLN niezależnie od zarobków. 0501-855-489. 968821

POŻYCZKI lombardowe, nieruchomości, antyki, niski procent. Floriańska 37, 012/422-37-64. 971199

TANIE pożyczki. /012/431-18-69. 977577

UDZIELANIE pożyczek niskie oprocentowanie. Lombard, Szeroka 29. /012/421-19-37. 960051

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie, rok założenia 1990, skup RTV. Lombard, Kościuszki 17, 012/421-80-59. 970254

WWW.windykacje.w.pl 976076

15-letnia pożyczka. 012/411-08-10. 969142

Różne

A. A. Wesela, imprezy, najtaniej. /012/638-43-65. 265300

BANKIETY, catering. 012/636-27-96. 982614

BANKIETY, wesela, atrakcje - gratis. 012/278-36-14. 968873

BANKIETY weselne, przyjęcie w "Komnacie". 012/430-09-67. 265290

BARDZO skuteczna dieta "Cambridge". /012/643-42-22. 980013

BEZPŁATNE wywożenie złomu. 012/636-21-39. 981319

BEZPŁATNIE zniszczę papiery, druki. 0606-235-189. 984005

CENTRUM odchudzania. 0503-942-352. 979522

CENTRUM odchudzania. przytycia. 0604/853-421, 012/649-15-40. 981767

CENTRUM odchudzania. przytycia. 012/643-13-47. jk2-1/1

CHUDNIJ Herbalife. /012/422-52-84. 262878

CHUDNIJ Herbalife. 012/274-21-15. 979710

CHUDNIJ, promocyjnie, Herbalife. /012/656-23-60. 984694

DEKORACJE, wystrój sal, kościołów. /012/415-49-18. 981870

DIETA Cambridge. 012/266-14-98, 0608-02-08-91. 967628

DO ślubu Mercedesem-S. 0503-54-38-00. 968015

DWOREK, wesela. /012/427-13-20. 980129

HERBALIFE. /012/267-44-23. 978534

HERBALIFE. 012/415-18-88. 977808

KIOSK, pakamera. 0602-760-831. 983260

ŁUSZCZYCA, skuteczna pomoc. /012/266-10-41, 032/242-13-11. 963576

MAKIAŻ - profesjonalnie na każdą okazję. Dojazd na miejsce. 0605-269-252. 967825

MASAŻE. 012/654-61-03, 0602-446-625. 979097

MASAŻE relaksacyjne. /012/632-58-25. 983171

MASAŻE wszystkie, profesjonalnie. 0503-919-391. 967660

METAMORFOZY. 012/638-14-90. 984280

MUZYKA (DJ). /012/636-89-29. 264661

MUZYKA, DJ, orkiestra, wideofilmowanie. /012/ 645-97-27. 979325

ODCHUDZANIE, Herbalife. /012/641-43-53. 980162

OPRAWA muzyczna, DJ, wesela. /012/414-37-93. 967505

ORKIESTRA. /012/266-87-93. 979500

ORKIESTRA. /012/267-57-41. 973886

ORKIESTRA. 012/386-24-92. 264721

ORKIESTRA. /012/388-56-56. 264179

ORKIESTRA. /012/411-61-97. 967880

ORKIESTRA. /012/413-17-46. 973888

ORKIESTRA. /012/416-27-07. 974886

ORKIESTRA. 012/451-81-75. 976423

ORKIESTRA. 012/644-49-23. 970306

ORKIESTRA. /012/645-56-38. 260594

ORKIESTRA. /012/647-81-01. 979713

ORKIESTRA. 012/647-63-94. 984633

ORKIESTRA. 012/649-03-12. 980377

ORKIESTRA. /012/658-36-69. 976048

ORKIESTRA najlepsza. 012/272-11-27. 980317

ORKIESTRA profesjonalna. 012/656-45-62. 265444

ORKIESTRA "Relax". /012/654-72-20. 976891

PRZYJĘCIA, wesela, 60.-. /012/412-18-72. 973192

PRZYJĘCIA, wesela, cateringi, profesjonalnie. /012/430-20-48. 984210

RESTAURACJA "Beata" zaprasza. Wesela od 30 do 100 osób. /012/637-93-19. 262874

RESTAURACJA "Srebrna Góra". Wesela, bankiety, catering. 012/429-71-23. 983069

RESTAURACJA "Śląska", wesela, przyjęcia, do 160 osób, klimatyzacja. /012/633-07-15. 264457

RESTAURACJA, wesela, tanio, komunie. /012/267-09-50. 265189

SAMOCHÓD na śluby i inne imprezy okolicznościowe. /012/655-35-80, /012/658-29-50, 0501-045-140. 983441

TORTY piętrowe, okolicznościowe. Cukiernia Michalscy. 012/637-73-35. 979231

TRANSPLANTACJA włosów, bezpłatne konsultacje w Krakowie, 17 lutego. Infolinia: 0801-321-370. 983149

WALENTYNKI, kwiaty, kartki, upominki doręczymy bezpośrednio ukochanym. 0502-343-760. 984413

WESELA. 012/65-90-111. 976507

WESELA. Wynajem sal do 80 osób. Centrum. /012/643-43-26, /012/430-21-30. 265303

WESELA, 62 zł. /012/634-29-20. 975781

WESELA, bankiety. Profesjonalnie, za rozsądną cenę. Hotel „Kazimierz”, Miodowa 16. /012/421-66-29. 978561

WESELA, komis ślubny. 012/423-45-37, www.webmedia.pl/imprezy 965094

WESELA, komunie. 012/637-96-88. 975098

WESELA, oryginalne wnętrza, bogate menu. /012/278-21-46. 981501

WESELA, przyjęcia. 012/422-85-77. 968783

WESELA, przyjęcia komunijne, restauracja. /012/278-21-46. 981513

WESELA, restauracje. 012/419-28-71. 975727

WESELA, studniówki, komunie. Restauracja Eurest. /012/64-66-859. 969326

WESELA, wolne terminy. /012/657-72-99. 984183

WIDEOFILMOWANIE, montaż. /012/649-51-17. 978508

WRÓŻBA chińska, Tarot. Astrologia. Andrzej Jamróz. 012/623-78-12. 983024

WRÓŻBA, jasnowidz. 0604-472-105. 977213

WRÓŻBY. 012/657-31-80. 982625

WRÓŻBY. 0603-998-440. 264424

WRÓŻKA. /012/430-72-49, 0607-08-39-42. 981314

WRÓŻKA „Larysa”, jasnowidzka. Renomowany salon wróżb. 10.00-18.00. /012/429-21-06. 981881

WWW. sauna.cc.pl 980404

WYPOŻYCZALNIA naczyni. /012/655-12-65, /012/655-64-54. 972535

WYPOŻYCZALNIA naczyni, obrusów. 012/659-05-51. 978862

WYSTĘPY, kabaret mimów. 0603-88-67-92. 982058

ZESPÓŁ muzyczny zabawy wesela. 0501-488-017. 978700

ZESPÓŁ, zabawy, wesela. /012/416-21-84. 984179

Turystyka

A. 018/26-77-043. 980096

AGAWA. Rytyro, ferie, zielone szkoły. /018/446-90-18. 983253

A może na spacer? Jaskinia Wierchowska blisko Krakowa (koło Białego Kościoła) zaprasza w ferie: 3.02 - 18.02, godz. 10-15. Informacje 012/411-07-21. 265050

ATRAKCYJNE oferty - narty, zimowiska, ciepłe kraje - Eskapada. Tel. 012/423-09-06, 423-07-38, Kraków, Pałac pod Baranami. 966960

ATRAKCYJNE wczasy: rekreacja, odchudzanie, odnowa, pensjonaty "Eden" - Hulewicz w Piwnicznej "Koliba" 018/446-41-40, 018/446-41-41 - jazda konna "Smrek" 018/446-42-61 "Aga" w Gąskach k. latarni morskiej 094/31-65-582 "Eden" w Mielnie - basen z morską wodą 094/31-89-735. 984447

AUTOKARY. Narty. Francja. 012/633-55-50. 969536

"BESKID", zielone szkoły, wczasy, kursokonferencje, Piwniczna. /018/44-64-191, /018/44-64-192. 982626

BUSY, kraj zagranica. /012/276-38-14, 0502-646-677. 265350

CHINY, Malezja, Tajlandia, Laos, Kambodża, Wietnam, Indonezja, Sri Lanka, Indie, Japonia, Hongkong, "Centrum Turystyki", Kazimierza Wielkiego 43. 012/632-20-10, 633-49-69. 968114

CHINY, Malezja, Tajlandia, Laos, Kambodża, Wietnam, Indonezja, Sri Lanka, Indie, Japonia, Hongkong, "Centrum Turystyki", Rynek Główny 18. 012/430-26-74, 431-05-88. 968123

FERIE Maków Podhalański. 033/877-13-57. 262165

FERIE na nartach - Polska, Słowacja, Austria, Włochy, Francja, Szwajcaria. Ciepłe kraje - Tunezja, Egipt, "Centrum Turystyki", Kazimierz Wielkiego 43. 012/632-20-10, 633-49-69, www.centrumturystyki.pl 968109

FERIE - Szczawnica. 018/262-12-42. 981794

KRYNICA, komfortowe apartamenty. 0601-571-665. 980105

KRYNICA Tylicz, zimowisko. /018/47-111-46. 974541

NARTY Rohacze. 012/642-26-20, 0606-394-103. 983863

NARYT Chopok. 012/642-26-20, 0606-394-103. 982166

OSRODEK Wczasowy "Słoneczko" w Dziwierzynie tel./fax (094) 358-55-67, zaprasza na wczasy: 200 m do morza, pokoje 2-, 3-osobowe z łazienkami, apartamenty. 981239

P. 018/26-77-043. 980097

PIECZENIE prosiaka, zabawa, kulig, Słowacja. 012/642-26-20, 0606-394-103. 982172

RABKA. Willa zameczek www.rabka-zameczek.pl 018/267-70-43. 980094

RABKA centrum - pokoje, tanio. 018/26-70-442. 984544

RABKA - dom wczasowy ferie, narty, tanio. 018/26-77-294, 0602-453-183. 983761

RABKA, ładna okolica, przyjemne pokoje, miła atmosfera. /018/267-65-62. 983873

SŁOWACJA, obóz narciarski, 10.02 - 17.02, cena 380.-. /012, 421-80-10. 265415

SŁOWACJA, tanie pensjonaty. 012/642-26-20, 0606-394-103. 982177

SZCZAWNICA - wolne pokoje. 018/262-10-96, 018/262-22-83. 981005

WCZASY, wycieczki, zielone szkoły, kolonie, obozy w kraju i za granicą. Duży wybór, atrakcyjne ceny. Agencja Turystyczna "Mat", Kraków, Królewska 1. 012/423-43-30. 980977

WILLA. 018/26-77-043. 980100

WWW. rabka-zameczek.pl 980103

WYNAJME wille, pokoje. 018/440-44-12. 984216

Z. 018/26-77-043. 980099

ZAKOPANE, góralskie chatki, rezerwacje. 012/421-53-13. 970866

ZAKOPANE, Krynica, Szczawnica, Piwniczna, tanio. /012/429-34-16, /012/422-19-96. 264875

ZAKOPANE, pokoje do wynajęcia. /018/201-30-48. 978596

ZAKOPANE - wolne pokoje. 018/20-70-350, 043/822-44-88, 0502-351-750. 981340

ZAMECZEK. 018/26-77-043. 980102

ZAKOPANE, Krynica, Szczawnica, Piwniczna, tanio. /012/429-34-16, /012/422-19-96. 264875

ZAKOPANE, pokoje do wynajęcia. /018/201-30-48. 978596

ZAKOPANE - wolne pokoje. 018/20-70-350, 043/822-44-88, 0502-351-750. 981340

ZAMECZEK. 018/26-77-043. 980102

Towarzyskie

DYSKRETNI. /012/634-07-12. 981707

INTYMNIE. 0607-116-487. 963565

„KAYA”. /012/421-35-40. 983509

MARTA. 0602-291-133. 984659

MĘŻATKI. 0501-801-254. 981518

MĘŻCZYŹNI. 0502-56-11-50. 980802

PROMOCJA. 012/423-34-48. 984462

PRYWATNIE. /012/633-18-86. 981705

PRZYJEDZIEMY. 0501-85-14-62. 979134

18-LATKI. /012/656-07-21. 979294

012/294-30-55 całodobowo. 978564

012/412-92-19. 967666

/012/415-19-64. 984249

/012/421-71-60. 264011

0501-182-580. 264906

0502-937-737. 981302

0503-930-371. 983528

0503-943-887. 982556

0503-652-733. 983436

0604-829-078. 984822

0607-550-630. 983734

0607-70-90-88. 980387

608-783-043. 983037

Różne

STYROPIAN WSZYSTKO DO DOCIEPLEŃ !! SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Sp. z o.o. **PRODUCENT STYROPIANU**
32-065 Krzeszowice Tel. (012) 282-03-96 **DORADZTWO TECHNICZNE**
ul. Kościuszk 4 fax (012) 282-04-26 **TRANSPORT GRATIS!!**

Husqvarna

PROMOCJA DLA SAMYCH SWOICH...



za **1079,-** ~~1239,-~~

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:
Brzesko: Legionów Piłsudskiego 11, (0-14) 686 35 60 ● **Dębica:** Rzeszowska 142, (0-14) 670 48 28 ● **Gorlice:** Mickiewicza 5, (0-18) 353 74 71
● **Jasło:** Rynek 14, (0-13) 446 53 98 ● **Kraków:** Lublańska 34, (0-12) 616 26 06 ● **Kraków:** Lwowska 23, 0-602 220 472 ● **Miechów:** Podzamcze 9a, (0-41) 383 23 90 ● **Mielec:** Partyzantów 9, (0-17) 788 98 94
● **Młoszowa:** Krakowska 200a, (0-32) 612 23 57 ● **Myślenice:** Konopnickiej 1c, (0-12) 272 25 27 ● **Nowy Sącz:** Batorego 90, (0-18) 443 82 98 w. 34 ● **Nowy Targ:** Kilińskiego 12, (0-18) 266 20 15 ● **Olkusz:** Górnicza 8, (0-32) 754 41 19 ● **Oświęcim:** Górnickiego 11, (0-33) 843 44 28
● **Stary Sącz:** Magazynowa 5, (0-18) 446 07 58 ● **Sucha Beskidzka:** Mickiewicza 9, (0-33) 874 12 80 ● **Szczucin:** Piłsudskiego 2, (0-14) 643 64 52
● **Tarnów:** Krakowska 46, (0-14) 621 21 71 w. 23 ● **Tylicz:** Pułaskiego 37, (0-18) 473 11 49

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
OCZYSZCZANIA** Spółka z o.o. w Krakowie
31-580 Kraków, ul. Nowohucka 1

**ogłasza przetarg nieograniczony
na prowadzenie w roku 2001
badań monitoringowych wód podziemnych
i powierzchniowych w rejonie składowiska
odpadów komunalnych Barycz w Krakowie.**

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie MPO Sp. z o.o. w Krakowie, przy ulicy Nowohuckiej 1, w pokoju 204, II p., tel. (012) 646 23 00 wew. 311.
Wadium w wysokości 3.000 zł należy wnieść do godziny 9⁰⁰ w dniu 9.03.2001 roku.
Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg – monitoring wód” należy składać do godziny 9⁰⁰ w dniu 9.03.2001 roku w sekretariacie MPO Spółka z o.o. przy ul. Nowohuckiej 1 w Krakowie.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w świetlicy MPO w dniu 2.03.2001 roku o godzinie 9³⁰.

Zarządca Nieruchomości
Administracja Domów Mieszkalnych nr 1
„Krowodrza” Sp. z o.o.,
30-122 Kraków, ul. L. Rydla 7, tel. 637-27-01

**przyjmie
w zarząd i administrację**
wspólnoty mieszkaniowe,
budynki komunalne,
wojskowe, zakładowe,
spółdzielcze i prywatne.

Posiadamy:
- państwową licencję zarządcy,
- siedmioletnie doświadczenie w zarządzaniu,
- konkurencyjne ceny,
- profesjonalną i miłą obsługę.

**SPECJALISTYCZNE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE
MEDICINA**

Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2, tel. (012) 422-41-06, 421-79-27

- prof. M. Barczyński – chirurgia ogólna, chirurgia tarczycy
- prof. J. Bogdał – gastrologia
- doc. A. Cencora – chirurgia naczyń
- doc. H. Drożdż – gastroenterologia
- prof. O. Gedliczka – chirurgia ogólna, chirurgia sutka
- prof. J. Hałuszka – pediatra, choroby płuc, astma
- prof. K. Janicki – choroby wewnętrzne, hematologia
- prof. D. Karcz – chirurgia przewodu pokarmowego, gastroskopia, oznaczanie helicobacter, wycinki
- prof. K. Kawecka-Jaszcz – kardiologia, nadciśnienie tętnicze
- prof. J. Kocemba – choroby wewnętrzne, geriatria
- prof. E. Kostka-Trąbka – choroby naczyń obwodowych, miażdżycy, hypercholesterolemia
- doc. T. Niedźwiedzki – chirurgia ortopedyczno-urazowa
- prof. E. Nikodemowicz – choroby płuc
- prof. E. Olszewski – laryngologia
- prof. K. Pach – nefrologia dziecięca
- doc. J. Pawłęga – onkologia
- doc. P. Ratka – dermatologia, wenerologia
- doc. A. Szczudlik – neurologia
- doc. L. Szydłowski – kardiolog dziecięcy
- prof. P. Thor – urolog
- prof. W. Tracz – kardiologia
- doc. J. Włodyka – laryngolog
- doc. T. Mach – choroby wątroby, trzustki.
- doc. B. Idzior-Waluś – hipercholesterolemia, choroby metaboliczne
- dr S. Wójcik – interna, nerwice, lęki, depresje, psychosomatyka.
- doc. Antoni Czupryna – chirurg ogólny, gastrolog.
- doc. Anna Macura – dermatolog, mykolog
- doc. Andrzej Miszke – laryngolog
- dr Krzysztof Czarnobilski – choroby wewnętrzne
- mgr Renata Smockiewicz – psycholog dziecięcy i młodzieżowy

Sprzedaz

MIESZKANIA
WŁASNOŚCIOWE

w nowo realizowanych budynkach
os. KURDWANÓW, ul. Filipowicza - ul. Bujaka

♦ pełna własność hipoteczna
♦ mieszkania o powierzchni od 34 do 87 m²
z możliwością 2-piętrowych
♦ w podziemiu samodzielne garaże
♦ cena z działką od 2.516 zł.
♦ płatność ratalna
♦ na parterze mieszkania z ogródkiem
♦ atrakcyjne mieszkania na poddaszu.

UL. GRZEGÓRZECKA: od 3.317 zł/m²
♦ mieszkania o powierzchni od 32 do 84 m²
♦ lokale usługowe na parterze

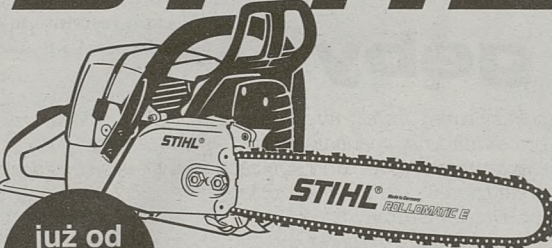
UL. KOBIERZYŃSKA - ZAMIEJSKA: od 2.850 zł/m²

Możliwość przedłużenia spłaty
nawet do 5 lat

Możliwość uzyskania korzystnego
kredytu bankowego

PBiOT „FRONTON” (rok zał. 1989)
Kraków, ul. Kamienna 19, tel. 633-91-33, 633-92-22
w godz. poniedziałek - piątek 10 - 16.30, sobota 10 - 13
www.fronton.pl

STIHL®



już od
799,-

✓ NOWOCZESNY
✓ NIEZAWODNY
✓ BEZPIECZNY

STIHL®
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 87 52 249;
Bielsko-Biała - Kustronia 92, tel. 8 163 236,
Orzeszkowej 40, tel. 811 91 55, Orzeszkowej 5, tel.
811 98 08; Piłsudskiego 15 A, tel. 81 25 466; Bochnia
- Bracka 10, tel. 61 25 450; Brzesko - Ogrodowa 5,
tel. 68 62 240; Chrzanów - Głowackiego 26, tel. 6 237
002; Czarny Dunajec - Rynek 5, tel. 26 57 124;
Czechowice - Dziedzice - Traugutta 4, tel. 738 56 06;
Dąbrowa Tarnowska - Berka Joselewicza 8, tel. 0502
127 771; Dębica - Rzeszowska 14, tel. 670 53 14;
Gorlice - Krzywa 16, tel. 35 37 062; Grybów - Rynek
5, tel. 44 50 150; Jasio - Pl. Bartłomieja 17, tel. 0604
775 835; Jordanów - Piłsudskiego 41A, tel. 267 46
67; Kazimierza Wilk. - Głowackiego 1, tel. 35 22 839;
Kozy - Szkolna 12, tel. 81 74 286; Kraków - Pawia
20, tel. 422 26 15, Kalwaryjska 33, tel. 656 44 66,
Jesionowa 13, tel. 425 23 20, Wielicka 115, tel. 65 56
161; Libiąż - Beskidzka, tel. 6 274 666, 0601 493 821;
Limanowa - Jana Pawła II 40, tel. 33 75 353; Maków
Podhalański - Wolności 13, tel. 87 73 428; Miechów -
Kilińskiego 3, tel. 38 31 557; Mszana Dolna -
Starowiejska 23a, tel. 018 33 11 500; Myślenice -
Reja 5, tel. 090 69 10 28; Nawojowa Góra 580, tel. 28
26 105; Nowy Sącz - Nawojowska 64a, tel. 444 24 14,
Nawojowska 29, tel. 443 59 31; Nowy Targ -
Waksmundzka 29, tel. 266 68 93, Kolejowa 33, tel.
266 97 96; Olkusz - Krakowska 11, tel. 64 32 883;
Sikorka 21, tel. 643 19 84; Oświęcim - Zaborska 34,
tel. 84 22 261; Proszowice - 3 Maja 84, tel. 386 15
17; Stara Wieś - Starowiejskich 20, tel. 84 56 839;
Stary Sącz - Staszica, tel. 446 00 81 w. 11; Sucha
Beskidzka - Piłsudskiego 6, tel. 874 28 68; Szczucin
- Wolności 39, tel. 64 36 894; Tarnów - Bema 4-8/8,
tel. 0502 31 58 86, Romanowicza 1, tel. 62 12 132;
Wadowice - Nadbrzeźna 25, tel. 82 34 726;
Zakopane - Zborowskiego 2, tel. 20 13 980,
Chramcówki 33, tel. 20 17 211; Zawiercie - 3 Maja 21,
tel. 67 27 688, Brata Alberta 6, tel. 67 08 007; Żywiec
- Dworcowa 1, tel. 861 11 67.

PROMOCJA
OKNA
DREWNO-PCV
KBE, VEKA, DECEUNINCK
Najniższe ceny w Małopolsce
DRZWI - RATA!
DANSTAR
ul. D. Pasterza 120, 411-99-62

BIURA SPRZEDAŻY:
KRAKÓW: ul. Opolska 12,
tel. 415 95 49, tel. 415 66 66 w. 157;
ul. Dietla 50, tel. 429 65 74;
Bińczycki Plac Handl. - paw. 21,
tel. 649 66 46; TARNÓW: ul. Bema 4-8,
tel. 627-22-70, ul. Szkotnik 2B,
tel. 622 40 54 w. 57; DĄBROWA TARN.:
ul. Jagiellońska 39, tel. 642 47 81;
NOWY TARG, ul. Długa 31,
tel. (018) 264 64 67

RATY - RABATY DO 20 %

OKNA
W DOBRYM STYLU

10 lat produkcji
OKIEN PCV
10 lat gwarancji

bezpłatna infolinia
0800 55 90 36

Kraków
ul. Zakopiańska 58
tel./fax 266 57 31
tel. 266 04 54 267 66 88
266 25 44

W standardzie:
✓ mikrowentylacja
✓ listwa ozdobna
✓ okucie antywłam.
✓ szyba k=1,1

NOWOŚĆ! JASNA USZCZELKA GRATIS

BIURA HANDLOWE: KRAKÓW - ul. Czarowiejska 73, tel. 632 44 36,
ul. Spółdzielców 3, tel. 655 91 23, ul. Kordiana, tel. 654 07 85, ul. Makuszyńskiego 16 B,
tel. 642 12 03, ul. Białoruska (Plac Targowy MANHATTAN), BOCHNIA -
ul. Kazimierza Wielkiego 1, tel. (014) 611 78 43, DĘBICA - ul. Drogowców 7, tel. (014)
681 12 10, GORLICE - ul. 11 Listopada 20 (018) 353 61 40, PRZECISZÓW -
ul. Podlesie 54, tel. (033) 841 41 22, RADZISZÓW - 742, tel. 275 17 07,
SUCHA BESKIDZKA - ul. plk. Semika (budynek Liceum) tel. (033) 874 14 40,
WAWRZĘCZYCE - 340, tel. 287 41 33, 0603 13 01 33, WIELICZKA -
ul. Narutowicza 47, tel. (012) 278 28 00, ZAKOPANE - ul. Szymony 7 (blok) tel.
(018) 20 68 494, 0606 11 95 44

OKNA i DRZWI z DREWNA

sosna dąb mahoń

• wysoka jakość • dowolny kształt, wygląd, wymiar i kolor • drzwi
również ocieplane, antywłamaniowe, wodoodporne • montaż i gwarancja

Produkcja
Sprzedaż P.W. UNIMAX Kraków, ul. Parkowa 11 tel. (012) 656-38-59 tel./fax (012) 656-38-95

również
na raty

MIESZKANIA
- rejon al. Pokoju

1-pokojowe 27,6 m² - 72.000 zł
2-pokojowe 41,6 m² - 108.000 zł
2-pokojowe 50,4 m² - 131.000 zł
odbiór kwiecień 2001 r.
Cena gwarantowana.
Tel. 415-27-21.

BIURA OGŁOSZEŃ DZIENNIKA POLSKIEGO
KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax 421-97-77,
ul. Starowińska 2, tel. 619-91-76, ul. Wiśna 2, tel. 422-70-
89, NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (018) 443-
54-49, RZESZÓW, Księga Jeleńskiego 29, tel./fax (017)
85-22-478, TARNÓW, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (014)
621-35-20, OŚWIECIM, ul. Krakowska 12, tel./fax (014)
(033) 844-55-20-22.

ORAZ AGENCJE W KRAKOWIE
DOMENA, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96, COM-
BEX, os. Handlowe 9, tel./fax 644-52-37, fax 642-16-48, ul.
Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Baska 3, tel./fax
266-63-63, SZANSA, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64,
GIN s.c., ul. Wielopole 3/1, tel. 429-44-22, 0608-634-549,
STUDIO L, ul. Kalwaryjska 2, tel./fax 012/292-30-86, 292-
30-61 - 4, ROAN, ul. Dąbrowskiego 14/15, tel. 422-57-83, 422-79-
93, fax 421-62-16, ANONS, ul. Westerplatte 18, tel. 421-59-
75, ALTAIR, ul. Brodowicza 3, tel. 012/294-46-96, tel./fax
294-46-97, GARMOND, al. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax
422-93-86, GRAFAPRESS, al. Jana Pawła II NCK, tel. 643-
44-33, fax 643-66-33, NASTROJE, al. Beliny-Prądmowskie-
go 41/3, tel./fax 012/413-60-77, DANTE s.c., ul. Baska 12,
tel./fax (012) 267-24-03, 269-19-85, PASJONATA, ul. Grze-
gorzecka 10, tel. 429-13-83, 421-431-24-11, TAO, całodob-
owo, tel. 637-21-80, MMC, ul. Łubiec 25, pok. 435 - 37, tel.
61-97-495, tel./fax 61-97-496, FORMGRAF s.c., ul. Bieza-
nowska 66a, tel. 657-65-41, tel./fax 658-05-98,
VENA sp. z o.o., ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01, NOWA,
Myślenice, ul. Galczyńskiego 7, tel. 274-41-24, KRE-
DYT&LEAS, Krzeszowice, ul. Kościuszy 44, tel. 282-24-81.

MIESZKANIA
WŁASNOŚCIOWE I GARAŻE

W centrum os. Ruczaj - Zaborze
przy ul. Kobierzyńskiej 100

W cenie: biały montaż, kuchnia elektryczna,
drzwi antywłamaniowe, pełne opomiarowanie mediów
Bezpłatnie komórka lokatorska oraz balkon lub loggia
Promocja dla mieszkań z garażami
Atrakcyjny pakiet rabatowy

W ofercie również lokale biurowe

Doskonała lokalizacja - w sąsiedztwie ciąg handlowy, poczta,
szkoła, przedszkole, tereny rekreacyjne Budynek z windą,
garażami w przyziemiu Mieszkania o pow. 36 - 100 m²
Cena - od 2590 zł/m², ratalny system spłat, ulga podatkowa,
kredyt Termin odbioru - czerwiec 2001 r.

MONTIN S.A.
spółka zaleźna
MOSTOSTAL KRAKÓW NIERUCHOMOŚCI
Kraków, ul. Centralna 51
firmy z wieloletnim doświadczeniem
w branży budowlanej

ZAPRASZAMY
DO BIURA SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:

30 -386 Kraków, ul. Kobierzyńska 100,
pon. - pt. 9.00 - 18.00,
tel./fax 0-12/ 266-81-35, 0601-63-11-50,
e-mail:market@montin.com.pl www.montin.com.pl

DOMY JEDNORODZINNE
szeregowe i bliźniacze
na osiedlu przy ul. Jugowickiej w Krakowie
Powierzchnia użytkowa od 142 - 177 m²

Letną inwestycję
już w grudniu 2001 r.!

Ceny promocyjne - od 2200 zł/m²

Zapiski kinomana

Widziałem orla cień... – chciałoby się zażartować słowami popularnej piosenki. A mówiąc serio: takim właśnie obrazem rozpoczyna się film. Cień szybującego orla sunie nad księżycowym krajobrazem pustyni-

niesiona została helikopterami na wysokość 3000 m. Reszty dokonaty stalowe konstrukcje i polistyrenowe bloki zbudowane w studiu oraz komputerowe tricki, bo takie jest przecież kino, mające nas łudzić iluzją.

Ed Viesturs powiada przy tym, że kulisy filmowej wyprawy znajdują potwierdzenie w rzeczywistości, a Viesturs – konsultant „Granice...”, pojawiający się w epizodzie na ekranie – jest jedynym Amerykaninem, który zdobył 12 z 14 najwyższych szczytów świata. Opowiada on także, że K2 jest górą, na którą nie tylko trudno wejść, ale jeszcze trudniej zejść z powodu

zecie Telewizyjnej, a zatyłowanym „Ładnemu trudniej” mówiła właśnie, że uroda potrafi przesłonić umiejętność i trzeba się przez nią przebić.

Szwedzko-polsko-hollywoodzka aktorka przyjechała teraz do Warszawy na premierę „Granice wytrzymałości”, reżyserowanych przez Martina Campbella, który wcześniej zaangażował ją do „Goldeneye”. I ten więc film jest zarazem przygodą i sensacją. A przede wszystkim widowiskiem. Campbell jest jednak innego zdania, powiada: „Zapomnijcie o górach, śniegu i niewyobrażalnie trudnych warunkach – akcja mogłaby równie dobrze

„Granice wytrzymałości”

nych terenów stanu Utah z przedziwnie, pionowo ukształtowanymi górami ceglanej barwy. Widok jest tak charakterystyczny i efektowny, że nie darmo wykorzystują go amerykańscy producenci papierosów w swej reklamie na dwóch stronach kolorowych magazynów. Na tym tle zawiązuje się dramat trzysobowej rodziny alpinistów, przychodzi bowiem tragiczny moment, gdy podczas wspinaczki trzeba zadecydować, kogo poświęcić, czyli skazać na śmierć, a kogo przez to uratować. Napięta, przeciężona lina zostaje przecięta!

wciąż zmieniających się warunków pogodowych. Jedną z tytułowych prób wytrzymałości są więc granice klimatyczne, które dały się zapewne we znaki także zespołowi realizatorskiemu – choćby w mniejszym wymiarze, przy ułatwieniach transportowych i topograficznych. Za wysiłek fizyczny i opanowanie trudności szczerze wykonawców podziwiam.

W dodatku w tych warunkach aktorzy muszą jeszcze... grać, w zgodzie ze swymi powinnościami zawodowymi i ze scenariuszem. Typy himalaistów dobrane zostały trafnie,

rozgrywać się na terenie płaskim jak deska. Nasz film nic by na tym nie stracił, nadal byłby frapującą opowieścią o miłości, więzach rodzinnych i niepospolitej odwadze”.

Nie chciałbym się z tym zgodzić. Odwaga? – owszem, ale wszystkie owe więzi uczuciowe są tylko rozczulającym „kwiatkiem do kożucha”. Rozumiem prawa fabuły i konieczność motywowania działań bohaterów, ale co do mnie, to wolalbym rzecz bardziej surową, bliższą konwencji dokumentu – przy całej umowności techniki kinowej. (Karkołomna scena skoków na zlodowaciałą półkę z płozów helikoptera, unoszącego się nad przepaścią, nakręcona została w atelier na wysokości 30 m). Treść opowieści wytycza różne granice wytrzymałości, np. granice górskiego wyzwania i wspinaczkowej namiętności, granice ryzyka i odpowiedzialności, wreszcie granice pokus finansowych.

Bo sponsorem wyprawy jest milioner, którego fanaberie są niebotyczne: ze szczytu K2 chce pomachać ręką przelatującym samolotom z promowanych przez niego linii lotniczych! Kaprysy mają jednak swoje granice, ma je też wiarygodność – ktoś nawet napisał złośliwie, że ten film „testuje granice wytrzymałości aparatu logicznego widzów” (myśląc pewnie o transporcie nitrogliceryny do rozbijania lodu). Ale na mnie, człowieku z dolin, wielkie wrażenie wywarły, a nieraz wywołały przerażenie, perypetie ludzi spadających ze ścian w szczeliny i grot, ich przeżycia w dywiących kurzawach, bryłach lodu i lawinach. Oraz w gestach solidarnie pomocy wobec skrajnych zagrożeń. Bo ostatni w życiu czyn jest najważniejszy – uczy Allah.

WŁADYSŁAW CYBULSKI



Po trzech latach – jak to zwykle informuje się widza w kinie – akcja przenosi się w zupełnie inną przestrzeń górską – w Karakorum, a konkretnie na K2, drugi co do wielkości szczyt na świecie, uchodzący także za najbardziej niebezpieczny. Na horyzoncie – pasmo wyrzeźbione kolczasto z ziemi, śniegu i lodowców. O wyprawie na K2 oglądaliśmy już film w r. 1992 – tym razem azjatycki ośmiotyśięcznik imitowany jest południowymi Alpami Nowej Zelandii, gdzie ekipa filmowa wy-

jak np. stary, zatwardziały i ponury Scott Glenn czy młody, zapalony i sympatyczny Chris O'Donnell („Zapach kobiety”, „Batman i Robin”). Mniej kontrastowo, a tym samym mniej czytelnie wypadły obie panie aktorki. Jedną z nich jest nasza miła znajoma, Izabella Scorupco. Przyznam się jednak, że ani przez chwilę nie uwierzyłem w graną przez nią postać, rzekomo „twardą jak skała”. Bo Scorupco nosi na sobie „piętno urody” z gatunku modelki. W wywiadzie udzielonym Ga-

BEZPARDONOWO SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Mówi się (a raczej – gada, bo z mówienia czasami coś konkretnego może wynikać, a gadanie jedynie zastępuje wszelkie konkretne działania), że w naszym życiu społecznym stale narastają różne niekorzystne zjawiska, m.in. wymienia się postępującą brutalizację i agresywność w stosunkach międzyludzkich. Tu podpici młodzieniaszkwowie skopali przypadkowego przechodnia, ówdzie inni – także po paru piwkach – pobili sanitariuszy z karetki pogotowia, ówdzie kontroler MPK poturbował pasażera, a gdzie indziej wprost przeciwnie – pasażer kontrolera. Słowem – coraz częściej zdarzają się gwałtowne i brutalne reakcje z różnych – czasami niezbyt ważnych – powodów albo i zgoła bez powodu. Ostatnio jednak zdarzyło się coś, co miało wprawdzie dość istotną przyczynę, ale reakcja była niewspółmiernie drastyczna i aż trudna do pojęcia.

Nie wiem, czy zwrócił Pan uwagę w ubiegłym tygodniu na informację o decyzji pewnego powiatowego weterynarza, który nakazał uśpienie wszystkich psów w jednej z wielkopolskich wiosek. We wsi tej pojawił się jenot. Zwierzaka zabito i po zbadaniu stwierdzono, iż był dotknięty wścieklizną. W związku z tym pan weterynarz zarządził masową egzekucję wszystkich psów, jakie w tej miejscowości były, bez względu na to, czy miały jakikolwiek kontakt z owym jenotem i czy były uprzednio zaszczepione przeciwko wściekliznie. Decyzję tę uzasadnił stwierdzeniem, że wścieklizna jest bardzo groźną chorobą, a szczepionki nie zawsze skutkują. Tak więc – na wszelki wypadek – lepiej wybić wszystkie psy bez wyjątku niż zwracać sobie głowę ja-

BRUNO MIECUGOW

Jednym cięciem

kimis tam kwarantannami, obserwacjami czy innymi, za przeproszeniem, duperelami.

W pierwszej chwili gotów byłbym uznać to za jeden z przejawów tej właśnie brutalizacji naszego życia, bo przecie trudno o decyzję bardziej drastyczną i brutalną, zwłaszcza że podjął ją człowiek zobowiązany, z racji zawodu, do troski o życie i zdrowie zwierząt. Po namyśle jednak doszedłem do wniosku, że mamy tu do czynienia ze zjawiskiem innego rodzaju. Powiatowy weterynarz to nie tylko lekarz, ale także funkcjonariusz samorządowego starostwa, czyli przedstawiciel lokalnej władzy. A zaobserwowałem ostatnio u przedstawicieli władz różnego szczebla tendencję do rozwiązywania problemów za pomocą jednego chwytu, możliwie prostego i nie wymagającego większych zachodów czy też – Boże broń! – wydatków. Najlepiej załatwić sprawę jednym cięciem, za jednym zamachem, bez zbędnych korowodów, po prostu zarządzeniem administracyjnym. Przecież już Aleksander Macedoński wsławił się rozcięciem węzła gordyjskiego!

Skoro tak, to należałoby metodę owego powiatowego weterynarza rozpowszechnić i stosować jako antidotum na przeróżne zagrożenia. Weźmy np. korupcję, która jest równie groźna i zaraźliwa jak wścieklizna. Jeśli więc w jakimś urzędzie zostałby

Dziennik Sawki



Rys. HENRYK SAWKA

Kręcąc przełącznikiem TV

Twarze i gęby

I znowu zrobiło się głośno w sprawie pokazywania na ekranie twarzy. Przypomnę, że przed dwoma tygodniami nie podobało mi się bezceremonialne przedstawianie wizerunków osób, które ścigają największych polskich mafiosów i bandziorów. Atrakcyjne ujęcia prokuratora i szefa regionalnej placówki Urzędu Ochrony Państwa z pewnością nie ułatwią im życia. Będą musieli teraz dysponować jeszcze sprawniejszą ochroną. Tym razem jednak na falach radiowych wywiązała się dyskusja o pokazaniu w całej krasie wiceprezydenta Kielc, który podróżował jako kierowca w stanie kompletnego zamroczenia alkoholem. Miał jeszcze większego pecha niż normalni pijani kierowcy, ponieważ nie tylko zatrzymała go policja, ale na dodatek wydarzenie sfilmowali telewizyjni reporterzy w ramach swych nocnych peregrynacji.

Prof. Bogdan Michalski, wybitny znawca prawa prasowego, twierdzi, że telewizja posunęła się zbyt daleko, przedstawiając na ekranie nieskrywany niczym postać pijanego wiceprezydenta, ponieważ na upublicznienie twarzy osoby podejrzanej o przestępstwo powinien wyrazić zgodę sąd. Równocześnie profesor widzi pewne usprawiedliwienie postępków reporterów, gdyż osoba pełniąca stanowisko w służbie publicznej musi się liczyć z fotografowaniem jej prawie przy każdej, nadarzającej się okazji. Jednak pomimo tego zastrzeżenia, jest przeciwny publikowaniu dokładnego wyglądu obywatela, bez uzyskania na to zgody, wymaganej prawem.

A jakie jest prawo, każdy widzi. Z jednej strony rodzą się wątpliwości związane z przedstawianiem na ekranie rozmaitego rozmiaru przestępców, z drugiej zaś nad upublicznianiem twarzy i personaliów ich ofiar najczęściej nikt się nie zastanawia. Jest to w jakimś sensie nawiązanie do krytykowanej przez ministra Kaczyńskiego rzeczywistości, w której to opryski mają u nas większy prawny komfort niż osoby przez nich maltretowane, okradzione, szantażowane.

Jednak oprócz reguł prawa istnieje jeszcze kodeks dziennikarski. I ten pisany, i ten zwyczajowy. Doraźność reporterska dyktuje jednak najprostsze i najprymitywniejsze rozwiązania. Czym więcej pikantarii w reportażu, tym dla niego lepiej. Więc co zrobić z gębą, przeparszam – twarzą pijaka, którego ledwo dało się wyciągnąć zza kierownicy? Profesor Michalski wie na pewno, ja tej pewności nie mam.

TOMASZ DOMALEWSKI

Złapani za język

– Jesteśmy uczciwymi facetami. Mam sukcesy i jakiś grosz na kontach.

ANDRZEJ OLECHOWSKI,
o trzech liderach PO

– Należę do tych polityków, którzy uważają, że nie opakowanie jest najważniejsze, ale jego zawartość.

BRONISŁAW GEREMEK

– Mam najlepszą partię, jeżeli chodzi o struktury, ale brakuje w niej „twarzy”. Tymczasem oni mają „twarze”, a nie mają organizacji. Trzeba to ożenić.

LECH WAŁĘSA
o Platformie Obywatelskiej

– Na budżecie kładzie się cień Leszka Balcerowicza (...). Jest to budżet moralnie niewiarogodny.

JAN OLSZEWSKI,
ROP, b. premier

– To budżet trochę dobry, trochę zły, trochę polityczny, trochę nie.

BOHDAN WYŻNIKIEWICZ,
dyrektor Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową

– Te wszystkie przejścia z AWS do UW na poletko „nowalijek” to nic innego, jak próba ucieczki od własnych zepsutych owoców.

MAREK SAWICKI,
wiceprezes PSL,
o Platformie Obywatelskiej

– Jestem przeciwnikiem aborcji, ale też nigdy nie miałem tego typu osobistych dylematów.

DONALD TUSK

– Parszywe owoce zdarzają się w każdym środowisku.

TADEUSZ ZIELIŃSKI,
b. rzecznik praw obywatelskich

– Wyrzucenie mnie z filmówki wyszło mi na zdrowie. Dotarło do mnie, że nie jestem żadnym półbogiem (...). To był pozytywny wstrząs.

KRYSTIAN LUPA,
reżyser

– (...) Mam ten komfort, że znalazłem się w polityce i mimo młodego wieku jestem osobą niezależną finansowo.

PAWEŁ PISKORSKI,
prezydent Warszawy

– Staram się być daleko od polityki.

JANUSZ GAJOS,
aktor

ujawniony przypadek wzięcia łapówki, należałoby zwolnić dyscyplinarnie wszystkich urzędników, nawet znanych z uczciwości, boć przecie uczciwość może być tak samo zawodna jak szpepionka. Lepiej dmuchać na zimne! Skoro kilku żołnierzy z polskiego batalionu służącego w Kosowie przyłapano na przemycaeniu narkotyków, należy rozwiązać cały batalion. Jeśli wykryto nieprawidłowości w śląskim Urzędzie Wojewódzkim, to nie wystarczy odwołanie wojewody Kępskiego i jego zastępcy. Bezpieczniej byłoby rozwiązać cały urząd, a może nawet zlikwidować to województwo i rozparcelować między sąsiednie. Na wszelki wypadek i dla dania przykładu.

Przyzna Pan, że to kusząca perspektywa takie pozbywanie się kłopotów jednym zdecydowanym pociągnięciem. Jeśliby jednak zastosować tę metodę konsekwentnie i w całej rozciągłości, to można by dojść do wniosków bardzo daleko idących. No, bo przecie zdarzało się, iż ten czy inny minister popełnił jakiś gruby błąd, a w efekcie podawał się do dymisji, lub był awansowany. W takim przypadku należałoby chyba rozwiązywać całe ministerstwo... Ale czy to wystarczy? W końcu pamiętajmy, że minister jest członkiem rządu, czy nie byłoby więc wskazane likwidowanie całego gabinetu in corpore? Jeśli jednak pójdziemy krok dalej, to okaże się, że ten nowy rząd, który musiałby zastąpić poprzedni, zostanie – zgodnie z konstytucją – wyłoniony w oparciu o decyzję parlamentu, no, a niektórzy posłowie też dopuszczają się czasami jakichś drożnych poczynani, co może sugerować, że i parlament...

Sam Pan widzi, do jakich wniosków dojść można w efekcie pojawienia się jednego wściekłego jenota i jednego brutalnego powiatowego weterynarza.



Lepsze niż radiowóz i pedałowanie

Straż na skuterach

– Mamy już kilka ofert różnych firm. Na razie chcemy zorientować się, jaki sprzęt może wchodzić w grę, o jakim standardzie, jakie są ceny itp. – mówi Paweł Duchnik, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Krakowie. – Później będziemy mogli podjąć decyzję o zakupie.

Jak się dowiedzieliśmy – krakowska Straż Miejska przemyślała się właśnie do zakupu skuterków dla funkcjonariuszy. – Pieniędzy w budżecie jest niewiele, więc trzeba dobrze wybrać. Naszym zdaniem skutery będą przydatne i należy je kupić, choćby nawet kosztem zrezygnowania z zakupu jednego radiowozu. Za około 7 tysięcy złotych można już kupić przyzwoity skuter, więc za jeden samochód mielibyśmy wyposażone dwa patrole. Planujemy bowiem na początek, na próbę, kupić cztery skutery. Byłyby one kierowane głównie w rejon I obwodnicy, na Stare Miasto, ale także np. na teren Krowodrzy, gdzie są parkowe dzielnice – mówi przedstawiciel Straży Miejskiej.



Straż Miejska ma radiowozy i 3 rowery, a zamierza kupić 4 skutery
Fot. Anna Kaczmarsz

Zmiany w radach

Zarząd Miasta skierował do komisji Rady Miasta wnioski o opiniowanie kandydatów do rad nadzorczych spółek miejskich. Leszek Włodzimierz Gołda został zaproponowany do RN Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, Stanisław Owsiak i Tadeusz Borkowski – do RN Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, Paweł Jerzy Augustynek – do RN Agencji Rozwoju Miasta, a Maciej Obara – do RN spółki „Luna”. Komisje mają miesiąc na wydanie opinii o kandydatach, później decyzje o powołaniu nowych członków RN podejmie Zarząd Miasta.

Wczoraj z RN MPK zostali odwołani Maria Sierpińska i Jerzy Pasieka, a z RN Krakowskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego – Adam Lach. Jako przedstawiciel gminy do RN spółki Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II Kraków Balice został skierowany Krzysztof Cygan.

Miał tylko alkohol w sobie

Kierowca bez niczego

Na ulicy Kotlarskiej policyjny patrol postanowił zatrzymać do kontroli nadjeżdżającego fiata 126p. Jak się okazało – strzał był celny, gdyż funkcjonariusze wyczuli woń alkoholu od kierowcy, a ich podejrzenia szybko potwierdził alkomat, gdyż mężczyzna wydymał z siebie 1,72 promila alkoholu. Okazało się przy tym, że nie jest to jedyne jego przewinienie.

Kierowca nie pokazał prawa jazdy, gdyż – jak przyznał – nie ma go od kilku lat; prawo jazdy zostało mu odebrane, po tym, jak złapano go, gdy prowadził samochód „będąc w stanie nietrzeźwym”. Ponadto właściciel fiata 126p dysponował nieważnym dowodem rejestracyjnym, ponieważ brakowało aktualnego badania technicznego auta.

(J.SW)

Kary umowne

– Prowadzenie ewidencji wymaga dodatkowych czynności administracyjnych, na które nie mamy specjalnych funduszy
– mówi Romuald Sokoła, dyrektor Szpitala im. G. Narutowicza



Egzekwowanie kar będzie polegało na odpisywaniu ich od ogólnej kwoty, jaką dostaje placówka. Zmniejszy się w ten sposób ilość pieniędzy, jaką szpitale i przychodnie będą mogły wydać na leczenie.
Fot. Anna Kaczmarsz

Od tego roku wszystkie szpitale i przychodnie, udzielające świadczenia zdrowotne na podstawie umowy podpisanej z Małopolską Regionalną Kasą Chorych, muszą płacić kary za niewywiązanie się ze swoich obowiązków. Kary są umowne, obowiązuje pewnego rodzaju cennik, określający wysokość kwoty do zapłacenia w wypadku każdego zaniedbania. Na przykład, dana jednostka będzie musiała zapłacić 500 złotych, gdy w dokumentacji nie będzie przechowywane skierowanie od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub specjalisty. 1000 złotych kosztuje umieszczenie w placówce reklamy leku wypisywanego na receptę, a 500 złotych brak „w miejscu ogólnie dostępnym” wykazu i cennika usług zdrowotnych, świadczonych w danej jednostce.

Przedstawiciele kasy chorych twierdzą, że zostało to wprowadzone ze względu na dobro pacjentów. Według nich, kary mają wpłynąć na lepsze i sprawniejsze działanie szpitali i przychodni. Lekarze uważają, że przysporzy im to tylko dodatkowej pracy papierkowej. – U nas hospitalizowanych jest około 20 tysięcy pacjentów rocznie, a przez poradnię specjalistyczne przewija się prawie 40 tysięcy osób – mówi Romuald Sokoła, dyrektor Szpitala im. Narutowicza w Krakowie. – Przy takiej liczbie pacjentów zawsze może zdarzyć się jakieś niedopatrzenie. Prowadzenie ewidencji wymaga dodatkowych czynności administracyjnych, na które nie mamy specjalnych funduszy. Trudno też wymagać od lekarza, aby zajmował się biurokracją, a nasza administracja została drastycznie okrojona. Kasa chorych ma do takich działań całą masę urzędników.

– Wprowadzenie kar finansowych wpłynie na podniesienie jakości informacji – stwierdza Paweł Zieliński, rzecznik prasowy Małopolskiej Regionalnej Kasy Chorych. – Mamy nadzieję, że dzięki temu wszystkie placówki, które podpisały z nami umowę, będą starały się rzetelnie informować ubezpieczonych i skrupulatnie prowadzić dokumentację. Chodzi o to, aby były jednolite i czytelne zasady. Zdarzają się sytuacje, szczególnie w większych szpitalach, gdy lekarz, który powinien przyjmować w przyspiłatnej poradni, przebywa na oddziale i pacjenci godzinami czekają na niego pod gabinetem. Za każdy taki stwierdzony przypadek obowiązuje kara w wysokości 500 złotych. Bywa również, że pacjent zostaje niesłusznie obciążony przez lekarza kosztami badania, które są zakontraktowane przez kasę. Według Pawła Zielińskiego, kara finansowa będzie mobilizowała lekarzy do rzetelnej pracy i pozwoli uniknąć niedociągnięć formalnych w podobnych przypadkach.

Egzekwowanie kar będzie polegało na odpisywaniu ich od ogólnej kwoty, jaką dostaje w ramach kontraktu każda jednostka od kasy chorych. Zmniejszy się w ten sposób ilość pieniędzy, jaką szpitale i przychodnie będą mogły wydać na leczenie. – Jest to duża szkoda dla chorych – uważa dyrektor Romuald Sokoła. – W razie zmniejszenia finansowania będziemy musieli przyjąć mniej pacjentów. Rzecznik MRKCh twierdzi, że dużo większą szkodą jest niedoinformowanie pacjenta lub próba wyciągnięcia od niego pieniędzy za badanie, które ma już zapłacone przez kasę.

W kasie chorych działa specjalny Departament Kontroli Świadczeniodawców, który jest odpowiedzialny za ocenę dzia-

łalności wszystkich jednostek, które mają podpisane z kasami chorych umowy na świadczenie usług zdrowotnych. W praktyce kontrole będą przeprowadzane przez pracowników departamentu, którzy bez zapowiedzi będą odwiedzać poszczególne szpitale i sprawdzać, czy na przykład logo kasy jest prawidłowo umieszczone, czy jest informacja o godzinach przyjęć i czy ewidencja jest prowadzona prawidłowo. Lekarze uważają, że można wymagać w różny sposób, natomiast dyscyplinowanie za pomocą kar finansowych jest niepoważne. Szczególnie w świetle wyjątkowo niskich kwot, jakie kasa chorych przeznacza dla szpitali i przychodni.

– Ustawowym obowiązkiem kasy jest zapewnienie ubezpieczonym jak najlepszej opieki medycznej – mówi Paweł Zieliński. – Mamy prawo do tego i musimy kontrolować, żeby poziom usług odpowiadał temu, co zostało zawarte w umowie. Jeżeli jakaś jednostka nie chce się z tym pogodzić, nie musi zawierać z nami umowy. Takie stwierdzenia ze strony kas chorych lekarze uważają za potwierdzenie ich działalności monopolistycznej. Tym bardziej że szpitale nie mają żadnej możliwości roszczeń w stosunku do kas chorych, a jedyna kara, jaką mogą ponieść kasy za niedotrzymanie umowy, są karne odsetki.

Kasy rzeczywiście nie mają na razie konkurencji i nie będą jej miały do czasu otwarcia kas prywatnych. Wtedy dopiero i pacjenci, i szpitale, i kasy będą mieli możliwość pełnego i pozbawionego nacisków wyboru. – Na razie zaczyna się nadzór policyjny – podsumowuje dyrektor Szpitala im. Narutowicza. – A miała to być prawdziwa współpraca, dla dobra pacjenta.

JOANNA SIERADZKA

Notujemy

■ LISTA ILUMINOWANYCH. Zarząd Miasta Krakowa zatwierdził wczoraj listę priorytetowych zadań w zakresie iluminacji zabytków Krakowa. Znalazł się na nich m.in.: kościół oo. Dominikanów, pomnik Mickiewicza, Pałac Sztuki, kościół oo. Kapucynów, Pałac Wielopolskich oraz Dom Matejki. (jś)

■ KRONIKA PERSONALNA. Bogdan Pawlicki został wicedyrektorem Wydziału Spraw Społecznych UM. Jeszcze miesiąc temu pełnił obowiązki dyrektora tego wydziału, ale w połowie stycznia prezydent miasta powołał na to stanowisko Wiesława Maczka. (geg)

■ Z PISTOLETEM PO SPODNIĘ. Na ulicy Fiołkowej policja zatrzymała 49-letniego mężczyznę. Chwilę wcześniej wtargnął on do sklepu z odzieżą używaną, zagroził tam pracownicy pistoletem (pneumatycznym) i... zrabował spodnie o wartości 10 złotych. (jś)

■ ZMIANY W KOMUNIKACJI. Jak poinformowało nas Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne – od soboty nastąpią zmiany w kursowaniu niektórych linii autobusowych. Wozy 108 będą jeździły: z os. Złocienie – ul. Powstańców Wlkp., następnie ul. Powstańców Śląskich, ks. Tischnera do Łagiewnik (na zmienionej trasie zatrzymuje się na przystanku „Ks. Tischnera”, przy ul. ks. Tischnera, w rejonie ul. Łagiewnickiej). Trasa linii 152: Chełm, ul. Kasztanowa, Modrzewiowa, Królowej Jadwigi, F. Focha, Piłsudskiego, Basztowa, Dworzec Gł., Lubicz, rondo Mogiłskie, Piłotów, Młyńska, Lublańska, Dobrego Pasterza, gen. Andersa, al. Przyjaźni; 192: Port Lotniczy, ul. Olszanicka, Chełm, ul. Junacka, Królowej Jadwigi (do czasu zakończenia robót na ul. Królowej Jadwigi kursuje ul. Kasztanowa), Focha, Piłsudskiego, Basztowa, Dworzec Gł., Lubicz, rondo Mogiłskie; 439: od al. Przyjaźni do al. Mickiewicza jak obecnie, następnie al. Krasińskiego, ul. Konopnickiej do ronda Grunwaldzkiego. Jak podaje MPK – bilety okresowe wykupione na linie: 108, 152, 192 i 439, których okresy ważności rozpoczynają się przed 11 lutego zachowują ważność na trasach dotychczasowych, w przypadku skrócenia linii i na nowych trasach – w przypadku wydłużenia linii lub częściowej zmiany jej trasy. (jś)

■ NIE LUBIĄ TRAMWAJÓW? W rejonie skrzyżowania ul. Powstańców Wielkopolskich z ul. Wielicką ujęto dwóch mężczyzn (w wieku 19 i 20 lat), którzy uszkodzili tramwaj linii 13 – rozbili obudowę kierunkowskazu i zerwali metalowe uchwyty. Ponieważ obaj wandy byli pod wpływem alkoholu – na początek przewieziono ich do izby wytrzeźwień. (jś)

Utrudniony dojazd

– Nawierzchnie ulic wykonane z żużlu i od wielu lat nie były naprawiane – mówi Jerzy Kowalski



Przez ulicę Wyżynną trudno zimą przejechać

Fot. Jerzy Ruciński

– W związku z budową autostrady, decyzją Zarządu Dróg i Komunikacji, w tym tygodniu z ruchu została wyłączona część ulicy Podgórskiej. Przez to nie możemy dojechać do naszych posesji – skarżą się m.in. mieszkańcy ulicy Miarowej i Do Luboni.

Jak mówią, obecna droga objazdowa, przez ul. Wyżynną i Zdrojową, nie nadaje się do użytkowania, zwłaszcza w okresie zimowym. Ulica Zdrojowa posiada bowiem miejscami stromiznę dochodzącą do 1 metra różnicy po-

ziomu na 10 metrach bieżących drogi, co praktycznie oznacza brak możliwości jeżdżenia nią po opadach śniegu lub w okresie roztopów. Jak twierdzą, obydwie ulice są bardzo wąskie – mają po ok. 3 metry szerokości – co bez wykonania odpowiednich mijanek uniemożliwia jednocześnie przejazd nią samochodów w przeciwnych kierunkach. Ich zdaniem, jeżdżenie proponowanym objazdem może spowodować liczne wypadki drogowe oraz uszkodzenia pojazdów. Ponadto zdecydo-

wanie utrudni dojazd do posesji służb ratowniczych: woźów strażackich czy służb MPO. – Nawierzchnie obu ulic wykonane są z żużlu i od wielu lat nie były naprawiane. Są bardzo zniszczone, znajdują się w nich liczne dziury, a w ulicy Zdrojowej wyżłobione przez wodę koryto – mówi Jerzy Kowalski, mieszkaniec ul. Miarowej.

W związku z wyłączeniem z ruchu części ul. Podgórskiej, mieszkańcy ulicy Miarowej, Do Luboni, jak również ulicy Zdrojowej i Wyżynnej skierowali list do Zarządu Dróg i Komunikacji. Domagają się oni aby – w przypadku opadów śniegu – codzienne odśnieżano ulicę Wyżynną i Zdrojową, posypywano je piachem lub żwirem, jak również wykonano na nich mijanki oraz naprawiono nawierzchnie tych ulic. Chcą też, by nie zamykać – co planowane jest od marca 2001 roku – na okres budowy autostrady zarówno ulicy Podgórskiej, jak i Wyżynnej. – Odcięłoby to już całkowicie dojazd do naszych posesji – podają sygnatariusze listu. – Inne objazdy, od strony Swoszowic, poprzez ul. Podgórską (jej górną część) czy ul. Tuchowską, posiadają te same wady, co dojazd ul. Wyżynną i Zdrojową – twierdzą.

(KRM)

Dwie propozycje skrótu

Z Grodzkiej na Planty

Parę miesięcy temu ks. proboszcz kościoła św. św. Piotra i Pawła Marian Jakubiec rozpoczął starania o przywrócenie istniejącej przed wojną furtki, prowadzącej z Plant – od strony ul. św. Gertrudy, obok kościoła – do ulicy Grodzkiej. Radny Dzielnicy II Albin Ksieniewicz podniósł także propozycję, by utworzyć przejście przez ul. Senacką.

Zarząd Gospodarki Komunalnej zorganizował spotkanie przedstawicieli instytucji, które będą współdecydować o ewentualnym wykonaniu skrótu z ul. św. Gertrudy do Grodzkiej. Pomysł otwarcia ul. Senackiej spotkał się z zastrzeżeniami ze strony służb konserwatorskich. Argumentem jest fakt, że od lat nie było tam przejścia i powstała swista zamknięta enklawa.

Przejście przy kościele św. św. Piotra i Pawła według ks. Marian Jakubca, funkcjonowałoby tylko w niedziele i święta, aby ułatwić dojazd



Enklawa czy przejście?

Fot. Anna Kaczmarz

od świątyni wiernym. Gdyby zdecydowano się na ul. Senacką, przejście mogłoby funkcjonować dłużej.

Obydwa pomysły wymagają uzgodnień z Uniwersytetem Jagiellońskim i dokonania wi-

zji lokalnej, która ułatwi wybranie najlepszego rozwiązania. Po decyzji konieczne będzie wprowadzenie zmian do projektu rewaloryzacji stradomskiego ogrodu Plant.

(WT)

Warto wiedzieć i skorzystać

▲ W KAWIARNI-GALERII „ESTERA” (ul. Estery 14, przy Wspólnocie św. Brata Alberta „Chleb i Światło”) – dziś o godz. 18 wieczór artystyczny. W programie: recital poezji śpiewanej w wykonaniu Macieja Głogoczowskiego i monodram w wykonaniu Mirosława Samsela” pt. „Czułem się dobrze tylko w górnych sytuacjach”.

▲ W GALERII SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „BUNKIER SZTUKI” (pl. Szczepański 3a) – dziś o godz. 18 otwarcie wystawy „Negocjatorzy”. Wystawa czynna do 3 marca (wt. – nd. 11 – 18).

▲ W KLUBIE „ROTUNDA” (ul. Oleandry 1) – dziś o godz. 21 Rockoteka. W trakcie imprezy wystąpi zespół Elastyczni. Pierwsze 20 osób wstęp wolny.

▲ MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO ORNITOLOGICZNE zaprasza 10 bm. na kolejną wycieczkę przyrodniczą. Tym razem będzie prowadzona obserwacja ptaków w rejonie Skałek Twardowskiego (m.in.: gili, kowalików, dzwońców, sikor, pełzaczy i dzięciołów). Spotkanie o godz. 9, przy ul. Kapelanka, koło gmachu banku (okrągłak). Czas trwania wycieczki: 2 do 4 godzin.

▲ W GALERII „SIENNA 5” (ul. Sienna 5) – dziś o godz. 18 otwarcie wystawy „Warsztatów terapii zajęciowej przy MOPS w Stalowej Woli”. Wystawa czynna do 6 marca.

▲ W CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (ul. Meiselsa 17) – dziś o godz. 19 wystąpi gitarzysta Łukasz Kuropaczewski – laureat wielu międzynarodowych konkursów gitarowych. W programie utwory kompozytorów hiszpańskich.

▲ TANEZNY BAL WALENTYNKOWY w restauracji „Dworek Białoprądnicki” (ul. Papiernicza 2) – 10 bm. od godz. 20. W programie m.in. wybór najbardziej zakochanej pary oraz konkursy tańca i śpiewu. Informacje pod nr tel. 415-00-93.

▲ WIECZÓR TANEZNY – dziś i 10 bm. o godz. 20 w restauracji „Galicja” przy ul. Starowiślniej 71. Wstęp wolny.

▲ „DO ZIEMI NASZYCH OJCÓW” – pielgrzymka do Lwowa, Bursztyna, Halicza, Stanisławowa, Nadwórnej, Jarremcza, Przełęcz Jabłoniczkiej, Kosowa, Kut, Kołomyi, Bystricy (Rafajłowej) – od 7 do 13 maja br. Zgłoszenia i informacje w środy od godz. 16 do 17, w siedzibie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, ul. Piłsudskiego-27 (budynek „Sokoła”).

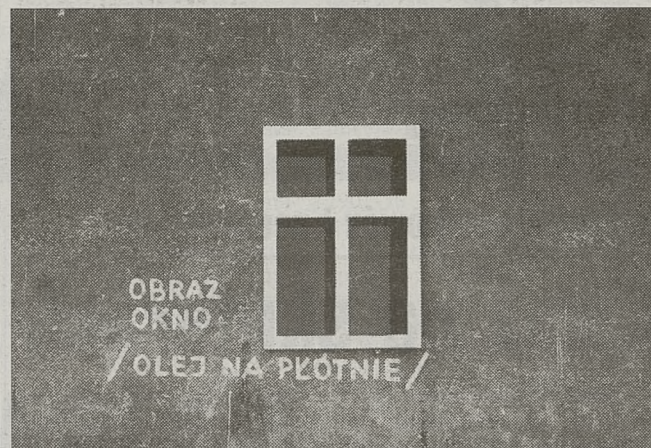
▲ W HARRIS PIANO JAZZ BAR (Rynek Główny 28) – 10 lutego o godz. 21 koncert w rocznicę śmierci Zbigniewa Seiferta. 12 lutego o godz. 21 jazz tradycyjny. Wstęp wolny.

▲ KOLEKCJONERSKA GIEŁDA STAROCI – 10 bm. od godz. 9 do 12 w siedzibie Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów przy ul. Siemiradzkiego 13/6. W czasie giełdy udzielane będą bezpłatne porady i wyceny oraz kwalifikowane przedmioty do aukcji, która odbędzie się 25 marca o godz. 10.

▲ „ZACZAROWANY LALEK ŚWIAT” – spektakl Podgórskiego Teatru Lalki i Aktora „Parawan” 11 bm. o godz. 12 w sali kina „Wrzos”, ul. Zamoy-skiego 50.

Dwunasta edycja galerii AMS

Bujnowski na zewnątrz



W Zewnętrznej Galerii AMS – kolejna, dwunasta edycja. W lutym na 400 billboardach, ulokowanych w 19 miastach, oglądamy prace krakowskiego artysty, Rafała Bujnowskiego.

„Okno” Bujnowskiego jest zjawiskiem wyjątkowym w dotychczasowej praktyce AMS: po raz pierwszy Zewnętrzna Galeria AMS pokazuje pracę, która nie dotyczy bezpośrednio problematyki społecznej, ale skupia się na grach z przestrzenią miejską, z architekturą. Prosta formalnie praca odwołuje się do równie nieskomplikowanej metafory wielokrotnie i rozmaicie wykorzystywanej w malarstwie. Dodajmy: powszechnie metafory czytelnej. Taką zresztą powinna posługiwać się sztuka wychodząca na ulice. Odczytanie metafory, rozpoznanie przesłania natomiast zawsze (zatem i tu również) pozostaje czymś indywidualnym, czymś co powstaje pomiędzy dziełem a widzem.

Okno Bujnowskiego może być wołaniem o przejrzystość sztuki. Może być opowieścią o sztuce otwierającej świat, jakiego bez jej udziału nie zobaczymy. Może być przypomnieniem świata realnego, ale schowanego za blichtrzem kolorowych szyldów, reklam, tablic. Każde z tych odczytań jest prawdziwe. Podobnie jak wiele innych, które stworzymy sobie, gdy uderzy nas po oczach i odbije się w nich wielkie „Okno” na którymś z mijanych po drodze billboardów.

Dla Krakowa ta uliczna ekspozycja „Okna” Rafała Bujnowskiego ma jeszcze jeden aspekt: zamyka ponad 3-letnią działalność Galerii Otwartej, funkcjonującej na krakowskich ulicach, w różnych okresach na 2 – 4 billboardach. Autorska w doborze prac, artystów, tematów, pokazała, że sztuka może być wszędzie obecna.

(AN)

Z kroniki wypadków

O około godziny 13.10 na ul. Półnanki doszło do czołowego zderzenia samochodów „Fiat Palio Weekend” i „Skody”. Dwie osoby zostały lekko ranne. W garażu przy ulicy Jontkowa Górka, podczas naprawy samochodu „Polonez”, wybuchł pożar. Straty oceniono na 5 tysięcy złotych. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 80 pacjentom. Policja drogowa na terenie miasta i powiatu interweniowała w 2 wypadkach i 11 kolizjach.

(BAR)

9.02 godz 18.30

Kino Atlantic

Przepis na pierwszą miłość

Julia Stiles i Freddie Prinze Jr

romantyczna komedia

Tam gdzie ty

KLUB Czytelnika DZIENNIK POLSKI

Dla Członków Klubu mamy 35 podwójnych zaproszeń. Telefoniczna rezerwacja zaproszeń dzisiaj w godz. 13.00 do 13.15 pod nr tel. 430-08-48. Zarezerwowane bilety do odbioru w siedzibie Klubu.

ars aneks REDUTA SZTUKA Apollo

od piątku 9 lutego na ekranach

BILLY ELLIOT

reż. Stephen Daldry
wyst. Julie Walters, Jamie Bell
godz. 17.10, 21.00 Kinoteatr REDUTA

REICH

najnowszy film Władysława Pasikowskiego
wyst. Bogusław Linda, Mirosław Baka
godz. 21.15 kino SZTUKA

KLUB Czytelnika DZIENNIK POLSKI

Dla Członków Klubu mamy 35 podwójnych zaproszeń. Telefoniczna rezerwacja zaproszeń dzisiaj w godz. 13.00 do 13.15 pod nr tel. 430-08-48. Zarezerwowane bilety do odbioru w siedzibie Klubu.

TELE TAXI
TELEFON 96-26
0501-44-96-26
U NAS NAJTANIEJ

mpec Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej SA w Krakowie
Informuje,
że w dniu. 08.02.2001r nastąpiła trwająca kilka godzin przerwa w dostawie energii ciepłej (pomiędzy godzinami 10- 17) dla rejonu Podgórze, Prokocimia, Kurdwanowa, Piasków Wielkich, Woli Duchackiej, Bieżanowa i Płaszowa.
Przedsiębiorstwo chcąc wykorzystać sprzyjające warunki pogodowe przeprowadziło w tym czasie prace zabezpieczające przed wystąpieniem poważnej awarii w dalszej części sezonu grzewczego.
MPEC S.A.w Krakowie przeprasza swoich odbiorców za zakłócenia w dostawie energii spowodowane tymi pracami.

BEZPŁATNY BILET WSTĘPU
Ferie z „DZIENNIKIEM POLSKIM” i kopalnią soli „WIELICZKA”
Ogłoszenie to jest bezpłatnym biletem wstępu na trasę turystyczną Kopalni Sól „Wieliczka” dla 2 dzieci do lat 16. Dzieci mogą zrealizować bezpłatne bilety pod warunkiem, że będą wyłącznie w towarzystwie osoby dorosłej, która wykupi bilet na trasę turystyczną z 20% bonifikatą. Bilety ważne do 28 lutego 2001 r.
NIE SIEDZ W DOMU – WYTNIJ BILET I PRZYJEDZ DO KOPALNI
DZIENNIK POLSKI

Samoobrona kobiet

– Czasem najlepszym wyjściem z sytuacji jest ucieczka – mówi instruktor

Kilkanaście pań, w większości pracownic krakowskiej komendy OHP, bierze udział w zajęciach samoobrony prowadzonych przez pracowników Straży Miejskiej.

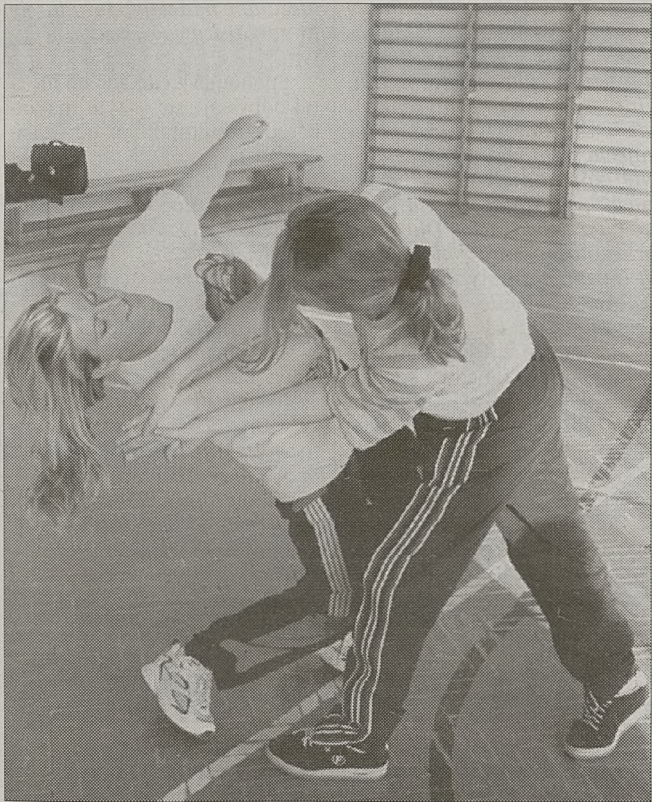
– Jestem kobietą „po przejściach”. Kiedyś pewien młody człowiek próbował mi wyrwać torbę. Nie udało mu się, ale strasznie przeżyłam to zdarzenie – mówi pani Halina z OHP. – Nie przychodzimy tu po to, aby potem móc komuś dotożyć. Te zajęcia to dla nas relaks. Poza tym wychowawca młodzieży powinien być fizycznie sprawny – uważa Krystyna Rozłonkowska. Na zajęcia, odbywające się w sali gimnastycznej Technikum Kolejowego przy ul. Ułanów, przyszła także nauczycielka języka angielskiego we wspomnianej szkole, Beata Śliwa. – Kierowała mną ciekawość. Mam nadzieję, że kiedy nauczę się kilka chwytów obronnych pewnie poczuję się na ulicy i w razie jakiegoś zagrożenia sama sobie poradzę. Chociaż, łatwo się mówi... – twierdzi Beata Śliwa.

– Na pierwszych zajęciach rozmawiałem z paniami o tym,

jak powinny zachowywać się w razie napadu. Najważniejsze, żeby nie wpaść w panikę – przekonuje Bohdan Bartnicki, instruktor taktyki i technik interwencji krakowskiej Straży Miejskiej. Uczy on panie prostych chwytów mających je obronić przed uderzeniem pięścią, chwytem za włosy, kopnięciem czy próbą wyrwania torbki. – Czasem najlepszym wyjściem z sytuacji jest ucieczka. Ale nieczęsto. Pamiętajmy, że zawsze możemy napastnikowi zadać cios tym, co mamy w ręce, np. parasolem – mówi instruktor.

Straż Miejska od kilku miesięcy organizuje kursy samoobrony dla kobiet. Odbywają się one w czwartki, w godz. 18 – 20 w Szkole Podstawowej 114 przy ul. Łkowej, otwarte są dla wszystkich. Zainteresowanie nimi jest ogromne. Na pierwsze zajęcia przyszły trzy osoby, na drugie – kilkanaście, na kolejne – kilkadziesiąt osób w różnym wieku. Zajęcia prowadzone są w dwóch grupach, jeśli będzie na tyle chętnych, stworzona zostanie kolejna.

(KRM)



Podczas zajęć panie uczyły się chwytów obronnych

Fot. Piotr Kędzierski

Zbiórki na poszkodowanych

– Ludzie odpowiadają zwykle, że są biedni i nie mają pieniędzy – mówi Marek Nawrot

Trwają zbiórki pieniędzy na rzecz ofiar trzęsień ziemi w Salwadorze i w Indiach. 60 tys. zł przekazała wczoraj Caritas Archidiecezji Krakowskiej na pomoc poszkodowanym w tych dwóch krajach. Jeszcze dzisiaj kursować będzie po Krakowie specjalny tramwaj, w którym kwestę na rzecz ofiar katastrof w Indiach prowadzą członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi przy MPK. Podobna kwesta odbędzie się w najbliższy weekend, w dwóch krakowskich supermarketach, z inicjatywy Polskiej Akcji Humanitarnej. Zbierane są tylko pieniądze, bo pozwalają one na wybór najlepszej formy pomocy.

Od dwóch dni w godzinach 8 – 19 kursuje na trasie linii 8 (Bronowice Nowe – Teatr Bagatela – pl. Wszystkich Świętych – ul. Krakowska – ul. Kalwaryjska – Borek Fałęcki) specjalny tramwaj, w którym prowadzona jest zbiórka pieniędzy na pomoc ofiarom katastrof w Indiach. Zamiast kasować bilet, można wpłacić datę, którą ktoś z wolontariuszy, którzy stoją przy wejściach. Akcja zorganizowana jest przez Klub Honorowych Dawców Krwi PCK, działający przy Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym. Przed tygodniem w podobnej akcji zebrano 2160 zł na Salwador. Tramwaj łatwo rozpoznać: na szybach naklejone są plakaty z konturem Półwyspu Indyjskiego.

– Pierwszego dnia nie udało nam się uzbierać zbyt wiele pieniędzy. Na razie nie wiemy, jak będzie dalej, ale nie mamy zbyt dużej frekwencji – mówi Marek Nawrot, prezes klubu. – Ludzie nie są zbyt ofiarni – może to dlatego, że jest teraz tyle różnych akcji charytatywnych. Odpowiadają zwykle, że są biedni i nie mają pieniędzy. Nie pamiętają już, że jak Polska była w potrzebie, to inni nam pomagali.

Niektórzy pasażerowie tramwaju dają po 10 zł, ale większość wpłaca 2 lub 3 zł. Ci, którzy dają większe sumy, otrzymują drobne gadzety: długopisy czy breloczki firmowe MPK. Dzieci dostają krówki oraz małe książeczki. Zdarzają się jednak i tacy pasażerowie, których członkowie klubu nie mogą przekonać do zapłacenia jakiegokolwiek pieniędzy – chcą



Fot. Anna Kaczmarz

po prostu skorzystać z darmowego przejazdu.

Ci, którym nie udało się wsiąść do tramwaju mogą wpłacać pieniądze na konto Zarządu Okręgowego PCK w Krakowie – BSK O/Kraków – 10501445-1200028916 z dopiskiem „Indie”. – Pieniądże przekazywane są do Zarządu Głównego PCK, który z kolei decyduje, w jaki sposób je wykorzystać – czy zakupić leki, żywność czy inne artykuły – usłyszeliśmy w krakowskiej siedzibie PCK.

W dniach 10 – 11 lutego (sobota i niedziela), w godz. 12 – 18 – wolontariusze Polskiej Akcji Humanitarnej zbierać będą pieniądze na terenie Centrum Handlowego „Zakopianka” oraz supermarketu „KraChemia”. – Przy wejściach stać będą wolontariusze z ulotkami informującymi klientów o akcji, natomiast w kilku punktach znajdą się ludzie z puszkami, do których zbierać będą pieniądze – powiedział nam Grzegorz Hajduk z Biura Regionalnego PAH w Krakowie. Wszyscy, którzy chcą pomóc ofiarom tragedii w stanie Gudżarat mogą również dokonywać wpłat na konto: PBK IV/O Warszawa 11101109-401100001906, z dopiskiem „Indie”.

Pomoc Polskiej Akcji Humanitarnej skierowana zostanie do Jamnagaru, 800-tysięcznego

miasta dotkniętego trzęsieniem. W mieście tym podczas II wojny światowej znalazło schronienie ponad 5 tys. polskich dzieci, wyprowadzonych z ZSRR z armią gen. Andersa. Mieszkały one w specjalnym centrum stworzonym przez Jam Saheba, z którego synem, również zajmującym się akcjami charytatywnymi, udało się skontaktować PAH.

Tymczasem już wkrótce do ofiar trzęsień ziemi w Salwadorze i w Indiach trafią pieniądze zebrane przez Caritas Archidiecezji Krakowskiej w odpowiedzi na apel ks. kardynała Franciszka Macharskiego. Owocem zbiórki urządzonej przed wszystkimi kościołami archidiecezji jest 60 tys. zł. – Kwotę tę przesłaliśmy Caritas Polskiej, która bezpośrednio organizuje pomoc zagraniczną – powiedział ks. Jan Kabziński, dyrektor CAK. – Połowa zostanie przekazana poszkodowanym przez trzęsienie ziemi w Salwadorze, zaś połowa trafi do Indii.

Caritas nadal prowadzi zbiórki pieniędzy. Wpłaty można dokonywać na konto Caritas w Banku Spółdzielczym Rzemiosła (ul. Dunajewskiego 7, Kraków) – 85890006-111197-27006, z dopiskiem „Salwador” lub „Indie”, albo bezpośrednio w biurze Caritas przy ul. Bronowickiej 78.

(DOER)

Otwarcie na chorych

Jutro, z okazji Światowego Dnia Chorego, w trzech krakowskich placówkach medycznych odbędzie się akcja „Wszystko dla zdrowia”. Całkowicie charytatywnie będą tu przyjmować specjaliści, nadto będzie możliwość skorzystania z darmowych badań. Natomiast w siedzibie Małopolskiej Regionalnej Kasy Chorych (ul. Józefa 21), w godz. 9 – 14, udzielane będą informacje na temat powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego czy zasad korzystania z opieki medycznej, a rzecznik praw pacjenta będzie przyjmował uwagi i ewentualne skargi pacjentów.

Nie są potrzebne skierowania, nie trzeba też być mieszkańcem Krakowa. Należy natomiast wcześniej się zarejestrować (gdymy ktoś nie zdążył, może przyjść do placówki w dniu akcji, jednak nie ma wtedy 100-procentowej gwarancji, że zostanie przyjęty). W wypadku przewlekłych schorzeń należy na umówioną konsultację zabrać ze sobą wyniki badań, dokumentację dotychczasowego leczenia.

Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. św. Ludwika (ul. Strzelecka) przyjmować będzie jutro w godz. 9 – 14. Można skorzystać z diagnostyki dla niemowląt i dzieci (do 16 lat): USG stawu biodrowego (dla niemowląt) i jamy brzusznej, EKG, spirometrii (badanie wydolności oddechowej). Rejestracja telefoniczna jest prowadzona ds. akcji w godz. 8 – 15, tel. 429-38-40.

Ambulatorium II Katedry Chirurgii Collegium Medicum UJ (ul. Kopernika 21) będzie przyjmować jutro w godz. 8 – 15. Dostępne będą konsultacje w schorzeniach przewodu pokarmowego, diagnostyka przewlekłych schorzeń przewodu pokarmowego: USG jamy brzusznej (na czczo), gastroscopia (na czczo, konieczne wyniki badania HBS), rektoskopia (na czczo, konieczne wyniki badania HBS) – jak też konsultacje i badanie w schorzeniach naczyń obwodowych. Rejestrować można się dziś w godz. 9 – 13, tel. 618-86-22. – Na razie zainteresowanie jest mniejsze niż myśleliśmy, w czwartek zarejestrowało się tylko 29 osób – zaskoczony był lek. med. Piotr Budzyński z Ambulatorium II Katedry Chirurgii. Dodał, że ograniczeniem jest na pewno konieczność przyniesienia wyników wcześniej wykonanego badania HBS do gastroscopii. – W tę białą sobotę będzie dyżurować praktycznie cały zespół. Pierwszy raz włączyliśmy się do akcji – myślę, że teraz będzie tak już co roku – mówił lekarz.

NZO „Medicina” będzie przyjmować w godz. 9 – 14. Dostępne są konsultacje specjalistyczne, m.in.: chirurga ogólnego, logopedy, laryngologa, neurologa, ginekologa, okulisty, dermatologa, urologa. Rejestracja dziś, w godz. 8 – 20; do przychodni przy ul. Rogozińskiego 12 – tel. 412-12-79, a przy ul. Barskiej 12 – 266-50-62.

– Taką akcję organizuje się, by pomóc m.in. tym ludziom chorym, którzy mają problemy z poruszaniem się po obecnym systemie, którzy czują się zagubieni, gdy chodzi o nowe zasady korzystania z opieki medycznej – powiedział nam Paweł Zieliński, rzecznik Małopolskiej Regionalnej Kasy Chorych. Kasa także w ubiegłym roku urządziła z okazji Dnia Chorego akcję informacyjną, zaś w tym roku po raz pierwszy włączyli się także świadczeniodawcy. (MM)

Notebook i drukarka

Dar fundacji

Notebook oraz drukarkę otrzymał wczoraj od Fundacji im. Aleksandra Humboldta docent Paweł Valde-Nowak z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk. Paweł Valde-Nowak, jako stypendysta fundacji, przebywał w latach 1992/1993 oraz w 1999 roku w Niemczech, gdzie pracował naukowo w różnych instytucjach uniwersyteckich w Hohenheim, Erlange-Norymberdze oraz Tybindze.

Utworzona w 1953 roku Fundacja Aleksandra von Humboldta, jako następcza instytucji powstałej w 1860 roku, jest jedną z najstarszych istniejących na terenie Niemiec społecznych instytucji wspierających naukowe badania.

(KRM)

Odwołanie do społeczeństwa

Stowarzyszenie Samorządny Kraków wystosowało do mieszkańców Krakowa odezwę, w której zwraca uwagę na możliwość podjęcia inicjatyw referendalnego w sprawach ważnych dla miasta.

– Gdy trzeba podjąć trudną decyzję, mającą wpływ na dalsze losy miasta i mieszkańców, zwyczajem władzy powinno być odwołanie się do społeczeństwa – powiedziała nam Barbara Bubula. – Istotnym mankamentem polskiej demokracji jest to, że władza nie uznaje instrumentu, jakim jest referendum. Chcemy przypomnieć mieszkańcom, że inicjatywa może być podjęta także od dołu. Barbara Bubula stwierdziła, że referendum powinno poprzedzić decyzję o prywatyzacji spółek komu-

nalnych, świadczących usługi na rzecz mieszkańców, tymczasem decyzję tę „przemycano” w budżecie i nawet na sesji Rady Miasta nie odbyła się poważna debata na ten temat. Barbara Bubula zaznaczyła, że odezwa nie jest inicjatywą referendum w tej sprawie. – Ostatni kryzys energetyczny w Kalifornii świadczy o tym, że prywatyzacja firm sieciowych nie musi przynieść lepszego zarządzania. Myśląc o prywatyzacji krakowskich spółek komunalnych powinniśmy wiedzieć, że przewodniczący Rady Miasta San Francisco wszczął procedurę referendum w sprawie zgody mieszkańców na wykup od prywatnych firm dystrybucyjnej sieci energetycznej – dodała radna Bubula. (GEG)

Pan Twardowski

czyli powtórka z życia

Ludomir Różycki

Balet w dwóch aktach

PREMIERA

11, 12 lutego 2001 godz. 19.00

Scena Operowa w Teatrze im J. Słowackiego

Inscenizacja i choreografia
Kierownictwo muzyczne
Scenografia
Kostiumy

Hanna Chojnacka
Andrzej Straszynski
Boris Kudlička
Zofia de Ines

Balet, Soliści i Orkiestra Opery i Operetki w Krakowie

Patronat medialny

Planszowe i klockami

Turniej w Chromino



Dzieci grały m.in. w „Węże na drabinie”

Fot. Piotr Kędziarski

Wczoraj w Centrum Młodzieży im. Jordana (przy ul. Krowoderskiej) odbyły się potyczki graczy w: warcaby, „Samotnika”, „Małe derby” czy „Węże na drabinie” – nowe gry planszowe, które dopiero mają pojawić się w sklepach. Odbył się także turniej gry w „Chromino” – gry podobnej do domina, w której klocki mają jednak aż trzy pola, a zamiast oczek – różne kolory.

W rozgrywkach wzięły udział dzieci w wieku 9 – 13 lat. W turnieju w „Chromino” doszło nawet do dogrywki. Osta-

tecznie najlepszy w dokładaniu kolorowych klocków okazał się 13-letni Mikołaj Cieśliski, II miejsce zajął Paweł Popławski (9 lat), a III – Ania Piwowarczyk (13 lat).

Dziś w godz. 11 – 13 w CM im. Jordana (ul. Krowoderska 8, sala 110) prezentowana będzie kolejna gra towarzyska „Jungle Speed”, w której z użyciem kart z wyrysowanymi figurami i znakami grupka osób bije się o totem... Jutro – w godz. 11 – 13 – turniej w tej grze.

(MM)

Kto pierwszy, ten lepszy...

Kolejka do wyjścia

– W zeszłym tygodniu moje dzieci pytały o darmowe wyjście do Parku Wodnego i w klubie obiecywano, że pójda, nikt nie wspominał o zapisywaniu się na listę. A w poniedziałek okazało się, że kto pierwszy, ten lepszy: kto rano wpisał się w pierwszej dwudziestce, ten jedzie. Pozostałe 30 dzieci odeszło z kwitkiem. A tak się nastawiały – żali się jedna z mam, której dzieci chciały skorzystać z propozycji ośrodka kultury „Mirage” na os. Bohaterów Września. – Na tym nie koniec: następnego dnia miało być wyjście do basen międzyszkolny – ale odwołano je w ostatniej chwili, bo okazało się, że basen będzie darmowy dopiero pod koniec tygodnia. Kolejnego dnia te dzieci, które nie poszły do Parku Wodnego, w ramach rekompensaty miały obiecane kino – ale znów na listę dostały się te, co do parku.

Jak tłumaczy Małgorzata Wojtasik, kierownik klubu „Mirage”, jest tu ograniczona liczba opiekunów: tylko dwie osoby, które – zgodnie z przepisami – mogą zabierać na wyjścia wspólnie tylko 20 dzieci. – Ma-

my zajęcia na miejscu i w nich może brać udział każda liczba dzieci. Ale w wypadku wyjścia do kina czy na basen jest to niemożliwe – wyjaśnia kierowniczka. Jak nam powiedziała, o Park Wodny pytało w minionym tygodniu tylko kilka osób, nie spodziewano się takiej frekwencji, dlatego początkowo nie tworono listy. – Mamy zresztą doświadczenie z wcześniejszych wycieczek, wyjazdów: gdy dzieci zapisywały się wcześniej, część z nich nie pojawiała się w dniu wyjazdu i autokar jechał z pustymi miejscami. Dlatego teraz przyjęliśmy zasadę, że zapisujemy o godz. 9 rano w dniu wyjścia, żeby nie zmarnowały się wejściówki – argumentuje kierowniczka.

Jak nas zapewniła, tylko przypadek sprawił, że na kolejne wyjścia dostawały się te same osoby. Dzieci, które ominęły dotychczasowe atrakcje, w zamian czeka basen i przedstawienie teatralne w NCK. W następnym zaś tygodniu dołączy do opiekunów trzecia osoba i poza klub będzie już można wychodzić z 30 dzieci.

(MM)

Bilety dla dzieci

Pokemony w Krakowskim Centrum Kinowym ARS

Kariera Pokémonów zaczęła się w 1996 roku od gier wideo. Wkrótce wymyślone w Japonii potwory zawałdły wyobraźnię dzieci na całym świecie i opanowały rynek pod każdą możliwą postacią: od kolekcjonerskich kart, przez pluszowe i mechaniczne zabawki i książeczki – po bijący rekordy oglądalności serial animowany. W końcu przyszła pora na amerykański film fabu-

larny, który od dziś jest obecny także na polskich ekranach.

Wszystkich dużych i małych miłośników Pokémonów „Dziennik Polski” zaprasza do Krakowskiego Centrum Kinowego ARS przy ul. św. Jana 6. Bilety na „Pokemon: film pierwszy” rozdajemy dziś w godz. 12 – 12.15, pod numerem telefonu 61-99-262. Zapraszamy!

Ferie w mieście

❖ MDK „DOM HARCE-RZA” (ul. Łotnicza 1) prowadzi zajęcia od poniedziałku do piątku w godz. 9 – 15. W programie: turnieje strzeleckie, szachowe, tenisa stołowego, zajęcia komputerowe, muzyczne, zabawy plastyczne, gry świetlicowe. Wstęp wolny; obowiązuje legitymacja szkolna.

❖ OŚRODEK KULTURY (os. Zgody 1, tel. 644-24-32) zaprasza na zajęcia od poniedziałku do piątku w godz. 9 – 14. W pon., śr. i czw. – zajęcia plastyczne, taneczne, konkursy, zabawy itp.), wt. i pt. – wycieczki, wyjścia do kina, teatru.

❖ SZKOŁKA ŁYŻWIARSKA (ul. Siedleckiego 7) zaprasza dzieci i młodzież szkolną na naukę jazdy na łyżwach, od poniedziałku do piątku w godz. 17 – 18, na sztucznym lodowisku Ośrodka Sportu i Rekreacji „Krakowianka” (przy Hali Targowej). Bliższe informacje tel.: 421-13-17 lub 0602-527-409.

❖ KLUB TURYSTYKI KONNEJ „TABUN” (ul. Kosmowskiej 12a, tel. 623-82-37 lub 623-80-62) proponuje dzieciom i młodzieży naukę jazdy konnej i rekreację na świeżym powietrzu.

❖ MDK „DOM HARCE-RZA” (ul. Reymonta 18, tel. 637-37-61 i 637-59-35) zaprasza dzieci w wieku 7 – 15 lat podczas ferii na akcję „Zima w mieście”. Zajęcia w godz. 9 – 16.

❖ MDK IM. J. KORCZAKA (os. Kalinowe 18, tel. 647-15-25) organizuje „Zimę w mieście” pon. – pt. w godz. 10 – 17, w sob. od 9 do 14. W programie m.in. zajęcia świetlicowe (gry planszowe, TV i Internet), plastyczne, wycieczki, warsztaty gitarowe, wokalne, teatralne, dziennikarskie, formy taneczne, rozgrywki sportowe, klub szachowy, konkursy.

❖ MUZEUM MŁODEJ POLSKI RYDLÓWKA (ul. Tetmajera 28, tel. 637-07-50) zaprasza w czasie ferii dzieci i młodzież z krakowskich domów kultury do bezpłatnego zwiedzania muzeum – po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu. Rydlówka jest otwarta we wtorki, środy, piątki i soboty od 10 do 14, we czwartki od 15 do 19.

❖ MDK „DWOREK BIAŁOPRĄDNICKI” (ul. Papiernicza 2, tel. 415-02-03, 415-02-00) zaprasza uczniów klas I – VI szkoły podstawowej na poniedziałek – piątek w godz. 10 – 14 (bilet dzienny – 5 zł, tydzień – 25 zł). W programie m.in.: warsztaty artystyczne, zabawy na śniegu, wycieczki, spektakle teatralne, zajęcia sportowe, kalambury, bal karnawałowy. Obowiązuje wcześniejsza rezerwacja miejsc na zajęcia.

Nie siedź w domu

Kościoły i klasztory

W ramach akcji „Zdobynamy Odnakę Przyjaciela Krakowa” Koło Grodzkie PTTK organizuje w sobotę, 10 lutego, wycieczki: „Kościoły ówczesnego Kazimierza” (spotkanie na placu Wolnica, w godz. 10.00 – 10.30), „Kościoły i klasztory oo. Franciszkanów i ss. Klarysek” (spotkanie przed Domem Turysty w godz. 9.00 – 9.30) i do Muzeum Historycznego m. Krakowa – Krzysztofor (spotkanie według miejscówek które są do nabycia u kierownika tras, podczas zbiórek w Domu Turysty). (K)

Pomyślne negocjacje

Decyzja o likwidacji biblioteki została wycofana



Biblioteka nie zostanie zlikwidowana

Fot. Piotr Kędziarski

Biblioteka przy ulicy Młyńskiej miała zostać zlikwidowana. Po interwencji władz dzielnicy i mieszkańców do tego jednak nie dojdzie.

– Bardzo się cieszę, że ta historia zakończyła się szczęśliwie – mówi przewodniczący Rady Dzielnicy III Paweł Sularz o problemie z biblioteką przy ul.

Młyńskiej. Jego zdaniem był to wynik determinacji dzielnicy i mieszkańców, a także roztropności władz miasta. Wiceprezydent Teresa Starmach powołała specjalną komisję z wicedyrektorem Wydziału Edukacji i Kultury UM Markiem Podolukiem w celu zbadania sprawy i podjęcia decyzji. Po szeregu spotkań z przed-

stawicielami samorządu oraz mieszkańcami komisja zawnioskowała do Śródmiejskiej Biblioteki Publicznej o wycofanie decyzji mówiącej o likwidacji biblioteki przy ul. Młyńskiej 10. Wcześniej Rada Dzielnicy III podjęła uchwałę w sprawie zagrożonej placówki. Radni zwracali uwagę na fakt, iż biblioteka jest ważnym elementem życia kulturalnego tej części miasta, pełni też doniosłą rolę środowiskową. Jest bowiem miejscem spotkań ludzi samotnych oraz dzieci. Również mieszkańcy wykazali społeczną inicjatywę zbierając około 500 podpisów pod petycją w sprawie wypożyczalni. Rada Dzielnicy obiecała w przyszłości znaleźć pomieszczenia zastępcze dla biblioteki. Oczywiście w najbliższym sąsiedztwie dotychczasowego miejsca lokalizacji. Chodzi o poprawienie warunków pracy osób zatrudnionych w placówce, która obecnie mieści się w piwnicach. (PKO)

Łuczanowice

Ciasna kultura

Dwa ciasne (choć ładnie urządzone) pokoje, razem około 80 metrów kwadratowych, brak wody, kanalizacji, wc – tak wygląda Klub Środowiskowy „Aneks”, wchodzący w skład Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta. I choć warunki są wręcz XIX-wieczne, to klub działa prężnie.

– Po wodę musimy chodzić do studni, zaś za potrzebą do... wychodka, jak za „króla Cwieczka” – mówi kierowniczka klubu, Barbara Durczyk. – Osiedle jest w trakcie kanalizacji i musimy czekać na jej zakończenie.

Kierownictwo klubu zwracało się o pomoc do Rady Dzielnicy XVII, lecz ta mimo przychylności dla kultury w Łuczanowicach, w tej sprawie niewiele może zrobić.

– Może w końcu i do nas dotrze cywilizacja – mówi

Durczyk. – Póki co działamy w takich warunkach, jakie są. Prowadzimy zarówno zajęcia dla dzieci (plastyczne, manualne, spotkania z piosenką), jak i dla dorosłych (aerobik, zajęcia sportowo-rekreacyjne). Nie zapomnieliśmy o dzieciach pozostających na ferie w Łuczanowicach. Dla nich przygotowaliśmy wycieczki m.in. do stadniny koni „Ewelina” w Mogile, do krakowskich muzeów i na basen.

Na pewno dużą frajdę, nie tylko dla dzieci, będzie spotkanie z... Januszem Kuligiem, które zaplanowano na koniec lutego.

– Pierwotnie miało się ono odbyć 29 stycznia, ale mistrz kierownicy zachorował w tym czasie na anginę ropną. Co prawda nie ma jeszcze ustalonej daty kolejnego spotkania,

ale mam nadzieję, że uda się to zorganizować jeszcze w lutym.

Spotkania z ciekawymi ludźmi odbywają się w tym małym ośrodku kulturalnym od czasu do czasu.

– Był u nas m.in. Adam Zając, były więzień Auschwitz. Odwiedził nas także fotograf Adam Gryczyński.

Jak zwykle w tego rodzaju ośrodkach ambitne plany kierownictwa, jak wycieczki – odbywają się nie tylko w ferie, wystawy itp. – nie doczekałyby się realizacji, gdyby nie sponsorzy.

– Organizujemy też kilka corocznych, dużych imprez, jak na przykład „Rozpoczęcie wakacji”, „Smokowisko”. Pomaga nam wiele firm. Cieszę się też z przychylności i pomocy radnych dzielnicy XVII.

(RCZ)

Wawel, ale nie WKS

Czy Dzielnica V będzie współpracowała z klubem?

Po obiektach TS Wisła, Wawel dysponuje największym kompleksem sportowym na terenie Krowodrzy. Od samego początku działalności samorządów Dzielnica V współpracowała z klubem, organizując czas dla młodzieży. Wielokrotnie trenerzy klubu prowadzili zajęcia nieodpłatnie.

Obecnie jednak pod znakiem zapytania stoi dalsza współpraca. Wawel od 1927 roku jest klubem wojskowym. Armia utrzymywała WKS do końca lat osiemdziesiątych, po zmianach ustrojowych miały nastąpić również reformy. Jednak czas płynął, a status pozostawał bez zmian, dopiero w 1994 rozdzielono część wojskową (Wojskowy Ośrodek Szkolenia Sportowego) od klubu. Pieniądze na działalność płynęły z różnych źródeł, także miejskich. Konflikty pojawiły się trzy lat później. Okazało się, że nikt nie pomyślał o podzieleniu mienia Wawelu. Pozostało ono w całości wojskowe, pomimo różnorodnego finansowania i zaangażowania środków przy budowie hali sportowej oraz kortów. Okazało się, iż dyscypliny uprawiane przez sportowców mogą być dla wojska użyteczne bądź nie. Przedstawiciele tych pierwszych (strzelec-

two, biegi na orientację, spadochroniarstwo, lekkoatletyka) mieli wolny wstęp na obiekty, natomiast piłkarze teoretycznie pokrywali koszty swoich treningów. Teoretycznie, bo Wawel nie posiada żadnych możliwości wytwórczych z racji braku zaplecza, co doprowadziło do sporych długów wobec jednostki. I tak, osoba trenująca w dwóch sekcjach, przykładowo biegowej oraz piłkarskiej, raz mogła korzystać z płyty boiska za darmo (biegając z kompasem), a innym razem odpłatnie. Wszyscy trenerzy klubu byli na etatach wojskowych, od 1 lipca w związku z likwidacją

jednostki tracą pracę. WKS Wawel nie będzie miał środków, żeby ich zatrudnić. Istnieje jednak pewna szansa na to, iż klub otrzyma przynajmniej część obiektów. Boisko, hala i korty są wojsku potrzebne. Ale bez całości terenu nie będzie mowy o prowadzeniu jakiegokolwiek działalności, mogącej służyć utrzymaniu klubu. Dzielnica V wielokrotnie wyrażała chęć odpłatnego korzystania z obiektów Wawelu. Nie wiadomo, co stanie się też ze strzelnicą na Pasterniku, która została wybudowana w części kosztów poza wojskowych. (PKO)



Tereny klubowe

Fot. Piotr Kędziarski

Rodzice na lekcjach

Nauczyciele z gimnazjalnej „jedyńki” w Skawinie szkołą się podczas ferii

- *Uczeń staje się klientem szkoły, a my musimy zrobić wszystko, żeby chciał się kształcić właśnie w naszej szkole, która musi o niego zabiegać i zaferować mu odpowiednią jakość kształcenia i wychowania – mówi przyszły edukator z Krajowego Ośrodka Wspierania Edukacji Narodowej Bożena Fijak, która prowadzi od poniedziałku warsztaty z nauczycielami skawińskiego Gimnazjum nr 1. Gimnazjum przygotowuje się do prowadzenia szkoły jakości.*

Pomysłodawcą organizowania cyklu szkoleń dla pedagogów jest dyrektorka tej placówki Lidia Pycińska. - *Teraz właśnie młodzi ludzie są w najtrudniejszym wieku, dlatego musimy wypracować metody lepszego kontaktu z nimi i ich rodzicami, nauczyć się właściwie wykorzystać ich umiejętności.*

- *W szkole jakości uczeń musi umieć myśleć, ale nie może ztracić swej osobowości. Jeśli jest*

nadpobudliwy, to nie należy go uciszać czy karać, ale na przykład zorganizować zajęcia w grupach, gdzie można wykorzystać jego predyspozycje. Lekcja to nie siedzenie na baczność. Nauczyciel musi być przygotowany na różne zachowania uczniów. Jeśli któryś z nich zgłębił jakiś temat i jest dociekliwy, to można zrobić z niego eksperta i wspólnie z nim prowadzić lekcje. Naprawdę jest bardzo dużo możliwości atrakcyjnego organizowania zajęć – mówi natomiast Bożena Fijak.

Nauczyciele gimnazjum zapisałi się na te zajęcia dobrowolnie i jak twierdzą, wiele elementów praktykują na swoich lekcjach. - *Rozpoczynając pracę w gimnazjum wprowadzaliśmy już nowe, zupełnie inne niż w szkołach podstawowych metody, ale przeładowane programy nie zawsze pozwalają na taką dowolność w prowadzeniu lekcji – mówią nauczyciele, którzy uważają, że takie szkolenia powinni przejść także rodzice*

uczniów oraz ze względu na dysponowanie środkami finansowymi władze samorządowe. - *Reforma zakłada, że uczeń w gimnazjum ma nauczyć się przede wszystkim samodzielnego myślenia, umiejętności radzenia sobie w różnych sytuacjach, a okazało się, że na próbnych badaniach kompetencji od uczniów wymagano przede wszystkim książkowej wiedzy – powiedzieli gimnazjalni pedagodzy.*

Wczoraj rozpoczęła się druga część zajęć związanych z tworzeniem programów modułowych w szkole. W przyszłym tygodniu takie szkolenie będzie mieć inna grupa nauczycieli z tej placówki.

- *Chcemy zaprosić rodziców do współpracy, zapoznać ich z funkcjonowaniem szkoły jakości. Będziemy dla nich też organizować warsztaty, m.in. będą mogli uczestniczyć w lekcjach – mówi dyrektorka szkoły. Pierwsze zajęcia dla rodziców zostaną zorganizowane 1 marca. (ETYZ)*

„Społem” w Skawinie

Kolejny rok na plusie



W Rynku, w budynku biurowca zlokalizowano cztery sklepy i bar mleczny

- *To był najlepszy rok w ciągu ostatnich kilku lat – tak ocenił ubiegły rok prezes „Społem” Powszechniej Spółdzielni Spożywców w Skawinie Marek Batowski.*

W ciągu ostatnich 10 lat tylko raz, w 1997 r., „Społem” zakończyło rok z wynikiem ujemnym, co związane było z postępowaniem układowym z Zakładami Metalurgicznymi, które były dłużne PSS ponad 250 tys. zł. Z tej kwoty – zgodnie z umową – ZM zwróciły 60 procent długu.

„Społem” – zatrudniające 152 pracowników – jest właścicielem kilku nieruchomości

ści, m.in. wolno stojących pawilonów: „Skawa”, „Ajka” i przy ul. Krakowskiej oraz biurowego budynku w Rynku, gdzie oprócz czterech sklepów znajduje się także bar mleczny. Firma ma 11 sklepów, głównie spożywczych (dziwięć we własnych budynkach) i zakład piekarsko-ciastkarski (Jagielnia).

Niebawem zostanie zlikwidowana restauracja mieszcząca się na pierwszym pawilonie „Ajka”, a w jej miejsce zostanie utworzony magazyn wraz z zapleczem socjalnym dla pracowników zlokalizowanego piętro niżej sklepu, który będzie pra-

wie dwukrotnie powiększony. - *Nie odczuliśmy konkurencji krakowskiego hipermarketu „Tesco”, natomiast przez pierwsze pół roku po otwarciu sieci „Carrefour” zyski firmy były mniejsze – powiedział prezes, który przewiduje, że ten rok również powinien być dla firmy pomyślny, ale na pewno trudny, bo planowane inwestycje, m.in. przebudowa „Ajki”, będą kosztowne. Jednak nie wszystkie nieruchomości są PSS potrzebne, np. na Jagielni budynek magazynowy, który został przeznaczony do sprzedaży.*

Tekst i fot. (ETYZ)

W Woli Zachariaszowskiej

Oblegane komputery

- *W zajęciach na sali gimnastycznej uczestniczy wielu uczniów, a pracownia komputerowa jest wręcz oblegana – mówi dyrektor Szkoły Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego w Woli Zachariaszowskiej (gm. Zielonki) Zbigniew Marzalek.*

Wszyscy uczniowie, zarówno Szkoły Podstawowej, jak i tamtejszej filii Gimnazjum w Zielonkach, mogą spędzić ferie w szkole. Organizowane są dla nich codziennie, oprócz sobót i niedziel, zajęcia sportowo-rekreacyjne oraz informatyczne. Odbývają się w godz. 10.30–12.30. Zajęcia są bezpłatne.

(SUB)

W Skawinie

Najpierw badanie gruntu

Dzisiaj dziura zostanie załatana

- *Dzisiaj dziura będzie zaasfaltowana – zapewnił nas wczoraj z-ca kierownika Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Skawinie Grzegorz Szczypczyk. Zapadłisko przy ul. Popiełuszki w pobliżu skrzyżowania z ul. Konstytucji 3 Maja powstało 30 stycznia br. podczas usuwania w tym miejscu awarii*

wodociągowej. – Nie możemy zaasfaltować takich miejsc przed zbadaniem zagęszczenia gruntu, dlatego tylko je utwardzamy. Wczoraj otrzymaliśmy pozytywne wyniki badań, pozwalające na położenie nawierzchni – wyjaśnił przedstawiciel ZWiK.

Tekst i fot. (ETYZ)



Dzisiaj już nie będzie tu dziury

W Zielonkach

Sesja budżetowa przesunięta

Nie odbyła się planowana na wczoraj sesja budżetowa Rady Gminy w Zielonkach. Za-decydowano o przesunięciu jej o dwa tygodnie, na 22 lutego br. Opóźnienie spowodowane jest uzgodnieniami pomiędzy Komisją Budżetową a Zarządem Gminy.

To bardzo trudny budżet, więc wszystko wymagało dokładnego omówienia w komisjach – mówi przewodniczący Rady Gminy Adam Ciesielski. - *Teraz wszystko jest już gotowe, potrzeba tylko czasu na przygotowanie dokumentów dla radnych.*

Projekt tegorocznego budżetu gminy Zielonki, przedłożony w listopadzie ub.r. przez Zarząd Gminy, zamyka się, po stronie wpływów i wydatków, w kwocie 21 175 290 złotych. Jest o 22 proc. większy w stosunku do planu na rok miniony. Inwestycje – przede wszystkim finalizacja budowy hali sportowej w Zielonkach oraz kontynuacja budowy nowego skrzydła dydaktycznego szkoły w Bibicach – pochłona 41,5 proc. budżetu, czyli 8 782 734 zł. Wiadomo już, że w ramach budżetu rozpatrujące go komisje dokonały przesunięć środków finansowych.

(SUB)

W Krzeszowicach

Siedem lat porozumienia

Już siedem lat działa na terenie Krzeszowic Gminne Porozumienie Społeczne. Celem tego apolitycznego stowarzyszenia jest praca na rzecz wzmocnienia roli samorządu terytorialnego, inspiracja i ożywienie działalności publicznej, a także podejmowanie działań rozwijających kulturę i gospodarkę gminy.

GPS zajmuje się problemami mieszkańców Krzeszowic, w związku z tym były podejmowane interwencje m.in.

w sprawie wywozu śmieci oraz opłat za wodę, lokale. Wiele uwag wnoszonych przez członków porozumienia zostało wykorzystanych w pracach Zarządu Miasta. Od kilku lat są organizowane imprezy integracyjne oraz charytatywne. Dzięki aktywnemu uczestnictwu w pracach samorządowych możliwe jest wypełnianie statutowych zadań stowarzyszenia. GPS przekazało także na rzecz obsługi mieszkańców gminy dla Krzeszowickiego Centrum

Zdrowia analizator hematologiczny, który kosztuje około 61 tys. zł.

Przewodniczącym stowarzyszenia jest burmistrz Krzeszowic Wiesław Jagiełło. Działalność GPS opiera się wyłącznie na społecznej pracy członków. W wyborach samorządowych do Rady Miejskiej 12 przedstawicieli porozumienia zostało radnymi, a jedna osoba dostała się do Rady Powiatu Krakowskiego.

(PKO)

Zespół folklorystyczny Rodziny Kolpinga

Kleofas z Luborzycy

Luty będzie pracowity dla członków zespołu folklorystycznego Rodziny Kolpinga z Luborzycy. Zaczynają się próby do przedstawienia „Bitwa racławicka”.

Również w marcu luborzyczanie będą grać w przedstawieniu „Quo vadis”. Jeden z podkrakowskich aktorów gra postać Kleofasa (jednego z uczniów Chrystusa), inni pojawiają się na scenie w charakterze tłumu starożytnych chrześcijan.

- *Przedstawienie „Quo vadis” będzie można oglądać w każdą niedzielę marca o godz. 20 w Krakowie, w Bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika – mówi przewodniczący Rodziny Kolpinga w Krakowie Robert Prusak. – Udział w nim ma dla nas wielkie znaczenie, gdyż umożliwia nam współpracę ze sławami świata te-*

atru, jak na przykład z profesorem PWST Andrzejem Kuczyńskim (od kilkudziesięciu lat można go oglądać na deskach Teatru Słowackiego – przyp. red.) czy Stanisławem Jastrzębskim (twórca teatru „Spod Krzyża”). Nieocenioną wartość ma dla nas współpraca z reżyserką Anna Oslawska.

W tych dniach rozpoczyna się w Domu Kolpinga próby do sztuki „Bitwa racławicka”.

- *Premiera tego przedstawienia miała miejsce trzy lata temu. Poza Luborzycą graliśmy je w Brzesku i Jarosławiu. Fragment tej sztuki – „Maciek z Luborzycy” – zajął pierwsze miejsce w Proszowicach na XI Międzywojewódzkim Przeglądzie Twórczości Artystycznej o Tematyce Kościuszkowskiej.*

W tym roku luborzyczcy aktorzy czynią starania, aby na XIII konkursie – który odbędzie się w Kazimierzy Wielkiej 6-7 kwietnia – wystawić całą sztukę. - *W przypadku wystawienia tylko fragmentu nie możemy w pełni oddać przesłania przedstawienia.*

Dodajmy, że oparte jest ono na tekstach Lenartowicza, własnych i tradycyjnych.

- *Istnieją silne związki naszych okolic z Powstaniem Kościuszkowym. Rodzina Bartosza Głowackiego pochodziła z Maciejowic (gmina Kocmyrów Luborzycy), sam Głowacki przez jakiś czas mieszkał w Łęczycach. Jedną z członkiń naszego stowarzyszenia jest najprawdopodobniej daleką krewną chłopskiego bohatera z XVIII wieku.*

(RCZ)

Dzięki pomocy wielu ludzi

„Dobroć” w Zagórzcu



Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej: Małgorzata Maniak, Zofia Nowak, Małgorzata Opryszek i Bernarda Mularczyk

Od 5 do 10 lutego 110 dzieci, głównie ze Staniątek i Zagórzca, bierze udział w zimowisku zorganizowanym w Domu Kultury w Zagórzcu (gm. Niepołomice). W godz. 9-16 dzieci mogą pożytecznie spędzić czas, otrzymują słodkie drugie śniadanie i jeden gorący posiłek dziennie. W planie zajęć są też wycieczki: uczestnicy zimowiska zwiedzili już zamek i muzeum w Dobczycach, pojadą do Ojcowa i zwiedzą Kopalnię Soli w Bochni. Na zakończenie zostanie zorganizowany tradycyjnie wielki karnawałowy bal przebierańców.

Tę formę wypoczynku w czasie ferii zimowych proponowali trzy lata temu: Halina Mikurda - kierowniczka Domu Kultury w Zagórzcu i proboszcz staniąteckiej parafii ks. Michał Kaleta. - Zawsze zimowisko ma swoją nazwę. Trzy lata temu była „Radość”, rok temu „Przyjaźń”, a w tym roku jest „Do-

broć” - mówi Halina Mikurda. - Wszyscy tu wierzymy, że to, co zasiejemy naszą pracą, kiedyś zakiełkuje, a owocem będzie dobroć - tak tłumaczy tegoroczną nazwę zimowiska.

Nad organizacją zajęć i bezpieczeństwem dzieci czuwają dorośli opiekunowie oraz 18 młodych wolontariuszy - uczniów szkół średnich i studentów z tych dwu miejscowości. Oprócz Haliny Mikurdy, opiekę nad dziećmi sprawują dwaj księża salezianie: proboszcz staniąteckiej parafii, ks. Michał Kaleta oraz pracujący w parafii od sierpnia, ks. Kazimierz Salwa. Przez dwa lata pomagali też w prowadzeniu zajęć klerycy z Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie. Nie byłoby posiłków dla dzieci, gdyby nie bezinteresowna praca w kuchni pań z KGW w Zagórzcu: Stanisławy Juszczyk, Józefy Klimy, Doroty Dańdy, Beaty Sowińskiej,

Bogumiły Klimy oraz mieszkanki Staniątek Marii Batko. - Na pewno nie udałoby się zapewnić dzieciom tylu atrakcji, gdyby nie sponsoring wielu osób i instytucji: dzięki Urzędowi Miasta i Gminy i burmistrzowi Stanisławowi Kracikowi mamy bezpłatny przejazd autokarami na wycieczki. Centrum Kultury w Niepołomicach i dyrektor Piotr Warian zapewnili książki i płyty CD na nagrody dla dzieci. Piekarnia „Jutrzenka” Adama Jacha z Zagórzca codziennie bezpłatnie zapewnia pieczywo. Drugi rok ogromnie nas wsparł finansowo zarząd Zakładu Mechanicznego Kopalni Soli w Wieliczce, a Andrzej Jasonek z Zagórzca jest nieoceniony jako zaopatrzeniowiec. Kopalnię w Bochni także zwiedzimy ze zniżką - wylicza Halina Mikurda. - Ci wszyscy ludzie są z nami współorganizatorami zimowiska - dodaje.

TEKST I FOT. WR

Dolina Potoku Rudno

Nowy rezerwat przyrody

Wojewoda małopolski rozporządzeniem ze stycznia tego roku utworzył rezerwat przyrody, pod nazwą „Dolina Potoku Rudno”. Zabezpieczone zostały w ten sposób tereny lasu i potoku o łącznej powierzchni prawie 96 ha, położone we wsiach Zalas, Poręba Żegoty (gm. Alwernia) i Rybna (gm. Czernichów).

Celem ochrony jest zachowanie ze względów przyrodniczych i krajobrazowych stano-

wisk łęgu olszowego i olsu, a także starego kamieniołomu. Dla rezerwatu utworzono otulinę ochronną o powierzchni 100 ha. Ochrona przyrody poprzez rezerwat obejmuje na terenie województwa małopolskiego m.in.: Ojcowski Park Narodowy, 5 parków krajobrazowych oraz 14 rezerwatów. Rejony na zachód od Krakowa są stosunkowo ubogie pod względem ochrony przyrody, jedyny istniejący tu do niedawna rezer-

wat „Kajasówka” (11,83 ha) obejmuje zrębowe wzgórza wapienne. Do najcenniejszych obiektów nowego rudniańskiego parku należy jurajska dolina potoku. Obszar ten charakteryzuje się dużą różnorodnością krajobrazową oraz licznymi chronionymi okazami flory, jak pióropusznik strusi czy kłokocza południowa. Duże wrażenie sprawiają także skrzypy, dorastające do 1,5 metra wysokości. (PKO)

„Piast” tylko w niedzielę

W związku z zamkniętą w najbliższy weekend imprezą w kinie „Piast”, Centrum Kultury i Sportu w Skawinie zaprasza tylko na niedzielny seans. O godz. 20 będzie wyświetlany film pt. „Granice wytrzymałości”. (ETYZ)

W Zborczycach

Żadnego metra drogi

- Ani przed 1990, ani po 1990 roku nie wykonano w Zborczycach (gm. Gdów) żadnego metra drogi, choć już drugą kadencję o to piszę - stwierdził sołtys wsi Edward Nowak na ostatniej sesji informując, że w wykazie dróg gminnym przy Zborczycach odnotowano wykonanie 350 m drogi. Mieszkańcom zależy szczególnie na położeniu 250 m asfaltu na drodze gminnej nazywanej „pode dwór”, o co starają się od kilku lat.

(WR)

Przyjaciele pomagają

Budowa sali w Igołomi

Informowaliśmy o planach budowy pierwszej w gminie Igołomia-Wawrzeńczyce, dużej sali gimnastycznej, przy Gimnazjum i Szkole Podstawowej w Igołomi. Pierwsze pieniądze na ten cel zebrano podczas balu sylwestrowego.

Obecnie założono już Koło Przyjaciół Oświaty, do którego weszli zarówno rodzice, jak i nauczyciele igołomskiej szkoły. Jednym z celów tej organizacji jest właśnie pomoc w wybudowaniu sali. W najbliższym czasie złożony zostanie w sądzie statut koła.

Konieczność wybudowania sali, podkreślał na niedawnym zebraniu rodziców dyrektor Szkoły Podstawowej Juliusz Mikołajczyk. Jeden z założycieli KPO, Krzysztof Zawadzki podkreśla, że koło nie zamierza wyręczać gminy w jej działaniach, lecz wspomóc ją w poszukiwaniu sposobów realizacji ambitnego przedsięwzięcia. Mówi o zapale rodziców, zwłaszcza Zuzanny Stawinogi i Anny Żywczak-Zientary. Oczywiście wszyscy działają społecznie.

Igołomska inicjatywa będzie miała znacznie większe szanse, gdy dotrzymane zostaną ubiegłoroczne zapewnienia Ministerstwa Edukacji Narodowej o uruchomieniu w 2001 r. programu wspierania finansowego budowy sal gimnastycznych przy gimnazjach. (KG)

Działka w Gdowie

Czynsz płacony masą bitumiczną

Temat powraca na kolejnych sesjach

Rejon Dróg Mostowych w Wieliczce dzierżawi w Gdowie działkę o powierzchni 2,5 ha. Sołectwo Gdów otrzymuje rocznie od firmy około 260 ton masy bitumicznej, nawierzchnie asfaltowe na drogach kładzione są w ramach czynszu za dzierżawioną działkę. Już w grudniu w protokole Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gdów, dotyczącym stanu dróg gminnych, znalazł się wniosek, by z tej formy czynszu płaconego gminie mogły korzystać inne sołectwa, nie tylko gdowskie.

Temat powrócił pod obrady na ostatniej sesji ponownie wskutek interpelacji złożonej przez radnego Andrzeja Malarczyka. Radny chciał się dowiedzieć, kto z ramienia Urzędu Gminy rozliczał i nadzorował prace związane z kładzeniem asfaltu, i kto zawarł umowę z firmą, prosząc o udostępnienie dokumentu. Pytał też, dlaczego decyzji o rozdziale czynszu nie podejmuje Rada Gminy.

Pod nieobecność wójta Jadwigi Kasprzyk, na interpelację odpowiedzi udzielał wicewójta Tadeusz Ciężarek. Nie

był przekonany, czy może ujawnić umowę, w której są informacje o firmie. Podał, że umowę z wytwórczą masę bitumiczną zawarł Zarząd Gminy, a sołectwo tylko typowało drogi do asfaltowania. Wicewójta tłumaczył też, że zadanie znalazło się w budżecie na podstawie wniosku złożonego przez sołectwo. Sekretarz Urzędu Stanisław Florek argumentował, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym rada nie może uszczuplać prawa sołectw do dysponowania swoim mieniem, w tym wypadku - czynszem. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Bogusław Trzaska replikował, że „uszczupleniem” jest sprzedaż mienia komunalnego, na który trzeba zgody sołectwa, natomiast w tym wypadku chodzi o czynsz, czyli dochód, i zgodnie ze statutem sołectwa, decyzja o przeznaczeniu czynszu powinna należeć do Rady Gminy. Radni zamierzają powrócić do tematu na kolejnej sesji. Radny Malarczyk zapowiedział również, że w następnej interpelacji będzie pytał o sprawy związane z kanalizacją Gdowa. (WR)

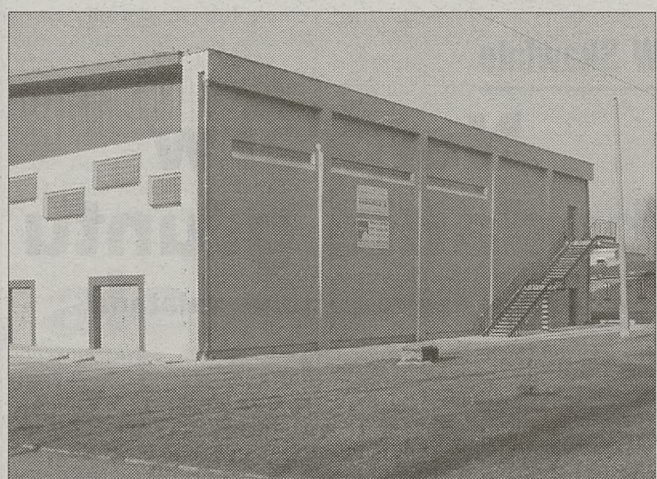
W hali widowiskowo-sportowej w Skawinie

Remont z alarmem

W hali widowiskowo-sportowej w Skawinie od początku ferii trwa remont pomieszczeń w szatni damskiej, gdzie wymieniana jest przestarzała, nieczynna kanalizacja. - To jedyny wolny termin, kiedy możemy przeprowadzić tu remont nie odwołując zajęć sportowych - mówi dyrektor Centrum Kultury i Sportu Krzysztof Janusz.

W hali zostanie przebudowany sanitariat (powstaną dwa), a także wyremontowana część socjalna z prysznicami. - Taki sam remont szatni męskiej jest planowany w wolne dni na przełomie kwietnia i maja br. albo w wakacje, kiedy także będzie modernizowana mała hala, gdzie oprócz malowania ścian zostanie wymieniony parkiet - mówi szef centrum.

Równocześnie z obecnym remontem szatni prowadzone są prace w głównej hali, gdzie malowana jest boczna ściana



Hala od zewnątrz...

i zamurowywane niepotrzebne okno. W ubiegłym roku ściana ta została od zewnątrz ocieplona, podobnie jak fasadowa, którą wówczas pomalowano i wstawiono luksfery. Taki sam remont drugiej bocznej ściany dyrektor CKiS za-

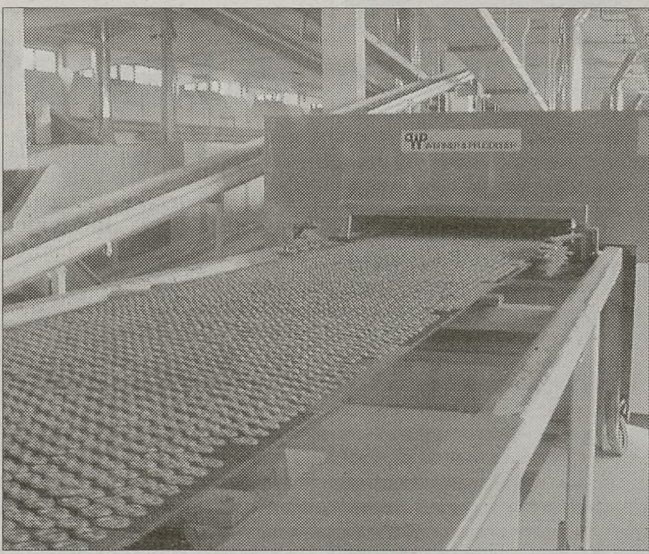
mierza przeprowadzić w wakacje.

Od trzech lat CKiS systematycznie poprawia stan zbudowanej w latach 70. hali, modernizując ją etapami. Dotychczas został wyremontowany sufit oraz toalety przy szatniach, wymieniono instalację elektryczną oraz oświetlenie. Jeśli CKiS zdobędzie pieniądze (prowadzone są rozmowy z firmami), to podczas wakacji zostanie zabudowana - szpecąca budynek - oszklona ściana frontowa. Nieszczerne i często wybijane okna powodują znaczne straty ciepła.

A hala - wykorzystywana codziennie na zajęcia sportowe, m.in. przez szkoły - jest wizytówką Skawiny. Tu odbywają się różne imprezy o zasięgu nie tylko regionalnym, ale także ogólnopolskim, np. mistrzostwa taneczne.

Podczas tego remontu zainstalowany zostanie system alarmowy, dzięki któremu hala będzie monitorowana przez całą dobę.

Tekst i fot. (ETYZ)



... i od wewnątrz



Nim pójdą na bruk

Niepełnosprawni z Pcimia boją się likwidacji swojego zakładu

Pracownicy Zakładu Szkoleniowo-Produkcyjnego „Prodimet” w Pcimiu obawiają się postawienia firmy w stan upadłości. Jak na wyrok czekają oni na decyzje właściciela – Polskiego Związku Głuchych. Postanowienia mają zapasę w poniedziałek.

Jeżeli PZG nie zwiększy kapitału zakładowego spółki przynajmniej o 200 tys. zł, sytuacja zakładu będzie tragiczna. Straty poniesione w latach ubiegłych wynoszą w sumie 660 tys. zł. W zakładzie zatrudnionych jest 100 osób, z czego połowa to osoby niepełnosprawne. Mają pracę, ciepłą kąt, wyżywienie i fachową opiekę. W okolicy Pcimia na brak zajęcia narzekają wszyscy, więc zwolnienie pozostałych pracowników byłoby rozwiązaniem o równie dramatycznych skutkach.

Nie byliśmy informowani o sytuacji. Jeżeli dojdzie do upadłości, to będzie tragedia. Ktoś

ma chrapkę na kupno zakładu. Chyba chce zrobić ciemne interesy: najpierw doprowadzić go do upadku, potem kupić. Degradacja trwa od dwóch lat – mówi Marek Czech, nowo wybrany przewodniczący zakładowego koła NSZZ „Solidarność”. Pracownicy, którzy ostatnio reaktywowali związek zawodowy, twierdzą, że produkowane w „Prodimecie” meble warsztatowe od dawna cieszą się zainteresowaniem zagranicznych odbiorców. 95 proc. produkcji idzie na eksport. Ponad rok temu oddano do użytku nową lakiernię, dzięki czemu producent może gwarantować wyroby najwyższej jakości.

Niemcy dają na nie 5 lat gwarancji, to o czymś świadczy – mówi prezes spółki Jerzy Kwiatkowski. Jego zdaniem, problemy spółki powoduje konkurencja na rynku. „Prodimetowi” trudno sprostać wymaganiom, bo koszty utrzymania są w nim większe.

Inne zakłady pozbawiają się tego, co im ciąży. U nas jest inaczej. Zgodnie ze statutem zatrudniamy osoby, które gdzie indziej nie miałyby pracy. Potrzebują opieki, dlatego ją świadczymy, a kosztami obciążamy działalność produkcyjną. Nie mogę kumulować zysku, jak inne firmy komercyjne. W roku 1997 i 1998 mieliśmy kolejno 100 i 300 tysięcy złotych czystego zysku – mówi Jerzy Kwiatkowski. Twierdzi on, że dzisiaj niezbędna jest pomoc fundacji, chociażby Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, na pokrycie kosztów utrzymania internatu i stołówki, z których korzysta 30 osób niepełnosprawnych. W opinii prezesa, o dofinansowanie powinien się starać Polski Związek Inwalidów. Nim to jednak nastąpi, w poniedziałek okaże się, czy zakład będzie działał dalej.

(JBO)

Mandat za cudze grzechy

Czekanie na rurę

Z powodu braku kolektora mieszkańcy domów przy ul. Sienkiewicza w Myślenicach do tej pory muszą korzystać z szamb. Służby miejskie zarzucają im, że nieczystości przedostają się do potoku San, więc zgodnie z prawem mają być ukarani.

Zaczęło się od restrykcji. Przystano Straż Miejską z wnioskami do kolegium, choć od 10 lat staramy się, żeby ta inwestycja była zrealizowana. Gmina nic nie robi w tej sprawie – mówi Andrzej Synowiec, który w środę wieczorem przewodniczył zebraniu mieszkańców. Na spotkaniu ponad 20 osób zainteresowanych budową kolektora o rozwiązaniu problemu mówił prezes Związku Gmin Dorzecza Górnej Raby i Krakowa Stanisław Nowacki oraz Jan Szczepaniak, kierownik Wydziału Remontowo-Inwestycyjnego Urzędu Miasta i Gminy.

Związek gmin jest zainteresowany budową sieci kanalizacyjnej. W tym roku otrzyma on znaczne fundusze na ten cel.

Dla nas partnerem są gminy, finansujemy bowiem i realizujemy zadania w zakresie ochrony zlewni Raby. Udział gminy to 20 procent kosztów inwestycji oraz 10 procent kosztów dokumentacji. Zadania na rok 2001 są w trakcie przygotowania, a z gminy Myślenice nie wpłynęły żadne propozycje. Mogę obiecać, że w tym roku zrobimy dokumentację. Realizacja zadania zależy od udziału gminy – informował zebranych Stanisław Nowacki.

Aby wykonać około 750 metrów kanalizacji, zebrani postanowili powołać społeczny komitet, w skład którego weszli: Jacek Gościński, Andrzej Synowiec oraz Zbigniew Morawski. Liczą oni, że złożona do Zarządu Gminy petycja z prośbą o budowę kanału zostanie uwzględniona w tegorocznych planach finansowych. W projekcie budżetu na ten cel nie przewidziano pieniędzy. Ostateczną decyzję podejmie jednak rada. Mieszkańcy ul. Sienkiewicza mają nadzieję, że ich zaangażowanie zachęci gminę do sfinansowania jednej piątej inwestycji. Resztę przedsięwzięcia, którego koszty szacowane są w całości na 200 tys. zł, ma wykonać związek.

(JBO)

Z policji

Grasowali nocą

Wczoraj w nocy nieznani sprawcy wybili szybę w sklepie w Zakliczynie, zlokalizowanym przy drodze w kierunku Stojowic. Straty szacuje się na 2850 zł.

Podobny incydent miał miejsce w barze „Kolyba” w Stróży. Złodzieje wynieśli stamtąd towar i bilon warty niewiele ponad 300 zł. W ostatnich dniach okradziono również trzy domki letniskowe w Wierzbanowej.

W Komendzie Powiatowej Policji w Myślenicach zgłoszono wczoraj zaginięcie 17-latk. Chłopak, zamieszkały na os. Tysiąclecia, od przedwczoraj nie wrócił do domu. Policjanci wykluczili porwanie i zajmują się ustaleniem miejsca pobytu zaginionego.

(JBO)

Siatkarki Dalinu

Coraz bliżej I ligi

Siatkarki myślenickiego Dalinu zakończyły ligowe zmagania. Rezultatem kilkumiesięcznych rozgrywek jest pozycja wicelidera tabeli grupy zachodniej II ligi. Teraz drużynę czekają mecze play off.

Pojedynki te zadecydują, czy zespół z Myślenic awansuje do I ligi. O kilka słów komentatora poprosiliśmy trenera siatkarek Jerzego Bicza.

Niestety, nie udało się sztuka utrzymania pozycji lidera, jaką zajmowaliśmy po pierwszej rundzie rozgrywek. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest kilka. Bardzo trudno gra się wówczas, kiedy inne drużyny stosują taktykę „bij mistrza” – a z takiej właśnie pozycji startowaliśmy do drugiej połowy sezonu. Trzy porażki, jakich doznaliśmy w II rundzie, to efekt m.in. nieco słabszej postawy w meczach wyjazdowych. Pewien wpływ na postawę zawodniczek miało ciągłe poszukiwanie nowych ustawień na parkiecie. Chcieliśmy w ten sposób – my, trenerzy – znaleźć optymalny skład, który skutecznie walczyłby o punkty. Myślę, że wpływ na porażki miały także absencje treningowe naszej najlepszej atakującej Łucji Barbaszewskiej oraz kontuzje występujących w podstawowej szóstce Marty Chuchro i Małgorzaty Plebanek, a także choroba Ewy Pardyak.

Zmagania ligowe to jednak przeszłość. Teraz drużynę czekają – i to już jutro – pierwsze mecze w play off. Jerzy Bicz jest optymistą.

Do play off jesteśmy dobrze przygotowani. Na pierwszy ogień zmierzmy się z drużyną Orła z Kóz. Dwa pierwsze pojedynki rozegramy we własnej hali. Jeśli uda nam się w nich zwyciężyć, wówczas wystarczy wygrać jeden mecz w Kozach, aby przejść do dalszych gier.

Przy założeniach, że siatkarki z Myślenic pokonają pierwszą przeszkodę na drodze do I ligi, kolejne mecze przyjdzie im rozegrać ze zwycięzcą pojedynku Polonii Świdnica z Gau-



Trener Jerzy Bicz

Fot. Maciej Hołuj

diu Trzebnica. Jeśli i tę rundę uda się przejść zwycięsko, Dalin będzie o krok od awansu: wystarczy wygrać w finale.

Jesteśmy optymistami – ja i moi partnerzy, którzy pomagają mi w prowadzeniu drużyny. Ostatnio dołączył do nas (Jerzemu Biczowi pomagały w prowadzeniu drużyny była siatkarka Dalinu Teresa Sikora oraz występująca w drużynie Anna Kosek – przyp. JA) wieloletni trener krakowskiej Wisły Ryszard Litwin. Postanowiliśmy w decydujących chwilach skorzystać z jego doświadczenia. Zresztą Ryszard doskonale zna nasze zawodniczki, bo już kiedyś je trenował.

Zapytany o taktykę, jaka obowiązywać będzie w meczach play off, trener Bicz stwierdził: – Musimy postarać się o większą niż dotychczas dyscyplinę gry i maksymalnie wystrzegać się popełniania błędów, zmuszając jednocześnie do nich przeciwniczki. Liczymy w tym względzie na całą drużynę, ale nie ukrywamy, że w szczególności na zawodniczki, które stanowią nasz główny atut i które uważam osobiście za najlepiej grające siatkarki całej ligi: Annę Kosek, Łucję Barbaszewską i Renatę Gil.

Mecze I rundy play off rozegrane zostaną w sobotę (godz. 18) i niedzielę (11) w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3.

(JA)

Więciórka

Kaplica ożywia wioskę

Prace niebawem będą kontynuowane

Mieszkańcy Więciórki zamierzają w tym roku dokończyć rozbudowę swojej kaplicy. Prace podjęli zeszłej wiosny: powstały dwie boczne kaplice i prezbiterium, przykryte przed zimą dachem i pozostawione w stanie surowym.

Krzyż na wieży oraz ozdobną mosiężną kulę wykonali rzemieślnicy z Myślenic i Borzęty, z samą budową uporali się więciórzanie. Roboty nie przeszkadzają w odprawianiu nabożeństw.

Więciórka nie ma parafii, od lat 80. działa w tej wsi jedynie – pod patronatem księży salwatorian – samodzielny ośrodek duszpasterski. Stara, drewniana część kaplicy powstała w latach trudnych dla polskiego Kościoła. Do budowy przyczynili się dwaj księża, pochodzący z Więciórki, oraz niejący już Walenty Knap, wspominany jako stolarz złota rączka. On właśnie, na wzór kaplicy Grobu Matki Boskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej, zaprojektował tę świątynkę.

Wzorowo wykonana budowa budzi podziw fachowców. Kiedy w latach pięćdziesiątych wyszło na jaw, że powstała bez zezwolenia, nawet peerelowscy urzędnicy nie



Sołtys Jan Bednarz chwali współmieszkańców

Fot. Joanna Bobowska

mieli sumienia nakazać rozbioru.

Jakoś uchroniliśmy się, chociaż niektórzy nawet za to siedzieli. Sukces był, że na początku lat 80. zezwolono nam na założenie cmentarza. Plebanie finansowaną przez zakon ludzie wykończyli w czynie społecznym. Teraz przyjeżdżają tutaj księża z misją, to nam wioskę ożywiło. Młodzież nie wyjeżdża, bo mamy wszystko: telefony, gaz, auta.

Przez 15 lat przybyło ponad 30 numerów – mówi sołtys Jan Bednarz.

Ostatnio w starej części kaplicy wykonano nową posadzkę z ogrzewaniem podłogowym. Wkrótce będzie także gotowy podjazd dla niepełnosprawnych, zamówiono już nowe okna u stolarzy. Drewna w okolicy nie brakuje, dlatego prace niebawem będą kontynuowane.

(JBO)

Advertisement for F.H.U. "ARTBUD" showing various construction materials and their prices:

Material	Price
PUSTAK MAX	2,15 zł/szt
DACHÓWKA MARSYLKA	25,00 zł/m ²
DACHÓWKI UNIBET	23,95 zł/m ²
BLOCKI Z BETONU KOM.	5,10 zł/szt

32-431 STRÓŻA K/MYŚLENIC TEL. (012) 274-14-38, 373-30-18

Advertisement for GABINET STOMATOLOGICZNY:

GABINET STOMATOLOGICZNY
WANDA KACZMARCZYK
Myślenice (na szpicu)
ul. Kazimierza Wielkiego 62
tel. 272-07-25, 0601 918 537
Pon., wtorek, czw., piątek 7.30 - 17.00
środa 7.30 - 12.00
USŁUGI NATYCHMIASTOWE
Dyżury: sobota - niedziela 9.00 - 15.00
PRACOWNIA PROTETYKI

Advertisement for JUSTA S.C. PRODUCENT:

JUSTA S.C. PRODUCENT
OKNA PCV
Parapety • rolety • żaluzje
NAJNIŻSZE ceny wyjściowe
DODATKOWE rabaty
SPECJALNY rabat przy 100% wpłacie
TRANSPORT GRATIS
Myślenice
ul. Kazimierza Wlk. 28
tel./fax (012) 274-38-88

Advertisement for ZAPRASZAMY DO NASZEJ SIEDZIBY W MYŚLENICACH:

ZAPRASZAMY DO NASZEJ SIEDZIBY W MYŚLENICACH
Redakcja oraz Biuro Reklam i Ogłoszeń
„Dziennika Polskiego”
mieści się w Myślenicach przy ul. Klakurki 2.
Jesteśmy do Państwa dyspozycji
od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00.
Tel. (012) 274-01-70, 274-01-72, fax 274-01-71.
Proponujemy: ogłoszenia drobne, modułowe, przetargi, nekrologi, komunikaty, ogłoszenia w dodatkach tematycznych, informatorach.

9 lutego

piątek

Apolonii, Eryki



Dyżury aptek

Ul. Starowiślna 77, „Apteka Niebieska”, sobota 8 - 18, niedziela 10 - 15, tel.: 421-24-63; **Wolnica 12a**, poniedziałek - piątek 8 - 21, sobota 8 - 20, niedziela 9 - 15, 16 - 20, tel. 430-58-54; **Rynek Kleparski 14**, niedziela 9 - 14, tel.: 430-04-10; **ul. Estery 3**, niedziela 8 - 14, tel.: 429-26-73; **ul. Długa 88**, tel. 633-42-90, sobota - niedziela 8 - 23; **ul. Dunajewskiego 2**, poniedziałek - niedziela 8 - 21, tel. 422-65-04; **ul. Dobrego Pasterza 67**, sobota 8 - 18, niedziela 9 - 15, tel. 412-38-88; **os. Bohaterów Września 2**, tel.: 645-83-13, sobota 9 - 19, niedziela 9 - 16; **ul. Grodzka 26**, niedziela i święta

10 - 17, tel.: 421-98-81; **Apteka, ul. Królewska 92**, tel. (012) 636-12-91 czynne poniedziałek - piątek 8 - 20, sobota 8 - 16, niedziela 9 - 15.

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 411-01-26; **ul. Grzegorzewska 45**, tel.: 421-80-40; **os. Centrum A bl. 3**, tel. 644-17-36; **os. Kościuszkowskie 5**, tel. 641-14-84; **ul. Galla 26**, tel.: 636-73-65; **al. Kijowska 10**, tel.: 636-58-06; **ul. Kałwaryjska 94**, tel.: 656-18-50; **ul. Lipska 49**, tel.: 653-20-34.

KRZESZOWICE, Legionów Polskich 30; MIECHÓW, ul. Głowackiego 1 (po godz. 20), MYŚLENICE, os. Tysiąclecia 1.



Pogotowia

Św. Łazarza 14; tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewoży, całodobowa doraźna pomoc ambulatoryjna, amb. chirurgiczne, amb. zabiegów gipsowych, amb. zabiegowe 422-29-99; **Centrala**: tel. 422-36-00; **Lotnisko Balice: Alarmowy**: tel. 285-59-99, **Linia zwykła**: 285-50-89; **Teligi 8**: tel. 658-59-99; **Rynek Podgórski**: tel. 656-59-99; **Nowa Huta**: tel. 644-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32**: tel. 633-39-99, **Alarmowy**: tel. 633-39-99; **Skawina**: tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka**: tel. 278-12-89, **Alarmowy**: tel. 999; **Miechów**: Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub 38-316-75; **Myślenice**: tel. 999; **Jerzmanowice**: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice**: tel. 281-19-99; **Skąta**: tel. 389-19-99; **Krzeszowice**: tel. 999; **Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki**, tel. 64 lub 67 czynna całą dobę; **Proszowice**:

tel. 999, **Zachorowania i przewoży**: tel. 386-21-35; **Małopolska Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych**: tel. 421-71-58.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78. **GINEKOLOGIA** - 0601-436-669.

„FALCK” - całodobowe wizyty domowe, transport medyczny, tel. 96-75.

„LEKARZ” - wizyty domowe specjalistów, tel. 658-49-59 (8-22).

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Augustiańska 13, 292-33-00, 0501-697-005.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - lecznica (10-24), 643-53-08.



Telefony

ZAUFANIA

PORADNIA przeciwalkoholowa - terapia indywidualna: 658-40-55, 658-35-40, wew. 42 **OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA**: 413-71-33, poniedziałek - piątek (16 - 21). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA**: 988 - codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt (10 - 20), (dwa ostatnie piątki każdego miesiąca w godz. 15 - 20 dyżur społeczno-prawny). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW**: 430-61-46 (9 - 18). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET**: 422-47-50 - poniedziałki, środy (10 - 13), czwartek (16 - 19), piątek (20 - 24). **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. **OŚRODEK INTERWENCYJNO-MEDIACYJNY KOMITETU OCHRONY PRAW DZIECKA**, ul. Lubomirskiego 21, wt., czw. (15 - 17.30); tel. 430-35-03. **ANONIMOWI ALKOHOLICY**, ul. Dietla 74/6, wtorek, czwartek (18 - 20); tel. 431-22-48. **CAŁODOBOWY TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN**:

425-57-50. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIAŻY** - 623-73-04 (pon. godz. 10 - 12, środy i czwartki godz. 18 - 20). **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”**, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30). **SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE**, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżur: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry).

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA**: Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 - Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 615-25-10, 615-25-11, 615-25-12, 997, Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice - tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice - tel. 274-37-70. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA**: tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DY-**



Krakowska antena

Radio Alfa 102,40 FM

Gorący telefon konkursowy: (012) 200-1-200 **Serwisy informacyjne**: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00 **Serwisy drogowe**: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 9.15 **Prognoza pogody**: 6.07, 7.07, 8.07.

6.00 - 9.00 **Poranny budzik**, a w nim: 6.20, 7.20, 8.20 - piosenka 7.15 Autorodeo - program motoryzacyjny 7.30 Żyj zdrowo 8.30 Pakiecik - magazyn komputerowy 8.10 Kwietnik 9.00 - 19.30 **Przebieg za przebojem** - blok muzyczny 19.30 - 20.00 Alfabet Filmowy 20.00 - 20.05 Pakiecik - powtórzenie wydania porannego 20.05 22.00 Lista Przebojów Polskiej Muzyki Rozrywkowej 22.00 - 24.00 Gdzie się podziały tamte prywatki... (w tym piosenki na życzenie) 24.00 - 6.00 **Nocny program Radia Alfa**.

Radio Blue 97,70 MHz

Skrót informacji 6.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 **Serwis informacyjny** od 7.00 do 17.00 co godzinę **Pogoda** od 6.04 do 22.04 co godzinę **Trafic** od 6.45 do 9.45 co pół godziny i od 14.15 do 16.45 co pół godziny.

6.00 - 10.00 **Ach ten budzik** - Dawid Pytlík, w tym: konkursy 7.00 - 9.00 Barbakan Taxi 2000, 9.25 Święteczny konkurs choinkowy 10.00 - 13.00 **Na wybiegu** - Ela Lenart, w tym: konkurs 12 - 13.00 **Na wybiegu** 13.00 - 16.00 **Delfinarium** - Bartek Grzywacz, w tym: 13.00 - 14.00 Konkurs Państwa miasta 16.00 - 18.00 **Bez nazwy**, w tym: 16.00 - 17.00 Konkurs „Mieszak” 18.00 - 20.00 **Piosenka na życzenie** - Kinga Dziejewska 20.00 - 23.00 **Cyber-Dancowa lista przebojów** - Szymon Rak.



Dyżury szpitali

CHIRURGII OGÓLNEJ - Kopernika 21 (I. Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Kopernika 19a (Klinika Ortopedii CM UJ), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), **Na Skarpie 66** (Szpital im. S. Żeromskiego), **LARYNGOLO-**

Jazz Radio 101,0 FM

6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 15.00 - 15.20 Kalejdoskop EMPIK - cykliczna audycja poświęcona działalności kulturalnej EMPIK 19.00 - 20.00 Nowości z firmy Warner Music Poland 20.00 - 21.00 Mazzoll & Arhythmix Radio - grane na żywo słuchowisko fantastyczno-pozazmysłowe reżyserowane przez Mazzolla - czołowego muzyka awangardy jazzowej 21.00 - 22.00 Grolsch Jazz Live - koncert 22.00 - 24.00 Jazzowa Lista Przebojów - czyli 20 najlepszych (według naszych słuchaczy) utworów jazzowych.

Radio Plus 106.10 FM

Serwisy informacyjne: 6.00 - 24.00 (co godzinę) **Serwisy sportowe**: 7.06, 8.06, 9.06, 13.06, 19.06, 20.06 **Puls biznesu**: 7.04, 16.04 **Notowania giełdowe**: 12.28 **Puls dnia w ekonomii**: 16.30 **Poranny Puls Krakowa**: 6.30, 6.55, 7.30, 7.55, 8.30 **Puls Krakowa**: 9.30 - 15.30 (co godzinę) **Prognoza pogody**: 6.30 - 17.30 (co godzinę) **Plus poleca** - rekomendacje kulturalne: 9.45 **English to go**: 9.20, 13.20 **Radio Plus Internet**: 10.20, 20.55 **Radio Plus Pomoc**: 6.34, 11.34 „Szaleńcy Pana Boga” - czyta Bogusław Linda: 19.50.

5.00 - 9.00 **Plus dobry** - Piotrowski & Chmielewski, m.in. prognoza pogody, informacje służb miejskich, subiektywny przegląd prasy Piotra Semki, 7.17 Jacek Łęski powie, co było, a czego nie było w telewizji i tuż po 8.00: „Twarzą w twarz” - poranny gość Bogdana Rymanowskiego 9.00 - 12.00 **Niebieskie**

GICZNY - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), **OKULISTYCZNY** - Witkowice (Wojewódzki Szpital Okulistyczny), **UROLOGICZNY** - Grzegorzewska 18 (Klinika Urologii CM UJ), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

migdały: do samego południa najlepsza muzyka, najświeższe informacje, relacje naszych reporterów, co nieco dla internautów i ciekawych świata, a także: 10.35 - 11.00 Podróże nieduże - przed każdym weekendem podpowiemy Ci, jak spędzić wolny czas - górskie szlaki i schroniska, stare zamczyska i wytworne pałace, ciekawi ludzie i miejsca, które warto poznać i zobaczyć 12.00 - 13.00 **W samo południe** 13.00 - 15.30 **Pop o! Ładnie** - 3 godziny gorącego, popołudniowego grania, muzycznych nowości, informacji i niespodzianek oraz codzienne o 13.40 i 14.40 Muzyka Czarnych, a oprócz tego: 14.15 Multiplus - multiinformacje o bieżącym repertuarze plus wszystko, co chcielibyście wiedzieć o gwiazdach kina, czyli coś nie tylko dla kinomanów, 14.45 Tomasz Rubiś w ciągu 2 minut przedstawi nowości rynku motoryzacyjnego, 15.14 Męska piaskownica - pierwszy radiowy komiks w odcinkach 15.30 - 16.00 **Puls Krakowa**: popołudniowy magazyn reporterów Radia Plus 16.00 - 17.00 **Puls dnia**: Bogdan Rymanowski - Polska i świat w pigułce - fakty, relacje, reportaże 18.00 - 20.00 **Dawid Fox Show** - muzyczny show Dawida Foxa 20.00 - 21.45 **Wirtualna lista plus minus** - Kuba Wątył prezentuje 25 najpopularniejszych - wg słuchaczy Radia Plus - kawałków. Dzwoń pod numer 0 801 600 600 można zgłaszać na ulubiony utwór i wygrać cenne nagrody 22.15 - 22.24 Kościół żywy - wydarzenia 22.30 - 23.30 **Nocny odcień Plusa** - pasmo muzyczne 24.00 - 6.00 **Muzyczna noc w Plusie**.

Radio Rak 100,50 FM

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - **Janosik**.



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41; ul. Podwale 6, 431-14-66 **Delikatesy „DELICJE”**, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 7.10 **Porady prawnika** 7.20 **Emerytury i renty** inaczej 7.40 **Świat nauki** (co 2 tygodnie) 9.35 - 10.30 **Studenciok** 15.45 **Porady prawnika** 15.55 **Emerytury i renty** inaczej 16.00 **Zawodowcy** 16.30 **Góry** w RAKu 17.30 **KRAK** - aktualności 18.00 **Godzina rektorska AGH** 19.00 **Muzyczna śmietanka** 22.00 **Rakofonia** 23.00 **Muzyka Nocnych Nie-toperzy**.

Radio Wanda 92,50 MHz

Serwis informacyjny BBC: zawsze o pełnej godzinie (6.00 - 23.00) **Serwis drogowy**: 7.50, 9.50, 11.50, 13.50 **Pogoda**: 7.15, 8.15, 9.15, 14.15, 17.20.

7.00 - 9.00 **Radio Wanda o świecie** 7.15 **Informacje** służb specjalnych miejskich 7.30 **Konkurs „Kolorowe taksówki”** 8.15 - 8.30 **Moto Giełda** 10.00 **Godzina dobrej polskiej muzyki** 12.00 - 15.00 **Galicyjskie południe**, a w nim: gorący temat, giełda - oddam, sprzedam, kupię; informacje drogowe, repertuar kin, wielki konkurs 15.00 - 19.00 **Sjesta z Lajkonikiem** 17.00 **Z notatnika reportera** 20.00 - 22.00 **Piosenka na życzenie** 22.00 **Gorąca linia** 23.00 **Muzyczna noc** w Wandę.

Radio Wawa 107,00 FM

Wiadomości od 6.00 do 20.00 co godzinę **Skrót wiadomości** 6.00 - 10.00, 14.00 - 18.00 w połowie godziny **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach **Przegląd prasy** 7.11, 8.11.

10.10 „Detektyw inwektyw” - program satyryczny Tomasz Łysiaka 11.10 „Przychodzi Wawa do lekarza” - magazyn o zdrowiu 11.46 **Przegląd tygodników polskich** 18.05 „Mocne Polaków rozmowy” - czyli bulwersujące tematy, niecodzienne wydarzenia 19.05 **Lista przebojów „6 na 9”** 20.00 - 1.00 **Big Star Party Show** 23.00, **Serwis rockowy**.

CAŁODOBOWA: 262-01-69, (0-90) 31-96-93, 0501-522-550.

AUTOHOLOWANIE: 0501-625-247.

WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82.

„WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088.

„WEGA”: ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34.

DOSTAWCZE, osobowe 012/292-41-09, 0608-454-062. **NOWE**, osobowe: 644-93-33, wew. 381.

USŁUGI POGRZEBOWE

PUK spółka z o.o. **Zakłady Pogrzebowe**: ul. Rakowicka 35a, tel.: 411-47-76, cm. Podgórski, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, cm. Grębałów, tel.: 645-31-61, ul. Pielęgniarek 6, tel.: 632-31-77. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta: ul. Rakowicka 35a w godzinach 8 - 14. Realizujemy zasiłki pogrzebowe. Dyżur całodobowy: 411-45-02, 411-45-04.



DZIENNIK

W MIECHOWIE

Od wczoraj przy ul. Podzamcze 40

LOK dzierżawcą dworca PKS

W Urzędzie Gminy i Miasta w Miechowie rozstrzygnięto przetarg ustny nieograniczony na wynajem nieruchomości gruntowej w Miechowie przy ul. Podzamcze nr 40 wraz z budynkiem byłego dworca autobusowego. Do przetargu przystąpiło siedmiu oferentów, jeden nie spełniał wymogów uczestnictwa, więc pozostało

sześciu, a najemcą wspomnianej nieruchomości został od wczoraj za 5500 zł miesięcznie plus VAT – miechowski Ośrodek Szkolenia Kierowców LOK, reprezentowany przez Zarząd Okręgowy LOK w Krakowie.

Zapisano dość istotne warunki, obwarowania zamówienia z punktu widzenia interesu społecznego; m.in. budynek

ów musi spełniać dotychczasową funkcję dworca komunikacji samochodowej publicznej oraz prywatnej, najemca ponosi koszty remontu i modernizacji budynku PKS, placu utwardzonego wraz ze stanowiskami przystankowymi, a także przystanków PKS usytuowanych przy drogach publicznych.

(WOJ)

W miechowskiej bibliotece

Książka pięknie wydana

Dzieło Feliksa Kiryka niemal nie do udźwignięcia...

Byli niegdyś mistrzowie pięknej oprawy i nie mniej pięknych wydań słowa pisa-

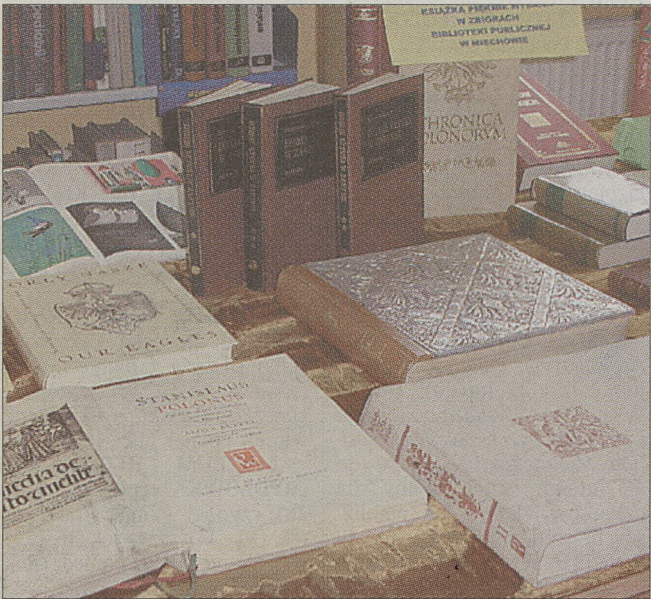
nego. Niezwyczajną ekspozycję pod tytułem „Książka pięknie wydana w zbiorach

miechowskiej biblioteki” można oglądać codziennie w czytelni Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej przy pl. Kościuszki 7. Są tu też pokazane przykłady współczesnej staranności edytorskiej, ale nie dorównują mimo wszystko tym sprzed kilkudziesięciu, stu i więcej lat.

Uwagę szczególną przyciąga „Cechowe rzemiosło metalowe – zarys dziejów do 1939 roku” Feliksa Kiryka. Oprawione w blachy, będące wizytówką tej profesji, do tego srebrne i z tłoczonymi w metalu literami. Księga niemal nie do udźwignięcia. Są tu także inne przykłady sztuki drukarskiej, introligatorskiej i tego wszystkiego co składa się na piękno zewnętrzne książki.

Warto zajrzeć więc do bibliotecznej czytelni, zachwycić się starannością dawnych mistrzów. I nie tylko podczas ferii.

Tekst i fot. (WOJ)



Z prawej strony srebrzy się dzieło Feliksa Kiryka

Wybicki czy Ogiński?

Kto napisał „Mazurek Dąbrowskiego”

Od czasu do czasu odżywiają kontrowersje między historykami i muzykologami, kto rzeczywiście napisał melodię „Mazurek Dąbrowskiego”, naszego narodowego hymnu. Powszechnie przyjęto, że słowa wyszły spod pióra Józefa Wybickiego. Jeśli chodzi o muzykę, to tu akurat było różnie. Leonard Chodźko w roku 1835 przypisał melodię także Wybickiemu, chociaż później rozwinął się spór trwający stulecie między zwolennikami Wybickiego i Michała Kleofasa Ogińskiego, jego najpoważniejszego konkurenta w tej sprawie. Inne jeszcze osoby – spoza kręgu znawców tematu – twierdziły, iż wprowadzono starą melodię ludową, przywołując pamięci kurantowy zegar Puławskich, który podobną melodię grał.

Kontrowersją tą zajął się teraz Andrzej Załuski w swojej interesującej, nowej książce: *Zagadka „Mazurek Dąbrowskiego”. Sprawa detektywistyczna z osiemnastego wieku.* (Kun-

zli Publication, Londyn 1999). Jej autor jest nie tylko doświadczonym muzykiem, ale ma też dobre wyczucie epoki oraz ludzi przełomu XVIII i XIX wieku, co już wykazał dwa lata temu w swojej anglojęzycznej biografii poświęconej Ogińskiemu. Nie jest *Zagadka „Mazurek Dąbrowskiego”* dziełem naukowym, w pewnym sensie jest to tomik dyktanda, jednakże oparty na dobrej znajomości tematu oraz na źródłach rękopiśmiennych i drukowanych. Zasadnicza teza Załuskiego to ta, że Ogiński – niepospolity talent muzyczny tamtej epoki – skomponował „Mazurek Dąbrowskiego” w kwietniu 1797 roku w Paryżu i że słowa „Mazurek” napisał prawdopodobnie także Ogiński wspólnie z Wybickim.

Książka Załuskiego ma 62 strony, autor naświetla spory dzielący emigrację w okresie legionów, rozstrząsa złożone stosunki między Wybickim a Ogińskim, bada nieznane dotychczas rękopiśmienne kopie listów Ogińskiego do Chodźki, wyjaśnia zamieszanie wywoła-

ne przez powikłaną polemikę wokół „Mazurek” oraz analizuje układ muzyczny samej melodii „Mazurek”. Ustala nieoczekiwane powiązania oraz ujawnia sprzeczności w ewidencji, a to co pisze – budzi zaufanie. Dla historyka bardzo wartościowym jest odkrycie przez autora książki listów Ogińskiego z 1829 roku do swego ongiś sekretarza Chodźki, przechowywanych w moskiewskim *Gosarchiwie*. Na ich podstawie można wysnuć wniosek, że Chodźko w swoich dziełach historycznych świadomie zatuszował – najprawdopodobniej z powodów politycznych – wkład Ogińskiego w sprawę Legionów Polskich i „Mazurek”.

W paryskich kołach rewolucyjno-patriotycznych źle widziano Ogińskiego, który wrócił na Litwę po 1798 roku i następnie związał się w sprawie polskiej z carem Mikołajem I. Niewygodnie było uznać rolę „odszepeńca” w tak arcy-patriotycznej sprawie jak „Mazurek Dąbrowskiego”.

(WOJ)

W racławickim gimnazjum

Uczniami tym razem rodzice

Systematyczne kontakty z weteranem walk na frontach II wojny światowej, synem miechowskiej ziemi na stałe mieszkającym w Anglii Piotrem Kulerem, przynoszą coraz wymierniejsze efekty. Ostatnim darem – podczas nadania gimnazjum w Racławicach imienia Tadeusza Kościuszki – była ufundowana przez niego Izba Historyczno-Regionalna. Nie tylko w najbliższej okolicy cieszy się ona znaczną popularnością, a ostatnio kolejnymi zwiedzającymi byli dorośli: rodzice gimnazjalistów. Uczenie się w historii nie zna barier wiekowych, szczególnie tej najbliższej sercom racławiczian.

W IH-R zgromadzono wiele cennych eksponatów, nawet o wartości muzealnej. Są to, poza zbiorami mówiącymi o naszej wojennej przeszłości, wiekowe przedmioty codziennego użytku: rękodzieła artystyczne, stroje regionalne i wiele innych pamiątek.

Gros muzealiów zebrali uczniowie wkładając przy tym wiele wysiłku, by przywrócić im pierwotny blask. Większość prac

Z prawej kpt. Piotr Kuler, obok poseł RP Krystyna Cencek
Fot. Zbigniew Wojtiuk

konserwatorskich prowadzona jest w ramach *ścieżki edukacyjnej*, której celem jawi się przybliżenie historii i tradycji regionu.

– Do swego rodzaju historii należą również dzieje szkolnictwa na obszarze gminy przed reformą. Aktualnie gmina posiada jedną z najbardziej zreorganizowanych, zracjonalizowanych sieci oświatowych. Temu też zagadnieniu poświęcone zostało jedno tableau w Izbie Historyczno-Regionalnej – znaczenie poszcze-

gólnych zbiorów, ich rolę w nauce historii, przybliży nam dyrektor Gimnazjum im. T. Kościuszki w Racławicach Marzena Samborska.

Wkrótce IH-R wzbogaci się o materiały dotyczące historii kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Piotra i Pawła.

Organizatorzy i gospodarze serdecznie zapraszają do odwiedzin, zwłaszcza teraz, gdy ferii czas i nie zawsze jest co robić.

(WOJ)

W sklepach i na... kościele

Serię złodziejskich poczyną odnotowano wczoraj na obszarze powiatu miechowskiego.

O godz. 3.40 miechowskiej KPP zgłoszono włamanie do sklepu ogólnospożywczego w Marcinowicach, gm. Kozłów. Ukradziono alkohol, papierosy, słodycze i artykuły chemiczne wartości 12 tys. zł.

Informacja o włamaniu do sklepu spożywczego w Rzezuśni, gm. Gołcza, dotarła o godz. 7.05. Ze zlokalizowanego w remizie punktu handlowego wyniesiono znaczną ilość alkoholu.

Kradzież 18 metrów bieżących rynny miedzianej z kościoła w Mostku, gm. Gołcza, zgłoszono o godz. 11 ksiądz z tamtejszej parafii. Stratę oszacowano na ok. 5 tys. złotych.

(WOJ)

Rehabilitacja po nowemu

– Już od 15 lutego raz dziennie (w środy) od godz. 13 czynna będzie w szpitalu poradnia rehabilitacyjna. Innymi słowy, wszystkie przypadki chorobowe zaszeregowane do tej grupy będzie można skonsultować na miejscu z lekarzem specjalistą rehabilitacji – powiedział nam kierownik Działu Rehabilitacji Szpitala św. Anny w Miechowie Andrzej Kwiatek.

Dział Rehabilitacji miechowskiego szpitala podpisał umowę

na usługi rehabilitacyjne z Branżową oraz Małopolską Kasą Chorych. Wszyscy pacjenci, którzy chcieliby skorzystać z szerokiego zakresu usług świadczonych ku przywróceniu sprawności ruchowej czy zwalczaniu innych dolegliwości, winni posiadać skierowanie od lekarza specjalisty lub lekarza podstawowej opieki zdrowotnej z wszystkich ośrodków zdrowia z województwa małopolskiego. **Tekst i fot. (WOJ)**



Ćwiczenia czynne kończyn dolnych

„Dziennik w Miechowie”
codziennie



DZIENNIK

PROSZOWICKI



Ferie w mieście

Po co piana strażakom?

Jedną z atrakcji, przygotowanych dla dzieci, które spędzają ferie w Proszowicach, było wczorajsze spotkanie ze strażakami w Szkole Podstawowej.

W krótkich zajęciach teoretycznych i praktycznym pokazie strażackich możliwości i umiejętności wzięło udział około 30 podopiecznych Marzeny Żywot, Ewy Bujakowskiej i Joanny Paluch. Dzieci mo-

gły z bliska obejrzeć wóz bojowy i pojazd ratownictwa technicznego, przymierzyć maskę, używaną do pracy w warunkach zadymienia. Można też było się przekonać, jak trudno poruszać się w kołnierzu usztywniającym głowę czy gorsecie, nakładanym osobom z urazami kręgosłupa.

Największą atrakcją był jednak pokaz rozwijania linii gaśniczej, w czym dzieci ak-

tywnie pomagały. Gdy ze strażackiego węża połała się woda, a potem piana, sukces był pełny. Jak się okazało, strażakom piana jest potrzebna do gaszenia na przykład płonącego paliwa. Punktem kulminacyjnym pokazu było lanie wody za pomocą działka gaśniczego co dla niektórych - w tym również strażaków - zakończyło się zmoczeniem ubrań...

Tekst i fot.: (ALG)



Andrzej Bucki prezentuje sposób zakładania kołnierza usztywniającego



Pożary gasi się nie tylko wodą

Kursy dla druhów

Chcą się doskonalić

Od kilku dni w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Proszowicach 36 młodych ludzi podnosi swoje umiejętności strażackie na kursie dla członków jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej.

W kursie biorą udział druhowie z kilku OSP z powiatu proszowickiego, m.in. z Gniazdowic, Przewzód, Bobina, Szpitar, Pałeczniczy. Są to z reguły młodzi mężczyźni, uczniowie szkół średnich. Najwięcej jest uczniów Zespołu Szkół Rolniczych w Piotrkowicach Małych.

- Jestem dla nich pełen szacunku. Przeznaczili na udział w kursie swój czas, który mogliby przecież spędzić w zupełnie inny sposób. Uczestnictwo jest zupełnie dobrowolne - tłumaczy kpt. Maciej Jurga z KP PSP w Proszowicach.

- Do udziału w ćwiczeniach zostaliśmy oddelegowani przez nowobrzezki Urząd Gminy i jesteśmy z tego zadowoleni. Zawodowi strażacy przyjęli nas bardzo miło, starają się jak najlepiej przygotować nas do prawdziwych akcji - mówią zgodnie Paweł Dziwiszewski i Wojciech Kubik z OSP Szpitar.

Na kurs kierowani byli często ochotnicy z jednostek nowo powstałych. Tak jest w Szpitarach, Gniazdowicach i Przewzodach, gdzie strażę działają od niedawna albo w ostatnim

czasie wznowiły działalność po okresie zastojów. Tamtejszym druhom, nie mającym właściwego doświadczenia, kurs może być szczególnie przydatny.

- W OSP dopiero zaczynamy działać. Dlatego mamy tu doskonałą okazję do zapoznania się ze sprzętem, zasadami współdziałania podczas akcji. Na pewno pozwoli nam to na bardziej odpowiedzialny udział w prawdziwych akcjach - dodają strażacy ze Szpitar. Obaj po cichu marzą o pracy w straży zawodowej, ale zdają sobie sprawę, że dostać się tam będzie trudno. W tej chwili Paweł jest studentem AGH, Wojciech prowadzi gospodarstwo rolne.

Na kursie druhowie najpierw poznają strażackie „abecadło” w kursie na szeregowca. Następnie w kursie dla operatorów zapoznają się z obsługą i zasadami działania sprzętu, używanego podczas akcji gaśniczych. Ćwiczą codziennie na terenie komendy.

Zakończenie kursu zaplanowano na sobotę, 17 lutego. Uczestnicy zajęć otrzymają wówczas zaświadczenie o odbyciu ćwiczeń.

- Posiadanie tego ma znaczenie wyłącznie prestiżowe. Nie wiąże się z żadnymi gratyfikacjami. Pozwala jednak mieć satysfakcję, że człowiek chce się doskonalić i podnosić swoje umiejętności - mówi kpt. Jurga.

Tekst i fot.: (ALG)



Wojciech Kubik i Paweł Dziwiszewski przy strażackim wozie bojowym

Hebdów

Potracony pies

W środę wieczorem w Hebdowie doszło do zdarzenia drogowego o dziwnych konsekwencjach.

Kierowca fiata uno potrafił przebiegającego przez jezdnię psa. Zwierzę uciekło z miejsca zdarzenia, natomiast przód samochodu został bardzo poważnie uszkodzony.

(ALG)

Policjanci podsumują

W siedzibie Komendy Powiatowej Policji odbędzie się dzisiaj zebranie, podsumowujące pracę proszowickich stróżów prawa w ubiegłym roku. Udział w zebraniu zapowiedział I zastępca małopolskiego komendanta wojewódzkiego policji w Krakowie, insp. Stanisław Molik.

(ALG)

Koszyce

Marszałek w Szreniawie

Zawodnikiem Szreniawy Koszyce został Karol Marszałek. Taką informację przekazał nam wczoraj kierownik drużyny z Koszyc Zbigniew Pypeć. Doświadczony zawodnik ma pomóc drużynie w walce o utrzymanie w krakowskiej klasie A.

Karol Marszałek (rocznik 1969) jest napastnikiem - w dotychczasowych występach potwierdzał, że bardzo bramkostrzelny. Jesienią ub. roku, gdy występował w Iskrze Krzęcin, zdobył aż 27 goli. Wcześniej grał m.in. w Prądniczance i Wiślanie Grabie.

Jak się dowiedzieliśmy, pozyskanie Karola Marszałka było możliwe dzięki pomocy koszyckiej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej.

- W tej chwili dysponujemy już kartą zawodnika, pozostaje jeszcze dopełnić formalności w Małopolskim Związku Piłki Nożnej. Drugi z zawodników, którym jesteśmy zainteresowani, ma podjąć decyzję w piątek (tj. dzisiaj - przyp. ALG) - mówi Zbigniew Pypeć.

W niedzielę Szreniawa rozegra pierwszy w tym roku mecz kontrolny w Skalbmierzu z Victorią.

(ALG)

Nie kradną z biedy

Cienie samoobsługi

W otwartym w ubiegłym roku sklepie samoobsługowym przy ul. 3 Maja w Proszowicach tylko w styczniu przyłapano na kradzieży około 10 osób, przeciwko którym skierowano wnioski do kolegium - informuje Komenda Powiatowa Policji w Proszowicach.

- Od początku istnienia sklepu przypadków takich było już kilkadziesiąt. Przyłapani na kradzieży mieli przy sobie najczęściej artykuły chemiczne, nieco rzadziej spożywcze: kawę, herbatę. Raczej nie zdarzają się przypadki zaboru artykułów pierwszej potrzeby. Wartość kradzionych towarów mieści się

z reguły w przedziale od kilkudziesięciu złotych - mówi zastępca komendanta powiatowego policji w Proszowicach kom. Andrzej Sumlet.

Co ciekawe, przekrój wiekowy i społeczny przyłapanych na kradzieży jest bardzo różny. Są wśród nich ludzie młodzi - ale niedawno obsługa sklepu miała do czynienia również ze starszą kobietą, przyłapaną już po raz drugi. Wśród zatrzymanych zdarzają się też osoby, których sytuacja materialna absolutnie nie wskazuje, że dopuszczają się przestępstwa z biedy. Wręcz przeciwnie, należą do osób dobrze sytuowanych.

(ALG)

Domy, które szpecą

Wiele takich budynków, jak widoczny na zdjęciu, można jeszcze spotkać w Proszowicach i powiecie. Od lat nie użytkowane, popadają w coraz większą ruinę.

Właściwie większość z nich należałoby rozebrać, żeby nie szpecili otoczenia, ale na prze-

ostatnio z dworem Dziedziczych w Klimontowie, który kupiła osoba prywatna. Szansę mają również obiekty położone w miejscu, które z różnych - najczęściej handlowych - względów jest atrakcyjne.

W przypadku rozlatujących się, niezamieszanych domów



Tej rudery nikt nie kupi

szkodzie stoi z reguły brak pieniędzy lub nieuregulowane kwestie własności. Gdy w fatalnym stanie znajduje się obiekt mający wartość historyczną, o ciekawej architekturze, czasem zdarza się cud i znajduje się dla niego nabywca. Tak było

czy innych obiektów pozbawionych walorów architektonicznych i stojących na peryferiach o nabywcę trudniej. Zwłaszcza że często trudno ustalić, z kim rozmawiać na temat ewentualnej transakcji.

Tekst i fot.: (ALG)

Propozycje na weekend

Znów Arnold

Dziś o godz. 19 w kinie Syrenka rozpocznie się seans filmu science fiction prod. amerykańskiej „Szósty dzień”. W roli głównej, sklonowanego człowieka z niedalekiej przyszłości, wystąpi Arnold Schwarzenegger. Cena biletu 10 zł.

Rakiety w Domu Kultury

W sobotę od 10 do 15 w proszowickim Domu Kultury odbywać się będą imprezy w ramach „Dnia LOK-u”. W programie m.in. zawody strzeleckie oraz zajęcia modelarstwa raketowego i lotniczego. Na najlepszych czekają zestawy latające z napędem gumowym, które młodzież przygotowywać będzie pod okiem instruktora Józefa Małysy ze Skawiny.

Bal nie tylko dla najmłodszych

W niedzielę o 17 w Domu Kultury rozpocznie się bal karnawałowy dla przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów. Mile widziani będą przebierańcy. W programie konkursy z nagrodami.

Piłkarskie sparringi

Sobota, 12: Proszowianka Naftomontaż - Okocimski Brzesko (boczne boisko Wisły) Niedziela, 14: Victoria Skalbierz - Szreniawa Koszyce Niedziela, 15: Nadwiślanka Nowe Brzesko - Wisła Grobla Ponieważ ze względu na pogodę mecze mogą być odwołane lub mogą się zmienić miejsca i godziny ich rozegrania, o ewentualnych zmianach poinformujemy jutro.

(ALG)

DO SPRZEDANIA

KIOSK
ULICZNY.

Proszowice, dworzec PKS.

Informacje telefoniczne:

012/386-15-26 lub ul. Kopernika 5/2.

44/Pr/2001

Klubowicze, którzy dodzwonią się do nas dziś od godz. 11.45 do godz. 12.10, a pierwsza litera ich nazwiska to: h, i, j, k, l lub l, będą mogli otrzymać bilety lub zaproszenia na następujące imprezy:

FILHARMONIA KRAKOWSKA zaprasza na występ wybitnego mistrza batuty Pierre-Dominique Ponnelle'a. W programie: C. M. Weber - uvertura do op. „Oberon”, W. Lutosławski - „Koncert podwójny” na obój, harfę i orkiestrę kameralną oraz B. Bartók - „Koncert na orkiestrę”. Koncert odbędzie się dzisiaj o godz. 19.30. Dwa podwójne zaproszenia.

TEATR GROTESKA (ul. Skarbowa 2) zaprasza na spektakl kabaretu MUMIO pt. „Lutownica, ale nie pistoletowa, tylko taka kolba”. Przedstawienie odbędzie się 10 II o godz. 19.00. Jedno podwójne zaproszenie.

ANIKINO - Kraina Zabaw Dziecięcych (ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07) zaprasza wszystkie dzieci do 12 roku życia na wspaniałe zabawy w wielopozycyjnych labiryncach, suchych basenach wypełnionych piłeczkami, na sznurowanych drabinkach, linach, zjeżdżalniach oraz materacach. Dwa bony na jedną godzinę zabawy dla jednego dziecka.

Film pt. „STRASZNY FILM”. Projekcja w kinie „WRZOS” dzisiaj o godz. 19.45. Jedno podwójne zaproszenie.

Film pt. „GLADIATOR”. Projekcja w kinie „PASAŻ” dzisiaj o godz. 20.00. Jedno podwójne zaproszenie.

ATOMIC ŚWIAT ROZRYWKI (ul. Zakopiańska 62). Zapewnia wszystkim wielkie atrakcje. Amatorów gier wideo zapraszamy do naszej arkady, gdzie znajdują się symulatory, które przeniosą graczy w wirtualny świat pełen pościgów, pułapek oraz innych przygód. M.in. Daytona 2 Deluxe, Top Skater, gry przygodowe i wiele innych. Rezerwacja pod numerem 290-86-20. 20 zetonów na Power Station.

Park Wodny - lato przez cały rok! (ul. D. Pasterza, czynne od 8-22.30, 7 dni w tygodniu). Proponujemy 3 baseny o powierzchni 1900 m², w których zainstalowano: hydromasaże, wodotryski, rwącą rzekę. Najdłuższa w Polsce sieć 8 zjeżdżalni o łącznej długości 768 m, a w nich: kurtyny wodne, hologramy, efekty świetlne. Zadzwoń 616-31-90, a dowiesz się więcej. Dwa podwójne bilety.

Restauracja - Taverna Bałkańska „Plavi Jadran” (pl. Szczepański 7, pn.-pt. 8 - ostatni gość, sob.-nd. 11 - ostatni gość, tel. 429-52-75). Oryginalne dania znanego Adriatyku przygotowywane przez jugosłowiańskiego kucharza. Organizujemy bankiety, przyjęcia weselne i okolicznościowe. Posiadamy 200 miejsc. 9 II koncert zespołu „Lubieńczy Folkloru” - muzyka bałkańska. Jedno podwójne zaproszenie na obiad bałkański.

Pizzeria Drink-Bar „DOM PIZZY” (ul. Kremerowska 16 - róg Karmelickiej). Jedną z najlepszych i najtańszych pizzerii w Krakowie, grill - bar, bar sałatkowy, drink - bar. Liczne promocje, specjalne ceny dla studentów. Obsługa grup wycieczkowych, wynajem sali. 10 % rabatu dla Klubowiczów. Bon o wartości 30 zł.

„PIZZA N1” Nowa pizzeria w mieście (ul. Stradomska 15 - koło kina „Warszawa”). 24 rodzaje pizzy na grubym, wspaniałym cieście. Proponujemy pizzę: perfectę, naj..., akurat, capricciose, meksykańską, na zyczenie i inne. Podajemy także dania na zamówienie (filet z kurczaka, ze schabu). Stała promocja i sprzedaż przez okienko. Dzbane piwa EB 1,5 litra - 10 zł. U nas jest kolorowo i wesoło. Bon o wartości 30 zł.

Studio „MÓJ NOWY IMAGE” (ul. Westerplatte 13/1, tel. 421-74-65, czynne pn.-sob. 8-20). Zapraszamy na jedyny w Krakowie komputerowy dobór fryzur, profesjonalny dobór i nakład makijażu, przedłużanie i zageszczanie włosów oraz usługi fryzjerskie i kosmetyczne, a także nowoczesne solarium. Możliwość zakupu kosmetyków proponowanych przez wizytę. Bon o wartości 50 zł.

STUDIO FRYZJERSKIE LASEROWE LECZENIE WŁOSÓW (ul. św. Wawrzyńca 38, tel. 429-46-31). Usługi w zakresie fryzjerstwa damsko-męskiego. Laserowa trwała oraz farbowanie. Placenta i laserowy grzebień to gwarancja zdrowych i pięknych włosów. Sprzedaż kosmetyków do pielęgnacji włosów. Dwa bony o wartości 20 zł.

STUDIO URODY „IRYS” (pl. Matejki 8/15, tel. 422-87-80, pn.-pt. 10.00-18.00). Zapraszamy na zabiegi pielęgnacyjne, regeneracyjne i lecznicze na skórze twarzy i ciała. Zamykanie naczyń krwionośnych, usuwanie zbęd-

Klub stałego Czytelnika

W najbliższym losowaniu (14 II 2001 r.) do wygrania:

Lodówka Polar
Kombiwar MPM
Robot MPM
Maszynka do włosów Philips
Żelazko Tefal
Depilator Ufesa
Sokowirówka MPM
Czajnik MPM
Sandwicz Karo
Suszarka MPM
5 upominków
„Dziennika Polskiego”

Łączna pula nagród wynosi 2500 zł.

nego owłosienia, brodawek, włókniaków. Ponadto: manicure, pedicure, zwalczanie nadwagi i cellulitis oraz modelowanie sylwetki metodą elektroterapii. Bon o wartości 40 zł.

Gabinet Kosmetyki Nowoczesnej „MIRIAM” (ul. Dworcowa 6a, Plaszów, 1 p., tel. 425-55-35 zaprasza pn.-pt. 10-19, sob. 9-15). Polecamy szeroki zakres zabiegów kosmetycznych: pielęgnacyjnych, upekujących i leczniczych przy użyciu profesjonalnych preparatów i nowoczesnej aparatury. Zapewniamy fachową obsługę oraz miłą, relaksacyjną atmosferę. Oferujemy bezpłatnie: regulację brwi, diagnozę skóry, muzykoterapię. Bon o wartości 40 zł.

Francuski Instytut Pielęgnacji Dłoni i Stóp „PEGGY SAGE” (ul. Grodzka 41, tel. 292-00-82, czynne pn.-pt. 9-20, sob. 10-15). Manicure: klasyczny, biologiczny na ciepło z masażem, tipsy akrylowe, jedwab, akryl, wzmocnienie paznokci metodą fiber-glass oraz zdobienie paznokci. Pedicure: klasyczny, leczniczy, peeling stóp, klamry korygujące wrastające paznokcie. Bon o wartości 40 zł.

GABINET KOSMETYCZNY (ul. Dietla 45, tel. 421-81-03). Zaprasza na zabiegi z zakresu kosmetyki leczniczej, pielęgnacyjnej i upekującej. Manicure, depilacja ciepłym woskiem, bezbolesne przekłuwanie uszu, guam. Zabiegi wykonywane są na najwyższej jakości kosmetykach firmy Thalgo. Bon o wartości 40 zł.

GABINET KOSMETYKI KOMPLEKSOWEJ (ul. Madalińska 10/1, tel. 0501-405-481). W ofercie: masaż leczniczy, leczenie trądziku (ustalenie indywidualnej diety), bioliftingi twarzy, refleksoterapia stóp. Bon o wartości 40 zł.

ZAKŁAD FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY „AFRODYTA” (ul. Przybyszewskiego 2b, tel. 638-41-55). Eleganckie, tanie strzyżenie i modelowanie, kompresy regenerujące, baleyage oraz trwałe ziołowe i owocowe. Zabiegi pielęgnacyjne, oczyszczające, modelujące-termiczne, redukujące cellulit, liftingi, masaż, depilacja, makijaż itp. Dla klubowiczów zniżka 10%. Bon o wartości 40 zł.

„MANHATTAN STUDIO” (ul. Młyńska 2/49 - rondo Młyńskie) w nowej aranżacji proponuje usługi: kosmetyczne wykonywane na francuskich kosmetykach, fryzjerstwo damsko-męskie odkryjcie tajemnicze dobre go wyglądu, elegancki manicure i pedicure, masaże, opalenizna pochodzenia Ergoline (50 lamp), TIPSY i zdobienie artystyczne paznokci. Czynne pn.-sob. 9.00-21.30, niedz. 10.00-18.00. Bon o wartości 40 zł.

INSTYTUT GUINOT - BOŻENA KUĆ. Proponujemy kompleksową pielęgnację twarzy, biustu i ciała oraz zakup kosmetyków. Nowa propozycja - nie masz pomysłu na prezent, wykup zaproszenie na wizytę w naszym gabinecie - my zadamy o resztę. Najwyższa klasa za najniższą cenę. Gabinet w klubie „RELAX” (ul. Mogińska 70, wejście od ul. Rymarskiej, tel. 411-03-60, 0501-178-162). Bon o wartości 40 zł.

Studio Odnowy Biologicznej ROSA www.rosa.cc.pl (os. Młodości 8, tel. 642-11-11) czynne 7 dni w tygodniu od 9 do 21. Proponuje solarium firmy Dr Kern, Biotherm - termiczne okłady odchudzające i łagodzące bóle mięśniowe, hydromasaż firmy Jacuzzi, masaże klasyczny, łaźnię turecką oraz saunę fińską, zabiegi guam. Bon na wybraną usługę.

Gabinet Odnowy Biologicznej „SUN LIFE” (ul. Włoczków 6, kl. III, tel. 422-78-87 czynne 14-19). Oferuje skuteczne odchudzanie metodą drena-

żu limfatycznego, wyszczuplanie nóg i talii, niwelowanie cellulitisu. Efekt już po pierwszym zabiegu. Solarium turbo, świecowanie uszu poprawiające słyszalność. Bon o wartości 40 zł.

OKULARY J. BADOCHA (ul. Cieszyńska 12, tel. 632-71-37, godz. 8.00-15.00 - po 15.00 na telefon). Specjalność: superlekkie okulary bezobwódkowe typu panent, oprawy tytanowe waga od 5g! Okulary korekcyjne i przeciwsłoneczne, kolekcja Cazał. 10% rabatu dla Klubowiczów. Bon o wartości 50 zł.

Fitness Club „BODYHIT” (ul. Kazimierza Wielkiego 117, tel. 636-25-25) zaprasza pn.-pt. 9-21, sob. 9-17 na zajęcia z gimnastyki: rekreacyjnej dla osób w średnim wieku, francuskiej z elementami aerobiku, hi-low, callanetiscu, stretchingu, BPU, do opalania w solarium, do kameralnej siłowni - sprzęt firmy Hes (szatnia, natryski). Dwie wejściówki do solarium.

Centrum kosmetyczne STUDIO NATURA (os. II Pułku Lot. 26, 1 kl., tel. 647-71-54). Polecamy: solarium, masaż oraz szeroki zakres zabiegów kosmetycznych. Pracujemy na produktach renomowanych firm światowych. Zapewniamy wysoki standard usług (posiadamy Złote Lustro Twojego Stylu). Kawa, herbata gratis. Bon na jacuzzi.

FITNESS STUDIO (ul. Królewska 86, tel. 415-29-47, 0601-439-519) zaprasza na aerobik, HI/LO, brzuch-uda-pośladki, step I i II stopień, gimnastyka slim oraz na aerobik w wodzie (basen przy ul. Oleandry). Karnet na 4 wejścia na ćwiczenia.

EuroFitnessClub (pl. Biskupi 18, tel. 633-01-13) zaprasza pn.-pt. w godz. 8.00 - 22.00, w sob. 9.00-19.00 oraz w nd. 9.00 - 14.00. Prowadzimy aerobik, step reebok, body toning, TBC, thai-robic, hi/low, afro, salsa - robic. Prowadzimy kursy dla instruktorów fitness. Karnet na 10 bezpłatnych wejść.

FEMINA Studio Gimnastyczne (ul. Dietla 45, tel. 421-81-03) proponuje: slide reebok, aerobik low-impact, hi/low, salsa, combo, step reebok I, II i power, gimnastykę francuską, BPU, funky, future dance, kursy instruktorów fitness. Najlepsi instruktorzy w Krakowie. Poradnia dietetyczna. Karnet na 10 wejść na siłownię.

STUDIO RUCHU „SYLWIA” (ul. Kochanowskiego 25, tel. 632-52-26, czynne pn.-pt. 8.30-22.00, sob. 10.00-16.00). Oferujemy: BPU, slimnastik, TAE BO, hi-low, aerobik, step reebok, hip-hop, funky, siłownia aerobowa. Zajęcia prowadzone przez doświadczonych instruktorów. Zniżki dla studentów. Bon o wartości 40 zł.

Firma „DOMSERWIS” - oferuje: zabiegi i opiekę pielęgnarską od noworodka do seniora, doraźną lub stałą opiekę nad dziećmi, profesjonalną opiekę pedagogiczną, także nad dziećmi specjalnej troski, reedukację. Zadzwoń! Tel. 632-45-09, ul. Łobzowska 12, tel. interwencyjny 0 604 52-71-52. Bon na 2 godz. opieki.

Pierwsza w Krakowie **PRASOWALNIA ELEKTRYCZNA NA TELEFON** (os. Dywizjonu 303 49, Przedszkole nr 185, czynne wt. i pt. 14-18) zaprasza do korzystania ze swoich usług. Tel. 0608-073-911. Zgłoszenia telefoniczne: pn.-sob. 8-22. **Transport prania gratis!** W granicach m. Kraków. Bon o wartości 40 zł.

CENTRUM TERAPII TIENOWEJ (al. Grottera 2/8, tel. 623-76-24, czynne pn.-pt. 9-17, sob. 9-14). Proponujemy badanie niedoboru tlenu w organizmie, a następnie kurację tlenową dobraną do stopnia niedotlenienia. Tlenoterapia odtruwa organizm, odmładza, aktywuje siły vitalne i odpornościowe. Bon o wartości 40 zł.

SITA KURSY JĘZYKOWE (ul. Dietla 93, tel./fax 429-66-40, www.sita.pl). Prowadzimy kursy języków obcych metodą SITA. Uczestnicy zapamiętują zwroty i wyrażenia obcojęzyczne w stanie głębokiego relaksu oraz prowadzą konwersacje z lektorem. Organizujemy szybkie kursy angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego i włoskiego. Kursy odbywają się rano, po południu i w weekendy. Do wygrania w lutym 2001 r. kurs o wartości 830 zł. Bezpłatna prezentacja dla 2 osób.

Mieszczący się w centrum miasteczka studenckiego **Klub „38 - 10,5 Club”** (ul. Budryka 4) zaprasza do jednej z największych dyskotek w Krakowie na wspaniałą zabawę przy dobrej muzyce. Zapewniamy najnowszą muzykę dyskotekową, wspaniałą atmosferę, uprzejmą obsługę, trzy bary, niskie ceny. 10 II o godz. 21.00 „CZAD PARTY”. Prowadzenie DJ Ela. Pięć podwójnych zaproszeń na sobotę.



Informator Podręczny



Gastronomia

Ekskluzywne kanapki

Dostarczamy na konferencje, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia itp.

292 20 20, 292 29 29

Dostawa na terenie Krakowa gratis!



7087KO

CUKIERNIA MICHAŁSCY

poleca

→ TORTY PIĘTROWE → OKOLICZNOŚCIOWE

→ ciasta, ciastka bankietowe
→ kanapki (z dostawą do domu)
Tel. 012/637-73-35

• pl. Dominikański 1 • św. Tomasza 18 • Budryka 6
• pl. Imbrowski 138 • Makro, Gigant.

3082m

RESTAURACJA JAREMA

POLSKA KUCHNIA KRESOWA
PLAC MATEJKI 5

Rezerwuje sale na:

- > wesela (pełny serwis, kapela, reżyseria obrzędów)
- > spotkania absolwentów
- > przyjęcia okolicznościowe

Świadczy usługi cateringowe.

Ciekawe menu.

Specjały polskiej kuchni kresowej.

Tel.: 429-36-69
Tel. kom.: 0502-207-666
Fax: 423-24-37

165K



Wypożyczalnie

SUKNI ŚLUBNYCH

DOM MODY ŚLUBNEJ „MADONNA”

Kolekcja francuska, wiedeńska
w sumie ponad 200 modeli w różnych rozmiarach.

Kraków, Floriańska 39
Tel. (012) 429-53-28, 422-24-00.

0161KA

PRALNIE

„OD - NOWA”

PRALNIA WODNA również magiel i prasowanie

czynne całą dobę
pierzemy wszystko w cyklu indywidualnym
• możliwy przewóz do i od klienta •
punkt przyjęć i poczekalnia:
ul. Mostowa 6, tel. 430-52-08

magiczna 4: czwarte pranie za darmo!

297000

INNE

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA MEDYCZNA

94-39

GOSPODARCA

94-34

Internet http://www.coit.com.pl

286052

SAMOCZODÓW

LUKSUSOWE LIMUZYNY

na śluby, studniówki

tel. 0601 440 787
tel. 012/655 64 68

296999

PARKINGI

PARKING STRZEŻONY „JANO”

Miejsca:

- > godzinowe > dobowe
- > abonamentowe

Kraków, ul. Armii Krajowej 83-85,
tel. (012) 636-51-51, 0604-611-512.

297056

SERWIS MIEJSKI TYLKO 10 PLN

632-16-77

SERWIS KRAJOWY

123K



Weterynaria

LECZNICA DLA ZWIERZĄT

lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS
Kraków, ul. Szybka 29
(obok placu targowego w Bieńczykach)

pn. pt. 12⁰⁰-19⁰⁰, sob. 9⁰⁰-11⁰⁰
tel. 0601-47-70-50

porady, szczepienia, leczenie, zabiegi chirurgiczne
Możliwość zamawiania wizyt domowych

a3/0008

SPECJALISTYCZNA LECZNICA DLA ZWIERZĄT

ul. Brodowicza 13,
tel. 411-28-67, 411-84-98

pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 8⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰

- RTG, laboratorium weterynaryjne
- salon fryzjerski
- specjalistyczny sklep dla zwierząt

Dyżur całonocowy TYLKO w nagłych wypadkach.

Restauracja Hotel * Galicya**

Organizujemy:

- ❖ wesela
- ❖ bankiety
- ❖ imprezy okolicznościowe
- ❖ przyjęcia
- ❖ konferencje
- ❖ przyjęcia komunijne

lokal klimatyzowany
Kraków, ul. Rzemieślnicza 4,
tel. 267-34-20, 267-54-38, 0502-072-740.

11550K

PIZZA IDH

www.idh.pl

6320672

123kb

ROZRYWKI

equinox DYSKOTEKA

KARNAWAŁ!

U nas wstęp wolny
- wtorek, środa, czwartek, niedziela
TANIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
Kraków, ul. Sławkowska 13 - 15
Tel./fax (012)421-17-71

27846

night club

Olimpijska 23
od 21.00

296734

TŁUMACZENIA

A.A.U. LARGO

BUREAU TŁUMACZEŃ SPECJALISTYCZNYCH

POLECAMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- tłumaczeń tekstów specjalistycznych
- tłumaczeń przysięgłych
- tłumaczeń zwykłych
- tłumaczeń ustnych

UL. LEA 114, 30-133 KRAKÓW
Tel./fax 636 27 87, 638 05 96
www.largo.net.pl

10620K

BEMA STUDIO REKREACJI

mgr Marek Kosiba
ZAPRASZA NA:

KURSY PŁYWANIA

NAUKA I DOSKONALENIE dla dzieci, młodzieży i dorosłych

F.H.U. BEMA 30-244 Kraków ul. Bieleńskiego 15
tel. 429-91-37, 643-66-41, 0602 213-183

296967

GABINET WETERYNARYJNY HELP

Lek. Wet. Seydou Zan Diarra

POLECA: - USG - EKG - Zdjęcia RTG

Badania laboratoryjne, chirurgia ortopedia, dermatologia, okulistyka, położnictwo, ultradźwiękowe usuwanie kamienia naczyniowego, salon piękności dla psów

Sprzedaję karm: „Eucanuba”, „Royal”, „Advance”

Opakow. 10 i 15 kg. Dowóz gratis

Kraków, Gdńska 11a, tel. 636-02-06
Czynny: 9-20; sob.9-16; niedz.10-13

dpm108

Klub stałego Czytelnika

KUPON

8

LUTY 2001

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie, przy ul. Loretańskiej 6 (przebiegną ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 430-08-48. Przyjmujemy w poniedziałek od 10.00 do 18.00 oraz wtorek - piątek od 10.00 do 16.00. Przerwa w godz. 11.45 - 12.10.

PIĄTEK

Informator Medyczny

Wizyty domowe

ABAKUS interniści, wszystko. (012) 654-52-04. 1324/an

ANGINA, grypa, 012/655-61-69. 976848

CAŁODOBOWA pomoc lekarska. /012/ 262-05-77. 10128

CHIRURG. 0502-275-257, 012/266-23-09. 976129

DERMATOLOG. (012) 415-46-21, 0502-588-852. 262022

DOMOWA diagnostyka, USG, chirurdzy. 636-27-91. 977064

DR med. internista. (012) 425-52-77. 976903

ESPERAL. 0603-925-891. 960976

INTERNISTA, 012/415-17-60. 978959

LARYNGOLOG. 0602-358-357. 962577

MASAŻ leczniczy i relaksacyjny. 0501-702-622. 0214/r

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. 633-15-54. 976521

MASAŻ, rehabilitacja, 012/414-11-97. c-113/a

MASAŻ. 012/644-10-39. 972193

MEDIPROF: wizyty domowe z EKG, w godz. 15.00-7.00. Tel. 012/421-79-97. 0005

NEUROLOG. Maria Kania-Stoch. /012/ 411-70-95, 0604-308-273. 979123

ODTRUWANIE poalkoholowe. (012) 421-71-56. 255m

PEDIATRA, codziennie 0601-520-082. 1578alt

PEDIATRA, 012/648-78-41, 0603-245-765. 195a

PEDIATRA, 012/269-06-29, 0604-96-10-94. 979301

PEDIATRA, 012/636-74-93. 274m

PEDIATRA - laryngolog. 0502 655-508. 949686

PEDIATRA - specjaliści. (012) 658-76-98. 978511

PEDIATRA 7 dni w tygodniu. (012) 413-63-23, 0601-436-504. pas099

PEDIATRA. (012) 415-85-00, 0601-465-743. Doświadczony specjalista, L-4, codziennie. 968274

POŁOŻNA. 0501-125-072. 264364

PSYCHOLOG. 012/647-17-72. 975930

PSYCHOLOG. 0502-022-501. 264381

REUMATOLOG, 012/415-17-60. 978956

SPECJALISTA chirurg naczyńiowy. (012) 647-59-52. 975571

WIZYTY internistyczno-kardiologiczne, 632-92-11. 975597

USŁUGI PIEŁĘGNIARSKIE

DYPLOMOWANE pielęgniarki całodobo-wo. 012/641-58-78, 0501-638-739. 971493

KOLCZYKOWANIE. 643-73-49. 286a

PIEŁĘGNIARKI. 012/422-08-18. 979820

PIEŁĘGNIARKI. 643-73-49. 286/ca

PIEŁĘGNIARKI. 655-88-43, 0605-557-242. 27278/0

PIEŁĘGNIARSKIE wizyty. 012/649-89-53, 0501-758-202. 976346

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA

Tel. 411-13-78, całą dobę

Gabinety

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”, odczulanie. Pediatra, internista, ul. Kremerowska 9. (012) 634-31-26, 0501-188-149. 980226/c

ALKOHOLIZM, nerwice, hipnoza. (012) 421-62-01, 0606-972-315. 976893

AKTYWNE płukanie jelita grubego (okreźnica), (012) 637-95-39, 090-37-45-80. es-7

AKUPUNKTURA, akupresura, masaż. Medycyna Dalekiego Wschodu, ul. Świ-tezianki 7 (012) 413-35-65 (10-18, sob. 9-13). Sobota: pierwsza wizyta bezpłat-na. 979260

BADANIE włosów. 0601-214-388. k-290

BIELACTWO, łuszczyca. 0601-214-388. k-290

BEZOPARACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. 0601-214-388. k-11506

CHIRURG plastyk: dorośli, dzieci. 0502-350-817. 264488

CHOROBY wątroby, zakaźne, pasożytni-cze, tropikalne, dr Śliwińska. Krakowska 4, (012) 421-55-29. 980226/b

CYTOLOGIA, 0501-410-908 975755

DEPRESJE, nerwice, psychoterapia. Psy-chiatra, psychoterapeuta. 0602-711-740. 962123

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż. (012) 413-79-07. 975305

GASTROSKOPIA, kolonoskopia, lecze-nie, dr Włodzimierz Uciński. Szewska 4/5. (012) 421-25-20. 977585

GINEKOLOG, 012/658-24-14. 144/j/2001

GINEKOLOG, anesteziolog, 0501-39-64-91. c-233/a

GINEKOLOG. (032) 2408-606, 0601-428-158. 950002

GINEKOLOGIA USG, (012) 423-38-88, całodobowo 0601-436-669. 975300

GINEKOLOGIA. (012) 412-69-94, 0601-439-027. 972857

GINEKOLOGIA. 0604-966-376 Kraków. c-234/a

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, cało-dobowo, dr med. M. Hetnał. (012) 656-38-35, 0604-238-938. 975167

GINEKOLOG, leczenie, zabiegi w narko-zie. 0604-132-924. k-278

GINEKOLOGICZNO-położniczy specjalist-ka Lidia Jończak. (012) 655-05-30. 975803

KRĘGOWANIE (terapia manualna, masaże). Facimiech 16. (012) 657-50-10. 978678

ODWYK palenia, hipnoza. 0602-711-740. 976262

ONKOLOG. 0602-270-253. 29072/0

OKULISTYKA poradnia, ul. Szyllinga 24, (012) 266-55-46. k-297

POLSKO-FRANCUSKA Klinika „Game-ta”, niepłodność męska i kobieca, pozaustro-jowe zapłodnienie - IN VITRO, mikroiniekc-ja plemnika do jaja - ICSI. Wizyty, reje-stracja codziennie 15-18, Łódź, tel. (042) 645-76-00, 645-77-77. k-3089

PSYCHIATRY, psycholog, logopeda - Centrum Psychoterapii, Kraków, Batore-go 2. 633-76-08. anons

PSYCHOLOG - badania, terapie. 0607-234-277. c-99/a

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła, opi-nie, terapia. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47. 976908

PSYCHOLOG codziennie (012) 413-16-30, 0501-451-527. M-256

PSYCHOLOG. Konsultacje, terapia, opi-nie. (012) 637-76-62, 0603-750-783. 264223

PSYCHOLOG. (012) 637-73-32. 977418

PSYCHOLOGOWIE. Badania, terapia. /012/425-76-87. 979245

PSYCHOTERAPIA. Hipnoza. Problemy ko-biet. Mgr psychologii Bogusława Pawe-lec. (012) 415-36-38, 0601-53-33-94. 263031

PSYCHOTERAPIA, konsultacje. 0605-036-981. 977780

PSYCHOTERAPIA, nerwic - mgr M. Du-bińska (012) 422-06-50; 0503-673-031. k-298

REUMATOLOGICZNO-rehabilitacyjny, lek. Wójcik, wizyty domowe: (012) 655-24-28, 0501-343-942. 976962

SEKSUOLOG specjalista, Pijarska 21. (012) 423-20-58. 978580

„SKOLMED” - gabinety specjalistyczne, badania krwi i moczu, al. Beliny-Prażmowskiego 26B, tel. (012) 411-88-03, 413-32-14. 977892

TRADYCYJNA Medycyna Dalekiego Wschodu. Akupunktura, masaż, ul. Mo-gińska 121/704, (012) 413-72-56 (9.00 - 19.00), sobota: pierwsza wizyta bezpłat-na (9.00 - 13.00). 980226/a

TRANSPLANTACJA włosów - Medical Hair - konsultacje, operacje. Kraków - infolinia 0-801-321-370. k-3065

USG, próby wątrobowonerkowe, endo-skopie-gastrolog, ul. E. Plater 4/1, (012) 655-61-69. 975153

APARATY SŁUCHOWE

♦ dobór komputerowy ♦ badania
♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

„FONMED” S.C. KRAKÓW
ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustańskiej)
Informacja i zapisy: TEL/FAX 430-61-53
www.fonmed.com.pl

Realizujemy wnioski Kasy Chorych

APARATY SŁUCHOWE

szeroki asortyment - dobór komputerowy - pełna diagnostyka również w domu pacjenta - raty - laryngolog - refundacja kas chorych

„dor-MED” KRAKÓW
ul. Urzędnicza 10
os. Uroczę 2

-rabat 5,5%

APARATY SŁUCHOWE

komputerowe badanie słuchu i dobór
naprawy i akcesoria • raty
realizujemy wnioski kas chorych
dotransowania z tytułu inwalidztwa

ul. Długa 46/1 tel. 634-25-51
os. Na Skarpie 27, pokój 210
tel. 644-59-59 w. 50

MAŁOPOLSKIE CENTRUM ALERGOLOGII os. Piastów 40

KONSULTACJE:
ALERGOLOGICZNE, PULMONOLOGICZNE,
DERMATOLOGICZNE,
INTERNISTYCZNE, PEDIATRYCZNE
Leczenie i diagnostyka dzieci i dorosłych.
Testy, szczepienia, inhalacje, spirometria,
kropiółki, oznaczanie IgE.

Informacje i rejestracja: tel. (012) 647-05-75

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum
SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”
os. Słoneczne 8, tel. 425-86-98

**CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA,
DERMATOLOG, INTERNISTA, UROLOG, LARYNGOLOG,
NEUROLOG, REUMATOLOG, ENDOKRYNOLOG, EKG**

BADANIA KIEROWCÓW, BADANIA ANALITYCZNE I BAKTERIOLOGICZNE
Czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-18.00 18n

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski
Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16,
czynny wtorek i czwartek
w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 430-52-96
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 15.00. 974416

Gabinet

ORT TRA Ortopedyczno-Urazowy

dorośli i dzieci

Dr med. Julian Dutka
wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰
Kraków, ul. Skarbowa 4,
rejestracja: tel. 633-34-00

NZOZ Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

tel. (012) 415-09-05, tel. /fax (012) 415-86-60
e-mail: gabinety@popiela.com
www.popiela.com

Rejestracja czynna: pn.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

Gabinet chirurgiczny
Gabinet gastroenterologiczny
Gabinet „chirurgii jednego dnia”
Gabinet laryngologiczny
Gabinet pediatryczny
alergolog
gastroenterolog
nefrolog (moczenie dzienne i nocne)
Gabinet urologiczny (badania czynnościowe)
Gabinet ginekologiczno-położniczy

Pracownie:
- ultrasonograficzna
(pełny zakres badań u dzieci i dorosłych),
- endoskopii diagnostycznej
i operacyjnej,
- motoryki przewodu
pokarmowego (manometria,
pH-metria, urodynamiczika),
- radiologiczna (pełny zakres
badań u dzieci i dorosłych).

KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNA KASA CHORYCH na zabiegi endoskopowe:
laparoscopia, polipektomie, żylaki odbytu (metoda Longo, metody tradycyjne) ERCP (papilotomia i usuwanie kamieni żółciowych, protezowanie dróg żółciowych)

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
-POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30

rej. codz: 8-20; sobota: 8-14
tel: 632-80-80, 633-02-58

maszachaba
Kraków, ul. Mazowiecka 4-6, tel.(012)634-33-69,
633-21-11, 633-66-66 w. 233

- lekarze specjaliści
- badania analityczne
- USG, gastroscopia
- terapia światłem

pon.-pt. g. 8-20, sob. g. 9-13

Ośrodek Diagnostyki Słuchu oferuje:

✓ badanie słuchu za pomocą ABR (rejestracja słuchowych potencjałów pnia mózgu - **DZIECI**)
✓ badanie słuchu tonalne / mowy
✓ profesjonalny dobór **APARATÓW SŁUCHOWYCH** (Widex, Phonak, Oticon, Siemens, Viennatone, Audio Service)
✓ konsultacje laryngologiczne

REALIZUJEMY WNIOSKI REGIONALNYCH KAS CHORYCH

31-025 Kraków,
ul. M. C. Skłodowskiej 4,
tel. 422-52-13, 422-22-91

CHOROBY SKÓRY

- monitorowanie zmian barwni-kowych skóry
- różne postacie łysienia
- ciężkie postacie trądzika
- grzybice
- lasery biostymulacyjne
- LASER CO₂ (CHIRURGICZNY)**
- bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brodawek, „kurza-jek”, tatuaży, włókniaków, kłykcin kończystych, znamion na-skórkowych, odcisków itp.

Gabinet lekarski
637-95-39, (090) 37-45-80

BEZPŁATNE PORODY PRYWATNA KLINIKA POŁOŻNICZA SPES

Kraków, ul. Królowej Jadwigi 15 (Salwator)
tel. 427-15-48, 427-15-49

UWAGA! PORODY REFUNDOWANE PRZEZ MAŁOPOLSKĄ KASĘ CHORYCH

AMBULATORIUM GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZE
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

Kraków, ul. Szpitalna 38
(naprzeciwko Teatru J. Słowackiego)

Doktor K Medprof

ULTRASONOGRAFIA MAMMOGRAFIA **GABINETY LEKARSKIE LABORATORIUM**

pon.-pt. 8-20. sob. 9-14, tel. (012) 422-41-59, 422-68-24, 421-79-97

MEDYCZNE CENTRUM KRAKUSA

dr. med. **ZBIGNIEW KEMPF**
ul. Krakusa 10/2, rej. 10 - 18
tel. 656-58-13, 656-58-23

- chirurg ogólny • dziecięcy • naczyniowy
- ginekolog • laryngolog • urolog • ortopeda
- dermatolog • kardiolog • USG • gastrokopia
- akupunktura • akupresura
- nieoperacyjne leczenie żylaków • zabiegi w znieczuleniu ogólnym i miejscowym

5205k

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

Dr n. med. Sławomir MROZICKI
Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95

Nieoperacyjne leczenie chorób prostaty metodą terapii laserowej

5207k

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ

◆ **CHIRURGIA** zmiany skórne, choroby sutka, żylaki
◆ **PROKTOLOGIA** choroby odbytu, jelita grubego M. Trystuła, K. Łomnicki
◆ **GINEKOLOGIA** - M. Chrzanowski
◆ **STOMATOLOGIA** • **ORTOPEDIA**

LECZENIE LASEREM
opryszczki żylakowate, żylaków odbytu, usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B, tel. 641-59-84 ml 2581

8163k15

SCHUDNIJ!!!

POWRÓT DO WŁAŚCIWEJ SYLWETKI I WAGI
PRZY FACHOWEJ POMOCY LEKARZY I DIETETYKÓW

PORADNIA LECZENIA OTYŁOŚCI I ZABURZEŃ LIPIDOWYCH
Kraków, ul. Skarbowa 4, II p., tel. 632-00-75; 632-00-68

1132k

PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY

Fundacji „Pro Humana Vita”
NAUCZYCIELE N.P.R.
Kraków, ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12

USG Cytologia, biocenoza
Lekarze specjaliści, psycholog

5214k

KRI MED

• **CHIRURGIA** ogólna, proktologiczna, naczyniowa, dziecięca
• **GINEKOLOGIA** • **DERMATOLOGIA**
• **KOLONOSKOPIA** • **GASTROSKOPIA**
• zabiegi w znieczuleniu ogólnym i miejscowym

Kraków, Friedleina 8, tel. 633-82-82

5230k9

AMICOR

CENTRUM KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ

5230k7

GABINET LARYNGOLOGICZNY ENDOSKOPOWE OPERACJE NOSA I ZATOK PRZYNOSOWYCH

Dr hab. med. Paweł Strępek
Kraków, ul. Kasztanowa 44c
Rejestracja tel. 0601-40-42-30 w godz. 15-20

Kraków, ul. Pomorska 10/1
Rejestracja tel. 632-14-22 w godz. 11-18

5204k

NOWA HUTA

SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
USG **ECHO**
ENDOKRYNOLOG **KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA**

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI)
tel. 644-10-49

4081m

CHIRURG

leczenie żylaków „pajączków”, hemoroidów, ch. odbytu.
GINEKOLOG - bezpłatnie (kontrakt z kasą chorych)
UROLOG, **INTERNISTA**, **REUMATOLOG**
USG pełny zakres również dopochwowy

RAJSTOPY PRZECIWŻYLAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31, ul. Pleszowska 23.

11m

LECZENIE SCHORZEŃ KRĘGOSŁUPA

DYPLOMOWANY W STANACH ZJEDNOCZONYCH
DR CHARLES JANGDHARI
Kraków, ul. Westerplatte 12/4
rejestracja telefoniczna: (012) 430-29-76

5232k

Centrum Medyczne "KRAKUS"

NZOZ, ul. Krakusa 10/1, rej.: 9-18.
*Poradnia okulistyczna (kontrakt z Małopolską Regionalną Kasą Chorych)
*Zakład optyczny - okulary w 1 godz.
*Badania: wstępne, okresowe, kierowców
*Med. pracy, laryngolog, neurolog, pediatra,
*rtg, analityka, alergolog, testy alergiczne.

Tel. (012) 656-23-73

5218k

Badania kierowców

- Badania wstępne i okresowe
- Lekarz internista
- EKG, badania analityczne w gabinecie i w domu pacjenta
- Szczepienia przeciw grypie

CENTRUM MEDYCZNE os. Żabiniec
ul. Konecznego 6/19 u
tel. (012) 416-32-00, 416-32-02 w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰

5230k8

PORADNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Rej. pon - pt. 8 - 18, tel. 423-17-22

KRAKOWSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY I MENOPAUZY

Kraków, ul. Kopernika 32
Rej. pon. - pt. 8 - 18 tel. 430-31-56, 430-31-94

- ginekolog - endokrynolog
- ginekolog - położnik
- reumatolog • chirurg ortopeda
- hematolog • endokrynolog
- internista • kardiolog • anestezjolog
- diabetolog - cukrzyca,
- otyłość • geriatra
- otolaryngolog • onkolog
- lek. medycyny pracy (badania okresowe)

Badanie densytometryczne
badanie gęstości kości, EKG
Kolposkopia - cytologia - bakteriologia
Badania analityczne krwi i moczu (markery)

5220k

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22, pon-piątek 8-20, Sobota 8-14

KARDIOLOG **SZCZEPIONIA**

- EKG, EKG wysiłkowy,
- Holter serca i ciśnieniowy,
- Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
- Leczenie nadciśnienia **ANALITYKA**

DERMATOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, USG brzucha
www.kardiodent.medinet.pl, e-mail: kardiodent@medinet.pl

5193k

Polsko-Francuskie Centrum Medyczne

MAMMOGRAFIA
RTG
USG

Informacje i rejestracja 633-33-68

301k

DIAGNOSTYKA Medyczne Centrum Laboratoryjne

BADANIA LABORATORYJNE

- Olsza, ul. Partyzantów 7 tel. 413-03-02, 413-64-57
- ul. Sławkowska 1 tel. 422-53-29, 422-53-49
- al. Dygasińskiego 5 tel. 658-40-73 (ok. Wielickiej)
- Azory, ul. Palacha 3 tel. 636-90-09

5229k2

Specjalistyczne Centrum Medyczne "ŻABINIEC"

ul. F. Konecznego 6/19U, tel. 416-32-00, 416-32-02
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14 /konsultacje dorośli i dzieci/

RENTGEN
• chirurg • nefrolog • RTG, USG (pełny zakres, dorośli i dzieci)
• dermatolog • neurolog • USG stawów • Biopsje - pełny zakres
• wenerolog • ortopeda • Gastrokopia
• endokrynolog • pediatra • Rektoskopia
• gastrolog • proktolog • Cytologia
• ginekolog • położnik • psychiatria
• internista • psycholog • Masaż
• kardiolog • pulmonolog • Esperal - analityka
• laryngolog • urolog • Badania okresowe i wstępne

USG
Doppler, Echo, USG Endowaginalne i Endorektalne

5230k24

MED-ALL Centrum Medyczne

ul. Budziszyńska 1 (za zajezdnią MPK Mistrzejowice)
tel. 641 02 21, 641 04 54 pon-pt 8-20 sob. 9-14

alergologia
spirometria, testy, odczulanie,
dermatologia
laryngologia
lekarze pierwszego kontaktu

Bezpłatne porady
w ramach kontraktu z kasą chorych

- Lekarze specjaliści
- Gastrokopia - **USG, RTG**
- Medycyna pracy-badania wstępne, okresowe i kierowców
- Badania analityczne - pełny zakres
- Szczepienia przeciw grypie

5230k23

EEG - GRAF - MED

KRAKÓW UL. JÓZEFITÓW 19B

EEG Z OPISEM
DZIECI I DOROSŁY
NEUROLOG
NEUROFIZJIOLOG
PSYCHIATRA
PSYCHOLOG

TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.

Szpital Zakonu Bonifratrów

Kraków,
ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja i informacja: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196

- Pełny zakres badań laboratoryjnych
- RTG, USG • GASTROSKOPIA
- KOLONOSKOPIA • REKTOSKOPIA

Gabinety Lekarskie

Szpitala Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne, alergologia, endokrynologia, urologia, neurologia, rehabilitacja, leczenie bólu i opieka paliatywna, badania profilaktyczne i do prawa jazdy

- **Chirurgia Naczyniowa**
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski, dr K. Życzynska,
- **Chirurgia urazowo - ortopedyczna i kręgosłupa** - dr P. Kłosiński,
- **Chirurgia dziecięca** - dr M. Syrek,
- **Kardiologia** - dr J. Franaszek, J. Burkot
- **Proktologia** - dr J. Friediger, dr M. Steczko - Sieczkowska,
- **Choroby wątroby zakaźne i pasożytnicze** dr B. Postawa - Kłosińska,
- **Dermatologia** - dr M. Politowska
zabiegi dermatologiczne i kosmetyczne
- **Laryngologia** - dr G. Król - Kisiel,
- **Ginekologia** - dr M. Malec,

Zabiegi operacyjne ambulatoryjne i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
CYTOLOGIA - szybka diagnostyka

5230k20

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopie, analizy
- Zabiegi operacyjne

9243/k

GABINET LEKARSKI

LECZENIE BIOREZONANSEM
Kraków, ul. Mikołajska 9/7
tel. 422-62-56

- ◆ Alergie ◆ Bezbolesne testy ◆ 400 alergenów ◆ Odczulanie ◆ Spirometria
- ◆ Stany zapalne ◆ Terapie przeciwbólowe
- ◆ Nerwice ◆ Naciśnienie ◆ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami
- ◆ -odtruwanie.

5230k6

Kraków, ul. Królewska 92

rej. tel. 637-60-77
pon.-pt. w godz. 10.00-19.00

OKULISTA OPTYK

- badania wzroku
- badania dla kierowców (lekarz uprawniony)
- dobór okularów i soczewek kontaktowych
- gabinet leczenia zezu
- wizyty domowe
- cieniokleiki
- szkła okularowe
- szybka obsługa
- 10% zniżki dla pacjentów gabinetu

297282

OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO - LECZNICZY "CHIRURGIA JEDNEGO DNIA"

Szpital Zakonu Bonifratrów, Kraków, ul. Trynitarńska 11,
Rejestracja, informacja: tel. 430-56-56, 430-58-18 w. 203
pn.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 8⁰⁰-15⁰⁰, tel. 430-57-74, 430-55-00 w. 193,

- **OPERACJE LAPAROSKOPOWE** - pecherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego i inne
- **CHIRURGIA OGÓLNA** - operacje tarczycy, jelita grubego i odbytu
- **CHIRURGIA NACZYNIOWA** - leczenie zachowawcze i operacyjne
- **GINEKOLOGIA** - wizyty, pełny zakres operacji laparoskopowych i klasycznych, **CYTOLOGIA, USG**
- **OKULISTYKA** - chirurgia przedniego odcinka oka i chirurgia plastyczna okolicy oka
- **LARYNGOLOGIA** - porady, wizyty, operacje gardła, migdałków, zatok, operacje plastyczne nosa, uszu i inne
- **CHIRURGIA KOLANA I REKI - USG**
- **ONKOLOGIA** - choroby sutka, skóry
- **NEUROCHIRURGIA**
- **DERMATOLOGIA** - porady, zabiegi dermatologiczne i kosmetyczne
- **ENDOKRYNOLOGIA** - ch. tarczycy
- **REUMATOLOGIA - OSTEOPOROZA**

DOMOWE WIZYTY LEKARSKIE

5230k19

USG GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przych. Rej.)
• PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
• BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BAC)
• GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
• ECHOKARDIOGRAFIA
• USG BIODER I STAWÓW KOLANOWYCH - PROFILAKTYKA • ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI

rejestracja godz. 8⁰⁰-19⁰⁰
(012) 267-69-66

5230k11

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG

Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
WYNIKI NATYCHMIAST

5230k10

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA N Z O Z
Rok zał. 1989

e-mail: biuro@medicina.pl www.medicina.pl
ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79
ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62,
czynne codziennie od pn. do pt. od 8.00 do 20.00, soboty od 8.00 do 14.00

KONSULTACJE WSZYSTKICH SPECJALISTÓW DLA DOROSŁYCH I DZIECI

BADANIA: analityka, testy alergiczne, EEG, mammografia, USG - pełny zakres, EKG, artroskopia, uroflowmetria

GABINET ENDOSKOPII: gastrokopia, rektoskopia, cystoskopia, kolonoskopia - możliwość wykonywania w narkozie

CHIRURGIA JEDNEGO DNIA:

- chirurgia ogólna - m.in. operacje przepukliny najnowszymi metodami, bezoperacyjne usuwanie żylaków odbytu (laser, krioterapia),
- chirurgia plastyczna, dziecięca, dermatologiczna
- **CHIRURGIA REKI, OPERACJE ARTROSKOPOWE BARKU I KOLANA, INNE ZABIEGI ORTOPEDYCZNE**

Kontrakt z Małopolską Regionalną Kasą Chorych:

PORADNIE: Chirurgii urazowo-ortopedycznej, Chirurgii naczyniowej, Neurologiczna, Urologiczna, Chirurgiczna ogólna

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA ZAKŁADÓW PRACY

Badania wstępne i okresowe • Program opieki zdrowotnej dla firm

SZCZEPIONIA • STOMATOLOGIA

Kursy z pierwszej pomocy i ratownictwa

KARTA RODZINNA „MEDICINA”

GRATIS po pierwszej wizycie - 10% zniżki na wszystkie usługi

Przychodnia**Profesorów i Docentów**

ul. Rzeźnicza 2

czynna codziennie od pon. do pt. od 8.00 do 18.00,

tel. (012) 412-79-27, 422-41-06.

147Ka

Ośrodek Medyczny "OSTEOMED", ul. Kazimierza Wielkiego 57,

tel./fax. (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 8.00-21.00, sob. 9.00-14.00

- Ginekolog-endokrynolog • Ginekolog-położnik • Internista-USG
- Endokrynolog-internista • Kardiolog-internista • Dermatolog
- Chirurg ortopeda • Gastrolog • Reumatolog • Urolog • Laryngolog
- Neurolog • Medycyna pracy • USG : dorośli i dzieci

KLIMAKTERIUM, ANDROPAUZA
NIEPŁODNOŚĆ, OSTEOPOROZA
KRIOTERAPIA, LASER, USG-pełny zakres
USG - stawy biodrowe, DENSYTOMETRIA

Badania:
HORMONY-pełny zakres, ANALITYKA-pełny zakres
CYTOLOGIA, BAKTERIOLOGIA, EKG - z opisem
BIOPSJA TARCZYCY I PIERSI, Badania okresowe,
SZCZEPIONIA - WZW, grypa itd. **USG**

5199k

KLINIKA KRAKOWSKA

ul. Mehoffera 6 (Azory), tel. 638-38-18, pon.-pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰

- Badania analityczne
- Lekarze specjaliści, USG + biopsja cienkoigłowa
- RTG + Mammografia + Tomografia komputerowa
- Medycyna pracy, rehabilitacja, masaż leczniczy
- Gastrokopia, rektoskopia, kolonoskopia
- Chirurgia plastyczna - korekta blizn, zmarszczek, znamion barwnikowych, chirurgia ręki

SZCZEPIONIA PRZECIWKO GRYPIE

www.klinika.krakow.pl
klinika@klinika.krakow.pl

5194k

SCANMED

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Centrum Diagnostyczno-Lecnicze Spółka z o.o.

Kraków, al. Pokoju 2A
☎ (012) 412-07-99, 412-36-93, 412-58-36, TEL/FAX 411-08-36

czynne:
PN-PT 8⁰⁰ - 20⁰⁰
SB 8⁰⁰ - 14⁰⁰

USG
PEŁNY ZAKRES U DOROSŁYCH I DZIECI
USG - BIOPSJE
www.scanmed.pl
email: info@scanmed.pl

SPECJALISTA CHIRURGII PLASTYCZNEJ DR ARTUR ZAWISZ

Z POLANICY ZDROJU
OPERACJE PLASTYCZNE I KOSMETYCZNE W PEŁNYM ZAKRESIE

LECZENIE OPERACYJNE ZAĆMY
METODĄ FAKOEMULSYFIKACJI
ZNIECZULENIE MIĘJSCOWE

KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH
- KONSULTACJE Z CHIRURGII DZIECIĘCEJ (MARIA I TADEUSZ ŁYŻAKOWSCY)
- KONSULTACJE Z CHIRURGII REKI (MARIUSZ BONCZAR I TADEUSZ ŁYŻAKOWSKI)
- OPERACJE CHIRURGII JEDNEGO DNIA U DZIECI I DOROSŁYCH

5230k4

PRACOWNIA ANALITYCZNA

UL. KROWODERSKICH ZUCHÓW 23/31
PON.-PT. 6.30-9.30, SOBOTY 8.00-9.30
TEL. 634-17-84 do 21.00

badania pilne
po uzgodnieniu telefonicznym,
wyniki w tym samym dniu

TAKŻE WIZYTY DOMOWE
(Kraków i okolice)

ANALIZY

KRAKÓW, UL. KATARZYŃSKA 5, TEL. 430-60-70
(Pracownia przeniesiona z ul. Augustiańskiej)
PRACOWNIA WYKONUJE BADAŃ:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE,
TESTY ALERGOLOGICZNE
W SUROWICY KRWI.

4083m

Poradnia specjalistyczna abcMED

konsultacje alergologiczne, pulmonologiczne, internistyczne, badania spirometryczne, testy skórne, inhalacje, immunoterapia
rejestracja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 18

Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 637 63 70

Zakład Rehabilitacji 5. Wojskowy Szpital Kliniczny, ul. Wrocławska 1-3

KOMORA KRIOGENICZNA

/minus 140°C/

laseroterapia, magnetoterapia, masaże, gimnastyka lecznicza i inne zabiegi.

- choroby reumatyczne
- zmiany zwyrodnieniowe stawów
- dyskopatia
- stany pourazowe

- profilaktyka osteoporozy
- niedowłady i porażenia
- odnowa biologiczna i inne

Konsultacje: **neurolog, lekarz rehabilitacji**
tel. (012) 613 40 47, 613 49 82

UNIWERSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE

KLINIKI COLLEGIUM MEDICUM UW

Rejestracja:

- * **Okulistyka** 618-88-36
- * **Endokrynologia** 421-05-06
- 618-81-17 po 14⁰⁰
- * **Laryngologia** 618-83-19
- * **Gastrologia** 421-11-64 w. 281
- USG i biopsja 421-92-22 w. 205
- Leczenie niestrawności 618-86-49
- * **Badania diagnostyczne**
- RTG 618-81-14, 618-84-12
- Hormonalne, cytologiczne 421-41-02
- Diag. wirus. zapal. wątroby C i B
- cytomegalii 421-92-22 w. 255
- Helicobacter pylori 618-86-47 (14⁰⁰-16⁰⁰)
- Test oddechowy
- Gastroskopia 618-86-47 (13-15)
- * **Badania laboratoryjne** pełny zakres, międzynarodowa kontrola jakości 24 h i cito 618-85-69 (8⁰⁰-15⁰⁰)
- 618-85-42, 618-83-02 (15⁰⁰-8⁰⁰)

0108/R

ATOPIA - ALERGIA

Centrum Diagnostyki i Leczenia Dorosłych i Dzieci

Kraków, al. J. Słowackiego 39

rejestracja: 8.00 - 20.00

tel. (012) 633-01-75, fax (012) 631-05-90

- ALERGIA - ASTMA - KATARY - ODCZULANIE

- CHOROBY PŁUCNE, WEWNĘTRZNE,

- PEDIATRIA OGÓLNA

- DERMATOLOGIA - wszystkie choroby skóry

- KOSMETOLOGIA - opieka nad wrażliwą skórą, krioterapia, usuwanie brodawek i odcisków

- Testy alergiczne skórne i z krwi - spirometria płuc - pełny zakres badań z krwi

5093K

ZDROWIE

Kraków, ul. Św. Gertrudy 28

tel./fax (012) 429-35-38

DERMATOLOGIA

tel. (012) 429-25-23

■ Choroby skóry, włosów, paznokci

■ Komputerowe nieinwazyjne wykrywanie nowotworów skóry

■ Diagnostyka i leczenie grzybicy

■ Ciężkie postacie trądzika

REHABILITACJA

tel. (012) 429-53-99

■ Pełny zakres zabiegów w schorzeniach kręgosłupa i stawów

■ Konsultacje, neurolog, ortopeda, rehabilitant

■ Komputerowe badanie stóp i kręgosłupa

Czynne: pon. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰

sob. - 8⁰⁰ - 12⁰⁰

5222K



KLINIKA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

SZPITALA UNIWERSYTECKIEGO W KRAKOWIE

ZAPRASZA WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH NA:

SZCZEPNIENIA PRZECIWKO GRYPIE

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

PUNKT SZCZEPIEŃ KLINIKI CHOROÓB ZAKAŻNYCH,

UL. ŚNIADECKICH 5, KRAKÓW.

REJESTRACJA I SZCZEPNIENIA: PONIEDZIAŁEK - NIEDZIELA 8.00 - 19.00.

DODATKOWE INFORMACJE POD NR. TEL. 012/618-86-42, 618-87-06.

285K



Koczorowski

OPTYK

MISTRZOWIE OPTYCY

PROFESJONALIZM

TRADYCJA RODZINNA

os. Niepodległości 3

tel. 649 66 66

ul. Długa 64

tel. 632 78 64

ul. Piłotów 6

(KrakChemia)

tel. 413 54 42

os. Wysokie 22B

tel. 648 55 46

LEKARZE OKULIŚCI

5252K

KRAKOWSKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY im. Jana Pawła II,
31-202 Kraków, ul. Prądnicka 80,
Oddział Wirusowego Zapalenia Wątroby Dorosłych,
tel. (012) 614-22-81, 614-22-82, ident. 061/100010

Oddział Wirusowego Zapalenia Wątroby Dorosłych w Szpitalu im. Jana Pawła II,
Kraków, ul. Prądnicka 80, działając w oparciu o kontakt z kasą chorych
przyjmuje pacjentów w systemie całodobowym
i prowadzi diagnostykę i leczenie następujących schorzeń:

1. Ostre i przewlekłe wirusowe zapalenia wątroby t. A, t. B, t. C.
2. Zapalenia wątroby nieA, nieB, nieC, mononukleozę, cytomegalia.
3. Ostre i przewlekłe toksyczne, immunologiczne zapalenia wątroby.
4. Marskość wątroby, guzy wątroby, inne schorzenia wątroby.
5. Żółtaczki o nieustalonej etiologii - schorzenia pęcherzyka żółciowego i dróg żółciowych, trzustki.
6. Przygotowanie i wstępna kwalifikacja do przeszczepu wątroby.

W oddziale wykonuje się m.in.:

1. Oznaczenia markerów wirusowych zapaleń wątroby oraz oznaczenia metodą RT PCR HCV-RNA i HBV-DNA, markery innych zapaleń wątroby.
2. Biopsje cienkoigłowe i gruboigłowe wątroby i innych narządów z oznaczeniem w biopsji wątroby metodą RT PCR HVC-RNA, HBV-DNA.
3. Pełny zakres diagnostyki obrazowej narządów jamy brzusznej - USG, TK, rezonans magnetyczny.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

185K

Lekarz neurolog

Irena Krystyna Fudalej

zaprasza Pacjentów do

gabinetu przy ul. Łazarza 14

(budynek Krakowskiego Pogot. Rat.)

Poniedziałki 16.30 - 18.30

Piątki 15.00 - 17.00

Rejestracja - tel. pryw.

421-11-66 oraz 0502-561-778

194ca

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY

dr n. med. Joanna Słomska

dr n. med. Renata Urban

• Diagnostyka i leczenie chorób oczu

• Komputerowe badanie wzroku i pola widzenia

• Dobór okularów i soczewek kontaktowych

pn. - pt. 9.00-19.00, tel. (012) 423-13-03

SALON OPTYCZNY

• Pełny asortyment szkła okularowych

• Najmodniejsze wzory opraw

pn. - pt. 10.00-18.00, sob. 10.00 - 14.00

KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA 26

5209K

MEDYCYNĄ LASER

GABINETY LEKARSKIE

POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG,

ONKOLOG, CHIRURG

ENDOKRYNOLOG

cytologia, próby ciążowe, analityka.

USG EKG -KTG **UL. DŁUGA 30**

Rej. 8-20, sob. 8-14, tel. 632-80-80

979837

GABINET CHIRURGII PŁASTYCZNEJ

Mazowiecka 108, tel. 633-41-66

pn. - pt. 14⁰⁰ - 16⁰⁰

Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:

• nosa • uszu • piersi

• zmarszczek twarzy

• powiek • blizn

• brodawek • nowotworów

OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO

TOWARZYSTWA CHIRURGII PŁASTYCZNEJ.

5230K13

Podgórska Poradnia Lekarska

K-ów Rynek Podgórski 14

tel. 656-27-51, 656-24-90

pn. - pt. 8-20, sob. 8-13

• Konsultacje wszystkich specjalistów;

• Badania laboratoryjne, hormony;

• Bakteriologia - pełny zakres;

• EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;

• EKG wysiłkowe (bieżnia)

• Gastroskopia, rektoskopia, cytologia, czystość

• Testy ciążowe;

• Badania okresowe, badania kierowców;

• OKULIŚCI - pełny zakres badań

Audiometr - badanie słuchu

rabatów do 20%

5233K

Odnowa biologiczna

KLINIKA COLLAGENA
Kraków, Krakowska 5, lp.
(012) 429-12-13

Bezoperacyjne odmładzanie cery

→ Eliminujemy: • bruzdy nosowo-wargowe

• kurze łapki

• zmiany potrądzikowe

→ Powiększamy i modelujemy usta.

• eksoderm, eksfoliacja

Konsultacja lekarska bezpłatna.

Cofnij czas

Zapraszamy

a3/0301

Usuwanie zmarszczek, powiększanie i modelowanie ust

bez skalpela za pomocą

sprawdzonych i bezpiecznych

preparatów: Dermalive,

Restylane, Kolagen.

Bezpłatne konsultacje lekarza

chirurga, tel. 012/422-01-18,

Kraków, ul. Pijarska 5/7.

295693B

Depilacja

LASEROWA

trwałe usuwanie owłosienia

oraz makijaż długotrwały,

touta biologiczny

pod opieką lekarza

Med-Estetic

Kraków, ul. Wielopole 18B,

tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

29710K1

GABINET DERMATOLOGICZNY

lek. med. Renata Hejmo dermatolog

dermatologia estetyczna • zabiegi

dermatologiczne • bezoperacyjne

usuwanie zmarszczek

Informacja i rejestracja od 10.00 do 18.00,

tel. 423-26-25, 0602-60-13-94

ul. Sławkowska 4 (oficyna, 1 piętro)

GABINET KOSMETYCZNY

tel. 423-26-25.

a3/0007

www.consensus.med.pl

Consensus

Laserowe zabiegi:

✓ usuwanie owłosienia

✓ zamykanie naczyń

Wyglądanie zmarszczek - BOTOX,

RESTYLANE.

Masaże lecznicze

Zabiegi pielęgnacyjne BABOR

Tel./fax (012) 431-21-81, 411-36-35

Kraków, Zygmunta Augusta 9

297003

NIE ODCHUDZAJ SIĘ - TYLKO CHUDNIJ!!!!

LEKARSKI GABINET LECZENIA NADWAGI I DZIAŁAŃ

PROFILAKTYCZNYCH W CHOROBY CYWILIZACYJNYCH

Kraków, ul. Helciów 15/11

Leczenie nadwagi, odupek palenia - hipnoza,

psychoterapia, farmakoterapia, filoterapia, pomoc

psychoterapeutyczna w chorobach przewlekłych

• Indywidualne programy leczenia

• Profesjonalna opieka

• Najnowocześniejsza wiedza medyczna

Rejestracja telefoniczna:

0602-270-252, 0602-711-740

29590B

SALON FRYZJERSKI

„LAURENT”

Kraków, ul. Długa 21,

tel. 632-41-26,

ul. Wielopole 28,

tel. 423-09-05

ul. Mackiewicz (Billa)

tel. 415-41-72 w. 46

296666

NADWAGA!

KLUB

KONTROLI

KILOGRAMÓW

Kraków, ul. Wróblewskiego 4,

REMEDI tel. 632-73-01

5202K

Gabinet Odnowy Biologicznej

„Sun Life”

Nowość! Recepta na ładne nogi!

• Skuteczne wyszczuplanie nóg, talii,

brzucha i pośladków metodą drenażu

limfatycznego aparatem Slyde Styler.

(Efekt już po 1 zabiegu)

• Solarium turbo

• Świecowanie uszu (poprawa słyszalności)

Kraków - Włoczków 6, kl. III

422-78-87 (14-19) sob. 10.30-14.00

297072

Robimy to najdłużej

i najlepiej w Krakowie.

Zagęszczenie

i przedłużenie włosów.

Profesjonalna kreacja stylu

i analiza kolorystyczna

„Mój Nowy Image”

Westerplatte 13/1

421-74-65 431-09-70

297105

*** Odnowa biologiczna**

*** Kosmetyka laserowa**

* Usuwanie blizn, ropień, oparzeń, naczyń

* Wyszczuplanie i modelowanie Agyptos, Guam

* Biostymulacja, hydromasaż, mas. limfatyczny

* leczenie cellulitis

* leczenie trądzika - młodzieńczego, różowatego

* peeling azjatycki, złuszczenie kwasami, lift

Kraków,

Stomatologia

ANNDENTAL. Stomatologia pełny zakres. Protetyka express. Grzegorzeczka 12/6. Tel. (012) 411-36-62. a3/0010

„ABA DENT”, ekspresowe wykonywanie, naprawa protez, Spokojna 18, (012) 632-94-66. 250m

BEZBOLESNE, kompleksowe leczenie (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty), RTG. Raty. Józefitów 3/10, 634-43-00. 972955

CAŁODOBOWE, naprawy protez 0501-027-037. 2501m

DOSTAWY, naprawy, protezy. Poniedziałek - niedziela 10.00 - 18.00, Wrocławska 19. (012) 632-90-24. 975902

EKSPRESOWA naprawa protez, 10.00-18.00, al. Słowackiego 50. 012/633-82-50. 978985

JERZY Dorożyński - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Gwiazdźista 9 (boczna Kobierzyńskiej), tel. 413-28-52, 0601-513-056 978576

KAMA-DENT. Stomatologia, protetyka, protezy (3 dni), renciści - 20%. Prądnicka 59. (012) 633-14-74. 976555

KAZIMIERZOWSKIE 7, (012) 647-02-01, 0501-548-704, dyżur: niedziele, święta. Bezbolesne usługi stomatologiczne. Rabaty! 975441

LIBRODENT. 8-20, Librowszczyna 3, 292-07-72. Pełny zakres usług, rentgen. 295k

OS. KAZIMIERZOWSKIE 30, (012) 647-94-48, pełny zakres usług stomatologicznych. 1127/alt

PRIMADENTE. Nowoczesna stomatologia, protetyka, codziennie 9.00 - 20.00, Krowoderska 11. /012/ 430-03-57. www.primadente.med.pl 978983

PROIMED - Na Błonie 3b/34, 637-76-24, pełny zakres. 296k

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 421-04-79. 976797

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawanie zębów - os. Boh. Września 1A/3G. (012) 645-93-33. c-310a

POGOTOWIE stomatologiczne - pełny zakres leczenia. Mogińska 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-15.00. (012) 413-04-66. 977446

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty). Teligi 8/123, tel. 414-12-99, 0605-418-203. 975870

WIE-MAR-DENT - stomatologia (CARISOLV - żel, bez borowania), protetyka, własne laboratorium. Codziennie 9-19, Stachewicza 3, (012) 637-14-41. 975125

RENTGEN ZĘBÓW

PANORAMICZNY, punktowy. Gertrudy 8 - 8.00-19.00, soboty - 9.00-14.00. NAJTANIEJ 421-92-72 979166

RENTGEN stomatologiczny - Królewska 6, przeniesiony na Królewską 15 A 976750

RENTGEN zębów. Punktowe panoramy cefalometrii, inne. Niskie ceny. 8.30 - 18.00. Batorego 3. (012) 634-20-77 # 350. 263120

DENTYSTYKA

- Leczenie bezbolesne
- Chirurgia w narkozie - 411-56-04
- Protetyka na poczekaniu
- Ortodoncja - RTG

Promocja: protetyka - badanie

RATY • KARTY PŁATNICZE

ul. Kielecka 7 a, tel. (012) 411-96-13, 411-95-44
os. Kalinowe, tel. (012) 648-11-97

Czynne pn. - pt. 8⁰⁰ - 21⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

GLOBUS

PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

specjalizacja:

**LECZENIE CHOROÓB DZIAŁEŁ ORAZ
BŁONY ŚLIZOWEJ, JAMY USTNEJ,
WĘGIERSKA 4/1**

656-30-56 8 - 20 pon. - pt.
8 - 14 sob.

www.dentysta.com.pl

„ABA DENT”

Ekspresowe wykonywanie, naprawa protez.

Spokojna 18, 012/632-94-66.

RZESZOTARY - Dom Kultury
012/270-50-55 M-250

STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG

ul. Lubelska 18

godz. 14⁰⁰ - 21⁰⁰

tel. 632-32-32

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty, konsultacje profesorskie

RTG punktowy i panoramiczny

CARISOLV leczenie bez wiertła

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

Przychodnia Stomatologiczna

ul. Kalwaryjska 92, tel. 656-47-73

- leczenie zachowawcze
- leczenie protetyczne
- zabiegi chirurgiczne
- LECZENIE ORTODONTYCZNE

Czynne 8-20, sobota 8-18

Wykonujemy usługi odpłatnie oraz w ramach Kasy Chorych

PROTEZY

naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)

II piętro, pok. 211

czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13

tel. 269 28 70

EXPRESS

GABINET STOMATOLOGICZNY

OS. DYWIZJONU 303

PAW. I TEL. (012) 649-44-66

PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

- pełny zakres usług stomatologiczno - protetycznych
- ortodoncja
- Rtg zębów

PRODENT

os. Niepodległości 3A
Tel. 681 33 22, 681 31 20, 681 34 80
Info 0601-502-835,
czynne codziennie: 9-19, sob. 9-14

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- PROTETYKA

30% ZNIŻKI
DLA RENCISTÓW I EMERYTÓW

RATY

DENTYSTYKA

- Leczenie bezbolesne
- Chirurgia w narkozie - 411-56-04
- Protetyka na poczekaniu
- Ortodoncja - RTG

Promocja: protetyka - badanie

RATY • KARTY PŁATNICZE

ul. Kielecka 7 a, tel. (012) 411-96-13, 411-95-44
os. Kalinowe, tel. (012) 648-11-97

Czynne pn. - pt. 8⁰⁰ - 21⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12.
tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

CHIRURGIA SZCZĘKOWA
- ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE.

UL. BARSKA 12

TEL. 267-01-55, 269-2945

STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, PROTETYKA

MA-DENT

NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

- zachowawcza - carisovgel, laser, wybielanie zębów
- refleksy - biżuteria na zęby
- protetyka - protezy natychmiastowe, bezklamrowe, korony i mosty porcelanowe
- zabiegi w narkozie

chirurgia
ortodoncja

RYNEK DĘBNICKI 13/6 tel. (0-12) 269-13-35

GABINET STOMATOLOGICZNY ORTODONCJA

BEZ LĘKU, BEZ BÓLU, NA WESOŁO!

ul. Podwałe 2,
tel. 430-10-50

STOMATOLOGIA

LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA

ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

kowdent

dr St. Kownacki

Wszelkie usługi stomatologiczne

Nowości:

- bezbolesne znieczulenia komputerowe – system „WAND”
- implantologia – implant w jeden dzień system Branemark i inne
- licówki, mosty i korony ProCera – nowość w estetyce
- wybielanie zębów najnowszymi metodami
- likwidacja przebarwień w jeden dzień – technika plazmowa
- mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
- leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
- bezbolesne usuwanie złogów nazębnych
- sterowana regeneracja tkanki kostnej

ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14
ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21

STOMATOLOGIA DZIENNA I NOCNA

w godz. od 21⁰⁰ do 1⁰⁰

tel./fax (012) 423-54-45

30-518 Kraków

Rynek Podgórski 12
(wejście od ul. Brodzińskiego 2)

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO

DENTA MED również w niedziele i święta

PROTETYKA	LECZENIE I USUWANIE	BEZBOLESNE BOROWANIE	PROTEZY MOSTY
ORTODONCJA	W NARKOZIE	LASEREM	PORCELANOWE
RENTGEN	IMPLANTY	ŻELEM	ZATRZASKI
CHIRURGIA			

NAPRAWA PROTEZ

Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

NAPRAWA PROTEZ

na poczekaniu

- korony, mosty z porcelany.
- LECZENIE

PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.

ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰-20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak

Kompleksowe specjalistyczne leczenie stomatologiczne

NOWOŚCI: • leczenie próchnicy bez wiertła • likówki • wkłady • korony • mosty porcelanowe bez metalu • protezy z tytanu, bezklamrowe • IMPLANTY - autoryzacja Instytutu Straumann a - Szwajcaria (najmocniejsza integracja z kością) • wzmacnianie i regeneracja tkanek przyzębia i kości • ORTODONCJA - dr Anna Widmańska - estetyczne porcelanowe aparaty stałe...

Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak

Kompleksowe specjalistyczne leczenie stomatologiczne

NOWOŚCI: • leczenie próchnicy bez wiertła • likówki • wkłady • korony • mosty porcelanowe bez metalu • protezy z tytanu, bezklamrowe • IMPLANTY - autoryzacja Instytutu Straumann a - Szwajcaria (najmocniejsza integracja z kością) • wzmacnianie i regeneracja tkanek przyzębia i kości • ORTODONCJA - dr Anna Widmańska - estetyczne porcelanowe aparaty stałe...

Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

PORADNIA STOMATOLOGICZNA OS. WIDOK, TEL. 638-02-02

ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)

Lekarze specjaliści w zakresie:

- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii
- ortodoncji

CARISOLVGEL RENTGEN

POLSKO-AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA

DENT AMERICA

1. PL. SZCZEPAŃSKI 3, 421-89-48, 430-21-88
2. UL. SIENNA 14, 421-90-25
3. PL. SZCZEPAŃSKI 3, 421-75-11 ORTODONCJA

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia, narkozy
- PEŁNY ZAKRES USŁUG

Pn.-pt. 9⁰⁰-20⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

POLSKO-AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA

DENT AMERICA

1. PL. SZCZEPAŃSKI 3, 421-89-48, 430-21-88
2. UL. SIENNA 14, 421-90-25
3. PL. SZCZEPAŃSKI 3, 421-75-11 ORTODONCJA

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia, narkozy
- PEŁNY ZAKRES USŁUG

Pn.-pt. 9⁰⁰-20⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO

DENTA MED również w niedziele i święta

PROTETYKA	LECZENIE I USUWANIE	BEZBOLESNE BOROWANIE	PROTEZY MOSTY
ORTODONCJA	W NARKOZIE	LASEREM	PORCELANOWE
RENTGEN	IMPLANTY	ŻELEM	ZATRZASKI
CHIRURGIA			

NAPRAWA PROTEZ

Kraków, ul. AUGUSTIAŃSKA 13
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

Pol Dent

Centrum stomatologii

**Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego),
tel. 633-44-42, 632-94-44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰**

Stom. zachowawcza

- bezbolesne usuwanie próchnicy laserem
- usuwanie próchnicy żelami Carisolv
- rekonstrukcja złamanych zębów
- lakierowanie zębów
- leczenie w narkozie
- usuwanie kamienia ultradźwiękami

Protetyka

- protezy natychmiastowe
- wkłady koronowo-korzeniowe
- protetyka kosmetyczna (porcelana)
- protezy szkieletowe

Chirurgia

- usuwanie zębów w narkozie
- podcinanie więzadeł laserem
- inne zabiegi chirurgiczne

Paradontologia

- kiretaż
- leczenie laserem

RTG - Radiowizjografia

Ortodoncja

Niedziela i święta 9-20

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak

Kompleksowe specjalistyczne leczenie stomatologiczne

NOWOŚCI: • leczenie próchnicy bez wiertła • likówki • wkłady • korony • mosty porcelanowe bez metalu • protezy z tytanu, bezklamrowe • IMPLANTY - autoryzacja Instytutu Straumann a - Szwajcaria (najmocniejsza integracja z kością) • wzmacnianie i regeneracja tkanek przyzębia i kości • ORTODONCJA - dr Anna Widmańska - estetyczne porcelanowe aparaty stałe...

Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

SPECJALIZACJA PROTETYKA

KORONY PORCELANOWE

Taniej 20%

STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- implanty i wybielanie zębów

Kraków, ul. D. Pasterza 93, ☎ (012) 417-33-84 Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

BJB klinika stomatologii estetycznej

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

- korekta kształtu i koloru zęba
- rekonstrukcja złamanych zębów
- korony porcelanowe, protezy zatrzaskowe
- profilaktyczne leczenie zębów u dzieci
- ortodoncja
- chirurgia

Kraków, ul. Lubicz 24, tel. (012) 430-34-63
pn. - pt. 9-19, sob. 9-12

BJB Gabinet Stomatologii Estetycznej

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

- korekta kształtu i koloru zęba
- korony porcelanowe, protezy zatrzaskowe

os. Teatralne 10 (kino "Świt")
tel. (012) 644-89-01

ORTODONCJA

Dentimed

ul. Rakowicka 1, tel. 430 37 07
os. Złoty Wiek 77, tel. 649 92 10

pon. - pt. 9-20, sobota 9-12

- stomatologia zachowawcza : leczenie, rekonstrukcja złamanych zębów, nowoczesne znieczulenie
- protetyka : korony i mosty porcelanowe, protezy, szkielety
- chirurgia, RTG

RATY

Polsko - niemieckie laboratorium protetyczne na miejscu

ROYAL MEDICAL

CENTRUM STOMATOLOGII

ZAPRASZAMY DO NAJNOWOCZĘSIEJSZEGO CENTRUM STOMATOLOGII W KRAKOWIE

Oferujemy pełny zakres usług:

- ♦ Stomatologia zachowawcza
- ♦ Protetyka - pełny zakres nowoczesnych usług
- ♦ Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
- ♦ Implanty
- ♦ Wszystkie zabiegi wykonujemy w znieczuleniu nowoczesnymi środkami
- ♦ Wykonujemy zabiegi w narkozie
- ♦ Zapewniamy zdjęcia RTG i radiografię cyfrową

ZAPRASZAMY: pon. - pt. 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 17⁰⁰ Kraków, ul. Zwierzyniecka 29, II p., tel. (012) 431-15-85, tel./fax (012) 431-15-62 Rejestracja osobiście lub telefonicznie